



ISBN 83-7181-304-X



PAMIĘTNIKI FILIPA, MICHAŁA I TEODORA OBUCHOWICZÓW...

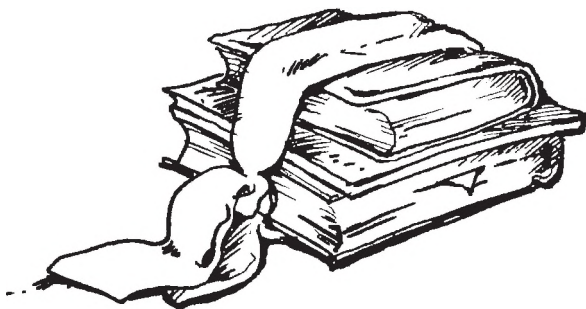


Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Digitalizacja i udostępnienie w internecie finansowane w ramach umowy 713-P-01.NC.N2016 ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą nauki.



PAMIĘTNIKI
FILIPA, MICHAŁA I TEODORA
OBUCHOWICZÓW
(1630–1707)



Wydawnictwo DiG



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wzroszego

Digitizacja sfinansowana w ramach projektu „Wzrost i rozwój nauki w ramach ustawy 715/P/2016” ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wzroszego, prowadzonej na podstawie umowy o współpracy z DiG.

PAMIĘTNIKI
FILIPA,
MICHAŁA
I TEODORA
OBUCHOWICZÓW
(1630–1707)





Pieczęć Obuchowiczów

Instytut Historii PAN

PAMIĘTNIKI
FILIPA,
MICHAŁA
I TEODORA
OBUCHOWICZÓW
(1630–1707)

Pod redakcją Andrzeja Rachuby
Opracowali Henryk Lulewicz
i Andrzej Rachuba



Warszawa 2003



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Digitalizacja i udostępnianie w internecie finansowane w ramach umowy 715/P-DUN-2016 ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę.

CIP — Biblioteka Narodowa
Obuchowicz Filip
Pamiętniki Filipa, Michała i Teodora Obuchowiczów : (1630–1707) /
pod red. Andrzeja Rachuby ;
oprac. Henryk Lulewicz i Andrzej Rachuba ;
Instytut Historii PAN. — Warszawa : „DiG”, 2003

Publikacja dofinansowana przez Komitet Badań Naukowych
i Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk

Konsultacja tekstów łacińskich: Izabela Komorowska

Redakcja: Izabela Komorowska, Grażyna Raj

Redakcja techniczna: Anna Celej

© Copyright by Henryk Lulewicz & Andrzej Rachuba
& Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk & Wydawnictwo DiG, 2003

ISBN 83-7181-304-X

Skład i łamanie



PL 01-524 Warszawa
al. Wojska Polskiego 4
tel./fax: (+48 22) 839-08-38
e-mail: biuro@dig.com.pl
<http://www.dig.com.pl>

Nakład 500 egz.

Do druku oddano i druk ukończono w grudniu 2003 r.

Druk: Zakład Poligrafii Instytutu Technologii Eksploatacji w Radomiu

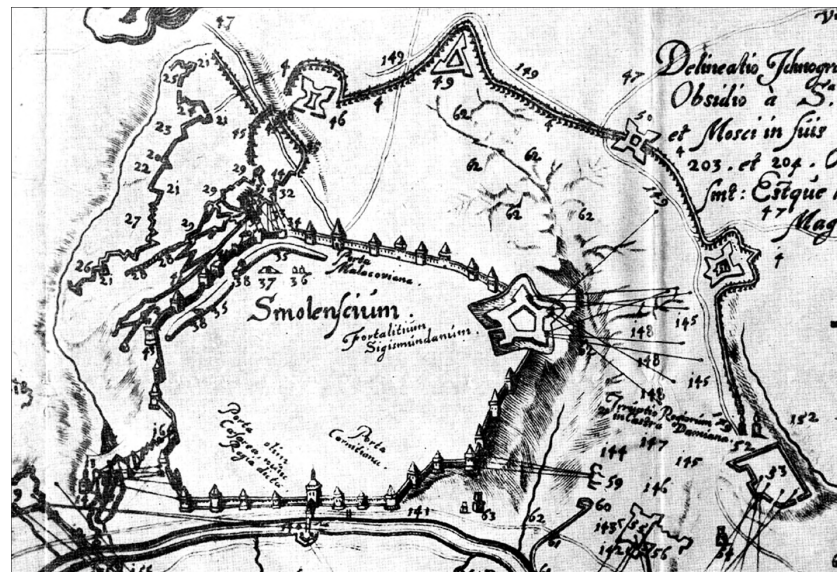


SPIS TREŚCI

WSTĘP	9
Pamiętniki Obuchowiczów	9
Czas powstania pamiętników	21
Rodzina Obuchowiczów	24
Fedor (Teodor) Obuchowicz i jego synowie	37
Kariera Filipa Kazimierza Obuchowicza (1601–1656)	77
Michał Leon Obuchowicz (ok. 1630–1669)	123
Teodor Hieronim Obuchowicz (1642–1707) i jego potomkowie	161
Zasady wydania	196
PAMIĘTNIKI	207
PAMIĘTNIK Filipa Kazimierza Obuchowicza	209
Akta sejmu szczęśliwej koronacji JKM w Krakowie roku 1649 dnia 19 <i>Januarii</i> zaczętego	256
PAMIĘTNIKI Michała Leona Obuchowicza	286
Krótkie nieszczęścia mego zebranie, którego czasu, co i kędy się działo <i>anno</i> 1660	286
Diariusz drogi do Moskwy w roku 1664, miesiąca <i>Januarii</i> 6 dnia	332
1665	368
[PAMIĘTNIK Teodora Hieronima Obuchowicza] ...	410

ANEKSY	430
Aneks I. Dekret sądu zadwornego dotyczący prawa Obuchowiczów do dóbr Ostrów Czarny, zwanych Obuchowszczyzną, w powiecie mozyrskim, Warszawa 31 marca 1598 r.	430
Aneks II. Wiadomość dóbr pozostałych po śp. Teodorze Obuchowiczu, sędziu ziemskim mozyrskim 1628.	433
Aneks III. Trzy listy sędziego ziemskiego mozyrskiego Fedora Obuchowicza do Tomasza Zamoyskiego (1) i Krzysztofa Radziwiłła (2)	445
Aneks IV. Dwa listy Teodora Michała Obuchowicza do Krzysztofa Radziwiłła	450
Aneks V. Relacja oczewistego świadka, jm. pana podkomorzego mozyrskiego [Teodora Michała Obuchowicza], jako komisarza Rzeczypospolitej do Kozaka [sierpień–wrzesień 1648 r.]	452
Aneks VI. Mowa Filipa Kazimierza Obuchowicza gratulującego Janowi Kazimierzowi Wazie wstąpienia na tron.	455
Aneks VII. Informacja wywiadowcza dotycząca przygotowań rosyjskich do wojny przesłana przez Filipa Kazimierza Obuchowicza ze Smoleńska w 1654 r.	458
Aneks VIII. Dwa listy wojewody smoleńskiego Filipa Kazimierza Obuchowicza do żony Zofii Obryńskiej.	461
Aneks IX. Listy Michała Leona Obuchowicza do króla Jana Kazimierza (2) i do matki (1) pisane z niewoli w Moskwie.	468

Aneks X. Wierszowany opis wjazdu posłów cesarskich — Augustina von Meyern i Horacego Wilhelma Calvucciego — do Moskwy 25 maja 1661 r. autorstwa Michała Leona Obuchowicza	480
Aneks XI. Katalog biblioteki Obuchowiczów sporządzony w Dorohowie w 1669 r.	485
Wykaz skrótów	508
Wyrazy łacińskie i staropolskie częściej używane.	512
Indeks osób	520
Indeks nazw geograficznych.	614



Jan Pleitner, Mapa oblężenia i odsieczy Smoleńska 1633–1634 r.,
ryt. Wilhelm Hondiusz, Gdańsk 1636, fragment: Smoleńsk i jego fortyfikacje

WSTĘP

Pamiętniki Obuchowiczów

Prawie półtora wieku temu Michał Baliński wydał w Wilnie *Pamiętniki historyczne do wyjaśnienia spraw publicznych w Polsce XVII wieku postępujące, w dziennikach domowych Obuchowiczów i Cedrowskiego pozostałe*. W tomie tym znalazły się pamiętniki trzech przedstawicieli, bardzo interesującej z różnych względów, rodziny Obuchowiczów — wojewody smoleńskiego Filipa Kazimierza (1601–1656), obejmujące lata 1630–1654, oraz dwóch jego synów. Starszy, Michał Leon (zm. 1668), pułkownik wojska lit. i strażnik WKsL, opisał dwa epizody swego życia, mianowicie okres spędzony w niewoli w Moskwie w latach 1660–1662 oraz udział w wyprawie wojennej przeciw Rosji na przełomie 1663–1664 r. i wydarzenia polityczne w kraju do połowy 1665 r. Najbardziej lakoniczny, koncentrujący się jedynie na najważniejszych wydarzeniach z własnego życia, jest natomiast diariusz Teodora Hieronima Obuchowicza (1642–1707), kasztelana nowogródzkiego i starosty cyryńskiego, obejmujący lata 1656–1701¹.

¹ *Pamiętniki historyczne do wyjaśnienia spraw publicznych w Polsce XVII wieku postępujące, w dziennikach domowych Obuchowiczów i Cedrowskiego pozostałe*, wydał z rękopismu, wstępem i przypisami objaśnił M. Baliński, Wilno 1859, s. 1–139.

Edycja Balińskiego, niczego jej nie ujmując, ma liczne mankamenty, wynikające przede wszystkim z przestarzałych, dziś niemożliwych do przyjęcia, reguł, według których przygotowano tekst pamiętników do druku. Wydanie to pozbawione jest ponadto aparatu krytycznego współczesnego edytorstwa. Dla ilustracji, najmniej chyba dokuczliwym, choć powtarzającym się nagminnie błędem edytorskim Balińskiego była zamiana występujących w tekście wyrażen łacińskich na polskie odpowiedniki. Do cięższego rodzaju wykroczeń zaliczyć natomiast wypada „redagowanie” przez wydawcę tekstu pamiętników i celowe opuszczenia fragmentów o wymowie antymoskiewskiej i antykozackiej ze względu na rosyjską cenzurę funkcjonującą w Wilnie w połowie XIX w. Zdarzyło się również Balińskiemu połączenie dwóch odrębnych diariuszy rękopiśmiennych autorstwa Filipa Kazimierza Obuchowicza w jedną całość, która została wydana w omawianej edycji bez jakiegokolwiek zaznaczenia, że takowy zabieg miał miejsce i odniesienia tego do oryginału rękopiśmiennego. Wkomponował bowiem króciutki diariusz sejmu koronacyjnego Jana Kazimierza z 1649 r. do pamiętnika obejmującego lata 1630–1654². Natomiast towarzyszące owemu diariuszowi mowy Obuchowicza, które wygłosił on jesienią 1648 r. jako marszałek koła elekcyjnego, zostały przez Balińskiego opuszczone, choć część z nich wydał jako tak zwane *Dodatki do Dyjarjuszu Kazimierza Filipa [s] Obuchowicza*³. Również w tej edycji nie uwzględniamy owych popisów oratorskich Obu-

² Tamże, s. 22, 23–28.

³ Tamże, s. 22, 47–52.

chowicza, za wyjątkiem jednej mowy gratulującej Janowi Kazimierzowi Wazie obioru na tron, gdyż stanowi na tle pozostałych chlubny wyjątek. Jak się wydaje, jej treść zachowała się w całości, podczas gdy inne bardziej przypominają lakoniczne konspekty niż rozwinięte dzieła sztuki krasomówczej. Warto jednak wymienić same ich tytuły, przybliżając w ten sposób czytelnikowi okoliczności, w jakich powstały i do kogo zostały wygłoszone. Adresatami znacznej części tych mów były bowiem poselstwa zagraniczne goszczące z okazji elekcji królewskiej w Rzeczypospolitej, a w związku z tym Obuchowicz wygłaszał je po łacinie. Oto kompletny ich wykaz:

1. W roku 1648 dziękowanie za zgodne obranie na dyrekcją sejm *electionis*⁴.
2. Dnia 21 *Novembris* roku tegoż. Powinszowanie Króla JM po przysiędze na *pacta conventa* (jedyna wydana niżej jako *Aneks VI*).
3. Respons księdzu legatowi de Torres, posłowi Innocentego papieża⁵.
4. Respons posłowi cesarskiemu⁶.
5. Respons posłowi francuskiemu⁷.

⁴ Wyboru marszałka sejm elekcyjnego dokonano 6 X 1648 r. i wtedy Obuchowicz wygłosił swoje podziękowanie.

⁵ Wysłuchanie poselstwa Giovanni de Torres, legata papieża Innocentego X, odbyło się 5 XI 1648 r.

⁶ Audyencja posła cesarza Ferdynanda III Ferdinando del Carreto, margrabiego de Grana, odbyła się 13 XI 1648 r.

⁷ Posłów francuskich, Louisa hrabiego d'Arpajon i Nicolasa de Bregy, hrabiego de Flecelles, wysłuchał sejm 3 XI 1648 r.

6. Respons posłom króla jm. szwedzkiego⁸.
7. Respons posłowi królowej szwedzkiej⁹.
8. Respons posłowi księżęcia neyburskiego¹⁰.
9. Respons posłom księżęcia kurfirsza¹¹.
10. Respons posłom k[rólewicza] jm. Ferdynanda¹².
11. Mowa przy pożegnaniu koła rycerskiego¹³.

Pierwotny zamiar reedycji Pamiętników Obuchowiczów po ocenie faktycznej wartości edytorskiej publikacji Michała Balińskiego zamienił się z czasem w nowe

⁸ Poselstwo w imieniu Jana Kazimierza Wazy odprawili 29 X 1648 r. biskup zmużdzki Jerzy Tyszkiewicz, wojewoda bełzki Krzysztof Koniecpolski, wojewoda mazowiecki Stanisław Warszycki, referendarz lit. Stanisław Naruszewicz, koniuszy kor. Aleksander Michał Lubomirski, krajczy kor. Krzysztof Gembicki, chorąży wielki kor. Aleksander Koniecpolski, starosta lwowski Adam Hieronim Sieniawski, chorąży sieradzki Wojciech Łubieński oraz dworzanin pokojowy JKM Tomasz Kazimierz Sapieha.

⁹ Królową Szwecji Krystynę Waza reprezentował 30 X 1648 r. Lars Cantersten.

¹⁰ Wysłuchanie poselstwa książąt neuburskich Wolfganga Wilhelma Wittelsbacha i jego syna Filipa Wilhelma z małżonką Anną Katarzyną Konstancją Wazówną odbyło się 4 XI 1648 r.

¹¹ Posłowie Fryderyka Wilhelma Hohenzollerna, elektora brandenburskiego i księcia pruskiego, mianowicie Johannes von Hoverbeck i Karl Friedrich von der Oelsnitz, otrzymali posłuchanie 6 XI 1648 r.

¹² Interesy królewicza Karola Ferdynanda Wazy prezentowało 3 XI 1648 r. na sejmie elekcyjnym poselstwo w składzie: biskup kijowski Stanisław Zaremba, wojewoda wołyński Adam Aleksander Sanguszko, kasztelan płocki Jan Kazimierz Krasieński, książę Janusz Izydor Zasławski–Ostrogski, podkomorzy halicki Jan Teodoryk Potocki i starosta mozyrski Hieronim Karol Chodkiewicz.

¹³ Mowę pożegnalną Obuchowicz wygłosił na końcowym posiedzeniu koła rycerskiego 23 XI 1648 r.

ich opracowanie, oparte na innej, naszym zdaniem lepszej, i na pewno pełniejszej podstawie źródłowej. W trakcie kwerend archiwalnych odnaleźliśmy bowiem dotychczas niewykorzystane kopie interesujących nas pamiętników. Zawierają je rękopisy Biblioteki PAN w Kórniku, nr 1303 (Filipa Kazimierza i Teodora Hieronima) oraz nr 358 (Michała Leona). Porównanie owych tekstów — wydanych w edycji Balińskiego oraz rękopiśmiennych doprowadziło nas do przekonania, że jako podstawa wydania powinny służyć wyłącznie kopie z Biblioteki Kórnickiej. Zakres wprowadzonych zmian i przeinaczeń oraz — jak sądzimy — błędów zawartych już w kopii, na której oparł się Baliński, jest na tyle szeroki, że postanowiliśmy w zasadzie pominąć w trakcie opracowania edytorskiego tekst drukowany, jedynie wyjątkowo odwołując się do wersji w nim podanych. Postanowiliśmy też wzbogacić całość o kilka nowych, choć stosunkowo krótkich tekstów o charakterze pamiętnikarskim, autorstwa dwóch kolejnych przedstawicieli interesującej nas rodziny, które zamieszczamy w *Aneksach*. Chodzi w pierwszej kolejności o memoriał dotyczący spraw majątkowych autorstwa sędziego ziemskiego mozyrskiego Fedora Obuchowicza (zm. 1629/1630), twórcy gospodarczych podstaw dalszych sukcesów rodziny, i krótką relację jego syna, podkomorzego mozyrskiego Teodora Michała (zm. ok. 1660), z przebiegu poselstwa do Kozaków w charakterze komisarza sejmowego jesienią 1648 r. Oba przechowały się w spuściznie rodzinnej Obuchowiczów, którą zawiera rękopis Biblioteki im. Ossolińskich we Wrocławiu nr I362I, s. 1–8, 27–29. W sumie mamy tu rzadki

przykład pięciu przedstawicieli jednej rodziny piszących przez trzy kolejne generacje obejmujące prawie cały wiek XVII. Na dodatek owe dwa–trzy pokolenia Obuchowiczów (sędzia ziemski mozyrski Fedor, jego syn, wojewoda smoleński Filip Kazimierz, a chyba także wnukowie Michał Leon i Teodor Hieronim) uczestniczące w tej twórczości pamiętnikarskiej wyznaczały zarazem apogeum awansu społecznego rodziny, najpierw spośród ubogich bojarów ruskiego pochodzenia do szeregu średniej szlachty litewskiej, a w następnym etapie ku elicie Rzeczypospolitej. Nie ukrywamy, że interesowały nas ponadto towarzyszące temu awansowi procesy polonizacji i katolicyzacji szlachty obszarów kresowych wspólnego polsko–litewskiego państwa. Przypadek Obuchowiczów jest tu o tyle zajmujący, że nastąpiła swoista kumulacja tych zjawisk w stosunkowo krótkim okresie.

Nasza uwaga skierowana na tę rodzinę ma ponadto uzasadnienie źródłowe. Poza pamiętnikami zachowały się bowiem fragmenty archiwum rodzinnego najbardziej znaczącej gałęzi Obuchowiczów z Lipy, mimo że znajdująca się w tamtejszym dworze biblioteka w jakiejś części spłonęła w połowie XIX w. Dziś pozostały tylko rozproszone fragmenty ich spuścizny, w tym korespondencja Obuchowiczów w różnych archiwach i bibliotekach — od Petersburga i Moskwy po Kórnik i Wrocław¹⁴. Michał Baliński, przedstawiając dzieje pamiętników Obuchowiczów, napisał we wstępie do swej

¹⁴ Poza rękopisami znajdującymi się w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (nr I 3621 i I 3622) inny fragment papierów rodzinnych Obuchowiczów i przejętej przez

edycji: „Oryginał ich, trzeci rok mija, jak się znajdował w całości wyraźnym charakterem pisany w Archiwum domowém; w majątności Lipie, powiecie Nowogródzkim, starodawném dziedzictwie Obuchowiczów. Ale pożar wszczęty w oficynie dwornej gdzie się to archiwum znajdowało zniszczył go razem z innymi dokumentami. Przynajmniej dotąd nie jesteśmy pewni czy tej części papierów archiwalnych, którą zdołano uratować, znajduje się także i rękopism który teraz ogłaszamy. Szczęściem, że przed tym nieszczęśliwym wypadkiem żyjący jeszcze wówczas, ostatni potomek tej linii Obuchowiczów, z której pochodzili autorowie ogłaszających się pomników, ś. p. Alexander Obuchowicz pułkownik byłych wojsk polskich¹⁵, powierzył do przeczzy-

nich spuścizny Kierłów, należących niegdyś do archiwum rodzinnego w Lipie, znajduje się dziś wśród rękopisów Biblioteki PAN w Kórniku (nr 2649 i 2650). Korespondencję poszczególnych przedstawicieli rodziny do Radziwiłłów zawiera Archiwum Radziwiłłów w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dział V, nr 10636–10650). Niechybnie jeszcze w połowie XVII w., w związku z sądem sejmowym Filipa Kazimierza w 1658 r., jego bliscy zgromadzili w odrębnym tomie dowody procesowe, dziś znajdujące się w Rosyjskiej Narodowej Bibliotece w Sankt Petersburgu (RNBS Pb.), Pol. F. IV, nr 48 (dokumenty tu zebrane w większości wydane zostały następnie w: ASD, t. XIV, Wilna 1904, s. 1–55).

¹⁵ W połowie XIX w. Lipa była własnością ostatniego męskiego przedstawiciela senatorskiej linii Obuchowiczów, byłego pułkownika armii Królestwa Polskiego Aleksandra, który zmarł bezpotomnie po 1850 r. Zapisał on te dobra bratanicy Zofii (1793–1866), córce kasztelana mińskiego Michała Obuchowicza, zamężnej za Stanisławem Hutten–Czapskim (1779–1845); zob. M. Kocójowa, „Pamiętkom ojczystym ocalonym z burzy dziejowej”. *Muzeum Emeryka Hutten–Czapskiego (Stańków–Kraków)*, Kraków 1978,

tania i zrobienia odpisu, cały rękopism sąsiadowi swemu Panu Adolfowi Kobylińskiemu obywatelowi Powiatu Nowogródzkiego. Drugą podobną kopiję zdjął dla siebie około tegoż czasu, także z oryginału, znany światu uczonemu z prac swych historycznych P. Mikołaj Malinowski”¹⁶.

Z powyższej informacji wynika więc, że Baliński wydał pamiętniki wszystkich Obuchowiczów na podstawie kopii sporządzonej przez Adolfa Kobylińskiego, postaci skądinąd nieznannej i — jak sądzimy — raczej domorosłego znawcy dziejów ojczystych. Mikołaj Malinowski (1799–1865) był natomiast profesjonalnym historykiem i edytorem z uniwersyteckim przygotowaniem oraz długoletnią praktyką archiwalną¹⁷. Na jego zamówienie sporządzono kolejną kopię pamiętników (choć tylko dwóch Obuchowiczów), która zachowała się w pozostałej po nim spuściźnie. Okoliczności jej sporządzenia przybliży korespondencja Malinowskiego z Romualdem Symonowiczem, archiwistą radziwiłłowskim w Nieświeżu. Wiemy z niej, że przynajmniej w grudniu 1851 r. Malinowski przebywał w Łazowcach (powiat lidzki), niedaleko Nowogródka, gdzie mieszkała jego zamężna córka. Stamtąd zamierzał udać się do Nieświeża, z którym łączyły go liczne więzy¹⁸. Przy podobnej okazji niewykluczone są osobiste odwiedziny

s. 373, 408; Z. Zielińska, *Obuchowicz Michał, PSB, t. XXIII, Wrocław i in. 1978, s. 477–478.*

¹⁶ B, s. II–III.

¹⁷ S. Młodecki, *Malinowski Mikołaj, PSB, t. XIX, Wrocław i in. 1974, s. 357–358.*

¹⁸ M. Malinowski do R. Symonowicza, Łazowce, 4 i 15 XII 1851, AGAD, AR V 9163, s. 71–72, 77.

Malinowskiego również we dworze Obuchowiczów w Lipie, leżącej blisko Nieświeża. Niewątpliwie to nie sam Malinowski sporządził interesującą nas kopię pamiętników, choć powstała ona przy jego osobistym zaangażowaniu. Drobne poprawki oraz dwa fragmenty kopii, których dukt pisma wyraźnie odróżnia się od podstawowej ręki, noszą charakter typowy dla pisma Malinowskiego¹⁹. Stwierdzamy zatem, że niejako osobiście ręczył on za wiarygodność i rzetelność kopii pamiętników Obuchowiczów, która stała się podstawą niniejszego wydania. Od 1873 r. zbiór siedemdziesięciu rękopisów po Malinowskim przejęty został przez Bibliotekę Kórnicką (dziś rękopisy nr 1283–1352)²⁰, a wśród nich znajduje się także rękopis nr 1303 z kopią publikowanych tu pamiętników Filipa Kazimierza (k. 136v–153v) i Teodora Hieronima (k. 154–157) Obuchowiczów. Oba pamiętniki stanowią jednak zaledwie drobny fragment tego rękopisu²¹. Powstał on niechybnie jeszcze za życia Malinowskiego na skutek mechanicznego zebrania w jeden tom różnorodnych materiałów archiwalnych — oryginałów i kopii z lat 1561–1798. Interesujące nas diariusze spisane zostały jedną

¹⁹ Dukt charakterystyczny dla ręki M. Malinowskiego nosi jedna z łacińskich mów Filipa Kazimierza Obuchowicza i jego autorstwa drobny fragment diariusza sejmu koronacyjnego Jana Kazimierza; zob. Kórnik, rkps 1303, k. 137v–138, 140. Materiału porównawczego dostarczyła korespondencja M. Malinowskiego znajdująca się w AGAD, AR V 9163.

²⁰ S. Młodecki, *Z badań nad zbiorem Mikołaja Malinowskiego w Bibliotece Kórnickiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1959, z. VII, s. 219–240.

²¹ Inwentarz rękopisów Biblioteki Kórnickiej, Kórnik 1930 (mps).

ręką, poza drobnymi fragmentami wskazującymi na autograf Malinowskiego, o czym była już mowa wyżej. Imienia kopisty niestety nie znamy. Dukt pisma wskazuje na rękę wyrobioną, z cechami charakterystycznymi dla kaligrafii angielskiej z I. połowy XIX w. oraz tendencją do ozdobności i pewnymi wpływami kancelarii rosyjskiej.

Nie potrafimy powiedzieć, dlaczego Malinowski nie dopilnował skopiowania też obu pamiętników Michała Leona Obuchowicza, skoro miał do nich dostęp. Jego postępowanie mogłoby tłumaczyć jedynie wcześniejsze wejście w posiadanie istniejącej już kopii. Szczęśliwie ona też się zachowała, i to również, jak wspomnieliśmy wyżej, w Bibliotece Kórnickiej. Rękopis 358 nie należał jednak przedtem do Malinowskiego, nie wiemy też, kto go przedtem posiadał i stworzył. Jest to niewielki tomik o 43 kartach, oprawiony obecnie w płótno, spisany jedną ręką, o dukcie pisma charakterystycznym dla końcowej ćwierci XVIII w. Kopia ta powstała więc w tym czasie, co potwierdzają znaki wodne papieru w zdecydowanej większości pochodzącego z papierni funkcjonującej w latach 1777–1778, a jedynie jedna z kart ma znak określający ją na lata 1728–1730²². Tomik ten stanowi wyraźną całość — prócz tekstu obu pamiętników znajdują się w nim bowiem inne teksty zapisane przez Michała Leona i Teodora Hieronima Obuchowiczów — w większości własne, ale i sylwiczne, a więc okolicznościowe wiersze, mowy i instrukcje. W sumie jest to osobiste *silva rerum*, a to pozwala stwierdzić, że

²² E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a. Atlasas*, Vilnius 1967, nr 2393, 2858.

kopista przepisał całość oryginalnej książeczki Obuchowiczów. Ponieważ nie zdecydowaliśmy się na wydanie większości z owych utworów sylwicznych, dla informacji prezentujemy ich tytuły:

- 1) (32v–33v) Mowa za dyrekcyi mojej koła wojskowego do jmp. Krzysztofa Zawiszy, marszałka wielkiego WKsL, kommisarza natenczas od JKM przy dokończeniu sessyi, który *ad combinationem animorum*²³ z lewym skrzydłem prawego był wyprawiony po ujęciu wojska w związeku, w Michnowiczach dnia 24 grudnia 1663.
- 2) (33v–34) Kredens do JKM dany jm. panu Krzysztofowi Zawiszy, marszałkowi wielkiemu WKsL, kommisarzowi natenczas do wojsk prawego i lewego skrzydła imieniem wojska. W obozie pod Michnowiczami, *die 22 Decembris 1663*.
- 3) (34–v) Mowa do Króla JM w senacie, gdym był posłem spod Mohylowa *in anno 1665* z jm. panem Konstantym Pacem, chorążym nadwornym WKsL, kolego natenczas moim i innemi przy oddawaniu chorągwi moskiewskich więcej stu z wiktoryi pod Witebskiem, która była nad Chowańskim *in anno 1664*, latem, za dziełem jm. pana Michała Paca, wojewody smoleńskiego, hetmana polnego WKsL.
- 4) (34v–35) Mowa do króla jm. Michała będąc posłem z sejmiku nowogródzkiego *in anno 1673*.
- 5) (35–v) Mowa na pogrzebie księżny jejm. Radziwiłłowej, podkanclerzynie WKsL, siostry rodzonej króla jm. Jana III czyniąc kondolencyją od królestwa

²³ do porozumienia

- ichm. księżęciu jm. Karolowi Radziwiłłowi, podkanclerzemu WKsL, synowi w Nieświeżu.
- 6) (35v–36v) Mowa przy ślubie oddając jejm. pannę Pudencją Gosiewską w stan święty małżeński jm. panu Iwanowskiemu, rotmistrzowi przez mię od jm. pana Korwina Gosiewskiego, podskarbiego wielkiego WKsL, hetmana polnego w Wilnie na komissy z związkowymi *anno 1662, mensis Septembris*²⁴.
- 7) (36v–37) Mowa druga przy oddaniu panny młodej.
- 8) (37–v) O szczęśliwym wieśniaku [„Szczęśliwy który swój wiek przepędził na roli, młodość z starością licząc przy domowej soli — —”].
- 9) (37v) O miłośniku ubogim [czterowiersz].
- 10) (37v) O grobowcu pięknej [czterowiersz].
- 11) (37v–39) Wjazd do Stolicy posła cesarza jm. rzymskiego Leopolda Ignacego roku 1661, 25 maja (tekst drukujemy jako *Aneks X*).
- 12) (39–40) Lament więźnia.
- 13) (40–v) Jako przeciwność ponosić mamy.
- 14) (40v–41) Jezus, Maria, Józef.
- 15) (41–v) Wiersz Wielkanocny [„Chryste wszechrzeczy władco, a przyszłego sprawco stworzenia, tyś głos najwyższego i umysł Boga, tyś z ojcem istoty jednej i cnoty — —”].
- 16) (41v–43v) Punkta rady jm. pana Żegockiego, wojewody inowrocławskiego, a terazniejszego biskupa chełmskiego podane królowi jm. Michałowi po elekcyi nazajutrz, jakiemi szrodkami *ad absolutum*

²⁴ Ślub Pudencji Magdaleny Korwin–Gosiewskiej, siostry Macieja Kazimierza, z Hieronimem Michałem Iwanowskim odbył się 9 września.

dominium ma *aspirare*²⁵, a teraz podczas tego koła z szkatuły JKM *casu* wyrzucone pod Gołębkiem 1672 anno in Octobri.

Czas powstania pamiętników

Swoje pamiętniki Filip Kazimierz Obuchowicz spisywał sukcesywnie, na co wskazują odniesienia w tekście do aktualnie dziejących się zdarzeń, na przykład: wojna smoleńska 1633 r., poddanie się Szeina w obozie pod Smoleńskiem 1634 r., wybuch powstania kozackiego 1648 r. Korzystał, jak można domniemywać, z zapisków kalendarzowych dotyczących poszczególnych wydarzeń, ale najczęściej odwoływał się wprost do pamięci, która go, niestety, po latach najwyraźniej zawodziła. Kilkakrotnie w swym pamiętniku mylił się zarówno co do dat, jak i faktów. Dla przykładu, przedstawił datację dwóch wydarzeń w następujących po sobie latach, mianowicie zamachu Piekarskiego na życie Zygmunta III podczas jesiennego sejmku (15 listopada) 1620 r. (w pamiętniku podał 1621 r.) z wojną chocimską, którą błędnie datował na 1620 r., choć w istocie doszło do niej w roku następnym. Fragment pamiętnika, w którym wzmiankuje o tych wydarzeniach, spisywał dopiero około lat 1632–1633, więc mechanizm omyłki jest łatwy do odgadnięcia. Filip Kazimierz Obuchowicz był także autorem krótkich dziariuszy sejmów, w których brał udział. Znany jest tylko jeden przykład tego typu twórczości przyszłego wojewody smoleńskiego,

²⁵ do władzy absolutnej ma dążyć

mianowicie publikowany tu diariusz sejmu koronacji Jana Kazimierza. O kolejnym diariuszu sejmu elekcyjnego 1632 r. swego autorstwa, choć dzisiaj nie jest on znany, wspomina sam Obuchowicz. Niewykluczone więc, że korzystał on przy redagowaniu pamiętnika obejmującego lata 1630–1654 z jakichś zapisków dotyczących swej bogatej w szczegóły działalności parlamentarnej. Częste posłowania Obuchowicza na sejmy stały się bowiem główną osią, wokół której koncentruje uwagę czytelnika jego pamiętnik.

Michał Leon Obuchowicz swe wspomnienia spisywał w dwu turach — po raz pierwszy po powrocie z niewoli moskiewskiej w 1662 r. i ona to stała się głównym obiektem jego zainteresowania. Bez wątpienia jednak w trakcie pobytu w Moskwie czynił stosowne notatki, które stanowiły następnie źródło wiedzy i osnowę wykładu. Że spisał wspomnienia w 1662 r., wskazuje wzmianka o Andrzeju Potockim, którego nazwał „natenczas” obożnym kor., „a teraz już” wojewodą bractawskim — urząd ten objął on 24 lipca 1661 r. i pełnił do śmierci 15 października 1662 r., o której to jeszcze Obuchowicz nie wiedział.

Po raz drugi Michał Leon sięgnął po pióro, notując przeżycia związane z wyprawą na Rosję na przełomie 1663 i 1664 r., być może od razu zdając sobie sprawę z jej historycznego znaczenia. Ostatecznie tekst w formie pamiętnika spisał jednak bodaj dopiero w końcu 1664 lub w samym początku 1665 r. Świadczą o tym dwie informacje — pierwsza przy wzmiankach o Stefanie Czarnieckim, że jest to „wojewoda ruski”, „wojewoda ruski natenczas”, a „teraźniejszy kijowski”, gdy ten

ostatni urząd otrzymał on 22 lipca 1664 r. i sprawował do swej śmierci 16 lutego 1665 r.; oraz druga — że Jakub Potocki był „natenczas” strażnikiem kor., a więc wiedział, że awansował on (26 lipca) 1664 r. na pisarza polnego. Jeżeli tak, to Michał Leon Obuchowicz kontynuował następnie zapiski aż do lata t.r., choć ostatnie informacje nie są już szczegółowe i prowadzone w formie codziennego diariusza wydarzeń.

Teodor Hieronim Obuchowicz spisał zaś swój pamiętnik, z pewnością także opierając się na poczynionych notatkach, zapewne na kartach kalendarza, co było dość typowym sposobem rejestrowania wydarzeń. Niestety, mamy jedynie kilka wzmianek wskazujących na czas powstania jego pamiętnika. I tak przy okazji informacji o sejmie 1670 r., którego marszałkiem był Stanisław Herakliusz Lubomirski, Obuchowicz dodał, że to „teraźniejszy marszałek wielki koronny”, a urząd ten pełnił on od lutego 1676 r. do śmierci 16/17 I 1702 r. Gdy zaś opisywał bunt wojska lit. w 1696 r., to wymieniając inspiratora tego wydarzenia, Hrehorego Ogińskiego, dał mu tytuły „chorążego litewskiego, a potem starosty żmujdzkiego”, a tym ostatnim był on od 14 lipca 1698 r. do 17 października 1709 r. Pisząc o klęsce Sapiehów pod Olkienikami 18 listopada 1700 r. i ucieczce do Prus, ich władcę nazwał teraźniejszym królem pruskim, a Fryderyk I koronował się na króla w Prusach 18 stycznia 1701 r. i żył do 25 lutego 1713. Ostatnią zaś informacją w pamiętniku jest zdobycie Torunia przez Szwedów, co nastąpiło 14 października 1703 r. Wynika więc z tego, że Teodor Hieronim spisał swe notatki w całość dopiero w końcu 1703 r. (o śmier-

ci Lubomirskiego mógł albo nie wiedzieć, albo zapomnieć) i być może wpływ na potrzebę uczynienia tego miały jego problemy zdrowotne, obawa przed śmiercią lub przewidywanie nadchodzącej katastrofy kraju. Potem nie kontynuował już zapisek, nad czym można jedynie ubolewać, gdyż czasy były niezwykle interesujące, a źródeł pamiętnikarskich z obszaru Wielkiego Księstwa zachowało się niezbyt wiele. O śmierci Teodora Hieronima dodał do pamiętnika notatkę syn Michał Gabriel, lecz na tym chyba skończyła się jego twórczość.

Rodzina Obuchowiczów

Obuchowiczowie herbu własnego według legendy genealogicznej wywodzić się mieli z Wołynia. Ich herb, zwany przez Wojciecha Kojałowicza w połowie XVII w. także Kluczem rozdartym bądź Jasińczykiem, prezentuje się następująco: „W polu czerwonym powinien być klucz biały, zębami do góry prosto, przecież zęby te, nie są takim kształtem formowane, jak pospolicie u kluczy bywają, ale na kształt litery T wielkiej, z boku lewego powinna być przy nim gwiazda, a na hełmie trzy pióra strusie”²⁶. Najwcześniejsze odciski pieczęci sędziego ziemskiego mozyrskiego Fedora Obuchowicza oraz jego syna Teodora Michała, zachowane w ich korespon-

²⁶ Opis herbu za Niesiecki, t. VII, s. 17; zob. też: Czart., rkps I 352, s. 228 (Herbarz litewski W. W. Kojałowicza, tzw. Nomenclator, z 1658 r.); Kojałowicz, *Compendium*, s. 89.

dencji, w zasadzie potwierdzają opisany wyżej herb. Jeden z dwóch znanych odcisków pieczętka sygnetowej Fedora, pochodzący z 1628 r., wykazuje ślad gwiazdy obok owej litery „T”²⁷, która pojawia się także na sygnetach pokolenia jego synów²⁸.

Najdawniejszy przekaz źródłowy dotyczący Obuchowiczów, niestety niedatowany, pochodzi niechybnie z 2. połowy XV stulecia i lokuje ich nie na Wołyniu, ale w Nowogródzkiem. Nieznany bliżej Paszko Obuchowicz, syn ciwuna niehniewickiego (czyli zarządcy gospodarskich wówczas dóbr Niehniewicze koło Nowogródka), wymieniony w źródle razem z braćmi Hryniem, także ciwunem niehniewickim, i Michałem oraz swymi synami Semenem i Pankiem (bądź Paszkim?), był dobroczyńcą monasteru w Ławryszowie, leżącego nad Niemnem nieopodal Nowogródka. W nieznanym terminie, określonym — jak wspomniano wyżej — gdzieś na końcówce dziesięciolecia XV w., legował on temuż monasterowi dwie sianożęci koło rodzinnej niwy „pod Pierewiesjem”. Odpowiedni zapis poświadczający tę darowiznę został umieszczony w rękopiśmiennym słowiańskim Ewangeliarzu monasteru ławryszowskiego, datowanym na XIV w. i przechowywanym obecnie w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie²⁹. Śladem w toponomastyce po tych najwcześniejszych Obuchowi-

²⁷ F. Obuchowicz do T. Zamoyskiego, Zahorany, 28 V 1619, AGAD, AZ 735, s. I; F. Obuchowicz do K. Radziwiła, Sedelniki, 30 XI 1628, AGAD, AR V 10648.

²⁸ T. M. Obuchowicz do K. Radziwiła, Sedelniki, 16 VIII 1632 r., AGAD, AR V 10649, s. 4.

²⁹ Czart., rkps 2097, s. 280; zapis ten publikowali: I. S. Svencickij, *Lavrašovskoje Evangelije načala XIV v.*, „Izvestija otdelenija russkago

czach była zapewne wieś Obuchowicze w województwie nowogródzkim, która w XVII w. wchodziła w skład radziwiłłowskiego księstwa słuckiego³⁰. Z kolei popis wojska lit. z 1528 r. notuje pośród bojarów wołyńskich Iwaszkę Obuchowicza, zobowiązanego wówczas do wystawienia na służbę ziemską 1 konia³¹. Analogiczny popis z 1567 r. wymienia natomiast na Wołyniu niejakiego Iwana Obucha, który w imieniu swej matki stawiał się w obozie wojskowym pod Radoszkowicami konno, ale bez zbroi³². Różne, choć terytorialnie bliskie, miejsca pochodzenia nie przeczą temu, że wołyńscy Obuchowiczowie mogli wywodzić się z rozrodzonej rodziny darczyńcy ławryszowskiego Paszka, ale pewności co do tego nie ma. Hipotetyczny protoplasta rodu o imieniu, bądź przezwisku, Obuch, co wskazuje na krzepkiego raczej bojarzyna, musiał żyć gdzieś w głębi XV w. Niewykluczona jest wszakoż wersja, iż najwcześniejsi znani Obuchowiczowie wywodziли się od dwóch niepowiązanych ze sobą Obuchów. Również obie wersje nazwiska (Obuch i Obuchowicz) stosowano zamiennie, zarówno w XVI w., jak i jeszcze w stuleciu następnym. W I. połowie XVII w. obok gałęzi pamiętnikarskiej Obuchowiczów, osiadłej wówczas w powiecie mozyr-

jazyka i slovesnosti Imperatorskoj Akademii Nauk”, t. XVIII (1913), kniga I, s. 212–213; A. Vostokov, *Opisanije russkich i slovenskich rukopisej Rumjancovskogo muzeuma*, Sankt Peterburg 1842, s. 126.

³⁰ *Metryka Litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo nowogródzkie 1690 r.*, oprac. H. Lulewicz i A. Rachuba, Warszawa 2002, s. 36.

³¹ RIB, t. XXXIII, kol. 187.

³² Tamże, kol. 1252.

skim na Polesiu, źródła wymieniają na przykład braci Łukasza (1630–1637) i Zachariasza (1613–1637) Obuchowiczów bądź Obuchów, współwłaściciele Kukowiaczyna w województwie witebskim, a także synów drugiego z wymienionych — Wasyla i Dawida³³. Protoplastą tej gałęzi rodziny mógł być Waśko (Wasył) Obuch, sługa kanclerza litewskiego Lwa Sapiehy, występujący na terenie województwa witebskiego u schyłku XVI stulecia³⁴. Być może był on nawet potomkiem występującego w źródłach bojarzyna krzyzewskiego Waśki Obuchowicza, któremu Zygmunt August potwierdził 15 sierpnia 1551 r. nadanie dwóch ziem pustych Woroncowszczyzny i Jurkowszczyzny we włości krzyzewskiej³⁵. W świetle powyższych informacji nie ulega natomiast wątpliwości ani ruskie pochodzenie Obuchowiczów, ani ich prawosławne wyznanie.

Pamiętnikarska gałąź Obuchowiczów, która szczególnie tu nas interesuje, według herbarzy brała swój początek od nieznanego z imienia bojarzyna wołyńskiego. Miał on jakoby za panowania Jana Olbrachta zostać ranny trzema strzałami w starciu z Tatarami nad Rosią, a następnie uprowadzony do niewoli. Dopiero jego syn Andrzej przeniósł się rzekomo na teren Polesia do powiatu mozyrskiego po uzyskaniu tamże jakiegoś nadania od Aleksandra Jagiellończyka. Tyle o początkach

³³ BPANKr., rkps 6130, s. 15; *Istoriko–juridičeskije materialy Vitebskogo archiva, izvlečennije iz aktovyh knig gubernij Vitebskoj i Mogilevskoj, cbrniasščičesja v Central'nom Vitebskom archive*, t. XXIII, Vitebsk 1892, s. 475–476; VL, t. III, f. 236.

³⁴ AVAK, t. VII, Vilna 1874, s. 451–453, 457.

³⁵ RGADA, F. 389, nr 35, k. 34v–35.

Obuchowiczów podaje legenda genealogiczna, zanotowana przez Wojciecha Kojałowicza w połowie XVII w.³⁶ Jak się okazuje, jest w tym przekazie wiele elementów prawdopodobnych, chociaż nie wszystkie informacje Kojałowicza potwierdzają źródła od niego wcześniejsze, w tym i zachowane dokumenty rodzinne.

Wcześniejszą od poprzedniej o ćwierć wieku wersję, przedstawiającą początki Obuchowiczów w powiecie mozyrskim, zanotował sędzia ziemski mozyrski Fedor Obuchowicz w swej relacji z lat 1625–1628, opisującej stan prawny zgromadzonych przezeń majątków. Otóż, informując o jedynej swej posiadłości dziedziczonej po przodkach, podał: „Imienie Obuchowszczyzna Czornowszczyzna. Dano to pradziadu memu Wasiliu Obuchowiczu od świętobliwej pamięci króla jm. Zygmunta pierwszego, które więcej niż od sta lat jako w domu naszym jest. Ten od Tatar w potrzebie roskiej ranny wzięty i tam już żywota swego dokonał”³⁷.

Prawdziwe okoliczności nabycia ojcowizny przez Obuchowiczów odsłania dopiero dekret sądu zadworowego ferowany w Warszawie 31 marca 1598 r. (zob. *Aneks I*). Dowiadujemy się z niego, że „Ostrow nazwanyj Czornyj”, przezwany z czasem Obuchowszczyzną, otrzymał od Zygmunta I na prawie lennym w początku XVI w. przodek pamiętnikarskiej linii Obuchowiczów, bojarzyn Waśko Pyczycz Obuch. Za jakie zasługi miał uzyskać ową ziemię i kiedy dokładnie to nadanie nastąpiło, niestety, nie wiemy, gdyż nie zachowała się treść

³⁶ Czart., rkps 1352 (Nomenclator), s. 228; Kojałowicz, *Compendium*, s. 89.

³⁷ Oss., rkps 13 621, s. 1; cytowany tekst został wydany w niniejszym tomie.

dokumentu nadania, którego być może nawet nie spisano. Wiadomo jedynie, że kancelaria gospodarska skierowała do namiestnika mozyrskiego Jakuba Iwaszencewicza list pisany 12 sierpnia indykcji 10 (czyli 1507 r.), aby wwiązał owego Waškę Obucha w pustoszczyznę Czornowszczyznę (lub Czornowszczyznę) leżącą w powiecie mozyrskim³⁸. Datę tego listu możemy w tym wypadku traktować jako bliską chronologicznie, albo nawet jednoczesną, z aktem nadania. Natomiast osoba Jakuba Iwaszencewicza doskonale sytuuje w czasie omawiany wyżej epizod z życia Waški Obucha. Był on bowiem wymieniany jako namiestnik mozyrski 26 grudnia 1506 i 26 listopada 1507 r.³⁹ Rychło potem Iwaszencewicz, jako bliski powinowaty kniaziów Glińskich, przystał do szeregów zdrajcy Michała Glińskiego, któremu poddał Mozyr bez oporu i gdzie zresztą urządzono główny ośrodek promoskiewskiego powstania w Wielkim Księstwie. Za karę król odebrał mu 18 lutego 1509 r. dobra pod Kopylem⁴⁰ i urząd namiestnika mozyrskiego, który już 8 grudnia t.r. sprawował Andrzej Niemirowicz⁴¹. Iwaszencewicz zaś po przegranej buntowników zbiegł do Moskwy.

³⁸ RGADA, F. 389, nr 287, k. 324v–325; dokument drukowany także w niniejszym tomie jako *Aneks I*.

³⁹ AGAD, Transkrypcje Metryki Lit. (dalej: TML), nr 194, s. 242, 359.

⁴⁰ *Akty Jużnoj i Zapadnoj Rossii*, t. I, Sankt Peterburg 1863, s. 37–38; A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887, s. 99; O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. II, Kraków 1920, s. 46; Wolff, *Kniaziowie*, s. 79.

⁴¹ AGAD, TML nr 194, s. 532.

Jeśli chodzi o samą daninę, która z czasem przybrała nazwę Obuchowszczyzny, urobioną od nazwiska właścicieli, to nie była ona chyba nazbyt cenna. W momencie nadania obejmowała bliżej nieokreślony areał nadającego się do uprawy rolnej Ostrowa Czarnego oraz otaczające go rozległe nieużytki (błota i mokradła nad Prypecią), i to bez ludzi osiadłych. Z czasem, zapewne już w I. połowie XVI w., pojawili się tu poddani, ale — jak wiadomo — osadnictwo na Polesiu nigdy nie było zbyt liczne. Można tak wnioskować choćby na podstawie osobistej sugestii Fedora Obuchowicza, zapisanej w początku XVII w., że jego dobra z czasem „mogą się naprawować w osiadłościach mając tak wiele przestronności”⁴². Również treść hasła Obuchowszczyzna zamieszczonego w końcu XIX stulecia w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* skłania nas do podobnych wniosków. Jego autor i zarazem ziemianin z kresów Aleksander Jelski poinformował czytelników: „wieś i dobra nad zatokami Prypeci, — dawne dziedzictwo Obuchowiczów. Wieś ma 21 osad pełnodziałowych, dobra 2 162 dziesięcin [czyli nieco ponad 100 włók]. Miejscowość poleska — dodawał autor — bogata w dary natury, grunty żyzne, łąk i ryb obfitość”⁴³. Jednym słowem, jeszcze pod koniec zaprzęskiego wieku była tam wielka głusza. Obecnie, sądząc na podstawie mapy topograficznej (dwusetki), na obszarze pierwotnego nadania Obuchowiczów znajdują się dwie wsie, albo może właściwiej osady typu

⁴² Oss., rkps 13621, s. 8; cytowany fragment jest publikowany w niniejszym tomie.

⁴³ SGKP, t. VII, s. 359.

kołchozowego, mianowicie Obuchowszczyzna i Czernowszczyzna⁴⁴.

Żyjący na przełomie XV i XVI w. Wasyl Obuch (lub Obuchowicz), posługujący się rzadkim patronimikiem albo może przezwiskiem Pyczycz, otwiera zatem szereg postaci tworzących genealogiczny łańcuch Obuchowiczów. W zasadzie jedynym pewnym szczegółem jego biografii jest omówione wyżej nadanie, które otrzymał na wstępie burzliwego w WKsL panowania Zygmunta I, a nie — jak chciał Kojałowicz — jeszcze za jego poprzedników. Nie wiemy natomiast, jak się ten pierwszy źródłowo zidentyfikowany Obuchowicz zachowywał w okresie próby lojalności wobec Litwy, podczas wspomnianego buntu kniazia Michała Glišńskiego. Dalsze losy jego rodziny oraz fakt utrzymania przez nią Obuchowszczyzny czynią niemal pewną tezę, że niechybnie dochował on wierności Jagiellonom. Być może przed kryzysem 1508 r. (bunt Glišńskiego i nowa wojna z Moskwą) nie zdołał on nawet osiąść na swej ziemi. W każdym razie na pewno nie porzucił Wielkiego Księstwa i nie emigrował, jak jego zwierzchnik Jakub Iwaszenczewicz. Bardzo prawdopodobny jest również fakt ranienia Waśki Obucha w bitwie z Tatarami nad rzeką Rosią, a następnie jego śmierć na Krymie po uprowadzeniu w niewolę. Ówczesne zależności administracyjne sprawiały, że posiadanie ziemi we włości mozyrskiej pociągało za sobą w pierwszej kolejności obowiązek pełnienia służby ziemskiej w obronie Kijowa i ziemi kijow-

⁴⁴ Mapa: Chojniki (M-35-VI), wydanie Białoruskiego Komitetu Geodezji „Belgeodezija” 1993.

skiej⁴⁵ oraz powinności wywiadowczej, zwanej stróżą polną, na wysuniętych w stepie placówkach, ostrzegającej przed napadami tatarskimi⁴⁶. Nie znamy wprawdzie daty owej „potrzeby roskiej”, która tak nieszczęśliwie zakończyła się dla przodka pamiętnikarskiej gałęzi rodu, lecz wygląda ona na jedno z wielu drobnych starć z Tatarami, do jakich często dochodziło w początku XVI w. na południowo-wschodnim stepowym pograniczu Wielkiego Księstwa. Wszystko także wskazuje na to, że śmierć Waśki Obucha nastąpiła w niezbyt odległym czasie po uzyskaniu przezeń nadania. Niechybnie już wdowa, nieznana z imienia bojarka mozyrska Waśkowa Obuchowa, wraz z małoletnimi dziećmi „biła czołem” gospodarowi, żeby potwierdził jej posiadanie Czornowszczyzny. Król Zygmunt I przychylił się do jej prośby i 5 kwietnia indykcji 2 (czyli 1514 lub 1529 r.) kancelaria litewska wystawiła stosowny list dla Waśkowej Obuchowej, jej dzieci i dalszych potomków na ziemię Czornowszczyznę „wiecznymi czasy na służbie ziemskiej”⁴⁷. Użyte sformułowanie określające przedmiot nadania wskazuje, że nadal była to tylko niezagospodarowana ziemia. Przywilej ten, datowany według indykcji, sprawia pewne problemy z dokładnym usytu-

⁴⁵ RGADA, F. 1473, opis I, nr 577: pozew ziemski mozyrski z 29 XI 1569 dla bojarzyna powiatu mozyrskiego Wasyla Chodyczycza, w którym wspomniano, że jego brat Kuźma Chodyczycz przebywał niedawno „na służbie naszej gospodarskiej wojennej w Kijewie”.

⁴⁶ J. Ochmański, *Organizacja obrony w Wielkim Księstwie Litewskim przed napadami Tatarów Krymskich w XV–XVI wieku*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1960, t. V, s. 387–394.

⁴⁷ RGADA, F. 389, nr 287, k. 325; zob. też *Aneks I*.

waniem chronologicznym. Z dwóch dat rocznych możliwych do przyjęcia (1514 i 1529) bardziej prawdopodobny wydaje się rok 1514, który zarazem wyznaczałby datę *ante quem* śmierci Waśki Obucha.

Dalsze losy Obuchowiczów w XVI w. były ściśle związane z posiadaniem Ostrowa Czarnego (Czornowszczyzny). Jego zagospodarowanie i osadzenie na tej ziemi pierwszego stałego osiedla, nazwanego pewno Obuchowszczyzną, było niechybnie dziełem syna Waśki Obucha — Andrzeja Wasylewicza Obuchowicza. Prawdopodobnie jego działalność osadniczą odzwierciedlają też informacje powielane przez heraldyków staropolskich, Wojciecha Kojalowicza i Kaspra Niesieckiego, którzy podali, że dopiero ów Andrzej przeniósł się z Wołynia na Polesie Mozyrskie⁴⁸. Jako właściciel Czornowszczyzny Andrzej Obuchowicz potwierdzony jest przez źródła w latach 1532–1534. Natomiast 7 maja 1532 r. datowany był dekret Olbrachta Marcinowicza Gasztołda, wojewody wileńskiego, kanclerza lit. i aktualnego starosty–dzierżawcy mozyrskiego (pełnił ten urząd w latach 1517–1539), w którym rozstrzygnięty został spór o Czornowszczyznę z poddanymi gospodarskimi włości mozyrskiej. Andrzej Obuchowicz przedstawił staroście w trakcie procesu dwa wcześniej omówione przywileje na Czornowszczyznę, które stanowiły dostateczną podstawę do uznania przez Gasztołda praw wieczystych do jej posiadania przez samego Obuchowicza, jego żonę, dzieci i potomków. Dekret Gasztołda w całej rozciągłości potwierdził następnie król Zygmunt I 10 lutego 1534 r. Spór, który

⁴⁸ Czart., rkps 1352, s. 228; Niesiecki, t. VII, s. 17–18.

toczył Andrzej Obuchowicz z poddanymi gospodarzkimi o Czornowszczykę, dotyczył zdaje się spraw granicznych „o piekasz ot nich w tej ziemi”⁴⁹. Wskazuje to na próbę zajęcia przez włościan mozyrskich terenu świeżo zasiedlanego w sytuacji, kiedy nie były jasno sprecyzowane ani prawa własności, ani określone dokładnie granice owej własności. Do tego rodzaju napięć dochodziło szczególnie w momentach, kiedy wyczerpywały się rezerwy ziemi przydatnej do eksploatacji rolnej, w tym konkretnym przypadku kurczyły się możliwości zajmowania pustek osadniczych.

Po Andrzeju genealogia Obuchowiczów komplikuje się wszakże, gdyż źródła dostarczają nazbyt lakonicznych informacji na temat dalszych losów jego rodziny. Wiemy tylko tyle, że Andrzej był żonaty i zostawił potomstwo. Przedstawicielem następnej generacji jego rodu, o którym wspominają źródła, był niewątpliwie Gniewosz Obuchowicz, lecz nie wiadomo, jakiego rodzaju związku pokrewieństwa łączyły Gniewosza z wyżej wymienionymi Obuchowiczami. Czy był on synem Andrzeja, czy jego bratankiem? Prawdopodobieństwo, by między nimi zachodziły relacje braterstwa, jest raczej znikome ze względu na zbyt długą przestrzeń czasową. Jedynej informacji na jego temat dostarcza bowiem popis wojska lit. przeprowadzony jesienią 1567 r. pod Radoszkowicami, w okolicach Mińska, przed niedoszłą wyprawą na Moskwę. Otóż tenże Gniewosz 1 listopada 1567 r. przyprowadził do obozu wojskowego ze swojej majątności „Sworłowszczyzny” leżącej w powiecie mozyrskim dwóch jezdnych rycerzy wyposażo-

⁴⁹ RGADA, F. 389, nr 287, k. 325; zob. też *Aneks I*.

nych na sposób kozacki, czyli w pancerzach z przyłbicami i uzbrojonych w sahadaki, szable i rohatyny. Jednego konia wystawił on z powinności, stosując się do odpowiedniej uchwały sejmu lit., która określała wymiar służby ziemskiej w zależności od waloru ekonomicznego posiadanych dóbr. Drugiego jeźdźca stawiał natomiast, by zasłużyć na łaskę królewską⁵⁰. Taki wymiar powinności wojskowej wskazuje, że stan zasiedlenia dóbr Gniewosza nie przekraczał w tym momencie 10 służb poddanych osiadłych. Oznaczałoby to istotny postęp w zagospodarowywaniu pierwotnego nadania, które jego przodkowie uzyskali jako pustosż. Problemem jest jednak nazwa dóbr Gniewosza (Sworłowszczyzna), odbiegająca od wielokroć tu podawanej Czornowszczyzny (Ostrów Czarny), względnie Obuchowszczyzny. Tę rozbieżność wyjaśniać można na dwa sposoby. Nam się wydaje, że źródło przekazało zniekształconą nazwę, co spowodowane było połowymi warunkami przeprowadzonego w 1567 r. popisu wojskowego, niekiedy na podstawie ustnych zeznań szlachty wystawiającej pocztę zbrojne. W takich okolicznościach nietrudno o zwykłą pomyłkę pisarza. Nie można jednak odrzucać innej interpretacji, choć wydaje się ona mało prawdopodobna, że Czornowszczyzna w 2. połowie XVI w. nazywana była z woli jej właścicieli Sworłowszczyzną. Nie potwierdzają jednak tej nazwy ani późniejsze dokumenty, jak chociażby dekret sądu zadwornego z 1598 r., ani zachowane archiwum familijne, pochodzące głównie z XVII i XVIII stulecia.

⁵⁰ AGAD, AR VII 83, k. 719v; RIB, t. XXXIII, kol. 1235.

Usytuowanie Gniewosza Obuchowicza w planie genealogicznym rodziny musi więc pozostać niewyjaśnione. Przyjmujemy hipotetycznie najprostsze rozwiązanie, które zakłada, że był on synem Andrzeja i starszym bratem Kupriana, który posiadał Obuchowszczyznę w momencie wydania dekretu sądu zadworowego z 31 marca 1598 r.⁵¹ Wedle paszkwilantów z połowy XVII w. ów Kuprian wykonywał nisko notowaną funkcję (urząd) woźnego sądowego w powiecie mozyrskim⁵². U schyłku XVI w. był już człowiekiem sędziwym i rychło potem musiał umrzeć, skoro jego interesy prawne w odległej Warszawie reprezentował dorosły syn Fedor (zm. 1629/30). Ta hipoteza wyjaśniałaby również sytuację Obuchowiczów podczas popisu wojskowego w 1567 r., na który stawilo się zbrojnie dwóch braci — starszy Gniewosz jako właściciel ojcowizny i młodszy Kuprian zasługujący dopiero na względy władcy. Ponadto XVI-wieczna linia genealogiczna Obuchowiczów musi się mieścić w trzech generacjach, jeżeli przyjmiemy za prawdziwą informację podaną przez Fedora w 1625 r., że odbiorca nadania Czornowszczyzny — Wasyl Obuch — był jego pradziadem. Jeśli bowiem uznamy Gniewosza i Kupriana za przedstawicieli odrębnych generacji rodziny, na przykład ojca i syna, wówczas genealogia Obuchowiczów w XVI w. rozszerzy się do czterech pokoleń, czego zresztą również nie można wykluczyć. Oprócz syna Fedora Kuprian Obuchowicz pozostawił jeszcze córki, których imion ani liczby (co najmniej dwie), niestety, nie znamy.

⁵¹ RGADA, F. 389, nr 287, k. 324v–326; zob. też *Aneks I*.

⁵² Czart., rkps 399, s. 253–254.

Fedor (Teodor) Obuchowicz i jego synowie

Dopiero od żyjącego na przełomie XVI i XVII w. sędziego ziemskiego mozyrskiego Fedora (zm. 1629/1630), tak naprawdę Obuchowiczowie rozpoczęli mozolną wspinaczkę w hierarchii społecznej i majątkowej stanu szlacheckiego oraz awans na kolejne szczeble urzędnicze w służbie publicznej Rzeczypospolitej. Istotę tego procesu lapidarnie ujął jeden z heraldyków, powiadając, że linia Fedora „z małych początków majątkowych” doszła w osobach jego synów i wnuków do „dygnitarstw i senatorskich dostojności”⁵³. Pierwsze sukcesy, mianowicie osiągnięcie pozycji średniozamożnego szlachcica, potwierdzone następnie uzyskaniem urzędów ziemskich w powiecie mozyrskim, były udziałem właśnie Fedora. Rozpoczął on swą karierę ze stosunkowo niskiej, jak się okazało, nawet nie całkiem ugruntowanej w ramach stanu szlacheckiego, pozycji społecznej. Jeśli więc trudno było nawet ustalić imię jego ojca Kupriana, to sam Fedor Obuchowicz stał się już nie tylko znaczącym politykiem w skali powiatu mozyrskiego, ale nawet — przez fakt kilkakrotnego posłowania na sejmy — postacią znaną na scenie politycznej całego Wielkiego Księstwa. Początki jego kariery publicznej były wszakoż dość skromne, gdyż zaczynał jako jurysta (prawnik) reprezentujący przed sądami interesy uwikłanych w procesy możniejszych sąsiadów. Dla przykładu,

⁵³ Uruski, t. XII, s. 233.

w styczniu 1602 r. był „przyjacielem umocowanym” (czyli plenipotentem prawnym) właścicieli Czarnobyła — Łukasza Sapiehy i jego żony Zofii Kmicianki — w procesie z Aleksandrem i Krzysztofem Słuszkami, który toczył się przed sądem ziemskim mozyrskim⁵⁴. Sugeruje to przygotowanie prawne Obuchowicza przynajmniej w zakresie dobrej znajomości III Statutu Litewskiego. Poza posługiwaniem się w mowie i piśmie językiem ruskim, co naturalne, Obuchowicz znał również biegle język polski. Zachowana do dzisiaj korespondencja, choć znamy tylko trzy jego listy pisane w sprawach prywatnych i publicznych, prowadzona była wyłącznie po polsku (zob. *Aneks III*). Starszy odeń o generację Fedor (Teodor) Jewłaszewski, podsędek nowogródzki (zm. 1619) opisał w swoim pamiętniczku typowe wykształcenie domowe, które prawdopodobnie było udziałem znakomitej większości młodych szlachciców litewskich w 2. połowie XVI w. Pochodzący z Nowogródzkiego Jewłaszewski napisał o swej nauce, że „w pjatom roku poczato mie bawit’ naukoju ruskoju, kgdyż w tych czasiech w tej naszej stronie nie było jeszcze inszych nauk i dla tegoż przisło mi zostat’ z ruskoju i polskoju naukoju — —, a potom udawszsi sie na służbu trafjali mi sie takie pany, kotoryje mie oboraczali do branja poborow i czinienja liczb porozumjawszi na to z natury sposobnogo”⁵⁵.

Musimy však pamiętać, że na obszarze WKsL język ruski (względnie starobiałoruski) był językiem urzęd-

⁵⁴ AGAD, Archiwum Roskie, nr 17, plik I; nr 24, bez pag.

⁵⁵ *Gistaryčnyja zapiski F. Eŭłašoŭskaga*, wyd. U. M. Svjażyński, Minsk 1990, s. 90.

dowym, stosowanym powszechnie za życia Obuchowicza w kancelariach sądów ziemskich, grodzkich i podkomorskich, w nim spisywano także dekrety Trybunału Litewskiego oraz przywileje w kancelarii monarszej. Ponadto Polesie, z którego pochodził, było obszarem peryferyjnym, a mówiąc wprost głęboką prowincją nawet w warunkach siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej, choć znajdowało się zaledwie o krok od Kijowa — historycznego centrum średniowiecznej Rusi. Do unii lubelskiej (1569 r.) powiat mozyrski wchodził nawet w skład województwa kijowskiego. Znajomość polszczyzny natomiast stawała się niezbędną w działalności publicznej prowadzonej na szerszą skalę i była szczególnie przydatna dla tych przedstawicieli szlachty, którzy brali udział w życiu politycznym, poczynając już od szczebla sejmiku powiatowego. Między innymi na gruncie języka polskiego dokonywała się stopniowa, lecz od przełomu XVI i XVII w. widoczna coraz wyraźniej, integracja kulturowa wieloetnicznego narodu szlacheckiego Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Fedor Obuchowicz należał do tego kręgu i do tego pokolenia szlachty litewskiej, także tej pochodzenia ruskiego, które najwięcej skorzystało na przekształceniach ustrojowych, prawnych, gospodarczych i politycznych, jakie zachodziły w Wielkim Księstwie w dobie unii lubelskiej i bezpośrednio po niej. Przede wszystkim po wprowadzeniu na Litwę w latach 60. XVI w., opartego na koronnych doświadczeniach, ustroju demokracji szlacheckiej jednostki najbardziej ambitne, przedsiębiorcze i najzdolniejsze uzyskiwały możliwość bezpośredniego uczestniczenia w życiu politycznym

oraz osiągnięcia z tego korzyści dla osobistej kariery. Uczestnictwo to realizowało się niejako w dwóch planach. Bezpośredni udział w demokracji na poziomie powiatowym zapewniały lokalne urzędy oraz obecność na sejmikach szlacheckich. System demokracji przedstawicielskiej przez sprawowanie funkcji z wyboru (posła na sejm, partykularny zjazd lit., deputata trybunalskiego) stwarzał natomiast szansę zaistnienia na poziomie najwyższym — w skali Wielkiego Księstwa, a nawet połączonej od 1569 r. polsko–litewskiej Rzeczypospolitej. W przypadku kariery Fedora Obuchowicza, jak sądzimy, większe chyba znaczenie odegrał wprowadzony do praktyki sądowej w Wielkim Księstwie III Statut Litewski, który Zygmunt III Waza potwierdził na zakończenie sejmiku koronacji w Krakowie w styczniu 1588 r. III Statut zaczął obowiązywać w sądach litewskich od początku 1589 r., czyli w momencie, kiedy pobierał nauki i nabywał doświadczenia do przyszłej działalności publicznej Fedor Obuchowicz. Cała jego późniejsza kariera urzędnicza, a wiele wskazuje, że również majątkowa, wydaje się być pochodną przede wszystkim doskonałej znajomości, ale także umiejętności stosowania w praktyce, obowiązującego w Wielkim Księstwie kodeksu prawa. Najlepszym tego przykładem będzie publikowany, pośród *Aneksów* w tym tomie, memoriał–pamiętniczek skierowany do synów, wyjaśniający drobiazgowo stan prawny każdego z posiadanych majątków.

Pierwsze znane publiczne wystąpienie Fedora Obuchowicza wiązało się z zabiegami o utrzymanie stanu posiadania majątkowego rodziny, sprowadzającego się

pod koniec XVI w. do jedynej majątności uzyskanej na początku tego stulecia przez pradziada. W tej sytuacji była to zarazem dramatyczna próba niedopuszczenia do degradacji rodziny poza ramy uprzywilejowanego stanu. Jego ojciec Kuprian, ówczesny właściciel Obuchowszczyzny, został bowiem pozwany przez instygatora litewskiego przed sąd zadworny na sejm warszawski, odbywający się wiosną (marzec–połowa kwietnia) 1598 r. Formalnie instygator występował w imieniu skarbu hospodarskiego, lecz faktycznie przywilej na Obuchowszczyznę wyrobił sobie wówczas w kancelarii niejaki Jan Wdanowski, sługa kanclerza lit. Lwa Sapiehy⁵⁶. Status prawny tych dóbr mógł bowiem wedle obowiązującej praktyki okazać się nader wątpliwy. Dobra lenne, nadawane niegdyś ich użytkownikom warunkowo, z obowiązkiem odbywania służby ziemskiej i dlatego dziedziczone wyłącznie w linii męskiej, traktowano po unii lubelskiej na Litwie jako dobra należące do stołu monarszego. Jeśli aktualny ich posiadacz nie potrafił się wykazać oryginalnym przywilejem nadania wieczystego, wówczas z reguły tracił je. Taka praktyka wykształciła się w następstwie jednego z punktów aktu unii lubelskiej, zawartej 1 lipca 1569 r., który przesądzał o nierozciąganiu na Wielkie Księstwo warunku egzekucji dóbr, przeprowadzonej wcześniej w Koronie. Wprawdzie przyjęło się na Litwie, że egzekucją nie obejmowano dóbr rozdanych przez gospodarów przed unią, ale przepis ten stosował się przede wszystkim do własności magnackiej. Ponieważ jednak brakowało odpowiednich wykazów skarbowych dla rozpoznania rzeczywistej sy-

⁵⁶ RGADA, F. 389, nr 287, s. 325v.

tuacji prawnej dóbr ziemskich średniej i drobnej szlachty, w ostatnim dziesięcioleciu XVI i na początku XVII w., niewątpliwie z inicjatywy dworu, pozywano przed sąd zadworny (asesorski) szlachtę całych powiatów litewskich, zwłaszcza położonych na obszarach ruskich Wielkiego Księstwa (dzisiejsza wschodnia i południowa Białoruś). W tej akcji rewindykacyjnej szczególnie zaangażowany był Lew Sapieha, długoletni kanclerz lit. na przełomie XVI i XVII stulecia. Po latach w anonimowym paszkwilu zatytułowanym „Opisanie ich mości panów senatorów Wielkiego Księstwa Litewskiego” nie zapomniano mu tego wypomnieć: „Wojewoda wileński Lew, — — na kanclerstwie królewsczym nałapał tak wiele — że nikt nadeń nie ma, rzekę tak śmieie. W różnych powieciech szerokich ma tak wiele włości — wyzuł niejednego szlachcica z majątności”⁵⁷.

Jak widać na przykładzie Obuchowiczów, kanclerz Sapieha traktował ponadto dobra lenne jako swoisty rezerwuar do nagradzania ziemią swych sług. Dekret królewski z 31 marca 1598 r. w sprawie Obuchowszczyzny był dla Kupriana Obuchowicza korzystny tylko dlatego, że jego syn Fedor stawiał się przed sądem zadwornym w Warszawie z odpowiednim pełnomocnictwem prawnym do reprezentowania ojca i przedstawił oryginały przywilejów wielkich książąt na Czornowszczyne, wystawionych dla przodków. W tej sytuacji instygator wycofał się z oskarżenia o nieprawne posiadanie dóbr gospodarskich, tłumacząc się niewiedzą spowodowaną brakiem informacji na ten temat w archiwum skarbowym, natomiast Jan Wdanowski zmuszony był zwrócić

⁵⁷ Czart., rkps 375, s. 226.

podpisany już przez króla przywilej na Obuchowszczyznę (zob. *Aneks I*). Mniej szczęścia od przezornych Obuchowiczów miał natomiast inny szlachcic, Iwan Wasylewicz Czaplic, którego tegoż 31 marca 1598 r. odsądzono na rzecz Wdanowskiego od folwarku Rewiatycze w dzierżawie błudeńskiej (województwo brzeskie). Pełnomocnik prawny Czaplica przedstawił sądowi tylko odpis zeznania złożonego w grodzie przez jego ojca Wasyla Czapłę po spaleniu się w 1575 r. dworku, w którym mieszkał, łącznie z nadaniem wieczystym Zygmunta Augusta na Rewiatycze i innymi dokumentami, a ponadto przywilej Stefana Batorego z 28 lutego 1577 r. nadający ponownie Rewiatycze samemu Czapli, jego żonie i synowi, tym razem prawem dożywotnim. Jako nadanie wystawione po unii lubelskiej przywilej Batorego został jednak zakwestionowany przez instygatora, sąd zaś nie uznał jego mocy prawnej rozciągniętej na dwa dożywocia i przysądził dobra Wdanowskiemu⁵⁸.

Akcja rewindykacyjna, opierając się na tytułach prawnych do dóbr, dotknęła również wielu sąsiadów Obuchowicza z powiatu mozyrskiego. Między innymi podczas sejmu 1598 r. toczyła się sprawa braci Łowejków — marszałka JKM Jana, stolnika mozyrskiego Ławryna i Michała — o sioło Horbowicze, natomiast rok wcześniej, podczas sejmu warszawskiego (luty–marzec) 1597 r., podobny proces o Michałkowicze (*vel* Michałki) i Mutwę był udziałem braci Hermana i Piotra Pawłowiczów Żudrów⁵⁹. Wszystkie wymienione wyżej wioski po latach skupił w swoich rękach Fedor Obuchowicz.

⁵⁸ RGADA, F. 389, nr 287, k. 326–327v.

⁵⁹ Tamże, k. 257v–258, 390v–391.

Z racji swej aktywności, a niechybnie także dzięki sukcesom prawnym na gruncie sądowym, Fedor Obuchowicz stosunkowo szybko stał się postacią publiczną, znaną, popularną i cenioną wśród nielicznej szlachty mozyrskiej. Posłował on ze swego powiatu, być może nie po raz pierwszy, na sejm obradujący w Warszawie w styczniu i lutym 1609 r. W uniwersale poborowym wówczas uchwalonym został wyznaczony na poborcę podatkowego w powiecie mozyrskim⁶⁰. Mimo że współczesne mu pokolenie szlachty ruskiej w związku z aktywnością polityczną ulegało w miarę szybkim wpływom polonizacyjnym i katolicyzacji, to sam Fedor pozostał raczej do śmierci wyznawcą prawosławia. W trakcie obrad sejmu 1609 r. niewątpliwie występował w obronie praw swej konfesji. Świadczy o tym drukowana w 1632 r. kronika prawosławnego bractwa cerkiewnego św. Ducha w Wilnie, w której zamieszczono pod 1609 r. informację dotyczącą uchwalonej wówczas konstytucji „O religii greckiej”. Jako poseł mozyrski Fedor Obuchowicz, wspólnie z innym posłem i bardziej utytułowanym współwyznawcą, podkomorzym trockim Bogdanem Ogińskim, protestował przeciwko niezgodności brzmienia drukowanej wersji konstytucji z jej tekstem ustalonym przy konkluzji sejmu. Chodziło o dodanie do konstytucji korzystnego dla strony katolickiej *passusu*, że spory w sytuacjach konfliktowych między unitami a dyzunitami miało rozpatrywać koło duchowne (*compositi iudicii*) Trybunału Litewskiego, zamiast — jak w tekście pierwotnym — Trybunał *in gre-*

⁶⁰ VL, t. II, f. 1694.

mie⁶¹. Swoje przywiązanie do tradycyjnej konfesji za-dokumentował Fedor Kuprijanowicz Obuchowicz 2 stycznia 1615 r., kiedy dokonał zapisu fundacyjnego na prawosławny żeński monastyr pod wezwaniem mę-czennicy Paraskowy, zwany Piatnickim, położony nie-chybnie w Mozyrzu⁶².

W 1610 r. Obuchowicz sprawował z kolei inną funk-cję z wyboru, mianowicie został deputatem do Trybu-nału Litewskiego, również z powiatu mozyrskiego. Swoje autografy składane pod dekretami trybunalskimi formułował, posługując się alfabetem łacińskim i pol-skim brzmieniem nazwiska⁶³. Miarą znaczenia Fedora wśród braci—szlachty mozyrskiej było wybranie go na sejmiku elekcyjnym 26 sierpnia 1610 r. jednym z czte-rech kandydatów na pisarstwo ziemskie, wakujące po śmierci Piotra Oskierki; miarą powiązań klientalnych i zapobiegliwości własnej — zwycięstwo w wyścigu o ważny i dochodowy urząd, gdyż 13 września t.r. w obozie pod Smoleńskiem Zygmunt III Waza podpisał mu nań przywilej jako „nam i Rečipospolitoj dobre

⁶¹ *Sinopsis, albo krótkie spisanie praw, przywilejów, świębod i wolności od najaś-niejszych św. pamięci królów ich miłości polskich i wielkich książąt WKsLit. i Ruskiego przeczacnemu, starowiecznemu narodowi ruskiemu — — nadanych i poprzysiężonych*, b.m.id. [Wilno 1632]; przedruk w: Archiw Ju-go—Zapadnoj Rossii, cz I, t. VII, Kiev 1887, s. 568; ASD, t. VI, Wilna 1869, s. 93; P.N. Żukovič, *Sejmovaja borba pravoslavnogo zapadno-ruskogo dvorjanstva s cerkovnoj uniej (do 1609 g.)*, Sankt Peterburg 1901, s. 582.

⁶² LVIA, informacja za opracowanym przed 1915 r. Indeksom geo-graficznym do ksiąg Centralnego Archiwum Wileńskiego, nr (księ-gi dziś nieistniejącej) 12426, k. 1116–1117.

⁶³ AGAD, Archiwum Piłsudskich, dz. III, nr X B. a., s. 235.

zasłużonemu”⁶⁴. Nieco ponad osiem lat później, 4 lutego 1619 r., szlachta mozyrska na sejmiku elekcyjnym przesunęła Obuchowicza na wyższy urząd sędziego ziemskiego, wakujący po Janie Lenkiewiczu I pohorskim, co król potwierdził przywilejem wystawionym 19 lutego t.r. podczas obrad sejmu walnego w Warszawie⁶⁵.

Niewykluczone, że w tym okresie wybierano go częściej na posła. Być może w tym charakterze był w Warszawie 10 września 1621 r., gdy przyłożył swą pieczęć na dokumentach sprzedaży przez Jerzego Maksymowicza Łomskiego dóbr Kruhła oraz czwartej części Kopysi (powiat orszański) kanclerzowi Lwu Sapieże⁶⁶. Jego powiązania z tymże Sapieżą, typowe dla klientelizmu politycznego, wydają się być niezaprzeczone i wyjaśniają w jakiejś mierze szybką karierę urzędniczą oraz majątkową, która opierała się na bardzo wpływowym kanclerzu, jednym z głównych filarów stronnictwa dworskiego na Litwie. Obuchowicz wypełniał też inne funkcje publiczne, między innymi w grudniu 1621 i na początku stycznia 1622 r. uczestniczył, jako komisarz sejmowy, w rozgraniczeniu powiatu mozyrskiego od województwa kijowskiego⁶⁷. Funkcja była o tyle istotna, że dopiero wtedy przeprowadzono delimitację odcinka granicy pomiędzy obu częściami federacyjnej Rzeczypospolitej, czego nie potrafiono załatwić przez przeszło pół wieku od zawarcia unii lubelskiej.

⁶⁴ RGADA, F. 389, nr 89, k. 224v.

⁶⁵ Tamże, nr 95, k. 194v.

⁶⁶ Tamże, nr 93, k. 456 i 459; także AGAD, AR XXIII, teka 24, plik 4.

⁶⁷ *Źródła dziejowe*, t. XX: *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. Ziemie ruskie. Ukraina*, Warszawa 1894, s. 89–97.

Drugie pewne, bo potwierdzone źródłowo, posłowanie Fedora Obuchowicza nastąpiło po stosunkowo długiej przerwie. W Warszawie przebywał podczas sejmu obradującego na początku 1623 r., na który wybrano go posłem prawdopodobnie w Mozyrzu⁶⁸. Uczestniczył także w kolejnym sejmie, zwołanym jako nadzwyczajny, zimą (luty–początek marca) 1624 r. Po jego zakończeniu, w liczonym gronie posłów nastawionych opozycyjnie wobec szwedzkiej polityki Zygmunta III Wazy, podpisał protestację, którą inspirowali wspólnie hetman polny lit. Krzysztof Radziwiłł oraz koniuszy kor. Krzysztof Zbaraski⁶⁹. Wyrażna zmiana opcji politycznej w ostatniej dekadzie życia Fedora Obuchowicza wiązała się ze zmianą patrona, na co wpływ miały rozpoczęte w 1621 r. długotrwałe procesy z Łukaszem Sapięgą, bratem stryjecznym i protegowanym kanclerza, o zabicie przez jego poddanych szwagra, Michała Żudry. Obuchowicz, jako opiekun siostry–wdowy, jej nieletnich dzieci i ich dóbr, uzyskał 15 lutego 1623 r. w kancelarii lit. potwierdzenie dekretu, skazującego Łukasza Sapięgę i jego żonę Zofię Kmiciankę na banicję, a następnie doprowadził do publikacji wywołania obojga z Rzeczypospolitej⁷⁰. W odwecie Sapięhowie, właściciele pobliskiego Antonowa (powiat mozyrski) i Czarnobyła (województwo kijowskie), pozwali go przed Trybunał Koronny do Lublina, który 22 maja 1623 r. wydał bezprawnie (bo nie był właściwym forum

⁶⁸ RGADA, F. 389, nr 455, k. 1v; J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku wiktorii chocimskiej. Sejm w 1623 r.*, Wrocław 1987, s. 136.

⁶⁹ AGAD, AR II 896, s. 1–3; P. N. Žukovič, *Sejmovaja borba...*, vyp. 4, Sankt Petersburg 1908, s. 132.

⁷⁰ RGADA, F. 389, nr 297, k. 317–v; nr 455, k. 170–v.

dla sprawy) wyrok skazujący Obuchowicza na infamię i banicję⁷¹. Wprawdzie 2 marca 1624 r., podczas sejmu w Warszawie, obie strony, niewątpliwie za pośrednictwem Lwa Sapiehy, wtedy już wojewody wileńskiego, zawarły ugodę i zaprzestały dalszych procesów⁷², a Łukasz Sapieha poczynił nawet na rzecz strony przeciwnej pewne ustępstwa majątkowe, to związki klientalne Obuchowicza z Sapiehami zostały jednak zerwane, gdyż wyraźnie deklarował się on po stronie wrogiego Lwu Sapieżu i pozostającego w opozycji wobec dworu hetmana Radziwiłła. Widać to było zwłaszcza, gdy po sejmie zwyczajnym (styczeń–początek marca) 1625 r., na który posłował z Mozyrza, Fedor znowu podpisał protestację — tym razem przeciwko polityce wewnętrznej dworu⁷³. Jeszcze 5 czerwca 1628 r., sprawując funkcję marszałka sejmiku przedsejmowego w Mozyrzu, poinformował Krzysztofa Radziwiłła o poparciu przez tamtejszą szlachtę jego postulatów przesłanych na sejmik. Chodziło konkretnie o zwrócenie hetmanowi ze skarbu państwowego sum wyłożonych przezeń na wojnę w Inflantach i o przeznaczenie środków finansowych ze skarbu publicznego na utrzymanie garnizonu twierdzy w radziwiłłowskich Birżach⁷⁴. Związki polityczne z Radziwiłłem, stojącym wówczas na czele dysydentów litewskich, przemawiałyby również za tym, że Obuchowicz do końca swych dni pozostawał wyznawcą prawosławia.

⁷¹ Tamże, nr 120, k. 421v–422v.

⁷² Tamże, nr 455, k. 170–171, 284v–285v, 273–276.

⁷³ RNBSpB., AD nr 150, k. 25–26; J. Seredyka, *Parlamentarzystwi drugiej połowy panowania Zygmunta III Wazy*, Opole 1989, s. 99.

⁷⁴ AGAD, AR II 1002.

Pod koniec życia Fedor Obuchowicz przeżył osobistą tragedię, która raczej nie miała żadnych odniesień ani uwarunkowań politycznych. 30 listopada 1628 r. napisał list do Krzysztofa Radziwiłła jako marszałka Trybunału Litewskiego, dobijając się sprawiedliwości, czyli ukarania sprawcy śmiertelnego zranienia w zwadzie albo pojedynku, w obozie wojskowym w Inflantach, swego syna Aleksandra⁷⁵. Być może Fedor jeszcze po raz piąty posłował z powiatu mozyrskiego na sejm zwyczajny na początku (styczeń–luty) 1629 r., choć niewykluczone, że funkcję tę pełnił już któryś z jego synów⁷⁶. Wówczas to otrzymał, datowane w Warszawie 21 stycznia 1629 r., nadanie prawem kaduka wsi Bokowo (powiat mozyrski)⁷⁷. Była to zarazem ostatnia wzmianka o jego działalności. Zmarł niedługo potem, w końcu 1629 r., bądź na samym początku następnego, gdyż jego następcą na urzędzie sędziego ziemskiego mozyrskiego Dawid Łozka otrzymał przywilej nominacyjny 11 marca 1630 r.⁷⁸

Równie interesujące jak poszczególne etapy kariery publicznej Fedora Obuchowicza jest przesłedzenie jego awansu majątkowego. Jak wynika choćby ze spisane-go przezeń memoriału–pamiętniczka, rozbudowie stanu posiadania poświęcał dużo uwagi. Kierowała nim w tej mierze zapobiegliwość oraz chęć zapewnienia sta-

⁷⁵ AGAD, AR V 10648.

⁷⁶ S. Kurosz do K. Radziwiłła, Warszawa 14 I 1629, AGAD, AR V 8080, cz. II, s. 306; J. Rzeszkowski do J. S. Sapiehy, Warszawa 11 I 1629, LMAB, F. 139, nr 3817, k. 3–v.

⁷⁷ RGADA, F. 389, nr 102, k. 179–v.

⁷⁸ Tamże, nr 99, k. 361v.

bilizacji materialnej pięciu synom. Z właściciela jednej tylko co najwyżej dwuwioskowej posiadłości (Obuchowszczyzna z Czornowszczyzną), odziedziczonej po ojcu i, jak sam stwierdził, obciążonej zastawem, pod koniec życia stał się posesorem siedmiu majątków. Były to majątności z reguły jednowioskowe, ale w sumie tworzące fortunę średnioszlachecką, liczącą co najmniej 10 wsi lub ich części, ponadto 4 mniejsze jednostki, zwane zaściankami lub slobodami, do czego dochodził jeszcze dwór w powiatowym Mozyrzcu. Wszystkie te dobra leżały na terenie jednego powiatu mozyrskiego, co powodowało, że jego osobiste wpływy miały charakter lokalny, ograniczony do zapadłego i słabo zaludnionego zakątka Polesia. Obszar ten, poza samymi mieszkańcami, a od czasu do czasu także Kozakami, był rzadko odwiedzany, wszyscy pozostali najchętniej omijali rozlewiska nad Prypecią. Dopiero w pokoleniu jego synów terytorialny zasięg oddziaływania rodziny rozszerzył się poza macierzysty powiat, obejmując przynajmniej województwo nowogródzkie.

Przyszły sędzia ziemski mozyrski rozpoczął powiększanie swego majątku od korzystnego ożenku z Fedorą Korsakówną, córką Wasyla, chorążego mozyrskiego w latach 1576–1581⁷⁹, i Doroty Olechnówny Lenkiewiczówny. Ponieważ jego teściom synowie pومیerali w młodym wieku, Obuchowicz wykupił jeszcze

⁷⁹ Czart., rkps 1352, s. 174; RGADA, F. 389, nr 56, k. 85–v, nr 65, k. 98; APKr., Oddział na Wawelu, Archiwum Sanguszków, nr 38, s. 279–280; Kojalowicz, *Compendium*, s. 112; I. I. Łappo, *Velikoje Knjażestvo Litovskoje vo vtoroj polovine XVI stoletija. Litovsko–russkij povet i jego sejmik*, Juriev 1911, s. 554.

przed 1601 r. część dóbr Zahorany, zwaną może Otoczyłowiczami, leżących nad Prypecią i Turem, za sumę 800 kop gr lit. (odpowiednik 2 000 zł polskich). Dobra te wniosła niegdyś Korsakowi w posagu żona Dorota Lenkiewiczówna i zapewne stały się one z kolei wyposażeniem posagowym najstarszej ich córki. Kolejną majątkość, mianowicie Putiatycze (Puciatycze), Obuchowicz z żoną otrzymali w ramach działu spadkowego, przeprowadzonego przez Korsaków między czterema córkami, które ze swymi mężami podzieliły ostatecznie dobra spadkowe 4 października 1613 r., po śmierci obojga rodziców, o czym świadczy zachowany do dziś wypis z ksiąg ziemskich mozyrskich⁸⁰. Dwa kolejne nabytki Obuchowicza, mianowicie Sedelniki i Michałkowicze, stanowiły dobra lenne wykupione od dotychczasowych użytkowników, których posiadanie wieczyste gwarantowały Fedorowi i jego męskim potomkom odpowiednie przywileje królewskie. Dwór Sedelniki z siołem i przydatkami, leżący pod Mozyrem, cedowała mu żona stolnika mozyrskiego Mikołaja Mitkiewicza, niechybnie po tegoż śmierci. Przywilej królewski, potwierdzający tytuł prawny razem z zapisaną na tych dobrach sumą 300 kop gr lit., wystawiono Obuchowiczowi w kancelarii 17 października 1611 r.⁸¹ Bardziej skomplikowane okoliczności towarzyszyły przejściu w posiadanie wsi Michałkowicz wraz ze służbą osiadłą w siole Mutwie. Cedował mu je, za zgodą króla z 13 grudnia 1621 r., sędziwy Piotr Zudra, ojciec zabitego szwagra

⁸⁰ LMAB, F. 16, nr 106, k. 34–35.

⁸¹ RGADA, F. 389, nr 89, k. 363v–365.

Michała⁸². Nad pozostałą częścią Mutwy, przynależną dzieciom nieznaney z imienia siostry Obuchowicza, sprawował on opiekę. Wydaje się, że Michałkowicze były ceną zapłaconą przez Żudrów za włączenie się Fedora Obuchowicza do procesu z Łukaszem Sapiehą, którego obarczano odpowiedzialnością za śmierć Michała Żudry. Zachodzą podejrzenia, że Fedor wykorzystał trudną sytuację rodziny szwagra dla rozszerzenia swoich posiadłości, choć jednocześnie doprowadził do korzystnej majątkowo, zarówno dla siebie, jak i dla Żudrów, ugody z Sapiehami⁸³.

Nie gardził Fedor także mniejszymi kąskami, jak chociażby zaściankiem nazwanym Zaunieszczyzna (ewentualnie Zatunejskim?), liczącym 4 włóki gruntu przy siole Oleksiczach, który ustąpiło mu czterech Kruniewiczów, a król potwierdził przywilejem wydanym 21 października 1615 r.⁸⁴ Do najpóźniejszych jego nabytków należały dobra Horbowicze i połowa Tulhowicz. Proces ich nabywania był rozciągnięty w czasie pomiędzy 1622 a 1627 r. Najpierw kupił on od Krystyny Łowejkówny i jej męża, wojskiego mozyrskiego (potem wojskiego połockiego) Ostafiego Chrapowickiego, połowę Horbowicz. Wykorzystując następnie problemy prawne i zadłużenie Stefana Łowejki, współwłaściciela tych dóbr, między 22 czerwca a 7 października 1627 r. sfinalizował wykupienie jego długów ulokowanych na pozostałej części Horbowicz i na połowie Tul-

⁸² Tamże, nr 93, k. 482–483v.

⁸³ Tamże, nr 455, k. 284v–285.

⁸⁴ Tamże, nr 92, k. 184v–185.

howicz⁸⁵. Jak sam przyznał, transakcja ta kosztowała go 4 tys. zł. Drugą połowę Tulhowicz nabył u Chrapowickiego dopiero 14 grudnia 1637 r. najmłodszy z synów Fedora — Mikołaj⁸⁶. Wreszcie nadanie sioła Bokowa (21 I 1629 r.) było już tylko formalnym wyzuciem ziemianina powiatu mozyrskiego Józefa Czyżewicza (*vel* Czyzewskiego) z ojcowizny, leżącej pośród gruntów sedelnickich, pod pretekstem plebejskiego pochodzenia⁸⁷.

Jak już wspomiano, przy powiększaniu fortuny Fedora Obuchowicza pomocna okazała się znajomość prawa i pełnione w powiecie urzędy sądowe. Wskazują na to wyraźnie opisane przykłady wejścia w posesję Horbowicz, połowy Tulhowicz i Bokowa, przy nabywaniu których Obuchowicz posługiwał się bez cienia wątpliwości kruczkami prawnymi. Swoje perypetie związane z rozszerzaniem majątku opisał w miarę szczegółowo w drukowanym niżej memoriale—pamiętniczku, który zaopatrzył w znamienny nagłówek: „Dla wiadomości potomkom moim o majątnościach, imieniach moich, jako które i jakim prawem dostałem i dzierżę”⁸⁸. Ów memorialik jest niezwykle cennym świadectwem epoki, rozszerzającym znacznie naszą wiedzę na temat dziejów samej rodziny, jak również dostarczającym in-

⁸⁵ Tamże, F. 1603, opis 16, nr 101.

⁸⁶ Tamże, opis 4, nr 4057, k. 10, 14.

⁸⁷ Tamże, F. 389, nr 102, k. 179–v. Odpowiednie wskazówki dla synów w sprawie rzeczywistej sytuacji prawnej majątku Czyżewiczów umieścił Filip Obuchowicz także w swoim memoriale.

⁸⁸ Drukowany tu, jako *Aneks II*, memoriał Fedora Obuchowicza o sytuacji prawnej jego majątków znajduje się w Oss., rkps 1362 I, s. 1–8.

formacji o mechanizmach wybijania się z nizin stanu szlacheckiego do kręgu średniej szlachty. Dokument ten odgrywał ponadto rolę swoiście rozumianej ostatniej woli sędziego mozyrskiego, ze względu na przesłanie skierowane do synów, choć pozostawił poza nim jeszcze odrębną dyspozycję testamentową. „Napominam tedy dzieci swych — pisał w zakończeniu pamiętniczka — aby, Pana Boga prosząc, tych majątności nie zbywali, których ja z wielką biedą i utrudzeniem nabył był. Ufam w Panu Bogu, że mię za to karać nie raczy, bom żadnej przez złe sposoby nie otrzymał. A osobliwie napominam, aby nie zbywali ich, gdyż za łaską Bożą i w gruntach i w pożytkach dobrych są. — — Przekleństwo od Pana Najwyższego na potomstwo swe kładę, jeśliby w cudze ręce puścić chcieli”.

Prócz dbałości o majątkową stabilizację rodziny Fedor Obuchowicz postarał się również o odpowiednie przygotowanie synów do służby publicznej. Wszystkich pięciu kształcił w Akademii Zamojskiej, co wiązało się — jak sam zaznaczył w pamiętniczku — z dużymi wydatkami. Najpierw wysłał do Zamościa starszych synów: Filipa, Aleksandra i Teodora, którzy wpisali się do albumu studenckiego Akademii w końcu 1615 r., albo na samym początku następnego (przed marcem 1616 r.). Przy tej okazji wszyscy trzej zapłacili razem wpisowe w wysokości jednego florena, czyli ówczesnego złotego⁸⁹. Byli oni wówczas zaledwie kilkunastoletnimi chłopcami, a najstarszy z nich Filip, urodzony około 1601 r., mógł liczyć 14–15 lat. Niewątpliwie mieli już

⁸⁹ *Album studentów Akademii Zamojskiej 1595–1781*, oprac. H. Gmiterek, Warszawa 1994, s. 90.

za sobą podstawy edukacji, którą rozpoczęli w domu, zapewne przy udziale wynajętego bakalarza. Nie wiadomo dokładnie, jak długo trwały ich studia w Zamościu, choć na pewno nie dłużej niż trzy lata. Z pewnością, gdy starsi powrócili po naukach do domu, ojciec wysłał tam dwóch młodszych synów — Zachariasza i Mikołaja, którzy wpisali się do albumu studenckiego Akademii Zamojskiej 16 czerwca 1619 r., wnosząc wpisowe również w wysokości florena⁹⁰. Przy tej okazji Obuchowicz skierował do ówczesnego ordynata Tomasza Zamoyskiego, wojewody kijowskiego list, pisany w Zahorach 28 maja 1619 r., w którym wyraził wdzięczność za studia starszych synów, co potwierdza ukończenie przez nich edukacji⁹¹. Na czym polegały te studia, możemy wyrobić sobie opinię na podstawie utworu autorstwa Filipa. Ułożył on, wydaną drukiem w 1617 r., mowę powitalną na cześć nieco starszego od siebie Tomasza Zamoyskiego, który właśnie powrócił do ojczyzszego Zamościa z zagranicznych wояży. Treść tej mowy w dwóch wersjach językowych — greckiej i łacińskiej — wypełniała w zasadzie cały starodruk wydany pod greckim tytułem: *Eis epipethemenen aponostesin ap' all' ofylon perifanestaton Thoma Zamoski logos aspastikos* (Zamość 1617). Bracia Filipa — Aleksander i Teodor, pierwszy jako student klasy filozofii, a drugi w klasie poetyki dodali każdy od siebie dwa niewielkie utwory poetyckie, mianowicie 56-wersową odę po grecku i łaciński wiersz na herb Zamoyskich. Liczący wówczas niewiele ponad 16 lat Filip zakończył prawdopodobnie na tym edukac-

⁹⁰ Tamże, s. 102.

⁹¹ AGAD, AZ 735; zob. też *Aneks III*.

ję, skoro młodszy odeń brat studiował filozofię, czyli najwyższą klasę programu humaniory. W tym kontekście wspomniana mowa była swego rodzaju jego pracą dyplomową. Brak natomiast bezpośrednich informacji, aby po studiach w Zamościu którykolwiek z synów sędziego mozyrskiego wyjechał na studia zagraniczne lub kontynuował naukę w innej szkole na terenie Rzeczypospolitej. Być może wyjątkiem był Zachariasz, który wybrał karierę duchowną.

Zważywszy zaledwie średnoszlachecką kondycję ojca, można stwierdzić, że edukacja młodych Obuchowiczów ograniczała się do dwu-, trzyletniego pobytu w Zamościu. Jej niezbędnymi składnikami była znajomość języków klasycznych (greki i łaciny), opanowanie retoryki, rozumianej jako sztuka wygłaszania mów, przydatnej w późniejszej działalności publicznej, i lektura dzieł autorów antycznych. Zнали oni niewątpliwie także język ruski, którym ich ojciec posługiwał się na co dzień obok polszczyzny. Uzupełnieniem studiów młodych Obuchowiczów były doświadczenia praktyczne, zdobywane na początku kariery publicznej, którą w pewnej mierze ułatwił im ojciec.

Dalsze losy synów Fedora Obuchowicza po opuszczeniu Zamościa potoczyły się odmiennymi drogami, chociaż dałoby się znaleźć też wspólne elementy ich kariery. Ponieważ średnioszlachecka kondycja ojca po podziale na pięć części nie gwarantowała im utrzymania dotychczasowej pozycji majątkowej, musieli wchodzić w zależności klientalne i udać się na służbę u magnatów. Ponadto, zdaje się, wszyscy dokonali w młodości zmiany wyznania, przechodząc z prawosławia na katolicyzm, co także było zjawiskiem typowym w epoce po

wprowadzeniu unii religijnej zwanej brzeską (1596), chociaż w przypadku Obuchowiczów doszło do zmiany konfesji stosunkowo późno. Nie znamy, na dodatek, ani momentu, ani okoliczności owych konwersji. Pewną wskazówką może być pojawienie się drugiego imienia — Filip przybrał wyraźnie katolickie w realiach Wielkiego Księstwa imię Kazimierza, natomiast Teodor — bardziej uniwersalne Michała. Być może do konwersji doszło jeszcze za życia ojca — pod wpływem Sapiehów albo przy okazji zawierania związków małżeńskich z katoliczkami. Poza tym wszyscy synowie sędziego mozyrskiego, prócz zmarłego nieszczęśliwie w młodym wieku Aleksandra, utrzymali w hierarchii społecznej i majątkowej stanu szlacheckiego co najmniej pozycję osiągniętą przez ich ojca. Ponieważ indywidualne kariery młodych Obuchowiczów w szczegółach kształtowały się odmiennie, każda z nich wymaga zatem odrębnego prześledzenia.

Najbardziej spektakularny charakter miała kariera Filipa Kazimierza (1601–1656), który jako pierwszy w rodzinie osiągnął godność senatorską i do tego od razu uzyskał wysokie w hierarchii urzędniczej krzesło wojewody smoleńskiego. Tym samym uplasował się co najmniej o stopień wyżej od młodszych braci. Na jego sukces złożyło się wiele czynników — w pierwszej kolejności jego zdolności osobiste, ale również wybór odpowiednio wpływowych patronów. Rozpoczął bowiem karierę od służby u Lwa Sapiehy, długoletniego kanclerza lit., a następnie wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego lit., kontynuował u jego syna, by w końcu trafić na dwór króla Jana Kazimierza. W jej trakcie prze-

kroczył bariery odgradzające średnią szlachtę od elity polityczno–społecznej. Tak spektakularna kariera stała się wszakże powodem niewybrednych ataków na Obuchowicza przeciwników polityki dworu królewskiego. Po zaskakującym wyniesieniu wytykano mu pochodzenie z nizin stanu szlacheckiego. Wojewoda wileński i hetman wielki lit. Janusz Radziwiłł, główny w Wielkim Księstwie antagonistą polityki (także nominacyjnej) króla Jana Kazimierza, pisał przy tej okazji do kuzyna Bogusława Radziwiłła: „Województwo smoleńskie że tak poszło, wszyscy się temu dziwować musimy, ale i sam possesor gdzieś stupet⁹² nad sobą, ile kiedy sobie przypomni, że pan ojciec, czyli też dziad, niedawno w Mozyrze był woźnym”⁹³. Trzeba przyznać, że w kontekście początków służby publicznej ojca Obuchowicza w powyższej opinii było coś na rzeczy. Sama zresztą nominacja na województwo smoleńskie przypadła w bardzo niefortunnym dla Filipa Kazimierza momencie historycznym. Zaledwie pół roku po objęciu przezeń urzędu rozpoczęło się oblężenie Smoleńska przez wojska cara Aleksego Michajłowicza. Jesienią 1654 r. na Obuchowicza spadło, niazasłużenie, całe odium, nieuchronnego w ówczesnej sytuacji, poddania Smoleńska carowi. Rozpowszechniano wówczas nawet złośliwy paszkwil polityczny, rzekomy list Iwana Cyriaka Komoński (Komoniki), który utwierdzał opinię szlachecką w przekonaniu, że Obuchowicz dopuścił się zdrady. Jak

⁹² zdumiał się, zdziwił się

⁹³ J. Radziwiłł do B. Radziwiłła, z obozu pod Horwołem 16 X 1653, Czart., rkps 147, s. 283; druk z datą 18 X 1653, w: E. Kotłubaj, *Życie Janusza Radziwiłła*, Wilno i Witebsk 1859, s. 386.

można podejrzewać, utwór ten powstał z inspiracji Radziwiłłów birżańskich i wymierzony był bezpośrednio w osobę Filipa Kazimierza, którego nie tylko obarczono winą za upadek Smoleńska, ale ponadto wytykano mu nieuczciwe sposoby osiągnięcia przez przodków pozycji średniozamożnej szlachty. Paszkwilant zaczynał od zawołania: „Pane Pilipe, lepsz tobie było sedety u swojej Lipie, a nie na wojewodstwie smolenskim. Pomniu deda w[asz] mostynoho⁹⁴, szto woznym w Mozyru byw i na czornoy kobyle okazyje ludom rozwozyu i to za małyje hroszy wielikuju nieprawdu przyznu. Otec w[asz] m[ył]o sty⁹⁵ sudieju tamże w Mozyru byu i tot u koho bolsz hroszy wziął, toho choroszenko osudił”⁹⁶. Rozsiewanie tego typu informacji, które być może nie odbiegały zbyt od rzeczywistości z przełomu XVI i XVII w., miało niewątpliwie na celu zniesławienie Obuchowicza w oczach opinii szlacheckiej. Trzeba przyznać, że zapłacił on ogromną cenę za swój awans w hierarchii społecznej i politycznej stanu szlacheckiego. Okrzyknięty zdrajcą, został pozwany na sejm 1655 r. dla usprawiedliwienia się z poddania Smoleńska. Choć przeprowadzenie procesu, ze względu na sytuację Rzeczypospolitej, odroczone, to mocą konstytucji „Sprawa Smoleńska” odmówiono wojewodzie prawa do zasiadania w senacie aż do momentu całkowitego oczyszczenia się z zarzutów⁹⁷. Ostatecznie, po szczegółowym śledztwie specjalnej komisji sejmowej,

⁹⁴ Kupriana Obuchowicza

⁹⁵ Fedor Obuchowicz

⁹⁶ Czart., rkps 399, s. 253–254; Kórnik, rkps 1595, k. 100–101.

⁹⁷ VL, t. IV, f. 479.

przywrócono Obuchowicza do czci na sejmie 1658 r.⁹⁸ Decyzji tej jednak już nie doczekał, gdyż zmarł 6 września 1656 r. Nie tu jednak miejsce na prezentowanie, bardzo interesującego zresztą, przebiegu kariery Filipa Kazimierza Obuchowicza. Szerszego omówienia szczegółów życia dokonaliśmy w odrębnym rozdziale⁹⁹.

Pozostali bracia Filipa Kazimierza nie odnotowali tak znaczących sukcesów. Najbardziej godna uwagi wydaje się kariera Teodora Michała (zm. ok. 1660), podkomorzego mozyrskiego od 4 kwietnia 1646 r.¹⁰⁰ Po studiach w Zamościu poświęcił się on najpierw służbie wojskowej. Ponieważ w Wielkim Księstwie w okresach pokoju nie było stałego wojska polowego, pełnił ją być może w kompucie kor. Na początku inwazji Gustawa II Adolfa na Rzeczpospolitą (1625–1626) walczył bowiem ze Szwedami w Prusach, służąc w rocie husarskiej Niewiarowskiego (zapewne Pawła). Rychło jednak (przed jesienią 1626 r.) zaciągnął się do rot husarskiej wojewody smoleńskiego Aleksandra Gosiewskiego, która uczestniczyła w konflikcie na froncie inflanckim w składzie armii lit. W latach 1627–1629 spotykamy go tu już jako porucznika rot husarskiej tegoż Gosiewskiego. Przez jakiś czas w obozie wojskowym w Bowsku (wrzesień 1628 r.) sprawował też funkcję

⁹⁸ Rękopiśmienna kopia dekretu sejmowego w: RNBSPPb., Pol. F. IV, nr 48, k. 3–20v; druk w: ASD, t. XIV, Wilna 1904, s. 38–55 oraz w: *Zbiór dyplomatów rządowych i aktów prywatnych, posługujących do rozjaśnienia dziejów Litwy i złączonych z nią krajów (od 1387 do 1710 r.)*, wyd. M. Krupowicz, Wilno 1858, s. 100–115.

⁹⁹ Postać Filipa Kazimierza Obuchowicza przybliży biogram autorstwa Adama Przybosia, PSB, t. XXIII, 1978, s. 473–476.

¹⁰⁰ RGADA, F. 389, nr 119, k. 486.

sędziego wojskowego¹⁰¹, stąd zapewne Kojałowicz dał mu tytuł „iudex castrensis”¹⁰².

Po zakończeniu wojny i śmierci ojca Teodor Michał osiedlił się w 1630 r. w Sedelnikach pod Mozyrzem, które wraz z dziedziczną Obuchowszczyzną przypadły mu w dziale ojcowizny, przeprowadzonym 5 sierpnia 1637 r. z braćmi Filipem Kazimierzem i Mikołajem¹⁰³. Ponieważ Sedelniki miały status dóbr lennych, otrzymał na nie 21 lutego 1645 r. przywilej Władysława IV¹⁰⁴. Jeszcze wcześniej, za wstawiennictwem królewicza Władysława Zygmunta, został nagrodzony 10 listopada 1629 r. za służbę żołnierską 80 włókami ziemi przy zamku Biała na Smoleńszczyźnie na prawie lennym wieczystym¹⁰⁵. Na te same włóki otrzymał 28 czerwca 1639 r. powtórny przywilej¹⁰⁶, prawdopodobnie więc nie zostały one zasiedlone, a następie zbył je, gdyż więcej o nich nie słyhać. Nieuzasadniony natomiast jest pogląd, że w latach 1630–1632 Teodor został zatrudniony przez hetmana polnego Krzysztofa Radziwiłła w charakterze architekta–budowniczego twierdzy w Birżach¹⁰⁷. Obuchowicz nie był przygotowany do roli inżyniera wojskowego — nie otrzymał odpowiednie-

¹⁰¹ AGAD, AR II 1017, s. 1–36; VUB, F. 5, nr F105–29138, k. 11–12v; RGADA, F. 389, nr 102, k. 482–483v; H. Wisner, *Wojsko litewskie I połowy XVII wieku*, cz. III, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. XXI, 1978, s. 69; T. Wasilewski, *Obuchowicz Teodor Michał*, PSB, t. XXIII, 1978, s. 478–479.

¹⁰² Czart., rkps 1352, s. 228.

¹⁰³ RGADA, F. 1603, opis 4, nr 4057, k. 2, 10, 14.

¹⁰⁴ Tamże, F. 389, nr 114, k. 777–v.

¹⁰⁵ Tamże, nr 102, k. 482–483v; nr 455, k. 774–775.

¹⁰⁶ Tamże, nr 108, k. 664v–665.

¹⁰⁷ B. Taurogiński, *Dane archiwalne o artystach na dworze księżki Radziwiłłów XVI–XIX w.*, w: *Prace Sekcji Historii Sztuki TPN — Wil-*

go wykształcenia i nie przeszedł praktyki w tym zakresie. Jego służba w wojsku jako porucznika rot husarskiej i sędziego wojskowego nosiła całkiem odmienny charakter. Owszem, wczesną jesienią 1630 r. Radziwiłł wezwał go na swą służbę, ale wszystko wskazuje, że dotyczyła ona tylko asystencji Teodora Michała z konnym poczem w orszaku pryncypała podczas jego wjazdu do Nowogródka na rozpoczęcie jesiennej sesji sądów Trybunału Litewskiego. Radziwiłł mobilizował wtedy odpowiedni do swej pozycji orszak, ponieważ przed Trybunałem stała po raz kolejny jego sprawa z Chodkiewiczami o księstwo słućkie¹⁰⁸. W odpowiedzi, datowanej z Sedelnik 22 września 1630 r., Obuchowicz pisał wyraźnie i wyłącznie o osobistej fatydze: „Do pośpiechu na ten termin od Waszej Księżęcej Miłości, pana mego miłościwego założony, ani swej, ani koni, zborguję fatydze”¹⁰⁹. Wymówił się natomiast z propozycji przystąpienia do faksji radziwiłłowskiej podczas elekcji w 1632 r. Formalnego pretekstu dostarczyły mu poniesione wydatki w trakcie pobytu na sejmie konwokacyjnym 1632 r., których nie zwróciła mu jeszcze szlachta mozyrska¹¹⁰ (zob. *Aneks IV*). Z pewnością jednak prawdziwą przyczyną była chęć związania się z przeciwnym

no, t. III, 1938, s. 22; za nim A. Ciechanowiecki, *Z dziejów budowy zamku w Birżach*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. IV, 1959, z. 1–2, s. 46.

¹⁰⁸ U. Augustyniak, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640)*. *Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001, s. 358.

¹⁰⁹ T. M. Obuchowicz do K. Radziwiłła, Sedelniki 22 IX 1630, AGAD, AR V 10649 (zob. też *Aneks IV*, gdyż na publikowanych tu listach opiera swoje przekonanie również B. Taurogiński, *Dane archiwalne...*).

¹¹⁰ Tenże do tegoż, Sedelniki 16 VIII 1632, tamże.

Radziwiłłowi obozem Sapiehów, być może został namówiony do tego przez brata Filipa. Jeśli przyjmiemy, że początkowo Teodor próbował wykorzystać świetne notowania faworytów dworu — Gosiewskich (porucznikostwo chorągwi husarskiej nie było przypadkowe), to wyraźnie widać, że szukał on gorączkowo najkorzystniejszej dla swej kariery protekcji. Ostatecznie na długie lata stał się zdeklarowanym sługą najmłodszego z synów Lwa Sapiehy — Kazimierza Leona¹¹¹. Dzięki niemu uzyskał nominację na podkomorstwo mozyrskie¹¹², a zapewne i niewielką królewską Zahale (powiat mozyrski).

Działalność publiczna Teodora Michała w świetle posiadanych danych nie wygląda imponująco. Razem z bratem Filipem Kazimierzem posłował, oczywiście z powiatu mozyrskiego, na konwokację (czerwiec–lipiec) 1632 r. i sygnował uchwaloną 16 lipca t.r. konfederację generalną¹¹³. Podczas jesiennej elekcji (wrzesień–listopad) t.r. wspólnie z braćmi podpisał wybór króla Władysława IV jako przedstawiciel województwa mińskiego¹¹⁴. W 1639 r., jedyny bodaj raz, pełnił funkcję deputata do Trybunału Litewskiego z Mozyrza¹¹⁵.

¹¹¹ APKr., Oddział na Wawelu, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, nr 403 (luty 1647).

¹¹² A. S. Radziwiłł do K. L. Sapiehy, Warszawa 4 IV 1646, LVIA, F. 1292, inwentarz I, nr 14, k. 97.

¹¹³ VL, t. III, f. 741; W. Kaczorowski, *Sejmy konwokacyjny i elekcyjny w okresie bezkrólewia 1632 r.*, Opole 1986; AGAD, Extranea IX Polen, szpula 75, nr 145.

¹¹⁴ J. Dunin-Borkowski, M. Dunin-Wąsowicz, *Elektorowie królów Władysława IV, Michała Korybuta i spis stronników Augusta III*, Lwów 1910, s. 151.

¹¹⁵ AGAD, AR XV, teka 9, plik 10.

Z kolei w trakcie sejmu konwokacyjnego (lipiec) 1648 r. wszedł w skład komisji powołanej „na uspokojenie wojska Rzeczypospolitej zaporoskiego”. Komisarzy do prowadzenia pertraktacji ze zbuntowanymi Kozakami, mianowicie wojewodę braclawskiego Adama Kisiela, podkomorzego przemyskiego Franciszka Dubrawskiego, podstolego poznańskiego Aleksandra Sielskiego i Obuchowicza, sejm zaopatrzył w odpowiednie pełnomocnictwa oraz instrukcję datowaną 29 lipca¹¹⁶. Zachowały się niezbyt obszerne zapiski Teodora Michała dotyczące udziału w tej komisji pt.: „Relacja oczewistego świadka, jmp. podkomorzego mozyrskiego, jako komisarza od Rzeczypospolitej do Kozaka”, które uznaliśmy za godne publikacji razem z innymi pamiątkami Obuchowiczów (zob. *Aneks V*). Chronologicznie jego relacja ogranicza się tylko do wydarzeń między sierpniem a październikiem 1648 r., których był uczestnikiem albo o których dowiedział się z nadesłanej korespondencji¹¹⁷. Jej uzupełnieniem są listy Obuchowicza, kierowane bądź osobiście do podkanclerzego Kazimierza Leona Sapiehy, bądź też wspólnie z pozostałymi komisarzami do innych dostojników Rzeczypospolitej, relacjonujące przebieg rokowań z Chmielnickim — najpierw w sierpniu i wrześniu 1648 r., a następnie w maju 1649 r. przed Zborowem¹¹⁸. Za obie legacje do Kozaków lit. komisja skarbowa w Wilnie przy-

¹¹⁶ Biblioteka Uniwersytetu we Wrocławiu, Akc. 1949/440 (Fol. 367 Polonica varia, t. III), k. 252v; Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. III, s. 101–102.

¹¹⁷ Zapewne kopia z XVII w. owej relacji Teodora Michała Obuchowicza znajduje się w Oss., rkps 13621, s. 27–29.

¹¹⁸ *Пам'ятники ізданныје Vremennojju Kommissijju dla razbora drevnich aktov vysočajše utreżdzennojju pri Kijevskom vojennom, podolskom i volynskom ge-*

znała mu 8 sierpnia 1650 r. jako rekompensatę wydatków 6 tys. zł¹¹⁹.

Podkomorzy mozyrski — i jako poseł, i jako komisarz — należał do zwolenników twardej polityki wobec zbuntowanych Kozaków¹²⁰. Dał zresztą upust swym negatywnym poglądom wobec buntowników w publikowanej niżej relacji. W lakoniczny sposób przedstawił w niej, między innymi, sytuację prowadzącą do klęski pod Piławcami, a także atmosferę paniki wśród senatorów przebywających na sejmie elekcyjnym w Warszawie. Obuchowicz był uczestnikiem owych wydarzeń i nie krył swych negatywnych ocen przyczyn złego stanu Rzeczypospolitej.

Podczas jesiennego sejmiku elekcyjnego (październik–listopad) 1648 r. Teodor podpisał sufragia Jana Kazimierza razem ze szlachtą województwa mińskiego¹²¹. Następnie, w połowie grudnia t.r., przewodniczył obradom sejmiku mozyrskiego przed sejmem koronacyjnym, który ze względu na objęcie Mozyrzczyzny przez powstanie kozackie zebrał się „na wygnaniu” w Nieświeżu¹²². Uczestniczył potem w wyprawie żwanieckiej i w jej trakcie, we wrześniu 1653 r., został wysłany na polecenie króla spod Kamieńca Podolskiego z pułkiem dragonii (450 ludzi) pod komendą obersztera Henry-

neral-gubernatore, Kiev 1848, t. I, odtel 3, s. 190–198, 219–225, 230–238, 255–263, 279–282, 396–403; Michałowski, s. 159–163, 184–186, 394–396; *Ojczyście spominki*, t. II, s. 29, 34–35.

¹¹⁹ AGAD, AR VI 36, cz. III.

¹²⁰ Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. III, s. 87.

¹²¹ VL, t. IV, f. 254.

¹²² T. M. Obuchowicz do J. K. Umiastowskiego, Nieśwież 15 XII 1648, RGADA, F. 389, nr 581, k. 672.

ka Denhoffa aż pod Suczawę w Mołdawii. Miał wówczas pomóc w jej zdobyciu, ale też wybadać siły i zamiary sprzymierzeńców Rzeczypospolitej — księcia siedmiogrodzkiego Jerzego II Rakoczego i hospodara mołdawskiego Jerzego I Stefana. W październiku wraz z Sebastianem Machowskim uczestniczył w pertraktacjach o kapitulację garnizonu kozackiego¹²³. W otoczeniu podkanclerzego Sapiehy przebywał w Warszawie 30 lipca 1655 r. po zakończonym sejmie i poświadczył sporządzony wówczas przez niego testament¹²⁴. Przejawiał jeszcze aktywność w trakcie następującej zawieruchy wojennej, która doprowadziła do okupacji Wielkiego Księstwa przez wojska rosyjskie i szwedzkie. Między innymi w listopadzie 1655 r. uczestniczył w konwokacji lit. obradującej w Brześciu Litewskim i z powodzeniem kaptował rozproszone oddziały armii lit. (pułk Zygmunta Słuszki) pod komendę nowego regimentarza, wojewody witebskiego Pawła Jana Sapiehy¹²⁵.

Teodor Michał Obuchowicz, na skutek rozszerzania się powstania kozackiego na tereny Polesia, utracił praktycznie już latem 1648 r. swoje dobra w powiecie mozyrskim i w związku z tym prowadził żywot egzulanta. Jego główna siedziba — dwór w Sedelnikach nad Prypecią — została kompletnie zniszczona i spalona do tego stopnia, że majątek ten będzie się potem zwać

¹²³ Michałowski, s. 667; D. Milewski, *Kapitulacja Suczawy*, w: *Starpolska sztuka wojenna XVI–XVII wieku. Prace ofiarowane Profesorowi Jaremie Maciszewskiemu*, pod red. M. Nagielskiego, Warszawa 2002, s. 136; ponadto zob. *Pamiętnik Filipa Kazimierza Obuchowicza*.

¹²⁴ BPANKr., rkps 5787; *Sapiehowie. Materiały historyczno-genealogiczne i majątkowe*, t. II, Petersburg 1891, s. 259.

¹²⁵ AGAD, AR II 1305.

Trościenicą. Przejściowo wraz z ocalałą rodziną schronił się w królewskich dobrach stołowych w dzierżawie hożskiej (Hoża, Oża) pod Grodnem¹²⁶, którą trzymał wtedy jego brat Filip Kazimierz. Liczył jednak na powrót w rodzinne strony, starał się więc o dalsze nadania królewszczyzn w powiecie mozyrskim. I tak 16 lutego 1649 r. otrzymał w dożywotne posiadanie lenne dobra Filipowicze (Filipowce) i Wawiużyce (Wywojczyce)¹²⁷, a 30 grudnia t.r. uzyskał zgodę na przekazanie mu przez marszałka mozyrskiego Kazimierza Korsaka lennej wsi Hliniszcze (6 włók osiadłych, przyległych do Wodowicz, cesja nastąpiła 3 I XII), którą w rzeczywistości kupił za 3 tys. zł¹²⁸. Zapewne w 1651 r. król nadał mu niewielką dzierżawkę Cela (Cella) w województwie mińskim, na którą 3 I marca 1653 r. uzyskał prawo dożywocia dla żony¹²⁹. 12 sierpnia 1656 r. Teodor otrzymał zaś od króla spustoszałych 10 włók w Starym Siole, w ekonomii brzeskiej, wraz ze zwolnieniem od wszelkich opłat na lat 10 i z dworzyszczem pod zamkiem w Brześciu Litewskim dla pobudowania się¹³⁰. Tylko niektóre z tych dóbr pozostały w rodzinie po śmierci Teodora (Cela, Hliniszcze, Stare Sioło), lecz największą z królewszczyzn — Zahale — skwapliwie uprosił u króla 7 czerwca 1657 r. pisarz polny lit. Aleksander

¹²⁶ Tamże, AR VI 36, cz. II, s. 184.

¹²⁷ RGADA, F. 389, nr 124, k. 180v–181.

¹²⁸ Tamże, nr 124, k. 125–126v, 310v–311.

¹²⁹ Nadanie to mogło dojść do skutku dopiero po śmierci Michała Jerzego Druckiego Horskiego, starosty orszańskiego, która nastąpiła w 1651 r. (Wolff, *Kniaziowie*, s. 147). RGADA, F. 389, nr 585, k. 50.

¹³⁰ MLKW 131, nr 344 i 251.

Hilary Połubiński, choć wcale nie wiadomo, czy rzeczywiście Obuchowicz już wówczas nie żył¹³¹.

Teodor Michał był prawdopodobnie dwukrotnie żonaty — najpierw z nieznaną z imienia Drażnianką¹³², z którą miał syna Jana, który sprzedał braciom swoją część Obuchowszczyzny i osiadł na Wołyniu w Wodyczkach pod Ostrogiem. Ożenił się on z Marianną Dubiską z ziemi przemyskiej, siostrzenicą prawosławnego biskupa przemyskiego Innocentego Winnickiego, i miał przynajmniej jednego syna Jakuba¹³³. Być może z tego pierwszego małżeństwa Teodora Michała pochodził też syn Franciszek Teodor, skoro urodził się zapewne przed 1640 r. Niewiele o nim wiemy, tyle że 6 października 1663 r. schwytany został w Trościenicy przez jakiś oddział rosyjski i siedział w niewoli do 25 marca 1667 r.¹³⁴, idąc tym samym w ślady stryjecznego brata Michała Leona, lecz nie zostawił z tego pobytu żadnych relacji. Po powrocie do ojczyzny przebywał początkowo

¹³¹ Tamże, nr 251. z pewnością zmarł a. 5 XI 1662 r.

¹³² Być może chodzi tu o nazwisko Grażny (Hrażny) rodziny szlacheckiej znanej w powiecie mozyrskim.

¹³³ Cała hipoteza o tym pierwszym małżeństwie Teodora i potomstwie z niego oparta jest na zeznaniu owego Jakuba, złożonym w 1712 r., który wspominał jednak tylko ojca Jana, współwłaściciela Obuchowszczyzny, oraz swych braci stryjecznych — jakiegoś Dominika, mieszkającego w Obuchowszczyźnie, i Teodora, mieszkającego w sąsiedztwie nad Prypecią (nazwy jego dworu nie pamiętał), u których był ok. 1700 r. (Czart., rkps 2633, s. 191–197).

¹³⁴ Wysłany z obozu pod Sreńskiem 19 II 1664 r. do cara goniec królewski Samuel Węśławski miał prosić „aby ur. Krzysztof i Dominik Obuchowiczowie, w więzieniu będący, uwolnieni byli”, Czart., rkps 157, nr 8. Prawdopodobnie ów Krzysztof (takiego Obuchowicza nie znamy) to błędne imię Franciszka Teodora.

w Starym Siole, ale już w końcu t.r. przeniósł się do powiatu mozyrskiego, skoro 13 grudnia wziął udział w tamtejszym przedsejmowym sejmiku¹³⁵. Franciszek Teodor zmarł przed/lub w 1674 r. Z dwu żon, pierwszej nieznaney, zabitej przez Moskali 6 października w 1663 r. w Trościenicy¹³⁶, i drugiej, poślubionej 16 lutego 1670 r., stolnikówny smoleńskiej i podwojewódzianki nowogródzkiej Ewy Charłęskiej (Charlińskiej)¹³⁷, nie pozostawił prawdopodobnie potomstwa.

Drugą żoną Teodora Michała była (już w 1645 r.) Katarzyna Raczewska (Ruzewska?), o której również nic bliższego nie wiemy, ale z pewnością nie była to też partia o korzystnym wpływie na karierę męża. Prawdopodobnie pochodziła ona z drobnoszlacheckiej rodziny z Mozyrzczyzny lub sąsiedniego powiatu owruckiego. Zmarła po 1683 r., dożywając swych dni w Hliniszczach po przekazaniu reszty, kompletnie zresztą zrujnowanych, majątków synowi i pasierbowi, gdy wreszcie po zakończeniu w 1667 r. wojny z Moskwą można było powrócić w rodzinne strony¹³⁸. Z małżeństwa z Teodorem Katarzyna miała prawdopodobnie córkę Aleksandrę, zamężną już w 1660 r. za Bienieckim¹³⁹ i syna Bazylego.

Bazyli Obuchowicz (zm. 1687) był bardziej od brata aktywny, choć jedynie w skali powiatu mozyrskiego — tu pełnił w latach 1668–69 funkcję sędziego kaptu-

¹³⁵ RNBSPPb, AD 130, k. 71a–72av.

¹³⁶ NGABM, F. 1705, opis 1, nr 89, k. 178–179.

¹³⁷ Jag., akcesja 217/61.

¹³⁸ LVIA, SA 3417/II, k. 2121–2125v, 2150v–2152v.

¹³⁹ Uruski (t. XII, s. 233) niesłusznie czyni z niej siostrę Filipa, Teodora i Zachariasza.

rowego, a już w 1674 r. był pisarzem grodzkim z ramienia starosty Kazimierza Karola Chaleckiego. Prawdopodobnie miał on co najmniej dwie żony. Znamy, niestety, jedynie ostatnią — Ewę Kruniewiczównę (zm. 1695), chorążankę mozyrską, od 1680 r. wdowę po Kazimierzu Janie Wolskim, łowczym mozyrskim, która wniosła Obuchowiczowi Oleksicze (potem wróciły do Wolskich) i Wodowicze¹⁴⁰. To Bazyli, właściciel ponadto Szerejek i Sedelnik oraz części Trościenicy, Hliniszcz i Obuchowszczyzny, dał początek rozrodzonej potem i niezbyt zamożnej gałęzi rodziny, funkcjonującej w Mozyrzczyźnie, znanej przede wszystkim z długotrwałych procesów o dobra z jezuitami rezydencji jurawickiej¹⁴¹.

Trzeci syn sędziego ziemskiego mozyrskiego Fedora Obuchowicza — Aleksander po studiach w Zamościu także rozpoczął karierę od służby wojskowej w armii litewskiej na terenie Inflant. Zakończyło się to dlań tragicznie, gdyż zmarł w obozie latem albo wczesną jesienią 1628 r., wskutek ran odniesionych w zwadzie, bądź w pojedynku, z niejakim Janem Ninińskim¹⁴² (zob. *Aneks III*).

¹⁴⁰ Zachowała się bardzo interesująca, dwunastopunktowa, umowa małżeńska Bazylego z Kruniewiczówną, mająca obowiązywać od 1684 r. (wówczas więc zapewne zawarli oni małżeństwo), RGADA, F. 1603, opis 7, nr 372, k. 28–29.

¹⁴¹ *Gerboŭnik belaruskaj Źłjachty*, t. I, Minsk 2002, s. 78–81; LVIA, SA 3417/II, k. 2121–2125v, 2150v–2152v; RGADA, F. 1603, opis 4, nr 4057; opis 8, nr 99, k. 49; NGABM, F. 1728, opis 1, nr 1, k. 183.

¹⁴² F. Obuchowicz do K. Radziwiłła, Sedelniki 30 XI 1628, AGAD, AR V 10648.

Czwarty z braci Obuchowiczów, Zachariasz, wybrał karierę duchownego. Choć nie znamy okoliczności jego konwersji na katolicyzm ani uzyskania przezeń święceń kapłańskich, wygląda na to, że po nauce w Zamościu, jako jedyny z braci kontynuował studia w zakresie teologii (może w Wilnie?). Używał potem tytułu sekretarza JKM i protonotariusza apostolskiego¹⁴³, co może nawet sugerować pobyt w Rzymie, chociażby w świcie któregoś z dostojników kościelnych. Na jego nieobecność w kraju wskazuje również fakt nieuczestniczenia w dziale majątkowym braci przeprowadzonym 5 sierpnia 1637 r. W 1649 r. spotykamy go jako uciekiniera z terenów objętych powstaniem kozackim we dworze w Hoży¹⁴⁴ pod Grodnem, należącym do brata Filipa Kazimierza. Zapewne również dzięki jego protekcji na dworze królewskim uzyskał Zachariasz 14 stycznia 1650 r. prezentę na godność prałata dziekana w kapitule smoleńskiej¹⁴⁵. Był także od 4 listopada 1651 r. plebanem młocadzkiem i nie wiadomo od kiedy prepozytem kościoła św. Michała na zamku smoleńskim¹⁴⁶. W 1650 r. został deputatem duchowieństwa diecezji smoleńskiej w kole duchownym (*compositi iudicii*) Trybunału Litewskiego¹⁴⁷. Razem z bratem wojewodą pozostał w 1654 r. w oblężonym Smoleńsku, a po jego kapitulacji z nielicznymi obrońcami udał się jesie-

¹⁴³ Oss., rkps 1362I, s. 35.

¹⁴⁴ AGAD, AR VI 36, cz II, s. 184.

¹⁴⁵ Kórnik, rkps 2649, k. 37;

¹⁴⁶ MLKW 13 I, nr 487, 492; RGADA, F. 389, nr 125, k. 246–v.

¹⁴⁷ AGAD, AT, C–4, s. 389, 398.

nią t.r. na Litwę¹⁴⁸. Zmarł 28 lipca 1658 r. w Warszawie podczas trwania sejmu¹⁴⁹. W stolicy przebywał niechybnie w związku z procesem toczącym się przed sądem sejmowym w sprawie oczyszczenia nieżyjącego już brata wojewody z zarzutu zdrady przy poddaniu Smoleńska carowi.

Najmłodszy z synów Fedora, Mikołaj, prowadził zdaje się żywot typowo ziemiański. Z działu dóbr ojczywych, przeprowadzonego z Filipem Kazimierzem i Teodorem Michałem 5 sierpnia 1637 r., przypadła mu połowa dziedzicznych Tulhowicz oraz lenne Michałkowicze, zwane także Michałkami, z folwarkiem w Mutwie. Rychło potem, 14 grudnia t.r., nabył wiecznością drugą połowę Tulhowicz od Ostafiego Chrapowickiego¹⁵⁰, na posiadane dobra lenne wyrobił zaś sobie przywilej confirmacyjny Władysława IV dopiero 26 sierpnia 1641 r.¹⁵¹ Sprawował on szereg urzędów w powiecie mozyrskim, a służbę publiczną rozpoczął od związania się z młodym przedstawicielem magnackiej rodziny Chodkiewiczów, starostą mozyrskim Hieronimem Karolem, synem wojewody wileńskiego Krzysztofa. Z jego ramienia pełnił funkcję pisarza grodzkiego mozyrskiego (już 5 września 1643 r. i co najmniej do końca 1648 r.¹⁵²), a po 15 lutego 1644 r. został skarbnikiem mozyrskim na skutek cesji Jana Aleksandra Siehe-

¹⁴⁸ AVAK, t. XXXIV, s. 26–28.

¹⁴⁹ Chrapowicki I, s. 168; Czart., rkps 1352, s. 228.

¹⁵⁰ RGADA, F. 1603, opis 4 nr 4057, k. 2, 10, 14.

¹⁵¹ RGADA, F. 389, nr 114, k. 50v–51v; nr 118, k. 12–13.

¹⁵² VL, t. IV, f. 254; LMAB, F. 16, nr 109, k. 94, 119.

nia¹⁵³. Praktyka w urzędzie grodzkim zaowocowała awansem w 1650 r. na pisarstwo ziemskie mozyrskie¹⁵⁴, a już 7 października 1652 r. został podsędkiem¹⁵⁵.

Pierwszy raz posłował być może na sejm zwyczajny w 1629 r., gdyż jakiś niezidentyfikowany Obuchowicz, wymieniony bez imienia oraz urzędu, znajdował się jako poseł mozyrski na sejmie w Warszawie w połowie stycznia t.r.¹⁵⁶ W grę mógł wchodzić ponadto jego brat Filip Kazimierz, który już jednak nosił wtedy tytuł wojskiego mozyrskiego, a być może nawet stary sędzia ziemski Fedor, aczkolwiek w ciągu tego roku umarł. Potwierdzony jest natomiast jego udział w dwu elekcjach, mianowicie w 1632 r. podpisał obiór Władysława IV Wazy z województwem mińskim w towarzystwie starszych braci¹⁵⁷ i analogicznie w 1648 r. sufragia Jana Kazimierza Wazy¹⁵⁸. Co najmniej dwukrotnie, w 1646¹⁵⁹ i 1652 r.¹⁶⁰, pełnił Mikołaj funkcję deputata trybunalskiego z Mozyrza. Zagrożony w 1648 r. przez powstanie Chmielnickiego i będące jego następstwem bunty chłopskie na południowych rubieżach WKsL, opuścił zapewne na jakiś czas rodzinne strony.

¹⁵³ RGADA, F. 389, nr 114, k. 396v–397.

¹⁵⁴ Elekcja na pisarstwo miała się odbyć 4 VIII 1650 r., RGADA, F. 389, nr 124, k. 240.

¹⁵⁵ Tamże, nr 128, k. 136v–137.

¹⁵⁶ S. Kurosz do K. Radziwiłła, Warszawa 14 I 1629, AGAD, AR V 8080, cz. II s. 306; J. Rzeszkowski do J. S. Sapiehy, Warszawa 11 I 1629, LMAB, F. 139, nr 3817, k. 3–v.

¹⁵⁷ Czart., rkps 1352, s. 228; J. Dunin–Borkowski, M. Dunin–Wąsowicz, *Elektorowie królów...*, s. 151.

¹⁵⁸ VL, t. IV, f. 254.

¹⁵⁹ AGAD, AR X 354, nr 180, s. 143; RGADA, F. 389, nr 522, k. 103.

¹⁶⁰ AGAD, AR XXIII, teka 140.

Może osiadł w Swojatyczach w województwie nowogrodzkim, których część znajdowała się wówczas w jego posiadaniu (prawdopodobnie na zasadzie umowy dzierżawnej). Tylko z tych dóbr wystawił bowiem na pospolite ruszenie do obozu pod Turowem w czerwcu 1651 r. jednego zbrojnego jeźdźca¹⁶¹.

Według jednego z przekazów źródłowych Mikołaj był dwukrotnie żonaty — najpierw z Zofią Głuchowską, a następnie z Krystyną Gzowską, z którą miał syna Dominika¹⁶². Z pewnością nastąpiła tu jednak pomyłka w kolejności, gdyż z innego przekazu wiemy, że 7 stycznia 1638 r. Mikołaj uczynił zapis swej żonie Głuchowskiej¹⁶³, a to wskazywałoby na fakt jej niedawnego poślubienia, czyli że była ona jego drugą żoną. Spodziewając się śmierci, Obuchowicz spisał 20 września 1653 r. testament¹⁶⁴, a zmarł niedługo przed 3 lutego 1654 r., kiedy to pozostali urzędnicy sądu ziemskiego mozyrskiego poinformowali króla o wakansie na podsejdstwie¹⁶⁵.

Mikołaj tylko z Gzowskiej pozostawił syna Dominika Michała, który przynajmniej od 1656 r. służył w wojsku litewskim — najpierw w rocie kozackiej swego stryja Filipa Kazimierza, a po jego śmierci u brata stryjecznego Michała Leona. Jego też śladem, w dość przypadkowych okolicznościach, gdy wracał od wuja (zapewne do Słucka), trafił w końcu lata lub wczesną

¹⁶¹ Tamże, AR VI, nr II–50, s. 98.

¹⁶² RGADA, F. 1603, opis 4, nr 4057.

¹⁶³ Tamże, nr 4051, k. 9–v.

¹⁶⁴ RGADA, F. 1603, opis 4, nr 4057, k. 2, 12.

¹⁶⁵ S. Oskierka i A. Lenkiewicz Ipohorski do Jana Kazimierza, Mozyr 3 II 1654, AGAD, AR V 11013.

jesienią 1660 r. do niewoli rosyjskiej. Przebywał w niej, mimo zabiegów rodziny i dworu królewskiego o uwolnienie¹⁶⁶, przeszło sześć lat, bodaj aż do października 1666 r.¹⁶⁷. Osiadł następnie w dobrach Michałki i Tulhowicze, które według atestacji z 1667 r. liczyły 28 dymów¹⁶⁸. Dominik Obuchowicz cieszył się za życia złą sławą. Lata spędzone w niewoli wypaczyły jego psychikę do tego stopnia, że przy lada okazji sięgał po broń i robił z niej użytek. W sumie „za żywota swego kilkunastu człeka zabił rozmaicie”, za co skazywany był wielokrotnie na banicję. Sam też zakończył żywot gwałtownie, gdyż zginął rażony piorunem 4 sierpnia 1686 r. w Słucku na Zarczcu¹⁶⁹.

Dominik Michał przyczynił się raczej mimowolnie do fundacji misji jezuickiej w Jurowiczach (Jurewiczach, dziś Jurowiczi) w dawnym powiecie mozyrskim. Misja ta, założona w 1673 r., a w pierwszych latach XVIII w. przekształcona w rezydencję kolegium owruckiego, od samego początku funkcjonowała jako prężny ośrodek kultu maryjnego¹⁷⁰. W podziękę za doznane przez rodziców i siebie łaski Dominik Obuchowicz za-

¹⁶⁶ W instrukcji wręczonej gońcowi królewskiemu do cara Samuelowi Węśławskiemu w obozie pod Śreńskiem 19 II 1664 r. był pasus, „aby ur. Krzysztof i Dominik Obuchowiczowie, w więzieniu będący, uwolnieni byli”, Czart., rkps 157, nr 8. Kim był ten Krzysztof, nie wiemy, zapewne to błędne imię Franciszka Teodora, który też był w niewoli.

¹⁶⁷ Chrapowicki II, s. 211; Oss., rkps 13621, s. 52; B, s. 71–72, 94.

¹⁶⁸ LVIA, SA nr 3417, k. 2121–2122v, 2142v.

¹⁶⁹ Cyt. za: BN, BOZ, rkps 911; zob. też: Kórnik, rkps 2649, k. 59–v i NGABM, F. 1728, opis 1, nr 2, s. 354, 440v.

¹⁷⁰ S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, cz. IV, Kraków 1905, s. 1546–1550; M. Czerwiński, *Historia obrazu Matki Boskiej Jurowickiej*, Kraków 1910.

pisal 10 stycznia 1686 r. na jej rzecz leżacą po sąsiedzku wieś Tulhowicze¹⁷¹. Dobra te były bowiem obciążone długiem w wysokości 2 tys. zł, zaciągniętym nieopatrznie przez jego ojca Mikołaja jeszcze w 1648 r. w związku z kontraktem na dostawę potaszu, zawartym z mieszczaninem nieświeskim Kasprem Felberkiem (Felbergiem). Ze swego zobowiązania Mikołaj Obuchowicz przed śmiercią nie był w stanie się wywiązać z powodu długotrwałych wojen. Po ich zakończeniu Felberk prowadził w latach 1669–1677 procesy przeciw Obuchowiczom, które zakończyły się wyrokiem trybunalskim z 16 października 1677 r., skazującym Dominika na banicję. Sumę dłużną wypłacili Felberkowi dopiero jezuita po śmierci Dominika i objęciu Tulhowicz¹⁷². Ponieważ Dominik nie zostawił dyspozycji testamentowej i zmarł bezpotomnie, jego bracia stryjeczni — jako spadkobiercy — nie mogli się pogodzić z wieczystym przejęciem Tulhowicz przez jezuitów. Proces przeciw nim rozpoczął jeszcze w 1686 r. pisarz grodzki mozyrski Bazyli Obuchowicz i ciągnął się aż do połowy XVIII w., gdy dobra zajęchali jego wnukowie, ale dekret Trybunału z 1760 r. definitywnie przysądził Tulhowicze jezuitom. Powstał przy tej okazji bogaty zbiór materiałów archiwalnych, przeważnie kopii, gromadzonych przez skrupulatnych prawników jezuickich na potrzeby procesowe, oświetlających dzieje Obuchowiczów i losy ich majątków¹⁷³. To głównie dzięki tym archiwaliom wiemy dziś tak wiele o przeszłości tej rodziny.

¹⁷¹ RGADA, F. 1603, opis 4, nr 4057, k. 12, 17–v, 19–v.

¹⁷² Tamże, nr 4053, k. 1–38.

¹⁷³ Tamże, przede wszystkim nr 4057, ale również i inne, dziś nieudostępniane rękopisy nr 3515, 3524, 3760, 405 I, 4052, 4054 etc.

Kariera Filipa Kazimierza Obuchowicza (1601–1656)

Jeśli wierzyć treści zachowanego w kopii epitafium nagrobnego Filipa Kazimierza Obuchowicza z kościoła jezuitów w Nowogródku, które informuje, że żył on lat 55, to urodził się koło 1601 r.¹⁷⁴ Należał zatem do tego samego pokolenia, co najgłośniejszy z bohaterów potopu szwedzkiego, czyli wojewoda ruski Stefan Czarniecki. W przeciwieństwie jednak do sławnego rówieśnika Obuchowicz uchodził, zarówno w opiniach współczesnych, jak i w literaturze historycznej, za lepszego mówcę niż żołnierza. Nic więc dziwnego, że aktywność sejmowa była tą sferą działalności publicznej, w której odnosił on największe sukcesy, chociażby przez sam fakt wielokrotnego sprawowania funkcji poselskiej. Przede wszystkim z podanych przezeń informacji, ale także z dostępnych dzisiaj źródeł wynika, iż uczestniczył on co najmniej 16 razy w obradach sejmowych jako wybrany na sejmiku reprezentant stanu szlacheckiego. Ponadto raz był posłem na odrębne zgromadzenie stanów litewskich, zwane konwokacją wileńską i raz sprawował funkcję deputata do Trybunału Litewskiego. Dla uzupełnienia obrazu wybitnego parlamentarzysty wspomnieć jeszcze wypada o sprawowaniu przezeń raz funkcji posła królewskiego na sejmik powiatowy w 1645 r. w Smoleńsku. Nie tylko same liczby zwracają uwagę na Obuchowicza jako na wybitnego dzia-

¹⁷⁴ Oss., rkps 1362I, s. 65–66.

łącza sejmowego. Współczesny mu kanclerz lit. Albrzycht Stanisław Radziwiłł, świetnie zorientowany w szczegółach życia politycznego Rzeczypospolitej 2. ćwierci XVII w. oraz osobiście znający postacie w nim uczestniczące, przekazał w swym pamiętniku znakomite opinie o naszym bohaterze. Po raz pierwszy charakteryzował on sylwetkę Filipa Kazimierza przy okazji obioru na marszałka koła rycerskiego podczas elekcji 1648 r., notując, iż był to „mąż wielkiej mądrości i rzadkiej wymowy”¹⁷⁵. Druga opinia tegoż kanclerza wiąże się z powierzeniem Obuchowiczowi w 1653 r. urzędu wojewody smoleńskiego, co zostało skwitowane słowami, iż krzesło senatorskie oddano „obywatelowi dobremu, uczonemu i dobrze zasłużonemu”¹⁷⁶.

Co do uczoneści to — jak pisaliśmy wyżej — nie była ona szczególnie głęboka i ograniczyła się do jednej uczelni krajowej. Nic nie wiemy, by wzbogacił ją, tak przecież wówczas typową dla polskiej i lit. młodzieży szlacheckiej, peregrynacją do Akademii w zachodniej Europie. Po ukończeniu nauki w Zamościu Filip Kazimierz rozpoczął karierę od podjęcia służby u kanclerza Lwa Sapiehy, jednego z czołowych ówczesnych magnatów litewskich. W diariuszu, odnotowując śmierć swego patrona w lipcu 1633 r., okres służby u niego podsumował krótko: „przy którym z młodości czas niemały bawiłem tak u dworu, jako i w wojsku”.

Służby wojskowej Obuchowicza dotyczyła informacja Wojciecha Kojałowicza, że jako rotmistrz w 1626 r. brał udział w wojnie inflanckiej, m.in. w starciu pod Ga-

¹⁷⁵ Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. III, s. 114.

¹⁷⁶ Tamże, s. 396.

racmoją, w którym pobito dowodzącego wojskiem szwedzkim grafa Turna¹⁷⁷. Jego uczestnictwo w wyprawach wojennych w rotach Sapiehy wydaje się być faktem niepodważalnym. Z urzędowych oświadczeń wiemy, że służył jako żołnierz w Inflantach podczas konfliktu w latach 1621–1622, ale nie mógł w tej sytuacji tego czynić pod rozkazami Lwa Sapiehy¹⁷⁸. Ten bowiem został hetmanem wielkim dopiero w 1625 r., ale był raczej ministrem wojny niż dowódcą polowym i nie jest nam wiadomo, aby w wojnie ze Szwecją w latach 1625–1629 osiągnął jakiś znaczący sukces. Obuchowicz prawdopodobnie był rotmistrzem chorągwi wybrańców z ekonomii mohylowskiej (160 ludzi), opisaną w obozie pod Dyneburgiem 16 października 1625 r., która w początku roku następnego stacjonowała w tymże zamku, ale liczyła już tylko 20 pachołków¹⁷⁹. Sama służba wojskowa musiała być jednak w życiorysie Filipa epizodem stosunkowo krótkim.

Dzięki protekcji Sapiehy, ale także ze względu na zasługi tak przodków urodzonego Filipa Kazimierza Obuchowicza, jako i onego samego w ekspedycjach wojennych, moskiewskich i inflanckich, — — oddawane” otrzymał on 23 sierpnia 1625 r. przywilej na urząd wojskiego mozyrskiego¹⁸⁰. Nominacja królewska wydaje się dosyć zaskakująca, zważywszy na stosunkowo młody wiek Obuchowicza i uczestnictwo jego ojca w przedsięwzięciach politycznych opozycji po zakoń-

¹⁷⁷ Czart., rkps 1352, s. 228.

¹⁷⁸ RGADA, F. 389, nr 455, k. 1.

¹⁷⁹ RNBSpb., AD 321/2 nr 86.

¹⁸⁰ RGADA, F. 389, nr 100, k. 403–403v.

czeniu dwóch kolejnych sejmów — nadzwyczajnego w 1624 i następnego w 1625 r. Bez poparcia wpływowego protektora nominacja ta raczej nie doszłaby do skutku. Tytuł wojskiego nosił zresztą Obuchowicz bardzo długo, niemal przez ćwierć wieku, bo aż do 1649 r. Prawdopodobnie w okresie służby u Lwa Sapiehy Obuchowicz dokonał też konwersji na katolicyzm. Z Sapiehami pozostał związany również po śmierci Lwa, o czym świadczą liczne pochlebne wzmianki w pamiętniku, rejestrujące wydarzenia z życia lub wymieniające zasługi syna tegoż, późniejszego podkanclerzego lit. Kazimierza Leona.

Pierwsze kroki na forum parlamentarnym stawiał Filip Kazimierz Obuchowicz stosunkowo wcześnie, mając niespełna 20 lat. Po raz pierwszy miał posłować, zgodnie z informacją zaczerpniętą z jego diariusza, na sejm obradujący w końcu sierpnia i we wrześniu 1621 r. Jest to zresztą jedyna wzmianka dotycząca sprawowania przez niego funkcji poselskiej, dla której nie znajdujemy potwierdzenia w źródłach niezależnych. Ponadto okoliczności związane akurat z tym posłowaniem, przytoczone przezeń w pamiętniku we fragmencie charakteryzującym panowanie Zygmunta III Wazy, które umieścił pod datą śmierci króla (1632 r.), nie uwiarygadniają tego faktu. Powiązał bowiem swój udział w obradach sejmu z zamachem Piekarskiego na króla, który miał miejsce prawie rok wcześniej, podczas jesienno-sejmowego (listopad–grudzień) 1620 r. Przy tej okazji Obuchowicz napisał, że sprawca był „sądzony publicznie na końcu sejmu, srogą i okrutną śmiercią tracony i spalony, czego oczywistym byłem na tym sej-

mie świadkiem, będąc na funkcji poselskiej wtenczas z Nowogródka”. W świetle tej relacji jego posłowanie przypadałoby zatem na sejm wcześniejszy o rok od podanego i wydaje się raczej w ogóle mało prawdopodobne. Możliwe, że wydarzenia, które opisał po latach tak niedokładnie, oglądał tylko jako członek orszaku swego patrona, Lwa Sapiehy. Dla przykładu wiemy, że przybył do Warszawy prosto z wojska w Inflantach na początku 1623 r. podczas trwania sejmu i raczej nie pełnił wtedy funkcji poselskiej, zajmując się — jak stwierdził — służbą dworską: „na sej čas službami pry dvore zabavnyj jestem”. Przy okazji zeznał 22 lutego t.r. do Metryki Litewskiej list sprzedaży dla Krzysztofa Bogusza wsi Nowosiołki (powiat mozyrski)¹⁸¹. Wątpliwości budzić może ponadto sejmik nowogródzki jako teren pierwszego posłowania, gdyż Obuchowiczowie nie mieli chyba tak wczesnych powiązań z tym powiatem. Przede wszystkim nie wiemy, aby posiadali w nim wówczas dobra ziemskie, co było podstawą tzw. osiadłości dającej prawa polityczne.

Istnieją jednakże pewne możliwości wyjaśnienia powyższej sytuacji. W Nowogródku na posła mogli go wypromować Sapiehowie, którzy zdobyli tu mocną pozycję po małżeństwie w 1620 r. marszałka nadwornego lit. Jana Stanisława Sapiehy, syna Lwa, z jedyną córką wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego Jana Karola Chodkiewicza. Być może Obuchowicz już wówczas, mimo bardzo młodego wieku, poślubił Zofię Obryńską, córkę Andrzeja i Anny Podarewskiej, co jednak wydaje się mało prawdopodobne, skoro ich najstarszy syn,

¹⁸¹ Tamże, nr 455, k. I–IV.

Michał Leon, urodził się ok. 1630 (był bowiem słuchaczem klasy filozofii w Akademii Wileńskiej w 1645 r.¹⁸²). Zofia Obryńska pochodziła zaś z rodziny, której przedstawiciele w I. połowie XVII w. tradycyjnie pełnili funkcje poselskie z Nowogródka, posiadali znaczące wpływy wśród tamtejszej szlachty¹⁸³ i sprawowali liczące się w hierarchii powiatowej urzędy nowogródzkie. I tak ojciec Zofii — Andrzej (zm. ok. 1656 r.) był długoletnim sędzią ziemskim nowogródzkim (od 1619 r.), a jego brat Dominik Krzysztof (zm. ok. 1642) tamtejszym podkomorzym (od 1600 r.), jednocześnie podstarościm zmudzkiem (1619–1627) z ramienia Jarosza Wołłowicza, wreszcie także referendarzem lit. (1630–1642?)¹⁸⁴.

Nie znamy, niestety, daty małżeństwa Obuchowicza z Zofią Obryńską. Nie ulega natomiast wątpliwości, że dopiero mariaż ten ułatwił mu mocne usadwienie się w województwie nowogródzkim i oparcie swej działalności parlamentarnej właśnie na sejmiku nowogródzkim. Województwo to z czasem rzeczywiście stało się

¹⁸² K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XXIII, Kraków 1910, s. 234; M. Obuchowicz, *Sacrarium hymenaei inter nuptias Illustrissimi et Excellentissimi Domini Michaelis Caroli Radivili — et Illustrissimae Dominae Isabellae Catharinae Sapiezanka*, Vilnae 1645.

¹⁸³ H. Wisner, *Przedsejmowy sejmik nowogródzki w latach 1607–1648*, „Przegląd Historyczny”, t. LXIX, 1978, s. 678–679, 690–692; J. Seredyka, *Parlamentarzyści drugiej połowy panowania Zygmunta III Wazy*, Opole 1989, s. 83.

¹⁸⁴ Czart., rkps 1352, s. 227; BPANKr., rkps 3415, k. 55; Niesiecki, t. VII, s. 16–17; *Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, t. XI, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 173–174; A. Rachuba, *Obryński Krzysztof Antoni*, PSB, t. XXIII, 1978, s. 467–468.

dła Obuchowicza głównym terenem działania. Tu znajdowały się najważniejsze jego majątności i siedziby, mianowicie dwory w Lipie¹⁸⁵ i Dorohowie, oprócz Zahoran i Horbowicz (powiat mozyrski) przypadłych mu z podziału ojcowizny¹⁸⁶. Dobra Strużeniki, Gumowszczyznę i Dorohowo nabył Filip wspólnie z żoną 10 maja 1646 r. za I 100 kop gr lit. (odpowiednik 2 750 zł) od Adama Mielezkiewicza¹⁸⁷. Natomiast Lipę Podarzewszczyznę Zofia niechybnie wniosła Obuchowiczowi w posagu. Odziedziczyła ją zapewne (na co wskazuje nazwa) po matce Annie Podarewskiej, pretendującej zresztą do sukcesji sporej fortuny wojewody połockiego Stanisława Dowojny (zm. ok. 1573). O dobra dowojnowskie Andrzej Obryński prowadził, w imieniu dzieci i żony, od 1640 r. procesy z Januszem i Bogusławem Radziwiłłami, zakończone niekorzystnym dlań dekretem sądu ziemskiego nowogródzkiego z 15–16 stycznia 1654 r. W trakcie tych procesów bracia Zofii, kanonik smoleński Michał Hieronim i ksiądz Kazimierz (Godfryd?) Obryńscy, udzielili jej oraz Filipowi Kazimierzowi Obuchowiczowi pełnomocnictw do dochodzenia także ich części owych majątków na Radziwiłłach¹⁸⁸. Wymienionych wyżej dóbr nowogródzkich — Lipy i Dorohowa — oraz Horbowicz, należących do dziedzictwa jej męża, wojewodzina smoleńska Zofia Obuchowiczowa zrzekła się 18 lipca 1673 r. na rzecz

¹⁸⁵ SGKP, t. V, 1884, s. 247.

¹⁸⁶ RGADA, F. 1603, opis 4, nr 4057, k. 2; także AGAD, AR V 10636.

¹⁸⁷ LvNB, F. 103, Archiwum Wołłowiczów z Luszniewa, nr 964.

¹⁸⁸ AGAD, AR XXIII, teka 70, plik 3.

syna Teodora Hieronima, ale przyznała swój akt w ziemstwie nowogródzkim dopiero 15 listopada 1675 r. W świetle tego dokumentu miała ona na nich zapisane przez męża nie tylko „dożywotne mieszkanie”, ale także jakieś „sumy pieniężne”¹⁸⁹. Wprawdzie akt zrzeczenia nie wymienia wprost, z jakiego tytułu należały się one Obuchowiczowej, ale można przypuszczać, że chodziło o sumę oprawną, swoiste zabezpieczenie posagu. Posiadanie przez nią wymienionych dóbr musiało zatem opierać się na mocnych podstawach, dlatego Obuchowicz w obliczu śmierci nie przekazał dorosłym synom rodzinnych majątków. Filip Kazimierz z żoną wykupił ponadto 5 lipca 1644 r. od sędziego ziemskiego wendeńskiego Jana Gabriela Grotowskiego starostwo cyryńskie w województwie nowogródzkim¹⁹⁰. Położone nieopodal Dorohowa miasteczko Cyryn (dziś Cirin) z dworem i dwiema wsiami poprzedni właściciel oficjalnie scedował im, uzyskując na to konsens królewski 27 lipca t.r. Oboje uzyskali też 21 lutego 1645 r. odrębny przywilej Władysława IV na tę dzierzawę¹⁹¹. Posiadanie jedynej znaczniejszej królewskiej dzierzawy na terenie powiatu nowogródzkiego stabilizowało tu na dwa kolejne pokolenia pozycję majątkową Obuchowiczów.

Jeśli więc odrzucimy stwierdzenie samego Filipa o sprawowaniu przez niego funkcji poselskiej w 1621 r., to należałoby postawić pytanie, w jakim czasie rozpoczął on w istocie swą imponującą serię udziału w sejmach Rzeczypospolitej? Może w 1629 r., kiedy, jak już

¹⁸⁹ Oss., rkps 13621, s. 83–84.

¹⁹⁰ LvNB, F. 103, Archiwum Wołowiczów z Luszniewa, nr 964.

¹⁹¹ RGADA, F. 389, nr 114, k. 622–v i 777v–778.

wyżej wspomiano, jeden z Obuchowiczów — niestety, wymieniony w źródle bez imienia i urzędu — posłował z powiatu mozyrskiego na sejm zwyczajny. Co prawda, mógł to być zarówno ojciec Filipa — Fedor, jak i brat Mikołaj¹⁹², ale nie można wykluczyć też osoby samego Filipa Kazimierza, gdyż podczas trwania tego sejmiku, 20 stycznia 1629 r., kancelaria lit. wystawiła przywilej, zezwalający mu na prawne dochodzenie dóbr lennych Ostrowa Łukianowszczyzny z wsią Kustownicą (powiat mozyrski)¹⁹³. Nie przesądza to jednak sprawy posłowania, gdyż w równej mierze przywilej w kancelarii mógł mu załatwić ojciec lub brat.

Przełomowym dla Filipa był chyba jednak 1632 r., kiedy to szlachta mozyrska wybrała go na tzw. sejmiku gromnicznym (bo odbywającym się 2 lutego) swym przedstawicielem do Trybunału Litewskiego. Ta jedyna jego przygoda z najwyższą instytucją sądownictwa apelacyjnego w charakterze deputata nie trwała jednak długo, gdyż rychło po rozpoczęciu sądów zmarł Zygmunt III Waza i działalność Trybunału została 17 maja t.r. zalimitowana. Natomiast dwa dni wcześniej, po uzgodnieniach zgromadzonych w Wilnie senatorów i dostojników litewskich, Trybunał *in gremio*, razem z uczestniczącą w sądach szlachtą i obecnymi dygnitarzami, przekształcił się w nieformalną konwokację, czyli swoisty rodzaj zgromadzenia parlamentarnego Wielkiego Księstwa. Obuchowicz, analogicznie jak i pozo-

¹⁹² S. Kurosz do K. Radziwiłła, Warszawa 14 I 1629, AGAD, AR V 8080, cz. II, s. 306; J. Rzeszkowski do J. S. Sapiehy, Warszawa 11 I 1629, LMAB, F. 139, nr 3817, k. 3–v.

¹⁹³ RGADA, F. 389, nr 102, k. 178–v; nr 455, k. 795–v.

stali deputaci, został w ten sposób reprezentantem (quasi–posłem) swego powiatu na tejże konwokacji. Jej dziełem była uchwała o powołaniu kaptura lit., znana także pod tytułem: „Sposób warunku bezpieczeństwa wewnętrznego i postronnego WKsLit., namowiony w Wilnie pod *interregnum die 15 Mai anno 1632*”¹⁹⁴. Podpisał ją osobiście i nasz bohater, który po raz pierwszy użył wówczas obydwa swoich imion¹⁹⁵, co niechybnie wskazuje, że był już katolikiem.

Wspomniany wyżej kaptur lit. uchwalono z inspiracji hetmana polnego Krzysztofa Radziwiłła, podczas gdy jego antagonistą polityczny, a zarazem chlebobawca Obuchowicza, przebywający wtedy w Warszawie, wojewoda wileński Lew Sapieha występował przeciwko tej uchwale. Jak argumentowali Sapiehowie, podjęto ją bowiem w sposób nieformalny i przez nieformalne zgromadzenie. Nie należy chyba jednak na tej podstawie formułować zbyt daleko idących wniosków co do zmiany opcji politycznej naszego bohatera. Akt z 15 maja podpisało zresztą wielu stronników sapieżyńskich, nim dowiedzieli się, że ich pryncypał jest mu przeciwny. Można zresztą przyjąć, iż w okresie bezkrólewia, które zwykle sprzyjało uaktywnianiu się szlachty na forum publicznym, zajmował Filip Obuchowicz bardziej samodzielne stanowisko względem protektora. Razem z bratem Teodorem Michałem był już wówczas postacią liczącą się w skali powiatu mozyrskiego, skoro obaj wybrani zostali z niego posłami na sejm konwokacyjny

¹⁹⁴ AGAD, AR II 1040, s. 1–12.

¹⁹⁵ Tamże, s. 11.

w 1632 r.¹⁹⁶ Możliwe jednak, że Filip na konwokację do Warszawy nie pojechał, gdyż nie wspomina o tej funkcji w swoim pamiętniku. Brakuje także jego podpisu pod postanowieniami konfederacji generalnej, uchwalonej 16 lipca t.r.¹⁹⁷

Znaczenie obydwu Obuchowiczów doceniał w czasie bezkrólewia 1632 r. Krzysztof Radziwiłł, który gromadził wokół siebie co bardziej wpływowych przedstawicieli szlachty z poszczególnych powiatów litewskich, starając się pozyskać przed elekcją jak najwięcej stronników. Wiadomo, że również Filip Kazimierz i Teodor Michał Obuchowiczowie otrzymali listy Radziwiłła z propozycją dołączenia na elekcji do jego orszaku. Treści tych listów, niestety, nie znamy, ale można o niej wnioskować na podstawie obu odpowiedzi. Teodor Michał, jak wiadomo, wymówił się od uczestnictwa w sejmie elekcyjnym, wskazując zarazem na brata, „aby choć jeden z domowstwa naszego był *testis* naszej życzliwej i unionej ku Waszej Księżęcej Miłości, panu naszemu miłościwemu usługi, któryby i sprawom, i sławie Waszej Księżęcej Miłości mógł *assistere*, jm. pan wojski [Filip Kazimierz Obuchowicz] *protunc* ochotnie zastępuje tę prowincyją”¹⁹⁸. I rzeczywiście, kilka dni później Filip w swej odpowiedzi hetmanowi polnemu potwierdził chęć współpracy, podziękował za złożoną propozycję, obiecał przybyć na miejsce elekcji tydzień przed rozpo-

¹⁹⁶ W. Kaczorowski, *Sejmy...*, s. 370.

¹⁹⁷ VL, t. III, f. 738–741; AGAD, Extranea IX Polen, szpula 75, nr 145.

¹⁹⁸ T. M. Obuchowicz do K. Radziwiłła, Sedelniki 16 VIII 1632, AGAD, AR V 10649; zob. *Aneks IV*.

częciem sejmu i stawić się na rozmowę z nim¹⁹⁹. Nie wiemy jednak, czy dotrzymał swej obietnicy. Bez wątplenia postawa obu Obuchowiczów w czasie interregnum 1632 r. wskazuje, że kierowali się oni w działalności politycznej również interesem osobistym i dopuszczali możliwość zmiany protektora.

Z pewnością uczestniczył Filip w sejmie elekcyjnym 1632 r. jako reprezentant powiatu mozyrskiego. Udział w nim skwitował jednak w swoim pamiętniku zdawkowo: „*in Septembris* przed św. Michałem przypadła elekcya, a *processa* onej pisałem osobno tamże w Warszawie przytomnym będąc”. Niestety, diariusz elekcji Władysława IV jego autorstwa nie jest dziś znany. Mamy natomiast świadectwa potwierdzające aktywne uczestnictwo naszego bohatera w obradach sejmowych. I tak na ich początku zabrał głos w kwestiach proceduralnych, ganiąc marnotrawienie czasu na próżne dysputy i wytykając brak porządku obrad, ale jego wotum spotkało się z ripostą marszałka poselskiego Jakuba Sobieskiego²⁰⁰. Po przyjeździe do Warszawy nuncjusza papieskiego Onorato Viscontiego powierzono Obuchowiczowi odczytanie 22 października t.r. w kole rycerskim listu papieża Urbana VIII do szlachty „za Królem JM szwedzkim [Władysławem Zygmuntem Wazą] *intercessionales*”²⁰¹. Najbardziej ważkie wystąpienie Obuchowicza w trakcie elekcji, sytuujące wyraźnie jego osobę w ówczesnych układach fakcyjnych, miało miejsce podczas

¹⁹⁹ F. K. Obuchowicz do K. Radziwiłła, Zahorany 19 VIII 1632, tamże, nr I0636.

²⁰⁰ Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. I, s. 152.

²⁰¹ W. Kaczorowski, *Sejmy...*, s. 326.

sesji odbywającej się 5 listopada t.r., czyli pod koniec obrad sejmu. W trakcie debaty nad kwestią osłabienia siły militarnej państwa z powodu nadmiernych darywizn na rzecz Kościoła katolickiego stanowczo opowiedział się za utrzymaniem fundacji nabożnych²⁰². Dał się więc poznać jako gorliwy katolik, co wskazywałoby na kontynuację powiązań politycznych z Sapiehami. Akt elekcji Władysława IV Wazy potwierdził 13 listopada jako deputowany z powiatu mozyrskiego²⁰³.

Kolejny raz posłował Obuchowicz w początkach 1634 r. Jako poseł z Mozyra uczestniczył w zwołanej do Wilna (2–II marca) konwokacji stanów litewskich, obradującej nad uchwałą podatkową na pokrycie żołdu dla wojska uczestniczącego w zwycięskiej kampanii smoleńskiej²⁰⁴. Zgromadzonych w Wilnie przedstawicieli Wielkiego Księstwa doszła z obozu królewskiego — jak zaznaczył pamiętnikarz — szczęśliwa nowina o poddaniu się wojewody moskiewskiego Michaiła Szaina. W tym roku Filip pełnił już urząd podstarościego mozyrskiego z ramienia kasztelana trockiego Krzysztofa Chodkiewicza, który w marcu 1633 r. otrzymał tamtejsze starostwo sądowe²⁰⁵. Jako podstarości poswiadczony jest dopiero 6 czerwca 1634 r.²⁰⁶, a mógł nim być jeszcze około roku. Zmianę powiązań klientalnych spowodował zgon w lipcu 1633 r. Lwa Sapiehy, lecz była to zmiana krótkotrwała i należy ją chyba uznać

²⁰² Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. I, s. 201.

²⁰³ AGAD, Extranea IX Polen, szpula 53, nr 10; J. Dunin–Borkowski, M. Dunin–Wąsowicz, *Elektorowie królów...*, s. 151.

²⁰⁴ MNKr., rkps 160, s. 96–100.

²⁰⁵ Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. I, s. 291.

²⁰⁶ NGABM, F. 1728, opis 1, nr 4, k. 291v.

za nieudaną. We wrześniu 1635 r. funkcję podstarościego mozyrskiego pełnił już bowiem Samuel Kazimierz Zienkowicz²⁰⁷. Obuchowicz natomiast rychło związał się z najmłodszym synem poprzedniego chlebobdawcy, marszałkiem nadwornym, a następnie podkanclerzym lit. Kazimierzem Leonem Sapiehą, który po śmierci brata Jana Stanisława stanął na czele rodzinnej faksji w Wielkim Księstwie. W związku tym Obuchowicz funkcjonował w zasadzie do końca życia.

U boku nowego pryncypała spotykamy Filipa Kazimierza Obuchowicza po raz pierwszy we wrześniu 1637 r., kiedy w orszaku sapieżyńskim uczestniczył na zamku warszawskim w uroczystościach weselnych Władysława IV Wazy z Cecylią Renatą Habsburżanką. W imieniu Kazimierza Leona Sapiehy oddawał wówczas parze królewskiej podarki. Przy opisie tych wydarzeń w pamiętniku określił charakter swoich powiązań z Sapiehą jako „dobry domu jego przyjaciel”. Towarzyszył też swemu patronowi wiosną (marzec–kwiecień) 1638 r. w Warszawie podczas obrad sejmu, obserwując przebieg komisji sejmowej, którą powołano do pertraktacji z Gdańskiem w sprawie obciążenia jego portu cłem morskim²⁰⁸. Wszystko to wskazuje na wysoką pozycję Obuchowicza wśród szlacheckich klientów tego magnata. Owe związki mocno dostrzegalne są też w pamiętniku, który zawiera wiele zapisek dotyczących ważnych zdarzeń z życia Kazimierza Leona Sapiehy. Poprzestaniemy tutaj na wymienieniu tylko najbardziej

²⁰⁷ AGAD, Archiwum Roskie, Akta majątkowo–prawne nr 604, s. 62.

²⁰⁸ VL, t. III, f. 929–931.

istotnych, jak ślub w 1639 r. z Teodorą Tarnowską, uzyskanie przywileju na podkanclerstwo litewskie podczas sejmu 1645 r., podkreślenie zasług w tłumieniu powstania kozackiego, rozszerzającego się latem i jesienią 1648 r. na południowo-wschodnie połacie Wielkiego Księstwa, chwalebny udział Sapiehy na czele znacznych sił w wyprawie zborowskiej 1649 r. i w bitwie pod Beresteczkiem w 1651 r.

Wejście w układ klientalny z najbogatszym według ówczesnych ocen magnatem litewskim znacząco wpłynęło na dalszą aktywność publiczną, zwłaszcza zaś parlamentarną, Obuchowicza. Począwszy od 1639 r. aż po 1653 r., kiedy uzyskał krzesło senatorskie, był on wybierany posłem niemal na każdy sejm, i to najczęściej na sejmiku nowogrodzkim, który reprezentował co najmniej siedmiokrotnie (1639, 1640, 1645, 1646, konwokacja i elekcja 1648, koronacja 1649)²⁰⁹. W latach 40. XVII stulecia można go uznać za etatowego wręcz kandydata faksji sapieżyńskiej na funkcję poselską z Nowogrodka. Dla uzupełnienia obrazu statystyki, co najmniej trzy-, a może nawet czterokrotnie, reprezentował szlachtę mozyrską (1629?, konwokacja i elekcja 1632, 1641), nie licząc udziału w konwokacji wileńskiej (1634) i Trybunale (1632). Ponadto po razie posłował ze Smoleńska (1643), Mścislawia (nadzwyczajny 1652) i Słonima (1653), a dla kilku sejmów, w których uczestniczył, nie mamy informacji o miejscu wy-

²⁰⁹ W. Wisner, *Przedsejmowy...*, s. 692–693. Poza uwzględnionymi w artykule pięcioma posłowaniami Obuchowicza podczas elekcji 1648 r. sufragia Jana Kazimierza podpisał z województwa nowogrodzkiego (VL, t. IV, f. 229), a ponadto posłował z Nowogrodka na sejm koronacyjny w początku 1649 r.

boru na posła. Dla pełniejszego scharakteryzowania działalności parlamentarnej Obuchowicza warto dodać, że w piętnastoleciu największego jej nasilenia (lata 1639–1653) nie był posłem jedynie na dwóch sejmach nadzwyczajnych, mianowicie w lutym 1642 i w maju 1647 r. Ponieważ zaś w tym okresie odbyło się 16 sejmów, oznaczało to dlań praktycznie coroczny wyjazd i kilkutygodniowy pobyt w Warszawie. Uzmysłowanie tego faktu pokazuje dopiero skalę zaangażowania Obuchowicza w działalność na forum sejmowym. Warto zresztą zwrócić uwagę na jeszcze jeden istotny moment, mianowicie znaczenie dla jego działalności bezkrólewia w 1648 r. Jeżeli za życia Władysława IV był znanym posłem sejmowym w skali lit., to elekcja 1648 r. i początek panowania Jana Kazimierza nadały osobistym losom Obuchowicza wymiaru bardziej uniwersalnego, czyniąc z niego polityka związanego z dworem królewskim i odtąd znanego w całej Rzeczypospolitej.

Do 1648 r. Filip Kazimierz Obuchowicz uchodzić może za typowego parlamentarzystę pozostającego w zależności klientalnej i podporządkowanego interesom konkretnej faksji magnackiej. Dawał temu wyraz niejednokrotnie na kartach swojego pamiętnika. Najpełniej chyba jego zapatrywania na sprawy publiczne uzewnętrzniły się podczas wiosennego sejmiku (kwiecień–maj) 1640 r., który głośny był przede wszystkim z powodu rozpatrywania sprawy tumultu wokół zboru ewangelickiego w Wilnie. Zatarg ten zantagonizował przywódców dwóch najsilniejszych faksji litewskich, wojewodę wileńskiego Krzysztofa Radziwiłła jako przywódcę protestantów litewskich i jego rodzonego siostrzeńca, Kazimierza Leona Sapiechę, skupiającego

siły katolickie, do tego stopnia, że obawiano się w kulminacyjnym jego momencie nawet wybuchu wojny domowej w Wielkim Księstwie. Obuchowicz był oczywiście zaangażowany w sprawę zborową po stronie sapieżyńskiej i znalazł się w charakterze jednego z sekretarzy w składzie komisji powołanej przez króla do przeprowadzenia śledztwa i przedstawienia jego wyników sądowi sejmowemu²¹⁰. Dekret wydany przez króla w tej sprawie nakazywał zamknąć zbór kalwiński w centrum Wilna, co było dotkliwą porażką facji Radziwiłłów bieżańskich, ciosem wymierzonym w prestiż przywódcy protestantów litewskich, którego Krzysztof Radziwiłł nie przeżył. W pamiętniku Obuchowicz skwitował całą aferę zborową słowami nie pozostawiającymi cienia wątpliwości co do swoich intencji: „Panie Boże zepsuj rady niezbożne, a Kościół swój święty od wilków drapieżnych racz uwolnić”. Słowa te ukazują Obuchowicza jako gorliwego katolika, dbającego o pomyślność Kościoła powszechnego. Zachował się nawet pewien dokument, potwierdzający niejako urzędowo jego prawomyślność (ortodoksję) katolicką. Chodzi o wystawione Obuchowiczowi i jego żonie 26 marca 1647 r. przez prowincjała jezuitów na Litwie Melchiora Schmelinga (Schmelinga) tak zwane „Uczestnictwo zasług przed Majestatem Bożem świętobliwego zakonu ojców Societatis Jesu — — dobrotliwie pozwolone”²¹¹.

²¹⁰ Diariusz komisji dla zbadania sprawy zborowej, odbywającej się w Wilnie 19 I–15 II 1640, w: AGAD, AR II 1186/1199, s. 42, 44; zob. też: AVAK, t. XX, s. 327–328.

²¹¹ Oss., rkps 36621, s. 23.

Na sejmie 1640 r. Obuchowicz reprezentował sejmik nowogródzki, który w tamtych czasach był terenem przenikania się wpływów radziwiłłowskich i sapieżyńskich. Bywało, że obierano do składu poselskiego z Nowogródka po jednym przedstawicielu z każdej faksji. W tym konkretnym przypadku zachowała się relacja sługi radziwiłłowskiego Krzysztofa Zwiartowskiego z sejmiku relacyjnego, który rozliczał Obuchowicza z jego działalności poselskiej. „Pan Obuchowicz — pisał on — relacją czynił zwyczajnie. Po skończeniu relacji panowie ewangelicy i katolików niemało złożyli się po słowku panu posłowi, że niedosyć czynił funkcji swojej, że promotorem, a niemal prokuratorem, był sprawy wileńskiej, a poseł powinien praw i wolności strzec, co *secus* się działo *in derogationem* onych. Owo zgoła obracali go porządnie, miał rozumieć za swe, wycinał się, ale niesporo mu było”. W jego obronie stanął jedynie teść, Andrzej Obryński, sędzia ziemski nowogródzki, który zresztą przewodniczył obradom²¹².

Relacja Zwiartowskiego przedstawiała barwnie realia życia sejmikowego, które stanowiły dla Filipa Kazimierza codzienność. Postawa zajmowana w trakcie komisji i podczas obrad sejmowych w 1640 r. uwiarygodniły go w oczach przywódców faksji do tego stopnia, że dzięki ich protekcji uzyskał pierwsze liczące się nadania dóbr ziemskich. W trakcie jesiennego sejm (sierpień–październik) 1641 r., na który posłował tym ra-

²¹² K. Zwiartowski do K. Radziwiłła, Ostaszyn 29 VI 1640, AGAD, AR V 18836.

zem z Mozyrza²¹³, otrzymał 30 września przywilej na 120 włók nieosiadłych w stanie katyńskim (województwo smoleńskie) na prawie lennym²¹⁴. Zaraz potem z tego województwa wybrany został posłem na sejm obradujący w początkach (luty–marzec) 1643 r. Owe włóki w Smoleńszczyźnie pozostawały wszakże dłuższy czas puste, gdyż przeprowadzony w niej na początku 1650 r. spis podymnego nie wymienia żadnego z Obuchowiczów jako płatnika podatku²¹⁵. Pierwsze dobra zasiedlone na tamtym terenie, mianowicie derewnie Obodrowo, Skuratowo, Rżawiec z placem i domem w Smoleńsku, spadły na króla po śmierci Macieja Wojewódzkiego, uzyskał Filip Kazimierz dopiero 1 listopada 1651 r.²¹⁶, a doszły do tego w tymże czasie także dobra Zunkowo po śmierci Krzysztofa Weysa²¹⁷.

Aby wzmocnić pozycję Obuchowicza w Nowogródku, Kazimierz Leon Sapieha usiłował w 1642 r. przeorsować jego kandydaturę na urząd tamtejszego podkomorzego. Spotkało się to jednak z dużym oporem części szlachty nowogródzkiej, przede wszystkim protestanckiej, pamiętającej niechybnie o jego roli w spra-

²¹³ Kompletny wykaz posłów na ten sejm (BN, rkps 6658, k. 42–45v) został opublikowany przez H. Wisnera, *Wojsko a społeczeństwo litewskie w I połowie XVII w.*, „Przegląd Historyczny”, t. LXVI, 1975, s. 57.

²¹⁴ RGADA, F. 389, nr 114, k. 115–v; Kórnik, nr 2649, k. 32.

²¹⁵ Kolejne nadania pustoszy w stanie katyńskim uzyskał F. K. Obuchowicz 27 VIII 1649 r. i 18 II 1650 r., zob.: RGADA, F. 389, nr 124, k. 157v; Kórnik, rkps 2649, k. 38. Spis podymnego województwa smoleńskiego przeprowadzony między 5 III a 15 IV 1650 r., w: RGADA, F. 145, opis I, nr I, k. 1–43.

²¹⁶ RGADA, F. 389, nr 127, k. 70–71v.

²¹⁷ Kórnik, rkps 2649, k. 44.

wie zboru wileńskiego. Ostatecznie kontrowersje wokół osoby Obuchowicza doprowadziły do zerwania sejmiku elekcyjnego, co wykorzystał zresztą Władysław IV i przeforsował obiór na podkomorstwo swego dworzana Eustachego Chreptowicza²¹⁸.

Ocena Obuchowicza nie byłaby obiektywna, gdybyśmy przypisywali mu same negatywne — w naszym dzisiejszym rozumieniu — cechy, jak popieranie prywaty, fakcyjność czy nietolerancję. Znalazłoby się wiele przekazów świadczących o jego rzeczywistym zaangażowaniu i trosce przejawianej o sprawy publiczne. Relacjonując wyniki sejmu 1643 r., na którym reprezentował sejmik smoleński, stwierdził on, że posłów zajmowała wówczas między innymi „materija smoleńskiego zamku już opadłego od lat kilkunastu i zapłacenie piechocie zadłużonej, nad wszelką nadzieję zgodną konstytucją obwarowano”. Sobie następnie przypisał korzystne dla szlachty smoleńskiej rozstrzygnięcie tej sprawy, ponieważ posłowie litewscy zgodzili się pokryć zobowiązania ze skarbu państwowego. Po pomyślnym załatwieniu kwestii naprawy murów smoleńskich król osobiście wyraził Obuchowiczowi swoje uznanie i przy pocałowaniu ręki podziękował mu: „żem nie zepsował trudnej i do skończenia niepodobnej — — materji”.

Problem obronności Smoleńska przewijał się w działalności publicznej Filipa także w latach następnych. Po zakończeniu sejmu w początkach (luty—ma-

²¹⁸ BN, BOZ, rkps 946, k. 75–92 i AGAD, Extranea IX Polen, szpula 65, nr 109: korespondencja od III do X 1642 r. między podkanclerzym lit. M. Tryzną i sekretarzem wielkim kor. J. Gembickim a K. L. Sapiehą.

rzec) 1645 r., na którym był posłem z Nowogródka²¹⁹, Władysław IV wyprawił go w charakterze swego posła na sejmik, zapewne relacyjny, w Smoleńsku. Miał przekazać tamtejszej szlachcie listy asekuracyjne — króla i senatu — w sprawie wieczności dóbr lennych na Smoleńszczyźnie, a ponadto domagać się, „aby według powszechnej zgody swojej naprawę smoleńskich murów zaraz namówili i zaczęli”. Nie znamy rezultatów misji Obuchowicza, ale z pewnością w jakiejś mierze przyczyniła się do uświadomienia miejscowej szlachcie konieczności wzięcia odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo, bez oglądania się na króla i Rzeczpospolitą. Prowadzono bowiem w następnych latach prace nad renowacją fortyfikacji w Smoleńsku, lecz — jak się okazało w 1654 r. — wykonano je niedbale i nie do końca. Los zdarzył, że bezpośrednie skutki złego stanu twierdzy smoleńskiej, wynikające z niedbalstwa i korupcji odpowiedzialnych za to urzędników, uderzyły przede wszystkim w Obuchowicza i złamały jego karierę.

Bardzo aktywnie upłynął Obuchowiczowi 1646 r. W jego początkach uczestniczył u boku Sapiehy w powitaniu nowej królowej, Ludwiki Marii Gonzagi, na granicy państwa pod Lęborkiem, a następnie w jej drodze do Warszawy. Orszak podkanclerzego Sapiehy za imponował swoją wspaniałością i przepychem nawet Francuzom ze świty królowej²²⁰. Przedłużająca się po-

²¹⁹ Instrukcja nowogródzka z 2 I 1645 r. dana posłom, podczaszemu nowogródzkiemu Stanisławowi Mokłokowi i Obuchowiczowi, Czart., rkps 375, s. 849–858, 1103–1106.

²²⁰ J. Le Laboureur, *Relation du voyage de la Reine du Pologne*, Paris 1647, s. 131.

nad miarę jej podróż, by doczekać wyzdrowienia Władysława IV, wpędziła uczestników uroczystości powitalnych w ogromne koszty. Narzekał na trudy i wydatki również Obuchowicz, który spuentował dworską z natury swej imprezę, jak gdyby była najcięższą wyprawą wojenną. Z kolei od października do początku grudnia uczestniczył on w obradach burzliwego sejmu, okazując się jednym z najbardziej aktywnych przeciwników królewskich planów wojny z Turcją, do czego był zresztą zobowiązany przez instrukcję wręczoną mu na sejmiku nowogrodzkim²²¹. Równie ostro występował w kwestii zrekomensowania Litwie przez Koronę odstąpionego Rosji, za zgodą króla, Trubecka, przez przyłączenie Lubecza i Łojowa, należących dotąd do województwa kijowskiego²²². Jego ówczesna postawa, zwłaszcza wobec poczynionych przez Władysława IV bez zgody sejmu zaciągów wojskowych, mieściła się w stereotypie myślowym szlachty, obawiającej się panicznie *absolutum dominium*. Z sejmu tego Obuchowicz został wyznaczony do komisji mającej prowadzić rokowania ze Szwecją w sprawie przynależności Inflant i zawarcia pokoju wieczystego²²³. Wskazuje to na rosnące znaczenie Obuchowicza, który licząc około 45 lat był już politykiem z dużym doświadczeniem parlamentarnym, miał liczącą się pozycję w istotnej faksji magnackiej na Litwie i zbliżał się do apogeum kariery.

²²¹ Instrukcja nowogrodzka z 13 IX 1646 r., Czart., rkps 375, s. 1095–1098.

²²² Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. II, s. 523–524, 526, 528.

²²³ VL, t. IV, f. 89.

Momentem przełomowym w jego życiu było niewątpliwie bezkrólewie 1648 r., które otwierało całkiem nowe możliwości działania. Udział w lipcowym sejmie konwokacyjnym, na którym tradycyjnie reprezentował sejmik nowogródzki²²⁴, nie zapisał się jeszcze niczym szczególnym, poza desygnowaniem na deputata do rady u boku interrexa, arcybiskupa gnieźnieńskiego Macieja Łubieńskiego²²⁵. Znacznie aktywniejszy podczas konwokacji był jego brat, podkomorzy mozyrski Teodor Michał, którego wysłano jako jednego z komisarzy do zbuntowanych Kozaków. Tymczasem na sejmie elekcyjnym, odbywającym się na podwarszawskich błoniach na Woli, niespodziewanie Filip Kazimierz został wybrany 6 października 1648 r. marszałkiem koła rycerskiego. Abstrahując już od znaczenia politycznego tego wydarzenia dla samego wybrańca, rokowało ono ogromne nadzieje na przyszłość w postaci tzw. wdzięczności nowego króla za kierowanie głosów szlacheckich na jego kandydaturę. Najbardziej chyba interesującym problemem jest mechanizm desygnowania Obuchowicza na funkcję marszałkowską. Warto więc przytoczyć w tym miejscu fragment z najbardziej obszernej relacji poświęconej tej kwestii, która jest zresztą zbieżna w wielu punktach z tym, co zanotował sam Obuchowicz: „Prędko potem [tzn. po nabożeństwie w kolegiacie św. Jana poprzedzającym sejm] poszło rycerstwo do okopu i zasiedli swoje miejsca. Marszałek przeszłej konwokacyjnej, pan generał wielkopolski [Bogusław Le-

²²⁴ Instrukcja sejmiku nowogródzkiego dla posłów na sejm konwokacyjny z 26 VI 1648 r., BPANKr., rkps 365, k. 228–230; BN, BOZ rkps 93 I, k. 201–205v.

²²⁵ VL, t. IV, f. 161.

szczyński], *diserta oratione* przypomniał *occasionem* zjazdu; egzagerował *praesentem statum calamitosum*, prosił, aby zgodnie obrali między sobą dyrektora, na którego sam, mając pierwszy głos z alternaty wielkopolskiej, dał *suffragium* pierwsze. Prosił pana Obuchowicza, wojskiego możerskiego [s], żeby się tej pracy nie wymawiał. Suffragia były nie *viritim*, ale przez województwa, ziemie i powiaty. Konkurencyjnej nie było żadnej; jednostajnymi głosami od wszystkich obrany, podziękował za konfidencją braterską, nie poczuwając się *parem oneri*, ile *in eo rerum statu*²²⁶. Taka zgodność w obiorze marszałka wynikała częściowo z sytuacji, w jakiej znalazło się państwo po sromotnej ucieczce pospolitego ruszenia spod Piławiec. Z pewnością jednak kandydatura Obuchowicza była uzgodniona wcześniej między frakcjami magnackimi, a wysunął ją podkanclerzy Sapieha, popierający królewicza Jana Kazimierza. Zwraca bowiem uwagę rola Leszczyńskiego, który najpierw wysunął kandydaturę naszego bohatera, a w czasie obrad sejmku zachowywał się jak mentor kontrolujący i wspierający poczynania marszałka. Jeśli chodzi o Obuchowicza, to stosunkowo sprawnie kierował on obradami sejmku, skutecznie mitygował emocje szlacheckie, chociaż nie ulega wątpliwości, że pomagały mu w tym obecność Chmielnickiego pod Lwowem i Zamościem oraz zagonny kozackie docierające nad Wisłę. Starał się on przede wszystkim przyspieszyć prace nad kwestią obrony kraju, ułożeniem paktów konwentów i jak najrychlej przystąpić do samego aktu elekcji. Nie we wszystkim mu się

²²⁶ Michałowski, s. 220; zob. też Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. III, s. 113–114. Natomiast sam Obuchowicz zanotował, że marszałkiem obrano go 8 X 1648 r.

wprawdzie udawało, ale okoliczności nie sprzyjały spokojnym obradom. Z jego zachowania podczas elekcji wynika, że jako marszałek nie aspirował do odegrania decydującej roli w sejmie. Zajmowały go przede wszystkim sprawy proceduralne, choć wydaje się, że był zorientowany w zakulisowych rozgrywkach towarzyszących elekcji. Świadczy o tym chociażby jego generalna ocena obrad: „sejm elekcyi pod Warszawą różnemi przygodami, praktykami i niezgodnych animuszów pełny”. Szczęśliwie, choć z wieloma problemami nierozwiązanymi, doprowadził go do końca i 23 listopada 1648 r. zamknął obrady²²⁷. Tę datę nosi list senatu do papieża Innocentego X informujący o elekcji Jana Kazimierza, który Obuchowicz także podpisał jako marszałek rycerski²²⁸. Sam wybór nowego króla podpisał on 17 listopada wraz ze szlachtą województwa nowogródzkiego, wśród której znajdował się też jego starszy syn Michał Leon²²⁹.

Na sejmie elekcyjnym bynajmniej nie zakończyła się kariera parlamentarna Obuchowicza. Jako poseł uczestniczył we wszystkich kolejnych sześciu sejmach z początku panowania Jana Kazimierza, aż do sejmu nadzwyczajnego z 1653 r. w Brześciu Litewskim włącznie. Otworzył więc też, jako marszałek starej laski, sejm koronacyjny Jana Kazimierza na początku (styczeń–luty) 1649 r. w Krakowie i, co więcej, przez cały tydzień przewodniczył jego obradom z powodu awantur wywołanych sprzeciwem posłów wobec kandydatury na funkcję marszałka izby poselskiej starosty krakowskiego Je-

²²⁷ Michałowski, s. 279, 295, 308–309, 352–353, 354, 359.

²²⁸ Oss., rkps 223, k. 355–356.

²²⁹ VL, t. IV, f. 229–230.

rzego Lubomirskiego, któremu zarzucano ucieczkę spod Piławiec. Być może to zachęciło go do spisania krótkiego diariusza koronacji.

Rola marszałka sejmku elekcyjnego rzeczywiście przyniosła Obuchowiczowi nowe profity, z których najważniejszym była nominacja 10 grudnia 1649 r. na pisarstwo wielkie litewskie²³⁰, w trakcie kolejnego sejmku z przełomu lat 1649 i 1650. Tym samym wszedł on w skład ekipy rządzącej państwem, a Jan Kazimierz coraz częściej wykorzystywał go do pełnienia poufnych misji. I tak na ostatnim z wymienionych sejmów Obuchowicz wyznaczony został w skład komisji do zapłaty wojsku litewskiemu zaległego żołdu za służbę²³¹. Jak sam pisał, z pewnych względów wołał w niej jednak nie uczestniczyć. Obawy przed gniewem niepłatnego wojska z pewnością mieszały się tu z wytycznymi szefa faktcji sapieżyńskiej, niechętnego do udzielania pomocy hetmanowi Januszowi Radziwiłłowi. Dopiero na wyraźne polecenie króla Filip w lipcu 1650 r. udał się do Wilna na ową komisję, lecz po to tylko, by przekazać żołnierzom jego wolę w sprawie dalszej służby i zapłaty zaległego żołdu w sytuacji, kiedy wojsko groziło zawiązaniem konfederacji²³².

²³⁰ RGADA, F. 389, nr 124, k. 139v–140.

²³¹ VL, t. IV, f. 319.

²³² Instrukcja od JKM dana urodzonemu Filipowi Obuchowiczowi, pisarzowi WKsLit. do wojska JKM WKsLit. wysłanemu, Warszawa 14 VII 1650, Oss., rkps I 3621, s. 31–32; A. Rachuba, *Komisja wileńska w 1650 roku*, w: *Europa Orientalis. Polska i jej sąsiedzi od średniowiecza po współczesność. Studia i materiały ofiarowane Profesorowi Sta-*

Posłował Filip także na kolejny sejm nadzwyczajny (grudzień) 1650 r., poświęcony przede wszystkim uchwaleniu odpowiednio wysokich do potrzeb państwa podatków oraz kwestiom monetarnym²³³. Po jego zakończeniu król wyznaczył go z ramienia Litwy w skład poselstwa wielkiego do cara Aleksego Michajłowicza, wspólnie z reprezentującym Koronę kasztelanem sandomierskim Stanisławem Witowskim. Wypełnienie tej ważnej w owej chwili misji zajęło mu czas od marca do czerwca 1651 r. Po powrocie z niej uczestniczył od połowy sierpnia do początków września w obradach Trybunału Skarbowego w Grodnie²³⁴. Coraz częściej też rezydował na dworze królewskim w Warszawie, wykonując przede wszystkim obowiązki wynikające z funkcji pisarskiej. Było to wynikiem wielkiego niezadowolenia Jana Kazimierza z pracy innych pisarzy wielkich litewskich, których nigdy nie mógł znaleźć przy swym boku w potrzebnej chwili, na co skarżył się podkanclerzemu Sapieżom²³⁵. Dokumenty w Metryce Litewskiej z podpisem Obuchowicza potwierdzają jego stały pobyt przy boku królewskim, zwłaszcza w okresach odbywania się sejmów, ale także podczas podróży dworu, m.in. w lutym 1651 r., od września 1651 do marca 1652 r., następnie w Grodnie od grudnia 1652 do lutego 1653 r. i wreszcie podczas sejmku nadzwyczajnego

nistawowi Alexandrowiczowi w 65 rocznicę urodzin, Toruń 1996, s. 280, 287.

²³³ Czart., rkps 417, s. 221–232.

²³⁴ VL, t. IV, f. 347–348; Czart., rkps 2094, k. 349–v; RGADA, F. 1603, opis 8, nr 25, k. 9–11v.

²³⁵ LvNB, F. 5 (Ossolińskich), rkps 225, k. 415–v; F. 103, Archiwum Sapieżów XI 101.

(marzec–kwiecień) 1653 r. w Brześciu Litewskim²³⁶. W związku z tym otrzymał 23 listopada 1651 r. asygnację królewską wyznaczającą mu z urzędu stałe stanowisko w Warszawie w domu Łukasza Drewno, rajcy i aptekarza warszawskiego²³⁷. Zaliczany był do oddanych stronników Jana Kazimierza, co uwidoczniło się zwłaszcza podczas sejmu zwyczajnego (styczeń–marzec) 1652 r., którego obrady zerwał poseł upicki Władysław Siciński. Zgodnie ze stanowiskiem dworu Filip atakował w izbie poselskiej ekspodkanclerzego kor. Hieronima Radziejowskiego i jego stronników, występował natomiast w obronie Bogusława Słuszki, oskarżanego przez opozycjonistów o ekscesy pod bokiem króla i skazanego na banicję²³⁸. Bardzo wyraźnie zaznaczała się wówczas jego funkcja jako tarczy parującej ciosy opozycyjnych posłów, podburzanych przez Radziejowskiego²³⁹. Dostrzegał Obuchowicz zresztą rozliczne wady demokracji szlacheckiej, ale winą obarczał przede wszystkim niedoskonałość ludzką. Jego opinia w tej mierze zapisana pod 1653 r., niejako na zakończenie działalności parlamentarnej, brzmiała dosyć przekonująco: „Coraz gorzej udają się nam sejmy, że prawa egzekucyi nie mają, a sposobu konkludowania dla niesfor-

²³⁶ RGADA, F. 389, nr 127, k. 17v–22v, 65v–322v, 414–434v, 446v–484v (jako pisarz wielki lit. sygnował w wymienionych okresach przywileje królewskie wychodzące z kancelarii WKsL).

²³⁷ Kórnik, rkps 2649, k. 41; RGADA, F. 389, nr 127, k. 90–91v.

²³⁸ Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. III, s. 330, 334–336; *Stanisława Temberskiego Roczniki 1647–1656*, wyd. W. Czermak, *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. XVI, Kraków 1897, s. 201, 206.

²³⁹ W. Czaplński, *Dwa sejmy w roku 1652*, Wrocław 1955, s. 65, 81, 85, 87, 93, 94, 96, 99, 100.

ności nas samych mieć nie możemy”. W tym duchu postępował pod sam koniec zerwanego sejmiku 1652 r. izbę poselską, która jego zdaniem była niegdyś: „*officine condensarum legum*, obecnie jest ruiną tychże”²⁴⁰.

Wraz z rosnącymi zasługami dla dworu postępowało nagradzanie Obuchowicza przez nadania kolejnych królewskich ziem. Najwcześniej, bo wiosną 1649 r., tuż po zakończeniu sejmiku koronacyjnego, otrzymał on dobra Hoża (Oża) — miasteczko i 12 wsi koło Grodna wraz z całym dochodem za lata 1649–1651²⁴¹ — przynależne do królewskiej ekonomii grodzieńskiej. Przez jakiś czas stały się one schronieniem także dla jego braci egzulantów, wypędzonych z macierzystego powiatu mozyrskiego przez powstanie kozacko–chłopskie. Po trzech latach otrzymał 1 lutego 1652 r. przywilej na administrację sąsiedniej dzierżawy przełomskiej z dworem nazwanym Świackiem, miasteczkami Przełom i Sopoćkinie oraz 18 wsiami²⁴², należącą również do ekonomii grodzieńskiej. W latach 30. XVII w. oceniano, że obie te dzierżawy (hożska i przełomska) przynosiły rocznie skarbowi nadwornemu 4 tys. zł dochodu²⁴³. Do tego dochodził jeszcze roczny jurgiel

²⁴⁰ Tamże, s. 121.

²⁴¹ F. K. Obuchowicz do zapewne K. L. Sapięhy, z Doroszwach [s — błąd kopisty, może z Dorohowa] 16 V 1649, BN, BOZ, rkps 93 I, k. 249v–250; *Rachunki podskarbstwa litewskiego 1648–1652*, wyd. E. Tyszkiewicz, Wilno 1855, s. 16–18; Inwentarz dzierżawy ożskiej z 1662 r., w LVIA, SA 3765, t. II, k. 326v–336v.

²⁴² RGADA, F.389, nr 128, k. 31–31v; Inwentarz dzierżawy przełomskiej z 1662 r., w: LVIA, SA 3765, t. II, k. 314–326.

²⁴³ J. U. Niemcewicz, *Dzieje panowania Zygmunta III*, t. I, Kraków 1860, s. XXXV.

w wysokości 1 tys. zł, pobierany ze skarbu od 1650 r. z tytułu pełnienia funkcji pisarza wielkiego²⁴⁴. Owe dochody pozwalały mu na umocnienie pozycji zamożnego szlachcica. Awans w szeregi latyfundystów mogła zapewnić Obuchowiczowi dopiero dosyć przypadkowa nominacja 25 września 1653 r. na urząd wojewody smoleńskiego, połączona z nadaniem starostwa dorohobuskiego²⁴⁵. Do uposażenia tego wojewody, poza normalnymi zyskami z urzędu, zaliczały się także leżące na Smoleńszczyźnie dwie włości — ciapołowska i skaczkowska, które na początku 1650 r. liczyły bez mała tysiąc dymów poddańczych (dokładnie 968 dymów, 2 karczmy i 1 młyn)²⁴⁶. Dodatkowo, już jako wojewoda, otrzymał Obuchowicz 20 maja 1654 r. przywilej na starostwo bialskie z zamkiem i dużą włością (województwo smoleńskie)²⁴⁷, ale w jego posiadanie zapewne nie zdołał wejść. Na przeszkodzie do rozwoju jego dalszej kariery stanęły bowiem wydarzenia, które złamały nie tylko losy pojedynczych ludzi, ale zachwiały także podstawami istnienia Rzeczypospolitej.

Senatorskie krzesło wojewody smoleńskiego przypadło Obuchowiczowi w zaskakujących również dla niego samemu okolicznościach, pod Kamieńcem Podolskim, w trakcie wyprawy żwanieckiej, podczas której od lipca 1653 r. przebywał u boku króla. Pierwotnie otrzymał on zresztą obietnicę nominacji na mniej liczący się

²⁴⁴ *Rachunki podskarbstwa...*, s. 28.

²⁴⁵ RGADA, F. 389, nr 127, k. 505–v.

²⁴⁶ Tamże, F. 145, opis I, nr I, k. 2v.

²⁴⁷ Tamże, F. 389, nr 128, k. 461–v.

urząd wojewody witebskiego²⁴⁸, z którego Paweł Jan Sapieha przejść miał na smoleńskie. Ostatecznie jednak, realnie oceniając zawilości sytuacji międzynarodowej i czekające go kłopoty, wycofał on swą zgodę na objęcie urzędu w Smoleńsku, który w tej sytuacji przyjął Obuchowicz ku oburzeniu części ówczesnej opinii (głównie faksji Radziwiłłów birzańskich) uważającej, że aż na taki awans on nie zasłużył. Przyjęcie urzędu wojewody przysporzyło Obuchowiczowi wielu możliwych przeciwników, co sam potwierdził na kartach pamiętnika, choć jednocześnie uznał to za skutek knowań osobistego wroga i konkurenta do urzędu, dotychczasowego podwojewódzkiego smoleńskiego Piotra Kazimierza Wiażewicza. Nie jest zresztą wykluczone, że przeciwny awansowi Obuchowicza na wojewodę smoleńskiego był także sam jego patron — podkanclerzy Sapieha, już wówczas wyraźnie odchodzący od współpracy z dworem, co też stało się przyczyną okresowego ochłodzenia stosunków między nimi. Na marginesie warto odnotować, że zdecydowanym zwycięzcą rywalizacji obu szlachciców, którymi z pewnością kierowała chęć awansu majątkowego związanego z uposażeniem urzędu wojewody smoleńskiego, okazał się Wiażewicz, który wkrótce objął (jako rekompensatę) urząd wojewody nowogródzkiego, co prawda gorzej uposażony, ale „spokojniejszy”. Z przejścia kontroli nad województwem nowogródzkim byłiby z pewnością bardziej zadowoleni Sapiehowie i lepiej zapewne wyszedłby na tym Obuchowicz.

²⁴⁸ Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. III, s. 396.

Do Smoleńska wjechał Filip Kazimierz 21 grudnia 1653 r., ale urząd podano mu formalnie dopiero w styczniu 1654 r.²⁴⁹, w sytuacji od dawna spodziewanego przystąpienia Rosji do konfliktu rozgrywającego się na Ukrainie, kiedy wybuch wojny ze wschodnim sąsiadem był już tylko kwestią miesięcy²⁵⁰. Do zadań, które go oczekiwały w Smoleńsku, nie był przygotowany ani merytorycznie, ani finansowo. Okoliczności wymagały tam dowódcy z doświadczeniem wojskowym, najlepiej magnackiego pochodzenia, który zapewniłby lepsze przygotowanie twierdzy przed spodziewanym oblężeniem. Tymczasem według świadectwa dobrze zorientowanego Wiazewicza: „Wały obadwa tak są zrujnowane, że bezpiecznie sześciu koni z wozem może wjechać i może ich za otwarte bramy liczyć”²⁵¹. Wprawdzie we wrześniu 1653 r. król nakazał hetmanowi Januszowi Radziwiłłowi zasilić garnizon twierdzy tysiącem piechoty cudzoziemskiej, ale były to posiłki dalece niewystarczające²⁵². Odpowiedni punkt dotyczący konieczności wzmocnienia Smoleńska kancelaria litewska umieściła ponadto w instrukcji królewskiej, rozsyłanej na sejmiki przed sejmem zwyczajnym (luty–marzec)

²⁴⁹ RNBS Pb., Pol. F. IV 48, k. 22–52v; druk: ASD, t. XIV, s. 1–17 oraz *Zbiór dyplomatów rządowych...*, s. 58–83.

²⁵⁰ Kopia listu podkomorzego mściławskiego [P. K. Wiazewicza] do J. Radziwiłła, b.m. [zapewne Smoleńsk] sierpień 1653; kopia listu instygatora smoleńskiego [Stefana Bielackiego] do strażnika lit. [H. Mirskiego], Smoleńsk 24 VIII 1653, RNBS Pb., Pol. F. IV 133, k. 51–51v, 53v–54v.

²⁵¹ Tamże, s. 51–v.

²⁵² J. Radziwiłł do K. L. Sapiehy, z obozu pod Rzeczą 16 IX 1653, fotokopia w Zbiorach Eustachego Sapiehy w Kenii.

1654 r.²⁵³, niestety zerwanym. W odpowiedzi szlachta smoleńska, w instrukcji danej posłom na sejm 31 grudnia 1653 r., narzekała na i tak już nadmierne obciążenia podatkowe, podkreślając, że obarcza ją dodatkowy obowiązek stawiania na murach twierdzy w razie oblężenia²⁵⁴.

Osobisty wkład nowego wojewody w przygotowania Smoleńska do obrony nie był imponujący. Tymczasem to jemu uniwersałem z 8 czerwca 1654 r. król przekazał wyłączne dowództwo nad wojskiem i nad siłami miejscowej szlachty, tworzącymi w sumie załogę twierdzy²⁵⁵. Z rozkazu Obuchowicza sporządzono 9 czerwca t.r. oficjalny wykaz szlachty smoleńskiej, która była zobowiązana i stawiała się osobiście albo przysłała poczty zbrojne do obrony murów (w sumie 978 ludzi)²⁵⁶. Wystawił ponadto 23 czerwca t.r. list przypowiedni dla Hrehorego Gruszeckiego na zaciąg 600 wolontariuszy, przeznaczonych zapewne do działań nękających na zapleczu armii carskiej²⁵⁷.

Samo oblężenie Smoleńska rozpoczęło się w połowie czerwca, i to z fatalnym początkiem dla załogi miasta. Katastrofą zakończyła się bowiem źle zorganizowana wycieczka, wysłana przez Obuchowicza przeciw bu-

²⁵³ AGAD, AR II 1274, s. 8.

²⁵⁴ BPANKr., rkps 365, k. 252–256.

²⁵⁵ Kórnik, rkps 2649, k. 47.

²⁵⁶ RN BSPb., Pol. F. IV 48, k. 53–70 (wykaz cząstkowy także w Oss., rkps 1362I, s. 39–41); druk: ASD, t. XIV, s. 18–37 oraz *Zbiór dyplomatów rządowych...*, s. 84–99. Zob. też B. Ostrowski, *Pospolite ruszenie szlachty smoleńskiej w XVII wieku*, „Acta Baltico-Slavica”, t. XIII, 1980, s. 168–181.

²⁵⁷ Oss., rkps 1362I, s. 43.

dującym szańce Rosjanom. Nauczony tym doświadczeniem wojewoda nie podejmował potem żadnych ryzykownych działań, więc prace oblężnicze armii rosyjskiej przebiegały bez przeszkód załogi. Trwający 10 tygodni ostrzał murów zakończył się 26 sierpnia szturmem generalnym²⁵⁸, który obrońcy zdołali wszakże odeprzeć. Cztery dni później przybył parlamentariusz, który w imieniu cara zaprosił Obuchowicza na rozmowę. Według zachowanej relacji, wojewoda „*offitiosissimus* zaraz się stawił i to z Moskwą niewiele mówiwszy swoją elokwencyją sprawił, że nic od tamtego dnia [czyli od końca sierpnia] *hostile* nasi od nich nie uznali, ale dzień w dzień traktując, przez trzy niedziele z sobą pijąc, w dobrej woli i kompaniej żyjąc, to sprawili, że Smoleńsk stracili. Ustawicznie u nich z zamku nasi w obozie bywali, nawet zboża Moskwie wyprzedali. *Tandem* Moskwa w wiliją ś. Michała [28 września] *stabilitis pactis* do zamku weszła. Naszych zaś w wiliją ś. Franciszka [3 października] wyprawili, których tylko 1 000 osób bez chorągwi, armatno jednak wyszło, a 7 000 tam zostało i na imię carskie przysięgło”. Autor tej relacji, krytycznie nastawiony do Obuchowicza, wręcz złośliwie przedstawiał także jego osobistą postawę podczas oblężenia. Wyraźnie przeciwstawiał mu dowódcę piechoty cudzoziemskiej, pułkownika Wilhelma Korffa, który — jego zdaniem — „nigdy nie był na rozmowach z Moskwą, swoją piechotę — — wały oba naprawił, sam

²⁵⁸ Tę datę podają źródła bezpośrednio związane z Obuchowiczem, np.: Oss., rkps I362I, s. 47; zob. też Mienicki, s. 50–52. W niektórych przekazach jako dzień najcięższego szturmego Smoleńska występuje niewłaściwa data — 22 VIII 1654 r.

podczas szturm ratował, bo wojewoda jako nabożny w kościele koronkę mówił z ojcami swymi Societatis Jesu, lubo go same białegłowy do murów pędziły”²⁵⁹.

Do podjęcia decyzji o kapitulacji skłoniło Obuchowicza wiele przyczyn — tak emocjonalnych (defetyzm, brak wiary w zwycięstwo i przekonanie o niemożliwości powstrzymania tak silnego przeciwnika), jak i racjonalnych. Po najcięższym szturmie z 26 sierpnia okazało się, że zdolnych do obrony wielkiego miasta zostało niespełna 2 600 ludzi, gdy według przeprowadzonej przez Obuchowicza kalkulacji do pełnej obsady baszt i murów trzeba mu było ponadto 6 300 żołnierzy²⁶⁰. Twierdza okazała się zbyt rozległa w stosunku do posiadanych sił. Zwątpienie w szeregach obrońców zasiały ponadto zbyt łatwo rozpadające się mury, które nie wytrzymywały dwumiesięcznego ostrzału z armat. Winą za to obarczano długoletniego budowniczego smoleńskiego Jakuba Wonlara (van Laara), który na domiar złego w trakcie oblężenia wskazywał stronie rosyjskiej najsłabsze punkty obrony. W rzeczywistości odpowiedzialni za zły stan twierdzy byli przede wszystkim poprzedni wojewodowie (głównie zresztą Jerzy Karol Hlebowicz, szwagier i bliski współpracownik Janusza Radziwiłła) i cała administracja państwa, za lekceważenie spraw twierdzy od ostatniego jej oblężenia w latach 1632–1634. Doświadczenia zaś z niego powinny nauczyć, że choć była to potężna twierdza, mu-

²⁵⁹ BPANKr., rkps 2254, k. 419–421; druk: Michałowski, s. 728–731. Zasługi pułkownika W. Korfa podczas oblężenia Smoleńska podkreślały również inne doniesienia z wojny; zob. *Ojczyste wspominki*, t. I, s. 118.

²⁶⁰ Oss., rkps 1362I, s. 47–50.

siała mieć w dobrym stanie fortyfikacje, silną załogę z dobrym dowódcą i dość szybko otrzymać wsparcie w postaci operującej w pobliżu armii polowej. Żaden z tych warunków nie został w 1654 r. spełniony. Morale oblężonych nadwątlili ponadto docierające wieści o klęsce hetmana Janusza Radziwiłła 24 sierpnia 1654 r. w bitwie pod Szepielewiczami, co przekreślało nadzieję na udzielenie szybkiej odsieczy.

Winny upadku twierdzy był wszakże i sam Obuchowicz, który dopuścił do rozprzężenia i upadku ducha walki w kręgu najbliższych współpracowników, pozwalając, żeby wielu z nich i poza jego plecami bezpośrednio kontaktowało się z obozem wroga. Działalność niektórych spośród zaufanych ludzi Obuchowicza, jak choćby Albrychta Golmonta (Golimonta), ówczesnego sędziego grodzkiego smoleńskiego, została osądzona jako zdrada²⁶¹. Rychło sam wojewoda obarczył go odpowiedzialnością za wywołanie buntu wśród mieszkańców i załogi, co bezpośrednio doprowadzić miało do poddania miasta. W protestacjach składanych tuż po wyjściu z twierdzy jej upadek Obuchowicz przypisał bowiem współobywatelom smoleńskim, którzy wybrali służbę u cara Aleksego Michajłowicza, „uczyniwszy bunt za powodem pana Albrychta Golmonta i poruszywszy pospólstwo, także i piechotę murową, mając tajemną obietnicę od cara moskiewskiego, jakieś kontentacje i nagrody sowito większe niżeli w possessyi swojej mieli, wezbrawszy się do obozu carskiego, mimo bojaźń Bożą i wstyd cnotliwym synom należący, jako wyrodkowie ojczyzny, w której są wychowani, na wierne

²⁶¹ Relacja obsydy i dedycy Smoleńska, Czart., rkps I47, s. 867–881.

poddaństwo Moskwinowi, przeciw Królowi JM i Rzeczypospolitej gotowi będąc *hostiliter*²⁶² stawać, przysięgę wykonali”²⁶³.

Poddanie twierdzy zapowiadało poważne kłopoty dla Obuchowicza. Jakby w ich przeczcuciu wojewoda starał się zapewnić usprawiedliwienie dla swego postępowania. Niechybnie zaraz po podjęciu decyzji o kapitulacji, jeszcze w Smoleńsku 25 września 1654 r., sporządzona została „Manifestacja ichm. panów obywatelów smoleńskich po traktatach”, którą prócz Obuchowicza podpisali przedstawiciele miejscowego duchowieństwa, urzędnicy ziemscy i grodzcy oraz znaczniejsza szlachta (w sumie 67 osób). Jej sygnatariusze, wśród których spotykamy także nazwiska głównych sprawców zdrady — Albrychta Golmonta i Jakuba Wonlara — protestowali się przed Bogiem, królem i Rzeczpospolitą, że nie są winni poddania twierdzy, do której dojść miało w wyniku zbiegu niesprzyjających okoliczności²⁶⁴. Kolejną protestację, w imieniu wojewody Obuchowicza i nielicznej szlachty, która wraz z nim wyszła ze Smoleńska (w sumie 19 podpisów), spisano 23 października 1654 r. w Dokszycach, leżących na drodze z Połocka do Wilna, czyli po opuszczeniu obszarów okupowanych przez Moskwę. Tym razem winę za kapitulację twierdzy zrzucano na konkretnie wskazane osoby i ogół szlachty smoleńskiej pozostałej po stronie moskiewskiej²⁶⁵.

²⁶² po nieprzyjacielsku

²⁶³ Oss., rkps 1362I, s. 59; zob. też Mienicki, s. 53–56.

²⁶⁴ Oryginał w Oss., rkps 1362I, s. 53–55.

²⁶⁵ Oryginał tamże, s. 59–61; Mienicki, s. 59.

Współcześni, mimo owych justyfikacji, niezwykle surowo osądzali postępek Obuchowicza. Jako negatywny przykład dla swoich dostojników wskazał go sam Aleksy Michajłowicz. Wedle rozpowszechnianej współcześnie relacji car, osobiście asystujący przy poddaniu Smoleńska, miał rzekomo rzec, wskazując na opuszczającego 3 października 1654 r. mury miasta Obuchowicza: „Jeśliby kto z was tak uczynił i onego naśladował, będzie na palu”²⁶⁶. Natomiast w sytuacji pogłębiającej się dekompozycji wewnątrz Rzeczypospolitej niešťczęsny wojewoda smoleński stał się przedmiotem rozgrywki obejmującej najwyższe szczeble władzy. Dla przeciwnego polityce dworu wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego lit. Janusza Radziwiłła był więc wygodnym obiektem ataku, w istocie wymierzonego w króla. Ze strony dworu z kolei starano się obarczyć winą za brak odsieczy hetmana²⁶⁷. Przychyłność króla nie ochroniła bynajmniej Obuchowicza przed mandatem, pozywającym go przed sąd sejmowy w sprawie o poddanie Smoleńska. Jak stwierdził przed sejmem 1655 r. arcybiskup gnieźmieński Andrzej Leszczyński „tam się to dopiero *luculenter* pokaże, czy przez dawne jakie zaniedbanie i nieopatrzenie, czy przez nieobmyślenie odsieczy *et desperata spe succursu*, czy przez oziębłość *praesidianorum*, czyli też *per ipsam proditorem*, która się w mieście pokazywała i przez tych samych, którzy

²⁶⁶ MNKr., rkps 741/3a, hasło Obuchowicz; Mienicki, s. 57.

²⁶⁷ A. Leszczyński do J. Radziwiłła, Piątek 8 XI 1654 i odpowiedź, Mińsk 2 XII 1654, Czart., rkps 417, s. 295–309; Mienicki, s. 59.

etiam invito et inscio pana wojewody poddawać się chcieli, musiał ten zamek *succumbere*”²⁶⁸.

Rok 1655 okazał się najczarniejszy dla Obuchowicza w całym jego życiu. Tylko dwa lata potrzeba było, by z wyżyn sukcesu przenieść się na dno hańby. Najpierw skrócony sejm, obradując w maju t.r., niemal w przeddzień inwazji szwedzkiej zajął się kwestią poddania Smoleńska. Wydana w pośpiechu konstytucja, zatytułowana „Sprawa Smoleńska”, tylko z braku czasu osądzenie Obuchowicza, a także wymienionych imiennie dowódców piechoty cudzoziemskiej — w tym Wilhelma Korffa i Mikołaja Tyzenhauza — oraz rotmistrzów, żołnierzy i deputatów uczestniczących w traktatach z nieprzyjacielem, urzędników ziemskich, grodzkich i wszystkich obywateli smoleńskich, przekładała na najbliższy sejm. Owa konstytucja określiła także skład sądu z senatorów i 24 deputatów sejmowych, powołanego w rozszerzonym gronie wyjątkowo tylko do tej jednej sprawy. Do momentu oczyszczenia się Obuchowicza z postawionego mu zarzutu domniemanego sprawcy poddania zamku z nieprzyjacielem w zмовie pozbawiono go prawa do zasiadania w senacie i uczestniczenia we wszelkich publicznych naradach. Wszystkich, którzy wykonali przysięgę wierności carowi, mianowano zdrajcami ojczyzny. Żołnierzom natomiast zatrzymano należny żołd za służbę do czasu wydania wyroku sejmowego. Dodatkowo ukarano wyższych oficerów cudzoziemskiego autoramentu (oberszterów) uczestniczących w obronie Smoleńska, pozbawiając ich

²⁶⁸ A. Leszczyński do Jana Kazimierza, Skierniewice 29 XII 1654, Kórnik, rkps 2649, k. 48–v.

możliwości dalszej służby w wojskach Rzeczypospolitej²⁶⁹. Takie rozstrzygnięcie nie zadowalało wielu posłów. Marszałek orszański Piotr Samuel Galiński podczas wotowania 20 maja żądał natychmiastowego sądu nad Obuchowiczem, grożąc w przeciwnym razie zerwaniem sejmu²⁷⁰. W wystąpieniu tym intrygujący jest fakt, iż wnioskodawca należał do najbliższych sług podkanclerzego Sapiehy!

Względna surowość sejmujących w odniesieniu do wojewody smoleńskiego wynikała niechybnie z nadzwyczajnych okoliczności zagrożenia państwa w 1655 r. i z zastosowania konstytucji sejmu koronacyjnego Zygmunta III Wazy z 1588 r. „De crimine laesae Maiestatis Regiae et perduellionis”, również uchwalonej w warunkach nadzwyczajnych, po rozdwojonej elekcji w 1587 r.²⁷¹ Prawdopodobnie jednak, gdyby od razu w 1655 r. sąd zakończył normalny przewód, to w ówczesnej atmosferze wyrok byłby dla Obuchowicza jeszcze surowszy. Poza samym wyrokiem dotkliwie ugodziła Obuchowicza oszczercza kampania propagandowa, inspirowana przez jego osobistych wrogów. Pojawił się bowiem ów szeroko kolportowany paszkwil—list rzekomego Iwana Cyriaka Komoneńki (Komoniaki), o którym była już mowa wyżej. Posądzony o najcięższe dla polityka przestępstwo, pozbawiony praktycznie wpływu na to, co się wokół niego działo, schronił się Obuchowicz w swoich dobrach w Nowogródzkiem. Zajął się tam gromadze-

²⁶⁹ VL, t. IV, f. 479; Mienicki, s. 58–62.

²⁷⁰ BN, rkps 6659.

²⁷¹ VL, t. II, f. 1207–1208.

niem dowodów swojej niewinności, przygotowując linię obrony na przyszłym procesie sejmowym²⁷².

Na tym wszakże nie zakończyły się dla Obuchowicza nieszczęścia 1655 r. Zalewające WKsL armie rosyjskie wypędziły go z posiadanych dóbr ziemskich, zarówno dziedzicznych w województwie nowogródzkim, jak i z królewskich pod Grodnem, stawiając rodzinę na krawędzi katastrofy materialnej. Unikając poddania się carowi, schronił się w Brześciu Litewskim pod opiekę Sapiehów, podkanclerzego Kazimierza Leona i wojewody witebskiego Pawła Jana, skupiających wokół siebie w drugiej połowie t.r. uciekinierów z obszarów okupowanych przez Szwedów i Moskali oraz niedobitki armii litewskiej²⁷³. Na początku lutego 1656 r. przebywał w Braszewiczach na Polesiu (województwo brzeskie), dobrach kapituły wileńskiej, która pozwoliła mu przejściowo tam zamieszkać²⁷⁴. Zapewne ulokował tam jedynie żonę i młodsze dzieci, a sam postanowił skorzystać z nadarzającej się okazji do rehabilitacji i zaangażował się w wojnę ze Szwedami po stronie powracającego do kraju ze śląskiego wygnania Jana Kazimierza. Wykorzystał do tego pozycję Sapiehów w tworzącym się nowym układzie politycznym, lecz rzeczywiście nie afiszował się w działalności publicznej. Stąd pewnie brak jego podpisów na kilku istotnych aktach sygnowanych przez senatorów litewskich jesienią 1655 r. w okolicach Brześcia.

²⁷² Mienicki, s. 61–62.

²⁷³ A. Rachuba, *Paweł Sapieha wobec Szwecji i Jana Kazimierza (IX 1655–II 1656)*, „Acta Baltico-Slavica”, t. XI, 1977, s. 81–85.

²⁷⁴ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy czyli katedra wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju*, t. III, Wilno 1916, s. 164.

Zapewne jednak już jesienią 1655 r. wystawił Obuchowicz chorągiew kozacką, którą zaliczono do nowego zaciągu armii litewskiej, odbudowywanej przez Pawła Jana Sapiechę, ówczesnego regimentarza generalnego wojsk WKsLit., a rychło hetmana wielkiego i wojewodę wileńskiego. Gdy ten rozpoczął w marcu 1656 r. swój marsz na pomoc Janowi Kazimierzowi, dowódcą jednego z pułków jazdy uczynił Obuchowicza. Na jego czele uczestniczył on w nieudanej operacji osaczenia Karola X Gustawa w widłach Wisły i Sanu²⁷⁵. Następnie wziął udział w pościgu za wycofującymi się do Warszawy Szwedami, pod którą znalazł się na początku maja t.r. Aż do przybycia Jana Kazimierza armia lit. nieudolnie próbowała sama oblegać miasto, następnie rozłożyła się za Nowym Miastem, a w czerwcu przeniesiona została na prawą stronę Wisły. Po ponownym podziale armii litewskiej na dywizje obu hetmanów Obuchowicz znalazł się, oczywiście, w tzw. prawym skrzydle armii, czyli tej jej części, która podlegała hetmanowi wielkiemu Sapieżce. Po kapitulacji garnizonu szwedzkiego wszedł w skład komisji przejmującej jeńców oraz szacującej zdobyte łupy²⁷⁶. W Warszawie 7 lipca t.r., w gronie senatorów koronnych i litewskich, podpisał instrukcję dla komisarzy Rzeczypospolitej wysłanych na traktaty pokojowe z Moskwą, odbywające się w Niemieży pod Wilnem²⁷⁷. Tym samym wrócił do zakazanej działalności publicznej, co nie spotkało się jednak ze sprzeciwami. Po trzydniowej, nieszczęśliwej bitwie warszawskiej,

²⁷⁵ Oss., rkps 13621, s. 63.

²⁷⁶ Tamże, rkps 13622, s. 107–114.

²⁷⁷ Czart., rkps 149, s. 665–667.

stoczonej w końcu lipca 1656 r., Obuchowicz odprowadził w zastępstwie chorego Sapiehy jego dywizję do Brześcia Litewskiego. Tu zaniemógł i po dwóch tygodniach obłożnej choroby (kamica nerkowa) zmarł 6 września 1656 r. w wieku 55 lat. Pochowany został w kościele jezuickim w Nowogródku, w rodzinnym grobowcu²⁷⁸.

Ostatnie przejawy aktywności publicznej Obuchowicza wskazywały, że ze strony dworu nie stosowano wobec niego rygorystycznie uchwały sejmu z 1655 r. Inna rzecz, że niejednen z jego wrogów rychło po werdykcie sejmowym przeszedł na służbę cara albo króla szwedzkiego. Inni (np. Hlebowicz czy Wiażewicz) zmienili opcję i stali się członkami faksji sapieżyńskiej. Spowodował to upadek Janusza Radziwiłła, który jako zdrajca zmarł w niesławie, nie doczekawszy amnestii. Nie doczekał jej też Obuchowicz, gdyż proces w jego sprawie odbył się dopiero w 1658 r., na pierwszym sejmie zwołanym po potopie szwedzkim. W obronie honoru zmarłego wojewody smoleńskiego stanęła rodzina, przede wszystkim najstarszy syn Michał Leon. Obrona opierała się na dowodach niewinności zgromadzonych jeszcze przez samego zainteresowanego i na sporządzonych przezeń zapiskach przedstawiających historię oblężenia oraz wyjaśniających przyczyny utracenia Smoleńska. Wydany 10 czerwca 1658 r. w tej sprawie dekret królewski zwolnił Obuchowicza i wymienionych imiennie obywateli smoleńskich, którzy stawili się na rozprawę, od zarzutu zdrady, gdyż w odczuciu gremium sądującego nie znaleziono przekony-

²⁷⁸ Oss., rkps 1362I, s. 66; Chrapowicki I, s. 99; oczywiście też pamiętnik.

wających ku temu dowodów²⁷⁹. Odpowiednia konstytucja sejmu 1658 r. pt. „Deklaracja sprawy Smoleńskiej” przywracała Obuchowiczowi „dobrą pamięć”, wyjaśniając, „iż *non ex aliquo conductamine* z nieprzyjacielem i z nieczułości *in officio*, ale z pewnych defektów i przez zdradę temecznych niektórych obywatelów, zamek smoleński w ręce nieprzyjacielowi przyszedł”²⁸⁰. Wyrok taki był z pewnością inspirowany przez samego króla, któremu wiernie służyli dwaj synowie wojewody.

Po śmierci Filipa Kazimierza całym majątkiem zgromadzonym przez niego zarządzała wdowa, mająca na nim dożywocie. Bez wątpienia była to kobieta energiczna i przedsiębiorcza, nie zamierzająca ograniczać swego wdowieństwa jedynie do spokojnego „dożywania” ani pozbywać się dóbr na rzecz dzieci i ostatecznie zdać się na ich łaskę. Mocno trzymała sprawy domowe w swych rękach, dopuszczając jedynie synów do prowadzonych interesów, a ostatecznie wzmacniając ich potencjał majątkowy tylko królewskimi. I tak 10 sierpnia 1665 r. wzięła ona w zastaw od Kazimierza Krzysztofa Tryzny, dworzanina JKM, za 21 tys. zł majątność Zamoście (Zamoszcze, Zamostocze) z wsiami Zamoście, Osowa, Kleniki i Łuścicze od Dziedziłowicz (województwo mińskie), ale szybko odstąpiła je żonie tegoż Tryzny — Annie Zofii Łomskiej, a ta w 1676 r. Wołodkowiczom²⁸¹. W 1670 r. dała w arenę na 3 lata

²⁷⁹ Kopia dekretu w sprawie Obuchowicza przechowała się do dziś w wersji rękopiśmiennej (RNBS Pb., Pol. F. IV, nr 48, k. 3–20v); ponadto drukowano ją w: ASD, t. XIV, s. 38–55 i *Zbiór dyplomatów rządowych...*, s. 100–115.

²⁸⁰ VL, t. IV, f. 523.

²⁸¹ LVIA, SA 4, k. 1454–1455v; LVIA, SA 17, k. 956.

za 5 tys. zł majątność Lipę (wsie Lipa i Wysokie) Marcjanowi Podleskiemu i Helenie Kondratowiczównie, a następnie pozwała ich do sądu i uzyskała wyrok skazujący na banicję za nierozliczenie się finansowe do 1676 r.²⁸²

Największym zakupem Zofii Obuchowiczowej były duże dobra Połonka w powiecie słonimskim, które w 1664 r. nabyła na licytacji za długi, następnie spłaciła pozostałych kredytorów i za 53 500 zł nabyła od Michała Rudominy Dusiackiego prawo do całości dóbr, by następnie odsprzedać je synowi Michałowi Leonowi. W skład tej majątności wchodziły dwór Połonka, wsie Rzepicze, Chlupicze, Wysodowicze, Ostaszkowicze i Kruhowicze. Po śmierci syna w 1669 r. Zofia znowu weszła w posiadanie prawne Połonki i w 1671 r. przekazała je bratu wspomnianego Michała Rudominy Dusiackiego — Gabrielowi oraz jego żonie Zofii. Zakup Połonki wpłatał Obuchowiczów w skomplikowane kwestie ich sukcesji, prawa wieczystości etc., co spowodowało ogromne kłopoty, które odcisnęły swe piętno na życiu rodziny przez następne kilkadziesiąt lat. W owych procesach z Rudominami Dusiackimi, a potem m.in. z Buchowieckimi i Frąckiewiczami Radziwińskimi główną rolę odgrywała Zofia, wspierana początkowo przez starszego, a następnie przez młodszego syna²⁸³.

²⁸² RGADA, F. 1603, opis 4, nr 3760, k. 22v, 58–59.

²⁸³ BPANKr., rkps 6022, k. 32–37v; NGABM, F. 1722, opis 1, nr 84, k. 34–35v; LMAB, F. 86, nr 33; AGAD, Archiwum Radziwiłłów z Połoneczki, T. 29, nr 6–7, 9.

5 stycznia 1672 r. Zofia wzięła od Gabriela Rudominy Dusiackiego i Zofii Dolskiej, kasztelanowiczów nowogródzkich, w zastaw za 57 600 zł dobra Hnieździłów z wsiami Hnieździłów, Otrubek, Berezówka, Maciejowce i Krypule (powiat oszmiański, razem 28 $\frac{1}{3}$ włók osiadłych i 55 $\frac{2}{3}$ włók pustych), do których in-tromisja nastąpiła 4 marca t.r.²⁸⁴ Ponadto w tymże 1672 r. miała dwór w Nowogródku na ul. Pupkowskiej²⁸⁵. Nie wiadomo dokładnie, kiedy Zofia zmarła, nastąpiło to jednak po marcu 1681 r., a przed 1685 r.²⁸⁶

Z małżeństwa Filipa Kazimierza Obuchowicza z Zofią Obryńską przyszło na świat zapewne wiele dzieci, na co wskazuje rozpiętość czasu między narodzinami znanych nam synów, ale tylko troje dożyło wieku dojrzałego. Byli to Michał Leon i Teodor Hieronim, o których niżej oraz Teodora, która zapewne gdzieś w sierpniu lub wrześniu 1661 r. poślubiła Krzysztofa Stetkiewicza, podkomorzego orszańskiego i rotmistrza armii litewskiej. Była to zupełnie dobra partia, gdyż Stetkiewiczowie herbu Kościesza należeli do rodzin o senatorskich tradycjach, zamożnych i spokrewnionych z liczącymi się rodzinami litewskimi. Sam Krzysztof był synem Jana, młodo zmarłego chorążego orszańskiego i kniaziówny Katarzyny Sanguszkówny, początkowo wyznania prawosławnego, przeszedł na katolicyzm. Z Obuchowiczówną miał chyba tylko jedną córkę Katarzynę, która została żoną Franciszka Aleksandra Kopia, kasztelanica brzeskiego. Prawdopodobnie

²⁸⁴ LVIA, SA 15, k. 344–347, 348–349v; BPANKr. 6022, k. 32–37v.

²⁸⁵ RGADA, F. 1603, opis 4, nr 3760, k. 22v.

²⁸⁶ AGAD, Archiwum Radziwiłłów z Połoneczki, T. 29, nr 8.

Teodora Obuchowiczówna zmarła przed 1677 r., gdyż już wówczas wystąpiła druga żona Stetkiewicza²⁸⁷.

Michał Leon Obuchowicz (ok. 1630–1669)

Starszym z dwu synów Filipa był Michał Leon, urodzony — jak już wyżej wspomnieliśmy — zapewne ok. 1630 r., skoro był słuchaczem klasy filozofii w Akademii Wileńskiej w 1645 r., gdy wygłosił mowę, potem drukowaną, z okazji małżeństwa Michała Karola Radziwiłła z Izabelą Katarzyną Sapieżanką²⁸⁸. W 1648 r. towarzyszył on ojcu w wyprawie do Warszawy, by wziąć udział w elekcji króla i wraz ze szlachtą z województwa nowogródzkiego podpisał 17 listopada obiór Jana Kazimierza²⁸⁹. Według stwierdzenia ojca, był obecny wśród dworzan (a więc już wówczas był dworzaninem pokojowym) przy królu w trakcie bitwy beresteckiej. Jako taki właśnie za zasługi „przy boku naszym” otrzymał 1 listopada 1651 r. dobra lenne w Smoleńszczyźnie: Obodrowo, Skuratowo, Rżawiec i dom z placem w Smoleńsku²⁹⁰. Prawdopodobnie stale już wówczas

²⁸⁷ A. Rachuba, Stetkiewicz Krzysztof (mps dla PSB).

²⁸⁸ M. Obuchowicz, *Sacrarium hymenaei inter nuptias Illustrissimi et Excellentissimi Domini Michaelis Caroli Radivili — et Illustrissimae Dominae Isabellae Catharinae Sapiezanka*, Vilnae 1645.

²⁸⁹ VL, t. IV, f. 230.

²⁹⁰ RGADA, F. 389, nr 127, k. 70–71v.

towarzyszył królowi, umieszczony na dworze przez ojca. On to dostarczył w końcu 1651 r. zaproszenie dla cara moskiewskiego Aleksego do przysłania obserwatorów sądu nad oskarżonymi o ubliżanie czci tegoż. On 16 czerwca 1652 r. przekazał hetmanowi polnemu Januszowi Radziwiłłowi list od Jana Kazimierza w sprawie tragicznej sytuacji w kraju po klęsce pod Batohem sił koronnych²⁹¹. On wreszcie przewidywany był w sierpniu 1653 r. na jednego z dwu gońców skierowanych do sułtana tureckiego²⁹², by przygotować poselstwo Mikołaja Bieganowskiego, chorążego lwowskiego²⁹³.

Przebywał Michał Leon w otoczeniu Jana Kazimierza także w czasie jego emigracji na Śląsk w 1655 r. W początku grudnia t.r. został wraz z Władysławem Wołłowiczem kasztelanem smoleńskim na krótko aresztowany przez generalnego starostę Śląska Jerzego III, który widział w jednym z nich przywódcę antyszwedzkiego powstania w Wielkopolsce²⁹⁴. Może w związku z tą sprawą Obuchowicz musiał szybko opuścić dwór królewski i wrócić do Rzeczypospolitej. W każdym razie na początku 1656 r. zapowiedział on przybycie do Jana Kazimierza delegacji armii lit., która postanowiła powrócić pod jego władzę po krótkim flircie ze Szwedami²⁹⁵. Zapewne towarzyszył temuż królowi w jego powrotnej drodze do Polski, był bowiem przy nim

²⁹¹ Jag., rkps 3595, s. 3.

²⁹² Mehmeda IV

²⁹³ Czart., rkps 147, nr 43.

²⁹⁴ W. Czaplinski, *Emigracja polska na Śląsku w latach 1655–1660*, „Sobótka”, t. X, 1955, s. 599–600.

²⁹⁵ Ludwika Maria do V. Orsiniego, Głogów 6 I 1656, „Elementa ad Fontium Editiones”, t. XIV, Romae 1965, nr 35 (s. 44–45).

w końcu lipca 1656 r. w obozie wojska koronnego pod Warszawą. Opuścił go — po kilkunastu latach służby — dopiero jesienią 1656 r., by po śmierci ojca objąć należącą do niego chorągiew kozacką i dowództwo całego pułku w armii lit. dywizji Pawła Jana Sapiehy. Z pewnością tym samym zmuszony był do zmiany stylu życia, a co więcej — swej postawy politycznej i przejścia do faksji nowego wojewody wileńskiego oraz hetmana wielkiego, który w owym czasie wyraźnie już znajdował się w konflikcie z dworem królewskim, oskarżając go o brak zainteresowania losem WKsL.

Jeśli przyjąć, że nasz pamiętnikarz pożegnał Jana Kazimierza w Warszawie tuż po 15 października 1656 r.²⁹⁶, to do Brześcia Litewskiego dotarł ok. 20 t. m. i zapewne zajął się sprawami spadkowymi po ojcu, jego pogrzebem etc. W każdym razie może już sam na czele pułku, który wraz z resztą dywizji wrócił z wyprawy Wincentego Gosiewskiego na Prusy Książęce, uczestniczył w największej operacji militarnej prawego skrzydła armii lit. (czyli podległego hetmanowi wielkiemu) początku 1657 r. — oblężeniu Tykocina. W dniu generalnego szturm 27 stycznia 1657 r. pułk ten wraz z pułkiem Michała Kazimierza Radziwiłła ustawiony został „na lodzie”, czyli na rzece, a więc z pewnością na południowy zachód od twierdzy. Stąd też poszedł decydujący o sukcesie atak na ufortyfikowany alumnat, a po jego zdobyciu uderzono na klasztor i wreszcie sam zamek,

²⁹⁶ Z tego dnia pochodzi kilka nadań dla niego na dobra, MLKW 131, nr 48, 49, 52.

opanowując go i wycinając obrońców²⁹⁷. Sukces ten nie został jednak natychmiast wykorzystany, gdyż głodne, wycieńczone wojsko odmówiło dalszej służby, zawiązując 1 lutego konfederację w Choroszczy. Nie wiadomo, czy Obuchowicz do niej przystąpił, czy jak wielu dowódców skwapliwie skorzystał z okazji, by opuścić szeregi wojska²⁹⁸. Nie wiemy też, czy uczestniczył w sesji generalnej wojska w Bielsku od 6 do 10 marca, które zamianifestowało swą wierność hetmanowi wielkiemu i poparcie w jego konflikcie z dworem oraz wspieranym przezeń hetmanem polnym Gosiewskim, a także w wyrażnie antydworskiej konwokacji lit. w Brześciu Litewskim (15–17 marca).

W każdym razie widzimy go dopiero na inspirowanej przez hetmana wielkiego sesji wojska prawego skrzydła w Prużanie, po zakończeniu której podpisał 12 maja 1657 r. instrukcję wręczoną posłom do króla i hetmana Gosiewskiego²⁹⁹. Z pewnością wziął następnie udział w kampanii przeciw armiom szwedzkiej i węgierskiej, której efektem było zmuszenie tej ostatniej do kapitulacji 23 lipca pod Międzybożem, lecz nie wiadomo, czy był w głównej armii samego hetmana Sapiehy, czy w wydzielonym korpusie pisarza polnego Aleksandra Hilarego Połubińskiego, który współdziałał z armią kor. Stefana Czarnieckiego. W końcu lipca 1657 r. Jan Kazimierz zwrócił się listownie do pułkow-

²⁹⁷ W. Majewski, *Potop szwedzki (1655–1660)*, w: *Z dziejów wojskowych ziem północno-wschodnich Polski*, cz. I, pod red. Z. Kosztyły, Białystok 1986, s. 107–108.

²⁹⁸ Czart., rkps 1656, nr 263.

²⁹⁹ AGAD, AR II 1325, 1326.

ników armii lit. (w tym do Obuchowicza), by pomogli przekonać wojsko do dalszej służby „borgowej”, najlepiej na rok, a przynajmniej jeszcze przez dwie ćwierci. Niestety, nie wiemy, jak nasz pamiętnikarz odniósł się do tego wezwania, czy w ogóle wziął udział w odbytej 25–27 września w Bielsku sesji prawego skrzydła z komisarzami królewskimi (Jerzym Karolem Hlebowiczem i Michałem Kazimierzem Radziwiłłem), którym udało się przekonać żołnierzy do pozostania w służbie³⁰⁰.

Brak za to ewidentnie śladu jego udziału w kolejnej ważnej dla konfliktu faksji sapieżyńskiej z dworem konwokacji w Kamieńcu Litewskim w dniach 12–18 listopada³⁰¹, co może wskazywać na niechęć Obuchowicza do wdawania się w awantury z królem, któremu tak długo służył, któremu tyle zawdzięczał i na którego liczył w sprawie ojca Filipa. Uczestniczył jednak w sesji wojska prawego skrzydła w Kamieńcu i podpisał 19 stycznia 1658 r. instrukcję daną posłom do króla³⁰². W kwietniu t.r. nastąpiła dyslokacja spacyfikowanej wreszcie po wielu wybuchach niezadowolenia dywizji hetmana Sapiehy na leża — pułki Obuchowicza i cześnika lit. Marcjana Ogińskiego umieszczone zostały w województwie brzeskim³⁰³.

Korzystając z przerwy w działaniach wojennych, wziął Obuchowicz udział w przedsejmowym sejmiku

³⁰⁰ Tamże, nr 1332, 1333; AR III, koperta 5, nr 125; Czart., rkps 150, nr 43.

³⁰¹ AGAD, AR II 1338.

³⁰² Tamże, nr 1346.

³⁰³ NN. do J. K. Hlebowicza, Brześć 17 IV 1658, AGAD, AR V 5226.

województwa nowogródzkiego, który odbył się 21 czerwca 1658 r. w Nieświeżu³⁰⁴. Następnie powrócił do wojska, które na sesji we Włodawie wybrało go 16 lipca 1658 r. jednym z 4 posłów na sejm. We wręczonej im instrukcji znajdowała się m.in. prośba o usunięcie konstytucji sejmowej skierowanej przeciw ojcu pamiętnikarza w sprawie poddania Smoleńska Moskwie³⁰⁵. Odpowiedź od króla otrzymali posłowie 1 września w Warszawie — w sprawie Filipa Kazimierza Obuchowicza poinformował on, że „dekret sejmowy — vindikował”³⁰⁶. Ów sejm warszawski, obradujący od 10 lipca do 30 sierpnia, był więc dla naszego pamiętnikarza bardzo ważny. Zajął się on bowiem tzw. sprawą Obuchowicza, czyli winą wojewody smoleńskiego w poddaniu Smoleńska Moskwie w 1654 r., ale wobec śmierci podsądnego główną rolę w procesie odegrał Michał Leon, zainteresowany oczyszczeniem ojca z zarzutu zdrady. Ostatecznie on to w imieniu ojca zaprzysiął niewinność tegoż i sąd go uniewinnił³⁰⁷.

Jako jeden z nielicznych pułkowników uczestniczył Michał Leon w sesji wojska prawego skrzydła, która odbyła się w początkach września 1658 r. w Brześciu, a dotyczyła przede wszystkim pozostania w służbie „borgowej” i — przy okazji — ustąpienia z dóbr radziwiłłowskich³⁰⁸. Rozmowy wojska z komisarzami królewskimi przyniosły pewne istotne dla państwa roz-

³⁰⁴ AGAD, AR II 1360.

³⁰⁵ Tamże, nr 1362.

³⁰⁶ Tamże, nr 1366.

³⁰⁷ Mienicki, s. 66.

³⁰⁸ B. Olszewski do B. Radziwiłła, Kiersnowo? IX 1658, AGAD, AR V 10816.

strzygnięcia, gdyż żołnierze zgodzili się pozostać w służbie do 9 lutego 1659 r., choć pod trudnym do spełnienia warunkiem, że na przyszłej komisji 9 listopada 1658 r. otrzymają 200 tys. zł zaliczki. Tym samym prawe skrzydło mogło wziąć udział w kampanii przeciw Moskwie i już 11 września część armii pod wodzą podstołego lit. Krzysztofa Franciszka Sapiehy wyruszyła w kierunku Wilna dla wsparcia hetmana polnego Gosiewskiego³⁰⁹. Nie wiemy jednak, czy w tej to dywizji, czy dopiero w głównej grupie armii dowodzonej przez samego hetmana wielkiego był pułk Obuchowicza. Po klęsce Gosiewskiego 21 października pod Werkami, w wyniku której dostał się on do niewoli moskiewskiej, hetman wielki skierował część swej dywizji pod wodzą Samuela Kmicica pod Miedniki. Gdy jednak ten poniósł porażkę w starciu z Moskalami, sam ruszył mu w sukurs, lecz nie udało się mu pobić Jurija Dołgorukiego i odbić kolegi, a zniechęcony zatrzymał się pod Lipniskami. Dopiero 12 listopada Sapieha wznowił ofensywę, idąc przez Traby i Bogdanów do Rakowa, gdzie jednak 20 listopada ponownie zatrzymał się wobec coraz większego niezadowolenia niepłatnego wojska i ostatecznie przez Rubieżowicze powrócił do Słonimia. W całej tej kampanii uczestniczył zapewne Obuchowicz na czele swego pułku.

Wiosną 1659 r. stosunki hetmana wielkiego Pawła Sapiehy z grupą podległych mu wysokich oficerów tak bardzo się pogorszyły, iż ci ostatni zadeklarowali chęć opuszczenia prawego skrzydła i albo przejścia do nowej

³⁰⁹ Tamże; K. Zawisza do B. Radziwiłła, Solec 23 IX 1658, AGAD, AR V 18580; Chrapowicki I, s. 172.

dywizji, podległej pisarzowi polnemu Aleksandrowi Hilaremu Połubińskiemu, gdyby król zdecydował się na jej utworzenie, albo w ostateczności do lewego skrzydła. Wśród „buntowników” prym wiedli wspomniany Połubiński, Michał Kazimierz Radziwiłł, podczaszy lit. Zygmunt Adam Słuszka, chorąży wielki lit., Mikołaj Władysław Judycki, kawaler maltański, Marcjan Aleksander Ogiński, podstoli lit. i Obuchowicz. W gruncie rzeczy trudno jednak jednoznacznie stwierdzić, co w przypadku każdego z nich wpłynęło na taką decyzję — czy zachłanność hetmana, w której oficerowie ci widzieli zagrożenie dla własnych interesów finansowych; czy inne wizje sposobu wyzwolenia kraju i zakończenia wyniszczającego konfliktu z Moskwą i Szwecją; czy wreszcie sprzeciw przeciwko wykorzystywaniu przez hetmana wojska do walki z królem³¹⁰.

Obuchowicz wraz z gronem „zbuntowanych” pułkowników przybył na sejm nadzwyczajny (od 17 marca do 30 maja) do Warszawy, ale raczej prywatnie, może aby przy okazji dopilnować sprawy dóbr radziwiłłowskich, które po negocjacjach z królową Ludwiką Marią zgodzono się zwrócić w zamian za stosowną rekompensatę³¹¹. Natomiast nadzieje oficerów na sukces w konflikcie z hetmanem szybko się rozwiały, gdyż ten zdecy-

³¹⁰ A. Rachuba, *Konfederacja Kmiciewska i Związek Braterski wojska litewskiego w latach 1660–1663*, Warszawa 1987, s. 17.

³¹¹ Ze był na sejmie, wskazuje skrypt (bez daty) wystawiony dla królowej, w którym hetman Sapieha, pułkownicy „na sejmie terazniejszym *praesentes*” (wśród nich Obuchowicz) i posłowie wojska zobowiązują się, że zwrócą dobra radziwiłłowskie ks. koniuszemu, jeśli otrzymają w zastaw majątność wartą 200 tys. zł (AGAD, AR II dissoluta).

dowanie zażądał od króla rezygnacji z popierania buntowników, zagroziwszy mu wypowiedzeniem posłuszeństwa przez prawe skrzydło. Niesłychana wypowiedź inspirowanego przez Sapiechę Samuela Kmicica, choć wstrząsnęła królem i jego otoczeniem, zmusiła Jana Kazimierza do rezygnacji z antysapieżyńskich kombinacji. Chcąc niechcąc, niezadowoleni oficerowie litewscy musieli podporządkować się hetmanowi³¹². Pobyt Obuchowicza w Warszawie nie do końca był więc miły.

Tymczasem, według Stefanii Ochmann, Michał Leon miał być też posłem ziemskim na ten sejm (rzekomo ze Smoleńska, co nie odpowiada prawdzie³¹³), prawdopodobnie przybył do Warszawy dopiero 16 kwietnia, a w każdym razie tegoż dnia chyba próbował zająć należne mu miejsce w izbie poselskiej, lecz nie dopuszczono do tego! Rugowany został jako osądzony zdrajca, który „udał się pod protekcję Moskwy i otrzymał od cara wiele dóbr”³¹⁴. Źródłem tej informacji jest relacja przedstawiciela Gdańska, zazwyczaj przecież zorientowanego w wydarzeniach. Zupełnie niemożliwe jest jednak, by odnosiło się to do Michała Leona, który nigdy poddaństwa carskiego nie przyjął i jeśli można było mu coś zarzucić, to fakt bycia synem Filipa, który niegdyś poddał carowi Smoleńsk. Sprawa ta jednak przecież rozstrzygnięta została definitywnie na sejmie w 1658 r. Być może chodziło tu raczej o Teodora Michała Obu-

³¹² A. Rachuba, *Konfederacja Kmicicowska...*, s. 17–18.

³¹³ Posłami z województwa smoleńskiego byli przecież, znani S. Ochmann, Jan Chrapowicki i Piotr Świacki (Chrapowicki I, s. 187).

³¹⁴ S. Ochmann–Staniszewska, Z. Staniszewski, *Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana Kazimierza Wazy. Prawo–doktryna–praktyka*, t. I, Wrocław 2000, s. 280.

chowicza, podkomorzego mozyrskiego, o którego postawie w okresie okupacji moskiewskiej niewiele wiemy.

10 lipca 1659 r. hetman Sapieha wysłał Obuchowiczowi rozkaz stawienia się z chorągwią pod Bobrujsk 20 t.m., by w składzie wydzielonej dywizji, dowodzonej przez kasztelana połockiego Jana Sosnowskiego, wziął udział w działaniach mających na celu udzielenie pomocy oblężonej przez siły moskiewskie załodze kozackiej Iwana Nieczaja w Starym Bychowie³¹⁵. Tymczasem już w początkach lipca pułk Obuchowicza wyparty został przez Moskali z Mińska³¹⁶. W początkach sierpnia pod Rudzicą niedaleko Kojdanowa Sosnowski zaczął gromadzić swe siły, z którymi 9 t.m. ruszył w kierunku Mińska³¹⁷. Tu ponownie się zatrzymał i jeszcze we wrześniu stał w Łoszycy pod Mińskiem, przygotowując się do dania odsieczy Nieczajowi, ale — jak zauważyli wnikliwi obserwatorzy tamtejszych wydarzeń — szło to wszystko „jakoś niesporo, czy nie chcą? Czy się boją?”³¹⁸ Wreszcie (zapewne w początkach września) Sosnowski wysłał pod oblegany Stary Bychów Obuchowicza z 8 chorągwiami, by zaopatrzył go w żywność, a być może częściowo wymienił załogę. Niestety, przeciwnik zorientował się w zamiarach Litwinów i nic z tej akcji nie wyszło. Obuchowicz wrócił do stacjonującego już w okolicach Bobrujska nad Berezyną głównego korpusu armii. Jego siły były nieliczne, pozbawione w zasa-

³¹⁵ Oss., rkps I 362 I, s. 71.

³¹⁶ AGAD, AR V 6865 (list z 28 VII 1659).

³¹⁷ J. Pękalski do B. Radziwiłła, Jamna Białowieska 18 VIII 1659, AGAD, AR V I 1557.

³¹⁸ K. Kłokocki i W. Huryn do B. Radziwiłła, Słuck 20 VIII i 10 IX 1659, AGAD, AR V 6865.

dzie dowództwa („rotmistrza żadnego, poruczników jeno trzech”), źle wyekwipowane, głodne i zdemoralizowane. Miał on jednak wciąż nadzieję, że uda mu się zorganizować odsiecz dla Bychowa i w związku z tym zagrzewał Nieczaja do wytrwania³¹⁹.

W początkach listopada 1659 r. stojący z armią pod Starym Bychowem Iwan Łobanow Rostowski otrzymał rozkaz cara Aleksego Michajłowicza, by ostatecznie zlikwidował korpus Sosnowskiego i Obuchowicza stojący po zachodniej stronie Druci, gdyż tylko w ten sposób odbierało się obrońcom twierdzy nadzieję na odsiecz. Łobanów skierował przeciw Litwinom ok. 3–tysięczny korpus pod dowództwem Iwana Kosatkina Rostowskiego i Semena Zmiejewa, który 13 t.m. powrócił pod Bychów, mogąc się pochwalić jedynie wyparciem sił Obuchowicza za Berezynę³²⁰.

W sytuacji groźby buntu niepłatnego wojska Sosnowski wycofywał się stopniowo ku zachodnim rejonom Białorusi i 30 grudnia 1659 był już w Dworcu (pod Nowogródkiem?), gdy bohatersko broniący się Bychów padł 14 t.m., po trzydziestu tygodniach oblężenia³²¹. Następnie chory kasztelan połocki wyjechał do Słucka, a dowództwo nad korpusem powierzył Obu-

³¹⁹ J. Sosnowski do P. J. Sapiehy, b.m.d., LvNB, F. 103, nr XII 32; S. K. Bobrownicki do P. J. Sapiehy, Bobrujsk 15 IX 1659, tamże nr XII.70; M. L. Obuchowicz do P. J. Sapiehy, z obozu 14 X 1659, tamże, nr XI 131.

³²⁰ *Akty Moskovskogo gosudarstva, izdannyye imperatorskoju Akademiejju Nauk*, wyd. N. A. Popov, t. III, Sankt Peterburg 1901, nr 53.

³²¹ AGAD, AR V 14885; K. Kłokocki i W. Huryn do B. Radziwiłła, Słuck 23 XII 1659, 21 I 1660, tamże, nr 6865.

chowiczowi³²². Być może doszło wkrótce do rozdzielenia tych sił lub może samowolnie poszczególne oddziały rozeszły się na leża. W każdym razie przynajmniej część z nich znalazła się w powiecie pińskim — m.in. 6 stycznia 1660 r. w Haci Wielkiej stała chorągiew kozacka samego Obuchowicza³²³.

Z informacji naszego pamiętnikarza wynika, że z rozkazu hetmana Sapiehy ruszył on 23³²⁴ stycznia 1660 r. z Motola w kierunku Prużany na czele 8 chorągwi kozackich i 5 dragonii³²⁵. Niestety, znamy jedynie pięć z owych chorągwi jazdy — rotmistrzostwa samego Obuchowicza (wg listu przypowiedniego 120 koni), dawno już nieżyjącego Eustachego Kazimierza Wołłowicza, stolnika lit. (koni 120), kawalera maltańskiego Mikołaja Władysława Judyckiego (120 koni), kasztelana połockiego Jana Sosnowskiego (koni 100) i sędziego ziemskiego brzeskiego Stanisława Bobrownickiego (150 koni). Trudno więc ocenić realną siłę tego korpusu, gdyż z całą pewnością rzeczywisty stan wszystkich chorągwi daleko odbiegał od ich liczebności zaciągowej. Można jednak przypuszczać, że liczył on około 1 000 ludzi³²⁶, zdolnych do szybkiego przemieszcza-

³²² LvNB, F. 103, Archiwum Sapiehów XII 32.

³²³ NGABM, F. 1733, opis I, nr 1, k. 31.

³²⁴ W relacji z zeznania porucznika Stanisława Szablowskiego występuje data 11/21 stycznia (AGAD, AR II dissoluta).

³²⁵ W relacji dla cara złożonej przez Iwana Chowańskiego mowa jest o 14 chorągwiach (Czart., rkps 2108, s. 131)

³²⁶ W relacji z zeznania Szablowskiego mowa jest o 2,5 tys. ludzi, co jawnie wydaje się sumą zawyżoną przez Chowańskiego, by wyolbrzymić sukces syna (AGAD, AR II dissoluta). W innej zaś relacji Chowański wymienia 1 500 ludzi (Czart., rkps 2108, s. 131).

nia się i dysponujących sporą siłą ognia. Celem wyprawy Obuchowicza było zdobycie informacji o sile i ruchach armii Iwana Andrejewicza Chowańskiego, która w początkach 1660 r. niespodziewanie zdobyła twierdzę brzeską, a może także załatwienie jakiejś sprawy w Pruzanie, ośrodku ekonomii kobryńskiej, stanowiącej jedno z ulubionych miejsc pobytowych hetmana Sapiehy. Marsz Obuchowicza nie był jednak zbyt pośpieszny, gdyż w ciągu dwu dni przebył ok. 65 km i pod Malczem natknął się na silny, liczący ok. 2 000–2 500 ludzi (dragonia, rajtaria, jazda szlachecka) podjazd moskiewski pod wodzą syna głównodowodzącego — Piotra Chowańskiego. Ten wyszedł z Brześcia 13/23 stycznia i dotarłszy wcześniej do Pruzany, zapewne tam dowiedziawszy się o jakimś wojsku lit., ruszył na jego spotkanie pod Malcz. Początkowo starcie przebiegało korzystnie dla Obuchowicza, gdyż wysłane przez niego przodem dwie chorągwie jazdy pobiły awangardę Rosjan i wzięły jeńców oraz dwa sztandary. Pod naporem dalszych oddziałów moskiewskich musiały się one jednak wycofać ku siłom głównym, a wówczas na pomoc im ruszył sam Obuchowicz na czele kolejnych dwu chorągwi jazdy, z reszty sił tworząc silny odwód pod wodzą porucznika Andrzeja Górskiego. Miał on w miarę potrzeby wspierać grupę Obuchowicza, do czego jednak nie doszło. Michał bowiem, po ponownym chwilowym sukcesie, musiał stawić czoła bodaj głównym siłom Piotra Chowańskiego i nie mogąc dotrzymać im pola, zaczął się wycofywać ku swemu odwodowi. Nim do niego dotarł, spadł z konia i opadnięty został przez Moskali, którzy go dotkliwie ranili i schwytali, ale nie po-

zbawili życia, dowiedziawszy się, kim jest. Być może na wieść o nieszczęściu (śmierci, niewoli) swego dowódcy reszta sił litewskich wpadła w panikę i bez walki — „ognia nie dawszy” — uszła z pola. W ręce Moskali wraz z Obuchowiczem dostało się 13 oficerów i żołnierzy, m.in. porucznicy Stanisław Szablowski i Ludwik Niemira³²⁷.

Katastrofa, która spotkała Michała Obuchowicza, spowodowała zapewne natychmiastową reakcję w graniach decyzyjnych Wielkiego Księstwa, zmierzającą do jego oswobodzenia, chociaż wiemy o tym jedynie ze szczątkowych przekazów. I tak już 24 lutego 1660 r. z Milejczyc wysłany został przez Aleksandra Hilarego Połubińskiego do Chowańskiego towarzysz husarii królewskiej Władysław Giedroyc, który zabiegać miał m.in. o wymianę jeńców wojennych, w tym Obuchowicza³²⁸. Zareagował też dwór i 30 marca królowa Ludwika Maria zwróciła się pisemnie do komisarzy Rzeczypospolitej mających traktować z Moskwą o pokój, by „chcieli się o wyswobodzenie onego wszystkimi, które tylko iść mogą, starać u Moskwy sposobami”³²⁹. Nie wiele jednak z tego początkowo wynikało. Co więcej, w czasie nieobecności w kraju Obuchowicz został oskarżony na komisji skarbowej w Wilnie 12 grudnia 1661 r. o nieoddanie podatków ze starostwa hożskiego i przelomskiego za lata 1655 i 1658 oraz delat za ten ostatni rok, choć nie wiemy, czy natychmiast wydano na niego

³²⁷ Odtworzenie przebiegu starcia na podstawie wymienionych wyżej dwu relacji Chowańskiego i Pamiętnika Obuchowicza.

³²⁸ AGAD, AR II 1416.

³²⁹ LvNB, Teki Gołębiowskiego VI.

wyrok skazujący, czy sprawę odłożono do jego powrotu z niewoli³³⁰.

Jako ważny więzień, jeden z najwyższych rangą (pułkownik, wojewodzie) spośród schwytych do niewoli Litwinów, Obuchowicz potraktowany został w sposób szczególny — nie wysłano go więc w głąb Rosji, lecz zatrzymano w Moskwie, dołączając do innych oficerów na czele z hetmanem polnym Wincentym Gosiewskim. Z pewnością większość z nich trafiła tu właśnie wraz z tym ostatnim po tragicznej bitwie pod Werkami 21 października 1658 r. Michał dzielił z nimi swe losy, obserwując i opisując wydarzenia, w których uczestniczył, zrywając się głównie z samym hetmanem, jeszcze do niedawna niemal dyżurnym „wrogiem” dywizji sapieżyńskiej. Owo zbliżenie zaowocowało dla Obuchowicza włączeniem się hetmana w zabiegi o jego uwolnienie na równi ze swymi oficerami. Nastąpiło to zaś dopiero wiosną 1662 r., gdy car wyraził zgodę na odesłanie większej grupy jeńców z najważniejszym z nich — podskarbin wielkim i hetmanem polnym lit. Wincentym Gosiewskim. Było to wynikiem działań dyplomacji Rzeczypospolitej, ale też indywidualnych starań niektórych jeńców, godzących się na wypłacenie okupu. Wydaje się, że wypuszczeni na wolność jeńcy nie byli zmuszeni do złożenia przysięgi, iż nie będą już uczestniczyć w działaniach militarnych przeciw Moskwie. Obuchowicz powrócił więc nie tylko do ojczyzny, ale i do służby wojskowej w armii lit., chociaż chyba nie od razu, gdyż większa jej część pozostawała właśnie w stanie skonfederowania (tzw. Związek Braterski), czyli

³³⁰ NGABM, F. 1703, opis I, nr 1, k. 200–202v.

wypowiedziała służbę i dobijała się zaległych żołdów oraz zmian ustrojowoprawnych państwa. Po zamordowaniu Wincentego Gosiewskiego 29 listopada 1662 r. i związanym z tym poważnym kryzysie w Związku doszło ostatecznie wiosną–latem 1663 r. do likwidacji konfederacji — najpierw lewego, a potem prawego skrzydła³³¹.

Z pewnością pierwsze miesiące w kraju Obuchowicz poświęcił załatwianiu spraw prywatnych, przede wszystkim majątkowych. Dłuższa zażyłość z podskarbisem Gosiewskim w okresie pobytu w Moskwie zaowocowała też zbliżeniem politycznym, tym łatwiejszym, że Obuchowicza od dawna już nie spotkało nic dobrego ze strony „własnego” hetmana — Pawła Jana Sapiehy. Związek z Gosiewskim dawał też dobre notowania na dworze królewskim, którego ten był pupilkiem i najcenniejszym stronnikiem. Widowym znakiem wejścia Obuchowicza w krąg klientów podskarbiego wielkiego było jego uczestnictwo w ważnej roli „ojca” panny młodej, Pudencji Gosiewskiej, dalekiej krewnej Wincentego, podczas ślubu w Wilnie z rotmistrzem Hieronimem Iwanowskim. To nowy protektor z pewnością załatwił Obuchowiczowi w 1662 r. wysoki urząd podkomorzego mozyrskiego, wakujący po śmierci stryja Teodora Michała³³². Niestety, tragiczna śmierć Gosiew-

³³¹ A. Rachuba, *Konfederacja Kmicicowska...*, s. 330–340, 366–372.

³³² Z tytułem podkomorzego wzmiankowany jest Obuchowicz po raz pierwszy w dokumencie wystawionym rzekomo 28 VII 1661 r. (RGADA, F. 389, nr I 32, s. 388–389), lecz prawdopodobnie był on antydatowany. Następnie — znowu, niestety, błędnie jako podkomorzy rzeczycki miast mozyrski — tytułowany był tak 5 XI

skiego zmusiła pamiętnikarza do podjęcia decyzji o wyborze nowego patrona i wydaje się, iż postanowił on pozostać w obozie regalistów litewskich, którymi dowodził kanclerz wielki Krzysztof Pac.

Do armii powrócił Obuchowicz zapewne dopiero po rozwiązaniu 16 sierpnia 1663 r. przez dywizję prawego skrzydła konfederacji na mocy układu w Mostach, który zresztą w imieniu żołnierzy podpisał m.in. porucznik jego chorągwi kozackiej Jan Albrycht Baka³³³. Związane to było z generalną mobilizacją całych sił zbrojnych Rzeczypospolitej, by w wielkiej ofensywie na Moskwę zakończyć sukcesem ciągnącą się tak długo wojnę. Na wyprawę tę ruszył przez Ukrainę sam król na czele sił koronnych, a oba skrzydła armii lit. miały po koncentracji na pograniczu litewsko–rosyjskim zmierzać ku niemu. Niezależna sprawa zapłaty wojsku zaległego żołdu oraz rozdźwięki między obu skrzydłami i ich dowódcami spowodowały jednak dużą opieszałość w litewskich poczynaniach militarnych³³⁴.

Dywizja hetmana Sapiehy zebrała się w Miłnowiczach (na północ od Mściszawia) w listopadzie 1663 r., ale dopiero 21 grudnia doszło tu do generalnej sesji wojskowej w miejscowej cerkwi w sprawie ustosunkowania się do przywiezionych przez marszałka wielkiego lit. Krzysztofa Zawiszę propozycji królewskich doty-

1662 r. (AGAD, AR X 354, nr 203, s. 15), a już prawidłowo 16 XII 1662 r. (AGAD, Archiwum Piłsudskich, dz. XIII, nr 52 A.a.)

³³³ A. Rachuba, *Konfederacja Kmicicowska...*, s. 371.

³³⁴ A. Rachuba, *Opozycja litewska wobec wyprawy Jana Kazimierza na Rosję (1663/4 r.)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXXXIX, 1982, nr 1, s. 18, 23.

czących warunków dalszej służby. Mało zrozumiałe było, w kontekście jego długoletnich związków z facją sapieżyńską, postępowanie Zawiszy, który już w początkach grudnia rozpoczął negocjacje z poszczególnymi dywizjami od lewego skrzydła, jawnie demonstrującego wrogość wobec prawego. Co więcej, przywiózł tylko dla jego oficerów i żołnierzy szereg nadań na urzędy (w tym buławę polną dla Michała Kazimierza Paca) i majątności, co spowodowało dodatkowe zadrażnienia między wojskiem i jego dowódcami³³⁵. Gdy więc marszałek przybył wreszcie 18 grudnia do Miłnowicz, został przyjęty niezwykle zimno, bez tradycyjnych form powitania dostojnego gościa („żaden go z wojska nie potykał”), a sam hetman wielki nie mógł się powstrzymać od złośliwych uwag. Ostatecznie jednak 21 grudnia postanowiono zaprezentować żołnierzom przywiezione od króla i lewego skrzydła propozycje na posiedzeniu koła generalnego, a zgromadzeni oficerowie i deputaci dywizji hetmana wielkiego powszechnie opowiedzieli się za powierzeniem funkcji jego dyrektora Obuchowiczowi. Ten, choć długo się temu opierał, zdając sobie sprawę z trudności z tym związanych, ostatecznie „od ichm. panów wojskowych uproszony pozwolił”. Nie sposób powiedzieć, czy sprawa była wcześniej uzgodniona z Sapiehą, a tym samym czy Obuchowicz miał jego błogosławieństwo i działał według poleceń tegoż. Wydaje się, że nie, a nawet iż pokrzyżował plany hetmana. Niewątpliwie bowiem wydatnie pomógł w przeprowadzeniu zamysłów króla, gdyż 23 grudnia zablokował wniosek delegatów wojska

³³⁵ Tamże, s. 23.

— Jakuba Józefa Chrostowskiego i Kazimierza Nowackiego — sprzeciwiających się połączeniu z dywizją żmudzka (co zapewne inspirowane było przez Sapiechę), a następnie przeforsował składanie deklaracji przez poszczególne chorągwie, czy zechcą pozostać w służbie. W efekcie zmusił je do opowiedzenia się za propozycjami króla, co z kolei spowodowało, że negatywnie nastawiony do polityki tegoż, lecz nie chcący wystąpić otwarcie, hetman wielki przychylił się do woli wojska i ustalił z nim pozostanie w służbie do 9 lutego 1664 r. Obuchowicz podpisał wówczas także instrukcję posłom do króla z akceptacją jego propozycji i listą postulatów³³⁶.

Uгода z wojskiem lit. umożliwiła mu wzięcie udziału w wielkiej ofensywie sił Rzeczypospolitej pod dowództwem samego króla przeciw Rosji, która przy ogromnym wysiłku mobilizacyjnym przyniosła jedynie wyniszczenie żołnierzy i wykazała, że nie ma szans na zwycięskie zakończenie wojny na drodze militarnej. Dla Obuchowicza przebieg tej kampanii był na tyle interesującym wydarzeniem, że po raz kolejny sięgnął po pióro, by je utrwalić dla potomków. Dysponujemy więc dziś aż trzema opisami pamiętnikarskimi zaszłych wówczas wydarzeń, tym bardziej interesującymi, że pochodzącymi z perspektywy prawego (Obuchowicz) i lewego (Poczobut–Odlanicki) skrzydła armii oraz otoczenia króla (Chrapowicki).

Prawe skrzydło wojska lit. wyruszyło z Miłnowicz w kierunku przebywającego przy armii kor. Jana Kazimierza 6 stycznia 1664 r. pod dowództwem pisarza

³³⁶ Kórnik, rkps I 558, nr 95; AGAD, AR II, ks. 20, s. 597–602.

połnego Aleksandra Hilarego Połubińskiego, gdyż niechętny królowi hetman wielki Sapieha wymówił się złym stanem zdrowia³³⁷. Trasa marszu, odbywającego się w warunkach specyficznej rywalizacji obu skrzydeł o lepsze (mniej zniszczone) warunki aprowizacyjne i bez podejmowania w zasadzie oblężeń ufortyfikowanych przez Moskali miast, wiodła przez Mścisław, by omijając Rosławł, przekroczyć granicę z Rosją na rzece Woronicy w drodze na Briansk. Wówczas to 20 stycznia Obuchowicz wysłany został przez Połubińskiego na czele silnego podjazdu (10 chorągwi jazdy) w kierunku Trubecka, by zdobyć informacje o nieprzyjacielu i królu, czego dokonawszy 23 t.m. był z powrotem w armii głównej. Przesunęła się ona następnie pod Siewsk, gdzie w końcu t.m. doszło do spotkania z lewym skrzydłem armii dowodzonym przez nowego hetmana połnego Michała Kazimierza Paca. 7 lutego Obuchowicz towarzyszył Połubińskiemu w drodze do króla pod Głuchów, lecz musieli zawrócić na wieść o podróży z misją od władcy do wojska samego kanclerza wielkiego lit. Krzysztofa Paca. Ten, po rozmowach najpierw z dywizją lewego skrzydła, co miało znaczenie nie tylko symboliczne, przybył do prawego 12 lutego, uroczyste witany przed obozem i prowadzony do niego przez

³³⁷ Jedną z ważniejszych kampanii wojennych Rzeczypospolitej w XVII w. doczekała się jedynie (nie licząc nie publikowanego studium W. Majewskiego) częściowego (w zakresie działań jego bohatera) omówienia przez A. Kerstena, *Stefan Czarniecki 1599–1665*, Warszawa 1963 i artykułu J. Maronia, *Kampania zadnieprzańska Jana Kazimierz 1663–1664*, w: *Od armii komputowej do narodowej (XVI–XX w.)*, pod red. Z. Karpusa i W. Rezmera, Toruń 1998, s. 73–88.

Obuchowicza. Celem misji Paca było nakłonienie żołnierzy do pozostania w służbie (9 lutego upłynął termin wynegocjowany w Prudkach i Mihnowiczach) i zaprzestania protestu z powodu niewypłacenia obiecanych czterech milionów złotych. W pertraktacjach kanclerza z prawym skrzydłem Obuchowicz odgrywał istotną i aktywną rolę, a wszystko zakończyło się ponownie po myśli króla. Sam Obuchowicz miał jednak pewne problemy z własną chorągwią, ale i tu udało mu się przekonać podkomendnych do pozostania w służbie. W tej sytuacji mógł spokojnie 16 lutego wyruszyć wreszcie w gronie innych oficerów do króla, bez wątpienia zadowolonego z przybycia potężnego lit. kontyngentu. Problem w tym, że nie na wiele się on przydał, gdyż natychmiast niemal, na radzie wojennej 18 lutego w Siewsku, postanowiono odwołać dalszą kampanię z powodu niesprzyjających warunków. Kończyła się bowiem zima i tym samym (roztopy) nie można było w zasadzie prowadzić działań ofensywnych aż do lata, psuły się stosunki z tatarskim sojusznikiem, komplikowała sytuacja na Ukrainie i wewnątrz kraju. Niemniej jednak postanowiono wysłać jeszcze w rajd kawaleryjski w głąb państwa moskiewskiego potężny korpus litewsko–polski pod wodzą Aleksandra Połubińskiego i Stefana Bidzińskiego³³⁸, a hetman Pac zdecydował o skierowaniu dwóch pułków z prawego skrzydła (to zupełnie nowa sytuacja spowodowana połączeniem wojsk obu skrzydeł) do zdobycia ważnego strategicznie Po-

³³⁸ Wyprawę tę omówił bardziej szczegółowo J. Jasnowski, *Aleksander Hilary Połubiński. Działalność wojskowa w l. 1650–1665*, „Przegląd Historyczno–Wojskowy”, T. 10, 1938.

haru. Jeden z tych pułków dowodzony był przez Obuchowicza, ale wyprawa skończyła się fiaskiem, a ponieważ na dodatek nadciągały już potężne siły rosyjskie, hetman pośpiesznie gromadził swe wojska i na gwałt domagał się powrotu tej wydzielonej grupy.

Odwrót wojsk Rzeczypospolitej spod Siewska prowadził przez Nowogródek Siewierski, gdzie 1 marca doszło do generalnego starcia z przybyłą armią rosyjską Grigorija Romodanowskiego i hetmana kozackiego Iwana Brzuchowieckiego. Po pierwszym dniu, zakończonym sukcesem sił królewskich, okazało się, że przeciwnik nie zamierza kontynuować walki w otwartym polu i żadne podstępny nie były w stanie zmienić jego nastawienia. W tej sytuacji postanowiono zakończyć kampanię i rozłożyć wojska na leża — siły kor. w rejonie Sośnica—Oster, a litewskie między Trubeckiem i Starodubem. 9 marca pod Łoskiem król pożegnał armię kor. i wyruszył na Litwę, konwojowany przez chorągwie litewskie w stronę Staroduba³³⁹. Zupełnie dobry plan przeczekania do lepszej dla prowadzenia działań militarnych pory i odbudowania wyczerpanych sił żołnierskich szybko uległ jednak dezaktualizacji.

Już 12 marca pod Starodubem doszło do pierwszego masowego opuszczania armii lit. przez oficerów. Mimo zabiegów króla jedynie Jan Karol Dolski i Michał Leon Obuchowicz z prawego skrzydła oraz Piotr Rudomina Dusiacki i Bonifacy Teofil Pac z lewego skrzydła zdecydowali się pozostać w służbie. 14 marca Jan Kazimierz wyjechał do Mohylowa, a stamtąd do Wilna,

³³⁹ A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 504–507; J. Maroń, *Kampania żądnieprzańska...*, s. 85–86;

a główne siły armii lit. z Michałem Kazimierzem Pacem miały stać na leżach pod Starodubem. Wobec informacji o wycofywaniu się wojska kor. za Dniepr oraz nadciąganiu armii rosyjskiej Iwana Chowańskiego i Jakowa Czerkasskiego hetman polny uznał, że nie będzie w stanie utrzymać się na wyznaczonych pozycjach i postanowił za zgodą króla przesunąć się bliżej Smoleńska, by już 17 marca ponownie zmienić plany i rozpocząć pospieszny odwrót na Krzyczew. To nerwowe, niezbyt przemyślane, wobec nadciągania straży przedniej armii Czerkasskiego, posunięcie skończyło się dla Litwinów fatalnie. Utracono bowiem tabory i pułk pieszy Kalksteina, wojsko było zdemoralizowane i wycieńczone, a gdy 21 marca dotarło pod Krzyczew, gdzie przebywał król, prezentowało się oplakanie. Jedynie to spowodowało, że władca nie zareagował gwałtowniej na tak jawne złamanie jego rozkazów. Rekonstrukcja armii do stanu bojowego wymagała czasu. Na odbytej 24–25 marca naradzie dowództwa z królem postanowiono więc rozłożyć wojsko na leżach między Dnieprem a Berezyną; 26 marca armia z królem ruszyła z Krzyczewa w kierunku Mohylowa, zajmując wyznaczone miejsca pobytu, przy czym gros sił skupiono na najważniejszym strategicznie trakcie smoleńskim, a sam hetman Pac stanął w Szklowie³⁴⁰.

³⁴⁰ Chrapowicki I, s. 468–469, 471; Poczobut, s. 86–88; K. Pac do M. K. Paca, 15 i 22 III 1664, Czart., rkps 157, nr 20, 21; Kopia listu jednego przyjaciela, Mohylów 27 III 1664, BPANKr., rkps 1065, s. 417–418; C. P. Brzostowski do B. Radziwiłła, Mohylów 3 IV 1664, AGAD, AR V 1503; K. Dobkiewicz do B. Radziwiłła, Wilno 6 IV 1664, tamże, nr 3089; M. K. Pac do P. J. Sapiehy,

Wycieńczona i nie dysponująca odpowiednimi środkami finansowymi Rzeczpospolita musiała szukać dróg do pokoju z równie zresztą osłabioną konfliktami Moskwą jedynie przez rokowania, co z góry skazywało ją na przegraną. Rozłożenie wojska lit. na leżach spowodowało właściwie jego częściową likwidację. Za przykładem oficerów poszli towarzysze, zostawiając ewentualnie swe poczty. Wynikało to nie tylko z trudnych warunków życia na spustoszonych terenach nadnieprzańskich, lecz także z niechęci żołnierzy do służenia bez wynagrodzenia (żołdu), gdyż nadal nie zostały zrealizowane składane wojsku obietnice w Prudkach, Miłnowiczach i pod Siewskiem. Masowy charakter przybrało zjawisko opuszczania chorągwi w połowie kwietnia, tak że w początkach maja hetman Michała Kazimierz Pac nie był w stanie skompletować choćby jednej chorągwi jazdy polskiej. W gronie wówczas „absentujących się” od służby był i Obuchowicz, który większy zysk dla siebie widział w towarzyszeniu królowi w Wilnie niż w przebywaniu wśród głodnego i wzburzonego wojska. Stan żołnierzy najlepiej oddaje fakt, że sam hetman Pac zabarykadował się w Szklowie, obawiając się tragicznego losu swego poprzednika — Wincenckiego Gosiewskiego³⁴¹. Tymczasem wraz z nadejściem wiosny wzrosło prawdopodobieństwo ofensywy rosyj-

Szklów 8 IV 1664, Czart., rkps 157, nr 32 i Szklów 12 IV 1664, APKr., Oddział na Wawelu, Archiwum Sanguszków 67, s. 245–252.

³⁴¹ Jan Kazimierz do komisarzy, Mińsk 8 V 1664, Czart., rkps 157, s. 179–180; M. K. Pac do komisarzy, Szklów 5 IV 1664, Czart., rkps 2105, s. 167–168; Memoriał M. K. Paca z 8 IV 1664, Czart., rkps 157, nr 32; M. K. Pac do P. J. Sapięhy, b.m.d., Czart., rkps 418, s. 234; J. Cedrowski do B. Radziwiłła, Kopyś 19 IV i I V

skiej, którą już w początku kwietnia tenże Pac uważał za przesądzoną i nie był w tym odosobniony, co wiązało się też z planowanym na drugą dekadę maja rozpoczęciem rokowań pokojowych Rzeczypospolitej z Moskwą. Wobec ogromnej przewagi militarnej przeciwnika, którego siły oceniano na 30 tys. żołnierzy, hetman Pac nie wiedział, jaki wariant obrony przyjąć, ale przede wszystkim żądał powrotu oficerów i żołnierzy do obozu oraz posiłków³⁴². Sytuacją militarną na Litwie zajęła się też rada senatu w Mińsku 7 maja, której efektem było m.in. wydanie dzień później przez Jana Kazimierza uniwersału do oficerów, by jak najspieszniej wracali do szeregów. Nie przyniosło to spodziewanych efektów, lecz Pac i tak nadzwyczaj udanie radził sobie z próbami ofensywnych działań Iwana Chowańskiego i z buntującym się ciągle wojskiem własnym, które ostatecznie skłonił do pozostania w służbie do 10 czerwca. Wykorzystując to, przeszedł do kontrnatarcia, wysyłając 16 maja pod Witebsk i Ułę korpusy Mikołaja von Schulte i porucznika Józefa Zieniewicza z pułkami Obuchowicza i Kmicica. Jednocześnie postanowił osobiście uderzyć na Chowańskiego, który na czele około 5 tys. ludzi przed 20 maja opuścił Witebsk i rozproszył grupę von Schulte. W końcu maja wydał więc ostre ordynanse,

1664, AGAD, AR V 1867; T. Pękalski do B. Radziwiłła, Słuck 26 IV 1664, tamże, nr 11560; S. Morsztyn do B. Radziwiłła, Warszawa 1 V 1664, tamże, nr 10038.

³⁴² AVAK, t. XXXIV, s. 340–341; Memoriał M. K. Paca z 8 IV 1664, Czart., rkps 157, nr 32; Komisarze do P. J. Sapiehy, 26 IV 1664, tamże, s. 165; Kopia listu z Mohylewa 18 IV 1664, LvNB, F. 5, rkps 189, s. 1553; M. K. Pac do P. J. Sapiehy, b. m. d., Czart., rkps 418, s. 234–235.

wzywające oficerów i chorągwie do obozu pod Smolany³⁴³. To te listy hetmańskie spowodowały zapewne zdecydowaną reakcję przebywającego w Wilnie Jana Kazimierza, który osobiście zażądał od będących tu oficerów wyjazdu do obozu. Część z nich negatywnie odniosła się do wezwania królewskiego, lecz Obuchowicz — jak sam zapisał „dla łaski Króla JM i mojej też ochoty” — postanowił zastosować się do niego. Nie od razu jednak tam się udał, a tym samym nie wziął udziału w świetnym zwycięstwie Paca nad armią Chowańskiego pod Witebskiem 16 czerwca.

Być może przeszkodą dla Obuchowicza była nagła choroba, w każdym razie dopiero w sierpniu ruszył do obozu, ale gdy przybył tam 6 września, prawie nikogo z kolegów oficerów nie zastał. Został jednak na dłużej w wojsku, uczestnicząc w lokalnych działaniach oddziałów litewskich przeciw zagonom moskiewskim, gdyż do większych starć w tymże roku już nie dochodziło. Wzajemne harce miały przede wszystkim na celu wyrzec wpływ na toczony rokowania pokojowe, choć żadna ze stron nie miała na tyle siły, by przeprowadzić jakiś zdecydowany atak, który mógłby rozstrzygnąć o końcowym sukcesie przy stole. Problem w tym, że zdecydowanie bardziej był taki sukces potrzebny stro-

³⁴³ AVAK, t. XXXIV, s. 341; Chrapowicki I, s. 482–483, 485–486; Poczobut, s. 89; Senatus consilium w Mińsku 7 V 1664, Czart., rkps 401, nr 18; Z Wilna 18 V 1664, AGAD, AR V 10038; Z Wilna 4 VI 1664, LvNB, F. 5, nr 189, s. 1560; M. K. Pac do króla, 12 V 1664, Oss., rkps 3257, s. 53; *Vitebskaja starina*, wyd. A. Sapunov, t. 4, Vitebsk 1887, s. 224; K. Pac do komisarzy, Wilno 18 VI 1664, Czart., rkps 157, nr 130.

nie lit. Pozostając w obozie, Obuchowicz dał się w końcu października obrać jednym z posłów wojskowych na sejm, którzy w przeważającej mierze byli gorliwymi stronnikami Pacowskimi. Miało to dość istotne znaczenie, zważywszy, że sejm ten miał być sceną generalnego starcia regalistów z opozycją z okazji sądu sejmowego nad Jerzym Lubomirskim, oskarżonym o zdradę stanu. W obronie autorytetu króla i troski o los państwa, któremu konflikt *inter libertatem ac majestatem* nie służył, wystąpili więc posłowie wojskowi, w tym i Obuchowicz w swych mowach na sejmie, który rozpoczął burzliwe obrady 26 listopada 1664 r. w Warszawie. Trzeba zresztą przyznać, że na kartach pamiętnika Obuchowicz dał bardzo liczne świadectwa swej troski o los Ojczyzny, widział zgubne skutki wewnętrznych tarć i walk, ślepotę krajowych statystów i ich obojętność na skutki bezmyślnych działań.

Drugą istotną dla posłów wojska kwestią był proces nad byłymi żołnierzami oskarżonymi o udział w morderstwie hetmana Gosiewskiego, przy czym Pacowie chcieli udowodnić inspirującą w tym rolę prawego skrzydła i swych zagorzałych wrogów, co jednak tylko w części im się udało. I w tej sprawie Obuchowicz i jego koledzy mieli za zadanie spowodować, jak on zapisał, „aby wojsko nie było w tej opinii u świata, że się [za] konsensem wojska to stało”. W rzeczywistości jednak oficerowie cudzoziemskiego autoramentu prawego skrzydła armii wybroniли jednego z głównych oskarżonych, znenawidzonego przez Paców pułkownika Krzysztofa Jeśmana. Na innych przywódcach spisku wykonano publicznie egzekucję 5 stycznia 1665 r. W dwa

dni później Obuchowicz po raz drugi wystąpił publicznie z mową jako poseł od wojska, przy okazji oddawania królowi zdobytych na Moskalach w ostatnich czasach osiemdziesięciu kilku chorągwi. Na sejmie tym przyznano Obuchowiczowi „*ratione* zasług całego wojska” nagrodę ze skarbu lit. w wysokości 3 000 zł³⁴⁴.

Nie wiemy, czy nasz pamiętnikarz wziął udział w kolejnym, także zresztą zerwanym, sejmie — złożonym 12 marca 1665 r. w Warszawie. Fakt zanotowania o nim jedynie kilku zdań w pamiętniku i brak jakiegokolwiek wzmianki w diariuszach sejmowych świadczą raczej, że Obuchowicz pozostał tym razem na Litwie, i to pewnie bardziej w domu niż w wojsku. Przybył za to na zwołaną do Białej Radziwiłłowskiej (dziś Podlaskiej) konwokację lit. 2 maja t.r. jako poseł z województwa nowogródzkiego wraz z innym gorliwym partyzantem pacowskim — sędzią ziemskim Janem Kiersnowskim. Z pewnością więc obaj oni nie sprzeciwiali się jej odbyciu, chociaż Obuchowicz zanotował uczciwie główny argument przeciwników z facji Pawła Sapiehy. Ten zresztą ostatecznie nie dopuścił do obrad, grożąc ich zerwaniem oraz zmusił króla do przeniesienia konwokacji do miasta królewskiego i nieuczestniczenia w niej osobiście. Konwokacja taka rzeczywiście była Litwie bardzo potrzebna, gdyż tylko jej uchwały mogły spowodować zebranie środków finansowych na opłacenie oczekującego od tak dawna na żołd wojska. Chodziły jednak słuchy, że Pacowie zamierzali wykorzystać owo niezbyt formalne forum do przeforsowania *vivente rege* elekcji na wielkiego księcia lit. francuskiego kandydata, księcia

³⁴⁴ Oss., rkps 13298, s. 77–99: Quit jmp. Borattyniemu — —.

d'Enghien³⁴⁵. Być może to, obok obaw o zerwanie unii, było więc głównym powodem zdecydowanej postawy Sapiehy jako stronnika Wiednia.

Regalistyczna postawa Michała Obuchowicza, dokumentowana od powrotu z niewoli moskiewskiej, i coraz silniejsze związki z walczącymi o dominację na Litwie Pacami przyniosły mu kolejny awans — 20 czerwca 1665 r. został mianowany podkomorzym nowogródzkim po śmierci swego wuja Krzysztofa Antoniego Obryńskiego³⁴⁶. Jak na syna wojewody wciąż nie było to wiele, ale rodzina nie miała jeszcze ugruntowanej pozycji senatorskiej, nie dysponowała liczącym się majątkiem i własną klientelą polityczną. Nowy urząd potwierdzał jednak sens służby dla dworu i Paców, dawał nowe możliwości działania w ważnym województwie i szanse na dalsze awanse.

Wykazać swą wdzięczność oddaną służbą mógł pamiętnikarz już wkrótce na zaczętej 3 lipca 1665 r. w Grodnie konwokacji lit., już bez obecności króla. Uczestniczył w niej ponownie jako poseł nowogródzki i tym razem mógł się cieszyć z pomyślnego zakończenia obrad, a co więcej — z obioru go jednym z czterech posłów mających przedstawić królowi podjęte uchwały i prosić o ich zatwierdzenie — obok biskupa żmudzkiego Aleksandra Sapiehy, wojewody połockiego Jana Karola Kopcia i stolnika lit. Marcjana Ogińskiego,

³⁴⁵ J. v. Hoverbeck do Fryderyka Wilhelma, Warszawa 4 IV 1665, BPANKr., Teki Czermaka nr 7, s. 230–231; P. de Bonzy do Ludwika XIV, Warszawa 3 i 24 IV 1665, Oss., rkps 2985, k. 98, 101, 134; Projet de M. Patz, Warszawa 1 V 1665, tamże, s. 321.

³⁴⁶ RGADA, F. 389, nr 132, s. 674.

wszystkich zresztą, poza Obuchowiczem, stronników sapieżyńskich³⁴⁷. Owo poselstwo umożliwiło mu nie tylko przypomnieć władcy swe zasługi, ale też nie wziąć osobistego udziału w wojnie z rokoshem Lubomirskiego. W skierowanym ostatecznie do pomocy Janowi Kazimierzowi korpusie armii lit., dowodzonym przez Aleksandra Hilarego Połubińskiego, nie było też kozackiej chorągwi Obuchowicza³⁴⁸.

Wysłane z Grodna poselstwo przybyło do Jana Kazimierza w początku września pod Sieradz, w trakcie kampanii przeciw siłom rokoshan, aby być niemal świadkiem kompromitującej klęski korpusu lit. pod Częstochową. Zostało przyjęte bardzo miło, a przywiezione przez nie uchwały spotkały się z akceptacją władcy, choć pisemną odpowiedź otrzymano dopiero 9 września pod Pilicą. Na tym wydarzeniu Michał Leon Obuchowicz zakończył zresztą swój pamiętnik, a szkoda, bo uczestniczył jeszcze w kilku interesujących wydarzeniach w ciągu ostatnich lat swego życia.

Itak wziął on udział w zwołanym przez hetmana Paca na 22 stycznia 1666 r. do Wilna posiedzeniu koła generalnego wojska, które obradowało pod dyktando kasztelana nowogródzkiego Mikołaja Władysława Judyckiego w sprawie dalszego pozostania w służbie w sytuacji niewypłacania przez skarb zaległości płacowych, zwłaszcza 4 mln zł obiecanych jeszcze w Olicie w 1662 r. Oburzeni delegaci wojska podpisali (w tym i Obuchowicz) 26 t.m. protest przeciw owym komisarzom z Olity, że nic nie zrobili, by wywiązać się z gwarancji

³⁴⁷ AVAK, t. IV, Wilna 1870, s. 13–20; t. XXXIV, s. 21–23.

³⁴⁸ LVIA, SA 4111, k. 45.

umowy. W czasie obrad tego koła został Obuchowicz wybrany jednym z sześciu posłów na najbliższy sejm³⁴⁹.

Sejm ten rozpoczął obrady 17 marca 1666 r., a Obuchowicz przybył nań w podwójnym charakterze — nie tylko jako delegat wojska, ale i poseł nowogródzki. Chyba niezbyt potrafił rozdzielić pełnomocnictwa, bo w tym drugim charakterze wyraźnie usprawiedliwiał udział wojska lit. w kampanii przeciw Jerzemu Lubomirskiemu na terenie Korony rozkazami króla i hetmana. Jego regalistyczna postawa i oddanie Pacom spowodowało, iż jako delegat lit. wszedł do komisji mającej zdecydować o ewentualnej restytucji rokoszanina, czemu — na warunkach korzystnych dla Lubomirskiego — był z pewnością przeciwny³⁵⁰.

Wziął Obuchowicz następnie udział, tym razem jako poseł mozyrski obrany w Nieświeżu, w sejmie jesiennym 1666 r., na którym poparł zdanie pisarza wielkiego lit. Andrzeja Kotowicza, by króla nie prosić o rozdanie wakansów (głównie chodziło o buławę wielką lit.), ale jedynie przypomnieć mu o tym obowiązku³⁵¹. Jego bardzo regalistyczna postawa i związki z dworem mogły mu przynieść dość niespodziewanie ogromny awans. Gdy bowiem w grudniu 1666 r. ważyły się losy buław litewskich, a ostro naciskający na króla Ogińscy i Sapiehowie doprowadzili swym natręctwem do porażki ich

³⁴⁹ K. Dobkiewicz do B. Radziwiłła, Wilno 30 I 1666, AGAD, AR V 3089; LVIA, SA 462 I, k. 260–262v.

³⁵⁰ AGAD, Zbiór Branickich z Suchej 42/56, s. 396–397, 404; K. Kłokocki do B. Radziwiłła, Słuck 13 II 1666, AGAD, AR V 6865.

³⁵¹ AGAD, AR V 6865 i 11557; LMAB, F. 17, nr 12, s. 122.

kandydata — Aleksandra Hilarego Połubińskiego, to Jan Kazimierz nosił się nawet z zamiarem powierzenia hetmaństwa polnego Obuchowiczowi. Ostatecznie jednak przegrał on rywalizację z mocno popieranym przez kanclerza Krzysztofa Paca wojewodą witebskim Władysławem Wołłowiczem³⁵².

Po zakończeniu wreszcie wyniszczającej wojny z Rosją traktatem andruszowskim 30 stycznia 1667 r. armia lit. została radykalnie zredukowana. Jesteśmy przekonani, że proces ten nie objął chorągwi kozackiej Obuchowicza, chociaż nie występuje ona ani w wykazie chorągwi zatrzymanych w służbie, ani zlikwidowanych, rzekomo sporządzonym w 1667 r.³⁵³ Wydaje się, że do wykazu tego wkradł się błąd, powstał on dopiero wiosną 1668 r., a występującym w nim (wśród „wojska niezwinionego”) strażnikiem był nie Władysław Chalecki (wymieniony też wśród „wojska zwinionego”, a miał przecież tylko jedną chorągiew kozacką!), ale właśnie Obuchowicz.

W końcu lutego 1667 r. Michał Leon miał wziąć w Kupiszkach udział w pracach trzyosobowej komisji (także Jan Korsak, kasztelan połocki i Jan Zambrzycki, instygator lit.) powołanej w sprawie szkód poczynionych przez wojsko kupcom szwedzkim podróżującym Dźwiną z Inflant na Białoruś, choć nie wiemy, czy się ona zebrała³⁵⁴. Jesienią t.r. zaś jako delegat wojskowy uczestniczył w pracach komisji do zapłaty żołdu w Wil-

³⁵² K. Pac do M. K. Paca, Warszawa 23 XII 1666, Czart., rkps 161 nr 113.

³⁵³ Poczbout, s. 344–348.

³⁵⁴ RGADA, F. 389, nr 503, k. 76.

nie, która zakończyła się 18 listopada podpisaniem ugody³⁵⁵. Wynagrodzenia za tę pracę nie dożył, gdyż dopiero na sejmie 1670 r. przyznano mu je w wysokości 2 tys. zł³⁵⁶.

Bodaj w grudniu 1667 r. Michał Obuchowicz uczestniczył w pogrzebie swego wuja, podkomorzego nowogródzkiego Krzysztofa Obryńskiego³⁵⁷. Wreszcie 8 lutego 1668 r. mianowany został po śmierci Władysława Chaleckiego strażnikiem wielkim lit., przy czym nie zrezygnował z podkomorstwa, chociaż tego typu praktyki łączenia dwóch urzędów niezbyt były zgodne z prawem zwyczajowym i spotykały się z protestami szlachty³⁵⁸. Była to ostatnia już jego nagroda za regalistyczne poczynania od 1662 r., być może rodzaj rekompensaty za przegraną w staraniach o buławę polną. Ten wojskowy, niedawno (bo w 1635 r.) utworzony urząd, sprawowało przed Obuchowiczem jedynie dwóch ludzi, doświadczonych zresztą żołnierzy, z których każdy był ulubieńcem i oddanym klientem promującego go hetmana — Hrehory Mirski Janusza Radziwiłła, a Władysław Chalecki Pawła Sapiehy. W przypadku Obuchowicza trudno jest jednak jednoznacznie stwierdzić, czy był on już bezwzględnie klientem Paców i im zawdzięczał swój ostatni awans, czy jeszcze trzymał się króla. Jest to o tyle istotne, że już w 1667 r. drogi obejmujących właśnie hegemonię na Litwie Paców i dworu kró-

³⁵⁵ RNBSpb., AD 150, k. 59–v, 73–75v.

³⁵⁶ LVIA, SA 3418, s. 230.

³⁵⁷ M. L. Obuchowicz do E. Kroszyńskiej, Wilno 24 XI 1667, AGAD, AT, E–559.

³⁵⁸ RGADA, F. 389, nr 132, k. 682; *Urzędnicy...*, t. XI, nr 1535.

lewskiego rozeszły się bezpowrotnie, a rolę stronnictwa regalistycznego przejęli Radziwiłłowie. Tymczasem w sporządzonym w Dorohowie 15 października 1668 r. testamentie egzekutorami swej woli uczynił Obuchowicz trzy najważniejsze wówczas osoby w Wielkim Księstwie — kasztelana wileńskiego i hetmana wielkiego Michała Kazimierz Paca, kanclerza Krzysztofa Zygmunta Paca i podkanclerzego Michała Kazimierza Radziwiłła, nazywając ich swymi dobrodziejami, co — zważywszy na ówczesny ostry konflikt między Pacami a Radziwiłłami — komplikuje nam jasność jego powiązań politycznych³⁵⁹.

Nie było jednak Obuchowiczowi dane długo cieszyć się z nowej godności, gdyż już 11 kwietnia t.r. w Dorohowie ciężko rozchorował się i po sześciu miesiącach zmarł, choć nie jest jasne, czy nastąpiło to 16, czy 22 (co bardziej prawdopodobne) października³⁶⁰.

Zajęty wojowaniem, problemami finansowymi i zapewne zostający pod przemożnym wpływem matki Michał Leon nie założył rodziny. W testamentie wyraził wolę pochowania go w kościele jezuitów w Nowogródku przy ojcu, czego dopilnować miała matka. Tymże jezuitom zapisał aż 23 tys. zł z należnej mu sumy

³⁵⁹ RGADA, F 1603, opis 7, nr 372, k. 30–33; A. Codello, *Rywalizacja Paców i Radziwiłłów w latach 1666–1669*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXXI, 1964 nr 4, s. 913–929.

³⁶⁰ Datę śmierci 16 X 1668 r. podał Chrapowicki (II, s. 451) i taką przyjął T. Wasilewski w biografii Obuchowicza w PSB. Według zaś Teodora Hieronima Obuchowicza jego brat zmarł 22 X t.r. Żeby obraz możliwych błędów dopełnić, należy dodać, że już 29 IX 1668 r. urząd strażnika po śmierci Obuchowicza (z pewnością była to tylko pogłoska) nadany został Bonifacemu Teofilowi Pacowi.

43 tys. zł, którą przekazała mu matka z owych 53 tys. zł, w jakich trzymała w zastawie od Michała Rudominy Dusiackiego Połonkę. Matce zapisał resztę z owej sumy zastawnej, a także konie, rynsztunek wojskowy i szaty, ale tymi ostatnimi miała się ona podzielić z bratem i siostrą zmarłego oraz jego rodzeństwem stryjecznym. Michał pozostawił też długi szacowane na ponad 4 tys. zł. Nie dysponował jednak gotówką — posiadane 400 zł zapisał różnym kościołom i szpitalom w Nowogródku, Grodnie, Wilnie i Nieświeżu. By spłacić wierzycieli, jego matka miała sprzedać wina przechowywane w Bielicy, przekazać sukna, różne klejnoty ozdabiające ubrania i rzędy końskie. Realizacji zapisów testamentowych Michała pilnować mieli szwagier — Krzysztof Stetkiewicz, podkomorzy orszański, spowinowany z nim łowczy i podwojewodzi nowogródzki Jan Michał Charłęski oraz brat Teodor Hieronim³⁶¹.

W testamencie Obuchowicz nie wymienił prawie żadnych swych dóbr ziemskich — czy więc takimi nie dysponował? Wiemy, że ojciec nic mu chyba nie przekazał, gdyż na wszystkich jego dobrach dożywocie miała później wdowa — matka Michała. Majatki w Smoleńszczyźnie zostały w 1667 r. ostatecznie utracone i można było za nie otrzymać jedynie rekompensatę finansową lub niewielkie dobra ziemskie w królewskich wsiach na to wydzielonych, lecz z pewnością Obuchowicz nie doczekał się tego. Co więc zostało mu nadane przez króla, co kupił sam, a co ostatecznie przekazała mu matka? Już 15 maja 1656 r. Jan Kazimierz nadał swemu dworzaniekowi pokojowemu w obozie pod Lub-

³⁶¹ RGADA, F 1603, opis 7, nr 372, k. 30–33.

linem dobra ziemskie wieczyste Jatra z wsią Koncewicz (województwo nowogródzkie) po zdrajcy Mikołaju Niezabitowskim³⁶², a 20 lipca t.r. pod Warszawą dodał do tego sumę na dobrach Jelna (województwo nowogródzkie), którą winien był Malcher Szemiot wymienionemu wyżej Niezabitowskiemu³⁶³. Zapewne oba nadania nie zostały zrealizowane, ale tylko na to drugie 26 marca 1658 r. Obuchowicz otrzymał potwierdzenie³⁶⁴. By wejść w zastawne posiadanie Jelnej musiał jednak wytoczyć proces Samuelowi, miecznikowi starodubowskiemu i Janowi Wierzeyskim, ich ówczesnym posesorom zastawnym, co uczynił, i który wygrał 5 maja 1659 r.³⁶⁵. Zapewne w późniejszym czasie majątność ta została jednak wykupiona, gdyż nic nie wiemy, by władał nią nasz pamiętnikarz.

Pod tążę Warszawą 6 lipca 1656 r. nadał król Obuchowiczowi w dożywocie Buchowicze z folwarkiem oraz wsiami Ostromecze i Zakrośnica w ekonomii kobryńskiej³⁶⁶, w Lublinie zaś 11 września 1656 r. dodał do tego dwie dzierżawy — hoską i przełomską (powiat grodzieński), wakujące po śmierci jego ojca Filipa, co zostało potwierdzone 20 maja 1659 r.³⁶⁷ Zdaje się jednak, że prawo dożywocia do Oży, lub tylko do jakiejś jej części, miała wdowa Zofia, skoro jeszcze 28 stycznia 1666 r. zapisała ona ówczesnemu podstaroście-

³⁶² MLKW 131, nr 46.

³⁶³ LMAB, F. 1988, nr 850; MLKW 131, nr 51.

³⁶⁴ RGADA, F. 389, nr 130, k. 161–162.

³⁶⁵ Tamże, F. 389, nr 503, k. 31–v.

³⁶⁶ MLKW 131, nr 47.

³⁶⁷ Tamże, nr 50 i 794.

mu Stanisławowi Kiełczewskiemu dom w Oży i grunty w Rakowiczpolach³⁶⁸.

15 października 1657 r. nadał król Michałowi kilka majątności o różnym statusie. Były to: starostwo surańskie (województwo witebskie) po rzekomej śmierci Hieronima Druckiego Horskiego³⁶⁹, który w rzeczywistości przeszedł tylko na służbę carską, a dobrami tymi zresztą jeszcze 30 maja 1656 r. obdarowany został Samuel Woyna Jasieniecki³⁷⁰ — nie było zresztą szans na realne wejście w posiadanie tych dóbr, bo leżały daleko na wschodnich rubieżach Litwy, na których aktualnie rządzą Moskale; starostwo koziańskie (województwo połockie i witebskie), w skład którego wchodziły wsie Koziany, Żukowicze i Toropczany — po śmierci Kazimierza Leona Druckiego Sokolińskiego. I tym razem nie miał szans na wejście w jego posiadanie, bo leżało ono na ziemiach okupowanych przez Moskwę. Do tego Kozianami obdarowany został już 8 czerwca t.r. pisarz polny Aleksander Hilary Połubiński, zdecydowanie bardziej liczący się na scenie litewskiej, w 1659 r. zaś dodatkowo Toropczany i Koziany otrzymał Bronisław Przysiecki, wojski wołkowycki, a Żukowicze — Piotr Bielkiewicz³⁷¹. Chętnych do dóbr byłoby więc wielu, procesy mogły toczyć się latami, a szanse ich wygrania były minimalne. Wreszcie trzecim nadaniem były dobra ziemskie Jasudów i Świack (powiat grodzieński) oraz wszystkie ruchomości prawem kadukowym po zdrajcy

³⁶⁸ NGABM, F. 1755, opis I, nr 47, k. 121–122v.

³⁶⁹ MLKW 131, nr 49 (w oryginale jest data 1656 r., ale z pewnością błędna, bo dokument wystawiono w Warszawie, a w niej króla 15 X 1656 r. nie było)

³⁷⁰ Tamże, nr 256; Wolff, *Kniaziowie*, s. 147.

³⁷¹ MLKW 131, nr 48, 250, 676, 804; Wolff, *Kniaziowie*, s. 484.

Tomaszu Wołłowiczu³⁷², lecz nie wydaje się, by Obuchowicz realnie objął te dobra, zwłaszcza iż Wołłowicz wrócił ostatecznie „na Ojczyzny łono”.

12 grudnia 1657 r. Obuchowicz otrzymał kaduki po dwóch zmarłych, podobno bezpotomnie, mieszczanach nowogrodzkich — burmistrzu Mikołaju Bohdanowiczu Pinczuku i rajcy Mikołaju Ciszkiewicz³⁷³. Tego typu nadanie wymagało oczywiście procesu sądowego, ale nie wiemy, czy ostatecznie Obuchowicz doprowadził do niego i co w jego wyniku osiągnął.

Nie wiadomo, kiedy Obuchowicz wszedł w posiadanie dóbr Gierzody Poosie *alias* Spilkie (Pilkie, Polkie) w powiecie widuklewskim na Żmudzi, które zresztą już 12 sierpnia 1658 r. przekazał Andrzejowi Kazimierzowi Giełgudowi³⁷⁴. Ponieważ jednak w trakcie ich trzymania (raczej teoretycznego, zważywszy na wojnę), a liczyły one rzekomo aż 400 dymów, nie opłacił podatków, 9 kwietnia 1661 r. został (wraz z tymże Giełgudem) skazany zaocznie (nie stawił się, oczywiście, przed sąd, bo był w niewoli) przez Trybunał Skarbowy³⁷⁵.

Nie wiadomo też, kiedy nabył (otrzymał) wieś Tuchołów lub Tuchołowicze (województwo mściławskie), na której cesję Janowi Zembockiemu, łowczemu witebskiemu i komendantowi Mohyłowa, otrzymał zgodę króla już w 1667 r., a którą scedował temuż 20 marca 1668 r. (przyznanie 23 marca)³⁷⁶. Dobra te

³⁷² MLKW 131, nr 52.

³⁷³ Tamże, nr 53.

³⁷⁴ RGADA, F. 389, nr 133, k. 15–v.

³⁷⁵ VUB, F. 7, nr 21/14473, k. 225–226.

³⁷⁶ RGADA, F. 389, nr 132, s. 924 — tylko początek tekstu!; s. 926–927 — całość z datą 1667; tamże, nr 503, k. 180–v.

w 1667 r. miały 17 dymów poddańczych³⁷⁷. Wreszcie już z samego testamentu wynika, że Obuchowicz dzierżawił od Kierłów dobra Bielica *alias* Białe Błota w powiecie grodzieńskim, choć nie wiadomo, od kiedy³⁷⁸.

Jak z powyższego widać, Michał Leon Obuchowicz w chwili spisania testamentu nie dysponował w zasadzie (o wyjątku dalej) dobrami dziedzicznymi, ale jedynie dożywotnimi, czyli królewszczyznami — były to Przełom i Buchowicze, a może też Oza. Ów wspomniany zaś wyjątek to duże dobra Połonka w powiecie słonimskim, należące niegdyś do Rudominów Dusiackich, które odkupił od matki. Zeznając swój stan posiadania w 1667 r., Michał zgłosił w Połonce 64 dymy i pół młyna i za taki zapłacił podatek³⁷⁹. Po śmierci syna Zofia znowu weszła w posiadanie prawne Połonki.

Teodor Hieronim Obuchowicz (1642–1707) i jego potomkowie

Był on młodszym z synów Filipa Kazimierza i Zofii z Obryńskich, urodził się zapewne w 1642 r.³⁸⁰, skoro zmarł mając 65 lat. Otrzymał typowe dla rodziny imię

³⁷⁷ LVIA, SA 3722, k. 2.

³⁷⁸ Z pewnością już w 1665 r., skoro Zofia z Obryńskich Obuchowiczowa przebywała w Bielicy 28 I 1666 (NGABM, F. 1755, opis I, nr 47, k. 121–122v).

³⁷⁹ LMAB, F. 86, nr 33.

³⁸⁰ Tadeusz Wasilewski w biogramie tegoż Obuchowicza w PSB (t. XXIII, 1978, s. 479) uznał, że urodził się on w 1643 r.

i być może jego ojcem chrzestnym był stryj Teodor Michał, podkomorzy mozyrski. Śladem brata Teodor Hieronim służył przez 12 lat (a więc od 1657 r.) Janowi Kazimierzowi Wazie jako dworzanin pokojowy. Prawdopodobnie on to wraz z bratem Michałem wziął udział w przedsejmowym sejmiku województwa nowogródzkiego w Nieświeżu 21 czerwca 1658 r.³⁸¹ Stale niemal towarzysząc królowi, został przez niego wysłany w połowie grudnia 1662 r. ze Lwowa do senatorów i komisarzy litewskich w Puniach z postanowieniami rady senatu z 14 t.m. Domagano się od nich wyjaśnień w kwestii zabójstwa hetmana Gosiewskiego i podjęcia stosownych działań dla ratowania kraju w obliczu terroru zbuntowanego wojska³⁸². 7 stycznia 1663 r. Obuchowicz przekazał komisarzom przywiezione przesyłki, których treść spowodowała wśród nich poważne kontrowersje. Mimo braku formalnych podstaw do specjalnego honorowania posła królewskiego komisarze zapraszali go na pertraktacje z konfederatami i dopuszczali nawet do tajnych narad. Zapewne w ten sposób chciano dać królowi dowody swych szczyrych zamiarów i czynionych dla uspokojenia wojska kroków. Rokowania prowadzone w Puniach i Olicie zakończyły się zresztą fiaskiem, gdyż Związek Braterski nie chciał przystać na propozycje komisarzy, domagając się przede wszystkim wypłacenia wojsku dużej części zaległego

³⁸¹ AGAD, AR II 1360.

³⁸² A. Kotowicz do A. Lubomirskiego, 9 i 13 XII 1662, APKr., Oddział na Wawelu, Archiwum Krzeszowickie Potockich nr 3227; BPANKr., rkps 1053, s. 511–512; A. Rachuba, *Konfederacja Kmiciewska...*, s. 284.

zółdu. W dniu zakończenia pertraktacji, 23 stycznia, komisarze odesłali Obuchowicza do Lwowa, by zdał on królowi relację z obrad i istniejącej sytuacji oraz przekazał stanowisko Litwy wobec możliwości zawarcia pokoju z Moskwą³⁸³.

Po zakończeniu konfederacji wojskowych w Rzeczypospolitej dwór królewski postanowił przystąpić wreszcie do realizacji zakrojonej na ogromną skalę i kryjącej w sobie ukryte cele polityczne kampanii wojennej przeciw Moskwie. Miarą wagi przykładanej do niej był udział samego Jana Kazimierza, który wyruszył na czele armii kor. ze Lwowa w drugiej połowie sierpnia 1663 r. W kampanii tej towarzyszył królowi także Obuchowicz³⁸⁴.

W zasadzie nic nie wiem o działalności Teodora Hieronima przez kilka następnych lat — sam zresztą o nich nie wspomniał. Z pewnością gros czasu spędził jednak na dworze królewskim, może towarzyszył Janowi Kazimierzowi w jego nieszczęśliwych wyprawach wojennych przeciw rokoszanom Lubomirskiego w 1665 i 1666 r. Pojawił się znowu w przekazach w chwili, gdy ostatni Waza na polskim tronie po abdykacji 16 wrze-

³⁸³ Komisarze do JKM, Punie 23 I 1663, AGAD, AR II, ks. 20, s. 150–154; o rokowaniach w Puniach–Olicie zob. A. Rachuba, *Konfederacja Kmicicowska...*, s. 287–305.

³⁸⁴ Regestr, którzy byli za Dnieprem z Królem JM, Oss., rkps 2280, k. 267–v; co do daty wyjazdu Jana Kazimierza ze Lwowa istnieją drobne różnice wśród badaczy, którzy przyjmują dzień 16, 17 lub 18 sierpnia — T. Korzon, *Dola i niedola Jana Sobieskiego*, t. I, Kraków 1898, s. 193; Z. Wójcik, *Traktat andruszowski i jego geneza*, Warszawa 1959, s. 140; A. Kersten, *Stefan Czarniecki...*, s. 497–498; T. Wasilewski, *Ostatni Waza na polskim tronie*, Katowice 1984, s. 227.

śnia 1668 r. i oczekiwaniu na obiór nowego władcy, którym miał zostać popierany przez niego Filip Wilhelm Wittelsbach, książę Neuburga, postanowił wreszcie wyjechać zagranicę. Wśród dworzan mających mu towarzyszyć znalazł się też Obuchowicz, choć trudno zrozumieć motyw jego decyzji. Przecież po bezpocemnej śmierci brata stał się spadkobiercą nie tylko rodzinnego majątku, lecz i jedyną nadzieją na przyszłość. Chociaż bowiem jego matka doskonale dawała sobie radę w prowadzeniu gospodarstwa (sytuacja prawna wdowy na Litwie była dużo dla niej korzystniejsza niż w Koronie), to jednak było wiele takich spraw, których załatwienie wymagało obecności Teodora. Trudno więc powiedzieć, czy z dalszą służbą dla Wazy wiązał on nadzieję na zdobycie majątku (co przecież było mało prawdopodobne), doświadczenia wojskowego w służbie francuskiej (lecz nic nie wiemy o czynionych w tym kierunku jego zabiegach, choć nie można tego wykluczyć, skoro do „grands musquetiers” Ludwika XIV miał wstąpić inny z dworzan — Krzysztof Chrapowicki³⁸⁵), czy też powodowała nim chęć przeżycia przygody.

Około 10 czerwca 1669 r. Obuchowicz udał się z Warszawy do przebywającego w Żywcu eksmonarchy, ubrany już w strój francuski, stosowny do podróży do Francji. Wraz z nim wyruszyli 5 lipca z Żywca przez Częstochowę do Wrocławia młodzi synowie znanych rodzin polsko-litewskich, m.in. książę Hieronim Sanguszko, Franciszek Denhoff, Hieronim Petrykowski i wspomniany Krzysztof Chrapowicki, a marszałkiem tego emigracyjnego dworu był starosta ostrołęcki Jan

³⁸⁵ T. Wasilewski, *Ostatni Wąza...*, s. 277–278.

Kos³⁸⁶. Obuchowicz pozostawił nam krótki opis wyprawy do Francji, o której jednak wiemy dziś dużo więcej dzięki przede wszystkim pracom Wiktora Czermaka i Tadeusza Wasilewskiego³⁸⁷. Nie chcąc wszystkich ich ustaleń powtarzać, może należy tylko wymienić miasta, przez które wiodła trasa podróży. Z Wrocławia, do którego przybyto ok. 18 lipca i gdzie przebywano przez cztery tygodnie, jechano przez Pragę (20–28 VIII), Neuburg pod Ratzboną, Norymbergę (4–9 IX), Strasburg (19 IX), by przez francuski już Metz (1–5 X), Verdun, Châlons, Méaux (12–13 X), Chantilly Kondeuszów (13–17 X) dotrzeć wreszcie (ok. 20 X) do opactwa w Evreux. Tu Jan Kazimierz, jako nowy opat św. Tauryna, spędził czas do 13 listopada, po czym udał się ze swym orszakiem w kierunku Paryża. Nie wjeżdżał jednak do niego, lecz zatrzymał się 17 t.m. w Saint–Germain–des–Prés, którego to wspaniałego i bogatego konwentu benedyktyńskiego był siedemdziesiątym szóstym opatem, choć świeckim. Pałac opatów stał się odtąd główną siedzibą ekskróla polskiego i tytularnego króla szwedzkiego, dogodnie położoną tuż pod Paryżem (dziś to dzielnica tego miasta), prowadzącego dość ożywiony tryb życia, acz w zasadzie nie uczestniczącego w życiu dworu Ludwika XIV. Dopiero w lipcu 1670 r. przeniósł się stąd do Evreux. Wówczas to doszło do pierwszego stosunkowo licznego, bo obejmującego sześć osób, opuszczenia ekskróla–opata przez je-

³⁸⁶ Tamże, s. 273–274.

³⁸⁷ W. Czermak, *Ostatnie lata Jana Kazimierza*, opracował i wstępem poprzedził A. Kersten, Warszawa 1972, rozdział: *Po abdykacji (pobyty za granicą)*; T. Wasilewski, *Ostatni Waga...*, s. 274n.

go polsko–litewskich dworzan, którzy po roku postanowili wrócić do Ojczyzny. W tym gronie był też Teodor Obuchowicz, który z kolegami udał się morzem z Rouen do Hamburga, a następnie łądem do Gdańska. Nie jest jasne, co było powodem wyjazdu — być może kłopoty finansowe, poczucie obcości i brak jasnych perspektyw na przyszłość. Trudno też stwierdzić, co Obuchowicz zyskał przez okres pobytu poza granicami kraju. Czy też należał do grona tych dworzan, którzy na koszt ekskróla, a obecnie opata, uczyli się w prywatnej „akademii” języka francuskiego, szermierki, jazdy konnej i tańca?

We wrześniu 1670 r. Obuchowicz ponownie zobaczył Warszawę, gdzie właśnie trwał sejm (9 IX–1 XI) i opuścił ją dopiero po jego zakończeniu. Miał tu bowiem do załatwienia trochę ważnych dla siebie spraw majątkowych i spadkowych (m.in. należnych ze skarbu lit. pieniędzy) po bracie. Udało mu się wówczas uzyskać zgodę króla Michała na formalne przekazanie przez matkę starostwa cyryńskiego, liczącego wówczas 62 dymy poddańcze³⁸⁸. Z pewnością też natychmiast poszukał sobie nowego protektora, gdyż dawało to lepsze możliwości funkcjonowania w polityce i szanse na wymierne profity, zwłaszcza w ówczesnej ostrej walce o dominację na Litwie między Pacami a Radziwiłłami i Sapiehami³⁸⁹. Długoletnie związki z dworem królew-

³⁸⁸ LvNM, F. I03, Archiwum Wołłowiczów z Luszniewa, rkps 965 (list podawczy podskarbiego H. Kryszpina Kirszensztejna do dworzanina z Warszawy 2 XI 1670).

³⁸⁹ A. Codello, *Hegemonia Paców na Litwie i ich wpływ w Rzeczypospolitej 1669–1674*, „Studia Historyczne”, R. XIII, 1970, z. 1, s. 25–56.

skim, powiązania brata Michała w ostatnich latach życia, wreszcie właściwa ocena sytuacji skłoniła go zapewne do wybrania za swych protektorów Paców, w zasadzie dominujących na litewskiej scenie politycznej i mających silną pozycję w otoczeniu króla. Dowodem tych związków była postawa Obuchowicza na sejmiku (przy okazji popisu) w Nowogródku 12 czerwca 1671 r., na który przybył on lekko spóźniony. „Za nagłą, a prawie gwałtowną, ichm. panów braci rekwizycją” obrany on został posłem do króla, by prosić go, żeby województwo „od granic swoich nie odstępowało”. Natychmiast też doniósł o tym swemu pryncypałowi, wojewodzie wileńskiemu Michałowi Kazimierzowi Pacowi i przesłał kopię otrzymanej instrukcji³⁹⁰.

Niestety, nie wiemy, czy i w jakim stopniu Obuchowicz uczestniczył w burzliwych wydarzeniach roku 1672 — czy posłował na któryś z dwu sejmów (choć raczej na drugim nie był, gdyż nie podpisał inspirowanej przez Paców konfederacji litewskiej³⁹¹, czy był w Wilnie, gdy 28 lipca frakcja pacowska zawiązała konfederację w obronie króla Michała³⁹².

Jako partyzant pacowski Obuchowicz wybrany został 13 grudnia 1672 r. jednym z siedmiu posłów nowogródzkich na zjazd konfederacki do Warszawy, zwołany na 4 stycznia 1673 r., który po przekształceniu się 12 marca w sejm pacyfikacyjny zakończył obrady

³⁹⁰ T. H. Obuchowicz do M. K. Paca, Dorożyn 13 VI 1671, RNBS Pb., AD 3 II, k. 33; Czart., rkps 168, nr 99.

³⁹¹ A. Filipczak–Kocur, *Konfederacja litewska na nadzwyczajnym sejmie w 1672 roku*, w: *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, t. V, red. J. Matyszewski, W. Uruszczak, Łódź 2000, s. 135–136.

³⁹² A. Codello, *Hegemonia Paców...*, s. 43.

13 kwietnia³⁹³. Niestety, nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy Obuchowicz był na tym sejmie, bo sam milczy na ten temat, a nie wymienił go też w sporządzonym przez siebie diariuszu sejmowym inny z posłów nowogródzkich Bogusław Maskiewicz. Tymczasem posłowie tegoż powiatu odegrali istotną rolę w obradach, gdyż ich zdecydowana, niechętna wysokim podatkom postawa wywoływała wybuchy furii hetmana Paca i spowodowała wyraźnie zimną wojnę między nimi. Maskiewicz nie dostrzegł wśród swych powiatowych kolegów różnic zdań, wszyscy bronili się przed 12 stawkami podatku, przywołując postanowienie sejmiku i wcześniejsze już wystawienie dwóch chorągwi jazdy dla obrony kraju. Ostatecznie zresztą obstrukcja posłów nowogródzkich i połockich przyczyniła się mimowolnie do ogromnego sukcesu Wielkiego Księstwa w zasadniczej dla niego kwestii — w zamian za zgodę na wystawienie 12 tys. żołnierzy i 12 stawek podymnego podatku Korona zaakceptowała litewski pomysł odbywania co trzeciego sejmku w Grodnie³⁹⁴.

Realizując podjęte zobowiązanie, Litwa musiała wystawić silną armię na wojnę z Turcją. W końcu sierpnia 1673 r. oddziały litewskie zaczęły gromadzić się w obozie pod Różanką, gdzie też przybył wezwany przez hetmana Paca nasz pamiętnikarz, by objąć jako rotmistrz jedną z owych dwu kozackich chorągwi powiatowych wystawionych przez nowogrodzian jeszcze w 1672 r. Jej dotychczasowy rotmistrz, Stanisław Michał Malaw-

³⁹³ Czart., rkps 170 nr 68; Gosudarstvennaja istoričeskaja biblioteka w Moskwie, rkps 9533 I, k. 93; PSB, t. XXIII, s. 479.

³⁹⁴ Gosudarstvennaja istoričeskaja biblioteka w Moskwie, rkps 9533 I, k. 94–146; VL, t. V, f. 108.

ski, horodniczy mścislawski, przesunięty został na stanowisko porucznika³⁹⁵, a całość operacji była zapewne jawną demonstracją siły Paców, niezadowolonych z postawy posłów nowogródzkich na ostatnim sejmie. Nie spodziewany rotmistrz nie miał jednak żadnego doświadczenia militarnego, a zapewne i niezbyt odpowiadało mu to zajęcie. Natychmiast zresztą po wspaniałym sukcesie sił Rzeczypospolitej nad armią turecką Hussejna paszy pod Chocimiem, odniesionym 11 listopada, zdecydowana większość oddziałów litewskich z hetmanem Pacem na czele opuściła koronnych sojuszników i wróciła pod Brześć. Głównym powodem były animozje między hetmanami, nowa sytuacja w państwie po śmierci króla Michała oraz brak pieniędzy na żołd. Wykorzystując sytuację, iż duża część oficerów i chorągwi litewskich porzuciła służbę w drodze do Brześcia oraz w czasie odbytej tam specjalnej sesji, niezbyt chyba lubiący trudy obozowe Obuchowicz również poszedł tym torem i ostatecznie zrezygnował z kariery wojskowej, a jego chorągiew zlikwidowano.

Na elekcję nowego władcy udał się Teodor Hieronim jako jeden z kilkudziesięciu posłów nowogródzkich, zapewne z zamiarem głosowania na popieranego przez Paców Karola Lotaryńskiego, ale ostatecznie podpisał 21 maja 1674 r. obiór zniechęconego przez swych pryncypałów Jana Sobieskiego³⁹⁶.

³⁹⁵ Jeszcze w chwili popisu wojska 1 IX 1673 r. jako rotmistrz liczącej 93 koni chorągwi wystąpił Malawski — BPANKr., rkps I404, t. I, s. 164–251.

³⁹⁶ VL, t. V, f. 305; AR II 1612.

W początkach następnego roku Obuchowicz wyprawił się do Rzymu, by wypełnić ślub odwiedzenia grobów świętych Piotra i Pawła. W mieście tym spędził siedem tygodni, uczestnicząc m.in. w uroczystościach roku jubileuszowego zorganizowanych przez papieża Klemensa X, a następnie przez Loreto (tradycyjne miejsce pielgrzymów z Rzeczypospolitej), Bolonię i Wiedeń powrócił na Litwę. Odnowiony duchowo, postanowił wreszcie unormować swą sytuację rodzinną i 19 stycznia 1676 r. wziął ślub z Joanną Kierłówną, jedyną córką marszałka starodubowskiego Gabriela i Krystyny Kiszczanki, wojewodzianki witebskiej³⁹⁷. Była to dobra partia, gdyż nie tylko potwierdzała wysoki status społeczny Obuchowicza, lecz także dawała szanse na zyski majątkowe. Chociaż bowiem ojciec Krystyny utracił ogromne dobra na rzecz Rosji (Począpów w powiecie starodubowskim), to pozostały mu trzy duże majątkowości: Snów i Horodyszcze w województwie nowogródzkim oraz królewska Bielica w powiecie grodzieńskim, a trzymał też w zastawie Wiguszki, Gródek i starostwo rakanciskie. Gabriel Kierło zmarł w czerwcu 1678 r., a wspomniane dobra odziedziczyli jego synowie Kazimierz i Andrzej, z których tylko ten pierwszy pozostawił syna Józefa, ale zmarł on bezpotomnie po 1692 r.³⁹⁸. W efekcie Obuchowiczowie stali się spadkobiercami praw do dóbr po Kierłach i także wymarłych Kiszkach, co jednak znaczyło tyle, iż musieli liczyć się ze zwiększonymi wydatkami na ko-

³⁹⁷ Jag., akcesja, rkps 216/61.

³⁹⁸ LVIA, SA 19, k. 352–361v; BPANKr., rkps 6165 (Genealogia Kiszków, Kierłów i Obuchowiczów).

sztowne i długotrwałe procesy sądowe. Sama zaś Joanna wniosła chyba w posagu mężowi tylko pieniądze i kosztowności, z pewnością jednak było to liczące się wsparcie.

Nowa sytuacja po ślubie nie skłoniła Obuchowicza do wyraźniejszego zaktywizowania działalności w sferze publicznej, chociaż posłował z powiatu mozyrskiego na sejm grodzieński 1678/1679 r., na którym wybrano go deputatem do hiberny wojskowej i do słuchania sprawozdania finansowego podskarbiego Benedykta Sapięhy³⁹⁹. Pobyt blisko króla wykorzystał jednak przede wszystkim do załatwienia sprawy prywatnej — uzyskania w początkach kwietnia 1679 r. zgody Jana III na przyznanie żonie prawa dożywocia do starostwa cyryńskiego⁴⁰⁰.

Potem pamiętnikarz na długie lata znika nam z oczu, a więc prawdopodobnie stronił od polityki i zajmował się głównie ekonomią, czyli prowadził gospodarstwo i procesował się o dobra. Dopiero 2 lutego 1685 r. podpisał uchwałę sejmiku nowogrodzkiego, a więc zapewne wziął udział w jego obradach — interesujące, że dyrektorem tegoż sejmiku był Dominik Mikołaj Radziwiłł, podkanclerzy lit.⁴⁰¹ Po raz kolejny posłem na sejm wybrany został Teodor chyba dopiero na sejmiku w Nowogrodku 5 grudnia 1689 r. Jego przebieg był zresztą burzliwy i doszło do rozdzielenia obrad — część szlachty pozostała na zamku i pod dyrekcją stolnika

³⁹⁹ VL, t. V, f. 618; AGAD, Nabytki 36, k. 462v–463.

⁴⁰⁰ LvNB, F. 103, rkps 449/IIIc, nr 888, 889 (listy podawcze króla z 10 IV, a podskarbiego z 20 IV).

⁴⁰¹ AGAD, AR II 1710.

Pawła Świderskiego wybrała na posłów Obuchowicza i Samuela Korsaka, horodniczego i podwojewódzkiego nowogródzkiego; część zaś przeniosła się do kościoła jezuitów i pod dyktando Bogusława Uniechowskiego obrała inny komplet posłów⁴⁰². Łatwo z tego wywnioskować, że nasz pamiętnikarz został wybrany na sejmiku opanowanym przez faksję sapieżyńską, co może wskazywać na jego z nią związki. Być może trafił do niej po przejęciu przez Sapiehów hegemonii na Litwie i dużej części klienteli Paców. Przeciwnikami politycznymi sapieżyńców byli regaliści i to oni zwycięsko wyszli ze wspomnianego wyżej starcia, gdyż na sejmie zaczęłym 16 stycznia 1690 r. w Warszawie posłów zamkowych rugowano. Nie zakończyło to jednak sprawy, bo wpływowi w województwie nowogródzkim stronnicy Sapiehów na sejmiku relacyjnym potwierdzili ważność mandatu tylko Obuchowicza i Korsaka, a tym samym uznali, że nie mieli swych reprezentantów na sejmie i nie zamierzali stosować się do zapadłych na nim uchwał. Zmusiło to Jana III do wydania 1 I sierpnia 1690 r. uniwersału nakazującego szlachcie uznać ważność działań tylko kompletu zatwierdzonego przez sejm⁴⁰³.

Był Obuchowicz dyrektorem sejmiku gromnicznego w Nowogródku 4 lutego 1692 r.⁴⁰⁴ 13 października 1693 r. wybrany zaś został przez szlachtę jednym z czterech kandydatów na ważny, a wakujący od 1686 r., urząd podkomorzego nowogródzkiego i zwyciężył w wyścigu po nominację królewską, którą uzyskał za-

⁴⁰² Tamże, nr 1771; BN, BOZ, rkps 911 (pod 5 XII 1689).

⁴⁰³ LvNB., F. 5, rkps 876, k. 140–142v.

⁴⁰⁴ BN, BOZ, rkps 911.

pewne w listopadzie t.r.⁴⁰⁵ Być może już jako podkomorzy wybrany został w Nowogródku posłem (wraz ze stronnikiem dworu Gedeonem Frąckiewiczem Radziwińskim, starostą słonimskim) na sejm nadzwyczajny do Warszawy, który miał zacząć swe obrady 22 grudnia 1693 r., lecz z powodu nieobecności chorego Jana III nie doszedł do skutku. Zebrani wówczas na sesji prowincjonalnej i kierowni przez Sapiehów Litwini zaprotestowali przeciw możliwości obradowania bez króla i postępowaniu kreatury dworskiej, biskupa wileńskiego Konstantego Brzostowskiego. Stosowną instrukcję dla posłów wysłanych do Jana III podpisali obaj posłowie nowogródzcy, a więc i Obuchowicz, co wyraźnie sytuowało go w obozie sapieżyńskim⁴⁰⁶.

Wkrótce jednak nasz pamiętnikarz postanowił zmienić obóz polityczny, choć nie wiemy, co było tego powodem i czy od razu stał się klientem podkanclerzego Karola Stanisława Radziwiłła, czy — co wydaje się bardziej prawdopodobne — kanclerza Dominika Mikołaja Radziwiłła, próbującego odgrywać proporcjonalną do swej funkcji rolę polityczną. Jego sytuacja nie była łatwa, gdyż sytuując się w opozycji do trzęsących Litwą Sapiehów, nie w pełni mógł liczyć na wsparcie dworu, który nie był przekonany do walorów i możliwości Radziwiłła. Musiał więc on dostrzec korzyść z pozyskania Obuchowicza, którego senatorskie pochodzenie

⁴⁰⁵ Oss., rkps 13621, s. 90; Oss., rkps 408, k. 140.

⁴⁰⁶ K. Zawisza, *Pamiętniki... wojewody mińskiego (1666–1721)*, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1862, s. 177–178; Oss., rkps 408, s. 137–140; LMAB, F. 17, nr 36, k. 113–114v; APKr., Oddział na Wawelu, Zbiór Zygmunta Glogera 15, s. 838–840.

i aktywność publiczna dawały nadzieję na zbudowanie w ważnym politycznie województwie nowogródzkim silnej faksji. Być może świadectwem nowych powiązań Obuchowicza było reprezentowanie samego króla Jana III na pogrzebie jego siostry — Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej, podkanclerzyny lit., który się odbył w Nieświeżu w dniach 20–22 stycznia 1695 r. Przy tej okazji Teodor Hieronim wygłosił stosowną mowę do syna zmarłej — podkanclerzego lit. Karola Stanisława Radziwiłła, podkreślając nie tylko przymioty jego matki. Niemniej jednak jeszcze latem 1695 r., gdy doszło do konfrontacji Sapiechów z regalistami litewskimi na sejmikach relacyjnych, Obuchowicz przewodniczył 7 lipca temu z dwu konkurencyjnych zgromadzeń w Nowogródku, które, choć mniej liczne, opowiedziało się za Sapiehami i ostro zaatakowało niezgodne z prawem postępowanie obu pieczętarzy litewskich!⁴⁰⁷

Jednak już w roku następnym Obuchowicz sprawował funkcję dyrektora sejmiku przedkonwokacyjnego obradującego w Nowogródku 27 lipca 1696 r., zdecydowanie opanowanego przez przeciwników Sapiechów, a na który zjechał też syn kanclerza lit. — Jan Mikołaj Radziwiłł, starosta lidzki⁴⁰⁸. Było to wyraźne potwierdzenie znaczącej roli podkomorzego w województwie — należał tu do głównych rozgrywających w antysapieżyńskim froncie tzw. republikantów (tymi dowodził chorąży nadworny Gedeon Frąckiewicz Radzimiński)

⁴⁰⁷ A. Rachuba, *Litwa wobec projektu zwołania sejmu konnego w 1695 r. i walki Sapiechów z biskupem Brzostowskim*, „Zapiski Historyczne”, T. LI, 1986, z. 1, s. 75.

⁴⁰⁸ AGAD, AR II 1812.

i Radziwiłłów. Naturalne więc było, że gdy w początkach lutego 1697 r. na sejmiki gromniczny i relacyjny zjechał do Nowogródka sam kanclerz Dominik Mikołaj Radziwiłł, by przewodniczyć obradom i przygotować szlachtę do elekcji nowego władcy oraz zagwarantować bezpieczeństwo i spokój powiatowi, to w skład powołanego szerokiego gremium dowódczego przy nim, jako regimentarzu generalnym województwa, wszedł też Obuchowicz jako jeden z czterech pułkowników obok Jana Mikołaja Radziwiłła, starosty lidzkiego, wspomnianego Gedeona Frąckiewicza Radzimińskiego i Michała Tyzenhauza, wojewodzica nowogródzkiego. Wyraźnie był to efekt kompromisu między głównymi siłami politycznymi, gdyż chociaż zwolennicy kandydatury francuskiej na tron Polski byli tu w większości (dwóch z faksji Radziwiłłów, jeden Sapiehow), to wybrano też jednego z przywódców opozycji. Burzliwy sejmik relacyjny po trzech dniach obrad uchwalił popis szlachty w Nowogródku 24 kwietnia, co miało być generalną próbą przed gremialnym udaniem się na elekcję pod Warszawę⁴⁰⁹. Na niej Obuchowicz ostatecznie opowiedział się za kandydaturą Fryderyka Augusta Wettina, elektora saskiego, chociaż Radziwiłłowie byli stronnikami księcia francuskiego François Louis de Bourbon Contiego i podpisał jego wybór 28 czerwca⁴¹⁰.

Prawie dokładnie miesiąc później zmarł kanclerz Dominik Mikołaj Radziwiłł i zapewne przed Obuchowiczem, jeśli rzeczywiście należał do faksji tegoż, musiał stanąć problem wyboru kolejnego patrona, którego

⁴⁰⁹ Oss., rkps 260, k. 393–394.

⁴¹⁰ VL, t. V, f. 923–924.

protekcja dałaby szanse wzmocnienia pozycji politycznej i ekonomicznej. Czasy były niezwykle burzliwe, gdyż rozdwojenie elekcji uwidoczniło głębokie podziały polityczne w państwie, co doprowadziło do wojny domowej między stronnikami Sasa i Contiego, na co nałożył się — dla Litwinów najważniejszy — otwarty już i zdecydowany konflikt między tzw. republikantami a Sapietami. Jego pierwszą odsłoną był bunt części wojska zorganizowany jesienią 1696 r. przez Ogińskich i Kryszpinów Kirszensztejnów, ale w rzeczywistości z daleka kierowany przez hetmana polnego Józefa Słuszkę i jego ambitną żonę Teresę, pozostających na usługach królowej wdowy Marii Kazimiery Sobieskiej. Po zduszeniu buntu przez Sapietów, wspartych przez Radziwiłłów, republikanci czekali na okazję do rewanzu i okazała się nim sama elekcja, na której poparli gremialnie Wettina tylko dlatego, że przeciw niemu byli Sapietowie. Sojusz z dworem miał przywódcom republikanckim dać oręż do rozprawy ze zniechęconymi satrapami, ale początkowo niezbyt to się sprawdzało. Sapietowie dość prędko bowiem przeszli na stronę Augusta II, licząc przy okazji, że dla króla ważniejsze będzie poparcie ich niż szlacheckiego motłochu, i mieli rację, chociaż tylko do czasu, gdy byli potrzebni i posłuszni.

Jak w tych latach zachowywał się Obuchowicz? Czy stanął po stronie republikantów, czy próbował lawirować do czasu wykrystalizowania się sytuacji, czy też szukał miejsca w obozie jeszcze potężnych Sapietów? Wydaje się, że wolał współpracę z republikantami, stąd też jego niezwykle aktywność polityczna w tym czasie. Zastanawiające jest jednak, że nie przybył on na bardzo

istotny sejmik w Nowogródku 26 listopada 1697 r., na którym miejscowa szlachta zadeklarowała, iż „przy dostojęństwie JKM, Pana Naszego miłościwego wszyscy, całym województwem, *nemine excepto* stawać, a przeciwko mniemanemu rokoszowi [łowickiemu, stronników Contiego — A. R.] do ostatniej fortuny i krwi naszej oponować się będziemy”⁴¹¹. Czy była to decyzja polityczna Obuchowicza, czy przypadek (np. choroba)?

Był on już jednak na sejmiku przedsejmowym w Nowogródku — i zapewne mu nawet przewodniczył — 5 marca 1698 r., na którym szlachta, z pewnością w małej jednak liczbie, postanowiła formalnie nie zasiadać. Stanowiłoby to bowiem złamanie prawa, skoro wiadomienia (jedne zresztą z kancelarii kor., a inne z lit.) królewskie doszły tu z dużym opóźnieniem i jedynie przebywająca na roczkach sądowych szlachta była w stanie dowiedzieć się o sejmiku oraz propozycjach nań skierowanych. W liście wysłanym tegoż dnia do podkanclerzego Karola Stanisława Radziwiłła Obuchowicz przeproszał za zamieszanie spowodowane przez kancelarie i prosił o nowy uniwersał zwołujący sejmik i powtórny propozycję królewską⁴¹². 12 maja 1698 r. na sejmiku nowogródzkim pod dyktando Obuchowicza zezwolono na wyprawę „dla obrony wolności” 2 chorągwi pancernych i uchwalono na ich utrzymanie 7 stawek podymnego, obrano pułkownika, rotmistrza i poborców⁴¹³. Zapewne wówczas to podkomorzy nowogródzki wybrany został dyrektorem sądów skarbowych wo-

⁴¹¹ AGAD, AR II 1838.

⁴¹² AGAD, AR V 10650.

⁴¹³ BN, BOZ, rkps 911.

jewództwa, którego zadaniem było rozliczenie wpływów i wydatków podatkowych. Spisał się z tego zadania dobrze, skoro nagrodzono go za to — raczej trochę symboliczną — sumą 75 zł⁴¹⁴.

Obuchowicz był też dyrektorem zwołanego 8 lipca 1698 r. sejmiku elekcyjnego na sędziego ziemskiego nowogródzkiego — zerwanego zresztą, podobnie jak dwa następne sejmiki elekcyjne — na pisarza ziemskiego (9 VII) i na chorążego (10 VII)⁴¹⁵, co wyraźnie wskazuje miarę napięcia w województwie między zwalczającymi się falcjami. 6 listopada 1698 r. sejmik nowogródzki pod dyktcją Obuchowicza, opanowany już całkowicie przez republikantów, podjął decyzję o udaniu się pospolitym ruszeniem na miejsce generalnego popisu pospolitego ruszenia pod Grodno, aby siłą wymóc na hetmanie Sapieże „właściwą” dyslokację i redukcję wojska⁴¹⁶.

Wydaje się, że chociaż związki Obuchowicza z tzw. republikantami nie ulegały wątpliwości, to wołał on być lepiej usytuowany w ówczesnej rzeczywistości w sensie klientalnym. Dawało to bowiem większe szanse na korzyści materialne i awans polityczny niż dobijanie się tego samotnie, nawet w ramach przebojowych republikantów. Możliwość było kilka (np. dwór, Ogińscy, Radziwiłłowie) i Obuchowicz ostatecznie wybrał, choć nie jest jasne, kiedy wszedł w szeregi falcji Karola Stanisława Radziwiłła, nowego kanclerza lit., który już wszedł na drogę walki o czołową pozycję w kraju wraz

⁴¹⁴ AGAD, AR XXIII 128, 129.

⁴¹⁵ BN, BOZ, rkps 911.

⁴¹⁶ Tamże.

z republikantami, a przeciw Sapiehom, gdyż jedynie to dawało mu szansę na przejęcie tzw. dóbr neuburskich. Sam pamiętnikarz pisał do Radziwiłła, że dowód swych usług dał na sejmiku w 1700 r. (chodziło zapewne o sejmik z 29 X), gdy to podpisał korzystne dla księcia laudum i zobowiązał się słownie „wszelkie mandata onego ochotnie *exequi*”. Radziwiłł wysoko chyba ocenił możliwości Obuchowicza i wykonane już przysługi, skoro wystarał się dla niego o wysoki urząd kasztelana nowogrodzkiego⁴¹⁷, który co prawda nie przynosił dochodu, lecz dawał miejsce w senacie Rzeczypospolitej. Formalnie stał się Obuchowicz jego członkiem, składając odpowiednią przysięgę, 1 grudnia t.r.⁴¹⁸, jak sam zanotował, „w przytomności wielu senatorów obojga narodów”, chociaż nie jest jasny kontekst wydarzeń, bo nie odbywał się wówczas sejm ani rada senatu. W tej sytuacji Obuchowicz zasiadł po raz pierwszy, i chyba ostatni, w senacie na sejmie obradującym w Warszawie od 30 maja do 18 czerwca 1701 r.

Wcześniej jednak wziął udział w ważnym wydarzeniu politycznym Wielkiego Księstwa, jakim był odbyty w dniach 10–14 marca 1701 r. w Różanej zjazd zwyciężskich republikantów, którzy zastanawiali się nad orga-

⁴¹⁷ T. H. Obuchowicz do K. S. Radziwiłła, Lipa 7 XI 1700, AGAD, AR V 10650; AR II 1891. Nominacja na kasztelana nosiła datę 4 XI 1700, choć w rzeczywistości musiała nastąpić sporo wcześniej, skoro już 7 XI Obuchowicz z Lipy dziękował Radziwiłłowi za przysłany przywilej (RGADA, F. 389, nr 148, k. 650; J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386–1795*, Kraków 1885, s. 121). Protekcję Radziwiłła potwierdza też BN, rkps 3097, s. 279.

⁴¹⁸ BN, rkps 3097, s. 279.

nizacją nowej rzeczywistości państwowej po wyeliminowaniu z niej Sapiehów. Podpisał jego uchwały, a także instrukcję wysłanemu w imieniu nowej Rzeczypospolitej Litewskiej poselstwu do cara rosyjskiego Piotra I, które zakończyło się w efekcie, po wielu miesiącach, karygodnym sojuszem obu stron⁴¹⁹. Być może jeszcze w tymże, a na pewno w 1702 r. Obuchowicz został dowódcą (rotmistrzem) chorągwi powiatowej nowogródzkiej, która uczestniczyła w działaniach wojskowych na terenie Wielkiego Księstwa⁴²⁰, choć nie wiadomo, czy sam brał w tym udział.

Przemarsz wojsk szwedzkich przez województwo nowogródzkie w 1705 r. i przejście kanclerza Radziwiłła na stronę Stanisława Leszczyńskiego skłoniło Obuchowicza do pójścia tym samym torem. Świadectwem tego było m.in. przewodniczenie sejmikowi nowogródzkiemu 5 maja 1706 r., na którym uchwalono konfederację w obronie nowego władcy⁴²¹. Prawdopodobnie było to ostatnie wystąpienie publiczne naszego pamiętnikarza, który zmarł 14 kwietnia 1707 r. w Dorohowie, po dwutygodniowej chorobie, a pochowany został w krypcie rodzinnej w kościele jezuitów w Nowogródku.

Teodor Hieronim Obuchowicz początkowo zapewne nie otrzymał, podobnie jak brat Michał Leon, żadnych dóbr od ojca, bo był małoletni, gdy ten umierał, a i tak na wszystkich majątkach dożywocie miała jego

⁴¹⁹ AGAD, AR II 1904; Lietuvos Nacionalinė biblioteka w Wilnie, PR 728, s. 227–229; Czart., rkps 567, nr 3.

⁴²⁰ VUB, F 7, nr 20/5974, k. 1699.

⁴²¹ LMAB, F 17, nr 177, k. 450v–452.

matka Zofia Obryńska. Dopiero 28 lutego 1661 r. król nadał Teodorowi dobra lenne Michałki i Janiuki (powiat mozyrski) po rzekomo zmarłym bezpotomnie jego bracie stryjecznym Dominiku, podsekdowniczu mozyrskim⁴²², co nie zostało zrealizowane, gdyż ten żył. Nie wiemy dokładnie, kiedy (lecz z pewnością w 1665 r., bo po śmierci wuja Krzysztofa Obryńskiego) otrzymał on dobra królewskie Siekierycze (Siekieryszcze) i Zubliszcze (powiat mozyrski), które 4 kwietnia 1669 r. zastawił Teodorowi Jasińskiemu, miecznemu smoleńskiemu i jego żonie za 1 800 zł⁴²³, a 4 marca 1684 r. — zgodę króla na ich cesję Andrzejowi Lipnickiemu, miecznikowi mozyrskiemu⁴²⁴.

Na sejmie koronacyjnym w Krakowie 24 października 1669 r. otrzymał, choć był już za granicą, wakujące po bracie Michale królewszczyzny Hożę (Ożę) i Przełom oraz Klejwy⁴²⁵. Po powrocie do kraju uzyskał w listopadzie 1670 r. cesję na starostwo cyryńskie od matki, która przekazała mu 18 lipca 1673 r. (lecz zeznała w ziemstwie nowogródzkim dopiero 15 XI 1675 r.) Lipę Podarewshczyznę, Dorohów i Horbowicze, trzymane w dożywociu po mężu⁴²⁶. Miał też Teodor place i dwór w Nowogródku, które libertowano decyzją sejmu z 1677 r.⁴²⁷

⁴²² RGADA, F. 389, nr 134, k. 153v–154.

⁴²³ LVIA, SA 12, k. 426–427v.

⁴²⁴ RGADA, F. 389, nr 143, k. 290.

⁴²⁵ Chrapowicki III, s. 169

⁴²⁶ Oss., rkps 13621, s. 83–84. W 1683 r. w Horbowiczach było 103 dorosłych mieszkańców (LVIA, SA 3417/II, k. 2150v–2152v).

⁴²⁷ VL, t. V, f. 537.

23 marca 1680 r. Teodor i jego matka skazani zostali na banicję za uniemożliwienie Buchowieckim objęcia Połonki⁴²⁸. 5 kwietnia t.r. wraz z matką i stolnikowiczem smoleńskim Piotrem Charłęskim (bratem Ewy Obuchowiczowej) został pozwany przez Kazimierza Jana Frąckiewicza Radziwińskiego, podkomorzego lidzkiego, o sprzeciwienie się dekretovi Trybunału Głównego, przysądżającemu mu Połonkę i Kruhowicze⁴²⁹. Procesy o te dobra oraz Husaki Rudominowskie (województwo nowogródzkie) ciągnęły się jeszcze w początkowych latach XVIII w. — najpierw Obuchowiczowej z Marianną Przeclawską Aleksandrową Buchowiecką, a od 1685 r. między Teodorem Obuchowiczem a tąż Buchowiecką, która przejęła proces po rodzicach — Zygmuncie Przeclawskim, podstolim słonimskim i Annie Mańkowskiej, procesującymi się w latach 1663–1665 z Zofią Obuchowiczową⁴³⁰. W 1685 r., już po śmierci matki, Teodor skazany został po raz kolejny na banicję w sprawie o Połonkę, Kruhowicze i Husaki Rudominowskie⁴³¹.

Śmierć matki przyniosła jednak Teodorowi także innego rodzaju doświadczenia, gdyż wreszcie mógł objąć trzymane przez nią dobra ojczyste oraz zastawne, a tym samym stał się dość zamożnym posiadaczem ziemskim. Według własnego zeznania, sporządzonego latem 1690 r., Teodor dysponował następującymi dobrami: Dorohowo — 73 dymy, Lipa — 65, Miratycze — 17,

⁴²⁸ LMAB, F. 86, nr 33.

⁴²⁹ NGABM, F. 1722, opis I, nr 84, k. 34–35v.

⁴³⁰ AGAD, Archiwum Radziwiłłów z Połoneczki, t. 29, nr 9.

⁴³¹ LMAB, F. 86, nr 33.

Boboniewki — 4, dwór w Nowogródku — 2, starostwo cyryńskie — III (wszystkie w województwie nowogródzkim) oraz zastawna Bielica (powiat grodzieński) — 75 i Michałki (powiat mozyrski) — 20⁴³². Nie były to jednak jego wszystkie majątności, gdyż nie wspominał o wsiach Hnieździłowo, Otrubek, Berezówka i Hrypule (powiat oszmiański), które 4 marca 1689 r. zastawił na 6 lat za ogromną sumę 240 tys. zł Andrzejowi Hutorowiczowi⁴³³. Z pewnością liczył też na wymierne zyski z prowadzonych procesów: z Józefem Kierłą, starostą bielickim, o spadek należny swej żonie i uzyskał na nim 31 stycznia 1690 r. banicję⁴³⁴; z Dominikiem Tyszkiewiczem, podkomorzym słonimskim, o długi Andrzeja Kierły, marszałka starodubowskiego⁴³⁵; od lutego 1699 z Anną z Lubomirskich Radziwiłłową, kanclerzyną lit. i jej dziećmi zrodzonymi z Franciszkiem Stefanem Sapiehą, koniuszym lit. o winne Gabrielowi Kierle dobra Horodyszczę⁴³⁶. *Nota bene* Obuchowicz nie odbiegał zapewne od średniej krajowej (choć nikt takowej nie sporządził) w liczbie prowadzonych spraw sądowych, a procesował się niemal stale. Poza wspomnianymi wyżej, wielokrotnie ciągnącymi się kilkadziesiąt lat, wiemy jeszcze, że musiał po 1690 r. bronić się długo przed oskarżeniami stryjecznego bratanka Teodora Michała Obuchowicza, pisarzewicza

⁴³² *Metryka Litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo nowogródzkie 1690 r.*, pod red. A. Rachuby, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, Warszawa 2002, s. 67.

⁴³³ NGABM, F. 1732, opis I, nr 46, s. 404.

⁴³⁴ RGADA, F. 389, nr 146, s. 519–520.

⁴³⁵ Kórnik, rkps 2649, k. 62–v.

⁴³⁶ LvNB, F. 103, nr 399/IIIc.

grodzkiego mozyrskiego, którego majątkiem zarządzał w czasie jego małoletności (po 1687 r.) i (prawdopodobnie w celu uregulowania długów po ojcu tegoż) sprzedał dobra Michałki, przeciw czemu ten, po osiągnięciu pełnoletności, gwałtownie zaprotestował⁴³⁷. W 1699 r. rozpoczął się proces Obuchowiczów ze Stanisławem Popławskim, starostą koniawskim, który 24 czerwca 1698 r. wziął od nich w zastaw na rok Bielicę (Białe Błota) za 24 tys. talarów, która to suma po upływie terminu nie została mu zwrócona⁴³⁸. Zapewne by tego dokonać, zastawili Obuchowiczowie w 1701 r. ponownie te dobra — tym razem Joannie Radkiewiczównie Michałowej Łyszkiewiczowej, stolnikowej orszańskiej⁴³⁹.

Zdaje się, że owe liczne procesy poważnie nadwężyły finanse Teodora Hieronima Obuchowicza, zmuszając go do zastawiania dóbr, a tym samym powolnej utraty kontroli nad nimi, co odbiło się na pozycji majątkowej jego potomstwa, choć nie było ono liczne. Z małżeństwa z Joanną Kierłówną miał on dwie córki: Teofilę Teresę, która 21 stycznia 1698 r. poślubiła podkomorzycza nowogrodzkiego Władysława Jana Litawora Chreptowicza, a po jego śmierci wyszła (już w 1716 r. i jeszcze 19 IX 1739 r.) za starostę kuszlickiego Kazimierza Narkuskiego⁴⁴⁰, i Ludwikę, od 1700 r. żonę Cypriana Woyny Jasienieckiego, stolnika sochaczewskie-

⁴³⁷ RGADA, F. 1603, opis 8, nr 99, k. 3.

⁴³⁸ LVIA, SA 4714, k. 257–v.

⁴³⁹ LVIA, SA 217, k. 53v–54v.

⁴⁴⁰ AVAK XI 386; NGABM, F. 1722, opis I, nr 101, k. 560.

go, oraz synów Michała Gabriela i Jana Krzysztofa⁴⁴¹, a może też młodo zmarłego Aleksandra⁴⁴².

Ten pierwszy pomagał ojcu w działalności politycznej i już 27 lipca 1696 r. wybrany został przez szlachtę nowogródzką, obradującą zresztą pod dyktando Teodora Hieronima, rotmistrzem powiatowym⁴⁴³. Towarzyszył też ojcu na elekcji pod Warszawą i 27 czerwca 1697 r. podpisał obiór na króla Fryderyka Augusta Wettina⁴⁴⁴. W 1702 r. znowu był rotmistrzem województwa nowogródzkiego, czyli dowodził jedną z jego chorągwi wystawionych na wojnę z Sapiehami⁴⁴⁵. W początku 1706 r. został wybrany jednym z dziewięciu posłów nowogródzkich do nowego króla Stanisława Leszczyńskiego z deklaracją uznania jego panowania. Już wówczas tytułował się starostą cyryńskim⁴⁴⁶, choć w rzeczywistości dopiero 24 marca 1710 r. matka Joanna otrzymała zgodę na przekazanie Cyrynia Michałowi i jego żonie Barbarze Roemerównie. Natychmiast też zrealizowała cesję, skoro jeszcze tego dnia August II wydał podskarbiemu polecenie podania tych dóbr ob-

⁴⁴¹ Ten drugi w znanych mi źródłach nigdy nie wystąpił z drugim imieniem, podaje je jedynie *Genealogia domus Obuchovicianae ex documentis conscripta* (RGADA, F. 1603, opis 4, nr 4057). Tymczasem Uruski (t. XII, s. 234) przypisał Teodorowi–Karolowi [s] prócz poświadczonych źródłowo synów Michała i Jana także Ignacego i Józefa, którzy byli jego bratankami.

⁴⁴² Skądinąd nieznan jako syn Teodora, ale wystąpił jedynie raz na sejmiku 5 XI 1688 r. w Nowogródku wraz z Michałem Obuchowiczem (AGAD, AR II 1710), co może wskazywać, że byli braćmi.

⁴⁴³ Tamże, AR II 1812.

⁴⁴⁴ VL, t. V, f. 924.

⁴⁴⁵ AGAD, AT, B–3/35, k. 190.

⁴⁴⁶ Kórnik, rkps 410, k. 42v–44v.

darowanym⁴⁴⁷. Pozostały Michałowi Gabrielowi dobra Snów w województwie nowogródzkim, należące do dziedzictwa Kierłów⁴⁴⁸, na których zapisywał on pożyczane od żony pieniądze. Nie wiemy, kiedy zmarł, ale w każdym razie żona Barbara (ślub wzięli w 1700 r.) go przeżyła, a zmarła przed 29 września 1730 r.⁴⁴⁹ Była zupełnie dobrą partią, gdyż inflancka gałąź starej, niemieckiej rodziny Roemerów, choć niedawno osiadła na Litwie, należała do zamożnych i pełniących wysokie urzędy powiatowe. Jej ojcem był Stefan Wilhem, starosta sumiliski i pisarz ziemski trocki, który zmarł jednak już w 1691 r., a więc wcześniej osierocił swe potomstwo, a matką — pierwszą żoną tegoż, Pudencjana Petronela Kierdejówna, kasztelanka trocka. Zapewne więc Barbara wychowywała się u ciotki — Zofii Klary z Kierdejów Komorowskiej, która to wyprawiła swej siostrzenicy wesele.

Michał Gabriel Obuchowicz i Barbara Roemerówna mieli synów: Jana, Władysława, Pankracego i Karola⁴⁵⁰, którzy używali jedynie tytułów starościców cyryńskich,

⁴⁴⁷ RGADA, F. 389, nr 153, s. 422–423; BN, akcesja III106; wg Wyvodu dla Heroldii starostwo cyryńskie otrzymał już od Stanisława Leszczyńskiego 6 grudnia 1708 r. (S. Rybčonak, U. Svjažynski, *Abuchovičy gerbu Ključ razdvojeny*, „Spadčyna” 1998, nr 6, s. 215), co jest możliwe, acz nie musiało zostać zrealizowane.

⁴⁴⁸ *Gerboŭnik belaruskaj šljachty*, t. I, Minsk 2002, s. 83.

⁴⁴⁹ RGADA, F. 1603, opis 7, nr 246, k. 112.

⁴⁵⁰ Taką kolejność starszeństwa podaje *Genealogia domus Obuchoviciana ex documentis conscripta* (RGADA, F. 1603, opis 4, nr 4057), ale być może lepiej ją odzwierciedla kolejność podpisów pod kwitacją z 29 IX 1730 r. daną jezuitom nieświeskim z odebrania dokumentów na dobra Snów: Pankracy, Jan, Władysław i Karol (RGADA, F. 1603, opis 7, nr 246, k. 112). W minimonografii rodziny pióra

gdyż nie pełnili żadnych urzędów i nie odgrywali większej roli w życiu publicznym kraju. Niestety, nie wiemy nawet, czy wszyscy pozostawili potomstwo, gdyż w ogóle nie znamy szczegółów z życia Jana i Pankracego — być może więc zmarli młodo, wkrótce po odebraniu 29 września 1730 r. od jezuitów nieświeskich zdeponowanych u nich dokumentów dotyczących dóbr Snów. Możliwe jednak, że ich synami byli Anzelm i Kajetan, długoletni regent grodzki nowogrodzki (już w 1771 i jeszcze 1792 r.), wielokrotny poborca podatków w tym województwie⁴⁵¹.

Zapewne drugi z synów Michała Gabriela — Władysław (zm. przed 22 maja 1760 r.⁴⁵²) otrzymał 29 sierpnia (24 IX) 1757 r. na prawie lennym długo będące w posiadaniu rodziny Tulhowicze (Tulechowicze), Sedelniki i Michałki — pierwsze po bardzo dawno przecież zmarłym podsędkiem mozyrskim Dominiku Obuchowiczu, drugie po bezpotomnej śmierci kuzyna Teodora Obuchowicza, strażnika mozyrskiego, a trzecie po dziadzie Teodorze, kasztelanie nowogrodzkim⁴⁵³. Oznacza to, że Tulhowicze (Tulechowicze) i Sedelniki faktycznie pozostawały dotąd w rękach innych linii rodu, a po ich wymarciu powróciły do potomków Fedora, sędziego ziemskiego mozyrskiego. Być może jednak sprawa była bardziej skomplikowana. Jak bowiem wiadomo, Tulhowicze nie były dobrami lennymi

S. Rybčonka i U. Svjažynskogo (*Abuchovičy...*, s. 215) błędnie podano, że Michał w ogóle nie miał dzieci.

⁴⁵¹ AGAD, AR XXIII 94, 96, 128; „Ziemia Lidzka”, R. III, nr I, s. 44.

⁴⁵² RGADA, F. 1603, opis 4, nr 4051, k. 32v.

⁴⁵³ Tamże, F. 389, nr 179, s. 864–865, 866–867; Jag., rkps 598I, k. 251.

i stanowiły obiekt długotrwałego procesu Obuchowiczów z jezuitami owruckimi. Królewskie nadanie miało więc zmienić ich stan prawny i tym samym przechylić szalę zwycięstwa na korzyść Obuchowiczów, bo dóbr lennych nie można było przekazywać bez zgody władcy, a z pewnością jezuita takiej nie mieli. Przejęli oni Tulhowicze właśnie po śmierci Dominika Obuchowicza, a spadkobiercy tegoż zarzucali im bezprawność działań, opierając się na konstytucji z 1631, 1635, 1669 i 1676 r.⁴⁵⁴, które jednak dotyczyły zakazu zapisywania Kościołowi dziedzicznych dóbr szlacheckich, a nie tylko lennych. Tej samej sprawy dotyczyła też kombinacja z Michałkami, które przecież dużo wcześniej posiadał rodzony brat Władysława — Karol⁴⁵⁵, o którym jednak w nadaniu z 1757 r. brak wzmianki. Chodziło więc o to, że jezuita pretendowali również do tych dóbr, uważając, że Teodor Obuchowicz, wojewódzic smoleński bezprawnie je sprzedał. W ciągnącym się kilkadziesiąt lat procesie Obuchowiczowie chcieli uzyskać od jezuitów 10 tys. zł, jako że za tyle kupili oni prawo do Tulhowicz od Teodora Obuchowicza, strażnika mozyrskiego i jego szwagra Tomasza Grądzkiego, a nie o odzyskanie tych dóbr, gdyż nie były one jakoby tyle warte⁴⁵⁶.

Mając królewskie przywileje na sporne dobra, Obuchowiczowie 30 stycznia 1760 r. wszczęli ponownie proces z jezuitami, a nim doszło do jego zakończenia, już 17 lutego Władysław z synem Jerzym zajechał Tulhowicze. Tymczasem sprawa się skomplikowała, gdyż

⁴⁵⁴ RGADA, F. 1603, opis 4, nr 405I, k. 5–v.

⁴⁵⁵ Tamże, k. I.

⁴⁵⁶ Tamże, k. 7–8.

dekret Trybunału Głównego z 11 marca t.r. nie był dla nich korzystny⁴⁵⁷. Być może przyczyniło się to do śmierci Władysława Obuchowicza, który nie żył już 22 maja t.r.⁴⁵⁸ Prawdopodobnie jego jedynym synem był wspomniany Jerzy.

Najmłodszym z synów Michała Gabriela był Karol, piszący się „na Michałkach” i tytułujący starostą cyryńskim już w 1743 r., gdy to wraz z bratem rodzonym [s] Ignacym, kasztelanem [s] nowogródzkim wszczął proces z jezuitami owruckimi o Tulhowicze⁴⁵⁹. Żył on jeszcze w 1756 r., a zapewne zmarł przed 29 VIII 1757 r., skoro to jego brat Władysław otrzymał wspomniane wyżej nadania na dobra Michałki.

W sumie więc od śmierci Teodora Hieronima pozycja społeczna tej linii Obuchowiczów wyraźnie obniżyła się do poziomu średniozamożnej szlachty, szukającej zazwyczaj zadośćuczynienia za tę krzywdę w procesach o dawno przebrzmiałe należności majątkowo-finansowe, wyprzedającej resztki swej fortuny, by utrzymać poziom życia i przyjmującej pompatycznie brzmiące tytuły lub symbole starożytności rodu. Owe zjawiska dotknęły również Obuchowiczów.

Już od 1701 r. Michał procesował się z hetmanem Kazimierzem Sapiehą o spadkową sumę 2 tys. talarów bitych po Józefie Kierle, zapisaną na Bielicy i Poczapowie. Sprawę pozytywnie zakończyli dopiero 11 marca 1756 r. synowie Michała — Władysław i Karol, którym suma ta została zwrócona przez wnuków hetmana —

⁴⁵⁷ Tamże, k. 3–4, 10–11.

⁴⁵⁸ Tamże, k. 32v.

⁴⁵⁹ Tamże, k. 1.

Michała, podkanclerzego lit., Aleksandra, wojewodę połockiego, i Michała, starostę puńskiego Sapiehów⁴⁶⁰. 18 lipca 1713 r. otrzymał Michał zgodę na przekazanie starostwa cyryńskiego pułkownikowi Mikołajowi Chmarze, czego jednak nie zrealizował i 19 października 1714 r. ponownie wystarał się o pozwolenie na cesję tych dóbr Janowi Woynie Jasienieckiemu, podczaszemu nowogródzkiemu i jego żonie Teofili Deraessównie; tym razem owe starostwo sprzedał, choć nie wiemy, za jaką sumę⁴⁶¹.

19 marca 1715 r. Michał Obuchowicz sprzedał przypadłą mu z działu dóbr ojczystych wieś Dorohowo za 50 tys. zł pułkownikowi Janowi Szteynowi i Annie Helszberównie⁴⁶², którzy następnie przekazali ją córce, poślubionej Janowi Krzysztofowi Obuchowiczowi, bratu Michała. Problem w tym, że Michał Obuchowicz wcale nie miał zamiaru transakcji dopełnić, co spowodowało wytoczenie mu przez Szteynów 22 czerwca t.r. procesu o nieprzyznanie trzech zapisów — na sprzedaż Dorohowa, wykupienia należących doń folwarków z zastawów i zapisów dla Barbary Roemerówny na Snowie⁴⁶³.

Młodszy z synów Teodora Hieronima — Jan Krzysztof — po ukończeniu kolegium jezuickiego w Nowogródku przybył na studia do Wilna, gdzie 10 października 1694 r. przystąpił do Sodalicji Mariańskiej, której 8 maja 1695 r. został prefektem⁴⁶⁴. Towarzyszył ojcu i bratu na elekcji pod Warszawą i 27 czerwca 1697 r.

⁴⁶⁰ Tamże, F. 389, nr 180, s. 266–271.

⁴⁶¹ Tamże, nr 156, k. 92v, 109v–110; LvNB, F. 103, nr 965.

⁴⁶² LvNB, nr 964.

⁴⁶³ LVIA, SA 219, k. 1128–9v.

⁴⁶⁴ Jag., rkps 4557.

podpisał obiór na króla Fryderyka Augusta Wettina⁴⁶⁵. Używał najpierw tytułu wojewodzica nowogródzkiego, następnie starosty cyryńskiego po bracie, a ponadto — bodaj jako pierwszy w rodzinie — przydomka „z Palemonów”, czyli że wywodził swe pochodzenie od legendarnego wodza rzymskiego Palemona, który w I w. n.e. miał uciec z Rzymu z 500 towarzyszami i osiąść na Litwie. Tym samym i on stanął w szeregu szlachty lit. podkreślającej modną w owym czasie teorię jej pochodzenia od Rzymian. Palemon cieszył się w niej dużym powodzeniem i uważany był za „przodka” Jagiellonów, a także wielu znaczących rodzin — m.in. kniaziów Holszańskich i Giedroyciów, Radziwiłłów, Gasztołdów, Dowojnów i Moniwidów⁴⁶⁶. Być może jednak forma „z Palemonów”, a nie „z Palemona” miała wskazywać, że Obuchowiczowie pochodzą nie tyle od samego księcia rzymskiego, lecz od któregoś z jego towarzyszy (ludzi Palemona, jakby Palemonidów), co jedynie w małym stopniu odejmuje rodzinie splendor pochodzenia najlepszego z możliwych.

Jan Obuchowicz ożenił się najpierw (chyba w 1715 r.) z Ludwiką Szteynówną (Stein), zapewne córką Jana, pułkownika JKM i Anny Holzberówny⁴⁶⁷, z którą miał synów Ignacego i Józefa⁴⁶⁸. Następnie, już w grudniu 1730 r., jego żoną była Anna Alexandrowiczówna, za-

⁴⁶⁵ VL, t. V, f. 924.

⁴⁶⁶ E. Kulicka, *Legenda o rzymskim pochodzeniu Litwinów i jej stosunek do mitu sarmackiego*, „Przegląd Historyczny”, T. LXXI, z. I, 1980, s. 1–20; M. Jučas, *Legenda o rzymskim pochodzeniu Litwinów*, „Przegląd Wschodni”, t. 4: 1997, s. 289–297.

⁴⁶⁷ LvNB, F. 103, nr 963;

⁴⁶⁸ Uruski zaś (t. XII, s. 234) uczynił ich synem tylko jakiegoś Jana żonatego z Antoniną Piszczatowską, których synem miał być

pewne córka Kazimierza, pisarza ziemskiego grodzieńskiego, a siostra Benedykta Eustachego, stolnika grodzieńskiego, z którym prowadził wówczas proces o należny jej posag⁴⁶⁹. Jan zmarł przed 8 listopada 1755 r., gdy to synowie podzielili się dobrami, a posiadał rodową Lipę z folwarkiem Kruhła i dwór w Grodnie, który w 1713 r. sprzedał Joannie Łyszkiewiczowej, stolnikowej orszańskiej, być może w ramach rozliczeń za zastawionych jej poddanych⁴⁷⁰.

Starszy z synów Jana — Ignacy, w młodości elektor Stanisława Leszczyńskiego wraz ze szlachtą z województwa mińskiego w 1733 r., a później Stanisława Augusta Poniatowskiego ze szlachtą z województwa nowogródzkiego w 1764 r.⁴⁷¹, podobno starosta bocześnicki, wrócił, torem dawno w tej gałęzi rodu zaniechanym, do kariery urzędniczej w powiecie mozyrskim, tytułując się już w 1764 r. jego podczaszym, chociaż zapewne wskutek problemów z realnym objęciem tego urzędu nominacja potwierdzona została 29 lutego i 27 września 1768 r.⁴⁷² W 1764 r. Ignacy otrzymał też od starosty Gerwazego Ludwika Oskierki dochodowy urząd sędziego grodzkiego mozyrskiego i wspinając się

Michał, dziedzic Filipek Małych w guberni augustowskiej, wylegitymowany w 1841 r.

⁴⁶⁹ NGABM, F. 1722, opis I, nr 96, k. 344 — proces z teściem o posag.

⁴⁷⁰ LMAB, F. 273, nr 1885; LVIA, SA 4724, k. 1445n; S. Rybčonak, U. Svjażyński, *Abuchovičy...*, s. 215; *Gerboŭnik belaruskaj šljachty*, t. I, s. 83.

⁴⁷¹ VL, t. VII, f. 269.

⁴⁷² AGAD, AR II dissoluta; RGADA, F. 389, nr 184, k. 290; NGABM, F. 1728, opis I, nr 16, k. 244.

szczebel po szczeblu (od czwartego do pierwszego) doszedł ok. 1778 r. do jeszcze bardziej znaczącej funkcji podstarościego sądowego⁴⁷³. Być może sprawował ją aż do upadku Rzeczypospolitej, łącząc z kolejno obejmowanymi w tymże powiecie urządami niesądowymi — podstolstwem od 8 marca 1777 r. i stolnikostwem od 1 marca 1782 r. Związawszy się na stałe z powiatem mozyrskim, w nim to pełnił nie tylko funkcje urzędowe, ale i prowadził działalność publiczną. Stąd wybrany został w 1779 r. deputatem na kadencję wileńską Trybunału Głównego⁴⁷⁴. Co prawda, nie wiemy, jakie dobra w tym powiecie posiadał, ale 9 grudnia 1779 r. otrzymał leżące tu starostwo hrabowskie⁴⁷⁵. Ponadto miał podobno Kruhowicze z folwarkami Hancewicze i Szaszki w województwie nowogródzkim⁴⁷⁶. Ignacy ożenił się z nieznaną z nazwiska Eleonorą, z którą miał syna Jerzego Kajetana Wojciecha (ur. 24 IV, ochrzczony 15 V 1763)⁴⁷⁷, podobno sędziego ziemskiego słuckiego, właściciela Nowodwórki, Kisieli, Maszuk i Husak, który zmarł bezpotomnie przed 1841 r., i Antoniego, regenta ziemskiego nowogródzkiego, właściciela Nowodwórki po bracie, też zmarłego bezpotomnie po 1841 r.⁴⁷⁸

⁴⁷³ AGAD, AR II dissoluta; sędzią był jeszcze 5 II 1777 r. (NGABM, F. 1730, opis I, nr 43, k. 66), a podstarościm już w 1779 (AGAD, AR II 3134).

⁴⁷⁴ Tamże.

⁴⁷⁵ RGADA, F. 389, nr 445, k. 400.

⁴⁷⁶ A. Rybčonak, U. Svjażyński, *Abuchowičy...*, s. 215.

⁴⁷⁷ Kórnik, rkps 2649, k. 72.

⁴⁷⁸ A. Rybčonak, U. Svjażyński, *Abuchowičy...*, s. 216–217.

Młodszy z synów Jana Krzysztofa — Józef⁴⁷⁹ też był starostą bocześnickim (podobno po bracie), właścicielem Lipy i Swojatycz, a z ramienia Józefa Aleksandra Jabłonowskiego podwojewódzim nowogródzkim (już 20 marca 1770 r. i jeszcze w 1773 r.). Widocznie dobrze wywiązał się ze swego zadania lub dysponował stosownym argumentem, bo potwierdzony został na tym urzędzie też przez następnego (już ostatniego) wojewodę nowogródzkiego Józefa Niesiołowskiego i pełnił go aż do upadku Rzeczypospolitej⁴⁸⁰. Ponadto krótko (od 20 III 1770 r. do 5 XI 1774 r.) był podstolim nowogródzkim⁴⁸¹, 10 kwietnia 1788 r. otrzymał tytuł szambelana królewskiego⁴⁸², a 12 września 1789 r. Order św. Stanisława⁴⁸³. Zmarł po sierpniu 1796 r., nie doczekawszy krzesła senatorskiego, choć swego czasu gorliwie zabiegał najpierw o kasztelanię nowogródzką, a potem mińską. Być może tę drugą ostatecznie wolał uzyskać dla syna Michała⁴⁸⁴.

Józef ożenił się z Franciszką Güntherówną (Ginterrówną) von Heidelshheim, zamożną przedstawicielką z dawna już osiadłej na Litwie rodziny pochodzenia niemieckiego, z którego to związku na świat przyszły, wzmiankowane już w 1773 r., córki Justyna i Ludwi-

⁴⁷⁹ Wg *Genealogii domus Obuchoviciana ex documentis conscripta* młodszy syn Jana Krzysztofa miał na imię Joachim (RGADA, F. 1603, opis 4, nr 4057).

⁴⁸⁰ RGADA, F. 389, nr 184, k. 34I; „Ziemia Lidzka”, R. 3: 1938, nr 4, s. 44.

⁴⁸¹ RGADA, F. 389, nr 184, k. 34I; rezygnował z urzędu na rzecz Michała Gintera (tamże, nr 540, k. 80v–81).

⁴⁸² Tamże, nr 555, s. 198–199.

⁴⁸³ Kórnik, rkps 2649, k. 78–79.

⁴⁸⁴ Z. Zielińska, *Obuchowicz Michał...*, s. 477.

ka⁴⁸⁵ (ta druga wyszła za Jerzego Michała Kosińskiego i zmarła chyba w lub zaraz po 1779 r.⁴⁸⁶) oraz trzech synów: Filip, zmarły po 1804 r., regent asesorii lit. już w 1782 r., a w końcu chorąży ziemi nowogródzkiej⁴⁸⁷; Michał, zmarły w 1826 r., po ojcu starosta boczeński, od lutego 1792 r. kasztelan miński (trzeci senator w rodzinie), kawaler orderów Orła Białego i św. Stanisława, właściciel Swojatycz, Naczy Lachowskiej, folwarku Ostrów, Kokoszy, Pohorelca, Słobódki, Syczy, Jatwiezi i Sielanicz; żonaty z Franciszką Rzewuską (zm. w 1803/1804 r.), chorążanką nadworną lit., wdową po Chryzostomie Rdułtowskim, chorążym nowogródzkim, która miała zapisane sumy na Świerzniu i Tulonce (województwo mińskie), Iwaniu, Zamirzu, Horodzieju i Odachowszczyźnie (województwo nowogródzkie), a urodziła mu córki Fabianę za Karolem i Zofię (1793–1866) za Stanisławem braćmi Czapskimi, którym wniosły w posagu dobra rodzinne⁴⁸⁸; Ksawery (ur. 1766 r., zm. po 1823 r.), rzekomo sędzia

⁴⁸⁵ Kórnik, rkps 2650; tymczasem wg Uruskiego (t. XII, s. 234), co powtarzają też A. Rybčonak i U. Svjażyński (*Abuchovičy...*, s. 216) — jedna z córek miała mieć na imię Hanna i zostać żoną Michała Jelskiego, starosty mozyrskiego, a druga (nieznanego imienia) poślubić Mikołaja Woyniłłowicza, chorążego pińskiego. Tymczasem takie osoby nie są znane, chociaż przynajmniej odnośnie do tej pierwszej pary istnieje pewne podobieństwo nazwisk — starosta mozyrski (od 1786 r.) Jan Jeleński żonaty był z Eleonorą Obuchowiczówną, której pochodzenia nie znamy.

⁴⁸⁶ Boniecki XI 276.

⁴⁸⁷ RGADA, F. 389, nr 443, k. 228; AGAD, AR XXIII 95; Filipa nie znał Uruski.

⁴⁸⁸ Z. Zielińska, *Obuchowicz Michał...*, s. 477–478; M. Czapska, *Europa w rodzinie*, Warszawa 1989, passim; R. Aftanazy, *Materiały do*

ziemski nowogródzki w latach 1792–1797, prezydent drugiego departamentu mińskiego sądu głównego (1808), kawaler różnych orderów rosyjskich, właściciel Lipy z folwarkiem Kruhłą, Kruhowicz z Hancewiczami i Szaszkami, Hniecek i po bracie Ostrowa. Z małżeństwa z Pawlikowską nieznanego imienia, horodniczan­ką mińską, zostawił on wspomnianego wyżej syna Aleksandra (1794–po 1850), pułkownika wojsk Królestwa Polskiego, bezzennego i bezpotomnego, oraz córki Hannę (ur. 1796), Barbarę (ur. 1799) i Izabelę (ur. 1808), od 1823 r. żonę Apolinarego Wańkowicza⁴⁸⁹.

Tym samym w połowie XIX w. senatorska linia Obuchowiczów po mieczu prawdopodobnie wymarła. Pozostało wielu przedstawicieli linii młodszej, bo wywodzącej się od młodszego z synów Fedora, którą możemy nazwać mozyrską, bo w tym powiecie głównie funkcjonowała. Z pewnością żyją oni do dzisiaj.

Zasady wydania

Prezentowane niżej pamiętniki i aneksy wydane zostały na podstawie powszechnie przyjętych zasad wydawania tekstów staropolskich⁴⁹⁰, choć zmodyfikowane

dziejów rezydencji, pod red. A. J. Baranowskiego, t. II, Warszawa 1986, s. 288; A. Rybčonak, U. Svjażyński, *Abuchovičy...*, s. 217; AGAD, AR XXIII 95.

⁴⁸⁹ S. Rybčonak, U. Svjażyński, *Abuchovičy...*, s. 217–218.

⁴⁹⁰ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław 1953.

przez nas stosownie do potrzeb i zgodnie z dotychczasowymi doświadczeniami. I tak w wielu przypadkach musieliśmy wstawić znaki przestankowe, których kopiści (a może już Obuchowiczowie) skąpili lub stawiali je w dość dziwnych miejscach. Poprawiliśmy nagminnie i konsekwentnie błędnie stosowane „ą” zamiast „on” („oń”), i na odwrót, „ę” zamiast „em”, i na odwrót etc. Przygotowanie tekstów pamiętnikarskich do wydania nie było zresztą proste z powodu braku ich oryginałów. Musieliśmy więc oprzeć się na, często mocno zdeformowanych, ich kopiach, mając jednocześnie przed oczyma edycję Balińskiego. Jak wspomnieliśmy wyżej, w zasadzie nie odnosimy się w przypisach tekstowych do lekcji tegoż ostatniego, gdyż różnic byłaby taka masa, że tekst przez nas wydawany byłby mało czytelny, a niewiele wniosłoby to do meritum edycji. Powołujemy się nań jedynie w sytuacji, gdy wydaje się, że kopia wykorzystana przez Balińskiego może przekazać właściwszą lekcję słów, które w stanowiących podstawy naszego wydania tekstach wyraźnie są błędne. Podkreślić jednak stanowczo trzeba, że żaden z przekazów (rękopiśmiennych i drukowanych) nie jest bezbłędny i nie zawsze udało się nam zrekonstruować wersję pierwotną, co zaznaczamy w przypisach, podając rozbieżności.

Publikowane wcześniej przez Balińskiego podstawowe utwory pamiętnikarskie Obuchowiczów uzupełniono w niniejszym wydaniu dalszymi tekstami źródłowymi dotyczącymi tej rodziny, umieszczając je w *Aneksach*. Pomimo pożaru dworu w Lipie w połowie XIX w. część tamtejszego archiwum zdołano bowiem uratować, inne zaś, w znacznej mierze dotyczy to korespondencji, przechowały się w archiwach podworskich adresatów Obuchowiczów. Niewątpliwie z dawnego archi-

wum domowego w Lipie pochodzą dwa rękopisy Biblioteki im. Ossolińskich nr 13621 i 13622, które zawierają oryginalne dokumenty Obuchowiczów. Z tego zasobu zaczerpnięto kilka dodatków publikowanych w niniejszym tomie. Wśród nich na uwagę zasługuje przede wszystkim niezbyt obszerny memoriał–pamiętniczek sędziego ziemskiego mozyrskiego Fedora Obuchowicza, omawiający stan prawny dóbr przekazywanych synom w spadku, zatytułowany: *Wiadomość dóbr pozostałych po śp. Teodorze Obuchowiczu, sędziu ziemskim mozyrskim 1628*⁴⁹¹. Powstawał w latach 1625–1628, przy czym w pierwszym etapie, czyli 5 stycznia 1625 r., spisywał go pod dyktando ojca zapewne któryś z synów Fedora. Po nowych nabytkach, w sytuacji rozszerzenia stanu posiadania, Fedor Obuchowicz osobiście wniósł do swojego memorialiku liczne uzupełnienia i dodatkowe uwagi, datując je 5 sierpnia 1628 r. Co istotne, jest to najwcześniejszy tego rodzaju zabytek piśmiennictwa Obuchowiczów i do tego zachowany w oryginale, choć w niniejszej edycji z powodów formalnych publikowany jest jako *Aneks II*. Wyjaśnia on ponadto w pewnej mierze ekonomiczne podstawy awansu tej rodziny w hierarchii stanu szlacheckiego. Drugi tekst, o charakterze memoriału ku pamięci, zaczerpnięty z tego samego rękopisu, co i poprzedni, to: *Relacja oczewistego świadka, jm. pana podkomorzego mozyrskiego, jako komisarza Rzeczypospolitej do Kozaka*⁴⁹². Chodzi o zapiski Teodora Michała Obuchowicza, syna Fedora, sporządzone na gorąco podczas pełnienia funkcji komisarza, wyznaczonego przez sejm konwokacyjny w lipcu 1648 r. do uspokoje-

⁴⁹¹ Oss., rkps 13621, s. 1–8.

⁴⁹² Tamże, s. 27–29.

nia powstania Bohdana Chmielnickiego na Ukrainie. Jego niewielkie rozmiary, polemiczny wręcz charakter sprawiły, że umieściliśmy go pośród dodatków grupujących w znacznej mierze korespondencję członków rodziny jako *Aneks V*. Ten fragment spuścizny Obuchowiczów zachował się w postaci kopii sporządzonej w krótkim odstępie od opisywanych wydarzeń, jeszcze w połowie XVII w., na co wskazuje przede wszystkim dukt pisma. Spisał go być może nawet sam Teodor Michał Obuchowicz, tułając się w ostatnich latach swego życia jako wygnaniec z macierzystego powiatu mozyrskiego po królewskich posiadaniach przez brata Filipa Kazimierza.

Aneksy, w liczbie jedenastu, obejmują wyłącznie spuściznę po Obuchowiczach, zachowaną najczęściej w postaci korespondencji. W niniejszej publikacji umieszczono tylko listy najstarsze, najciekawsze bądź wyróżniające się z uwagi na zawarte w nich informacje, które w istotny sposób przyczyniają się do wyjaśnienia dziejów rodziny lub korygują dotychczasowe poglądy na ten temat. Z tego względu znalazły się tu trzy znane nam (jeden z 1619 i dwa z 1628 r.) listy sędziego ziemskiego Fedora Obuchowicza jako przykład starszej zachowanej korespondencji przedstawiciela rodziny (*Aneks III*). Jeden z owych listów to autograf pisany ręką samego Fedora, inny zaś zapewne ręką któregoś z jego synów, być może Filipa Kazimierza⁴⁹³. Autorem kolejnych dwóch publikowanych listów jest Teodor Mi-

⁴⁹³ Listy Fedora Obuchowicza zachowały się w archiwach jego adresatów, mianowicie autograf pisany do wojewody kijowskiego Tomasza Zamoyskiego z Zahoran, 28 V 1619 r., w: AGAD, AZ nr 735. Dwa pozostałe, adresowane do hetmana polnego lit. Krzysztofa

chał Obuchowicz (*Aneks IV*), przy czym stanowią one zaledwie fragment znanej dziś jego korespondencji. Wybraliśmy dwa najwcześniejsze listy–autografy z lat 1630–1632, skierowane do hetmana polnego lit. Krzysztofa Radziwiłła⁴⁹⁴. Odsłaniają one, naszym zdaniem, rzeczywiste stosunki między Obuchowiczem — średnim szlachcicem osiadłym na ojcowiznie a Radziwiłłem — patronem magnackim i głównym w tym momencie oponentem na Litwie wobec polityki dworu. Ponadto w korespondencji ojca Fedora i syna Teodora Michała przechowały się najstarsze znane odciski ich pieczęci sygnetowych z herbem Obuchowiczów.

Unikatowy charakter ma natomiast pismo wojewody smoleńskiego Filipa Kazimierza Obuchowicza, przesłane 10 sierpnia 1654 r. w trakcie oblężenia Smoleńska do podkanclerzego lit. Kazimierza Leona Sapiehy (*Aneks VII*). W istocie jest to sporządzona przezeń, na podstawie napływających doniesień wywiadowczych, informacja charakteryzująca sytuację strategiczną dosłownie w przeddzień wymarszu cara Aleksego Michajłowicza pod Smoleńsk⁴⁹⁵. Elaborat Obuchowicza jest o tyle znamienity, że kreuje obraz rzeczywistości, której realia wyglądały zgoła inaczej. Opisany przezeń przegląd wojsk carskich, odbywający się w Moskwie przed

Radziwiłła, znajdują się w: AGAD, AR V 10648 — pisany najprawdopodobniej ręką Filipa Kazimierza Obuchowicza z Sedelnik, 30 XI 1628 r.; AGAD, AR II 1002 — skierowany doń po zakończeniu sejmiku mozyrskiego 5 VI 1628 r., który Fedor Obuchowicz tylko własnoręcznie podpisał.

⁴⁹⁴ AGAD, AR V 10649.

⁴⁹⁵ BPANKr., rkps 2254, k. 417–418v; druk z omyłkami w: Michałowski, s. 724–726.

wyruszeniem na wojnę, zawiera sugestię, że było to wydarzenie jednorazowe. W istocie rozpoczął się on już 23 kwietnia (starego stylu), kiedy nastąpiła uroczysta proklamacja wojny⁴⁹⁶, a sam wymarsz z Moskwy ciągnął się ponad tydzień, poczynając od 10 maja, aż do 18–19 maja 1654 r. (również starego stylu), czyli do dni, w których dokonano końcowego przeglądu pułku carskiego⁴⁹⁷. Podane przez Obuchowicza nazwiska dostojników i dowódców rosyjskich niejednokrotnie przybierały formy dalekie od oryginalnego ich brzmienia. Jego kompilacja niewątpliwie powieliła w niedoskonały sposób znacznie dokładniejszą i trzymającą się ściślej realiów relację nieznanego informatora przebywającego na miejscu w Moskwie⁴⁹⁸. Nie można również wykluczyć wpływu wielokrotnego kopiowania na dzisiejszą jej postać, gdyż znana jest ona wyłącznie z przekazów pośrednich, a nie z rękopisu Obuchowicza. Opierając się na niej, można wszakże kształtować opinię o samym autorze i jego stosunku do powierzonych mu spraw publicznych. Mamy tutaj naoczne potwierdzenie tego, że wojewoda smoleński miał literacki nawyk do fabularyzowania, brakowało mu natomiast uzdolnień i precyzji stratega wojskowego.

Jeszcze inny charakter, jako przykład bardzo osobistej, chwilami wręcz intymnej, korespondencji staropol-

⁴⁹⁶ M. Kudrjumov, *Zapiski o ceremoniach, proischodivšich pri dvorje carja Aleksieja Michajłoviča po stučaju objavlennija pochoda protiv polskiego korola Jana Kazimira*, w: *Sbornik statiej posvjaščennych S. F. Płatonovu*, Sankt Peterburg 1911, s. 311–334.

⁴⁹⁷ *Dvorcowyje razryady*, t. III, Sankt Peterburg 1852, kol. 412 n.

⁴⁹⁸ *Ojczyście spominki*, t. I, s. 99–104. Także druga, odbiegająca w treści od poprzedniej, relacja w tejże sprawie zob. tamże, s. 105–108.

skiej, reprezentują dwa zachowane w oryginałach listy wojewody smoleńskiego do żony Zofii. Filip Kazimierz Obuchowicz pisał je w szczególnym momencie, zarówno dla losów osobistych, jak i dla dziejów Rzeczypospolitej. Jako rotmistrz rotty kozackiej własnego zaciągu na czele pułku jazdy w składzie armii lit. walczył w kampanii wiosenno–letniej 1656 r. o wyzwolenie Polski i jej stolicy Warszawy spod okupacji szwedzkiej (*Aneks VIII*). Oba publikowane tu listy, ukazując dole i niedole życia w obozie wojskowym pod Warszawą, pisane były do żony⁴⁹⁹, która schroniła się prawdopodobnie na Polesiu w należących do kapituły wileńskiej Braszewiczach⁵⁰⁰.

Inny przykład tematyki poruszanej w korespondencji rodzinnej Obuchowiczów mamy w przypadku trzech listów syna wyżej wspomnianych Obuchowiczów, pułkownika Michała Leona, który na początku 1660 r. dostał się do niewoli rosyjskiej. Z Moskwy pisał w sprawie swojego wyswobodzenia zarówno do króla, jak i do matki (*Aneks IX*). Dwa z nich, adresowane z niewoli do Jana Kazimierza, w tym jeden napisany wspólnie przez grono jedenastu jeńców litewskich, przeważnie wojskowych na czele z Obuchowiczem, przechowały się tylko w kopiach⁵⁰¹. Trzeci natomiast, błagający matkę Zofię Obuchowiczową o jak najszybsze wyku-

⁴⁹⁹ Oss., rkps I 3622, s. 107–114.

⁵⁰⁰ J. Kurczewski, *Kościół zamkowy...*, t. III, s. 164.

⁵⁰¹ RNBS Pb., Pol. F. IV, nr 48, k. 1–2v. Oba listy M. L. Obuchowicza i towarzyszy jego niedoli do króla, jak wskazuje dukt pisma, zachowały się w kopii z XVII w. Wpisano je na początku rękopisu, gromadzącego dowody w sprawie okoliczności poddania Smoleńska przez jego ojca Filipa Kazimierza, które rodzina zebrała przed

pienie z niewoli, choć niedatowany, ale pochodzący niechybnie z przełomu września i października 1661 r., to autograf Michała Leona⁵⁰². Listy te odsłaniają nieznanne szczegóły zakulisowych kontaktów dyplomatycznych między Rzeczpospolitą a Rosją w warunkach prowadzonej wojny i uzupełniają sam pamiętnik Obuchowicza o jego niewoli moskiewskiej.

Wyjątkowe znaczenie dla poznania najwcześniejszych dziejów rodziny ma natomiast dekret sądu dworskiego z 31 marca 1598 r. w sprawie dóbr Obuchowszczyzna, wpisany do odpowiedniej księgi Metryki Litewskiej, a drukowany tu w języku oryginału jako Aneks I⁵⁰³. Jest to bowiem zasadniczy dokument oświetlający losy Obuchowiczów przez cały XVI w. Zachował się także oryginalny rejestr ksiąg domowej biblioteki Obuchowiczów, przechowywanej w połowie XVII w. we dworze w Dorohowie w Nowogródzkiem (*Aneks XI*)⁵⁰⁴. Spisano go 20 maja 1669 r., zatem kilka miesięcy po śmierci Michała Leona Obuchowicza, właściciela Dorohowa, zapewne przy okazji jakichś rodzinnych rozliczeń majątkowych. Znajomość inwentarza biblioteki ułatwia z kolei prześledzenie intelektualnych zainteresowań tych przedstawicieli rodziny, którzy owe księgi gromadzili — przede wszystkim Filipa Kazimierza i jego starszego syna Michała Leona, a być może także sędziego ziemskiego mozyrskiego Fedora. Wbrew przekonaniu o rękopiśmiennym charakterze kultury dworu

rozprawą sądu sejmowego w 1658 r. Być może także kopie owych listów wpisano więc do rękopisu na polecenie samego ich autora.

⁵⁰² Oss., rkps 13622, s. 135–138.

⁵⁰³ RGADA, F. 389 (Metryka Litewska), nr 287, k. 324v–326.

⁵⁰⁴ Oss., rkps 13621, s. 87–89.

szlacheckiego doby baroku⁵⁰⁵ rejestr biblioteki domowej Obuchowiczów wymienia chyba niemal wyłącznie książki drukowane. Biblioteka nie była zresztą imponująca, liczyła wszystkiego niewiele więcej ponad 57 pozycji. Poszczególne zapisy są niesłychanie lakoniczne i sprowadzają się w zasadzie do podania nazwiska autora albo fragmentu tytułu, rzadko kiedy zawierają oba te elementy opisu bibliograficznego, natomiast jako reguła określany był format książki. Mimo to większość z nich (około 3/4 zbioru) można dziś zidentyfikować, niektóre łącznie z przypuszczalnym miejscem i datą wydania. Okazuje się, że Obuchowiczowie najbardziej cenili kroniki oraz księgi o treści historycznej, na czele z dziełami Jana Długosza i Wojciecha Kojałowicza poświęconymi historii ojczyzny. Pokażną część ich biblioteki zajmowały dzieła o problematyce prawnej łącznie z Kodeksem Justyniana, Statutem Herburta i inwentarzami konstytucji sejmowych. Dziwne, ale w domowej bibliotece wybitnego praktyka parlamentarnego, za którego uznajemy Filipa Kazimierza Obuchowicza, brakuje III Statutu Litewskiego! Wcale licznie reprezentowana była natomiast spuścizna autorów klasycznych (Horacego, Pliniusza, Płutarcha, Polibiusza, Seneki i Tacyta), poszerzona o twórczość uczonych humanistów, historyków i prawników zachodnioeuropejskiego odrodzenia, w tym podstawowe dzieła Hugona Grotiusa i Justusa Lipsiusa. Nieodzowną dla każdego chrześcijanina Biblię (dwa egzemplarze) uzupełniały utwory o treści dewocyjno–religijnej. Wreszcie osobną grupę,

⁵⁰⁵ J. Partyka, *Rękopisy dworu szlacheckiego doby staropolskiej*, Warszawa 1995, s. 22–36.

najmniej liczną, tworzyły panegiryki, tak charakterystyczne dla kultury szlacheckiej Rzeczypospolitej w okresie baroku.

W sumie wydaje się, że *Aneksy* pomogą w pełnym widzeniu Obuchowiczów w okresie robienia przez nich kariery i stanowić będą cenne uzupełnienie samych pamiętników. Ponadto prezentujemy dzieje tej rodziny od uchwytnych źródełowo początków do wymarcia głównej linii w połowie XIX w., chociaż okres XVIII i XIX w. potraktowaliśmy jedynie informacyjnie dla pokazania możliwie pełnej genealogii. Główną uwagę skoncentrowaliśmy na prezentacji jej początków i głównych bohaterów. Z pewnością udało się nam wnieść wiele nowych danych do znanych już informacji.

Prezentowane teksty zawierają objaśnienia w przypisach wydarzeń, faktów, miejscowości i osób, ale w odniesieniu do tych ostatnich są one lakoniczne, gdyż pełne dane znajdzie czytelnik w rozwiniętym indeksie osób. Ponadto dołączyliśmy słowniczek wyrazów łacińskich i staropolskich, częściej stosowanych, oraz genealogię Obuchowiczów w zarysie przez nas zaprezentowanym.

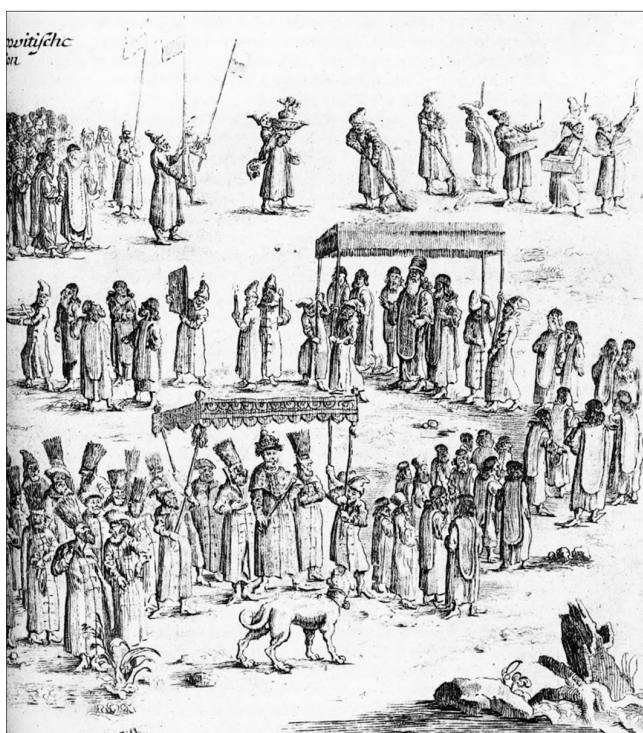
Pracą podzieliliśmy się na zasadzie kryterium chronologicznego. Henrykowi Lulewiczowi przypadło w udziale opracowanie pamiętnika Filipa Kazimierza Obuchowicza oraz wcześniejszego okresu dziejów rodziny, aż do połowy XVII w. Również przygotowanie większości *Aneksów* (I–VII, XI) jest jego dziełem. Andrzej Rachuba opracował z kolei pamiętniki Michała Leona i Teodora Hieronima Obuchowiczów, odpowiadające ich czasom partii dziejów rodziny, poczynając mniej więcej od po-

łowy XVII w., *Aneks X, Wykaz skrótów oraz Wyrazy łacińskie i staropolskie częściej używane.*

Wspólnym naszym dziełem jest przygotowanie dwóch *Aneksów (VIII i IX)*, także *Indeksu osób i Indeksu nazw geograficznych.*

PAMIĘTNIKI





Fragment ryciny *Uroczystość w Moskwie*,
za: Adam Olearius, *Wermehrke Neue Beschreibung Muscovitischen
und Versischen Reyse (...)*, Schleszwig 1656

PAMIĘTNIK FILIPA KAZIMIERZA OBUCHOWICZA¹

Roku 1630, z nawiedzenia Bożego, tak w Koronie, jako i w Litwie rzadko kędy miejsca wolne od powietrza zostały, zazym i sądy trybunalskie w Nowogródku² suspendowane były i sejm sześci niedzielny, 16 octobra przypadający, do dnia 8 *Januarii* [1631] Król JM³ odłożyć raczył⁴, a sam z Królową JejM⁵ w Tykocinie⁶ rezydował.

Tegoż roku wielkie niepokoje Kozacy w Ukrainie czynili, szlachtę najeżdżali, mordowali i prawie *hostiliter*⁷ postępowali, na ostatek przyszło z nimi do wojny. Pan Konięcpolski, hetman koronny⁸, dobywał ich z okopu pod Perestawem⁹ i wiele utarczek *dubio Marte*¹⁰ odprawował, dla żołnierza nie płaconego musiał z nimi traktować i odstąpić z wojskiem; jak się to zło ukoi, trudno badać sądów Bożych.

Roku 1631, *in Februario*, sejm był walny, sześci niedzielny w Warszawie¹¹, z którego żadnych nam, z łaski Bożej, poborów nie przywieziono oprócz czopowego, a panowie koronni przyjęli na się dwoje podymnego¹². Pokój też, za łaską Bożą i w ojczyźnie, i od pogranicznych sąsiad mieliśmy, daj Boże na długo.

Tegoż roku *in Julio* Królowa JejM nasza, arcyksiężna rakuska, druga małżonka po pierwszej siostrze swojej, ten świat pożegnała w Warszawie¹³.

Tegoż roku powietrze¹⁴ się w Warszawie zjawiło, które między innymi jm. pana Krzysztofa Sapiechę, pi-

sarza WKsL¹⁵, młodzieńca wielkiej nadzieje w ojczyźnie, umorzyło. Był to syn pana Leona Sapiehy, wojewody wileńskiego i hetmana WKsL. W tychże czasach umarł książę Krzy [s] Zb[a]raski, kasztelan krakowski¹⁶, ostatni tego domu potomek.

Roku 1632, aprylowych dni ostatnich, mało chorując, król jm. świętej pamięci Zygmunt zszedł z tego świata. Pochowany w Krakowie pospołu z małżonką swoją, po której niedługo żyjąc, w przeszłym roku *in Februario*, umarł¹⁷. Królował lat 45 rozmaitym szczęściem, prowadząc wojny częste z pogranicznymi, mory, głody dopuszczał Pan Bóg tych czasów, a nade wszystko, iż Osmian sułtan¹⁸, cesarz turecki, w roku 1620 [s] sam osobą swoją, wojska siedmkroć sto tysięcy i dalej mając, oprócz hord tatarskich, pod Chocimem stanął¹⁹. Gdzie przez kilka miesięcy, częścią polną bitwą, częścią szturmami gwałtownymi, chcąc wojsko nasze znieść, za pomocą Bożą a dzielnością nieboszczyka pana Jana Karola Chodkiewicza, wojewody wileńskiego i hetmana WKsL²⁰, z hańbą odstąpił, traktatami skończywszy wojnę. Po śmierci Króla JM car moskiewski²¹ wpadł w siewierską ziemię i Smoleńsk²² obległ, z którym wojnę teraz prowadzimy.

Nie od rzeczy tu będzie przypomnieć, iż w roku 1621 [s] w Warszawie, na sejmie, niejakiś Piekarski²³, Polak, zasadziwszy się w kościele świętego Jana za drzwiami, idącego Króla JM na misyj²⁴ kilkakroć obuchem w głowę i twarz uderzył, i pewnie by był zabił, gdyby czekanie nie spadł. Złapano go w kościele zaraz, na kwestach²⁵, który za szalonego był się udał. Sądzony *publice* w radzie na końcu sejmu, srogą i okrutną śmier-

cią tracony i spalony. Czego oczywistym byłem na tym sejmie świadkiem, będąc w funkcji poselskiej wtenczas z Nowogródka²⁶. Król JM był urody wysokiej, twarzy pociągłej, oczu wesołych, zdrowia zrazu dobrego, ku końcowi lat swoich, których miał 65 albo [6]6, paraliż go był w prawą stronę uderzył, jednak ratowany żył kilka lat. Rzadki za jego czasów z ludzi rycerskich doścignął się nadgrody, bo lada komu, odźwiernym, pokojowym dawał kontentacje, przeto narzekania bywały. To chwalebna, iż wiary świętej katolickiej wielkim zawsze był obrońcą i sysmatyków²⁷ zawsze umiał łagodzić, że nie krzyczeli. Był rokosz za pierwszych lat panowania jego, o czym historycy szyrzej i dowodniej pisać nie zaniedbają²⁸.

Po śmierci Króla JM sądy trybunalskie, gdzie ja był z powiatu mozyrskiego deputatem, ustały, a nastąpiły sądy kapturowe, tak w Koronie, jako i w Litwie. Zaraz po tym, *in Julio*, konwokacja wszech stanów była w Warszawie przez księdza Wężyka, arcybiskupa²⁹ [zwołana]. Po której, *in Septembri*, przed świętym Michałem, przypadła elekcja³⁰, a procesa³¹ onej pisałem osobno³², tamże w Warszawie, przytomnie będąc posłem z powiatu mozyrskiego, na której zgodnie obrany jest król jm. Władysław IV, syn pierworodny króla jm. świętej pamięci Zygmunta. Koronacja Króla JM odbyła się w Krakowie roku 1633 *in Februario*³³, gdzie podatki nie małe po sześć poborów na dwie lecie uchwalono na poparcie wojny moskiewskiej. Prędko po sejmie koronacji ruszył się Król JM pod Smoleńsk, który był w ciężkim oblężeniu i zaraz przyszedłszy z wojskiem *in Septembri* wolne przejście od Bramy Królewskiej uczynił,

Moskwę z szanćów wyparłszy, gdzie naszych koło sta samego towarzystwa padło. Boże błogosław, sił dodając naszym przeciwko nieprzyjaciela.

Roku 1633, *in Julio*, pamięci świętej godny jm. pan Leo Sapieha, wojewoda wileński i hetman wielki WKsL w Wilnie, pod bytność Króla JM, zszedł z tego świata³⁴, pełen wszelkich darów bożych. Pieczęć mniejszą i wielką lat czterdzieści trzymał, dobra pospolitego wielki miłośnik, przy którym z młodości czas nie miał bawilem, tak u dworu, jako i w wojsku. Pochowan w Wilnie w kościele świętego Michała³⁵.

Tegoż roku³⁶ [1634] dnia 2 marca, król jm. Władysław IV, pod Smoleńskiem z wojskami naszymi będąc, złożyć raczył stanom polskim [s] konwokacją w Wilnie dla kontrybucyi nowych do poparcia wojny moskiewskiej³⁷. Na której konwokacyi gdym był z powiatu mozyrskiego posłem, szczęśliwa nas od Króla JM spod Smoleńska doszła nowina, iż Szejn, wojewoda i hetman moskiewski³⁸, który więcej sta tysięcy ludzi mając ciężkim oblężeniem Smoleńsk był utrafił, sam potym od nierównie mniejszej części wojska JKM tak potężnie w taborach swoich był oblężony, że nie mogąc natarczywości wytrzymać, przez traktaty, prawie jako więzień, gar[d]ło tylko uprosiwszy z okopu swego z wojskiem wyszedł. Sto kilkadziesiąt chorągwi rzucała Moskwa pod nogi Króla JM i nie wprzód podnieśli, aż książę jm. Radziwiłł, wojewoda wileński³⁹ imieniem Króla JM dał im pozwolenie. Dział 120 kosztownych zostawił nam Szejn w upominku i inszej strzelby, i rynsztunków bez liczby. Na koniec sam z przedniejszych pułkownikami czołem aż do ziemi Królowi JM uderzył, a wzięwszy przystawa⁴⁰

od Króla JM poszedł z wojskiem ku Stolicy⁴¹. Po tak szczęśliwej rozprawie zaraz się król spod Smoleńska ku Wiaźmie⁴² i dalej w ziemię ruszył. Proszony od Moskwy, aby o pokoju traktować pozwolić raczył, w czym Panie Boże Królowi JM racz błogosławić ku dobru Rzeczypospolitej.

Roku 1635 swywolny Kozak, nazwany Sulima⁴³, z 800 Kozaków fortelnie, niewiadomie z morza do Dniepru przekradłszy się śmiało uderzyć na fortecę, którą król jm. Władysław na pierwszym porożu dniewnym kazał wielkim kosztem Rzeczypospolitej budować i wałami otoczyć⁴⁴, dla kozackiej wyuzdanej swywoli, aby na morze więcej czółnami nie chodzili i Turczyzna nie drażnili. Którą fortecę Sulima napadłszy w nocy, straż pozabijawszy, po tym kapitana⁴⁵ i wielu ludzi szablą wygubił, pieniądze Rzeczypospolitej niemałe poabrał i świeżą fortecę w kilku miejscach rozkopał. Po tym za rozkazaniem Króla JM od rejestrownych Kozaków był oblężony tamże na ostrowie dniewnym, a gdy mu drew na opał nie stało, od swoich był wydany i zaprowadzony do Warszawy na sejm dwuniedzielny, który się w roku 1636, na początku roku, odprawował⁴⁶. Tamże z kilką takichże łotrów ścięty i ćwierciami na pal wbity, godną zapłatę zbrodni swej odniósł.

Roku 1637 król jm. Władysław IV, *Septembris 13 die* w Warszawie, gody małżeńskie z cesarzową [s] jejm., świętej pamięci cesarza jm. Ferdynanda II córką, Renatą⁴⁷ *solenni pompa*⁴⁸ odprawował. Gdzim i ja przy jm. panu Kazimierzu Sapiezie, marszałku nadwornym WKsL⁴⁹, jako dobry domu jego przyjaciel, będąc przytomny podarkim oddawał.

Roku 1638 sejm walny był odprawowan w Warszawie⁵⁰, na którym między wielą publicznych konsultacy stanęła konstytucya o cła morskie, których Gdańszczanie z wielką szkodą Rzeczypospolitej, najmniejszego grosza do skarbu nie dając używają. Zgodne jest wszystkich zdanie, iż gdyby Rzeczpospolita miała te cła w swojej dyspozycyi, nigdy by poborów na żadną i najgłówniejszą Rzeczypospolitej ekspedycyją nie było potrzeba. Lecz Gdańszczanie hardzi i uporni puścić tego z rąk nie chcą, lekce waząc wszystkie stany, co się jawnie ukazało na komisyi w tymże roku w Warszawie, gdzie też był obecny, że do żadnych traktatów z komisarzami przystąpić nie chcieli. Król JM też nieostro nacierał, co wiedzieć z jakich respektów, łącno się domyślić i zgoła nadzieja słaba, żebyśmy co sprawili, bo łakomstwo wszystkich, jako mówi prorok, stanęło na głowie.

Tegoż roku, bez konsensu Rzeczypospolitej, Król JM *in Augusto* z Królową jechał za granicę do Wiednia i dalej za Wiedeń do cieplic⁵¹, gdzie mało co zdrowia ratował. Z cesarzem jm.⁵² widział się w drodze i kilka dni z sobą konwersowali⁵³. Nie w smak ta droga wszystkim stanom była, bo rzadka i za wieków naszych rzecz niesłychana.

Tegoż roku doszła nowina, że królewica jm. Kazimierza⁵⁴, rodzonego Króla JM brata, gubernator Marsylii, króla francuskiego⁵⁵ fortecy, na morzu pod tymże zamkiem pojmał i więźniem osadził⁵⁶. Powiadają, że królewic Kazimierz, jadąc do króla hiszpańskiego⁵⁷ na służbę, bo mu admiralstwo Hiszpan był konferował⁵⁸, podjechał pod mianowaną fortecę i jako nieprzyjaciela

go wzięto, rozumiejąc, że eksploratorem albo szpiegiem z umysłu tam zajechał, podczas nieprzyjaźni między tymi panami⁵⁹. Nie pomogło i to, że królewic w cesarskim wojsku regimentów kilka miał przeciwko francuskiego króla⁶⁰, który w lidze będąc z rebelizanty, z cesarzem wojnę prowadził dotąd. O czym snadź we wszystkim państwie francuskim za odkrytego nieprzyjaciela królewic był obwołany.

Roku 1639 jm. pan Kazimierz Leo Sapieha, marszałek nadworny WKsL, potomek nieśmiertelnej sławy godnego jm. pana Leona Sapiehy, wojewody wileńskiego i hetmana WKsL, z przejrzenia Bożego w stan święty małżeński wziął jejm. panną Teodorę Tarnawską [s], hrabiankę, wojewodz[i]ankę wendeńską⁶¹. Weselny akt odprawił się w ^{a-a} Lublinie.

Tegoż roku *in Octobri* był sejm walny sześciodzielnym od Króla JM złożony w Warszawie⁶², z niesmakiem wszystkich stanów Rzeczypospolitej częstego nad prawo sejmowania⁶³. Byłem z województwa nowogrodzkiego posłem⁶⁴. Ten sejm rozerwany nie doszedł dla kilku egzorbitancyi, to jest dla inkompatybilia⁶⁵ przy biskupstwie przemyskim księdza Gembickiego, kanclerza koronnego⁶⁶, opactwa miechowskiego z probostwem plockim. Tą rzeczą, acz niewielką, ale *per invidiam*⁶⁷ pieczętarze koronni między sobą trudnili⁶⁸ całe trzy niedziele koło poselskie. Po tym niektóre wakancje prostego stanu ludziom rozdawane były mimo prawo. Król JM odebrać nie chciał, jako: Nowy Dwór od Jakobsona⁶⁹ do ekonomii malborskiej należący, wójtostwo częstochowskie⁷⁰, Sobwiesz⁷¹ na Żuławie od Gdańszczanów.

^{a-a} Skreślone słowo: Wilnie

Więc kurlandzkie *feudum*^{a72}, mimo stanu rycerskiego wiadomość, księciu Jakubowi⁷³, synowi Wilhelma bani-ta⁷⁴, oddane. Także i o drogę do cieplic bez wiadomości stanów *senatus consulta*⁷⁵ wzięły więcej tygodnia czasu. A na ostatek tytuły książąt przed unią w Rzeczypospolitej będących, konstytucją 1638 urażone⁷⁶, że ich zakazano tytułować książętami, z kancelaryi, za uporem koronnych województw, aby konstytucja meliorowana nie była, sejm ten domorzyły. Niebezpieczny to przykład w Rzeczypospolitej, gdy się najprzedniejsze uraz wszelkich lekarstwa, sejmy, rozrywają. Boże, racz wewnętrzne nienawiści uspokoić, harde animusze skrócić, a tę ojczyznę, dziedzictwo chwały i imienia Twojego Świętego, w błogosławieństwie Twoim i miłosierdziu racz zachować.

Roku 1640, *in Aprili*, znowu Król JM sejm sześcioniedzielny dla postrachu wojny tureckiej złożył⁷⁷. Byłem natenczas posłem z Nowogródka i ten sejm mało się nie rozerwał, bo żadna nie stanęła konstytucja, tylko wojsku koronnemu zapłatę namówili panowie Polacy, a Księstwo Litewskie nie przyłożyło się do tego. Na tym sejmie dekret stanął sejmowy o wileński zbor, żeby na wieki w nim nabożeństwo kalwińskie nie było odprawowane i sam zbor gdyby na prywatne mieszkanie był obrócony. A przy tym z pięciu obżałowanych, trzech gardło dać osądzono, z tej okazji, że w tym zborze minister, niejakiś Jurski⁷⁸, krzciny odprawiając był okazją strzelania do kościoła świętego Michała, panieńskiego⁷⁹. Jakoż, gdy komisarze, ludzie wielcy *ex senatu* tę sprawę przeglądali⁸⁰, strzał kilkanaście panna starsza ukazała,

^a K: feudium

a nie mogły ni skąd, jeno ze zboru być wypuszczone i w anielskich figurach była jedna strzała. Do tego kilku ubogich ze zboru zabito, *postridie*⁸¹ te strzelania udając, jakoby na zbór miano nachodzić, wiele się stało ekscesów. Nakazano tedy pannie starszej⁸² samosiódmej z siostrami [zaprzysiąc], jako ze zboru właśnie strzelano, jako za wiadomością ministrów tam będących. W niedziel 8 po decyzji sejmowej stawily się panny w Wilnie *ad compositum iudicium*⁸³ do przysięgi⁸⁴ i lubo się spodziewano tumultu jakiegoś od księżęcia pana wojewody wileńskiego, dosyć ogromnie przygotowanego⁸⁵, za łaską Bożą nic się nie stało. Przysięgę panny wykonały, trzech ministrów mianując — Jurskiego, Łabęckiego⁸⁶ i Hartlibiusza⁸⁷ — na gardło. Ci pouciekali z Wilna, a zbór prędko po tym zamurowano i zegar zniesiono, i dzwony. Miejsce zboru dekretem za miastem, gdzie się kalwini chowają, przy ogrodzie naznaczono. Tym wyrokiem nieszczęsna herezja bardzo zajątrzona, teraz cierpliwie znosi, ale w przyszły czas coś przedsięweźmie. Panie Boże, zepsuj rady niezbożne, a Kościół swój święty od wilków drapieżnych racz uwolnić.

Tegoż roku pierwszego apr[yla] urodził się królowi syn pierworodny w Warszawie, okrzczony wziął imię Zygmunt Kazimierz, ale sam król niebezpiecznie był chory.

Tegoż roku [s], na złożony sejm w sierpniu, będąc posłem z mozyrskiego⁸⁸ [powiatu] jechałem do Warszawy.

Na tymże sejmie, szczęśliwie konkludowanym przy końcu, w kilka dni kurfirszt brandeburski *homagium*⁸⁹ królowi oddawał⁹⁰. Potykał go Król JM za Warszawą

w Zakroczymiu⁹¹, jadąc piękną asystencyją jazdy i piechoty, a kurfirszt miał 500 człowieka z sobą. W Ujazdowie stancja była naznaczona⁹².

Tegoż roku królewic jm. Kazimierz z więzienia od króla francuskiego, na instancją Króla JM i wszystkich stanów, jest uwolniony⁹³. Posłem był pan Gąsiewski, wojewoda smoleński⁹⁴, syn Aleksandra Gąsiewskiego, wojewody smoleńskiego, cnoty i dzielności męża. Daj Boże ojca naśledził, potomek.

Roku 1642 *in Febr[uario]* sejm dwuniedzielnny złożony był dla zapłacenia wojsku koronnemu, dla koekwacyi województw koronnych w podatkach i dla zniesienia długów Króla JM, co nazywano *gratitudinem* ku Panu⁹⁵. Stanął ten sejm *feliciter*, lecz *gratitudo* od koronnych niezgodnych do przyszłego sejmu poszła, a Księstwo Litewskie deklaracje dało zgodne na czopowe dwoje, na myta nowe, na żydowskie pogłównne i na tatarskie⁹⁶. Wdzięcznie to Król JM przyjął od Księstwa Litewskiego, ale rzecz nowego przykładu, Boże daj, aby nie szkodziła *posteritati*⁹⁷.

Tegoż roku na Świątki⁹⁸ wesele Król JM złożył siostrze swojej, królownie jejm. Annie Katarzynie Konstancji z Filipem Wilhelmem, księciem nejburskim; asystencyja bardzo była niegromadna. Dwa dni wesele trwało, a wtorek świąteczny i śróżda bez żadnej uroczystości zeszyły. Oddałem podarek od Króla JM nowej oblubienicy na sto tysięcy wartujący.

Roku 1643 złożony był sejm w Warszawie sześcioniedzielnny na dzień 12 februara⁹⁹, w czas bardzo nie-sposobny, blisko następującej rezolucyi¹⁰⁰. Nie insze *motivum*¹⁰¹ sejmu było, acz pieczętarze kładli farbę na-

stępujących niebezpieczeństw na Koronę, jeno materyja *gratitudinis*, albo zapłacenie długów Króla JM prywatnych, na kilka milionów, jak udawano, zaciągnionych. Wszystek tedy sejm bez żadnej pociechy stanów Rzeczypospolitej koronnych fakcją nieszczęsną aż do końca upłynął, tylo koekwacyja podatków koronnych i obrona ich stanęła. A materyja smoleńskiego zamku, już opadłego od lat kilkunastu i zapłacenie piechocie zadłużonej nad wszelką nadzieję zgodną konstytucyją obwarowano. Wtenczas będąc posłem z smoleńskiego [województwa], rzecz pożądaną, za łaską Bożą, dla obywatelów sprawiłem. Bo Księstwo Litewskie dopiero się podjęło, czego *bactenus*¹⁰² uczynić nie chciało, mury i wszystkie wały naprawić i piechocie sumę niemłą, zadłużoną, *de suo*¹⁰³, nie tykając dóbr między zasłużone rozdanych, do tych dwóch punktów zapłacić, o czym jaśniej konstytucyja może potomność informować¹⁰⁴. Opłacić długi Króla JM summą czterma podymnemi korespondującą¹⁰⁵ wszyscy koronni pozwolili, oprócz województwa ruskiego, do którego kilkanaście osób z senatu i szlachty podjęli się dla perswazyi na sejmiki jechać. A Księstwo Litewskie dwa czopowe *in duplo*¹⁰⁶, spław nowego myta, 6 tysięcy pogłównego żydowskiego i sześćią poborów *ex regalibus*¹⁰⁷ podjęli się opłacić. Przykład zaprawdę nowy i niebezpieczny, by się w przyszły czas panowie królujący narodom naszym tego nie wazyli, dłużąc się jako na pewną zapłatę od wolnego narodu, a za tym wielka część niewoli i *tributi*¹⁰⁸ żeby nie przyszła na potomki nasze. A tośmy jednak folgowali czasem i potrzebom pańskim, dawszy tytuł konstytucyi I643: „O zniesieniu długów na Rzeczpospolitą za-

ciągnionych”. A lubo Król JM bardzo na konkluzji zachorował i bez prezencyi onego przyszło nam konkludować, jednak przy pożegnaniu, które się aż we cztery dni, po dniu na konkluzji w sześć niedziel wyznaczonym, odprawiło. Był kontent Król JM i ciężkość choroby wesolą^a myślą¹⁰⁹ pokrywając. Przy pocałowaniu ręki dziękował mi Król JM, że nie zepsował trudnej i do skończenia niepodobnej Królowi JM materyi, przez którą musiałyby się i insze upadać.

Ten rok i tym jest pamiętny, że wielkie zimna i mrozy statecznie, i z niesłychaną ciężkością mrozów, śniegów, więcej niżeli do połowy maja trwała [s] roku 1643. Wielki upadek był na ludzie ubogie, względem roku przeszłego, bardzo nieurodzajnego, ale i na bydło przez niedostatek karmu gęste pomorki było [s]. Panie Boże, racz takowe plagi odwrócić od ludu swego.

Roku 1644 dnia 24 marca królowa jejm. Cecylia Renata, małżonka króla jm. Władysława IV, umarła w Wilnie w zamku z wielkim wszystkiej Korony [i] Wielkiego Księstwa Litewskiego żalem. Wielce świętobliwa pani i rzadkiego nabożeństwa, i pobożnych uczynków, lat 33 wieku miała, godna trojakiem lat, by naszym żądaniom nieba sprzyjały. Okazyja śmierci, powiadają, ta była: w zamku dzikiego niedźwiedzia szczwano i już zdał się zdechły leżeć, aliści znowu ktoś krzyknie, że niedźwiedź odżył. Porwała się Królowa nieostrożnie do okna i wysadziwszy się zbytnią ochotą zdłabiła [s] płód, którym ciężka była i stąd zaraz śmiertelna alteracja¹¹⁰ przypadła. Jedni mówią, że płód martwy, drudzy prawią, że dychający i okrzczony wyszedł, a sama nie-

^a K: wesolo

spełna dwa dni przetrwawszy w dzień Wielkiego Czwartku skonała sakramentami opatrzona. Marność tego świata, śliskie a obłudne szczęście przed śmiercią przypominała, piękny przykład wysokiego stanowi i domu arcyksiążąt rakuskich, Ferdynanda II córka, Ferdynanda III, cesarzów obojga, córka¹¹¹.

Tegoż roku posłowie moskiewscy, Lwow¹¹² i Puszkini¹¹³, wielcy ludzie z tamtego narodu, przybyli do Króla JM *ex vi pactorum*¹¹⁴, dla traktatów o mieżowyje dzieła¹¹⁵ *alias* z strony dyferencyi¹¹⁶ granic, tak od Korony, jako i WKsL. W Warszawie ten akt był odprawowany i szczęśliwie skończony. Wszystkich pretensyi swoich Moskwa od Newla¹¹⁷ ustąpiła, a my Trubeck¹¹⁸ oddali onym *in perpetuo*¹¹⁹. Przyplaciliśmy z Księstwa Litewskiego nieźle i za koronne granice, lecz nas wiecznego z tym nieprzyjacielem pokoju nadzieja cieszy, odciążwszy Moskwie wszelkie i najmniejsze przyczyny do rozerwania wiecznego pokoju, który z tej samej nieskończonych granic okazyi pożar wojenny mógł uczynić.

Roku 1645 *in Februario* sejm sześciomiesięczny w Warszawie odprawował się¹²⁰. Byłem z Nowogródka posłem¹²¹. Ten sejm nie skończył się dla komisji z Moskwą, przez którą dla oddania Trubecka od Księstwa Litewskiego wielka się stała narodowi [naszemu] krzywda. Koronni posłowie, że nie przyjęli mocy w artykułach swoich dać nam nadgrody i z tej okazyi stanąć sejm nie mógł. Bo albo komisją było abrogować *lege publica*¹²², z czego się pewnej wojny było spodziewać, albo też aprobowawszy oddanie Trubecka na wieki hańbę i szkodę narodowi WKsL uczynić.

Na tym sejmie pieczęć mniejszą oddano jm. panu Kazimierzowi Leonowi Sapiezie, marszałkowi nadwornemu litewskiemu, do którego się zaledwie ten urząd uprosił¹²³, dla wysokich cnót i dalekiego animuszu od ambicij.

Tegoż roku odprawiłem poselstwo od JKM do obywatelów smoleńskich na sejmiku, żądając, aby według powszechnej zgody swojej naprawę smoleńskich murów zaraz namówili i zaczęli, asekurując ich listem swoim i drugą od senatu asekuracją o wieczność dóbr ich lennych z przyszłego sejmku. Nie uczynił *desiderio*¹²⁴ Król[a] JM i do sejmku wszystko odłożyli.

Tegoż roku, podczas sejmku, *in Martio*, ojciec święty Innocentius X¹²⁵, świeżo na stolicę apostolską po zesłym świętej pamięci Urbanie VIII, papieżu *canonice*¹²⁶ nastąpiwszy dał miłościwe lato z wielkimi łaskami duchownemi¹²⁷, któreśmy z łaski Bożej w Warszawie odprawili.

Roku tegoż dnia 22 *Julii* wielki car moskiewski Michajło Fedorowicz¹²⁸, Filareta metropolity syn, w stolicy swojej umarł. Udawano, że podejrzenie było trucizny, o co w tamtym narodzie nietrudno. Nastąpił syn jego Aleksy. Ten po śmierci ojca swego zaraz posłał Króla JM, jm. pana Stempkowskiego, kasztelana braclawskiego¹²⁹, przez długi czas dla nieoddania Trubecka, według pakt zawartych roku przeszłego, w Moskwie zatrzymanego, odprawił, obiecując na skuteczne uspokojenie ^ai odmianę przymiernych^a hramot¹³⁰ wkrótce posła swego wyprawić do Króla JM. ^bZa tąż okazją^b kró-

^{a-a} *Fraza dopisana na dole strony w miejsce słowa wykreślonego.*

^{b-b} *Fragment dopisany inną ręką.*

lewic duński¹³¹, „syn króla” z niekoronowanej matki, którą lewą ręką król szlubował dla ceremonii, aby ją tylko za żonę poddani rozumieli królewscy, przed dwiema laty mając obietnicę od cesarza nieboszczyka¹³² o małżeństwo z Ireną, córką carską¹³³, gdy tam jako na pewno przyjechał, nową mu podano rzecz, aby się obządkiem moskiewskim wprzód okrzyć, a potem zięciem carskim zostać. Na co gdy nie pozwalał, za więźnia był przez półtora roku trzymany, teraz wypuszczony.

Roku 1646 król jm. Władysław IV powtórzył małżeństwo, z księżną jejm. Ludowiką Maryją z Mantuy, a Newersu dziedziczną panną¹³⁴. Doszło wesele w Warszawie d[nia] 11 mar[ca], w niedzielę strzodoposną [s]. Złożone było we Gdańsku na zapusty, lecz Król JM, niesposobnym zdrowiem zatrzymany, mało się co z Warszawy ruszywszy znowu powrócić nazad musiał. Królowa JejM d[ie] 27 Oktobr[is] 1645 z Paryża wyjechawszy stanęła na granicy, od Lemburgu¹³⁵ mila, d[ie] 8 Februarii 1646. Na której przyjęcie, żądany od Króla JM, nasz jm. pan podkanclerzy Sapieha¹³⁶ gromadną i pozorną asystencyją blizu tysiąca ludzi, dworzan poszóstnych i z jezdnyimi końmi, dragonią z kozakami i piechotą polską, stanąwszy tegoż dnia na granicy z jm. księdzem Gniewoszem, biskupem kujawskim¹³⁷, kolegą sobie naznaczonym, przyjął Królową JejM już na zmroku przybyłą. Przywitawszy imieniem Króla JM ksiądz biskup gością, pod szopą królewską na to przygotowaną, prowadzili do Lemburga na nocleg. Stamtąd dnia 10 februara pod Gdańskiem w Oliwie, klasztorze, nocleg miała Królowa JejM, a nazajutrz od królewica

^{c-c} J. w.

jm. Karola, biskupa płockiego¹³⁸ i przytomnych kilku panów senatorów, konną jazdą przy kalwakacie [s], z tryumfalnym spotkaniem Gdańszczan, wprowadzona do miasta. Wytchnąwszy przez mięsopust, na którym bez Króla JM żadnych zabaw do uciechy nie było, na czas pomieniony szczęśliwie od legata Ojca Świętego szluby confirmacją Królestwo IchM przyjęli¹³⁹, a z tym i wesele skromne, bez wszelkich krotofil, podług czasu postnego, odprawili. Dla potężnej w szturmie i niepogody zimy, i dla odmiennych terminów, raz *in Octobri, in Novembri, in Januar[io]*, weselu złożonych, a to wszystko z niepewnej wiadomości przyjazdu Królowej ze Francyi, trudno wyrazić, jako wielkiej fatygi i kosztów sam Król i wielu sług jego odległych zażyli, co raz aparat podróżny gotując i wyprawiwszy się w drogę powracając dla dalszych odkładów. Co większa, w samym Gdańsku, bez pewnej wiadomości czasu przyjazdu Królowej mieszkając, kosztów przybywało. Za wszystko niech będzie Bóg pochwalony, osobliwie za to, żeśmy zdrowo do naszych domów powrócili.

Tegoż roku *in Martio* jm. Stanisław Koniecpolski, kasztelan krakowski i hetman koronny, po małżeństwie pierwszym [s], ożeniwszy się w domu ichm. panów Opalińskich z młodą panną, sam bliski lat 60, mało co nad dwa miesiące przeżywszy, umarł¹⁴⁰. Kasztelanią krakowską oddano jm. panu Lubomirskiemu, wojewodzie krakowskiemu¹⁴¹, a buławę po nim Król JM do sejmu zatrzymał.

Tegoż roku *die 26 Octobris* złożony był sejm sześcioniedzielny w Warszawie¹⁴²; posłem byłem z Nowogródka¹⁴³. W Koronie, a po części i w Litwie, wprowadzony

był lud cudzoziemski, kilkanaście tysięcy, *proprio motu*¹⁴⁴ Króla JM, bez wiadomości stanów obojga narodów. Prywatne jakieś korespondencje z dalekimi monarchami Króla JM, który życząc sobie *gloriam*¹⁴⁵ u potomności, zabawnego wojną z Wenetami cesarza tureckiego¹⁴⁶ chciał na jego państwo infestować, mimo pakta z nim poprzysiężone. Radzili snadź mu, aby wprzód ubieźał Termopilas w Grecyi¹⁴⁷, obiecując mu wszelkie po tym subsydyja¹⁴⁸ do opanowania Konstantynopola¹⁴⁹. Króla też perskiego¹⁵⁰ potęgę obiecywali. Z hospodarami wołoskim¹⁵¹ i multańskim¹⁵² znosił się też Król JM, czyniąc to wszystko *secreto consilio*¹⁵³, bez wiadomości senatu rezydentów. Ledwo kto był *consciens*¹⁵⁴, oprócz kilku cudzoziemców, pokojowych królewskich. Listy przypowiednie z pokojową pieczęcią kazał wydać, leże naznaczył, krzywd od żołnierza, a zwłaszcza cudzoziemca i skwierku ubogich ludzi pełno. Rzecz niesłychana, pełna trwogi i rozumienia *de absoluto dominio*¹⁵⁵, albo o zaciągnięciu wojny tureckiej *titulo offensivo*¹⁵⁶ na Rzeczpospolitą, tak dalece wszystkich poruszyła, że nic innego traktować na tym sejmie nie chcieli, jeno rozpuszczenia wojsk cudzoziemskich, także i gwardyi królewskiej, której na 9000 liczba ludzi wyrosła, aby do mniejszej nierównie części przyprowadzona była. Na co zrazu acz był król nie bardzo ciężki, ustąpił jednak prośbom poddanych swoich, że przez uniwersały surowe wojsko to abdankował¹⁵⁷. Gwardyi też dwanaście set tylko mieć przy boku obiecał. Na te obydwaj punkta, jako chwalebne, konstytucyje stanęły¹⁵⁸. Jest co czytać wolnemu obywatelowi, byleby *affectualiter ad praxim*¹⁵⁹ przyszły.

Była i druga materyja, nie mniej trudna, o oddanie Trubecka. Ta większą część sejmu wzięła dlatego, że koronni *aequivalens*¹⁶⁰ skąd oddać Księstwu Litewskiemu [radzili]. *Tandem* pozwolili Lubecz i Łojów¹⁶¹ od Kijowa do Staroduba¹⁶² Litewskiemu Księstwu, oprócz ludzi służebnych tam będących. A potomkom Trubeckiego¹⁶³ i matce onego¹⁶⁴ 170 tysięcy naznaczyli, za dwie lecie od tego sejmu, na drugim ordynaryjnym, podjęli się zapłacić, co rok do tej sumy po 12 000 postąpiwszy. Dosyć zaprawdę zrobiło się tego sejmu, tak wielkie uprzątnąwszy trudności. O czym niech wie potomność, na jak cienkim rzemyku zawieszono były swobody wolnego narodu, pod pretekstem niezwyčajnych zaciągów. Z których że się *intestinum bellum*¹⁶⁵ nie wypadło, a za tym trzeci jaki *interueniens*¹⁶⁶ na ostatnią zgubę nas nie rozwadał, jest za co dobroć i miłosierdzie boskie chwalić. Na traktaty z Szwedami o Inflanty¹⁶⁷, na co się Król JM na początku panowania swego obowiązał, *tandem* komisarzów kazał mianować i mnie do tej liczby wyznaczył.

Królewicz jm. Kazimierz wystąpiwszy od jezuitów przyjął biret kardynalski, jakoby *consilio* Ojca Świętego¹⁶⁸. A w tym czasie, gdy jako kardynał powraca do Polski, przybywszy do Warszawy zaraz po sejmie w habicie kawalerskim Króla JM witał i biret Ojcu Świętemu odesłał. Takowe odmiany co by wróżyły ojczyźnie naszej, czas pokaże. Daj Boże z pociechą domu królewskiego i ojczyzny naszej.

Poseł wenecki Typolli¹⁶⁹, od lat dwóch mieszkając przy Królu JM, namawiał, aby na morze Kozaków król wyprawiał dla przeszkody ciężkiej wojny Weneckiej

Rzeczypospolitej od Turczyna¹⁷⁰. Obiecał i to, iż jeśliby turecki cesarz¹⁷¹ przeniósł wojnę do Polskiej, 3 miliony co rok we złocie mieli dawać na wsparcie wojenne królowi naszemu, czym bardzo zagrzał i zachęcał Króla JM, że się bardzo śpieszno skwapił do zaciągów. Ale się omylił na tych obietnicach, bo i pieniędzy nie przysłano i wojska zaciągnięte wielką szkodę, a dysydencyją¹⁷² między panem i poddanymi sprawiły.

Roku 1646 [s] jedyny syn Króla JM, królewicz Zygmunt Władysław, *primis diebus Septembris*, na czerwoną dyzenteriją kilka dnia chorując, w Warszawie umarł¹⁷³, na ósmym roku życia swojego. Godny tak wielkiego monarchy potomek, nad nadzieję wszystkich z oczu ojczyzny naszej zniknął, od ziemskiego do niebieskiego Ojca i Króla Królów przeniesiony. Ciało do Krakowa prowadzono i przy grobie królowej jejm., świętej pamięci Cecylii, matce onego, położono.

Roku 1648 ciężkie plagi dopuścił Bóg za grzechy nasze. Najprzód król jm. Władysław IV, wyjechawszy z Wilna w Mereczu¹⁷⁴ *in Maio* zachorował i d[nia] 20, w wigilię Wniebowstąpienia Pańskiego¹⁷⁵, z północy o godzinie wtórej, ducha Królowi Królów oddał, z niewymownym zalem i osieroceniem ojczyzny naszej. Gdyż ledwo co ciało królewskie okrzepło, zaraz Ukraina i przyległe województwa uznały rozlaniem krwi i zgubą dostatków swoich, wielkie skaranie Boże, przez kozacką swawolę. Którzy zapomniawszy bojaźni Bożej i przysięgi swojej królowi panu oddanej, za powodem jakiegoś Chmielnickiego¹⁷⁶, Kozaka, okopawszy się nad Dnieprem z Tatarami ligę przyjęli i wprowadzili pogaństwa kilkadziesiąt tysięcy. Najprzód tedy część

wojska kwarcianego nad Żółtymi Wodami znieśli¹⁷⁷, po tym nastąpiwszy na obóz koronny pod Korsuniem¹⁷⁸, gdzie obydwaj hetmani, [wielki] pan Potocki, kasztelan krakowski¹⁷⁹ i pan Kalinowski, wojewoda czernihowski, polny¹⁸⁰, byli. Wchodzących [s] taborem z okopu pod Białą Cerkwią¹⁸¹ Kozacy z jednej, Tatarowie z drugiej, kilka stron uderzywszy, tabor rozerwali, obudwu hetmanów więźniami do pogańskich rąk i mnóstwo rycerstwa za prezent Kozacy oddali. Za którym tak strasznym pogromem zajuszone pogaństwo wszystkie prawie Ukrainę spustoszyli i plonu na 200 000 odebrawszy, *die 18 Junii* na swoje koczowiska ustąpili. Ta swywoła chłopska codzien się pomnażała. Chmielnicki, okopem pod Białą Cerkwią stojąc z jakimiś kondycjami do księdza arcybiskupa gnieźnieńskiego¹⁸² posłał. Wojska koronne acz są niemałe pod Gliniany¹⁸³, ale dotąd nic jeszcze nie zrobiły, gdyż głowy do rządu nie masz, lubo trzech regimentarówznaczono¹⁸⁴.

Króla JM świętej pamięci nie tylko pióro moje błahe i dowcip miałki, ale i wybornych historyków pisma, godnie wysławić trudno mogą. Takiej pan był mądrości, dzielności i szczęścia, takiej skłonności, dobroci i łaskawości ku poddanym, iż ani bojem, ani pokojem, przeszłych i następujących wieków, trudno znaleźć, trudno obiecować podobnego. Lat 53 żyjąc różne choroby, podagry, chiragry, *calculum*¹⁸⁵ częste cierpiał. W ostatku na kamień w Mereczu zastępkawszy doktorów nieostrożnością wpadł w gorączkę i lekarstwy stargany, z wielką pamięcią sakramentami świętymi opatrzony, umarł. Był pan urody wysokiej, cielisty nader i bardzo myśliwy, a co wielkiego zalecenia godne, tak wymowny, że rów-

nego sobie nie miał krasomówcy. Dusza jego świętobliwa niech ma odpoczynek w pokoju wiecznym.

Zaraz po śmierci królewskiej złożona była konwokacja w Warszawie przez księcia Macieja Lubomirskiego¹⁸⁶, arcybiskupa gnieźnieńskiego *in Julio*. Niedziel dwie trwała¹⁸⁷; z Nowogródka byłem posłem¹⁸⁸. Już Chmielnicki tak dalece swoje swywolne kupy przez rebeliją chłopską po wszystkiej Ukrainie rozpuścił, że szlachta z Wołynia, Kijowa, Bracławia^{a189}, Podola na pował uciekli. Zamki potężne przez zdradę chłopską odebrane, gdzie się kolwiek szlachta zawarła, oprzeć się nigdzie nie mogły. Zaczyn okrutną śmiercią i wymyślnymi mękami oboja płeć tracona, kościoły złupione, ołtarze i sakrament Najświętszej Krwie Pańskiej bestyjałsko sprofanowane, groby ruszone, ciała odarte i psom wyrzucane. Kapłani u ołtarzów zabijani, panienki posromoczone, dziatki małe w oczach rodziców na roznach pieczone, a rodzicom na pokarm dawane i cokolwiek szalony jad wściekłego rodu chamskiego skonfederowany na zgubę chwały Bożej i stanu szlacheckiego z piekła najgorszego mógł wymyślić, wszystkiego bez pomsty dokazował. Wojska gotowego nie było, obrona dopiero na konwokacji namówiona żadnego wstrętu nie czyniła. Zdało się Rzeczypospolitej posłać do niego, jako sam zdradliwie przez posły żądał^b traktując o pokoju. Naznaczeni komisarze (jako jest w konstytucyi namówione) jechali do niego¹⁹⁰, lecz zdrajca chytrze ich zwlekając, czas łowił na ordę oczekiwając. Aż

^a K: Bracława

^b K: zadał

też i wojsko koronne, blizu 30 000 zgromadziwszy się pode Lwowem, ku tej larwie piekielnej pociągnęło.

W tym czasie w Litwie, u nas, tenże ogień przez hultajskie od Chmielnickiego kupy zapuszczone tak się dalece zajął, że powiaty ukrain[n]e Starodub, Rzeczyca¹⁹¹, Mozyr¹⁹², Pińsk¹⁹³, Brzyść¹⁹⁴ i innych zamków niemało na Białej Rusi do szczytu zniszczone. Szlachta — jedni trupem padli, drudzy wygnanie ciężkie po cudzych kątach tułając się ponoszą. Za czym bliżej upadku będąc, w samym tylko miłosierdziu Bożem nadzieję zasadzamy, dziękując onemu za tak ciężkie nawiedzenie. Obrona litewska słaba, zaciągniony żołnierz wprzód nas depaktował¹⁹⁵ niezmiernymi stacyjami, niżeli w polu się pokazał. Samiśmy musieli, częścią powiatowym żołnierzem, częścią pospolitym ruszeniem, odpór nieprzyjacielowi dawać. Do czego pomagał i dotąd nie przestawa wielki senator, jm. pan Kazimierz Leo Sapieha, podkanclerzy litewski, znaczną ludzi gromadą, kosztem swoim zaciągnioną, trzymając upadającą ojczyznę, która mu winna przy wszelkiej wdzięczności tak wiele koron, jak wiele *servatos cives*¹⁹⁶ ogląda przez tę znamienitą dzielność, żarliwą ku Rzeczypospolitej miłość i pobożność.

Nastąpił w tymże roku sejm elekcyi pod Warszawą różnemi przygodami, praktykami i niezgodnych animuszów pełny¹⁹⁷. Uprzedziła ten sejm straszna i niesłychana hańba narodu koronnego przez ucieczkę sromotną z obozu wojska, o którym niżej wspominałem. Był obóz zatoczony pod Piławcami¹⁹⁸, zameczkiem pana Czermińskiego¹⁹⁹, od Konstantynowa²⁰⁰ mil 3. Tamże nieopodal Chmielnicki taborem z obu stron

rzeczki leżał. Były utarczki przez trzy dni szczęśliwe naszym, ale na czwarty dzień, usłyszawszy o Tatarach, że się złączyli z Chmielnickim, ogarnął strach naszych prawie śmiertelny, że wodzowie, książę Dominik Zasławski, wojewoda sendomirski, pan Ostroróg, podczaszy koronny i pan Koniecpolski, chorąży koronny²⁰¹, zapomniawszy rezolucyi rycerskiej, najprzód jako zgodnie powiadają uciekać, po tym wozy się mieszać, a za tym chorągwie niesprawnie ustępować, bez żadnego gwałtu, poczęły. Opuścili wozy, wszystek obóz z działami, których było sto kilkanaście, z dostatkami panów nieprzyjacielowi łupem się dostał. Wojsko hultajstwa tego, rozumiejąc, że zdrada jakaś od Polaków była, nie naciera na obóz, aż nazajutrz ku południowi i cieszyli się (ach niestetyż) z obłowu bogatego, którym i siebie, i Tatarów wzbogacili. Zachęceni takowym powodzeniem, usłyszawszy, że to nasze wojsko nigdzie się nie zgromadziło, co jest niesłychana u zwyciężonych, po różnych i dalekich rozbiegło się stronach, ruszyli się pode Lwów [i] szturmowali²⁰². Zdesperowawszy mieszczanie siłom swoim przez traktaty okupili się, a dając kilkadziesiąt tysięcy [złotych] i 200 postawów sukna, pokój otrzymali. Szedł zdrajca dalej, aż pod Zamojście i tam zrazu mężnie się bronili, *tandem* kupili sobie pokój²⁰³. Tatarowie i ich kupy chłopskie zagony pod Lublin, Kazimierz²⁰⁴, Sendomirz²⁰⁵, Sokal²⁰⁶ i inne ku Wiśle miejsca czynili, ogniem i szablą pustosząc. Wojska tylo niespełna 3 tysiące z tych uciekających zatrzymał książę Wiszniewiecki Jeremi, wojewoda ruski²⁰⁷, którego dla znamienitej odwagi i dzielności, że sam z małą garstką swego ludu trzymał impet szalonej rebelii,

Rzeczpospolita na elekcyi wodzem go uczyniła z panem Firlejem, kasztelanem bełzkim²⁰⁸. Po zaczęciu tedy sejmu, *die 8 Octobris*, gdzie zgodą obojga narodów marszałkiem koła rycerskiego stanąłem, dla gęstych trwóg i niebezpieczeństwa nie przyszło nam żadnych egzorbitancij traktować, ale myśleć i sposoby bezpieczeństwa namawiać.

Widzieliśmy na oko, że nam bez pana żadne rządy i rady ku pożytkowi nie były, za czym zgodnie skróciliśmy elekcyją, wydawszy uniwersały mianowania nowego pana na dzień 4 nowembra, lecz i to niespokojne głowy później przyjechawszy pomieszały. Ciągnął się zatem sejm aż do sześciu niedziel i tydzień nadto, najbardziej dla królewiców ichm. dyssensyi²⁰⁹, że królewic Karol, biskup płocki²¹⁰, sprowadziwszy za sobą gromadę nie-małą faworytów, bratu starszemu Janowi Kazimierzowi, szwedzkiemu królowi, wielką był przeszkodą. Zabiegał temu sam Pan Bóg, wielkich ludzi radą i modercyją, że się między sobą bracia znieśli. Za czym już prędzej przystępowaliśmy do elekcyi, która na ostatnim dniu sejmu, *d[ie] 17 Novembr[is], per suffragia*²¹¹ zgodnie na króla jm. szwedzkiego²¹², za łaską Bożą, stanęła. Przysięgę wykonał Król JM u świętego Jana w kościele warszawskim, przed wielkim ołtarzem, *solemni ritu et plausu*²¹³ wszystkiego ludu. Siódmy tydzień po suffragiach strawiliśmy o obronie, ale i ta niedoskonale stanęła, gwoli czemu prędko naznaczona koronacyja *in Januario* roku przyszłego. Zaraz po skończonym sejmie przysłał Chmielnicki do Króla JM i do Rzeczypospolitej księdza Mokrskiego²¹⁴, afektując pokoju. Przez tegoż księdza respons mu uczyniono i daj Boże szczęśliwie zahamować plagę Bożego gniewu.

Roku 1649 *die 17 Januarii* król jm. Jan Kazimierz w Krakowie, w kościele świętego Wacława²¹⁵, *solenni ritu* jest koronowany i tamże juramentem wszystkie prawa i przywileja wolności naszych utwierdził.

Dnia 15 tegoż miesiąca był pogrzeb króla świętej pamięci Władysława IV. Ciało od kościoła Panny Maryi z Rynku prowadził Król JM z senatem i wielką dworzan, szlachty i wszystkiego miasta asystencyją. Po mszy świętej rekwalnej, miasto kazania perorował²¹⁶ ksiądz Szodrski, biskup poznański, chwając Króla JM zeszęłego. Włożono po tym ciało do kaplicy królewskiej zwyczajnym trybem. Przed złożeniem ciała do grobu marszałkowie obojga narodu laski u wielkiego ołtarza tłukli, pieczętarze pieczęcie z gipsu^a urobione tłukli. U proporc *alias* znaku królewskiego kawaler drzewco złamał i przed ołtarzem porzucił, a to uczynił pan Konięcpolski, chorąży koronny, z urzędu swojego. Drugi kawaler tarczą królewską o ziemię uderzył, trzeci kopią złamał. Propor²¹⁷ sam Król JM podniósł i pacholećciu oddał, aby zaniósł do pokoju. Nie dał go księciu Wiszniewickiemu²¹⁸, który był od Rzeczypospolitej wodzemznaczony na elekcyi, jakośmy się spodziewali, bo zwyczaj jest hetmanom z ręki królewskiej odbierać propory. A że na ten czas hetmana ani z Litwy, ani z Korony żadnego nie było, przy sobie go zatrzymał Król JM. Posłów żadnych cudzoziemskich nie było, ani na pogrzebie, ani na koronacyi.

Die 19 Januarii sejm koronacyi zaczęty²¹⁹, według dawnych zwyczajów ja rozdawałem kreski na dyrektora, ale nowa *intercessit*²²⁰ od województwa mazowieckiego

^a K: gipsu

kwestyja, aby marszałkiem żaden nie stawał i w kole nie siedział posłem, kto spod Pilawiec [s] uciekł. Zagaili tą kwestyją cały tydzień *ex odio*²²¹ [do] pana Lubomirskiego, starosty krakowskiego²²², który był tej ucieczki winien i prawie wszystkie sejm ta kontrowersyja wzięła. Skończył się sejm po trzech niedzielach, jako był z elekcyi prawem opisany, z prolongacją dni czterech; na górze²²³ obrona tylko stała, a egzorbitancyje poszły w reces. Traktaty z Chmielnickim pan Kisiel, wojewoda brasławski [s] jechał stanować, ale u nas w Litwie hultajstwo kozackie wielkie swywole czynili. Oblegli byli Pińsk, Turów²²⁴, Łachwę²²⁵, lecz je uwolnił nasz żołnierz od tych zdrajców, ale w Mozyrze^a bronili się potężnie. Dobyci przez szturm^b, wszyscy z gminem miejskim pod szablę poszli i miasto spalone zostało. W Bobrujsku²²⁶ poddali się mieszczanie, a Kozactwo wygubione zostało. Byłem z Nowogródka posłem na tym sejmie z księżciem panem Michałem Radziwiłłem kleckim²²⁷. Zima tak była potężna w Polsce i w Litwie, że ledwo pamięć znosiła tak ostrych mrozów w Krakowie. *In Februario et Martio* z najdalszych powiatów posłowie sanna drogą powrócili.

Die 3 Martii Król JM zrękował królowę jejm. Marią Ludowikę, wdowę, w stan święty małżeński.

Die 24 Junii, zwątpiwszy Król JM o pokoju z zdrajcą Chmielnickim, ruszył się z Warszawy na wojnę i ciągnął na Lublin, Krasnystaw²²⁸, Zamojskie²²⁹, Sokal ku nieprzyjacielom, oczekiwając na posiłki z Korony, które bardzo leniwo przychodziły i daleko w mniejszej gro-

^a Słowo poprawione inną ręką.

^b Słowo dopisane inną ręką nad wierszem.

madzie, niżli pan kanclerz koronny Ossoliński²³⁰ obiecował. Bo i panięcych chorągwi²³¹ niewiele przybywało, i zaciągowych nie było, tylo niemieckich kilka regimientów, wszystkie zwinione po koronacyi w nadzieję pokoju z kozactwem. A w tym czasie, gdy się ruszył Król JM z Lublina, dano znać, że Chmielnicki wojsko Rzeczypospolitej, którego było z dziesiątek tysięcy w polu, obległ^a pod Zbarażem^{a232}. Tym ochotniej Król JM na odsiecz onym pośpieszał. Wyciągnowszy tedy spod Białego Kamienia²³³, przebierając się w pola ku Zbarażowi, gdzie wojsko oblężone było, gdy część wojska i wozów przez trudne bardzo przeprawy przy JKM przebywszy pod Zborowem²³⁴ stanęły, część niemała pułku jm. pana Kazimierza Sapiehy, podkanclerzego WKsL²³⁵, z chorągwiami jm. pana Witowskiego, kasztelana sandomirskiego, jm. pana Kazimierza²³⁶ i Krzysztofa²³⁷ Sapiehów, ze wszystkim taborem swoim za przeprawą zostali. Z nagła Tatarowie, których kosz²³⁸ o pół mili²³⁹ od Zbaraża stał z samym chanem^{b240}, więcej sta tysięcy siedm ord rachowano, o czym żadnego języka Król JM nie miał, uderzyli jedni na jm. pana podkanclerzego u przeprawy, drudzy na obóz Króla JM. Podkali się mężnie chorągwie pana podkanclerzego, w których własnym kosztem do tysiąca ludzi miał, sam one przywodząc i te wszystkie, które w pułku jego były. Lecz gwałtownemu pogaństwu następowaniu trudno było wytrzymać, zniesione chorągwie, wozy na łup nieprzyjacielowi przyszły, sam podkanclerzy cudowną łaską

^{a-a} Słowa dopisane inną ręką, może nawet osobiście przez Mikołaja Malinowskiego.

^a W K zawsze przez h

Bożą zaledwo do obozu Króla JM ustąpił, gdzie na takową burdę i srogą wrzawę trafił. Tak wielką potęgą pogaństwo następowało, że niektóre buńczuki i ogony²⁴¹ w obóz wpadały. Zginęło niemało rycerstwa naszego i ludzi znacznych, pułkowników, rotmistrzów, chorążych. Noc ostatnią zgubę zatrzymała, bo się jakkolwiek okopawszy odpór nieprzyjacielowi dawali, tak poganom, jako i Kozakom. Nazajutrz posłał Król JM do chana ekspostulując²⁴², że na państwa Króla JM następuje pomagając zdrajcom onego, rebelii kozackiej. Jakoż to *medium* salwowało rzeczy zdesperowane, bo chan *submisse*²⁴³ odpisał złożywszy to na niewiadomość, że Król JM został panem, że go Kozacy zaciągnęli przeciwko potencji niektórych panów; jednak wiedząc o Królu JM dalej nie chce być nieprzyjacielem, ale gościem w państwie JKM²⁴⁴. Zaczęto *interim* traktaty z chanem, *ex conditionibus*²⁴⁵ mając mu za lat sześć upominki koronni wrócić i sumę niemałą kilkakroć sto tysięcy chanowi dać, na co *in obsidem*²⁴⁶ dano pana Denhoffa, starostę sokalskiego²⁴⁷, [a] za oblężców pod Zbarażem 40 000 talarów. A z Chmielnickim *per speciem*²⁴⁸ ordynacyi stanęło, że wojska 40 000 kozackiego ma mieć, wypisując poddanych królewskich i szlacheckich ze wszystkiej Ukrainy do tej liczby²⁴⁹. Czyhyryńskie starostwo²⁵⁰ na buławę mu pozwolono²⁵¹, metropolitę nieunitę do senatu przyjąć obiecano²⁵² i innych przy tym wiele obowiązków bardzo ciężkich. Po zawarciu [ugody] przeproszał ten zdrajca Króla JM, chan z ordami ustąpił za granice, Kozacy też na Ukrainę do swoich futorów²⁵³ poszli. Król JM mało nie tydzień jako oblężony, ruszył się spod Zbaraża. Nasze litewskie wojska

za inotestencyją od Króla JM zeszyły z pola. Zaświecił pożądaný, daj Boże długowieczny, pokój.

Tegoż roku *in Novembri* złożony sejm w Warszawie sześcioniedzielny²⁵⁴. Nie przyszło go od recesu zaczynać, bo wojny kozackiej *calamitas*²⁵⁵ i spustoszenie po wielkiej części państw koronnych i WKsL, podatki nierówno wydane, nade wszystko żołnierz nieopłacony i podejrzany z Kozakami pokój tego potrzebował, abyśmy radzili o sobie, egzorbitancyje z recesem czasowi szczęśliwsiemu oddawszy. Stała tedy w obojga narodach koekwacyja wydanych pod *interregnum* podatków, materyja wielkimi nadziejami trudnościami; obrona domowa, nagłemu strzeż Boże niebezpieczeństwu zasłona jakakolwiek; aprobacja deklaracyi Kozakom łaski JKM pod Zborowem uczynionej. Podymne²⁵⁶ w Litwie pierwszy [s] raz ustanowione, pięciorakie, po półtrzecia złotego z dymu²⁵⁷, do czego nas dług ciężki, w Księstwie Litewskim niesłychany, żołnierzowi winny, więcej niżeli trzy miliony, przymusił. Opuściwszy pobory²⁵⁸, których trzeba było 50 razem wydać. Stąd ostatnia zguba stanowi szlacheckiemu następowała, dla wielkiego nieporządku wydawania poborów, których przez defalkacyje²⁵⁹ i niesprawiedliwe poborców wybieranie tak się bardzo uszczupliło, że jeden złotowy pobór do skarbu wniesiony ledwo czynił 60 000. Na tymże sejmie, gdy upornie dyzunicy^a z swoim pseudometropolitą Kosowem²⁶⁰ następowali na Króla JM prosząc, aby dobra od unitów z cerkwiami odebrawszy onym oddał, wyszło dyploma²⁶¹, w którym wiele dóbr i cerkwi uniackich od-

^a K: dysunicy

dano szymatykom [s]. Sam metropolita, co wiedzieć z jakich respektów, nie afektował miejsca w radzie²⁶², lub [o] miał ten punkt w deklaracji Króla JM.

Na tymże sejmie, rozdając wakancje Król JM w Litwie, łaskę nadworną po panu Antonim Tyszkiewiczzu zeszyłem jm. panu Zawiszy, pisarzowi litewskiemu²⁶³ naznaczył, a mnie pisarstwo. Stawał długo upornie Zawisza, ociągając się długo z przyjęciem łaski, na syna swego, pana starostę mińskiego²⁶⁴, pisarstwa upraszając, ale Król JM słowa i obietnice swej pańskiej miłościwie dotrzymać mi raczył.

Roku 1650 komisja w Wilnie *ex mente*²⁶⁵ sejmku przeszłego na zapłatę wojsku odprawowana była. Lubom był komisarzem naznaczonym, nie chciałem się interesować z wielu respektów, byłem jednak posłany od Króla JM do wojska na uspokojenie żołnierza konfederacją grożącego. *Qui evit*²⁶⁶ ten *motus* za łaską Bożą, został jeszcze dług wielki od pięciorga podymnego żołnierzowi winny.

Tegoż roku Chmielnicki zdrajca niespodzianie wpadł do Wołoch²⁶⁷, hospodara Lupuła mało nie pojmał, ziemię splądrował z Tatarami pospołu i tak ciężkimi kondycjami hospodara ścisnął, że mu obiecał córkę za Tymoszka²⁶⁸, syna, nikczemnego chłopca i pijanicę, oddać. Wesele się odwlekło aż do Świątek 1651. Wojsko koronne obozem przez lato aż do jesieni pod Kamieńcem²⁶⁹ stało, z obu stron nic *hostile attentatum*²⁷⁰ nie było.

Roku 1650 *in Augusto* umarł, apopleksją albo raczej kaduczliwą chorobą [tknięty], kanclerz koronny, pan Jerzy Ossoliński, dowcipu wysokiego, wymowy rząd-

kiej, wielkim oratorom równej. Postronnymi legacyjami do cesarza, do Anglii, do Wenetów, do Ojca Świętego sławny²⁷¹. Geniusz onego w sprawach Rzeczypospolitej nie każdemu się podobał, bo sam się tylko w swojej radzie kochał, a częstokroć zawodził Rzeczpospolitą prawie do ostatniej zguby, o czym nie zamilczą pióra historyków naszych.

Tegoż roku zaczęty sejm dwuniedzielny *in Decembri* i tegoż miesiąca skończył się²⁷². Podatki niesłychanym ciężarem stanęły, szesnaście podymnego, to jest po ośm złotych z dymu, dla nieznośnych długów dawnemu żołnierzowi i świeżym zaciągom winnego. Posłów wielkich *ex senatus consulto* do cara jm. moskiewskiego²⁷³ naznaczył Król JM — pana Stanisława Witowskiego, kasztelana sandomierskiego z Korony, a mnie z WKsL. *Secretarius*²⁷⁴ legacyi dany nam jest jm. pan Krzysztof Obryński, dekretowy WKsL pisarz²⁷⁵. Boga w Trójcy Jedynego niegodną upraszam modłą, aby dla chwały wielkiego imienia swego i dla gruntownego ojczyzny naszej pokoju, szczęśliwie tę legacją odprawić zdarzył.

Roku 1651 *in Martio* ruszyliśmy się do Moskwy, aż do granice saniami, a potym wozami w sam roztok. Święta Wielkanocne²⁷⁶ odprawiwszy w Wiaźmie do Stolicy przybyliśmy 17 *Apr[ilis]*, wojskiem ogromnym i strojnym, konnych i pieszych na 10 000 ludzi potkani, ku wieczorowi stanęliśmy w Kitajgrodzie, we dworze poselskim²⁷⁷. W kilka dni cara jm. Aleksieja Michajłowicza przywitawszy na traktaty *alias* rozmowy mieliśmy deputowanych kniazia Odojewskiego²⁷⁸, Puszkinnów dwóch²⁷⁹, diaka dumnego Wołoszaninowa²⁸⁰ i mniejszego diaka Ałmaza²⁸¹. Ci pięciu są z dumnych

bojar wielcy ludzie. Traktowaliśmy o złączeniu obudwu narodów sił i wojsk przeciwko krymskim Tatarom. Pokazywaliśmy listy od chana tatarskiego²⁸², któremi Króla JM pociągał na moskiewską wojnę. Była to umowa niemałego czasu, najbardziej z respektu szczęścia wojennego Króla JM w tenże czas pod Beresteczkiem²⁸³ obozującego przeciw chanowi i Kozakom. Zawarta jest tranzakcja^a o Krym z Moskwą i insze punkta pod pewnymi kondycjami, które za czasem skutek swój wydać, da Bóg, mogą, jeśli nam ten naród szczyrze dotrzyma pokoju wiecznego. Zatym odprawieni z Stolice, *medio Junii* wyjechawszy, stanęliśmy w Smoleńsku blisko przed świętym Janem²⁸⁴; szerzej o tym dyjaryjusz tej legacyi jest opisany²⁸⁵.

W tym czasie Chmielnicki na wiosnę [1651], wiarołomca przysięgi swej pod Zborowem Bogu i JKM uczynionej, złączywszy się z ordami, gdzie sam był obecnie chan, na 300 000 wojska przy obudwu było i dalej, stanął pod Beresteczkiem, gdzie już był Król JM przyciągnął z wojskiem ogromnym, piętężnego żołnierza i popolitego ruszenia, mało nie ze wszystkiej Korony wyprowadzonego. Uprzedziły częste utarczki z Tatary i Kozaki na stronę królewską, z łaski Bożej, szczęśliwe. Przyszło za tym do walnej potrzeby, najprzód z ordami, a potem z Kozaki, bo chan wprzód się swoim kazał podkac i sromotnie przegrał. Uciekając aż w Krymie bachmaty²⁸⁶ rozsiodłał. Kozacy też mnóstwo trupa w polu zostawiwszy pierzchnęli z taboru swojego. Król JM pańskiej nad niemi klemencyi zażył, że ich do szczętu

^a K: transactia

gubić nie kazał, tak sławną i wiekom przeszłym niesłychaną otrzymawszy wiktoryją przez łaskę Bożą i przyczynę Panny Przenajświętszej, której obraz cudowny miał przy sobie, z Chełma²⁸⁷ wzięty, Król JM, z monasteru ojców bazylianów unitów. Dyspensowawszy²⁸⁸ Król JM pospolite ruszenie do domów swoich sam do Warszawy jechał, a piątego żołnierza z hetmany koronnymi²⁸⁹ posłał za Kozakami, aby się onym kupić nie dopuszczali i szablą ostatek wojny, jeśliby się nie upamiętali, dokończyli. Jakoż pod Białą Cerkwią, gdy widzieli potęgę naszych, wojsko bowiem litewskie w posiłki koronnemu wcześniej pod Białą Cerkiew przyszło i wielu poprzedzonymi zwycięstwami przestraszeni, postrach rebelii czyniło²⁹⁰, całe²⁹¹ się do traktatów Chmielnicki udał i prosił o pokój, uprosiwszy 20 tysięcy wojska zaporowskiego [s] pod regiment dla siebie i inne kondycyje zawarłszy, wiarę i posłuszeństwo z starszyzną swoją przysięgą utwierdził²⁹². Aleć tej ekspedycyi doskonałych wiadomości pióro moje opisać nie może. Szczęśliwsze dowcipy historyków podadzą światu tak wielkiej wojny proceder, czułość i odwagę JKM, męstwo i dzielność obojga narodów rycerstwa. To tylko przypomnę, że między pocztami panięcymi jm. Sapieha, podkanclerzy litewski²⁹³, tysiąc ludzi konnych i pieszych własnym kosztem zaciągnowszy sam obecnie z jm. panem wojewodą witebskim²⁹⁴, panem obożnym litewskim²⁹⁵, panem starostą słonimskim²⁹⁶, panem starostą krzepuskim²⁹⁷ [s], panem Krzysztofem²⁹⁸ i Janem, starostą mołczadzkim²⁹⁹, Sapiehami, bracią swoją, ozdobnymi tych ichm. chorągiewami, Fabrycyjuszowie nasi litewscy³⁰⁰, po wszystkim czas przy boku

Króla JM byli. Potrzeby wszystkie z Tatarzy i z Kozakami pod rządem Sapiehy, pułkownika swojego, obecnie wszyscy chwalebny i rzadkiego przykładu męstwem, zdrowia swoje odważywszy, odprawili. A Król JM, jako sam znosząc wszystkie wojenne niewczasy i ochotnie przeciwko nieprzyjaciele serce niosąc, wszystkich przykładem swoim zagrzewał, tak i młodzi swej pokojowej próżnować nie dopuścił, między którymi syn mój, Michał Obuchowicz, na czatach i strażach przystojnej młodości dawał obrót.

Na schodzie tego roku [1651] sejm JKM deklarował walny sześcioniedzielny w Warszawie, a według obietnice swojej carowi moskiewskiemu uczynionej, że na sejmie sześcioniedzielnym osądzić miał tych, których Moskwa podała przez posły swoje, roku terazniejszego wyprawionych [s], z strony uniknięcia i beczczenia tytułów carskich³⁰¹. Dając znać carowi, aby przysłał swoich dla atentowania³⁰² sądów, wyprawił posłańcem syna mojego Michała, który odprawivszy funkcję swoją zdrów, z łaski Bożej, powrócił na sejm.

Roku 1652 sejm *die 26 Januarii* zaczął się³⁰³, a według propozycji^a Króla JM *securitatis* materyja miała mieć początek, ale się izba poselska daleko uniosła swemi propozycjami^b. Bardzo mieszał pan Radziejewski [s] Hieronim³⁰⁴, nieszczęśliwy domu tego potomek, który zostawszy niedawno podkanclerzym koronnym nie umiał szczęścia swojego i łaski Króla JM poważać. Różnymi pismami, paszkwilami targał się na sławę pańską, hardym animuszem nikomu równym być nie chciał.

^a K: propositji

^b K: propositiami

Z własną żoną, z domu Słuszczanką, wojewodzianką trocką³⁰⁵, Adama Kazanowskiego, marszałka nadwornego koronnego niegdyś żoną, domowe niesnaski, uszczypliwe zarzuty na jej sławę czyniąc, aż do rozvodu nieuważnym postępkiem przyszedł. A na koniec, blisko przed sejmem w Warszawie, naszedszy gwałtem, zbrojnym ludem, w nocy na dom jej po pierwszym mężu należący, pod wałem³⁰⁶, z którego ona go wprzód była wygnała, pod bokiem Króla JM na wielki kryminał zarobił. Pozwany przed sąd marszałkowski, po wywiezionych skrutyniach³⁰⁷, na gardło i na banicyją wydany i wytrąbiony³⁰⁸. A urząd pieczętarski prędko na sejmie [Król JM] ten wakans jm. panu Korycińskiemu, staroście oświęcimskiemu konferował. Wielki i wiekom przeszłym niepamiętny przykład, którego samże dumą swoją był przyczyną, bo nie tylko po dekrete submisyi³⁰⁹ do przeproszenia Króla JM nie zażywał, ale na wzgardę i lekkie sądów Króla JM poważenie do Piotrkowa³¹⁰ na Trybunał jechał, dekret marszałkowski przeciwnym, trybunalskim znosił i różne fakcje do koła rycerskiego rzucając niemało posłów do tego sposobił, że się *publice* onego restytucyi do czci i do urzędu dopominać chcieli. Więc beresteczka wojna koło pospolitego ruszenia, że Kozacy uszli nie rozgromieni, że sami obywatele strażę, utarczki, a lud niemiecki tylko stojąc w szyku nic nie odprawował z ciężarów wojennych i inne, bardzo prywatne rzeczy, bawiły wszytek czas izbę poselską. Aż też herezyja z swemi pretensyjami, na zgonie samym wyprowadziwszy się na górę³¹¹, wielką do konkluzyi przyczyną była. Pozwolona była prolongacyja i już rzeczy ku dobremu końcowi się miały, alizci na trzecim

dniu prolongowanego sejmu, niejakiś Syciński, z Upity poseł³¹², mając *pro gravamine*³¹³ dekret sejmowy względem podymnego szesnaściorga, które Król JM słusznie z ekonomii swoich, szawelskiej i innych, być aprobował, a Upita poborami wydając wiele do skarbu winną została, zaniósł protestacją, jeśliby dekret skasowany nie był, przeciwko wszystkiemu sejmowi i zaraz z izby zniknął, za Wisłę się przewiózł. I tak pretekstem wolności, że za jednego kontradycją nic się nie stanowi na sejmie, sejm się rozerwał. Lecz były sporsze dudy, które mniejsze nadymały piszczałki³¹⁴.

Sądzono sprawę cara moskiewskiego, który dwóch posłańców przysłał³¹⁵. Zapozwanych było szlachty więcej sta z obojga narodów na sejm o tytuły i przeciwko nich wykroczenie³¹⁶. Którzy nie stawali, ani wiadomości o sobie żadnej nie czynili, tych na infamiją zdano; którzy pomarli, tych na sądny dzień odesłano; którzy się znali do listów, ale niewiadomością tytułów zasłaniali się i ci, którzy zgoła ani do listów, ani do pieczęci nie znali się, a brali się do przysięgi, że nie kontempt³¹⁷ carskiemu wielicestwu³¹⁸ uczynili, tym dopuszczono jurament. Moskwa niekontenta z dekretów, iż według konstytucyi *anno 1637 poena perduellionis*³¹⁹ nie była na wszystkich wskazana obwinionych. Wrócenia Smoleńska i innych zamków siewierskich potrzebowali, i to się szydło pokazało z woru ku nam nienawiściami nałożonego^a, że oni lada okazji do wojny i rozerwania przymerza szukali. Do czego im Boże nie dopomagaj, usłyszemy, jako to w Stolicy przyjęto będzie. Rot³²⁰ i dekret

^a Słowo poprawione inną ręką.

tów brać nie chcieli, z rozmoworami, które z nami mie-
wali w tej materyi, są odprawieni. Sądy te Król JM, senat
i deputaci z koła poselskiego odprawowali, między któ-
remi byłem i ja z koła deputatem. Dostało się i nam, po-
słom, od Moskwy, od nieuważnych grubijanów. Przez
instygatora koronnego³²¹ oskarżyli nas o niedołożenie
tytułów w otwietach, któreśmy, podług zwyczaju naro-
du tego, w Stolicy dla pamięci naszych propozycji^a
dumnym bojarom posyłałi i nie wszystkie tytuły dopi-
sywano, gdyż to żaden nie był autentyk ani hramota, co
tylko samo do pakt i do konstytucyi 1637 należy.
W niebytności pana kasztelana sendomirskiego³²², ko-
legi mego, z nagłą na mnie przyszło się wyprawować
i po sprawocie mojej więcej Moskwa mówić nie chciała,
bo też rzecz płocha i pełna głupstwa była.

Chmielnicki zawar [1]szy rejestr 20 000 Kozaków
podał do akt kijowskiego grodu i przysłał kilka starszycz-
ny do Króla JM i do stanów Rzeczypospolitej, prosząc
o przebaczenie przeszłych ekscesów, obiecując wiarę
i cnotę, i ażeby ta sejmem aprobowana komisya biało-
cerkiewska była³²³.

Na tym sejmie było *colloquium*³²⁴ z senatem^b o różne
materyje^b, najbardziej *senatus consultorum*³²⁵, że wiele
rzeczy stało się, o których *consilium* nie dawał senat i te
rzeczy *zeloże ab utrinque*³²⁶ były odprawowane. Wypad [1]
jeden poseł, niejaki Zamoski³²⁷ z Sieradza, upominając
się restytucyi Radziejowskiego i ostrze, a oraz i głupie,
rzekł *in facie*³²⁸ Rzeczypospolitej, u nas *Lex regnat non rex*³²⁹,
o co wielka była wrzawa, tak w senacie, jak i w kole. Mu-

^a K: propositi

^{b-b} *Słowa dopisane inną ręką, może przez Mikołaja Malinowskiego.*

siał *publice supplex*³³⁰ upad[ł]szy, pana przepraszać; przyczyniał się za nim senat i koło rycerskie.

Po rozerwanym sejmie miewał JKM z pany rady częste o bezpieczeństwie granic państw naszych, tajemne rady, do których wolno było i posłom, którzy chcieli, dla większej konfidencyi między stanami, wchodzić. Posłano asekuracją do wojska zaporowskiego [s] upewniając, iż wszystka całe Rzeczpospolita dotrzyma punktów pod Białą Cerkwią ustanowionych Kozakom, byleby sami w statecznej wierze i zyczliwości zostawali. Na ograniczenie starostwa czeheryńskiego [s] i upatrzenie sposobnych miejsc na slobody Kozakom w Polach Dzikich komisarze naznaczeni. Wysłano także do wojska koronnego asekurując z przyszłego sejmu i do litewskiego od JKM, i od senatu wyprawiono. Moskiewskich posłańców z ukontentowaniem podarkami Król JM wyprawić kazał i swoich posłańców prędko do cara ekspedycyować rozkazał, skarżąc się także o ujęcie tytułów przez różnych bojarów carskich, czego by Król nie uczynił, gdyby tego Moskwa tak hardzie i uporczywie nie dopominała się. Skarżąc się przy tym, że podczas wojny z Kozaki pod Beresteczkiem niemało hultajstwa, Kozaków, przez granicę moskiewską mimo Brańsk wojewoda brański³³¹ oraz i z moskiewskimi ludźmi przepuścił. Którzy jawnie uznawając wieczny pokój zamek Rosław³³² spalili, Krzyczowa³³³ dobywali, w mściławskim województwie kilkadziesiąt domów spalili, szlachty niemało pozabijali. Od Chmielnickiego legacje car przyjmował, pieniędzy mu dodawał na prowadzenie wojny i innych drobniejszych krzywd niemało

wyrządził. Usłyszemy jako się o to rozprawią. Daj Boże, aby nam dotrzyмали pokoju.

Roku przeszłego komisją w Lubecku zaczęta z Szwedami, tychże samych mianowawszy Król JM komisarzów³³⁴ kontynuować kazał.

Tegoż roku [1652] sejm dwuniedzielny w Warszawie złożony był *in Augusto*³³⁵. Posłem z województwa mściwskiego byłem. Król JM ciężko zachorzał, nie mogliśmy aż we cztery niedziele konkludować dla niezgody z strony namowy bezpieczeństwa. Że Król JM chorował, nie w Warszawie, ale w Ujazdowie, gdzie dla lepszego wczasu Król JM rezydował, całe dwie niedziele przyszło konkluzją pociągnąć. Stała namowa w Koronie wojska 50 000, a w Litwie 15 000, podymnych w Litwie piętnaście. Stały te ciężary z okazji nieszczęśliwej klęski wojska koronnego pod sprawą pana Kalinowskiego, wojewody czernihowskiego^a i polnego hetmana, który pod Batohem³³⁶ zatoczywszy obóz, ordy tatarskie i kozackie wojsko chciał znosić. Rady nie słuchał zdrowej, aby się na sposobniejsze miejsce zemknął i na wojsko za Dnieprem będące poczekał. Bitwę dał w złym miejscu i liczbie małej naszych, zginął sam i przedniejsi rotmistrze, i pułkownicy. Towarzystwa moc wielką przysłał zdrajca Chmielnicki z obmową na sejm do Króla JM przy samej konkluzji, ale od czasu coraz jest większym zdrajcą. Po tym sejmie przez całą jesień wojska próżnowały. Powietrze w Koronie Pan Bóg dopuścił, że kontrybucyi namówionych wydać nie mogły województwa. Aż do roku 1653 przez całą zimę rebelija nieskromna, a wojska obce pustoszyły państwa po

^a K: czernichowskiego

nieprzyjacielsku, czego pamięć nie dosięże. Żadnego prawa, żadnego hamulcu nie było na żołnierza, zguba ostatnia, gorzej niżeli od nieprzyjaciela nastąpiła. Bo i szlacheckie domy, wsie, nie były od stanowisk, od zdzierstwa i wszelkiej swywoli wolne. Po śmierci pana Potockiego, kasztelana krakowskiego³³⁷, dał Król JM buławę połą panu Potockiemu, bratu zeszłego, letniemu człowiekowi³³⁸. Ten teraz wojewodą jest krakowskim [s] po zeszłym Adamie Kisielu³³⁹, ^awielce godnym i wymownym w ruskiej religii człowieku^a. Komisya w Lubeku nie skończona dla wielkich i niesłychanych pretensyi; powrócili nasi komisarze nic nie sprawiwszy.

Roku 1653, gdy tak żadnej nie miała Rzeczpospolita obrony przez żołnierza niepłaconego, a nieprzyjaciel zbierał potęgę na nas, złożył Król JM sejm dwuniedzielny w Brzyściu³⁴⁰ *in Martio*³⁴¹, bo w Warszawie wszędzie nakoło powietrze morowe było, z niesmakiem koronnych województw, które przez posły prawo pisać chciały, aby to *in posterum*³⁴² nie było, ale ich zrażono i mówić nie dopuszczono o tym. Znowu tedy obmyśliwszy zapłatę mianowaną^b liczbę wojsk obojga przyjęły stany. Obóz koronny spod Kowla³⁴³ ruszył, pan hetman pod Busk³⁴⁴, sam też Król JM miał ku Lwowowi ruszyć się, chcąc porządku dojrzeć i okazji na nieprzyjaciela czekać. Tego sejmu konkluzya aż we cztery niedziele stanęła, jakoż coraz się gorzej udają nam sejmy, że prawa egzekucyi nie mają, a sposobu konkludowania dla niesforności nas samych mieć nie możemy.

^{a-a} Fraza dopisana inną ręką, zapewne przez Mikołaja Malinowskiego w miesiąc skreślonych słów: wielkim i bardzo godnym człowieku.

^b K: mianowano

Po konkluzji sejmu dano znać, że hospodara wołoskiego Lupulla z państwa zrzucił jegoż poddany legofet³⁴⁵, tajemnie się zmówiwszy z multańskim wojewodą³⁴⁶ i z Rakocym³⁴⁷. Uszedł hospodar do Kamieńca i przyjęty z rozkazania Króla JM. Chmielnicki chciał reintrodukować³⁴⁸ na państwo, posłał Tymoszka syna swego, który córkę tego hospodara ma w małżeństwie³⁴⁹, w kilkanastu tysięcy Kozaków i coś ordy. Wyparli legofeta z Jas³⁵⁰, Tymoszek z hospodarem szli za legofetem w pogoń, a w tym czasie przyszło węgierskiego wojska z multańskim niemało. Zaskoczono Tymoszka z hospodarem nad rzeką Tyszą i osadzono ich w tabor³⁵¹. Czekamy skutku tej imprezy. Z tego sejmu podymnych troje Księstwo Litewskie pozwoliło. Tej wojny końca, jeśli Bóg sam osobliwą opatrnością i miłosierdziem swoim nie skończy, rzecz niepodobna ludzką potrafić radą. Bo wiele jest tych, którzy prywatne respekty mając, nie dbają o pokój, to nieszczęsne pięciu lat zamieszanie, mając za jedyne swoje dobro, którym się bogacić i sławne imię zostawić usiłują. Posłowałem ze słonimskiego powiatu na tym sejmie.

O Świątkach tego roku Król JM z Warszawy do Lwowa wyjechał³⁵², aby z wojskiem, które pod Gliniany stanęło, szedł na Ukrainę, gdzie za pomocą Bożą byłby nieprzyjaciel zniesiony, ale dla grzechów naszych nie przyszło do tego. Zastąpiła komisya we Lwowie, która całe dwa, *Julium et Augustum*, miesiące wzięła. Żołnierzowi nie płacono, pieniędzy z powiatów nie prowadzono, swawola i bunty częste, pi[j]aństwa, rozpusty górę brały, aż ku końcowi augusta trochę pieniędzy rozdano między wojska i powagą Króla JM ujęte czekało zapłaty.

Ruszyliśmy się ku Ukrainie, jeszcze by nam zgodnego czasu na nieprzyjaciela stawało, kiedybyśmy prosto ciągnęli, lecz nie wiem co za przyczyna, udaliśmy się do Halicza³⁵³ i tam tydzień stanowisko mając Podolem ku Kamieńcowi ciągnęliśmy mało nie sześć niedziel. Był ten przedniejszy respekt, że Kozacy w kilkanaście tysięcy przyszli pod Soczawę do Wołoch³⁵⁴, sukurs dając gospodarzyni wołoskiej, Lupulowej żenie³⁵⁵, która się tam bez męża, przy Chmielnickim będącego, zawarła z dziećmi. A nasz gospodar Stefan³⁵⁶, bywszy legofet albo kanclerz u Lupulla, osiadłszy państwo, sprowadziwszy sobie w posiłek ksiąźęcia Rakocego z ziemie siedmiogrodzkiej, Soczawy dobywał. Gospodarowi multańskiemu³⁵⁷ posłał i Król JM z wojska swego kilka tysięcy z panem Kondradem, pułkownikiem³⁵⁸, tamże na pomoc gospodarowi, tego się spodziewając, że Soczawy dostawszy wszystkie wojska miały nam przyjść ku pomocy na Kozaki. Jakoż takowe pakta stanęły z pomienionymi pany. Trwała obsydyja³⁵⁹ soczawska aż do pierwszych dni oktobrowych, Kozacy głodem wymorzeni zdali się na imię Króla JM, przysięgli, że z Chmielnickim łączyć się nie będą, wypuszczeni poszli na Ukrainę. Słychać było, że nie wiazali się z rebeliją zostawszy w domach swoich. Już były zamrozki, trawy na koło Kamieńca daleko wycięte. Ruszył się król z wojskiem ku Barowi³⁶⁰, a stamtąd w brasławski kraj³⁶¹, chcąc infestować nieprzyjaciela i na zimę wojska postawić dla obfitszej w tymym kraju żywności. Ledwo na drugim od Kamieńca stanął obozie, dano znać, że chan³⁶² z wielką potęgą złączył się z ordami i do Króla JM idzie. Przyszło nazad ustąpić, mimo Kamieniec, aż pod Żwaniec³⁶³.

Tam nad Dniestrem, mając przez rzekę wołoską [ziemię i] zamek Chocim, zatoczono obóz w miejscu warownym, gdzie i Węgrowie byli na usługę Króla JM, i żywności snadniej dosięgało wojsko. Chmielnicki złączywszy się z chanem długo pod Barem stali, zagony tatarskie Wołyn, Polesie pod Pińskiem i Brześciem niezmiernie spustoszenia czyniły. Nie zdało się polem³⁶⁴ spróbować się z nieprzyjacielem, ostatnie prawie Rzeczypospolitej mając zgromadzone siły, któremi się przez całe lato i jesień nic nie zrobiło. Tak tyło na wytrwałą z pogaństwem i z Kozaki pod Żwańcem stawając, trzy miesiące blisko, strawiliśmy. Aż przed Bożym Narodzeniem przysłał chan wzywając do traktatów, którym złożono miejsce mil dwie od Żwańca pod Kamieńcem. Sami tyło Tatarowie z pany i senatorami deputowanymi od Króla JM traktowali. Chmielnicki nie ozywał się i o nic nie prosił. Słownie zawarty pokój. Chan przyrzekł Królowi JM i Rzeczypospolitej być wiernym, i do okazji każdej gotowym, i Kozaków, jeśli by nieposłuszni panu byli, bić pomagać. Nasi upominki oddać mu podjęli się. Z obu stron dano w zakładzie, od nas pana Lanckorońskiego, wojewodzica ruskiego³⁶⁵ i pana Oleśnickiego, podkomorzycza sandomirskiego³⁶⁶, od chana znacznego murzę. Wnet po tym ordy poszły ku Krymowi, a Chmielnicki tyło w dziesięć tysięcy Kozaków na Ukrainę. Król JM szczęśliwie na Lwów do Warszawy powrócił w wiliją Trzech Królów. Zostali się jeszcze nahajskie ordy w Wołyniu. Z rozkazania Króla JM gromić ich szedł jm. pan Jan Sapieha, pisarz polny koronny³⁶⁷ z niemałym pułkiem. Szczęśliwie zrazu pogaństwo raził, jasyr odbierał, aż też nieostrożnie napad-

szy w nocy na kosz tatarski, ledwo półtora tysiąca mając ludzi przy sobie, pogromiony, sam więźniem i z bratem, jm. panem Krzysztofem Sapiehą³⁶⁸, został.

Mojey fortuny krótki proceder tak się ma. Po zejściu pana Krzysztofa Chodkiewicza, wojewody wileńskiego oddano województwo książęciu Radziwiłłowi, staroście żmujdzkiemu, hetmanowi polnemu WKsL³⁶⁹, żmujdzkie [starostwo] oddano jm. panu Jerzemu Hlebowiczowi, wojewodzie smoleńskiemu. Smoleńsk wakujący obiecał Król JM jm. panu Pawłowi Sapiezie, wojewodzie witebskiemu, a Witebsk mi raczył ofiarować. Wzięło to czasu niemało, nim jm. pan Hlebowicz do posesyi żmujdzkiego starostwa, które przez elekcyą chodzi³⁷⁰, przyszedł. Aż w auguście objąwszy starostwo dziękował Królowi JM za konferowane krzesło. Dopiero smoleńskiego przywilej posyła Król JM panu Sapiezie według dawnej, na sejmie brzeskim uczynionej, obietnice, za które dziękuje Królowi JM, do Lwowa przysławszy list, jm. pan Sapieha. Gdy całe wakujący zostawa Witebsk, daje go mi Król JM i przysięgę odbiera, i miejsce w radzie pozwalać raczy ze Lwowa, gdym przy Królu JM zostawał, aż do kamienieckiego obozu, jeszcze *in Julio* przybywszy do Lwowa. Kilka dni przed świętym Michałem³⁷¹ jm. pan wojewoda smoleński³⁷², co nie wiedzieć z jakich respektów, odsyła Królowi JM przywilej smoleński, przy witebskim chcąc zostawać [województwie]. Rzecz nowa i bez przykładu. Wielkim niesmakiem przyjął to Król JM, a mnie bacząc obranego zewsząd, bo i pisarstwo litewskie oddał po mnie jm. panu Stankiewiczowi, żmujdzkiemu pisarzowi³⁷³ i województwo witebskie nie gościło długo u mnie, z miłości-

wej łaski swojej, Smoleńsk dać mi raczył³⁷⁴. Zabodło to niejednego z niezycliwych moich, osobliwie zraniło to bardzo pana Piotra Wiażewicza, podkomorzego mściławskiego, który podwojewództwem w Smoleńsku będąc gorące czynił starania o to województwo i pobudził na mnie wielu z senatu, którzy mię obmowiskami różnie traktowali i sejmem grozili, chcąc się przeciw dystrybucie pańskiej. Gwoli sobie to on był przygotował, ale się tamci prędko obaczyli i zaniechali. Ostatnią tedy nadzieję w stanie szlacheckim położył, namawiał, buntował, do mnie, abym nie wjeżdżał, grożąc zamknięciem bram, pisał. Ale i to siedelko potargał Pan Bóg. Szlachta przyjeżdżała, pisali często wzywając mię do wjazdu. Jam też, wydawszy inotescencyją na dzień 21 decembra, ku Smoleńskowi jechał, w Bogu położywszy nadzieję. W mili od Smoleńska jm. pan Wilhelm Korff, pułkownik JKM, za ordynansem księcia hetmana³⁷⁵ z regimentem swym ciągnąc do Smoleńska, gdzie już był obecnym w murach, sam wysłał do mnie, oznajmując, że mię czeka [z] bramami otwartymi. Szlachta też gromadnie wyjechała, chorągwie kozackie potkały i tak, za prowidencyją boską, wjechałem do murów.

Czynił to pan Wiażewicz zdesperowany o szlachcie, że panu Korffowi oddał, przykładem niesłychanym, zamek i klucze pod pretekstem i tytułem księcia jm. hetmana, czym się Król JM niepomału uraził, ale i dla prywaty swojej, bo chciał na mnie wytargować daninę, o którą w prawie z sobą stawamy³⁷⁶. Klucze pan Korff zatrzymał u siebie przez tydzień, a po tym tenże Wiażewicz odesłał mi je, jako od hetmana, nie jako od Króla JM. Jam odbierał jako od Króla JM i tu wbrew panu

uczynił z nienawiści ku mnie, niech mu Pan Bóg odpuści. Chorągiew potym wojewodom smoleńskim z dawna należącą zatrzymał przy sobie i ta dostała mi się jako prawem należyta³⁷⁷. Przez tak ostre inwidy ciernie, między zgrzytającymi zęboma złośliwych ludzi, przyszedłem, za łaską Bożą, cale do dzierżenia tego województwa, przez pana Chrapowickiego, chorążego smoleńskiego³⁷⁸, który dworzaniem od skarbu był do podania srodze spustoszonego województwa. Na złość złupieni chłopkowie, intrata i dziakło wybrane, zem się musiał na bruku strawować.

Pod ten czas car moskiewski³⁷⁹, zwyczajem wiaromnego narodu, wojska gotowe mając dał znaki jawne do złamania wiecznie poprzysiężonego pokoju. Smoleńsk był w ustawicznych trwogach, ani mury nieopatrzone, ani piechota opłacona, ani żywności zamek nie mający, opadł na moje nieudolne siły nieznośnym ciężarem, któremu sama tylko miłosierna Bożej wszechmocności ręka może podołać; ratując mię, liche stworzenie swoje, w dalszych, które następują, trudnościach. Wyprawiony od Króla JM spod Kamieńca ostatniego septembra jechałem z jm. panem podkomorzym mozyrskim, bratem moim³⁸⁰, którego Król JM pod Soczawę z pułkiem dragonii pod komendą pana Henryka Denhoffa³⁸¹ posyłał w posiłek gospodarowi wołoskiemu³⁸². Przy nim szturm czynili nasi do Soczawy, ale się nie nadał, bo Kozacy mężnie się bronili z niemałą naszych szkodą.

Roku 1654 złożył Król JM sejm sześciodzielnny w Warszawie *die 11 Februarii*³⁸³, który gdy się odprawuje, a daj Boże szczęśliwie się skończył, zdrajca Chmielnicki

wciągnął do siebie cara moskiewskiego Aleksieja Michajłowicza, który przyjąwszy go za poddanego przeciw wiecznemu przymierzu, bez żadnej przyczyny, nie obwieściwszy Królowi JM o wojnie, tajemnie odebrał Kijów, Czernihów^{a384} i ukraińnych wiele zamków³⁸⁵. Zaczyn nową od twórcy naszego niepokoju plagą nawiedzeni, czekamy zmiłowania Bożego, patrząc na dalsze skutki, gdyż jeszcze nic z wojskiem swym Moskal zdrajca nie począł. Posyłał roku przeszłego posłów wielkich³⁸⁶ do Króla JM do Lwowa potrzebując surowszego dekretu na tych, którzy o jego tytuły sążeni byli, jakom to wyżej wspomniał. Ale się i teraz im wywiódło, że Rzeczpospolita sądziła te sprawy, prawem takowym, jakiego zażywa z wieków i na które królowie polscy przysięgają. Przypominali zdrajcy o Chmielnickiego, aby go Król JM według pakt zborowskich zachował i na wiarę nie następował ruską. Na co odnieśli respons doskonały, że Chmielnicki pakta zborowskie dwakroć krzywoprzysięstwem połamał, sam cerkwie łupi szymatyckie, popy zabi[j]a, Tatarom sprzedaje i dawno już bisurmanem jest bezbożnym. Zdali się być ukontentowani jasnymi o tym zdrajcy dowodami. Obiecali, że car jm. odtąd za zdrajcę go mieć będzie i pomoże Królowi JM znosić go. Utwierdzili to przysięgą posłowie, że o wojnie car nie myśli³⁸⁷, ale zdrażliwy naród inaczej czyni. Łamie car przysięgę Bogu na wieki oddaną przez ojca swego Michajły Fedorowicza. Zemści[j] się Boże nad jawnym wiarołomcą krzywdy naszej. ^{b-b}

^a K: Czernihów

^{b-b} Dalej kopista dopisał zdanie: Tu się kączy [s] dyjaryjusz Filipa Obuchowicza, wojewody smoleńskiego, a następuje syna jego.

Akta sejmu szczęśliwej koronacji JKM w Krakowie roku 1649 dnia 19 *Januarii* zaczętego

Pogrzeb świętej pamięci króla jm. Władysława IV był 15 *Januarii*, dniem później od terminu *in actu interregni*³⁸⁸ naznaczonego. Ciało prowadzono od [kościół] Panny Maryi do świętego Stanisława pompą królewską.

Dnia 16 *eiusdem* zwyczajną ceremoniją był Król JM w kościele na Skałce po obiedzie, zwyczajną królom polskim oddając dewocyją ku świętemu męczennikowi, gdzie krew przelał dobry i prawdziwy pasterz za prawdę, którą ganił ekscesy³⁸⁹ królowi Bolesławowi Śmiałemu.

Dnia 17 koronacja szczęśliwie się odprawiła, przed którą *pontificaliter*³⁹⁰ ubrany Król JM przy ołtarzu przysięgł nam confirmacyją praw i swobód naszych.

Dnia 19 zaczęliśmy sejm, w imię Boże, lecz nowym przykładem, bo przed rozdawaniem głosów przeze mnie na marszałka, jako zwyczaj, ozwali się z województwa mazowieckiego, iż mianowani być nie mogą, którzy spod Pilawiec³⁹¹ *castris desertis*³⁹² uciekli. A to czynili *in odium personae*³⁹³ jm. pana Lubomirskiego, starosty krakowskiego³⁹⁴, którego *praesenserunt*³⁹⁵ do laski aspirantem. Po długim hałasie *cesserunt* na czas *cum protestatione*³⁹⁶. *Tandem*, gdym rozdawał głosy, aż do województwa ruskiego sparli się z sobą posłowie, jedni krewowani [s] w Warszawie, a drudzy w ziemiach ruskich *in loco competentis*³⁹⁷. Wdali się *in iudicium*³⁹⁸ izby i wygrali ci, którzy w Przewyszlu³⁹⁹ obrani. Gdy zasiedli, *recruit* mazowiecka *importantia*⁴⁰⁰, nie chcieli pozwolić

marszałka obrać, któryby był *particeps fugacitatis*⁴⁰¹ spod Pilawiec, o co *laboratum* aż do późna *diei 20. Re infecta soluta sessio*⁴⁰².

^aDnia 21. Świętej Agnieszki święto, nie była sesyja.

Dnia 22. W tymże uporze stanęli Mazurowie, jednak wzięli na pernoktatę⁴⁰³ do soboty.

Dnia 23. Potrzebowali, aby sentencyje wszystkie były iterowane⁴⁰⁴, aby *stipulata manu*⁴⁰⁵ żołnierzyw piławieckich sądzić na tym sejmie *urgere*⁴⁰⁶ wszystka izba pomogła, aby *in casum*⁴⁰⁷ tego marszałka, któryby *criminis fuga participaret*⁴⁰⁸, a przyszło mu się *in facie*⁴⁰⁹ Rzeczypospolitej sprawować, drugi substytut⁴¹⁰ zaraz był mianowany, do czego się przyszyli posłowie województwa lubelskiego i brastawskiego. Tak ciężką kontrowersyją *rationibus*⁴¹¹, a bardziej *praecibus*⁴¹², ukończywszy, gdy od województwa ruskiego, na którym stanęły zrazu głosy, zaczął kreski zgodnie, prócz dwóch z Brastawia i Lublina, stanęły na pana starostę krakowskiego, który się wymówił *solenniter* od tej funkcyi, lubo częstemi był prośbami *fatigatus*⁴¹³. A zaczym prawie *omnium consensu*⁴¹⁴ zacząłem znowu od województwa krakowskiego. Ci nam poczęli zwlekać do poniedziałku (*quoniam ad vespera sciebat [ur]*⁴¹⁵) elekcyją marszałka, o co srogi *fremittus*⁴¹⁶ i protestacyje Podola, Wołynia, Lublina, Brastawia⁴¹⁷, że jeżeli dziś nie mianujemy drugiego, więcej nie powrócimy do izby, ale do domów *cum protestationibus*⁴¹⁸ odjedziemy. Nie pomógł do uspokojenia i pan Koryciński, starosta oświęcimski, bo zrazu *ad media*⁴¹⁹ [mówić] poczawszy, że go *per taedium*⁴²⁰ czasu późnego *non attente*⁴²¹ słuchano, rzekł: „Bogdajże go zabito, kto mię nie słucha”^a.

^{a-a} Oznaczony fragment pamiętnika wpisany został inną ręką.

Dopiero hałas srogi i zelzywymi słowami protestował się poseł lubelski Służecki⁴²² i tak się *cum summa indignatione*⁴²³ rozeszli. Dobry Jezu, daj zgodę i miłość społeczną do ratunku ojczyzny upadającej.

Dnia 24. Niedziela.

Dnia 25. Dzień nawrócenia świętego Pawła był szczęśliwy, bośmy zasiadłszy rano bez żadnej odwołki marszałkiem pana Dubrowskiego, podkomorzego przemyskiego obrali. A ja cały tydzień pomieszana *faciem*⁴²⁴ izby trzymając, *tandem* z łaski Bożej uwolniony, na miejscu województwa mego usiadłem.

Dnia 26 szliśmy do przywitania JKM. Kanclerz koronny⁴²⁵ propozycją odprawił podawszy *in deliberationem*⁴²⁶ swywołą chłopską, nie do końca uspokojoną, lubo komisarze nasi do Chmielnickiego jechali⁴²⁷. Przypomniął ligę z Tatarami kozacką, która była nam straszną. Przypomniął respons od wezyra tureckiego⁴²⁸, który nie zaprzął, iż z wolą i wiadomością cesarza⁴²⁹ chan perekopski⁴³⁰ wojował, bo się upominków zwyczajnych domagał, które przez czas niemały zatrzymane zwabią go znowu do Polski. Przypomniął o poselstwo do Moskwy, Szwedów i do Porty. O Królowej JM⁴³¹ prowizyją póki nie będzie *actu in possessione*⁴³² reformacji podległych dóbr swoich. O królewiczu Karolu⁴³³, aby mu Rzeczpospolita uczyniła rekompensę za ludzie *in obsequium*⁴³⁴ Rzeczypospolitej podczas tej wojny kosztem jego niemałym trzymane. O solnym szybie pod Wieliczką na gruncie pana wojewody krakowskiego⁴³⁵, aby Rzeczpospolita komutacją⁴³⁶ obmyśliła.

Dnia 27. Zaczęli wota jww. senatorowie, które aż do dnia 30 *Januarii* ciągnęły się, zatym i drugi tydzień sejm został *sine fructu*⁴³⁷.

Dnia 31. Niedziela.

Dnia 1 *Februarii secundum legem*⁴³⁸ szliśmy do Króla JM, iżby kazał dopominać się u księcia Zasławskiego⁴³⁹, wodza *exercitus*⁴⁴⁰ Rzeczypospolitej na konwokacji naznaczonego, relacji ucieczki spod Pilawiec, która ignominiją⁴⁴¹ niezmazaną *in omnem posteritatem*⁴⁴² na polski naród zaciągnęła. Czytano relacją na piśmie, bo się głosu niedostatkim wymówił książę. Wszystkich winnych mianował, nieposłusznych pułkowników, którzy *pares potentia*⁴⁴³ onemu nie chcieli zwodzić bitwy za jego rozkazami i mianował pana Tyszkiewicza, wojewodę kijowskiego⁴⁴⁴, a że wszyscy radzili ustąpić, skoro przyszła orda, on ostatni już na tę radę trafił. I pana Radziejowskiego, starostę łompeńskiego⁴⁴⁵ mianował, iż pierwszy dał radę, aby odżałowawszy wozów i dostatków czoło Rzeczypospolitej, tak wiele wielkich ludzi uwodzić^a i Bajbugę jakiegoś za przewodnika miał w pogotowiu. Na co się starosta łompeński [s] odezwał *adulter[i]nam relationem*⁴⁴⁶ nazywając, o co wielki *motus* i potym upomnienie ostre od Króla JM przez marszałka^a więc, że książę odłożyć miał na delacją tych, którzy *principes fugacitatis*⁴⁴⁷ byli. Czytano *senatus consulta*⁴⁴⁸ za Króla JM świętej pamięci o poselstwie do Moskwy, o traktatach z Szwedami, o tumultach kozackich, że ich przez komisją chciał Król JM uspokoić, lecz późny czas dalej nie pozwolił. Przeczytano list od pana Kisiela, wojewo-

^{a-a} Fragment dopisany u dołu strony.

dy brasławskiego, drugi na komisją do Chmielnickiego⁴⁴⁹, o wojskach gotowych dając wiedzieć kozackich, a prosząc, iżby się *exules*⁴⁵⁰ do domów nie garnęli i iżby się zemsty nad poddanymi najbardziej strzegli, azby on co pociesznego mógł ojczyźnie sprawić.

Dnia 2 *Februarii*. Święto N[ajświętszej] Panny Gromnicznej.

Dnia 3 i 4. Ziemie pruskie domawiając się, aby indygenat onych i rozdawan[i]e wakancyi podług praw *ante omnia*⁴⁵¹ były pozwolone, także i dekreta w pruskich dobrach ferowane zniesione były *contumaciter*⁴⁵², dwa dni strawili.

Dnia 5. Mianowawszy deputatów do artyleryi, do obrony, skończyliśmy sesyją; opuściwszy *sole[m] nitatem iuris*⁴⁵³ o konkluzyjach sejmowych nie byliśmy na górze u Króla JM i to jest przykład znieważonego prawa.

Dnia 6. Pilawiecką konstytucyją czytano, aby zapozwani byli wszyscy, to jest wojewodowie i konsyliarze na sejm przyszły. Wielki hałas i niezgoda skończyła sesyją.

Dnia 7. Niedziela.

Dnia 8. O tęż konstytucyją była mowa i różne materyje podawane były *sine fructu*⁴⁵⁴, bo noc nastąpiła.

Dnia 9. Żadnej zgody na żadne prawa nieuczyniwszy poszliśmy Króla JM żegnać, ale nas wciągniono w dalszą prolongacyją na dzień 10, do czego nas nie tylko *praesens calamitas*⁴⁵⁵, ale i prośba Króla JM przywiodła.

Dnia 10. Odłożywszy wszystko przez te dni traktujemy o obronie i nieskończywszy do dnia 12 odłożyliśmy.

Dnia 12. Jeszcze nie przyszło do konkluzji, aż dnia 13 od południa przez całą noc trwając mało co nade dnem skończyliśmy sejm. Tylko obronę i domowy porządek *circa iuditia*⁴⁵⁶ Trybunału Koronnego i w Litwie Skarbowego ustanowiliśmy, co szyrzej konstytucja tego aktu opisuje. To *notandum*, że pilawiecką sprawę, *contra mentem*⁴⁵⁷ wszystkich województw, nie pozwolili *in volumen intrare legum*⁴⁵⁸, mianowicie wielki koronny pieczętarsz⁴⁵⁹.

¹ W rękopiśmiennej kopii pamiętnika podany jest, zapewne utworzony przez kopistę, następujący nagłówek: „Kopia dyjaryjuszu ręką własną pisanego godnej pamięci jw. Kazimierza Filipa Obuchowicza, wojskiego powiatu mozyrskiego, marszałka koła rycerskiego w czasie elekcji Jana Kazimierza króla, *post* pisarza wielkiego WKsL, wojewody witebskiego, *post* smoleńskiego”.

² Trybunał Główny WKsL, czyli wyższy sąd apelacyjny, sądził sprawy w czasie dwu kadencji — w Wilnie dla tzw. ziem litewskich i w Nowogródku lub Mińsku (przeziennie co drugi rok) dla tzw. ziem ruskich.

³ Zygmunt III Waza

⁴ Ostatecznie sejm zaczął się 29 I 1631 r.

⁵ Konstancja Habsburżanka

⁶ Tykocin, miasto z zamkiem nad Narwią na Podlasiu, ośrodek starostwa niegrodowego.

⁷ po nieprzyjacielsku

⁸ Stanisław Koniecpolski

⁹ Opisany przez Obuchowicza bunt Kozaków pod wodzą Tarasa Fedorowicza zakończył się trzytygodniowym oblężeniem przez hetmana Koniecpolskiego taboru pod Perejasławiem i odnowieniem 8 VI 1630 r. niekorzystnej dla nich ugody kurukowskiej z 1625 r.

¹⁰ z wątpliwym szczęściem

- ¹¹ Sejm zwyczajny w Warszawie trwał od 29 I do 13 III 1631 r.
- ¹² Chodzi o dwa rodzaje podatków (poborów) — czopowe, płacone przez mieszczan od wyrobu i sprzedaży alkoholu oraz podymne, wybierane od jednostki zwanej dymem, czyli gospodarstwa domowego w mieście i na wsi. Wysokość jednego podymnego wynosiła pół zł (czyli 15 gr).
- ¹³ Królowa Konstancja Habsburzanka, arcyksiężniczka austriacka (rakuska) zmarła 10 VII 1631 r.; pierwszą żoną Zygmunta III była jej starsza siostra Anna.
- ¹⁴ Tzn. zaraza morowa, pomór.
- ¹⁵ Krzysztofa Mikołaja Sapiechę
- ¹⁶ W tym miejscu nastąpiła zapewne pomyłka kopisty, który napisane przez Obuchowicza dwie początkowe litery imienia „Jerzy” odczytał jako literę K. Dnia 30 VII 1631 r. zmarł bowiem istotnie kasztelan krakowski Jerzy Zbaraski, a nie jego brat Krzysztof, który był zresztą tylko koniuszym koronnym.
- ¹⁷ Fragment niejasny, zapewne z powodu błędnego odczytania tekstu oryginalnego przez kopistę. Podana data (II 1631 r.) nie odpowiada bowiem ani dacie śmierci Zygmunta III Wazy (30 IV 1632 r.), ani królowej Konstancji (10 VII 1631 r.).
- ¹⁸ Osman II
- ¹⁹ Główne siły tureckie z sultanem dotarły pod Chocim, miasto i twierdzę nad Dniestrem w Mołdawii, dopiero w końcu sierpnia 1621 r. Zacięte walki z zamkniętymi w obozie siłami Rzeczypospolitej trwały przez cały wrzesień, natomiast 9 X 1621 r. zawarty został układ pokojowy kończący konflikt z Turcją.
- ²⁰ Jan Karol Chodkiewicz, jeden z najwybitniejszych wodzów Rzeczypospolitej w jej dziejach, w swej ostatniej bitwie pod Chocimem dowodził połączonymi armiami Polski i Litwy.
- ²¹ Michał Fiodorowicz Romanow, car rosyjski, prowadził wojnę z Rzeczpospolitą o Smoleńsk w latach 1632–1634.
- ²² Smoleńsk, miasto nad Dnieprem, stolica województwa w WKsL.
- ²³ Michał Piekarski dokonał nieudanego zamachu na życie Zygmunta III Wazy 15 XI, a stracony został 27 XI 1620 r., w trakcie sejmku trwającego od 3 XI do 11 XII t.r. Obuchowicz, który spisy-

wał ten fragment pamiętnika w latach 1632–1633, na skutek upływu czasu pomylił chronologię wydarzeń.

²⁴ Tzn. mszę świętą.

²⁵ badaniu, torturach

²⁶ Nowogródek, miasto, stolica województwa w WKsL.

²⁷ Właśc. schizmatyków, prawosławnych — tu zapewne z znaczeniu innowierców.

²⁸ Mowa o tzw. rokoszu sandomierskim w latach 1606–1607, czyli wystąpieniu szlachty pod przywództwem Mikołaja Zebrzydowskiego przeciw polityce królewskiej.

²⁹ Jan Węzyk, arcybiskup gnieźnieński, zwołał sejm konwokacyjny, trwający od 22 VI do 17 VII 1632 r., jako interreks.

³⁰ Sejm elekcyjny trwał od 27 IX do 15 XI 1632 r.

³¹ Tzn. przebieg.

³² Diariusz sejmu elekcji w 1632 r. autorstwa Filipa Kazimierza Obuchowicza nie jest znany.

³³ Sejm koronacyjny w Krakowie trwał od 8 II do 17 III 1633 r., a sam akt koronacji nastąpił 6 II.

³⁴ Lew Sapieha zmarł 7 VII 1633 r.

³⁵ Sapieha pochowany został 21 VII 1633 r. w fundowanym przez siebie kościele Bernardynek, gdzie do dziś stoi wielkich rozmiarów jego nagrobek.

³⁶ Wbrew sugestii autora pamiętnika, że chodzi o 1633 r., opisywane następnie przez niego wydarzenia miały miejsce w 1634 r.

³⁷ Chodzi o tzw. konwokację wileńską (czyli rodzaj zgromadzenia parlamentarnego stanów litewskich, najczęściej zwoływanego do stolicy Litwy), która odbyła się w Wilnie w dniach 2–11 III 1634 r., dla zdobycia dodatkowych środków na prowadzenie wojny z Moskwą.

³⁸ Michał Borisowicz Szein jako wojewoda wojskowy oblegał Smoleńsk w latach 1632–1634, starając się zatrzeć piętno hańby po poddaniu miasta Zygmuntovi III Wazie w 1611 r.

³⁹ Krzysztof Radziwiłł

⁴⁰ Przystaw (ros. пристав) — opiekun, osoba towarzysząca.

⁴¹ Kapitulacja Szeina pod Smoleńskiem nastąpiła 25 II 1634 r. Relacjonujący to zdarzenie kanclerz litewski Albrycht Stanisław

Radziwiłł pisał w swoich pamiętnikach o 36 chorągwiach moskiewskich rzuconych pod nogi królowi oraz zdobyciu 15 dział wielkiego kalibru i 50 mniejszych. Stolica (pisana z dużej litery) to staropolskie określenie miasta Moskwy dla odróżnienia od takim samym słowem określanego państwa, czyli Rosji (w skrócie od Wielkie Księstwo Moskiewskie).

⁴² Wiaźma, miasto w Rosji na drodze ze Smoleńska do Moskwy.

⁴³ Iwan Michajłowicz Sulima zdobył latem 1635 r. jeszcze nieukończoną twierdzę w Kudaku.

⁴⁴ Mowa o twierdzy w Kudaku.

⁴⁵ Pierwszym komendantem liczącej ok. 200 żołnierzy załogi kuckiej był Francuz, inżynier wojskowy Jean de Marion.

⁴⁶ Pamięć zawiódła tu Obuchowicza po raz kolejny, gdyż Sulimę stracono w Warszawie zaraz po zakończeniu sejmu nadzwyczajnego, który odbył się między 21 XI a 9 XII 1635 r.; natomiast w 1636 r. nie było żadnego sejmu.

⁴⁷ Cecylia Renata Habsburzanka jako córka Ferdynanda II była cesarzówną, nie cesarzową.

⁴⁸ uroczyście

⁴⁹ Kazimierz Leon Sapieha

⁵⁰ Sejm zwyczajny obradował od 10 III do 2 V 1638 r.

⁵¹ Władysław IV i Cecylia Renata udali się w połowie sierpnia w celach leczniczych do cieplic w Baden, gdzie przebywali we wrześniu i na początku października 1638 r.

⁵² Ferdynand III Habsburg, rodzony brat królowej Cecylii Renaty.

⁵³ Spotkanie polskiej pary królewskiej z cesarzem Ferdynandem III nastąpiło w drodze powrotnej, 22–24 X 1638 r. w Mikulowie (Nikolsburgu) na Morawach.

⁵⁴ Jana Kazimierza Wazę

⁵⁵ Ludwika XIII de Bourbon

⁵⁶ Królówic Jan Kazimierz Waza został aresztowany 10 V 1638 r. w porcie Tour de Bouc niedaleko Marsylii przez władze lokalne w imieniu namiestnika Prowansji Louisa Emmanuela de Valois, hrabiego d'Alais. Jako więzień francuski przebywał w niewoli do lutego 1640 r.

⁵⁷ Filipa IV Habsburga

⁵⁸ Według biografy Jana Kazimierza — Tadeusza Wasilewskiego — brak jest dowodów na oferowanie mu godności admirała, za to bardziej możliwe było powierzenie mu stanowiska wicekróla Portugalii.

⁵⁹ Francja w 1635 r. przystąpiła do tzw. wojny trzydziestoletniej, rozpoczynając od ataku na posiadłości Hiszpanii, która była sojusznikiem Cesarstwa.

⁶⁰ Jan Kazimierz Waza otrzymał w 1635 r. tylko jeden regiment (pułk) kirasjerów (lutershemi) w armii cesarskiej i to tylko przez kilka miesięcy, na czele którego wziął udział w walkach z Francuzami i Szwedami.

⁶¹ Teodora Krystyna Tarnowska, córka Joachima, wojewody wendeńskiego i Anny Firlejówny. Jej ślub z Kazimierzem Leonem Sapiehą odbył się prawdopodobnie w lutym 1639 r.

⁶² Sejm zwyczajny w Warszawie trwał od 5 X do 16 XI 1639 r.

⁶³ Sejmy zwyczajne (sześciotygodniowe) powinny się odbywać w zasadzie co dwa lata, a nadzwyczajne w nagłych potrzebach. Tymczasem od początku panowania Władysława IV (1633 r.) do 1639 r. odbyło się aż 8 sejmów obu rodzajów, stąd niezadowolenie szlachty.

⁶⁴ Wybrany na sejmiku nowogródzkim 27–28 VIII 1639 r.

⁶⁵ niemożliwości łączenia

⁶⁶ Piotra Gembickiego

⁶⁷ przez zazdrość

⁶⁸ Zerwanie sejmu 1639 r. przypisuje Obuchowicz rywalizacji kanclerza z podkanclerzem Jerzym Ossolińskim, który wykorzystał fakt, że Gembicki — obdarowany przez króla licznymi beneficjami duchownymi (opactwa miechowskie, tynieckie i świętokrzyskie) — nie chciał zrezygnować z trzymanego uprzednio probostwa plockiego.

⁶⁹ Chodzi o Jakuba Jacobsona, syna Jakuba, człowieka o milionowej fortunie. Ojciec trzymał w zastawie od 1625 r. tenutę nowodworską (dziś Nowy Dwór Gdański), stanowiącą część królewskiej ekonomii malborskiej, która po jego śmierci latem 1639 r. przypadła synowi.

⁷⁰ Nie znamy nazwiska owego plebejskiego pochodzenia wójta Częstochowy.

⁷¹ Właśc. Sobowidz w województwie pomorskim; starostą sobowidzkim był od 1629 r. mieszczanin gdański Gerard Proen (Brim), z którym procesował się o nie wojewoda pomorski Paweł Działyński.

⁷² lenno

⁷³ Jakub Kettler został księciem Kurlandii i Semigalii po bezdzietnym stryju w 1642 r. Izba poselska miała pretensje do króla o to, że pomimo wcześniejszych protestów szlachty, dopuścił 17 II 1639 r. w Wilnie do nadania mu inwestytury, zamiast ściślejsz związać Kurlandię z Rzeczpospolitą.

⁷⁴ Wilhelm Kettler, ojciec Jakuba, wspólnie ze starszym bratem Fryderykiem współrządził Kurlandią w latach 1594–1617. Za zamordowanie w 1615 r. Magnusa i Gotarda Noldenów, przywódców opozycji, został przez Zygmunta III Wazę pozbawiony władzy i skazany na banicję.

⁷⁵ narady senatu

⁷⁶ Sejm unii lubelskiej w 1569 r. zastrzegł prawo posługiwania się tytułem książęcym dla kniaziów — specyficznej i stosunkowo licznej w WKsL kategorii społecznej, która wywodziła się przede wszystkim od rozrodzonych przedstawicieli panujących tam dynastii, mianowicie Giedyminowiczów i Rurykowiczów. Konstytucja sejmowa 1638 r. „O tytułach cudzoziemskich” zakazywała natomiast kancelariom grodzkim i ziemskim używania tytułów arystokratycznych w dokumentach dla zachowania równości wewnątrz stanu szlacheckiego, bez rozróżniania, kiedy i jak tytuł ten został uzyskany.

⁷⁷ Sejm zwyczajny w Warszawie odbył się w dniach od 19 IV do 1 VI 1640 r.

⁷⁸ Jan Jurski był ministrem w zborze kalwińskim w Wilnie, po skazaniu zaś na śmierć dekretem sądu sejmowego zbiegł w 1640 r. do Prus Książęcych.

⁷⁹ Chodzi o wspomniany wyżej kościół pw. Michała Archanioła przy żeńskim klasztorze Bernardynek w Wilnie fundacji Lwa Sapiehy, który był zarazem kaplicą grobową jego rodziny. Z kolei

sąsiadujący z nim zbór kalwiński, któremu patronowali Radziwiłłowie birzańscy, pełnił wówczas funkcję głównej świątyni tej konfesji w WKsL. Opisane w pamiętniku zajścia odbyły się między 4 a 7 X 1639 r.

⁸⁰ Komisja do zbadania sprawy zborowej odbyła się w Wilnie między 19 I a 15 II 1640 r. W jej skład król powołał z senatu biskupa wileńskiego Abrahama Wojnę, wojewodę wileńskiego i hetmana wielkiego Krzysztofa Radziwiłła (kalwinistę), wojewodę trockiego Janusza Skumina Tyszkiewicza, kasztelana trockiego Mikołaja Kiszkę, kasztelana mińskiego Gedeona Dunina Rajeckiego (kalwinistę), podkanclerzego Stefana Paca, marszałka nadwornego Kazimierza Leona Sapiehę, referendarza duchownego, pisarza wielkiego i zarazem koadiutora biskupa wileńskiego Marcjana Tryznę. Funkcję sekretarzy komisji pełnili: kanonik wileński Bartłomiej Cieszyński, marszałek oszmiański Tomasz Wolan (kalwinista) i wojski mozyrski Filip Kazimierz Obuchowicz.

⁸¹ nazajutrz

⁸² Przełożoną (starszą) konwentu wileńskiego bernardynek była Benedykta Lesiewska.

⁸³ do sądu mieszanego (świecko–duchownego)

⁸⁴ Przysięgę w kole duchownym (*compositi iudicii*) Trybunału Litewskiego bernardynki wileńskie złożyły 2 I VII 1640 r.

⁸⁵ Na Litwie obawiano się, że przy okazji składania przysięgi przez mniszki dojdzie w Wilnie do konfrontacji zbrojnej między facją wojewody wileńskiego Krzysztofa Radziwiłła (przywódcy kalwinistów) a jego politycznym przeciwnikiem, choć siostrzeńcem, marszałkiem nadwornym Kazimierzem Leonem Sapiehą.

⁸⁶ Baltazar Łabęcki — po wyroku sądu sejmowego skazującym go na śmierć zbiegł w 1640 r. do Prus Książęcych.

⁸⁷ Jerzy Hartlib

⁸⁸ W tym fragmencie nastąpiło przemieszczenie informacji z lat 1640 i 1641. Nie było bowiem dwóch sejmów w 1640 r.; natomiast sejm, na który autor posłował z powiatu mozyrskiego, odbył się między 20 VIII a 4 X 1641 r.

⁸⁹ hołd lenny

- ⁹⁰ Fryderyk Wilhelm Hohenzollern złożył hołd lenny jako książę Prus Książęcych 7 X 1641 r. w Warszawie, kilka dni po zakończeniu sejmu.
- ⁹¹ Zakroczym, miasteczko nad Wisłą na północ od Warszawy.
- ⁹² W Ujazdowie (dziś w Warszawie) znajdował się zameczek (pałac) Wazów.
- ⁹³ Królewicz Jan Kazimierz został uwolniony z więzienia 25 II 1640 r., a do Gdańska przybył 30 V t.r.
- ⁹⁴ Krzysztof Korwin Gosiewski wyruszył w poselstwie do Francji w sierpniu 1639 r., ale do Paryża dotarł dopiero w połowie stycznia 1640 r.
- ⁹⁵ Sejm nadzwyczajny w Warszawie obradował od 11 do 26 II 1642 r.
- ⁹⁶ Rodzaje podatków — od produkcji i wyszynku alkoholi, od przewozu towarów, od ludności („głów”) żydowskiej i tatarskiej.
- ⁹⁷ potomności
- ⁹⁸ Chodzi o święto Zesłania Ducha Świętego, w tradycji polskiej zwane Zielonymi Świątkami, które przypadało w dniu 29 V 1642 r., natomiast wesele królowy odbyło się w istocie 8 i 9 VI 1642 r.
- ⁹⁹ Sejm zwyczajny obradował od 12 II do 29 III 1643 r.
- ¹⁰⁰ odwilży
- ¹⁰¹ powód, przyczyna
- ¹⁰² dotąd
- ¹⁰³ ze swego
- ¹⁰⁴ Odnosna konstytucja sejmu 1643 r. nosiła tytuł: „Obrona Smoleńska”.
- ¹⁰⁵ Tzn. odpowiadającą wartości 4 podymnych.
- ¹⁰⁶ podwójnie (w podwójnej wysokości)
- ¹⁰⁷ z dóbr królewskich
- ¹⁰⁸ podatku
- ¹⁰⁹ Wesoła myśl to popularne określenie przyjęcia z alkoholem.
- ¹¹⁰ choroba
- ¹¹¹ Błąd kopisty?, bo Cecylia Renata była siostrą cesarza Ferdynanda III.

¹¹² Aleksy Michajłowicz Lwow–Jarosławskiej był doświadczonym dyplomatą, m.in. w 1621 r. posłował do Danii, potem był jednym z komisarzy do rokowań pokojowych polanowskich w 1634 r., następnie stał na czele poselstw do Rzeczypospolitej w latach 1635 i 1644. Zaliczał się on do grona faworytów cara Aleksego Michajłowicza.

¹¹³ Grigorij Gawriłowicz Puszkin, jeden z faworytów cara Aleksego Michajłowicza. Jako namiestnik niżegorodski ponownie odbył misję poselską do Rzeczypospolitej w 1650 r.

¹¹⁴ na mocy umowy

¹¹⁵ sprawy graniczne

¹¹⁶ zmiany, odmiany

¹¹⁷ Newel, miasto i starostwo w województwie smoleńskim (od 1638 r. połockim) na granicy z Rosją, przyłączone do Rzeczypospolitej na mocy traktatu deulińskiego (1619 r.).

¹¹⁸ Trubeck (Trubczewsk), miasto i księstwo nad Desną w powiecie starodubowskim województwa smoleńskiego, należące do kniaziów Trubeckich, a do Rzeczypospolitej włączone na mocy traktatu deulińskiego (1619 r.).

¹¹⁹ na wieczność

¹²⁰ Sejm zwyczajny obradował od 13 II do 27 III 1645 r.

¹²¹ Sejmik nowogródzki 2 I 1645 r. powierzył mu funkcję poselską razem ze Stanisławem Mokłokiem, podczaszym nowogródzkim.

¹²² uchylić prawem publicznym

¹²³ Sapieha został podkanclerzym litewskim po długich staraniach, a jego kariera urzędnicza, mimo bogactwa i przewodzenia jednej z kilku facji na Litwie, przebiegała powoli i z wyraźnymi problemami.

¹²⁴ życzeniu, prośbie

¹²⁵ Innocenty X (Giambattista Pamphili), wybrany papieżem podczas konklawe 15 IX 1644 r.

¹²⁶ kanonicznie

¹²⁷ Tzn. ogłosił rok 1645 jubileuszowym.

¹²⁸ Michał Fiodorowicz Romanow

¹²⁹ Gabriel Stempkowski wyznaczony przez króla na posła w lutym 1644 r., przybył do Moskwy dopiero w połowie stycznia 1645 r.

¹³⁰ Tzn. dokumentów o przymierzu przeciw Tatarom.

¹³¹ Valdemar Christian til Slesvig–Holsten, syn króla Danii Chryściana IV i Kristiny Munk. W drodze do Moskwy królewicz bawił w grudniu 1643 r. w Wilnie u Władysława IV, a na dwór carski dotarł w połowie stycznia 1644 r. *Nota bene* przybył on jeszcze raz do Rzeczypospolitej jako pułkownik wojsk szwedzkich w 1655 r. i zmarł w Lublinie.

¹³² Z pewnością to przeinaczenie kopisty — chodzi o cara nieboszczyka, czyli Michała Romanowa.

¹³³ Iriną Michajłówną Romanow

¹³⁴ Ludwika Maria Gonzaga była córką księcia Mantui i Monferratu Karola Gonzagi, od 1637 r. księżną de Nevers.

¹³⁵ Lębork, miasto w województwie pomorskim.

¹³⁶ Kazimierz Leon Sapieha

¹³⁷ Mikołajem Wojciechem Gniewoszem

¹³⁸ Karol Ferdynand Waza

¹³⁹ Ślubu w kolegiacie warszawskiej św. Jana udzielił 10 III 1646 r. Jan de Torres, nuncjusz papieski.

¹⁴⁰ Stanisław Koniecpolski zmarł 11 III 1646 r., a 16 I t.r. po raz trzeci ożenił się z Zofią Opalińską, siostrą wojewody poznańskiego Krzysztofa.

¹⁴¹ Obuchowicz ma tu na myśli Stanisława Lubomirskiego, od 1638 r. wojewodę i starostę generalnego krakowskiego, który najwidoczniej ofiarowanej kasztelanii nie przyjął, albo informacja podana przez pamiętnikarza jest mylna. Kasztelanem po Koniecpolskim został bowiem 4 IV 1646 r. Jakub Sobieski.

¹⁴² Sejm zwyczajny obradował od 25 (a nie 26) X do 8 XII 1646 r.

¹⁴³ Wybrany na sejmiku 13 IX 1646 r. razem z Samuelem Zienkowiczem.

¹⁴⁴ z inicjatywy własnej

¹⁴⁵ chwały, sławy

¹⁴⁶ sultan turecki Ibrahim

- ¹⁴⁷ Słynny z bitwy w 480 r. p.n.e. wąwóz, przez który prowadziła droga do Grecji środkowej.
- ¹⁴⁸ posiłki wojskowe, pomoc
- ¹⁴⁹ Wcześniejsza nazwa Istanbułu (Stambułu), ówczesnej stolicy sułtańskiej.
- ¹⁵⁰ Abbasa II, szacha Persji, stałego niemal wroga Turcji.
- ¹⁵¹ Bazylim Lupu
- ¹⁵² Mateuszem Basarabem
- ¹⁵³ w tajemnicy
- ¹⁵⁴ świadomy, wtajemniczony, poinformowany
- ¹⁵⁵ o władzy absolutnej
- ¹⁵⁶ w zamiarze zaczepnym
- ¹⁵⁷ Tzn. podziękował (dosł.), tutaj w znaczeniu: rozpuścił.
- ¹⁵⁸ Odnośne konstytucje sejmu 1646 r. nosiły nazwy: „O zaciągu nowego wojska, y rozpuszczeniu iego w Koronie, y w W. X. Lit.” oraz „Inkorporacya Łoiowa y Lubecz do W. X. Lit.”.
- ¹⁵⁹ z uczuciem do wykonania, do zastosowania
- ¹⁶⁰ równowartość
- ¹⁶¹ Lubecz i Łojów, miasta i ośrodki starostw niegrodowych nad Dnieprem w województwie kijowskim.
- ¹⁶² Starodub, miasto powiatowe w województwie smoleńskim.
- ¹⁶³ Jedynym synem kniazia Piotra Wigunta Trubeckiego był nieletni wówczas Jerzy, który w 1656 r. na ządanie stryjecznego dziada, bojarzyna Aleksego Nikiticza Trubeckiego, przeniósł się do Moskwy.
- ¹⁶⁴ Elzbieta z Druckich Sokolińskich Trubecka, od 1645 r. juz Krzysztofowa Wołodkowiczowa, pisarzowa ziemska mińska.
- ¹⁶⁵ wojna domowa
- ¹⁶⁶ pośrednik, natręt
- ¹⁶⁷ Inflanty, kraina obejmująca dzisiejszą Estonię i Łotwę, wówczas juz podzielona na trzy części: szwedzką, polsko-litewską i podporządkowaną Rzeczypospolitej (jako lenno) Kurlandię. Tu chodziło o część szwedzką, zdobytą na Rzeczypospolitej.
- ¹⁶⁸ Innocentego X
- ¹⁶⁹ Jan Tiepolo, szlachcic włoski, poznał Władysława IV, jeszcze jako królewicza polskiego, podczas jego pobytu w Wenecji

w 1624 r., gdy z ramienia tamtejszych władz w charakterze komisarza towarzyszył mu w podróży. Gościł potem na zaproszenie króla w Rzeczypospolitej w latach 1633 i 1637, oraz jako poseł Republiki Weneckiej w latach 1645–1646.

¹⁷⁰ Wojna Rzeczypospolitej Weneckiej z Turcją trwała od 1645 do 1669 r.

¹⁷¹ sułtan turecki Ibrahim

¹⁷² rozróżnienie, rozdźwięk

¹⁷³ Data śmierci i imię królewskiego syna zostały pomyłone. Król Zygmunta Kazimierza Waza zmarł 9 VIII 1647 r., po ukończeniu siedmiu lat.

¹⁷⁴ Merecz, miasto w województwie trockim, położone nad Niemnem na szlaku z Wilna do Grodna.

¹⁷⁵ Obuchowicz pomylił tutaj nazwy świąt, gdyż śmierć króla nastąpiła 20 V, czyli w przeddzień Zesłania Ducha Świętego, popularnie zwanego Zielonymi Świątkami, natomiast wigilia Wniebowstąpienia Pańskiego przypadała 10 V 1648 r.

¹⁷⁶ Bohdan Zenobi Chmielnicki

¹⁷⁷ Starcie u Żółtych Wód, leżących w stepach południowej części województwa kijowskiego, odbyło się między 11 a 15 V 1648 r.

¹⁷⁸ Korsuń, miasto nad Rosią w południowej części województwa kijowskiego. Armia koronna została rozbita pod Korsuniem 26 V 1648 r.

¹⁷⁹ Mikołaj Potocki

¹⁸⁰ Marcin Kalinowski

¹⁸¹ Biała Cerkiew, miejscowość nad Rosią na południe od Kijowa.

¹⁸² Macieja Łubieńskiego

¹⁸³ Gliniany, leżące na wschód od Lwowa, były tradycyjnym miejscem koncentracji armii koronnej na południowo-wschodnim kierunku operacyjnym.

¹⁸⁴ Po dostaniu się obu hetmanów koronnych do niewoli tatarskiej pod Korsuniem, na dowódców armii wyznaczeni zostali trzej regimentarze, mianowicie wojewoda sandomierski Dominik Władysław Ostrogski–Zasławski, podczaszy koronny Mikołaj Ostroróg i chorąży koronny Aleksander Koniecpolski.

¹⁸⁵ kamienie

- ¹⁸⁶ Ewidentna pomyłka — raczej kopisty, gdyż chodzi o Macieja Łubińskiego.
- ¹⁸⁷ Sejm konwokacyjny odbył się w dniach 16 VII–1 VIII 1648 r.
- ¹⁸⁸ Wybrany na sejmiku 25–26 VI 1648 r. wspólnie ze Stefanem Frąckiewiczem Radziwińskim, dworzaniem JKM.
- ¹⁸⁹ Kijów i Braclaw są tu synonimami ziem, których centra stanowiły, mianowicie Kijowszczyzny (województwo kijowskie) i Braclawszczyzny (województwo braclawskie).
- ¹⁹⁰ Na sejmie konwokacyjnym wyznaczono do traktowania z Chmielnickim następujących komisarzy: wojewodę braclawskiego Adama Kisiela, podkomorzego przemyskiego Franciszka Dubrawskiego, podstolego poznańskiego Aleksandra Stelskiego i podkomorzego mozyrskiego Teodora Michała Obuchowicza.
- ¹⁹¹ Rzeczyca, miasto powiatowe w województwie mińskim.
- ¹⁹² Mozyrz (Mozyr), miasto powiatowe w województwie mińskim.
- ¹⁹³ Pińsk, miasto powiatowe nad Prypecią w województwie brzeskim.
- ¹⁹⁴ Brześć Litewski, miasto nad Bugiem i Muchawcem, stolica województwa i ośrodek ekonomii królewskiej.
- ¹⁹⁵ tzn. objadł (dosł.), tutaj w znaczeniu: splądrował, zrabował, okradł
- ¹⁹⁶ ocalonych obywateli
- ¹⁹⁷ Sejm elekcyjny obradował od 6 X do 25 XI 1648 r.
- ¹⁹⁸ Starcia pod Piławcami trwały między 21 a 23 IX 1648 r.
- ¹⁹⁹ Być może Jan Czermiński, w każdym razie Piławce należały do jednej z gałęzi tej szlacheckiej rodziny.
- ²⁰⁰ Właśc. Stary Konstantynów, miasto i zamek nad Słuczą w południowej części województwa wołyńskiego. Piławce leżały natomiast na wschód od Konstantynowa, na terenie województwa podolskiego.
- ²⁰¹ Mikołaj Ostroróg i Aleksander Koniecpolski
- ²⁰² Bohdan Chmielnicki oblegał Lwów od 6 do 26 X 1648 r.
- ²⁰³ Oblężenie Zamościa trwało od 6 do 21 XI 1648 r.
- ²⁰⁴ Kazimierz, miasto nad Wisłą w województwie lubelskim.
- ²⁰⁵ Właśc. Sandomierz, miasto nad Wisłą, stolica województwa.

- 206 Sokal, miasto nad Bugiem w województwie bełzkim.
- 207 Jeremi Michał Korybut Wiśniowiecki był regimentarzem wojsk koronnych z nominacji sejmu elekcyjnego 1648 r.
- 208 Andrzej Firlej
- 209 niezgody
- 210 Karol Ferdynand Waza
- 211 przez głosy
- 212 Jana Kazimierza Wazę, tytularnego króla szwedzkiego po śmierci brata Władysława IV.
- 213 zwyczajnym sposobem i przy aprobacie
- 214 Andrzej Mokrski był nauczycielem retoryki w kolegium jezuickim w Łucku i tam prawdopodobnie poznał Bohdana Chmielnickiego. Dawna znajomość spowodowała, że Chmielnicki wysłał go w charakterze posłańca do stanów Rzeczypospolitej i wybranego króla podczas elekcji 1648 r.
- 215 Obrzęd koronacji królewskiej odbywał się w katedrze na Wawelu, mającej podwójne wezwanie — świętych Stanisława i Wacława.
- 216 przemawiał
- 217 Tzn. proporzec od kopii.
- 218 Jeremiemu Michałowi Wiśniowieckiemu — pominięcie go przez Jana Kazimierza, prócz jawnego okazania mu niechęci za brak poparcia na elekcji, wskazywało ponadto, że nowy władca obrał drogę politycznego uregulowania konfliktu wewnętrznego.
- 219 Sejm koronacyjny w Krakowie trwał od 19 I do 14 II 1649 r.
- 220 zaszła
- 221 z nienawiści, z niechęci
- 222 Jerzy Sebastian Lubomirski
- 223 „Na górze”, czyli w sali senackiej podczas wspólnego posiedzenia trzech stanów sejmujących — króla, senatu i izby poselskiej.
- 224 Turów, miasteczko nad Prypecią w powiecie pińskim.
- 225 Łachwa, miasteczko na Polesiu w województwie mińskim.
- 226 Bobrujsk, miasto i centrum dużego starostwa niegrodowego nad Berezyną w powiecie rzeszyckim województwa mińskiego.
- 227 Michał Karol Radziwiłł, ordynat klecki

- 228 Krasnystaw, miasteczko w ziemi chełmskiej województwa ruskiego.
- 229 Zamość, miasto w ziemi chełmskiej województwa ruskiego.
- 230 Jerzy Ossoliński był przywódcą tzw. partii pokojowej, uważającej za możliwe rozwiązanie problemu kozackiego drogą rokowań, a przeciwnikiem politycznym Jeremiego Wiśniowieckiego, uosabiającego tzw. partię wojenną.
- 231 Tzn. oddziałów prywatnych różnych panów.
- 232 Zbaraż, miasto w południowej części województwa wołyńskiego. W lipcu i sierpniu 1649 r. broniła się tam zamknięta w warownym obozie armia koronna.
- 233 Biały Kamień, dobra księcia Jeremiego Wiśniowieckiego w województwie ruskim, na północny wschód od Lwowa.
- 234 Zborów, miasto na wschód od Lwowa w województwie ruskim.
- 235 Kazimierza Leona Sapiehy
- 236 Kazimierz Melchiodes Sapieha
- 237 Krzysztof Franciszek Sapieha
- 238 Kosz — obóz tatarski.
- 239 Miła, jednostka długości o mocno zróżnicowanej wartości. Nie wiemy, czy Obuchowicz miał tu więc na myśli miłę polską (od ponad 6 do prawie 8 km), czy litewską (prawie 9 km).
- 240 Islamem III Girejem
- 241 Zapewne Obuchowicz użył tu przenośni dla oznaczenia oddziałów tatarskich, posługujących się buńczukami (pęczkami włosów z końskich ogonów) jako oznakami władzy ich dowódców.
- 242 skarżąc się
- 243 z uległością
- 244 Chan wcale nie zyczył sobie nadmiernej potęgi Kozaków, przeto skwapliwie skorzystał z pierwszej nadarzającej się okazji do zakończenia działań wojennych.
- 245 podług warunków
- 246 w zakład
- 247 Zygmunta Denhoffa, który jako zakładnik przebywał na Krymie do marca 1650 r.
- 248 na kształt

²⁴⁹ Przegrana bitwa pod Zborowem odbyła się 15 VIII, natomiast rokowania zakończone ugodą (tzw. zborowską) trwały od 17 do 19 VIII 1649 r.

²⁵⁰ Czehryń, miasto i centrum starostwa niegrodowego w województwie kijowskim, na granicy Dzikich Pól.

²⁵¹ Tzn. dano mu starostwo czehryńskie jako uposażenie urzędu hetmańskiego.

²⁵² Do tej pory kijowski metropolita prawosławny nie był członkiem senatu Rzeczypospolitej, do którego wchodził z duchowieństwa jedynie biskupi katoliccy.

²⁵³ Właśc. chutorów, czyli osiedli, stanic.

²⁵⁴ Sejm zwyczajny trwał od 22 XI 1649 do 13 I 1650 r.

²⁵⁵ klęska

²⁵⁶ Podymne w Koronie wprowadził sejm nadzwyczajny 1629 r., na Litwie natomiast pierwszy rejestr podymnego zarządził dopiero sejm 1649/1650 r.

²⁵⁷ Tzn. 2,5 zł (pięciokrotność stawki podstawowej).

²⁵⁸ Pobór, nazwa podatku opłacanego przez poddanych od ziemi (30 gr z łanu) oraz przedsięwzięć gospodarczych przed wprowadzeniem podymnego.

²⁵⁹ potrącenia

²⁶⁰ Nazwanie Sylwestra Kossowa pseudometropolitą wskazuje, że Obuchowicz przeciwny był reaktywowanej faktycznie w 1620 r., a formalnie w 1635 r. hierarchii metropolii kijowskiej Kościoła prawosławnego.

²⁶¹ dyplom, przywilej (mowa o przywileju z 12 I 1650 r.)

²⁶² Tzn. w senacie — Kossow nie ządał („afektował”) miejsca w nim wobec zdecydowanie wrogiego stanowiska hierarchów katolickich.

²⁶³ Krzysztofowi Zawiszy

²⁶⁴ Andrzeja Kazimierza Zawiszę

²⁶⁵ w myśl

²⁶⁶ ustał, uspokoił się

²⁶⁷ W staropolskiej terminologii Wołochami określano dzisiejszą Mołdawię.

- 268 Tymosz (Tymofiej) Chmielnicki. Przyszłą jego żoną była Rozanda (Roksanda) Lupulówna, ale do ich ślubu doszło dopiero 30 VIII 1652 r.
- 269 Kamieniec Podolski, miasto i twierdza nad Dniestrem, stolica województwa podolskiego.
- 270 nieprzyjaznego próbowanym
- 271 Jerzy Ossoliński był posłem do cesarza Ferdynanda II w 1636 r., do Anglii w 1621 r., do papieża Urbana VIII i Wenecji w 1633 r.
- 272 Sejm zwyczajny w Warszawie obradował od 5 do 24 XII 1650 r.
- 273 Aleksego Michajłowicza Romanowa
- 274 sekretarz
- 275 Interesujące, że Obuchowicz nie dodał tu, iż był to rodzony brat jego żony.
- 276 Wielkanoc w 1651 r. przypadała 9–10 IV.
- 277 Kitajgorod, dzielnica Moskwy przylegająca od południa do Kremla. W Kitajgradzie znajdowała się rezydencja dla poselstw zagranicznych, zwana poselskim dworem.
- 278 Nikita Iwanowicz Odojewski
- 279 Niechybnie chodzi o dwóch braci Puszkina, którzy wiosną i latem 1650 r. przebywali jako posłowie carscy w Rzeczypospolitej, mianowicie Grigorija i Stiepana.
- 280 Michaił Jurjewicz Wołoszeninow w 1644 r., jako diak Posolskiego prikazu, był członkiem misji kniazia Lwowa–Jarosławskiego do Polski, potem jako diak dumny stał na czele Posolskiego prikazu.
- 281 Almaz Jerofiej Iwanow (właśc. Iwanowicz Czistoj, ale zwykle zwany Almazem).
- 282 Islama III Gireja
- 283 Beresteczko, miejscowość w zachodniej części Wołynia, miejsce zwycięskiej bitwy nad Chmielnickim, stoczonej 28–30 VI 1651 r.
- 284 24 VI 1651 r.
- 285 Diariusz poselstwa Witowskiego i Obuchowicza nie jest znany.
- 286 Bachmat, koń tatarski słynący z wytrzymałości.

- 287 Chełm, miasto w województwie ruskim, stolica ziemi.
- 288 uwolniony
- 289 Tj. z hetmanem wielkim Mikołajem Potockim i polnym Marcinem Kalinowskim.
- 290 Armia litewska pod wodzą Janusza Radziwiłła mogła się pochwalić wieloma sukcesami w walce z Kozakami i wspierającymi ich wystąpieniami ludowymi na Białorusi. W kampanii 1651 r. rozbiła najpierw korpus Martyna Nebaby pod Łojowem, a potem zajęła Kijów.
- 291 całkowicie
- 292 Uгода w Białej Cerkwi zawarta został 28 IX 1651 r., ale świadczyła ona raczej o bezsilności Rzeczypospolitej, niebędącej w stanie skończyć z powstaniem Chmielnickiego drogą zbrojną.
- 293 Kazimierz Leon Sapieha
- 294 Pawłem Janem Sapiehą
- 295 Tomaszem Kazimierzem Sapiehą
- 296 Janem Fryderykiem Sapiehą
- 297 Kazimierzem Melchisedesem Sapiehą, starostą krzepickim
- 298 Krzysztofem Franciszkiem Sapiehą
- 299 Janem Ferdynandem Sapiehą
- 300 Fabrycjuszowie (Fabricii, Fabrycjusze), rodzina rzymska znana z nieskazitelnego charakteru, surowych zasad i poświęcenia dla ojczyzny.
- 301 Po raz kolejny Obuchowicz nieprecyzyjnie określił chronologię wydarzeń, gdyż kwestię pomyłek w tytułach carskich postawiło już poselstwo braci Grigorija i Stiepana Puszkina, przebywające w Warszawie w pierwszej połowie 1650 r.
- 302 obserwowania
- 303 Sejm zwyczajny obradował od 26 I do 11 III 1652 r.
- 304 Hieronim Radziejowski
- 305 Elżbieta Słuszkówna odziedziczyła po pierwszym mężu, bezpotomnie zmarłym Adamie Kazanowskim, duży majątek, stąd była bardzo atrakcyjną partią. Jej małżeństwo z Radziejowskim, który podejrzewał żonę o romans z królem, zakończyło się procesem rozwodowym wszczętym 18 IX 1651 r. przed konsystorzem war-

szawskim, który ostatecznie unieważnił je wyrokiem z 15 I 1663 r. Po 1651 r. używała tylko nazwiska pierwszego męża.

³⁰⁶ Napad Radziejowskiego na dwór żony w Warszawie (pałac Kazanowskich) miał miejsce 6 I 1652 r.

³⁰⁷ badaniach

³⁰⁸ Na mocy decyzji sądu marszałkowskiego z 20 I 1652 r. Radziejowskiemu odebrano wszystkie urzędy i skazano na śmierć za obrazę majestatu. Uciekł jednak z kraju, ostatecznie znalazł się w Szwecji jako doradca króla Karola X Gustawa w trakcie jego najazdu na Rzeczpospolitą (1655–1660). W 1661 r. wrócił do ojczyzny, a w 1662 r. został ułaskawiony.

³⁰⁹ uległości, pokory

³¹⁰ Piotrków (Trybunalski), miasto w województwie sieradzkim, miejsce odbywania sądów Trybunału Koronnego.

³¹¹ Czyli do izby senatorskiej, która znajdowała się na górze (na dole była izba poselska) w Zamku Warszawskim.

³¹² Tzn. z powiatu upickiego w województwie trockim.

³¹³ za uciążliwość

³¹⁴ Powszechnie przypisuje się, że Siciński był wykonawcą woli Janusza Radziwiłła (wysoką protekcję sugeruje też Obuchowicz), ale brak na to potwierdzenia. Bardziej już stał za tym Aleksander Ludwik Radziwiłł, dzierzawca ekonomii szawelskiej, a i król zainteresowany był zakończeniem sejmu.

³¹⁵ Posłami Aleksego Michajłowicza byli Afanasij Osipowicz Proncziszczew i Almaz Jerofiej Iwanow.

³¹⁶ Generalnie chodziło o błędy w tytułach carskich — pomyłki w nazwach, niedopuszczalne skracanie bardzo rozbudowanej tytułatury, niewłaściwą kolejność ziem etc.

³¹⁷ wzgardę, lekceważenie

³¹⁸ wysokości

³¹⁹ kara za obrazę majestatu

³²⁰ przysięg

³²¹ Daniela Żytkiewicza

³²² Stanisława Witowskiego

³²³ Tzn. traktat zawarty w Białej Cerkwi 28 IX 1651 r.

³²⁴ rozmowa

- ³²⁵ rad senatu
- ³²⁶ gorliwie z obu stron
- ³²⁷ Stefan Zamoyski, poseł z województwa sieradzkiego
- ³²⁸ wobec, przed obliczem
- ³²⁹ prawo panuje, a nie król
- ³³⁰ publicznie na klęczki
- ³³¹ Wojewodą w Briansku nad Desną na Siewierszczyźnie był w 1651 r. książę Danił Stiepanowicz Wielikago–Gagin.
- ³³² Właśc. Rosławł, miasteczko i centrum starostwa niegrodowego w południowej części województwa smoleńskiego.
- ³³³ Krzyczew, miasto i centrum dużego starostwa niegrodowego nad Sozem w województwie mściławskim.
- ³³⁴ Polsko–szwedzkie rokowania pokojowe w Lubecie (północne Niemcy) rozpoczęły się dopiero w listopadzie 1652 r. Komisarzami ze strony Rzeczypospolitej byli: kasztelan gnieźnieński Jan Leszczyński, kasztelan chełmski Zbigniew Gorajski, starosta lidzki Aleksander Krzysztof Naruszewicz oraz Kurlandczyk, wielkorządcą mitawski Jerzy Fischer de Vireden.
- ³³⁵ Sejm nadzwyczajny odbywał od 23 VII do 18 VIII 1652 r.
- ³³⁶ Zakończona ciężką klęską armii koronnej bitwa pod Batohem stoczona została 2–3 VI 1652 r.
- ³³⁷ Mikołaja Potockiego
- ³³⁸ Stanisław „Rewera” Potocki, bardzo już stary („letni”) — nie był on bratem, lecz dalszym krewnym Mikołaja.
- ³³⁹ Adam Kisiel był tylko wojewodą kijowskim i taki urząd otrzymał po nim Potocki — zapewne błąd popełnił kopista.
- ³⁴⁰ Brześć Litewski nad Bugiem
- ³⁴¹ Pierwszy w dziejach Rzeczypospolitej sejm na terenie Wielkiego Księstwa odbył się w dniach od 24 III do 18 IV 1653 r.
- ³⁴² w przyszłości
- ³⁴³ Kowel, miasto nad Turią w zachodniej części Wołynia.
- ³⁴⁴ Busk, miasto nad górnym Bugiem, na północny wschód od Lwowa, w województwie ruskim.
- ³⁴⁵ Stefan Gheorge z Roketsum Metianszkoj, logofet mołdawski, czyli wielki kanclerz Bazylego Lupu, a zarazem szwagier Mateusza Basaraba. Panował w Mołdawii jako Jerzy I Stefan.

- ³⁴⁶ Mateuszem Basarabem
³⁴⁷ Jerzym II Rakoczym
³⁴⁸ przywrócić
³⁴⁹ Rozanda Chmielnicka
³⁵⁰ Jassy, stolica Mołdawii.
³⁵¹ Chodzi o klęskę Kozaków dowodzonych przez Tymosza Chmielnickiego pod Tergovistea 27 V 1653 r. na terenie Wołoszczyzny (Multan).
³⁵² Wyjazd króla nastąpił w końcu maja 1653 r.
³⁵³ Halicz, miasto w województwie ruskim, stolica ziemi.
³⁵⁴ Suczawa, miasto nad Seretem w Mołdawii.
³⁵⁵ Chodzi o drugą żonę gospodarza Bazylego Lupu, nieznaną z imienia córkę Murzaka, wojewody czerkieskiego.
³⁵⁶ Jerzy I Stefan, gospodarz mołdawski
³⁵⁷ Obuchowicz wyraźnie się pomylił, gdyż z poprzedzającego zdania wynika, że chodziło o gospodarza mołdawskiego Jerzego I Stefana, nie zaś o wojewodę multańskiego Mateusza Basaraba.
³⁵⁸ W istocie był to kapitan kamieniecki Jan Kondradzki (Kon-dracki, Konradzki), który wyruszył pod Suczawę 16 VIII 1653 r. na czele 40 chorągwi.
³⁵⁹ oblężenie
³⁶⁰ Bar, miasto z twierdzą i ośrodek starostwa niegrodowego w województwie podolskim.
³⁶¹ Tzn. województwo braclawskie.
³⁶² Islam III Girej
³⁶³ Żwaniec, miasteczko w województwie podolskim.
³⁶⁴ Tzn. w otwartym polu.
³⁶⁵ Hieronima Lanckorońskiego
³⁶⁶ Stanisława Oleśnickiego
³⁶⁷ Jan Fryderyk Sapieha
³⁶⁸ Krzysztof Franciszek Sapieha
³⁶⁹ Janusz Radziwiłł
³⁷⁰ Urząd starosty generalnego zmudzkiego (odpowiednik wojewody) był elekcyjny, w zasadzie więc król mógł mianować nań tylko kandydata wybranego przez miejscową szlachtę.

- 371 Tzn. 29 IX 1653 r.
- 372 Wojewodą smoleńskim nazywa tu Obuchowicz Pawła Jana Sapiechę.
- 373 Jan Mikołaj Stankiewicz
- 374 Przywilej na województwo smoleńskie dla Obuchowicza wystawiono w obozie pod Kamieńcem Podolskim 25 IX 1653 r.
- 375 Janusza Radziwiłła
- 376 Obuchowicz procesował się z Wiaźewiczem o dobra Zunkowo.
- 377 Normalnie w każdym województwie chorągiew należała do chorążego, ale dla województwa smoleńskiego stworzono ją w czasie (1569 r.) gdy takowego tam nie było, więc opiekował się nią wojewoda.
- 378 Jana (potem Jana Antoniego) Chrapowickiego
- 379 Aleksy Romanow
- 380 Teodorem Michałem Obuchowiczem
- 381 Henryk Denhoff towarzyszył wyprawie oddziału Kondradzkiego.
- 382 Jerzemu I Stefanowi
- 383 Sejm zwyczajny obradował od 11 II do 28 III 1654 r.
- 384 Czernihów, miasto nad Desną, stolica województwa.
- 385 Mowa o tzw. ugodzie perejaśławskiej z 18 I 1654 r., mocą której car przyjął w poddaństwo Bohdana Chmielnickiego z całą Ukrainą, co faktycznie oznaczało wojnę Moskwy z Rzeczpospolitą.
- 386 Chodzi o poselstwo kniazia Borysa Aleksandrowicza Repnina, Bogdana Matwiejewicza Chitrowa i diaka Almaza Iwanowa, które przebywało we Lwowie w lipcu i sierpniu 1653 r.
- 387 W ostatnim akapicie swego pamiętnika Obuchowicz relacjonuje rezultaty poselstwa carskiego na czele z kniazem Borysem Aleksandrowiczem Repninem.
- 388 w akcie bezkrólewia
- 389 występki, zbytki
- 390 pontyfikalnie (czyli uroczyście, jak kapłan)
- 391 Tzn. w przegranej bitwie pod Piławcami.
- 392 opuściwszy obóz
- 393 przez nienawiść ku osobie
- 394 Jerzego Sebastiana Lubomirskiego

- ³⁹⁵ przeczuwali, spodziewali się
- ³⁹⁶ ustąpili — — z protestacją. Protestował poseł mazowiecki Walerian Petrykowski, twierdząc, że Lubomirski jako jeden z uciekinierów spod Piławiec jest nie tylko niegodny łaski marszałkowskiej, ale nawet funkcji poselskiej.
- ³⁹⁷ we właściwym miejscu (dosł.: w miejscu przynależnym, odpowiednim)
- ³⁹⁸ na osąd, rozstrzygnięcie
- ³⁹⁹ Niechybnie zniekształcona została przez kopistę nazwa Przemysła („w Przemyszu”). W izbie zjawiły się bowiem dwie reprezentacje sejmiku ruskiego — jedna wybrana w Warszawie, a druga w Przemysłu (w przewidzianej przez prawo Sądowej Wiszni sejmik nie odbył się z powodu zagrożenia kozackiego). Ostatecznie stosunkiem głosów 45 do 25 wygrał komplet przemyski.
- ⁴⁰⁰ odnowiła się — — zawziętość
- ⁴⁰¹ uczestnikiem ucieczki
- ⁴⁰² pracowano — — dnia 20. Po upadłej sprawie odłożono posiedzenie.
- ⁴⁰³ pernoktata (łac. *per nox*) — przez noc; tutaj: zwłoka
- ⁴⁰⁴ powtórzone
- ⁴⁰⁵ zobowiązawszy się
- ⁴⁰⁶ nalegać o to
- ⁴⁰⁷ w przypadku
- ⁴⁰⁸ w występku ucieczki miał udział
- ⁴⁰⁹ wobec (dosł.: w obliczu)
- ⁴¹⁰ zastępca
- ⁴¹¹ dowodami, racjami
- ⁴¹² prośbami
- ⁴¹³ nalegany
- ⁴¹⁴ za powszechną zgodą
- ⁴¹⁵ chociaż sądzono, że do wieczora [się skończy]
- ⁴¹⁶ szemranie
- ⁴¹⁷ Tu, oczywiście, chodzi o województwo brańskie, a nie powiat brański.
- ⁴¹⁸ z protestacjami

- 419 do będących w środku, zgromadzonych
420 przez niechęć. W edycji M. Balińskiego: *per totidem* — przez
tyle.
421 nieważnie
422 Właśc. Dzierśław Andrzej Sługocki.
423 w bardzo srogim gniewie, oburzeniu
424 postać
425 Jerzy Ossoliński
426 do narady
427 Komisarzami do Bohdana Chmielnickiego byli: Adam Kisiel,
Franciszek Dubrawski, Aleksander Sielski i Teodor Michał Obu-
chowicz.
428 Melek Ahmed pasza
429 Chodzi o cesarza (sultana) tureckiego Mehmeda IV.
430 Czyli krymski Islam III Girej.
431 Ludwice Marii
432 rzeczywiście w posiadaniu
433 Karol Ferdynand Waza
434 na usługę
435 Stanisława Lubomirskiego
436 odmianę, wymianę
437 bez skutku, bez rezultatu
438 podług prawa
439 Dominika Władysława Zasławskiego Ostrońskiego
440 wojska
441 niesławę, hańbę
442 na wszystką potomność
443 równi w mocy
444 Janusza Tyszkiewicza
445 Hieronima Radziejowskiego, starostę łomżyńskiego
446 bezwstydną relacją
447 przywódcami ucieczki
448 postanowienia rady senatu
449 Bohdana Chmielnickiego
450 wygnańcy

- ⁴⁵¹ przed wszystkimi (na pierwszym miejscu)
⁴⁵² zaocznie, pod niestawienie się. Tutaj w teście kopii został chyba zachwiany szyk, winno być: „— — w pruskich dobrach ferowane pod niestawienie się, zniesione były — —”.
⁴⁵³ utwierdzenie prawa
⁴⁵⁴ bez skutku
⁴⁵⁵ obecna klęska
⁴⁵⁶ około sądów
⁴⁵⁷ przeciw myśli (przeciw zdaniu)
⁴⁵⁸ do księgi praw wprowadzić (wpisać)
⁴⁵⁹ Jerzy Ossoliński

PAMIĘTNIKI MICHAŁA LEONA OBUCHOWICZA¹

Krótkie nieszczęścia mego zebranie,
którego czasu, co i kędy się działo
anno 1660

Roku 1660 wyszedłem z Mewla^{a2}, wzięwszy komendę od jm. pana wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego WKsL³, *die* 23 *Januarii* [z] chorągwi trzynaście — osi[e]m konnych kozackich, pięć dragońskich. Na trzeci dzień, to jest 25 *eiusem*, w niedzielę rano, *currente festiuitate*⁴ nawrócenia świętego Pawła, za wzięciem wiadomości przez pana Odachowskiego, podstarościego prużańskiego⁵, że Moskwa do Prużanej⁶ nocą przyszła, zszedłem się z nieprzyjacielem pod Malczem⁷. Syn Chowańskiego⁸, książę Piotr Chowański miał komendę nad tamtymi chorągwiami, pod którymi było, jako mi język powiedział, dwa tysiące [ludzi]. Gdzie *primo impetu*⁹ szczęśliwie, za łaską Bożą, poparli nasi Moskwę, bom był wprzód dwie chorągwie — pana Wołowicza, stolnika litewskiego¹⁰, nad którą porucznikiem pan Wołodkowicz¹¹, drugą pana kawalera Judyckiego¹² — ordynował. Kiedy potym, wsparci¹³, z niektórymi językami i dwiema chorągwiami, wziętymi u nieprzyjaciela,

^a WK pierwotnie Mowla, potem z o zrobiono e

powracają, sam znowu z dwiema — z moją i pana kasztelana połockiego¹⁴ — potkałem się¹⁵, ordynowawszy dragoniją pozad i drugie cztery chorągwie polskie panu Gurskiemu, porucznikowi pana sędziego brzeskiego¹⁶ zleciwszy, aby mię posiłkowały; wsparłem znowu furię następującego nieprzyjaciela. Tamże, gdy rajtaryja moskiewska i drugie sotnie nadeszły, poczęły się chorągwie^a rejterować ku dragonii, gdzie mi koń szwanował. Okrążony od Moskwy, kilkam ciężkich ran poniósł — jedną w twarz *in conflictu*, drugie w głowie trzy, już gdym konia zbył¹⁷. I pewnie by mi tamże na placu zostać przyszło, gdyby mię osobliwa opatrzność boska, przyczyna i pomoc Panny Przebłogosławionej, wielkiej w siłu okazyjach obronicielki i dobrodziki mojej, i świętych patronów moich nie dźwignęła. Za opowiedzeniem się, ktom jest, wyręczony zostałem od gęstych szabel przez dworzanina sotnie samego Chowańskiego, imieniem Siemiona Kowedaja. Nadzieja w Bogu, żeby przy naszych została wygrana, gdyby draganija wspartym chorągwiom dały [s] posiłek i te drugie, polskie, równą cnotą i odwagą potkały się. Ale jakomem po wzięciu moim^b od samej Moskwy informacją^c miał, że dragonija cale ognia nie dawszy uchodzić poczęła, toż i drugie chorągwie uczyniły. Wzięto ze mną towarzystwa trzynastu spod różnych chorągwi, spod mojej trzech — pan Olszewski¹⁸, pan Małyszewicz, pan Stańkowski, który potym w Miadziolę¹⁹ od Moskwy uszed[ł], spod innych po kilku także.

^a K: Estoragrye (co jest wynikiem błędnego odczytu kopisty)

^b Tak B, w K: mocnej.

^c Tak B, w K: informacji.

Po tak tedy nieszczęśliwej trajedyi²⁰ przywieziono mię ledwie żywego (bom krwią srodze zszedł, kilka dni nie mając opatrzenia po zranieniu) do Brześcia²¹ 28 *Januarii*, gdzie Chowański²² stał z wojskiem wzięwszy zamek przez szturm *nullo negotio* prawie, *ex modico sanguine*²³; zaczęm na saniach prowadzono mię do kamienice, gdzie sam stał Chowański. Wielka frekwencyja Moskwy po ulicach i przed gospodą onego stała. Do izby wprowadzony stałem pół kwadransa, poko modlitwy swoje ze wszystką starszyną i niemało będącej Moskwy, dziękując Panu Bogu za tę wiktoryją, odprawił. Pytanym potym od niego, ktom jest i jak dawno od hetmana wyszedłem, zaraz odesłany do pułku, pułkownika nazwanego Akinfi Iwanowicza²⁴, rajtarskiego, u którego w tak ciężkich moich ranach miałem dobry wczas, wyjąwszy, że mię *imperitia*²⁵ cyrulików moskiewskich nie cale ratować umiała w tych razach. W Brześciu od przyprowadzenia mego bawił się Chowański do 3 *Febru [arii]*, którego się ruszył (torem Urusowa, który po wierzchowickiej^a wygranej²⁶ powiaty słonimski, wołkowyski i województwo nowogródzkie *nemine resistente*²⁷ zawojował) ku Nowogródkowi. Wszyscy łatwie *cesserunt*²⁸ władzy jego, kiedy żadne wojsk *auxilia*²⁹ ratować ich nie mogły. *Procerum* zaś Księstwa Litewskiego *consilia in turbido* i tylko *se suaque* uwożąc największe *securitatem*³⁰ być rozumieli. Bóg *vindex et iudex*³¹ niech będzie, przez kogo taka ruina, a prawie ostatnia nastąpiła Księstwu Litewskiemu. Wojsko nasze ordynowane do Kurlandyi³² dotąd tamże bawiło, *parvo fructu*³³ kilka zameczków — Gul-

^a *Dopisane u góry.*

dynk i inne³⁴, a później Nitawę — od Szwedów rekuperowali³⁵, gdzie potym nastąpiła między nimi namowa, jakim sposobem upomnieć się [o] tak dawno zasłużone *stipendia*³⁶. Spisali się *ad instar*³⁷ konfederacyi³⁸, nie chcąc *parere*³⁹ wodzowi i tak, i to [ss] *instantius*⁴⁰ w Kurlandyi stało, wysławszy z tym, co zrobili, do Króla JM⁴¹, który natenczas był we Gdańsku, traktat z [e] Szwedem klejąc⁴², dwóch poruczników — pana Grabińskiego, pana starosty żmujdzkiego⁴³ i pana Michałkiewicza, pana Służki, chorążego litewskiego⁴⁴; *interim* Chowański Grodno⁴⁵ wzięwszy napad [ł] ze wszystką swoją siłą na Zabłudów⁴⁶, gdzie siła zbiegów pozabierał [i] na reklinatoryjach żony żołnierzy naszych, matki, ojce, bracią *et reliquum sortis*⁴⁷ pobrano w niewolą⁴⁸. Takowa *mutatio status nostri*⁴⁹ przez nieczułość prawie starszyny naszej, a niezgodę wojskową, w tych czasach nastąpiła. Stamtąd, jakom wyżej namienił, do Brześcia postępował, chłosty dając wołkowyskiemu powiatowi i niektórej szlachcie słonimskiej.

3 *Februarii*. Ruszywszy się z Brześcia *igne vastavit*⁵⁰ kraje nasze aż do Nowogródka, gdzieśmy stanęli 18 *eiusdem*. Szlachta, *more* innych powiatów *destituti auxilii secuta media*⁵¹, jurament naprzód przez posłów swoich w Różanej⁵² — pana Wierzeyskiego starego i pana Godebskiego — wykonali⁵³, a potym *coacti* w Nowogródku *praestiterunt*⁵⁴. Starszyna, to jest urząd ziemski i grodzki, i niektórzy z braci wjechali *in vana*⁵⁵.

21 *Februarii*. Wysłanym z Nowogródka do Stolicy — przystawami Makary Gregorowicz Czyrykow, drugi Iwan Elizarowicz Palein⁵⁶ z sotnie Chowańskiego samego, przy których dziewięć [ć]dziesiąt rajtarów ko-

mend[e]rowanych z pułków, z jednym porucznikiem nazwanym Ulian Sadwiejowicz^{a57}, posłał. Prowadzą nas na Miadzioł, Głębokie⁵⁸, Połock⁵⁹, Witebsk⁶⁰, Smoleńsk, Dorohobuż^{b61}, Wiaźmę, Możajsk⁶² do Stolicy.

22 *Martii*. Stanęliśmy na Dorgomiłowie — sloboda to jest na pół wersty⁶³ od Stolicy, gdzie *ad 25 praesentis*⁶⁴ trzymano nas, to jest do Wielkiego Czwartku. W ten dzień wyprowadzeni z gospód szliśmy piechotą przez taką dystancją⁶⁵ do Stolicy i przez samo miasto. Mnie, jako choremu natenczas na nogi, sanie przyprowadzono; jachałem aż do Biłgoroda⁶⁶. Asystencyja koło nas dwieście strzelców w barwie wiszniowej⁶⁷ — [po] dwóch do każdego przystawiono. Szedłem piechotą od murów białych aż do Krymgorodu⁶⁸, gdzie wielka frekwencyja strzelców, dworzan⁶⁹, bojarów była. Przyprowadzono mię do rozradu⁷⁰, gdzie siedział okoliczny Iwan Afanasowicz Gawieniow^{c71} i Żakowski^d, diak dumny⁷². Od tych pytany [byłem] o Królu JM i o panu hetmanie⁷³, o wojskach *et statu*⁷⁴ natenczas Rzeczypospolitej naszej. Po niemałej chwili od cara⁷⁵ Gawieniow^e powrócił i dał mi ukaz, że z jm. panem hetmanem polnym⁷⁶ pospołu mam siedzieć; inne towarzystwo po różnych dworach siedziało. Tegoż dnia Wielkiego Czwartku przyprowadzonym do dworu jm. pana hetmana. To *notandum*, że tego dnia, którego nas przyprowadzono do Dorgomiłowa, to jest 22 *Martii*, w ponie-

^a B: Sadowiewicz

^b B: Dawhokiz

^c B: Gawreniow

^d B: Żabowski

^e B: Gawreniew

działek po Kwietnej Niedzieli, proch w kromach⁷⁷ *casu fortuito*⁷⁸ zapalił się, wielką szkodę w ludziach uczynił — więcej trzechset kilkudziesiąt padło, *in supellectilibus*⁷⁹ i innych rzeczach kromnych niemało szkody ponieśli ludzie.

4 *Aprilis*. Na Błahowieszczenie ruskie, to jest fest Zwiastowanie Panny Przebłogosławionej, przysłał car żałowanie⁸⁰ potrawami rybnymi i w napojach różnych jm. panu hetmanowi, do której oracyi⁸¹ i mnie wołano, że „i tebe carskoje wieliczastwo żałujet jestobtwoj³ swojeju”⁸².

25 *Aprilis*, którego dnia ruska Kwietna Niedziela przypadała, pozwolono nam od cara wynieść z dworu, widzieć ceremonije, jakim obrzędem ten się fest u nich odprawuje, który tak obchodzono. Jest jedno miejsce z kamienia ciosowego, szerokie, na kształt *theatrum*⁸³ zbudowane, nazywa się ich językiem Łobnoje miesce, przed Bramą Chrołowską, na której zegar⁸⁴. To *theatrum* po wierszchu suknem karmazynowym obite było, przy jednym boku, na wstępowaniu, złotogłowem carowi usłano i kobiercami drogimi, naprzeciwko tego takąż materiją drogą dla patryjarchy⁸⁵ zgotowano. Gdy nas tedy przyprowadzili przystawowie, blisko tego miejsca za ich ukazem stanęliśmy. Po krótkiej chwili wyszedł car z wielką asystencyją duchowieństwa — władyków, metropolitów (patryjarchy natenczas na Moskwie nie było, zdał dla pewnych przyczyn patryjarstwo, albowi też mu kazano⁸⁶), potym dwór i bojarowie dość, według swego zwyczaju, strojno, wszyscy bez czapek szli.

³ B: żestwoju; w rzeczywistości chodziło zapewne o słowo: jestwienioju, czyli jedzeniem (pokarmem)

Sam [car] potym postępował — pod ręce go dwóch znacznej familii ludzi, młodzi prowadzili, czapka, jako oni zowią, Monomachowa, na kształt korony była; na nim noszenie na piersiach i w krąg ramion, bogata, na kształt dalmatyki, suknia. Szedł prosto naprzód do cerkwi, która się nazywa Święta Trójca — najpierwsza to cerkiew na Moskwie⁸⁷, jakoż już znać na niej dawność, blisko bramy stoi i tego *theatrum*. Stamtąd, mało się bawiwszy, szedł na to miejsce teatralne, gdzie było śpiewanie. Potym metropolit najwyższy⁸⁸ dał mu palmę w ręce, którą przyjął czapki nie mając na głowie — zdjął mu [ją] natenczas Ilia Daniłowicz Miłostowski^a, test [s] jego⁸⁹. Po małej chwili, gdy się śpiewania odprawiły, wieziono czterma końmi, w czerwono [s] sukno przykrytemi, na saniach wielką wierzbę, na której gmin jabłków na sznurkach uwiązanych ciskał, które się tam zostawały — było tego niemało na niej. Potym czterech pacholąt młodych, cerkiewnym srebrem ubranych, na tę wierzbę wsadzono, którzy piosnki jakieś śpiewali. Przyprowadzono zatym konia w płótno białe obszytego, siodło białogłowskie złotogłowem pokryte⁹⁰, na którego wsadzono najstarszego metropolitę⁹¹, w niebytności natenczas patryjarchy, z krzyżem, którym błogosławił ludowi na wszystkie strony. Car za koniec wódz wzięwszy prowadził konia pod nim, w drugiej ręce palmę [trzymając]. Poko doszedł do Bramy Chrołowskiej, która jest w Krymgoradzie, wszystkie przykazy strzeleckie⁹² padły na ziemię mostem, pochyliwszy się, strzelby w tył obróciwszy, których było w różnych

^a B: Miłosławski

barwach cwietnych⁹³ i z różnemi chorągwiemi ze trzy (abo więcej coś) tysięcy. Skoro w bramę wszedł car, prowadząc tego konia pod patryjarchą [s], powstali dopioro; i tak się tej ceremonii przypatrzwszy powróciliśmy do swego domu, *luctus et m[a]eroris*⁹⁴. Jm. pana hetmana nie było dla niesposobnego zdrowia natenczas, ale się pierwszego roku przypatrzył temuż⁹⁵.

18 Junii. Niesłychany i niespodziany powstał szturm, i wicher tak dalece, że dachy znosił, krzyże u cerkwi łomał; w naszym dworze, gdzieśmy stali, parkan w jedną stronę całe wywalił, jakoby sam Pan Bóg drogę uwolnieniu naszemu gotował. Zastała też burza w polu na mustrze regiment żołdatów⁹⁶, gdzie, jakośmy od samej Moskwy wzięli wiadomość, dziewięć[ć]dziesiąt człowieka połamała, jednym ręce, nogi, karki się padały. Dniem przed tym wiadomość od panów komisarzów⁹⁷ do pana hetmana [przyszła], że jeszcze nie przystąpili *ad actum commissionis, obstante perfida pertinacia*⁹⁸ moskiewskich komisarzów.

28 Septembris. W dzień świętego Michała, patrona mego, gdy dni nieszczęścia naszego w tak ciężkim tarasie liczymy, a z boskiej pomocy nadzieją się prędkiej eliberacyi ciesząc, *ad liberam auram^a patriam suspiramus*⁹⁹, nowym zastrzałem zranione serce me zostało, wzięwszy wiadomość, że mi brata stryjecznego, pana Dominika Obuchowicza, więźniem do Stolicy przyprowadzono. Za co *etiam in^bcontinuo factorum^b coniuratione*¹⁰⁰ na ubogi domek mój, niech będzie cześć i chwała Majestatowi Jego Świętemu, który *corrigit et allidit*¹⁰¹. Wzięty jest mię-

^a B: unicum

^{b-b} B: continua factorum

dzy Kowlem a Słuckiem, gdy od wuja swego powracał¹⁰², od czaty z Czernihowa wyprawionej na tamte pasy. Przez którą nieszczęśliwą pocztę uwiadomionym został, jako ubogie fortunki moje w Księstwie Litewskim ostatnią poniosły ruinę od kniazia Chowańskiego, stojącego pod Lachowiczami¹⁰³. *Sit nomen Domini benedictum in aeternum*¹⁰⁴.

Po tak długim strapionym umysłem szczęśliwej swobody oczekiwaniu, podała nam carska miłość *ad media*¹⁰⁵ zamiany na więźniów, których z obu stron nie mała liczba^a zostawała, woli swej *notitiam*^{b106} przez przystawów, że posła [n]nika, na imię Lewontowa Fiedorowicza Zamiatniowa¹⁰⁷, posyła do JKM, przez którego listy do swoich pisać pozwolono. Pisaliśmy i oddali *ultima Januarii* 1661. Posłannik wyjechał z *Februarii* we szrodę.

[Roku] 1661, dnia 17 apryla, kiedy nasza była Wielkanoc, a u Rusi *Dominica Palmarum*¹⁰⁸, ich językiem Wierbnoje Woskresenie, pożałowało carskie weliczastwo [s], abyśmy preswietłyje głązy¹⁰⁹ jego widzieli i temu aktowi się przypatrzyli. Wyszliśmy tedy z tarasu naszego z przystawami, gdzie jm. pan hetman, [w] trocha lepszej konwalescencyi zostając, wyszedł. Konia osudarskiego¹¹⁰ pod jm. przyprowadzono, który jako *conveniebat* hetmanowi *piget notare*¹¹¹. Nic więcej nad przeszłoroczną ceremoniję, którąm wyżej opisał, nie było. Gdy osudar z Łobnaho miejsca, ujawszy za cugiel konia pod metropolitą krutyckim¹¹² (bo i dotąd patry-

^a K: lidzba

^b B: notitia

jarchy na Stolicy nie było) powracał ku gorodowi Kremlu, posłał do jm. pana hetmana Artymona Siergiejewicza, gołowę strzeleckiego¹¹³, pytając o zdrowiu jm. i nas wszystkich. Który, ledwo odebrawszy krótki respons od jm. pana hetmana, prędko powracał do osudara. Po którym akcie powróciliśmy do dworu naszego utrapienia.

26 Aprilis. Doszło nas cara jm. żałowanie przez diaka jego carskago^a wieliczastwa, na imię Diementija Minicza Baczmakowa, który jest tajnych dzieł diakiem¹¹⁴, jm. panu hetmanowi 100 rubli miedzianemi, a 50 srebrnymi dengami¹¹⁵ i atłasu żółtego łokci¹¹⁶ 10; jm. panu Niewiarowskiemu, pułkownikowi¹¹⁷ rubli 30 miedzianemi i łokci 10 adamaszku szkarłatnego, innym ichm. po 15 rubli; jm. panu Szkultynowi, oberszte[r]lejtnantowi rajtaryi jm. pana hetmana rubli 20 i łokci 6 kitajki¹¹⁸ ceglastej, dwornym jm. pana hetmana po 12 rubli *plus minus*, jak komu rozumieli. Mnie rubli 30 i sztuka w łokci 10 adamaszku żółtego, czeladnikowi memu Łopuskiemu rubli 6, kucharzowi rubli 4. Kilką niedziel przedtym, za radą samychże przystawów i częstą intymacją, pisaliśmy czołobitnią¹¹⁹ do cara jm. prosząc o miłość na płatyje¹²⁰, tak długo siedząc w więzieniu, a niskąd nie mając wsparcia. Odnioś[ł] Joftyhiej Siemionowicz Sytyn, przystaw, który za kilka dni po oddanej suplice powrócił, nad nadzieje nasze miasto żałowania, wymawiał za ukazem carskim, jako się nasi niechrześci[j]ańsko obchodzą z więźniami ich, zaprzędając do Hordy¹²¹ i na okup do swoich puszczej¹²², jako

^a K: casarskaho

i teraz świeżo z Szeremetem uczynili¹²³, że po chrestnym całowaniu¹²⁴ wzięwszy go, kiedy Kozacy od nas znowu się przerzucili¹²⁵, a obiecawszy go we wszystkim do Moskwy odpuścić, nad słowo swoje Tatarom oddali i wiele z nim naczałników¹²⁶, i innych ludzi radnych^a jego carskiego wieliczystwa. Jako przytym ich ludzie wzięci w niewolę u nas roboty ciężkie robią koło wałów, mostów, fortec etc. Co szeroce, podług zwyczaju swego, nieprawdę naszą, coraz powtarzając, wywiódłszy rzekł, że potomu bili czołom bojare osudara wielikomu, żeby „wam żadnego żałowania nie dawał, ponieważ ich plemienniki takuju skudność¹²⁷ od was mająt”. Do tej oracyi nas przyzwano trzech do izby jm. pana hetmana — pana Niewiarowskiego, mnie i jm. pana Mirzyńskiego. Jm. pan hetman odpowiedział, że nam tu siedzącym nie można wiedzieć, co się dzieje w naszej teraz Ojczyźnie i o wzięciu Szeremeta dopioro przez ciebie, przystawę swego, wiemy. Żadnej nie podlegamy winie, a że teraz takowa wola osudara wielikogo i zapal k'nam, nie z naszej [się] to stało pr[z]yczy[ny]. Po takiej przemowie odjechał; to się działo 14 *Aprilis*, w Wielki Czwartek nasz.

25 maja. Wjazd do Stolicy posłów cesarza jm. rzymskiego Leopolda Ignacego, którą ceremoniję z woli carskiego wieliczestwa widzieliśmy¹²⁸. Przyprawdzono koni trzech, jednego pod jm. pana hetmana, drugiego panu Niewiarowskiemu, trzeciego mnie; inna kompanija szła pieszo. Gdyśmy tedy z przystawami stanęli na

^a B: ratnych (*i to wydaje się formą prawidłową, bo „ratnyje ljudi” to określenie żołnierzy*)

dworze zjeżdżym¹²⁹ przykazu Astafia, gołowy strzelckiego¹³⁰, w Ziemiłym gorodzie¹³¹, za Twerską Bramą Białego gorodu, dobrze z południa, strecza¹³², która aż w pole precz wyszła była, takim porządkiem i strojem posła prowadziła: naprzód dwie chorągwie szły konne, które dwor[n]emi nazywali, różnych bojar i okolicznych, i panów moskiewskich słudzy. Za niemi pułk pieszy w barwie purpurowej, pod dziesięcią chorągwiemi biała kitajka z czarną. Drugi za nim pułk strzelców, u którego gołową był Matwiej Spiridonow, w barwie turkusowej — chorągwi 10. Trzeci pułk pieszy, Niemiec oberszterem, w barwie zielonej i różnej, chorągwi[e] turkusowe — 8. Czwarty pułk pieszy, Niemcy oficerowie, chorągwi[e] żółte, barwa czerwona. Za temi pułkami dragońskie chorągwie szły, to jest z każdego pieszego przykazu *alias* pułku powybierano po kilkudziesiąt — 80, 70, mniej albo więcej, w różnych barwach, których było *in numero* 16 chorągwi. Za niemi znowu dworowych chorągwi dwie, potym kornety rajtarskie szły, których było 13, oficyjerowie Moskwa. Za niemi trzy proporce¹³³, jeden za drugim szły, pod którymi co znaczniejszych bojar dumnych słudzy byli, u tych był pułkownikiem Rylski, strojno siedzący w ferzy ceglastej, aksamitnej, ogonkowej i ci, których prowadził, dość strojno sami i konie. Za tymi koniuchów carskich dwie chorągwie szły, jednych zową stepennyje¹³⁴, a drugich stadnyje. Stepienni są, co u samego cara konie chędożą i doglądają, a stadni, co zawiedują końmi podlejszemi, których co niemiara tu jest. Ci stadni we trzech barwach byli, to jest kilkadziesiąt w turkusowej, kilkadziesiąt w białej, kilkadziesiąt w czerwonej — *in*

numero pod 90; a stepienni strojniej jechali, od szat bławatnych i futer bogatszych. Za koniuchami szła sotnia gosty, to jest mieszczan stołecznych, bo tak Moskwa nazywa mieszczan¹³⁵. Ci pewnie, strojno i konno, od złotogłowów i soboli pięknych, gołową u nich Wasili Szoryn, gost, człowiek bogaty, strojno sam siedział. Za tymi carscy sokolnicy, których dwie chorągwie; tych prowadził Artymon Siergiejewicz¹³⁶, gołowa strelecki, sam od altembasów¹³⁷ bogatych i koń pewnie strojno, także i powodnie przed nim konie dzielne i strojne. Potym szła chorągiew czareczników, to jest, co piwnicami carskimi zawiedują; tych było pod 100 koni, także strojno i bogato. Za niemi szli żyłcy, jest czyn taki — wybierają dworzańskie dzieci do carskich posług, którzy żyją alternatą po kilkuset przy osударu w gorodzie. Tych zażywa osудар do gonietwa i innych posług. Potym żyłców we dworzany załujet¹³⁸ i inne urzędy — tych było chorągwi osi[e]m i sami strojno, i koni[e] dobre. Za niemi dworzanie, których było sześć znamion¹³⁹; za temi strabczowie¹⁴⁰ — tych chorągwi siedm się rachowało, [z] dobrych domów ludzie i dość świetno sami, i konie przybrane. Za niemi stolnikowie carscy — tych było chorągwi siedym, tam widzieć było i samych bogato ustrojonych od złotogłowowych, altembasowych szat i koni dzielnych, piękniemi siedzeniami przybranych siła (a jako Moskwa mówi: z czepy hramiaczami¹⁴¹ niemało tego było), przed pierwszą chorągwią gołową był Miłosławski¹⁴², plemennik Illi Daniłowicza Miłosławskoho, teścia carskiego, u drugiej Godunow¹⁴³ — [z] tych rodziny, co Smoleńsk zakładał i carem był przed Dmitrem¹⁴⁴, którego Polacy wprowa-

dzili na państwo; u trzeciej Aleksyjej Łykov książę; u czwartej Chowański Siemion, brat tego, co w Litwie grasował; u piątej Szeremetow¹⁴⁵, syn tego, co w Horcie [s] więźniem¹⁴⁶; u szóstej Trubecki garbuś¹⁴⁷, synowiec Aleksieja Trubeckiego — ten po śmierci matki swej, która była za panem Wołotkowiczem, terażniejszym wojewodą nowogródzkim, do Moskwy powrócił¹⁴⁸; w siódmej Bujnosow¹⁴⁹. Te wszystkie chorągwie znacznych paniąt moskiewskich, strojno i świetno siedzących, zawierały. Za tymi dumny diak Zaborowski w szłyku¹⁵⁰ marmurkowym, sam od złotogłowa i koń świetno przybrany, za nim kownatni osudarscy, to jest, co w pokoju blisko boku jego, ludzie wielkiej familii; było ich ze dwadzieście, barzo świetno i sami, i konie. Skoro się przybliżali ku Bramie Twerskiej, wielka powstała burza i deszcz, dla którego w oponcze się przebrali ci panięta, a czapek ochraniając gołe łysiny woleli wiatrom i dżdżystej burzy wystawić, czapki pod oponcze kryjąc. Które acz [z] dość były bogatych materyi i od pereł, jednak znaczną ten postępek pokazywał *abiectionem animi*¹⁵¹, bo się to lada kiwiozem¹⁵², jako oni zażywają, albo kołnierzem zakryć mogły. Za nimi posłowie cesarscy, których dwóch było, w karecie osudarskiej, aksamitem karmazynowym wybitej, jachali, w zadzie siedzieli cesarscy przystawowie dwaj¹⁵³, a trzeci, co od granic prowadził, Żelabowski, w skrzydle. Tycheśmy dla tejsze burzy dżdżystej nie mogli widzieć dla zapuszczonych skrzydeł. Żadnego z ludzi cesarskich w kalwackacie¹⁵⁴ przed nimi nie było, czemuśmy się zadziwić musieli, że tak małą gromadą i niestrojnie wjeżdżali. Za karetą ze dwadzieście Niemców parami jechało w libe-

ryjach czerwonych, sukna nieprzedniego, pasamany¹⁵⁵ turkusowe z białym jedwabiem, za tym podróżne wozy ich. I tak się ta strecza skończyła. Myśmy też z przystawami naszymi do naszej nędzarnie powrócili.

28 maja. Na czwarty dzień (jakośmy wzięli wiadomości od przystawa) byli u całowania ręki¹⁵⁶. O upominkach powiadano nam, że te były: dwie wielkie nazbyt miednice srebrne, auszpurskiej roboty¹⁵⁷, sztuki niektóre złociste i z nalewką takąż. Po przywitaniu powrócili do dworu swego; tego dnia bankiet od cara jm. do dworu ich przyniesiono, od ryb i mięsnych potraw. Naznaczony do częstowania był Bujnosow, stolnik carskiego wieliczystwa. Poseł, bywszy razy kilka w odwecie¹⁵⁸, jeszcze odprawy nie ma dotąd.

9 *Junii*. Usłyszeliśmy nowinę o narodzeniu nowego carowicza, któremu imię dano Fiedor Aleksiejewicz. Bito we dzwony po całej Moskwie począwszy od wieczora, którego się czasu urodził, aż do dnia; ten jest sposób radości u Moskwy — w kołokoły brażył¹⁵⁹.

3 *Septembris*. Przysłany diak Wasili Brochow¹⁶⁰ z rozkazania carskiego do jm. pana hetmana z listem od jm. pana Czarnieckiego, wojewody ruskiego¹⁶¹, w którym pan wojewoda pisze, życząc prędkiej eliberacyi z więzienia jm. panu hetmanowi i innym, [że] Siemiona Łukicza Szczerbatego, towarzysza kniazia Iwana Andrejowicza Chowańskiego, wziętego więźniem pod Połonką w potrzebie walnej z Chowańskim *anno* 1660 *in Junio*¹⁶², na przemianę wypuścić za wolą JKM chce. Dlaczego posłannika, pana Adama Myśliszewskiego, łowczego łukowskiego do Stolicy wysłał; ten list wprzód w rozradzie przetłumaczony (a znać coś innego z relacyi prze-

ciwnej, wypuszczonych sześciu więźniów od tegoż pana wojewody ruskiego, zrozumieli, którzy przez tegoż pana Myśliszewskiego odesłani, wprzód do Stolicy przyszli, niżeli pan Myśliszewski przyjechał; bo go w Smoleńsku kniaź Piotr Dołgorugoj, wojewoda smoleński zatrzymał), przy którego oddawaniu diak przereczony, kazawszy nas wszystkich do jm. pana hetmana zawołać, powstawszy przepowiadał z wielką indygnacją¹⁶³ z karty niechrześci[j]ańskie postęпки pana Czarnieckiego (i jako oni zażywać zwykli *modum loquendi*¹⁶⁴) nieprawdę jego wymiatać¹⁶⁵, że co innego w liście pisze, a my co innego wiemy. Że dlatego Myśliszewskiego przysłał, chcąc pieniądze wziąć za stu czterdziestu więźniów, którzy u niego w Tykocinie siedzą¹⁶⁶, wielką nużę cierpią. Powiedział na koniec, że i carskie wi[e]liczestwo, słysząc o takowych nieprawdach i niechrześci[j]ańskich postępkach waszych, każe wam karmu ubawić¹⁶⁷ i w Kałmyki zasłać¹⁶⁸, ponieważ i Czarniecki tak skazał, [że] gdy na pewnym terminie okup za ludzi moskiewskich nie przyjdzie, do Hordy ma zaprzedać. Dołożył przytym, abyśmy do Króla JM i ichm. panów hetmanów pisali¹⁶⁹, aby raczej na przemianę nas w więzieniu będących [za] Moskwę oddawać kazali, niż tak niesłychanym przykładem okupu siebie hańbili i nas zatracali. Listy gotowe mamy — dotąd jeszcze ukazu nie słyszemy.

15 Septembris. Był diak dumny Iwan Iwanowicz Ałmaz u jm. pana hetmana za ukazem carskiego wieliczystwa, gdzie i nas wszystkich kazawszy zawołać toż ponawiał, co i przeszły Wasilej Brochow, wielce się temu dziwiąc, że nasi, prawie zapomniawszy chrześci[j]ańskich zwycza-

jów i krwi swej w więzieniu jęczącej, raczej do okupów się pokwapiają, niżeli na przemianę oddawać moskiewskich więźniów. O czym, że jm. pan hetman żadnej z Ojczyzny dostatecznej nie miał informacyi, także odpowiedział jako i przedtym, że „nam tu siedzącym o tym trudno wiedzieć, jako tam nasi postępują”. *Acerbius*¹⁷⁰ przytym wziął to Ałmaz i wymawiał serio, wybadywając się, jeśliś to mówił przed Wasilim Brochowem, że niewolny wolnym ukazać nie może. Tłumaczył to dość wyraźnie i *ad satisfactionem*¹⁷¹ jm. pan hetman, że niewolnym raczej słuszniejsza prosić o miłosierdzie i względ swoich, niżeli im dawać ukaz jaki; tak się to ma rozumieć, z czego kontenty niejako został Ałmaz; obiecał przytym, że „będę znowu u ciebie z Myśliszewskim”.

17 *Septembris*. Przyjechał Ałmaz, [a] po małej chwili i pan Myśliszewski, który pozdrowiwszy od JKM i innych senatorów naszych, [i^a] od jm. pana wojewody ruskiego jm. pana hetmana chciał mówić; *praepeditus*¹⁷² od Ałmaza, który mu toż wymawiał, o czym nam dał przedtym wiedzieć, żeś tu przyjechał dla okupu, nie dbając o krew waszych więźniów, to nigdy w chrześci[j]ańskich państwach nie najdowało się, chyba u bisurmanów. Po takim rozgóworze dał ekskuzacyją¹⁷³ pan Myśliszewski, „żem tu przyjechał naprzód dać zamianę za jm. pana hetmana kniazia Siemiona Łukicza Szczerbatego, potym i za innych więźniów, których regestr czytał i tych wszystkich siedzących na dworze z jm. panem hetmanem gotowem wziąć na odmianę moskiewskich. W ostatku, czego nie stanie do zamiany, na okup, tak mi

^a *Tak u B*

przykazano od pana Czarnieckiego, wojewody ruskiego”. Z niesmakiem to przyjął Ałmaz, jednak do dalszego ukazu carskiego odłożył. Jm. pan hetman odpowiedział toż panu Myśliszewskiemu, żeśmy tę wiadomość mieli przez panów diaków, jakoby takowa *oblivio nostri*¹⁷⁴ miała w sercach braci naszych zostawać i raczej *privatum interesse* wyżej *haeret in animis*¹⁷⁵ ichm., niżeli eliberacja naszych; tudzież wyliczywszy łaski cara jm., tak w prowizyi karmowej, jako i poratowaniu zdrowia swego, gdy był chorobą złożony. Przypomniał, że nam powiedziano, jakoby więźniowie ruscy, wielkie nuże ponosząc u naszych w ostatku w brony wprzęgani bywają. To wszystko *eo fine*¹⁷⁶ namienił jm. pan hetman, aby *per excusationem*¹⁷⁷ pana Myśliszewskiego *magis veritas elucescat*¹⁷⁸, że tak nie jest w samej rzeczy; a zatym, aby powieści moskiewskie w konfuzyi zostały. Jakoż za daną odpowiedzią i informacją przez pana Myśliszewskiego, wszystko się *contrarie*¹⁷⁹ pokazało — owszem nad spodziewanie wolniejsza traktacja i wygodna dość *patuit*¹⁸⁰, że nie tylo, żeby mieli być w takowe roboty wprzęgani, ale im wolno chodzić za miłą¹⁸¹ i dalej, i sam Szczerbaty, gdzie chce, tam *libere* jeździ. To się wszystko od poddżiachych¹⁸² zapisywało za rozkazaniem Ałmaza. Dołożył i tego pan Myśliszewski, że nie jm. pan wojewoda ruski okupu tego w więźniach potrzebował, ale sami bili czołem szacując się, czego jednak nie chcąc na ich instancją uczynić, posłał tegoż pana Myśliszewskiego do Zamietniowa, posłannika natenczas carskiego^b, będącego w Warsza-

^a B: elutescant

^b K: cesarskiego

wie, jeżeli *a [p]probat* ich te prośby. Co gdy Zamiatniow pozwolił i asekurował, dopiero pan wojewoda ruski na te okupy zezwolił. Wszystko to *ad confusionem assertii*¹⁸³ moskiewskich przeciwnych powiedziało się natenczas, że żadnej repliki Ałmaz dać abo nie mógł, abo nie chciał. Po takich tedy rozmowach prosił pan Myśliszewski o registr nas tu siedzących, deklarując to, że jeśli będzie wola carska, gotów pułkowników za pułkowników i innych także oficyjalistów za równych, bez żadnego okupu oddawać. Na co *responsum* od Ałmaza, że to „nadobie zwiestyt’ osudaru ob tom”¹⁸⁴. Gdy się mieli rozjeżdżać, uskarżał się pan Myśliszewski przed Ałmazem na lichy i wzgardzony traktament swój, że mu tylo dają po dwudziestu kopiejek i pięciu z końmi, a na ludzi jego po siedmiu z końmi, powiadając, że się lepiej u nas więźniowie wasi mają, niżeli ja będąc wolno posłanym; miał i o tym dołożyć caru Ałmaz — zatym się rozjechali.

Tegoż dnia, gdy przychodziło karm odbierać, znaczenie go nam ujęto we wszystkim, bo nie tylo że w mięsach i innych leguminach, i napojach *penitus* (mianowicie gorzałki) nic nie dano, ale piętężnych karmow żaden z nas dotąd nie widzi; z wielkim uciemieniem swoim wyglądamy łaski Bożej ku nam, czekając końca tej traktacyi z panem Myśliszewskim. O Zamietniowym powrocie tenże pan Myśliszewski powiedział, że odprawiony z dobrym dziełem¹⁸⁵ od Króla JM, zwłaszcza strony przemiany [i] wypuścił z nim Król JM co najcelniejszych więźniów kilkadziesiąt, mając nadzieję w przyjaźni cara jm., że toż mu oświadczy. O listach także powiedział, że są do nas, które jeszcze w Smoleńsku, nie spodziewając się być w Stolicy, posłał — odda-

no jeden jm. panu hetmanowi od pana wojewody ruskiego, a my dotąd żadnego nie widzimy.

20 *Septembris*. Przyjechał pan Ślaski, sługa pana hetmana¹⁸⁶, pospołu z Zamietniowem do Stolicy. Przysłało go ze wszystkim do jm. wcale nie rewidując, przez którego miałem listy z domu od jejm. pani matki mojej¹⁸⁷, także i druga kompanija od swoich domowych; w listach do mnie przysłano mi 50 ungarów¹⁸⁸.

We dwa dni potym był Ałmaz Iwanowicz, dumny diak pospołu z Zamiatniowem, który był posła[n]nikiem do Króla JM. Po pozdrowieniu od dom[ow]ych jm. pana hetmana i innych panów senatorów przez Zamietniowa toż *negotium* Ałmaz o przemianę traktował, deklarując *mentem*¹⁸⁹ cara jm., że pana hetmana za Szeremeta, nas pułkowników za Szczerbatych dwóch i trzeciego Kozłowskiego¹⁹⁰ chcą oddać. Odezwaliśmy się na to, że dla tak niepodobnej przemiany i nam tu, i waszym u nas wiecznie przyjdzie ginąć. Toż i Zamiatniow powiedział, że „*in negotio* przemiany tegom się w otwietach¹⁹¹ domawiał, alem nic nie mógł sprawić”, czym na naszą stronę trudność do przemiany zwalał. Ale snadnie każdy mógł postrzec, jako szczyrze chcieli przemiany, kiedy tak niepodobne kondycyje zarzucali. Odpowiedział jm. pan hetman, że Szeremet siedzi u Tatarów, zaczym trudno go stamtąd wydźwignąć za mnie. Na to Ałmaz powiedział: „wiem ja, że masz sobie konstytucyją naznaczonych kilkakroć sto tysięcy za twoje wydatki przeszłe i spezy wojenne¹⁹², zaczym tych rusz, a wykup Szeremeta, który na okupie pięciudziesiąt tysięcy czerwonych złotych¹⁹³ siedzi”. Za daniem tak trudnej kondycyi powiedział jm. pan hetman, że „tych

pieniędzy u siebie nie mam, ani się mieć tak prędko spodziewam; i choćbym miał, na to przypaść nie mogę. Ale ponieważ się czterma hetmanami za mnie, to jest dwiema Szczerbatemi, Kozłowskim^a i trzecim wojewodą połowym Akinfim¹⁹⁴ nie kontentujecie, ja i tu w więzieniu śmierci mej czekać będę, a tamci też pewnie stamtąd inaczej nie wyn[i]dą¹⁹⁵. T[o] rześmy za sobą rzekli, że za tak trudnemi kondycjami raczej ostatnich dni tu oczekiwać, niż sobie wolności tuszyć możemy. Prosilismy tedy, żeby z łaski cara jm. podobniejsze kondycje nam podawane były. Obiecał dołożyć Ałmaz i tak się ten rozhowor¹⁹⁶ skończył. Gdyśmy oczekiwali tęskliwie łaskawszej deklaracyi, *tandem* przez przystawę Chwiedora Markowicza Pozdejowa tęśmy odnieśli, że za pana hetmana po staremu Szeremeta, za pana Niewiarowskiego dwóch Szczerbatych, *ex quo* i synowie jego dwaj^b więzniąmi zostali już po wzięciu onego¹⁹⁷, za mnie kniazia Kozłowskiego. I tak *nulla spe*¹⁹⁸ pocieszeni, z serdecznym żalem naszym tę nowinę odniósłszy pisaliśmy do swoich domowych o takowych trudnościach swobody naszej.

3 Octobris. Wyjechał pan Ślaski do Polskiej wzięwszy od nas listy, a z nim oraz pan Myśliszewski. Za bytnością pana Ślaskiego, sługi jm. pana podskarbiego WKsL¹⁹⁹, miałem wiadomość w liście od jejm. pani matki mojej, że panna siostra moja, Teodora Obuchowiczówna, w stan święty małżeński zmówiona i poślubiona została za jm. pana Krzysztofa Stetkiewicza, podkomorzego orszańskiego, rotmistrza JKM, którym daj Panie Boze

^a K: Kozłowskimi

^b *Dopisane u góry.*

szczęśliwie przy długoletnim wieku pomieszkaniu. Przez tegoż pana Ślaskiego wziąłem wiadomość, że jm. pan Mikołaj Szemet, rotmistrz JKM rycerską śmiercią zginął w potrzebie nad rzeką Basią z kniazem Jurgim Dołgorukim²⁰⁰. Natenczas nad wojskiem WKsL sam swoją osobą był jm. pan Paweł Sapieha, wojewoda wileński, hetman wielki WKsL, a z częścią koronnego wojska jm. pan Stefan Czarniecki, wojewoda ruski. Szczęśliwie, za łaską Bożą, tę ekspedycją odprawili, nie dawszy dalej nieprzyjacielowi wtargnąć w Księstwo Litewskie, który *concepta spe*²⁰¹ pewnej wiktoryi wielkimi siłami następował.

Po odjeździe pana Ślaskiego wielką ujmę w karmach nam uczyniono, która się jeszcze przy nim poczęła, mianowicie jm. panu hetmanowi ledwo szóstą część w niektórych karmach dawano, nam wszystkim jednako po ałtynie²⁰² na dzień, co nie więcej uczyniło, jeno grosz nasz²⁰³ (bo natenczas pieniądze poszły barzo w Moskwie w górę — czerwone złote po 5 rubli i więcej; talery po półtrzecia²⁰⁴). Tę przyczynę zarzucali nam przystawowie, że moskiewscy więźniowie wielką nędzę cierpią u naszych, tak w szczupłości karmów, jako w robotach niezwyčajnych. To zwykłą ponosząc cierpliwością swemiśmy się ratowali pi[e]niędzmi, któreśmy z domów naszych za bytnością sługi jm. pana hetmana przysłane mieli. Znacznieśmy też posiłkowani byli łaską jm. pana hetmana, bo codziennie prawie *de suo*²⁰⁵ kupować kazał wszelką żywność do prowizyi wspólnej swej z nami.

24 nowembra. Z ukazu carskiego przystaw nasz Fiodor Markowicz Pozdejow kazał mi pisać do matki mojej

i brata²⁰⁶, aby kniazia Kozłowskiego za mię dano na przemianę; pisałem dość czyniąc ich woli, Bóg wie, co za skutek tego będzie. Podałem oraz suplikę do Ałmaza, aby za dokładem cara jm. mógł posłać czeladnika mego do domu, tak dla prowizyi pieniężnej, jako aby tym goręcej koło przemiany mej chodzono. Na to odpowiedział mi Ałmaz przez przystawę: „kako jeho czeladnik woloju pryjechał, tak niechaj i woloju terpit”²⁰⁷. I tak *infectum negotium*²⁰⁸, prośba pod ławę, jako tu zwyczaj, że *justissima queque postponuntur*²⁰⁹, ile kiedy więzień o co prosi.

Niedziel półtory przed Bożym Narodzeniem wzięliśmy wiadomość, że od naszych przyjechał goniec, na imię pan Sokołowski²¹⁰ (z wojska dywizyi jm. pana podskarbiego litewskiego, natenczas więźnia), *post victoriam insignem*²¹¹ z kniazia Chowańskiego, któremu zniós [ł]szy prawie całe wojsko niemałe i tabor wzięwszy, na ostatek syna — kniazia Pietra Chowańskiego — więźniem wzięto²¹². Aleśmy jeszcze dotąd *eam felicitatem*²¹³ nie mieli, żebyśmy się z nim mogli widzieć i jeśli jakie listy od swoich są, nic *penitus* nie wiemy. Słysząc, że wojsko w konfederacyi zostaje²¹⁴ i tę potrzebę wygrało.

22 *Decembris*. Przysłany był z rozkazania carskiego Afanazy Nestorow, którego posłannikiem posyła car do Króla JM. Ten opowiedział jm. panu hetmanowi, że w tym jedzie, aby za dwóch Szczerbatych, trzeciego kniazia Kozłowskiego i Akinfijowa, tudzież piątego świeżo wziętego kniazia Piotra Chowańskiego, mógł być na woli. Czego przedtym sama Moskwa *nostris convenientibus*²¹⁵ nie chcieli, ale Szeremeta, który u Hordy siedzi, domagając się za jm. pana hetmana, obiecując

mu przy tym, że i na blisko przyszłą komisją²¹⁶ chce odpuścić z posłami swemi car jm. pana hetmana, co *quo^a effectu* się stanie, miłosierdzia boskiego codziennie wyglądamy. Tenże Nestorow dał wiedzieć, że z nim car jm. uwalnia czterdziestu więźniów dla przyjaźni Króla JM, między którymi z naszego dworu pana Jerzego Suchodolskiego, sługę jm. pana hetmana, deklarował w tę drogę. Z drugiego dworu pana Domaszewskiego, sługę także jm., który na Wieliziu wzięty pierwszą wojną lat ośm wysiedział w więzieniu²¹⁷; trzeciego księdza Giedroycia, nie wiem kędy wziętego; *ceterum²¹⁸* wszystko czeladź, *minorum gentium²¹⁹* ludzie. Taka kaucycja *gentis Ruthene*, że *durante bello²²⁰* żadnego żołnierza, ile z[e] znaczniejszych, nie zwykli odsyłać, co u nas *sine discrimine²²¹*, nie upatrując tego, *secus* się dzieje, bo kilkudziesiąt (pociągając *ad faciliorem transactionem pacis²²²*) znacznych Król JM i inni panowie regimentarze wojsk²²³, jako to pan wojewoda ruski²²⁴, odesłał.

25 Decembris. Wyjechał Nestorow, z którym i ci, których car odpuścił z naszego dworu 24. Za przyjazdem Nestorowym wzięty pan Suchodolski i listy od nas do domowych naszych.

Rok 1662: 5 Januarii. Niespodzianie karm po dawnemu przywieziono od cara jm. panu hetmanowi i nam pieniędzy deklarowali, jako i przedtem mieliśmy, co na początku miesiąca nas doszło.

9 Januarii. Pozwolono być panu Sokołowskiemu, posłannikowi wojska WKsL u jm. pana hetmana, z którymi się widzieli i *libere* rozmówili; był tego dnia na

^a *Dopisane u góry.*

obiedzie u jm. pana hetmana. Trocha przed nim przyjechał diak, który jest towarzyszem Ałmazowi — Dmitr²²⁵, opowiadając tę łaskę carską, że „pozwała car widzieć się tobie z posłannikiem”. Przez tegośmy wzięli wiadomość, że wojsko zostaje w konfederacyi barzo ścisłej, ekskludowawszy²²⁶ hetmana, jm. pana Sapiehę, wojewodę wileńskiego²²⁷ i wszystkich pułkowników, i rotmistrzów siła^a, a to z tej przyczyny, że pan hetman *proprium interesse*²²⁸ na sejmach promowując sobie miliony za ekspensa²²⁹ wymógł i na pewnych dobrach Rzeczypospolitej, także ekonomii szawelskiej, zapis otrzymał²³⁰, a wojsko żadnej nie odniosło konsolacyi. Druga przyczyna, że *vivente rege*²³¹ drugiego obrać chcieli, snadź^b Francuza²³², od którego (jako powiedział tenże posłan[n]ik pan Sokołowski) honoraria pieniężne pobrali panowie senatorowie, między któremi i pan wojewoda wileński. A że także panowie pułkownikowie *suum* barziej patrzali *commodum*²³³, po części w skarbie wybierali zasługi bez wojskowego ukontentowania, taż racyja *exclusionis*²³⁴ i onych, i ktokolwiek *factionis Sapiebarum*²³⁵ albo pana Paca, kanclerza²³⁶ odniósł *pensionem*²³⁷, u wojska. Marszałkiem obrany od wojska pan Kazimierz Żeromski^c, stolnik wileński, porucznik usarski djm. pana hetmana polnego. W tej konfederacyi^d zostające wojsko wszystkich *suspectos*²³⁸ pomienionej fakcyi *reudica-*

^a K: siła, co już B słusznie poprawił na siła

^b K: znać

^c K: Lewiński, co poprawił już B

^d—^d W K zupełnie niezrozumiale zapisano ten fragment po kropce w formie: Jm. pan hetman polny w tej konfederacyi

vit^{a239} i niektórzy zdrowiem przypłacili, jako pan Okolski, porucznik pana Paca, oboźnego litewskiego, zabity został w kole od samego marszałka²⁴⁰. Wtenczas—że pan Odachowski, rotmistrz dla przyjaźni snadź^b, którą miał z panem Pacem, kilką słów się przymówił, aby mógł *recipi*²⁴¹ do wojska pan Pac, oboźny, też konfidencją śmiercią przypłacił, bo [go] kilka razy postrzelono i cięto²⁴². Takowaliśmy mieli relacją od pana Sokołowskiego. Potrzebę znaczną z Chowańskim pod Kuszlikami, 4 mile od Połocka, wygrało wojsko będąc w związku²⁴³, po której przysłali tego pana Sokołowskiego dla przemiany więźniów, których, acz z różnych potrzeb, siła mieli, jednak z tej 500 (jako *retulit*) wzięli, między którymi syn Chowańskiego — książę Piotr Chowański (który mię był lat półtorą przedtym pod Maleczem wziął) — więźniem został.

11 *Januarii*. Przyjechano po jm. pana hetmana w nocy, aby był u Fiedora Michajłowicza Irtyszczowa, dworeckoho²⁴⁴ carskiego. Gdzie bywszy jm. *omni studio*²⁴⁵ nakłaniał, aby *non concurrentur*²⁴⁶ panowie moskiewscy dalej przemiany odkładać, ponieważ i swoich tak siła mają więźniów, i do przyszłego dzieła zawarcia pokoju byłby wstęp łacny, gdyby w tym trudności nie czynili. Żadnej dotąd jeszcze nie mamy rezolucyi *avide* czekając tej łaski Bożej.

12 *Januarii*. Ku wieczorowi przysłał Chwiedor Michajłowicz Irtyszczow podacze²⁴⁷ jm. panu hetmanowi, kilkanaście półmisków potraw bardzo dobrych i trunków różnych, co jest u nich znakiem miłości.

^a B: repudiavit (=oddaliło)

^b K: znać

15 *Januarii*. Wzięto ze dworu naszego dwóch więźniów — za ukazem carskiego wielicestwa²⁴⁸ wolnością darowani. Odprowadzono ich do pana Sokołowskiego, posłan[*n*]ika wojskowego — jeden z nich pan Terebesz, koniuszy jm. pana hetmana²⁴⁹, drugi pan Lipnicki²⁵⁰, syn pana Stanisława Lipnickiego, pułkownika JKM; wzięci obadwaj pod Werkami z panem hetmanem.

Tegoż dnia pozwolono nam widzieć ceremoniję krzczenia wody, która się tak odprawowała. Przerąb jedną wielką, blisko murów Kremla goroda, na rzece Moskwie wyrąbano, która tarcicami ogrodzona była. Wkoło niej usłano derhami^{a251} na kształt *theatrum*, które kobiercami dywańskimi pokryto. Postawiono nas na murze drugim, niższym Kremla (bo ten gorod dwojakiem murem jest obwiedziony — fosy między nimi nie masz, jeno *planities*²⁵², którą chodzą i jeżdżą. Nad samą rzeką Moskwą mur szeroki na dwa sążnie, rachując z zubcami²⁵³). Gdyśmy, na murze stojąc, długo oczekiwali tej ceremonii na wybijaniu godzin dniowych, ruszył się car z Sobornej cerkwi²⁵⁴, bktórego już czekały przykazy, to jest pułki piesze^b, u przerębi w koło uszykowane we dwa cyrkuły; trzeci, żołdatów, w linię stał za rzeką. Pierwszemu, który się zowie stremienny przykaz, gołowy Sołowca, rozdano świece woskowe — ten przykaz wkoło samej przerębie stał. Gdy tedy z niemałą asystencyją wprzód idących świeckich i duchownych car przyszedł na to miejsce deskami [*s*] i kobiercami usłane, tron o trzech stopniach, obity aksamitem czerwonym, złotym kobiercem przykryty, położono. Na któ-

^a B: deskami

^{b–b} W K fragment ten w nawiasach — nie wiadomo dlaczego.

rym usiadł trzymając świ[e]cę zapaloną w ręce, w koronę, którą na carstwo koronują, przybrany i piersidę²⁵⁵, jako oni mówią, na piersiach bogatą mający z krzyżem od kamieni drogich. Przeciw niemu, po drugiej stronie przerebi, dwa pulpity złotymi materyjami przybrane stały, na których Ewangelije leżały. Śpiewania były (jako oni nam powiadały [s], Apostołów lekcye), po tych Ewangelije przyniesione do metropolity krutyckiego²⁵⁶ (który od lat kilku na miejscu patryjarchy zasiada i dworem jego zawiaduje z woli carskiej^a) — ten, sam siedzący po prawej ręce carskiej^b, powstał i śpiewał Ewangeliję; tej car, powstawszy, słuchoł [ze] zdjętą koronę. Po odśpiewanej Ewangelii podał do pocałowania tenże metropolit, którą zstąpiwszy car z tronu swego pocałował nie mający korony na głowie. Po tym przystąpił metropolit do przerebi i schyliwszy się po trzykroć krzyż w wodę maczał, co jest samą istotą u nich święcenia wody. Po tych ceremoniach odprawionych ruszył się car z [e] swego tronu. Tymże porządkiem postępowali wszyscy, jako i pierwiej, jeno, że już wieczorne godziny zaszły, ruszył się przykaz strzemienny z kilkuset zapalonych świec i szedł bokami przodem, aż do tylnej asystencyi carskiej. Jm. pana hetmana, z nami będącego, blisko tej drogi, którą miał przechodzić car, postawiono, [do] którego, mijając, car posłał diaka swego dumnego Ałmaza Iwanowicza pytając o zdrowiu, co znakiem u nas było łaski jego i skłonności do dzieła przemiany, o którą tak wielekroć i Król JM, i wojsko teraz

^a K: cesarskiej

^b K: cesarskiej

przez pana Sokołowskiego czyni. Bo przeszłych lat^a, gdyśmy bywali na Kwietną Niedzielę, widząc ich tę ceremoniją (o czym wyżej), przez gołowę którego zwykł się pytać o zdrowiu jm. pana hetmana. Za carem^b szli sanie [z] jednym koniem, pięknie przybranym od piór strusich i duha²⁵⁷ aksamitem obita, także piórami ozdobiona była, sanie złotą materiją usłane. Za niemi koń drugi, luźny prowadzony, tyło aksamitem czerwonym przykryty. Po poświęceniu wody brano w różne naczynia srebrne i cynowe od carskich kluczników wodę z przerebi i niesiono za carem. Także od urzędników stajennych, to jest koniuchów, w beczkach wodę wieziono, bo jako nam powiadano, że tę wodę do pokojów cara, carowej, carewien i carewiczów rozdają, potym w potrawy i trunki lejają. Tąż wodą rumaki carskie, z drugą mieszając, poją i święcą.

Tak odprawione ceremonije wodochryszcza²⁵⁸ widziawszy powróciliśmy do turmy naszej, gdzieśmy zastali^c pana Sokołowskiego, który już miał brać odprawę — pozwolili mu powiadać się²⁵⁹ z jm. panem hetmanem. Po małej chwili przyjechano od Fiedora Michajłowicza Irtyszczowa po jm. pana hetmana, który jachał, a z nim także pan Sokołowski. Tam traktat (jako nam powiadano) o odprawie posła[n]ika dostateczny był, aby o przemianie miejsce i czas umówiony był; żadnej statecznej rezolucyi nie odniós[ł]szy jm. pan hetman powrócił.

^a Słowo dopisane u góry.

^b K: czasem, co poprawił już B

^c K: zostali

16 *Januarii*. Prysłano stół od cara jm. — potraw ze dwadzieścia i trunków różnych w dziesięciu ołowienkach²⁶⁰.

17 *Januarii*. Przyjechał pan Sokołowski w nocy, żeby pożegnał jm. pana hetmana. Miawszy *colloquium* jm. pan hetman z panem Sokołowskim jechał znowu do Fiedora Michajłowicza Irtyszczowa, który poń przysłał, gdzie godzin z półtóry zabawiwszy powrócił. *Retulit* nam, że nic pewnego z posła[n]ikiem nie postanowiono o czasie przemiany, tylko miejsce między Smoleńskiem a Szklówem²⁶¹ deklarowali i to, że po wszystkich więźniów na bojach wziętych posłano. Tak chytry naród, zapomniawszy swojej krwi w więzieniu, sowito u naszych będącej i unosząc się chciwością niesłusznie zawładanych granic i powiatów naszych, tyle figlów wynajdują, żeby czas zwlekał, nas ostatnią surowością więzienia trapił, a swych intencji, dokąd im szabla polska w państwo nie wtargnie, doczekiwał. Na drugi rozgovor mają jm. pana hetmana wziąć, jako mu Irtyszczow obiecał, deklarując o czasie. Czekamy tego, prosząc miłosierdzia Bożego, aby zawzięte w uporze serca Rusi chciał do dobrego nakłonić. Pan Sokołowski z nami się tego wieczora 17 *Januarii* pożegnawszy jechał do Irtyszczowa, gdzie tylo listy odebrawszy, a żadnej rezolucyi ustnej, pożegnał jm. pana hetmana tamże u Irtyszczowa.

18 *Januarii*. Wyjechał z Dorgomiłowa w drogę.

25 *Januarii*. W dzień Nawrócenia świętego Pawła Apostoła niespodzianie, godzin dwie w noc, przyjechał przystaw dając znać, że jm. pan hetman ma być u kniazia Jurija Dołgorukoho, z którym czterem nam kazano być, to jest panu Niewiarowskiemu, panu Mirzyńskie-

mu, panu Złotemu i mnie. Jechaliśmy za takim ukazem z przystawami do dworu kniazia Jurija, gdzie w pierwszej strzeczy²⁶² syn — kniaź Michajło Dołgorukoj — jm. pana hetmana w końcu wschodów²⁶³, w drugiej, przed sienią, Ałmaz Iwanowicz, dumny diak, trochę z nim Fiedor Michajłowicz Irtyszczow, dworecki carski, w sieniach sam Dołgoruki [witał]. Po takich ceremoniach szliśmy do izby pierwszej, z tej do chrestowej (jako się u nich nazywa), gdzie obrazy stoją. W tej mało się zabawiwszy szli do dalszej ci trzej panowie moskiewscy wzięwszy z sobą jm. pana hetmana — myśmy zostali. Bawili się na rosgoworze godzin ze dwie, którego konkluzyi i skutku gdy czekamy *avide*, nie wiedząc jeszcze, co za materyja traktatu, *tandem* i nam kazano wnieść do tegoż tam pokoju. Gdzie, powstawszy, Dołgoruki łaskę carską nam opowiedział, że „jakom — prawi — hetmanowi deklarował prędkiej wolności, tak termin taki wam toż opowiadał imieniem cara jm., że was wespół z hetmanem posyła car jm. do Smoleńska *pro*²⁶⁴ 17, podług ruskiego kalendarza, *Martii*”. *Admonuit*²⁶⁵ przy tym, jak mamy pamiętać na wysoką miłość osudarską, który niczym do tego nie pociągniony, jeno szczególnie swą klemencyją pańską, „odpuszcza was i wam”, na to pomniąc, [zaleca] do wszelkich dobrych dzieł nakłaniać Rzeczpospolitą, aby się krew chrześci[j]ańska utuliła, abyśmy więcej bisurmanów głowami chrześci[j]ańskimi nie cieszyli. Za tę deklaracją, jako długo pożądaną, gdyśmy podziękowali, toż niemal krótszemi słowy powtórzył Fiedor Michajłowicz Irtyszczow, Ałmaz zaś dołożył, że po wszystkich innych więźniów posłał car jm., aby ich do Stolicy zwożono i tamże na ten termin

do Smoleńska stawiono. Po takich deklaracjach kazał książę Dołgoruki przynieść wódek i *more gentis*²⁶⁶ różnych powideł^a, jabłek, pierników *et id genus* częstował jm. pana hetmana i nas. Po tym petersementu, ryńskiego wina²⁶⁷, w rostruchanach sporych przyniesiono i każdemu po jednym dano — wymówiliśmy się z tak wielkich, mniejsze za ich poczostką²⁶⁸ musieliśmy wypić. ^bUczynił przy tym^b inwektywę na postęпки prawie bisurmańskie (jako oni mówić zwykli), że się na dęgi²⁶⁹ połakomili nasi i sama starszyna od tego nie jest daleka. Dla komprobacyi czego dał nam czytać list pana Jędrzeja Potockiego, oboźnego natenczas koronnego, a teraz już wojewody braclawskiego, który pisał do bojar moskiewskich, będących natenczas więźniów swoich, aby się na 10 tysięcy rubli szacowali i deklaracją dali przez jakiegoś Prasołowicza, obiecując ich nie mieć w takiej ścisłości, gdy się prędko ujszczą. Co przeczytawszy zdumieliśmy się na tak rzecz nową i niesłychaną u nas. Po małej chwili prosił jm. pana hetmana i nas do izby pierwszej, w której do stołu nagotowano. Tam wieczór dano rybną (bo się we szrodę trafiło — dość w liczbie potraw było, ale rzadka nie spaszku dzona), której godzin ze trzy się wlokło. *Tandem ad nausionem*^{c270} napatrzywszy się tego i nawąchawszy, wstał sam Dougoruki [s], wziął z sobą jm. pana hetmana i bojar moskiewskich — Irtyszczowa i Ałmaza, diaka — do pokoju, w którym sama kniehini²⁷¹ z synową swoją²⁷² i asysten-

^a Tak B, w K: powitał

^{b–b} Fragment powtórzony, a pierwszy wzięty w ramkę.

^c K: nacisionem

cyją francymeru^{a273} swego stała. Znak ochoty swej pokazał w tym Dołgoruki, że żenie swej kazał witać jm. pana hetmana i częstować. Wnet i nas tamże zawołano do tejsze witania ceremonii — każdemu z osobna sama wprzód Dołgorukowa czarkę wódki podnosiła, potym niewiastki jej. Tam żartami ruskiemi, *pro more suo*²⁷⁴, zabawiwszy jm. pana hetmana Dołgoruki i inni panowie moskiewscy [prosili], aby nie miał za złe jm. pan hetman, że natenczas nie daruje go niczym żona jego, bo skorym dziełom²⁷⁵ przyjmować mu się godziło jm., ale w drugi raz obiecował tę swoją ochotę oświadczyć. *Tandem* pożegnaliśmy kniehinia i samego, który aż na dół sprowadził jm. pana hetmana. Powróciliśmy już prawie dobrze z północy do naszej nędzarnie Pana Boga prosząc, aby ta deklaracja swój skutek nieprzemienny wzięła.

I *Februarii*. Przysłał drugą razą Dołgoruki po jm. pana hetmana — z nas żaden natenczas nie był. Okazyją rozgoworu, jakośmy od jm. pana hetmana słyszeli, była radość, że Tatarów kniaź Kurakin²⁷⁶ pobił i płonu nie-mało odbił, wzięwszy przy tym murzę znacznego z rodu Szyrynow. Co jm. panu hetmanowi, jako bratu już natenczas swemu, a nie więźniowi, obwieszczali, bo go po deklarowanym terminie wolności już jako gościa i posła traktować obiecali, a nie jako więźnia i żeby *liberius*²⁷⁷ i ufniej we wszystkim mówił, gdy się zdarzy traktat jaki, opowiedzieli. Były przy tym rozmowy *quibus mediis pax* mogłaby *valescere*^{b278}, żeby tego nie wrócić, co *ini-*

^a K: francymeru

^b B: coalescere

*que*²⁷⁹ wzięli, a przecie pokój uczynili. Te i tym podobne *vaniloquia sine conclusionē*²⁸⁰ były. Powrócił pan hetman już z północy jad[ł]szy u Dołgorukiego.

28 *Februarii*. Był wjazd posłów szwedzkich do Stolicy²⁸¹, którzy we dwuchset koni przyjechali — strecza była niemała, ale nie tak gromadna, jako posłom cesarskim, o których się namieniło w maju roku 1661. Pieszych regimentów, ani rajtaryi, ani dragonii, ani stolników sotnie nie było, jedno niektórzy ze stolników, a sotnia dworzan, strapczych, żyłców, dworowych bojarских, koniuchów osudarskich, mieszczan *et id genus* — było tego pod trzy tysiące. Deszcz tego dnia siła aparencyi²⁸² odjął tej pompie. Sami posłowie już prawie wjechali zmrokiem dobrym, trudno ich widzieć było, jednak asystencyja kawalerów szwedzkich niemała przed nimi jachała, pod których car wysłał koni[e] białe — było tych przed posłami pod 60. Posłowie saniami carskimi, bogatą materiją obitemi, białe w nich konie, po jednemu w każdym, jechali. Myśmy na tę ceremoniją patrzali z pałacu Dougorukiego, który *civiliter*²⁸³ przyjął jm. pana hetmana i nas z jm. będących. Jedliśmy u niego, gdzie oraz był Siemion Łukianowicz Streczniow, wuj carski i inni bojarowie, jako to Sukin, towarzysz wojskowy Dołhorukiego²⁸⁴ i inni kniaziowie. Dość ochoty swej jm. panu hetmanowi i nam oświadczałi panowie moskiewscy, *toties quoties*²⁸⁵ upewniając o prędkim terminie eliberacyi naszej. Dla znaczniejszego oświadczenia braterskiej przyjaźni jm. panu hetmanowi Dołhoruki kazał przyjść po wieszery do drugiego pokoju swojej bojarzyni i synowej swojej — tamieśmy częstowani od samej i od synowej.

W tenże dzień, widząc ochotę Siemiona Łukianowicza Streczniowa, że ufnie z nami żartował i obiecował prędką wolność, prosiłem u niego, aby za swym staraniem brata mego, pana Dominika Obuchowicza mógł wyswobodzić. Który mi pewną w tym dawszy deklaracją, że luboby i mir²⁸⁶ nie stanął, tedy brata mego miał mi u cara uprosić, w ostatku sam na memoryjał²⁸⁷ sobie napisał, czego daj Panie Boże skutek widzieć.

Tegoż dnia powróciwszy z gorodu Dołgoruki (bośmy go w jego pałacu przyjechawszy nie zastali, [lecz nas] syn, książę Michajło przyjmował, a on był jeszcze w dumie u cara) powiedział, że dziś posłowie, którzy mają iść na komisiją z naszemi, byli u ręki carskiej, a jutro mają wyjeżdżać; jakoż *actu*²⁸⁸ wyjechali. Posłani: książę Mikita Iwanowicz^a Odojewski, książę Prozorowski, Afanasy Naszczokin, Ałmaz Iwanowicz, diak dumny i drugi diak przy nich²⁸⁹.

6 *Martii*. Byli posłowie szwedzcy u ręki carskiej²⁹⁰. Upominki niemałe (jako nam powiadano) niesiono przed nimi, które strzelcy nieśli *in numero* osób 50 — sztuk bogatych od złota i srebra siła było; w otwecie jeszcze nie byli.

8 *Martii*. Był jm. pan hetman u posłów cesarskich²⁹¹ za pozałowaniem carskim. Z kompanii z jm. żaden nie był, krom dworni — jm. pan Gauden²⁹² i pan Węśławski. Powiedzieli (*ut relatum*²⁹³) posłowie cesarscy, że życzą mediacyi między Carstwem Moskiewskim a Koroną Polską i dlatego tu przyjechali. *Interim* już blizu roku *detinentur*²⁹⁴.

^a *W K dalej niezrozumiale: i książę*

9 *Martii*. U kniazia Jurija Dołgorukowo był jm. sam jeden²⁹⁵ długo w noc. Tam, jako nam opowiedział, *tractab[at]ur negotium conficiendae pacis*²⁹⁶ dość szeroco, którego panowie moskiewscy, jako z[e] słów *colligi*²⁹⁷ może, życzą. *Interim nil conclusum*²⁹⁸ powrócił nocą do turmy zwyczajnej.

10 *Martii*. Pozwolono nam chodzić dla pokupki²⁹⁹ po mieście, czyniąc nadzieję prędkiego wyjścia.

12 *Martii*. Kazano być jm. panu hetmanowi i nam szczęściu — panu Niewiarowskiemu, panu Szkultynowi, panu Mirzyńskiemu, panu Złotemu, panu Inatowiczowi i mnie — w przykazie poselskim, gdzie byliśmy godzin ze cztery. *Tandem* przyszedł Dołgoruki³⁰⁰, Fiedor Michajłowicz Irtyszczow i diak dumny Larywon Dmitrewicz Łopuchin opowiadając łaskę carską, że nas odpuszcza na wolą, potrzebując przy tym po panu hetmanie, aby tych czterech wojewodów, których zań potrzebowali i piątego, Chowańskiego syna³⁰¹, którego sam postąpił, ufając łasce Króla JM, wzajem uwolnić nie zaniebdał. A że car posyła Naszczokina — jednego z komisarzów *ad tractandum*³⁰² o pokój i inne dzieła do Króla JM, przeto żeby mu dana była wiara we wszystkim za staraniem pana hetmana i żeby nie był zatrzymany³⁰³, ale z cześcią³⁰⁴ prędko odprawiony. Na co potrzebowano, aby się pan hetman zapisał. Nie odmówił jm. tego widząc, że to nie jest tak dalece trudna wstawić się o to, aby był odpuszczony Naszczokin *jure gentium usitato*³⁰⁵. Po tych rozmoworach kazano do gospody powrócić.

^a B: colloquii; K: colligi

13 *Martii*. Znowu wzięto do tegoż przykazu jm. i nas tychże, którzyśmy wczora byli. Gdzie czekając godzin ze trzy przyszedł diak Dmitr Gregorowicz Szubin opowiadając wolę carskiego wieliczystwa, że „tebe, hetmana, z pułkownikami i z towarzysz[cz]y żałujet osudar, abyście jego swietłyje^{a306} oczy widzieli”. Poszliśmy na górę do pałaców carskich, gdzie diak dumny Larywon Łopuchin, podług zwyczaju wyliczywszy tytuły carskie opowiadał wolę carską, że hetmana i pułkowników, i innych wsich, szto³⁰⁷ na Moskwie jest więźniów, na wolę odpuszcza, tegoż znowu potrzebując, aby Naszczokin nie był zatrzymany. Pisma tego nie podano jeszcze panu hetmanowi do podpisu o niezatrzymanie Naszczokina. Po tym pożałował car do ręki swojej jm. pana hetmana i nas przy jm. będących. Deklarował diak przy tym, że osudar żałujet miasto^b stołu karmem^b jm. pana hetmana i nas, którego dziś nie było. Po tych ceremoniach powróciliśmy do dworu naszego.

17 *Martii*. Wyjechaliśmy z[e] Stolice — nocleg we Wierbiejowej Górze. W nocy znowu z ukazu jechał jm. pan hetman do Stolice. Był u kniazia Jurija Dołhorukoho, gdzie go długo w noc bawiwszy różnemi rozmowami, a *in capite*³⁰⁸ wyrozumiewając, jeżeli carewicz Aleksiej Aleksiejewicz może *succedere*³⁰⁹ na koronę polską i pokazując *variis^c rationibus emolumentum*^{d310} Rzeczypospolitej stąd (bo nic dla tego oświadczyć, ani ustąpić *eriptam*³¹¹ chcąc), bawili jm. pana hetmana. *Tandem pro con-*

^a K: smietłyje

^{b-b} B: stolko karmeni

^c K: vanis

^d B: emolumenta

*clusione*³¹² jechali bojarowie niektórzy do cara, skąd powróciwszy na wszystkie rozmowę, tak w tym, jako i w innych punktach, odpowiedzieli: daj [Boh?], by ty zdrow jechał w dorohu³¹³. Powrócił przede dniem do Wierbiejowa pan hetman.

20 *Martii*. Przyjechał diak tajnych dzieł od osudara — Dementi Minicz Baczmagow — z upominkiem od cara. Tych podzielił — którzy z jm. panem hetmanem wspólnie siedzieli, nam i drugiej kompanii, po 40 talarów, innym suknamy po kilka łokci, jm. panu hetmanowi kilka sztuk materii perskich złocistych i sztukę aksamitu zielonego floryzowanego³¹⁴, każdemu z osobna *intimando*³¹⁵, że „was osudara nie jako więźniów, ale jako posłów dzierżał i teraz taki wam honor czyni. Wy tedy, pamiętając na to, chciejcie wszelkim sposobem do miru³¹⁶ nakłaniać Rzeczpospolitą i Króla JM”. Wymawiał przy tym, że się niesłusznie stało, że kniazia Myszeckiego^a, wojewodę wileńskiego kazał Król JM kaźnić (to jest ściać)³¹⁷; „jako mamy swym panom służyć, kiedy nasze usługi od innych panów śmiercią się nagradzają”. Odpowiedziałem, gdy na mnie kolej przyszła: nie za usługę carską snadź^b kazał Król JM onego karać, ale podobno inne, zbyt liczne zaszczyły onego okrucieństwa nad szlachtą i mieszczanami, które, rozumiem, nie po ukazie cara jm. działał.

4 *Aprilis*. Nad wieczorem stanęliśmy pod murami smoleńskimi, wodą się puściwszy z Dorohobuża³¹⁸ — trzynaście strugów³¹⁹ wszystkich było, w których nie bez ciasnoty musieliśmy się mieścić. Jm. pan hetman,

^a K: Wyszecckiego

^b K: znać

dla niewczasów podróży osłabiali będąc na zdrowiu, ciężko się był zachwiał w Wiaźmie, gdzieśmy dwa dni stali; w Dorohobużu także. Gdyśmy tedy, jako się wyżej namieniło, przypłynęli wodą ku smoleńskiemu [miastu], gołowa Andrej Juriewicz Bestużow, który był przystawem, kazał zawinąć swemu i jm. pana hetmana strugowi ku brzegowi prawemu od posady³²⁰; nasze inne pod murami z jego ukazu stanęły, pod górą barzo błotną i smrodliwą. Po godzinie i dalej przyjechano od bojar moskiewskich (którzy dwiema przed nami niedzielami przyjechali do Smoleńska, chcąc *ad actum comissionis*³²¹ przystępować) po jm. pana hetmana, dając mu opcyją, jeżeli konno, czyli w karecie będzie chciał jechać do miasta, bo i konia, oraz i karetę przysłano. Konno wołał jm. jechać. Pokazano mu dwór pana Potemkina na stancyję. My, czekając ukazu dalszego, nocy—śmy się doczekali i tak w tym swądzie zaraźliwym nocować—jechmy musieli na strugach.

5 Aprilis. Przyjechał setnik Afanazy Szyłow, który był z nami w drodze, do strugów naszych, za którym trzech koni przywieziono — na jednym panu Niewiarowskiemu, pułkownikowi kazano jechać, na drugim mnie, trzeciego pod pana Krzysztofa Czyża dano; inna kompanija została na strugach. Jachaliśmy z tym sotnikiem do miasta, który nas do dworku panów Lipskich przyprowadził stancyję tam pokazawszy, blisko dworu tego, gdzie jm. pan hetman stanął. Wkrótce potem kazano kompanii z[e] strugów do tegoż dworku wszystkim przyjść. Tam piętnastu nas, podług podanego rejestru od jm. pana hetmana, odłączono od innych i na dwóch dworkach postanowiono, to jest osi[e]m [z] kompanii

— w tym panów Lipskich, a siedym w drugim, poblizszym. Innych na inne dwory poprowadzono, a niektórych do turmy — człeka sześćdziesiąt pięć — zaprowadzono. Tęgoż dnia był jm. pan hetman u panów moskiewskich komisarzów — kniazia Mikity Iwanowicza Odojewskiego, kniazia Prozorowskiego i ich towarzyszków, z którymi (jako nam *retulit*) *inter alia*³²² punkta o prędkiej odmianie traktował, aby długo w Smoleńsku nas nie trzymano. W czym *facilitatem*³²³ swoją panowie moskiewscy deklarowali, byle ich ludzie byli do Szkoła sprowadzeni, a wiadomość o tym przyszła.

6 *Aprilis*. Jm. pana hetmana, dość czyniąc woli carskiego wieliczystwa, panowie bojarowie ze Smoleńska odpuścili — jechał wodą, bo dla słabego zdrowia wozem nie śmiał się puszczać. Wszystkich jm. dwornych wespół z jm. odpuszczono i dwóch [z] kompanii — pana Mirzyńskiego i pana Złotego. Myśmy zostali dalszej czekając łaski Bożej, prosząc jm. pana hetmana, aby nas swym staraniem prędko do ojczystej swobody wydzwignął. Jakoż otrzymawszy łaskawą w tym jm. deklaracją, przy walecie³²⁴ naszej żalosej zaprowadziliśmy aż do Bramy Królewskiej jm. i tameśmy jm. pożegnali.

7 *Aprilis*. Za ukazem panów komisarzów moskiewskich przeprowadziliśmy się do tego dworu, gdzie jm. pan hetman stał dla wcześniejszej stancyi, gdzie od różnych panów, smoleńskich obywatelów³²⁵, częste obsyłanie żywnością mieliśmy.

10 *Aprilis*, to jest w dzień poniedziałkowy wielkanocny, przyjechał do nas gołowa strzelecki Andrej Owłasowicz Ostafiejow rano, prosząc na obiad do kniazia Mikity Iwanowicza Odojewskiego. Było nas trzynastu na

tym bankiecie, bo z rejestrem przyjechał gołowa i kogo mianował, ci byli. Sześć koni przyprowadzono, których pod starszynę dano — inni bracia piechotą szli. Gdyśmy przyjechali do dworu, w którym stał książę Odojewski, zastaliśmy w izbie siedzących u stołu towarzyszków jego do komisyyej naznaczonych i stolników, i innych dworzan moskiewskich, którzy z niemi z Moskwy na to poselstwo ordynowani byli. Był tamże książę Piotr Aleksiejewicz Dołgoruki, wojewoda natenczas smoleński, z towarzyszami swemi³²⁶. Nas posadzono u drugiego stołu, przy którym siedzieli niektórzy z pułkowników moskiewskich i szlachty smoleńskiej, mianowicie pan Hurko, podstoli witebski, rotmistrz smoleński³²⁷, drugi pan Szejkwowski, także rotmistrz³²⁸, trzeci pan Stankiewicz³²⁹ — i ten rotmistrem po panu Sokolnickim zmarłym³³⁰ został od cara. Z temi nas posadzono i dość ochoty, przystawiwszy nam gołowę Andrzeja Owłasowicza Ostafiejowa, panowie komisarze pokazowali. Tegoż dnia u siebie oddali nam listy dwa odpieczętowane — jeden od pana Żeromskiego^a pisany do pana Niewiarowskiego i do mnie, drugi od pana Stetkiewicza, podkomorzego orszańskiego, szwagra mego, w których o wyswobodzeniu naszym życzliwe wojsk studia wyrozumieliliśmy. Bawiwszy się na tym tam bankiecie godzin ze dwie i dalej, przy rozchodnem pan Hurko prosił komisarzy, aby mógł nas mieć u siebie tego dnia; pozwolili panowie komisarze. Gdzie będąc u jm. dość ochoty braterskiej i życzliwości onego ku nam uznaliśmy, [i] powróciliśmy wieczorem do dworu naszego.

^a K: Żuromskiego

II *Aprilis*. Rano przyjechał przystaw Jurgi Iwanowicz Azariow, rozdał nam karm pieniężny, tak jako komu daw[a]no w Stolicy, wróciwszy resztę, co nam za trzynaście dni marca przychodziło i na dziesięć dni apryła dawszy; przy tym piwa beczkę, kilka dni przedtym przysłaną i chlebów kilkanaście bochonów³³¹. Przy takim ich opatrzeniu żywnością, gdybyśmy nie miewali częstej przysyłki od szlachty, musielibyśmy głodu nieco przycierpieć. Nas nigdzie nie puszczano do szlachty, ledwie kogo do nas, kto od którego szlachcica do nas co przyniósł.

W kilka dni potym powrócił półgołowa³³² Piotr Andrejewicz Ostafiejow, który przeprowadzał jm. pana hetmana, przez którego jm. pan hetman list do nas pisał *de data*³³³ z Kopysi³³⁴ po Wielkiej Nocy (ten list nie sam oddał półgołowa, ale poddiaczy go przyniósł), w którym nas o prędkiej eliberacie upewnia, byle mógł z wojskowemi mieć o tym konferencyją (którzy gdzieś natenzas opodał stali). Daje przytym wiedzieć w tym liście, że wielkie odmiany i zamieszanie nalazł do przemiany naszej, bo panowie koronni wszystkich więźniów do Szkłowa przysłali na pieniądze, udając w drodze, że na przemianę prowadzą, obawiając się, aby do [s] wojsk litewskich nie byli przejęci, jeśliby się z tym dali słyszeć. Z tej okazji i pana hetmana do Szkłowa nie puszczono (bo już był komendant *ex brachio* pana Sieniawskiego³³⁵, jako pana dziedzicznego) bojąc się, by Osipa Iwanowicza Szczerbatego, który przywieziony do Szkłowa na okup od pana hetmana koronnego Potockiego³³⁶, gwałtem nie wzięto, a za odmianę osoby jm. pana hetmana Gosiewskiego nie odesłano.

Był w tychże dniach miesiąca apryla pan Bielikiewicz, sługa pana Zamoyskiego, podstolego lwowskiego³³⁷ w Smoleńsku, który przyjechał ze Szklowa zostawiwszy tam więźnia Monastyrowa, gołowę, więźnia pana Zamoyskiego, wyrozumiewając, jeśli ja nie dam na się asekuracji oddania sumy tej, którą Monastyrów za się postąpił, to jest 7 tysięcy zł i soroków kilka soboli³³⁸. Gdy się z tym odezwał bojarom natenczas w Smoleńsku będącym, kniazii Mikicie Iwanowiczowi Odojewskiemu, przysłano do mnie półgłowę tego, który odprowadzał jm. pana hetmana³³⁹, dając mi o tym wiedzieć. Prosiłem, bym się mógł sam z nim widzieć — pozwolił mi półgłowa, mając taki ukaz od bojar. Za wyrzieniem³⁴⁰ moim z panem Bielikiewiczem (który stał za Dnieprem na posadzie) rekwirowałem, co by mi miał powiedzieć, ponieważ się u panów moskiewskich domagał widzenia ze mną. Snadź^a zawstydzony i sumienia się poradziwszy, nie śmiał mi tego powiedzieć, abym miał okupy jakie za się postępować (którym był pewien, że za łaską Bożą i staraniem domowych moich, i panów wojskowych, tudzież i JKM nie jestem zapomniany), to mi tylko rzekł, abym pisał list do dobrodziki rodzicielki mojej³⁴¹, aby z przemianą kazała pośpieszać do Szklowa. Wnosiłem prośbę do pana Bielikiewicza, aby chcąc sobie wdzięczność i panu swemu braterską przyjaźń, i usługę moją pozyskać, możesz dać Monastyrowa za mnie, nie chcąc żadnych okupów po nim, ponieważ od Króla JM i od wojsk WKsL areszty surowe zasły na miasto Szklów i komendanta szklowskiego³⁴², [gdy

^a K: Znać

ich] to doszło wiedzieć, że na okupie siedzą moskiewscy więźniowie w Szklowie, aby ani do Moskwy za pieniądze ich nie wypuszczali, ani nazad wieźć do Polskiej, do panów swoich, nie pozwalali, aż deklaracja z sejmu (który się natenczas w Warszawie odprawiał³⁴³) od JKM zajdzie. Nicem temi racyjami nie mógł u pana Bielikiewicza sprawić, bo się swą kondycją, że jest sługą pańskim, zamawiał. O czym miał posłać prędkich posłańców do pana swego, dając mu o takich zatrudnieniach znać, a oraz, gdy przyjdzie deklaracja od pana, obiecał ochotnie uczynić tę przemianę. I tak z niczym rozejść mi się przyszło z panem Bielikiewiczem — było to przy obecności tego półgłowy. W kilka dni potem odprawiono ze Smoleńska pana Bielikiewicza. Ja, mając gotowy list do domu, nie miałem tyle faworu u panów moskiewskich, aby mi wolno było przesłać [go] przez niego, lubom osobliwie o to półgłowy prosił, aby dołożył bojarom.

Inne dni w ciasnym zawarciu i tęsknicy pędziemy w Smoleńsku, bo nam nigdzie wyniść nie wolno, tylko czeladź dla potrzeb do pożywienia naszego należących posyłać za karaułem³⁴⁴ pozwalają, i to nie zawsze. Jeśli się co sotnikowi nie podoba do kogo, tedy i tego broni. Wyglądamy miłosierdzia Bożego codziennie, żadnej dotąd nie mając wiadomości o pośpiesie³⁴⁵ przemiany.

Różne nas nowiny, tu siedzących, dochodzą, tak o zamieszaniu wojsk koronnych i litewskich przeciw pewnym osobom w Ojczyźnie, którzy *privata commoda antepenendo*³⁴⁶ wojsko uszczerbiają, jako o elekcji nowego pana — mianowicie Francuza Kondeusza³⁴⁷ — za powodem królowej jejm. Ludowiki Maryjej Gonzagi,

ponieważ *steriliter*³⁴⁸ wieku swego dopędzają z panem, nam teraz panującym Janem Kazimierzem. Czego wszystkiego *pleniorem notitiam*³⁴⁹, daj Boże, prędko w Ojczyźnie widzieć.

27 *Mai*, w sobotę przed Świątkami, wzięto z dworu tego, gdzie siedział, kilku [z] kompanii na wolą ich do Ojczyzny odpuszczając za danym parolem (*alias* słowem) wystawienia tych osób, których Moskwa potrzebowała. Wyszedł pan Stefan Niewiarowski, pułkownik, pan Szkultyn, oberszte[r]lejtant za Foruta, pułkownik [a], który już był także na parol puszczony od wyższych, pan major Wiberg, pan kapitan Elsznic^a, pan Czyż³⁵⁰, towarzysz chorągwi pana hetmana Sapiehy, pan Sakien, chorąży rajtarski dywizyi pana podskarbiego litewskiego Gosiewskiego.

Niedziel kilka przedtym wysłał wojewoda smoleński³⁵¹ ludzie z żywnością do Bychowa, który już oblężeniem na pasach³⁵² ściśniony dokonywał³⁵³ — piechoty ze dwa albo więcej tysięcy, szlachtę smoleńską, której trzy chorągwie było i innych, rajtaryi pułkownik [a] Czelskin [a], także białskich kozaków i innych, o których wieści, że nie doszli do Bychowa. Bój wielki był z naszymi, [gdyż] zastąpili im drogę pan Suryń, pan Oskierka, pan Muraszka i inni. Jakowy tego *eventus*³⁵⁴, pewnej wiadomości nie mamy, jednak fama się nosi, że przy naszych wygrana — szkoda w ludziach moskiewskich, oficerach i szlachcie. Panie Boże, pomagaj w dalszych procederach.

^a K: Elszme

2 *Junii*. Z dział dano salwę osi[e]m razy w Smoleńsku. Udawała Moskwa, że ten lud, który był wyprawiony z suplementami³⁵⁵ do Bychowa, miał potrzebę pod Czausami³⁵⁶ z naszymi i otrzymali wiktoryją nad naszymi, jednak wnieść do Bychowa jeszcze nie mogą. Szczególna stąd *jactantia patet*³⁵⁷ narodu tego, że *secus* udają wystawiając swoje dzieło. Daj Boże, w Ojczyźnie pewniejszych i szczęśliwszych zasiądź wiadomości. Wybili, a przecie nie weszli do Bychowa — jedno z drugim się nie zgadza.

6 *Junii*. Za osobliwą łaską Bożą wyjechałem ze Smoleńska do Ojczyzny, wypuszczony na zamianę sześcioru Moskalców, to jest Piotra Jakowłowicza Niepecyna, gotłowę znamienia³⁵⁸ osudarskiego w wojsku Chowańskiego³⁵⁹, Tapkina, ma[j]ora, który wzięty w Wilnie³⁶⁰, dwóch poruczników — Podrezowa i kniazia Szelespańskiego, dwóch chorążych — Krukowa i drugiego. Potrzebowali komisarze moskiewscy, abym przydał³⁶¹, z którymi długo certując prośbą (jako natenczas kondycja moja *requirebat*³⁶²), *tandem ad importunam* ich *instantiam in quantum*³⁶³ będę mógł, obiecałem prosić JKM.

18 *Junii*. Stałem w domu, zastałem w dobrym zdrowiu jejm. panią matkę³⁶⁴, moją dobrodziejkę i jejm. panią siostrę, podkomorzynę orszańską³⁶⁵, i innych domowych. Pana Boga gorąco proszę, aby koniec utrapienia i ucisków moich uczyniwszy, szczęśliwymi ubogi domek mój i mnie, nędznego grzesznika, opanował sukcesami.

24 *Junii*. Jejm. pani podkomorzyna nowogródzka, wujenka moja³⁶⁶, zesłała w Bogu z tego świata, z którą po przybyciu z nieszczęsnego tarasu mego nie przyszło

mi się widzieć. Tak niespodziana śmierć od życzliwych tę zacną matronę wyłączywszy przyjaciół, w ciężkim każdego z domowych nas zostawiła żalu, którego wetować nie mogąc Pana Boga proszę, aby ta bogobojna dusza w wiecznym światłości nieskończonej pokoju zostawała.

16 Julii. Do Świacka³⁶⁷ się wybieram, daj Panie Boże szczęśliwie.

Diariusz drogi do Moskwy w roku 1664, miesiąca *Januarii* 6 dnia

Po rozwiązaniu związków, w których przez dwie lecie wojska WKsL zostawały³⁶⁸, które ujęte przez panów komisarzy od JKM *ex senatus consulto* wyprawionych do obudwu skrzydeł³⁶⁹ — lewego i prawego, powróciły wojska do dawnej obserwancyi tak JKM, jako i wódza natenczas jednego, jm. pana Pawła Sapiehy, wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego WKsL, bo drugi kolega, jm. pan Wincenty Korwin Gosiewski, podskarbi wielki WKsL, podczas związku [przez] *furentis militis rabie*³⁷⁰ zabity został *ex odio* niektórych, różne figmenta³⁷¹ na tak wielkiego senatora i życzliwego syna Ojczyzny *vulgo*³⁷² podających, o czym tu wywodzić ani czas, ani miejsce nie pozwala. Pierwiej jednak lewe skrzydło *recessit a nexu*³⁷³, nie znióz [1]szy się z prawym, skąd dyfidencyje *in immensum*³⁷⁴ urosły tak dalece, że *combinationem animorum*

ani *armorum*³⁷⁵ to wojsko z sobą po związku dotąd nie mają, aże krótko *causas*³⁷⁶ dotknę.

Śmierć godnej pamięci tak wielkiego człowieka *in Republica*³⁷⁷, nieboszczyka pana hetmana polnego, takowe *semina*³⁷⁸ nieufności w animuszach wojsk *radicavit*³⁷⁹, bo lewe skrzydło obwiniało prawego *consiliarios*³⁸⁰ i niechętnych^a ku nieboszczykowi, od których *oneratus*³⁸¹ został i dlategoż *autores caedis*³⁸², jakoby pryncypałów, *tacito consilio*³⁸³ z sobą się zniós[ł]szy, pewne osoby³⁸⁴, *violente [r] avulserunt*³⁸⁵ od wojska, to jest pana Kotowskiego, który był substytutem w związku i pana Jeśmana, obersztera lewego skrzydła, na którego *eadem* padała *complicitatis suspitio*³⁸⁶ i innych rezydentów pułkowych, a ufnych panu substytutowi. Wzięto w domu tegoż czasu pana Stefana Niewiarowskiego, który wyszedłszy z więzienia moskiewskiego *accessit*³⁸⁷ do związku, zastawszy go w Ojczyźnie i na komisji wileńskiej³⁸⁸ dyrektorem koła deputatów wojskowych był. Któremu *obiciebant*³⁸⁹, że [za] wiadomością onego i konferencyją cichą z wojskiem w Wołpie³⁹⁰ zostającym pod komendą pana substytutu (ponieważ pan marszałek związkowy Kazimierz Chwalibóg Żeroński był na komisji wileńskiej *praesens*) ta *caedes* panu podskarbiemu stała się. Prawe zaś skrzydło *recessum tacitum et subdolum*³⁹¹ lewego od poprzysiężonego *nexum obtendebat*³⁹², że nie zniós[ł]szy się z niemi wszystko *mali mole*³⁹³ na prawe zważyło lewe *et per consequens*³⁹⁴, pańską ku sobie zjednawszy konfidencyją, *in odium et ruinam*³⁹⁵ bracią prawego skrzydła podało, jako-

^a *Tak* B; w K: niektórych

^b B: malum

by tylko przez prawe skrzydło ta kontumacyja³⁹⁶ powrotu *ad obsequium principis*³⁹⁷ najbarziej *foveri*³⁹⁸ miała i *caedes* pana podskarbiego przez toż *subsecuta*³⁹⁹. *In contrarium*⁴⁰⁰ od prawego skrzydła i *snadz*^a *verius obiciebatur*⁴⁰¹ lewego pewnym osobom, że jako *autores et motores*⁴⁰² związku byli i *sua contagione*⁴⁰³ prawe *temerarunt*, tak i śmierć pana podskarbiego *potissima causa*⁴⁰⁴, ponieważ ich *numerus*⁴⁰⁵ większy na podpisach *in caedem extat*⁴⁰⁶ lewego skrzydła wojskowych i *notitia*⁴⁰⁷ konsyliarzów tegoż skrzydła *intrabat*⁴⁰⁸ w konferencyją tak złośliwą *necis*⁴⁰⁹ nieboszczyka, o czym *procul amore vel invidia*⁴¹⁰ tylko *publica fama nexus*⁴¹¹ piszę.

Z takowych tedy przyczyn i innych *aulae foverum*⁴¹² ku lewemu skrzydłu nie przyszło *simul abdicare nexum*⁴¹³, bo lewe skrzydło, dwiema albo trzema milionami^b dawszy się ująć przez jm. księdza biskupa wileńskiego Jerzego Białozora, *obsequium Reipublicae et principis*⁴¹⁴ przyjęło (*certis jednak conditionibus*⁴¹⁵, jako w traktacie szadowskim szerzej się wyrażają⁴¹⁶), *regimen*⁴¹⁷ wojska z woli JKM dane jm. panu Michałowi Pacowi, oboźnemu natenczas WKsL. Prawe skrzydło do tejże *nexus*⁴¹⁸ abdykacyi przystąpiło⁴¹⁹, *serius*⁴²⁰ wprowadzie, ale *omnibus pos[t]positis privatis interessis*⁴²¹, szczególną ku Ojczyźnie *fidem*⁴²², a ku panu *reverentiam*⁴²³ wyświadczyło, gdy żadnych *allectiva*⁴²⁴ (które bracią lewego skrzydła podkały) nie uznawszy, ohotnie tak wodzowi swemu⁴²⁵, jako i komisarzowi od JKM do obozu pod Michnowiczami⁴²⁶ zesłanemu *obsequium* deklarowało i po ekspe-

^a K: znać

^b Tak B, w K błędnie: miesiącami

dycyi jm. pana marszałka litewskiego⁴²⁷, jako komisarza natenczas z sesyi naszej wojskowej, *consensu*⁴²⁸ wodza, jm. pana Pawła Sapiehy, pozwolonej (na której dyrekcją z woli braci trzymałem⁴²⁹), poszło za ordynansami kilkokrotnemi JKM do boku onego, o którym *innotuit*⁴³⁰ z listów, że ku Siewsku⁴³¹ ciągnie i tam koronne, *et auxiliariorum*⁴³² siły^a z litewskim chcąc łączyć^b, dalszą imprezę *continuandi*^c *belli et ad honestas*^d *pacis conditiones*⁴³³ nieprzyjaciela moskiewskiego *obdigendi*⁴³⁴, *felici* życząc *coronare eventum*⁴³⁵. Inito tedy *consilio*⁴³⁶ z[e] starszyną jm. pan wojewoda wileński, hetman wielki WKsL ordynował skrzydło prawe do boku pańskiego⁴³⁷, sam słabością zdrowia natenczas (którą był *enervatus*⁴³⁸), wymówiwszy [się] poddał *regimine*⁴³⁹ jw. jm. pana Hilarego Połubińskiego, pisarza polnego WKsL, *viro belli artibus instructissimo*⁴⁴⁰ i którego *ductu plus confidere et audire*⁴⁴¹ zwykło wojsko niżeli innych. Po takowej tedy transakcyi wyszliśmy z obozu mihnowickiego 6 *Januarii*, w dzień Trzech Królów. Zostawił na passach jm. pan hetman pana Kmicica, chorążego orszańskiego z kilką chorągwi.

Pierwszy nocleg we Mścislawiu⁴⁴² — mil 5, drugie przez ciężkie zasieki w puszczech z wielką niewygodą wojska i taboru biegliśmy. Jednak nadzwyczaj pośpiechem wielkim, po mil siedmiu, sześciu co dzień, stanęliśmy w bok Rosławia 12 *Januarii*, w sobotę, we wsiach rosławskich⁴⁴³. Tam, lubo jm. pan pisarz polny chciał

^a *Tak* B, w K: szłą

^b *Tak* B

^c *Tak* B, w K: continuare

^d B: honestae

nazajutrz ruszyć wojsko, ale niewczesna przez pustynię droga, nieściągnięcie piechoty, dragonii i wozów większej części, zatrzymała przez niedzielę. Gdzie oczekiwającemu jm. panu pisarzowi konferencyje listowne od jm. pana Paca, natenczas już wojewody smoleńskiego i hetmana polnego WKsL *occurrerant*⁴⁴⁴, który tygodniem z Prudek⁴⁴⁵, gdzie stał obozem, ruszywszy się, na Rosław idąc, *exper[i]ri fortunam*⁴⁴⁶ chciał, chcąc *evacuare*⁴⁴⁷ miejsce tamte *a praesidio*⁴⁴⁸ Moskwy i plus niż tydzień stojąc, odjąwszy wodę zamkowi i ścisnąwszy nieprzyjaciela, bliskiego do dedycyi *sollicitavit nibilominus*⁴⁴⁹ jm. pana pisarza, aby *continuare*⁴⁵⁰ obsydją chciał z prawym skrzydłem, podając *rationes* niedokończenia imprezy świeże a gorące ordynanse JKM pośpiechu do boku onego. A że takoweż ordynanse i do naszego wojska *maturare*, pośpiech radziły nie chcąc *praepedire inchoatum opus*⁴⁵¹, przedsięwziętą drogę do Króla JM *continuare*⁴⁵² jako najprędzej, *satius visum est*⁴⁵³ jm. panu pisarzowi i starszyźnie.

Postępujemy tedy, z rosławskich wsiów wyszedłszy, za mil 4 aż już blisko granice moskiewskiej, tylko o warstę[s], a drugie pułki i na samej stanęli granice dnia 14 *Januarii*. Przed wojskiem w przedniej straży wysłany z pułkiem jm. pan stolnik WKsL Marcyjan Ogiński i *maturius co[m] meatui*⁴⁵⁴ wojska obejmując miejsce. Odwód tego dnia w Rosławiu został — moja chorągiew i pana połockiego⁴⁵⁵ z mego pułku, także i pana Kniahnickiego. Jm. pan hetman polny *irritato*^a *animo*⁴⁵⁶ ku jm. panu pisarzowi [polnemu], że ustępując od obsydji⁴⁵⁷,

^a *Tak B*, w K: *initato*

a śpiesząc do Króla JM nie mógł *inclinare*⁴⁵⁸, abyśmy *onerata*⁴⁵⁹ jegomości nie objęli, tego się dnia ruszył kommuni-kiem, piechotę i armatę dwoma dniami albo trzema wprzód gościńcem ku Brańskowi⁴⁶⁰ moskiewskiemu wyprawivszy, [a] na odwodzie z kilką chorągwiemi jm. pana Konstantego Paca, chorążego nadwornego litewskiego zostawił. Dawał ordynanse ludziom prawego skrzydła, którzy przedtym ordynowani byli do obsydy⁴⁶¹ tego miejsca, jako to panu Ungierowi, majorowi ober-sztera pana Kalksztejna, panu Kniahnickiemu, rotmist-rzowi wołoskiej chorągwie i panu Surynowi, woluntar-skiemu pułkownikowi, ale że dependencyją⁴⁶² od jm. pana hetmana wielkiego⁴⁶³ mieli, nie wazyli się zosta-wać, gdy skrzydło nasze mijało i tamte ustępowało dalej w drogę. Dany tedy jest ordynans od jm. pana pisarza polnego, aby się z wojskiem pod regimentem jm. bę-dącym łączyli, a pan Suryn, podobno za ordynansem dawnym jm. pana hetmana [wielkiego], powrócił na passy do Mścislawia.

15 Januarii. Przeszliśmy za granicę moskiewską, któ-rą dzieli rzeka nazwana Woronica⁴⁶⁴. Daj Panie Boże szczęśliwy staraniu, trudom i pracom naszym skutek, które dla chwały Bożej i kiedyżkolwiek pożądanego do-czekania pokoju w Ojczyźnie podejmujemy. Znacznie już zakurzono ogniem po derewniach⁴⁶⁵ moskiewskich, tak od lewego skrzydła, jako i od naszego, ale się to bar-ziej swywołnym domysłem czeladzi stało, niżeli star-szych rozkazaniem; uważając, że [jeśli] pograniczne moskiewskie derewnie cokolwiek poniosą szkod, to się naszym pogranicznym toż za ustąpieniem wojska stać może. Wzięliśmy przytym wiadomość, że pan hetman

polny spieszno szedł całą noc, odstąpiwszy od Rosławia, a chcąc uprzędzić nas. Jakoż pana stolnika litewskiego⁴⁶⁶, w przodzie ordynowanego z pułkiem, nagonił i minął z wielką nam niewygodą, bo się i na ten trakt ku Poczepowu⁴⁶⁷, którymeśmy iść mieli i idziemy, z częścią wojska udał i derewnie, w których nocował, takowych licencyją⁴⁶⁸ luznych, palą te, kędy nam przyjdzie nocować.

16 *Januarii*. Uszliśmy mil półszósty sporych do wsi moskiewskiej nazwanej Zabowo⁴⁶⁹. Mieliśmy w drodze mogiłę blisko gościńca, zbyt długą, na sążni 20 i dalej. Referował nam kałaur, że tu jakiś bohater, nazwany Wołok, leży i tak wielkiego wzrostu człowiek był, jako mogiła znaczy. Dawność czasu nie podaje do wiadomości ludzkiej, kto to ten był Wołok i kiedy obleg[ł]^a, i z jakich przyczyn, tylko *per traditionem*⁴⁷⁰ chłopci mówią, że to miał jakiś święty człowiek być, jako starzy młodym powiadają, coś na kształt Czobotka kijowskiego w Pieczarach⁴⁷¹.

Tego dnia chorągiew moja doszła wojska z Rosławia — mieli z wycieczką moskiewską zabawę, trzech koni pod moją chorągwią postrzelono, pod drugą — pana połockiego⁴⁷² — dwóch, gdy wody bronić chcieli, po którą po odstąpieniu wojska lewego skrzydła Moskwa i chłopci na głowę się prawie wysypali.

17 *Januarii*. Stanęliśmy we wsi Sałynie⁴⁷³ pod puszcą, której mil 6, na ten nocleg tylko mil półtrzeci było. Jm. pan wojewoda smoleński⁴⁷⁴ przysłał do jm. pana pi-

^a B: poległ

sarza polnego⁴⁷⁵ oznajmując, że lewą rękę ^aku Brańskowi bierze^a, a nam prawą ku Poczapowi daje.

18 *Januarii*. Przeszliśmy puszcza mil 6 jednym ciągiem do wsi Stypkowa na nocleg — Desną rzekę (która idzie aż na Ukrainę naszą w Dniepr wpadając) jachaliśmy pół mile wzdłuż.

19 *Januarii*. Z Stypkowa mil 2 szliśmy, na spalone wsie trafiliśmy od pacholików wprzód latających. Stamtąd wyprawił mię jm. pan pisarz w dziesięciu chorągwi przodem pod Trubeck dla wiadomości, tak nieprzyjaciół, jako i o Królu JM.

20 *Januarii*, w niedzielę po południu, wyszedłem komunikiem, lekkie wózki wzięwszy z żywnością. Stałem na noc o mil 2 od jm. pana pisarza we wsi Komianinie pod puszcza.

21 *Januarii*, uszedłem mil 10, pokarmiwszy w Krasnym⁴⁷⁶ — mil 5, drugą 5 do Ut⁴⁷⁷ nazwanej wsi na noc stanąłem.

22 *Januarii* stanąłem w Jurowie — mil 3 uszedłszy tego dnia, o mil 2 od Trubecka, gdzie konsystencja całej partyi naszej ma być; wieś porządna i długa.

23 *Januarii*, przede dniem ruszyłem się z chorągwiemi pod Trubeck, chcąc z miasta języka zasiądz o wojskach naszych i Królu JM, kędy się obraca w ziemi nieprzyjacielskiej. Posłałem dwie chorągwie wołoskie, pana Kniahnickiego i tatarską pana Murzy⁴⁷⁸, sam spieszno z drugimi postępując za nimi. W mili od miasta zaszła mię wiadomość, że te chorągwie wpadły w miasto i począwszy dobrą robotę, wspierając zbieża-

^{a-a} Tak B, w K brak tego fragmentu

łych czerni i mieszczan, *tandem* niektórzy padli na łupie, gdzie do dzieła należytego już omal było. Postrzegłszy się mieszczanie poczęli dawać ognia gęsto z gospód i ulic do naszych — kilku postrzelono, między którymi samego pana Kniahnickiego, i wyparowali⁴⁷⁹ z miasta. Gdym z ochotnikiem bliżej podemknął [się] ku miastu, piechoty z tysiąc i jazdy koni ze sto przy kobylicach⁴⁸⁰ zastałem. Długo się ujeżdżali nasi chcąc konnych w pole wybawić, żadną miarą daleko od piechoty nie odstępowali. Widząc tedy, że mię na fortele^a ku piechocie nawodzili, na którą skoczywszy komunik wielką klęskę musiałby ponieść (bom też takiego i ordynansu nie miał), anim życzył tak ladajako gubić rycerstwo, kazałem odwodem ustąpić chorągwiom dwóm, które się były ku miastu zemknęły; inne stały o pół mile i dalej. Języków kilka wzięto — częścią z miasta, częścią z gościńca, ale chłopstwo nic nie wiadome *de particularibus*⁴⁸¹, gdzie by właśnie był natenczas Król JM, albolli wojska nasze, tylko powszechną trwozę w ziemi swej opowiadali, że słyhać, iż Król JM nastąpił i gdzieś koło Białej Cerkwi⁴⁸², inni koło Miany^{b483}, Ostrza⁴⁸⁴ powiadali o nim i o hordzie. Powróciłem tegoż dnia do Jurowa, zastałem jm. pana pisarza⁴⁸⁵ i wojsko; kwatery rozdane.

24 [Januarii]. Wypoczęliśmy dzień zbieżałym koniom i ludziom zmordowanym, osobliwie piechocie.

25 [Januarii]. Staliśmy w tejże wsi. Przyszła wiadomość, że od Króla JM pan Woyniłowicz, pułkownik⁴⁸⁶ jedzie do wojsk naszych.

^a K: fertele

^b B: Miżni

26 [Januarii]. Ruszyliśmy się ku Siewskowi. Tęgo dnia 6 mil dwa pułki — hetmański⁴⁸⁷ i mój — uszli. W lesie, w budach nocowaliśmy. Rano, nimechmy sami pułki dogonili, przyjechał pan Woyniłowicz do jm. pana pisarza. Pozdrowiwszy od Króla JM i od senatorów przy boku JKM będących, także od rycerstwa koronnego, krótko *summam*⁴⁸⁸ legacyi opowiedział, że Król JM życzy prędkiego pośpiechu do siebie wojsk WKsL pod Siewsk. Jam też od pana rodzonego mego⁴⁸⁹ miał przez też okazyją list. Króla JM powiadał być pan Woyniłowicz pod Koropowem⁴⁹⁰, którego mimo idąc miał do być Król JM.

27 [Januarii]. Przyszliśmy do wsi Bobryka⁴⁹¹ nazwanej; jm. pan pisarz nocował w budach na wczorajszym naszym noclegu ze dwiema pułkami — królewskim⁴⁹² i pana starosty żmujdzkiego⁴⁹³.

28 [Januarii]. Staęli dwa pułki — hetmański i mój — we wsi Wojnino nazwanej, na inne pułki o ćwierć mile rozpisano wsi⁴⁹⁴. Jm. pan pisarz we wsi Łukani stanie, ale jeszcze był nie nadciągnął, zatrzymując się dla piechoty pozad⁴⁹⁵ idącej, którą szysze⁴⁹⁶ z taborów wypadając po części gubili, a najbarziej siła nagięło pacholików i dragonii z lewego skrzydła. Także o zniesionym bazarze, gdy Brańsk mijał, przyszła wiadomość, że wypad[ł]szy z zamku siła nabrano ludzi i fortun, wozy prawie wszystkie zrabowawszy żydom i kupcom, którzy przy lewym skrzydle jachali. A to snadź^b dla wielkiego pośpiechu wojska nie mógł zdążyć z komunikiem bazar i tak bez ostrożności zginął.

^a B: Konotopem

^b K: znać

29 [Januarii]. W tychże wsiach zostajemy.

30 [Januarii]. Był jm. pan pisarz u jm. pana hetmana polnego WKsL, który stał o milę od nas, oddając mu wizytę, gdzie wespół jachałem z jm. panem pisarzem. *Bona fronte*⁴⁹⁷ przyjął jm. pan hetman tę ludzkość jm. pana pisarza. Zabawiliśmy się z godzinę *plus minus*, powróciliśmy znowu do stanowisk naszych.

31 [Januarii]. Wzajemną bytnością swoją u jm. pana pisarza jm. pan hetman *rependit*⁴⁹⁸, był z nim jm. pan Podbereski, kuchmistrz litewski, jm. pan Konstanty Pac, chorąży nadworny litewski. Jedli obiad u jm. pana pisarza i dość *humanitatis*⁴⁹⁹ uznawszy przy wesołym posiedzeniu powrócili do stanowisk swoich. Przychodziły w tych dniach wiadomości o Królu JM, że zbliżył [się] pod Głuchów⁵⁰⁰, którego szturmem dobywać *conclusum*. Od naszych stanowisk kładą mil 12 do Głuchowa.

Februarius

1 Februarii. Na tychże wsiach stojemy. Wysłany pan stanowniczy generalny⁵⁰¹ dla objęcia kwater [w] pobliżu wojska lewego skrzydła między Głuchowem a Siewskiem.

2 [Februarii]. Przyszedł ordynans do jm. pana pisarza polnego, takż i do jm. pana hetmana, aby dragonije wysłali pod Głuchów (do którego 28 czy 29 Januarii był szturm *sine effectu*⁵⁰²) *pro continuatione*⁵⁰³ imprezy zaczętej. Trzy dane ordynanse do oberszterów *quam vivius*⁵⁰⁴ i szli od nas pan Kalksztejn, oberszter z dragoniami ordynowany.

3 Februarii. Relacją legacyi swej czynił pan Dłuski^a z kolegami swymi, panem Ogińskim, porucznikiem⁵⁰⁵

^a B: Dolski

i panem Nowackim. Punkt w reskrypcie *non ad gustum*⁵⁰⁶ wojsku, że potrzebuje Król JM, aby [*in*] *hostico*⁵⁰⁷ ćwierć wysługowali⁵⁰⁸ podług traktatu mostowskiego⁵⁰⁹, co od wojska *interpretatur*⁵¹⁰, że i to pod Smoleńskiem, gdzie za ordynansem wodza stali, [*in*] *hosticum*⁵¹¹ było. Ale o tym natenczas nie szerzę [się], do dalszego postępu w tej sprawie odkładając.

4 [*Februarii*]. Ruszyliśmy za mil 2 pod Siewsk, pułki różno stały, mój stał pułk w mili od Siewska, a od lewego skrzydła o ćwierć mile. Ja sam we wsi miałem gospodę, gdzie [i] jm. pan pisarz [polny] stał — wieś Pawłowicze.

5 i 6 [*Februarii*]. Na tychże stanowiskach stojemy, częste a niepewne wiadomości o zbliżającym [się] nieprzyjacielu, kniazium, zachodzą. Podjazd wyszed[ł] 5 — trzy chorągwie: pancerna^a jm. pana hetmana⁵¹² i dwie z mego pułku, pana sędziego brzeskiego⁵¹³ i pana starosty jaśwońskiego^{b514}. Jm. pan pisarz do Króla JM wyjechać miał temi dniami, ale go te trwogi *remorant*⁵¹⁵. Król JM jeszcze Głuchów obsydyją⁵¹⁶ otoczywszy dotąd zostaje, chcąc go dobyć.

7 [*Februarii*]. Wyjechaliśmy z jm. panem pisarzem do Króla JM. Komenda przy jm. panu strażniku litewskim, panu Chaleckim⁵¹⁷. Jm. pan stolnik litewski⁵¹⁸ i ja jachaliśmy z panem pisarzem polnym i siłą braci wojskowej. Ujechaliśmy tego dnia mil 6. Zaszła w nocy wiadomość od jm. pana kanclerza⁵¹⁹, że jedzie jako komisarz od Króla JM do wojska. *Ex consilio* tedy powrócić nam

^a K: pancerne

^b Tak B, a błędnie K: jasnowskiego

przyszło oczekiwając na przybycie jm. Król JM jeszcze pod Głuchowem zostaje obleg[ł]szy Kozactwo.

8 [Februarii]. Przede dniem powróciliśmy do naszego stanowiska. Stanęliśmy przed południem. Tęgoż dnia zaszedł list od jm. pana kanclerza upraszając jm. pana pisarza, aby perswadował wojsku, że *in quantum pro nona*⁵²⁰ nie przybędzie, aby cierpliwymi byli dwa, albo trzy dni, ponieważ *ex senatus consulto* i woli JKM pierwiej kazano jm. być u wojska lewego skrzydła, *ex quo* tam hetman polny zostaje. Stamtąd do nas, jako *vices gerentis*⁵²¹ wielkiego hetmana, mają powrócić.

9 [Februarii]. Ostrzeżono pułki przez pułkowników, aby na ten dzień deputatów i starszynę do jm. pana pisarza przysyłali, o tym mając mieć namowę, jeżeli cierpliwie czekać ichm. panów komisarzy od JKM. Każdy pułkownik był i miał namowę z[e] swoim pułkiem. Nie kontradykowali bracia, lubo słuszne swe mieli racyje, tak z[e] służby terminu ekspirowanego⁵²², jako i nieukontentowania dotąd we wszystkim. Tęgo dnia jm. pan kanclerz z panami kolegami — jm. panem marszałkiem nadwornym koronnym⁵²³ i jm. panem referendarzem litewskim⁵²⁴ — przybyli do wojska lewego skrzydła, jako nam *constat*⁵²⁵. Dość ludzko przyjęci — o pół mile w kilkuset koni potkano ich miłościów i jm. pan hetman trocha bliżej stanowiska potkał. Potym dostatnim obiadem i cześcią ukontentował ich miłościów — z dział bito podczas pełnych⁵²⁶ za zdrowie pańskie i regiment jeden na to ordynowany dawał ognia. Tęgoż dnia przyszły wiadomości, że Głuchów nie doyty i lubo mina wyrzuciła, jednak, że małą dziurę dla nieostrożnego podsadzenia prochu uczyniła, nie szli do szturm, nie chcąc

ludzi gubić (których niemało pierwszym szturmem naginęło, osobliwie oficerów więcej niżeli sto, *ut fertur* a prawdziwie) i tegoż dnia powiadają, że Król JM mil 3 uszed[ł] z wojskami od Głuchowa ku naszym wojskom.

10 [Februarii]. Z podjazdu naszego (który chodził z pułkiem jm. pana stolnika litewskiego pan Iwaszkiewicz, chorąży jm.⁵²⁷ z komendrowanymi) wiadomość przyszła, że [się] nieprzyjaciel — jeden pod Karaczowem⁵²⁸ — Łobanow⁵²⁹, drugi pod Bielowem i Kaługą⁵³⁰ — Kudznietowicz⁵³¹ — zbiera; we 40 tysięcy obadwa. Tegoż dnia goniec moskiewski⁵³² jachał przez nasze stanowisko, który z panem Węclawskim wysłanym, do Króla JM powracającym z[e] Stolicy biegł do Króla JM. Nie chciał u nas nocować, pytał się do jm. pana hetmana polnego stanowiska. Pan Węclawski snadź^a jedną drogą prostą ku panu hetmanowi, nie bywając u nas, jachał, a on zbłądziwszy na naszą wieś tam się pytał.

11 [Februarii]. Czekaliśmy przyjazdu ichm. panów komisarzów od Króla JM. Przyszła wiadomość od ich miłościów, że jeszcze dla nieskończonej sesji w skrzydle lewym dziś być nie mogą.

12 [Februarii]. Potykaliśmy ich miłościów — z każdego pułku po pięćdziesiąt i więcej towarzystwa przyjechało do tej wsi, gdzieśmy stali. Przed południem tedy ruszyliśmy się wzięwszy wiadomość, że jadą, acz długo w polu staliśmy. Ja wprzód w kilkudziesiąt koni, 70 i więcej, wyprawiony od jm. pana pisarza polnego, potkałem ichm. o pół mile ode wsi. Po uczynionym komplemen-

^a K: znać

cie na koniach, bo i panowie komisarze konno^a jachali, prowadziłem ich miłośców z półwieri mile, ujechawszy z panami komisarzami od terminu mego potkania mieliśmy *obviam* jm. pana pisarza polnego, który z drugimi ichm. panami pułkownikami i rycerstwem dość gromadnie potkał ichm. panów komisarzów. Po wprowadzeniu do wsi zsiadli do gospody jm. pana pisarza polnego panowie komisarze. Tam się mało co bawiąc zczyli, aby dziś mogli wojsku proponować od JKM zleczone punkta. Jakoż do drugiej piekarni, trocha przestrzeńszej, poszliśmy, gdzie przy zgromadzeniu rycerstwa, jako się mogło zmieścić w tej izbie, dość szeroce wywodził jm. pan kanclerz litewski⁵³³ intencją JKM, że tu nie innym końcem przyszedł, jeno aby pożądaný pokój uczynił państwu swemu, który być nie może, jeno przez wojska w służbie zostające. *Alias* musiałby nieprzyjaciel wziąć górę i nie wiem, kiedy przyszłoby znowu JKM w tak zgromadzonych narodach stawać przeciw nieprzyjacielowi, gdyby z tego terminu, nieochotą rycerstwa *continuatio belli*⁵³⁴ zwlec się miała. Drugi punkt o kombinacyi z wojskami lewego skrzydła, abyśmy jedne będąc Rzeczypospolitej *corpus*⁵³⁵, jednostajnym animuszem z sobą złączywszy się przeciw nieprzyjacielowi stawali. Trzecia — o zapłacie umówionych milionów asekurował, która że dotąd nie bierze prędkiego skutku, przyczynę dawał abdikowanego mincarza przeszłego⁵³⁶ za wniesionym nań dekretem od pana podskarbiego^b koronnego⁵³⁷, że musiał kredyt stracić i dać pokój zaczętej minicy, aż drugi dopioro

^a *Tak* B

^b B: podkanclerzego

nierychło się nalazł⁵³⁸, który temu dość czynić na pewne raty przyobiecał. Upraszał przy tym o deklaracje prędkie i *ad mentem* JKM stosujące się. Po skończonej mowie jm. pana kanclerza jm. pan pisarz krótko odpowiedział dziękując Królowi JM za te prace i trudy, które dla nas podejmuje, a oraz z [e] swej życzliwości ku panu obiecują [c] *pro posse*⁵³⁹ wieść perswazyją swoją rycerstwo, jakoby pana nie odbiegali. Po jego miłości uprosiliśmy jm. pana stolnika litewskiego⁵⁴⁰, że imieniem rycerstwa podziękował i do chorągwi dla namowy, aby bracia wzięli⁵⁴¹, upraszał panów komisarzy. Tak *soluta sessio*⁵⁴². Wyszli ichm. panowie komisarze do gospód swoich wyprowadzeni od ichm. panów pułkowników. Powrócił potym jm. pan pisarz do nas i proponowawszy te punkta krótko, które namienił jm. pan kanclerz, upraszał, aby dnia jutrzejszego dali deklaracje przez deputatów. Rozjechali się bracia do pułków. Upraszał potym jm. pan pisarz ichm. panów komisarzy, aby wieczere u niego zjedli — jakoż szli^b do jm., gdzie *humanitate* i dostatkiem pięknym przyjęci ichm. Strzelba gęsta była na to regimentu ordynowanego, gdy za zdrowie tak JKM, jako i innych *procerum*⁵⁴³ i urzędników wysokich, tak koronnych jako i WKsL, pełne szły kielichy^c.

13 [Februarii]. Mieliliśmy namowę naszą w tych proponowanych punktach, z której wojsko wysłało mię z pewnymi ichm. do ichm. panów komisarzy, chcąc *informari*⁵⁴⁴, jakimi sposobami chcą pociągnąć do dalszej

^a K: secuta

^b K: siło

^c Tak B

służby Rzeczypospolitej wojsko. *Nil directe*⁵⁴⁵ zrazu na to odpowiedzieli, tylko upewnili, że gdy dla Króla JM uczyni wojsko onego dość *desiderius*⁵⁴⁶, to i Król JM przez nas będzie deklarował. Powróciwszy tedy do sesyi namówiliśmy punkta, mianowicie strony porównania w donatywie⁵⁴⁷ sześciukroć stu tysięcy z lewym skrzydłem i inne o kombinacją, jakimi sposoby, aby *ab utrinque*⁵⁴⁸ były manifestacje honorowi szkodzące wojsk kasowane etc.⁵⁴⁹ Po tej sesyi prosił nas jm. pan kanclerz do siebie na wieczerzę, gdzie *humanitate* i ze skłonnością jm. przyjęciliśmy byli.

14 [Februarii]. Znowu zjechaliśmy się na sesyją naszą, z której wysadzeni pewni do umowy i moderacyi punktów naszych z ichm. panami komisarzami, to jest do nas, pułkowników, po dwóch deputowanych z pułków. Strawiliśmy^b niemal dzień na tej namowie (do jutra wzięto), bo powróciwszy do braci opowiedzieliśmy, że chcąc się konformować podług możliwości i sił zniszczonej Ojczyzny do wdzięczności równej, wyświadczonej lewego skrzydła, ichm. panowie komisarze te 100 tysięcy obiecane z mostowskiej^c komisji, które jeszcze były wojsku nie doszły, *ad rationem*⁵⁵⁰ zasług, całe one darują prawemu skrzydłu i starszynie, także 50 tysięcy (*ad rationem* zasług obiecane) darują. Czym przecie jakkolwiek pogłaskano wojsko. Czwierci zaś, które po związku *currunt*⁵⁵¹, przyznali, że mają być płacone i na to asekuracją swoją dali, i w innych, mianowicie

^a B: utriusque

^b Tak B, w K: Strawilchma

^c K: mistrowskiej; B: mostowej

o złączeniu wojsk i pod władzę jm. pana hetmana koronnego⁵⁵² pod[d]aniu, umiarkowane punkta zostały.

15 [Februarii]. Zeszliśmy się, pułkownicy, do jm. pana referendarza litewskiego⁵⁵³, który nam czytał umówionych punktów koncept — w czym, co się zdało ująć, abo przydać, umawialiśmy. Stamtąd jachaliśmy na sesyją, chcąc odbierać deklaracje od chorągwi, jeżeli chcą równo z lewym skrzydłem termin służby przyjąć, to jest 10 maja. Deklarowali 6, jako poczęli od 6 października po związku, tak aby na sekstach się kończyło⁵⁵⁴. Powróciliśmy stamtąd do naszego stanowiska, gdzie panom deputatom czytany ten skrypt umówionych punktów, do którego podpisaliśmy się⁵⁵⁵. Trzy były egzemplarze — jeden nam, drugi panom komisarzom, trzeci lewemu skrzydłu. Proszeni potym panowie komisarze do nas po podpisach naszych, aby się podpisali. Gdy przyszli, po podpisach swoich szeroko dziękował jm. pan kanclerz⁵⁵⁶ za tę łatwość w wojsku, którą dla dobra pospolitego wyświadczyli, nie będąc trudni — tak w złączeniu wojsk, jako i w innych punktach — i swoją powolność każdy z wojskowych ofiarując. Po jego miłości jm. pan marszałek nadworny koronny⁵⁵⁷ mówił, też *gratitudinem* opowiadając od siebie, że w pracy ich podjętej dobry skutek otrzymać deklaracjami naszemi daliśmy. Potym jm. pan referendarz litewski⁵⁵⁸ [przemawiał], a od nas dziękował jm. pan stolnik litewski⁵⁵⁹. Po tych ceremoniach, już w nocy, jechali panowie komisarze, z którymi uproszeni^b ichm. panowie pułkownicy do jm. pana

^a Tak B

^b K: uproszeni

hetmana polnego⁵⁶⁰ przez jm. pana kanclerza jachali, gdzie wstęp czyniąc do jednoczenia serc z jm., [z] wielką ochotą jm. pana hetmana przyjęci byli. Jam się z tej drogi wymówił, mając do czynienie natenczas z moją kompaniją o służbę.

16 [Februarii]. Jachaliśmy na witanie Króla JM za mil 3, wprzód przyjechawszy do stanowiska jm. pana hetmana polnego z nim wespół do Króla JM jachaliśmy. Witał jm. pan hetman i krótką mową mając dziękował za konferowane honory⁵⁶¹ i swoją wszelką usługę panu ofiarował. Po jego miłości jm. pan pisarz polny⁵⁶² mówił — naprzód wodza naszego⁵⁶³ gotowość *parendi*⁵⁶⁴ ordynansom pańskim opowiedział, potym ochotę wojska garnącego się do pana etc. Witaliśmy po ich miłościach wszyscy barzo w ciasnej piekarni i niemało wojskowych. Powróciliśmy zaraz tegoż dnia do naszych kwater. Jutro w szyku wojsko ma być prezentowane Królowi JM pod Siewskiem.

17 [Februarii]. Prezentowaliśmy się w szyku — tak lewe, jako i prawe skrzydło. Król JM z jm. panem hetmanem koronnym i innemi senatorami⁵⁶⁵, także wielu pułkowników i rycerstwa koronnego, przejeżdżał szyki nasze. Gdy wszystkie trzy dywizyje⁵⁶⁶ objechał, dano naprzód z dziewięciu dział prosto ku miastu wyrzutowanych ognia, czyniąc rewerencyją panu, potym wszystka kawaleryja i regimanty piesze, dragonie i rajtarskie dawały ognia; z prawego skrzydła, gdzie stał swym pułkiem, poczynał się ogień. Po tej ceremonii jachał do kwatery swej Król JM.

18 [Februarii]. Naznaczona rada wojenna, na którą wszystkim pułkownikom, tak koronnym, jako i WKsL,

i oficerom cudzoziemskim naznaczył Król JM. Propozycja była od Króla JM przez jm. księdza kanclerza koronnego⁵⁶⁷, co dalej czynić, ponieważ pora nas wojenna ubiega, widząc schyloną zimę do rezolucyj⁵⁶⁸ i rozcięczy⁵⁶⁹. Dawano z młodszego końca⁵⁷⁰ *vota*⁵⁷¹ — wszyscy się na to zgodzili, aby z ciężkim wojskiem i taborami powrócić ku granicy, konserwując wojsko na przyszłą wiosnę, a lekkim komunikiem *intera*⁵⁷², poko błota i rzeki puszczać, w ziemię głębiej nieprzyjacielską pójść. Jakoż tak *conclusum* i wyprawiono 40 chorągwi — 20 z naszego wojska, do których komendy użył Król JM jm. pana pisarza polnego WKsL⁵⁷³, a 20 z koronnego, nad którym pan Bidziński, stolnik sandomirski, porucznik pancernejszej chorągwie Króla JM był^a ordynowany. Deklarował i sołtan młodszy⁵⁷⁴, że pójdzie z częścią hordy i Kozaków przydał Król JM z kilka tysięcy do tej czaty.

Inszych dni mieszane rady i ordynanse były, bo jako było *conclusum* nie wiedząc o nieprzyjacielu, tę tylko czatę wyprawiono infestować państwo moskiewskie, tak zarazem wojska WKsL za Desnę przeszli, mając stać wolą *ex consilio in liberius*⁵⁷⁵ koło Poharu⁵⁷⁶, Poczapowa, Staroduba, Nowogródka Siewierskiego⁵⁷⁷ z tej strony Desny. Już tedy wojsko było przeszło Desnę. Dwa pułki, to jest pana stolnika litewskiego Ogińskiego i mój, ordynował jm. pan hetman polny Michał Pac, wojewoda smoleński, abyśmy Pohar do dedycyj⁵⁷⁸ przywiedli. Poszliśmy nocą i przede dniem stanąwszy z partyją pod Poharem wyprawiliśmy kilkadziesiąt koni

^a Tak B

z trębaczem, aby podjechawszy pod miasto tentował⁵⁷⁹ dobrowolnego przykłonienia do Króla JM. Wzięli na godzinę, poko się z sobą zmówią i komendantowi, sotnikowi kozackiemu, dadzą znać. Wyjechał potem ataman i sotnik⁵⁸⁰, i chłopstwa wyszło na kilka tysięcy z [e] strzelbą w pole pokazując po sobie, że są nieprzeciwni powrócić do usługi i poddaństwa pana swego⁵⁸¹, Króla JM, ale potrzebowali, abyśmy wprzód przedniejsze zamki, od których oni miewają ordynanse, to jest Starodub⁵⁸², odebrali, toż dopiero i oni pokłonią się. W takowych rozmowach gdyśmy widzieli, że to na zwłokę czynią, kazaliśmy zemknąć bliżej chorągwie, chłopstwo też za kobylice i gumna ustąpiło. Tam poczęto razić z ręcznej strzelby i kilku [z] kompanii postrzelono, ale nieszkodliwie, toż i konie. Zostawił nam jednak nadzieję sotnik do dnia jutrzejszego, wzięwszy wiadomość od nas, że całe wojsko i hetman przyjdzie z armatą do nich. Gdyśmy ustąpili do wioski bliskiej, dwie nocy przestawszy oczekiwając na wojsko, przyszedł ordynans od jm. pana hetmana, który stał mil 5 przed nami, abyśmy dniem i nocą powracali za Desnę z wojskiem do Króla JM, gdyż ma takie wiadomości od Króla JM, że Romadanowski z Brzuchowieckim ciągną pod Nowogródek Siewierski. Jako [z] to pewna była, bo pan pisarz polny koronny Jan Sapieha⁵⁸³, wyprawiony na sukurs miastom ukraińnym, które począł odbierać znowu Romadanowski, potkał się z nim pod Woronizem⁵⁸⁴, mil osi[e]m od Nowogródka Siewierskiego^a. Nic tedy nie bawiąc pod Poharem, ruszyliśmy się nocą

^a *Tak B*

śpieszno, porzuciwszy wozy i nie przeprawując ich za Desnę, która barzo była słaba⁵⁸⁵. Przebyliśmy komunikiem Desnę, nagoniwszy wojsko nad Desną samą i jm. pana hetmana, barzo wielką łaską Bożą i sukursem patronów świętych, że żaden nie utonął koń ani człowiek. Przyszliśmy pod Nowogródek Siewierski — znowu nam Desna w czele stanęła, bo cudownie kręta i łuzysta⁵⁸⁶ rzeka; tam przebywać do Króla JM trzeba nam było. Wysypało się z Nowogródka Siewierskiego chłopstwa z kilka tysięcy bronić przeprawę, która między łuhami⁵⁸⁷ barzo im była do defensyi⁵⁸⁸ sposobna. Niewiele bawiąc kilka nas [zych] chorągwi skoczyło — jam wziął z pułku mego moją, pana Jarmołowicza, strażnika i inne, tudzież przydał jm. pan hetman dragonii kilkaset, która się strzelała w łuhach z Kozakami. Takci, za łaską Bożą, otrzymaliśmy brzeg i przeprawili się naciąwszy i natopiwszy chłopstwa ze sto i więcej. Inni łuhami i przy nieprzebytych koniem brzegach uszli do miasta. Stanął tedy jm. pan hetman w bliskim miasta monastyrze. Zadne wycieczki nie były, myśmy też do szturmowania nie myśleli, mając przed sobą nadzieję połowej rozprawy z Romadanowskim.

Nazajutrz rano ruszył się pan hetman sam w kilkudziesiąt koni, wzięwszy mię z sobą, do Króla JM, który stał o milę. Wysłany był dwoma dniami przedtym jm. pan wojewoda ruski Stefan Czarniecki, terażniejszy kijowski, w 5 tysięcy *obviam* nieprzyjacielowi. Dla niepogodnej nocy śnieżnej i pomyłki kałauzów w błędzie powrócił bez zadnego skutku i wiadomości o nieprzyjacie-

^a *Tak B*

lu, a jako fama głosiła, że podobno nie chciał się podać w uszczerbek reputacji swej, którą z dzieł rycerskich miał znamienitą, uważając większą siłę nieprzyjaciela daleko i niesposobność do odważnego czynienia dla wielkich śniegów i lasów, i że jakąś miał erekcję⁵⁸⁹, że miał szwank na zdrowiu lub sławie odnieść. Cóżkolwiek było, jednak za powrotem onego przyszły z podjazdów i od pana pisarza koronnego⁵⁹⁰, który nad Romadanowskim^a czuwał^b, prowadząc go pod smycz (jako pisał) do wojsk Króla JM, wiadomości, że się zbliża nieprzyjaciel.

Ruszyliśmy się tedy spod monastynu do tej wsi, gdzie Król JM stał, złączywszy z wojskiem koronnym. W szyku należywym obie wojska stanęły — litewskie lewe skrzydło, koronnego prawe było. Siła nam jednak wojska niedostawało, bo na czaty, tak z panem pisarzem polnym litewskim Aleksandrem Połubińskim, jako z panem pisarzem polnym koronnym Janem Sapięgą pod Sośnicę⁵⁹¹, więcej sześciu tysięcy wojska obojogo narodu rozvodu było. Hordy też nie było, bo po tej radzie pierwszej, żeśmy mieli pójść na konsystencyje, oni się ruszyli i wrócić się nie chcieli, dawszy tylko dwa tysiące z sołtanem młodszym⁵⁹², jako wyżej namieniłem, z panem Połubińskim, pisarzem polnym litewskim.

W tak tedy małej gromadzie, że nas ledwo z koronnym wojskiem do boju mogło być 20 tysięcy, ochotnie życzyliśmy rozprawy z Moskwą. Już się tedy przybliżał nieprzyjaciel^c lasami wielkimi i przeprawami, które

^a K: Rodamanowskim

^b *Tak* B, w K: czuł

^c *Tak* B

znowu mrozem nagłym *in Martio*, a oraz i rzeka Desna tak się zmocniła, że konnych w biegu podejmowała⁵⁹³.

Potkał nieprzyjaciela we trzech milach ze trzema chorągwiami wyprawiony jm. pan strażnik koronny nateczas, Jakub Potocki, młodego wieku, ale grzeczności i dzielności rycerskiej pełen. Ten częstemi utarczkami uwodząc nieprzyjaciela ku przeprawie (nad którą most kazał być Król JM rzucić^a przez Desnę, chcąc do nich przechodzić, co potym nie zdało się dla gęstwiny lasów), wziął języków kilka i posłał do Króla JM, prosząc oraz o posiłki i dając znać, że ze wszystką potęgą idzie i taborem. Tak jednak szczęśliwie uwodził swoje ludzie, że tylko przypadkiem jednego towarzysza spod chorągwi pancерnej Króla JM, na imię pana Radłowskiego, utracił, który uniesiony koniem o sosnę szwankował i wzięty od Kozaków idących w przedzie z Brzuchowieckim. Już się ku południowi dobrze nachyliło, kiedy pan Potocki powrócił nad przeprawę. Tam się regiment Króla JM dragoński odważnie strzelał broniąc akcesu do mostu, nad którym oberszte[r]lejtnantem pan Kontski miał komendę i rajtaryja także Króla JM dość odwagi i dzielności pokazała, nad którymi pułkownik pan Biliński, podkomorzy zakroczymski⁵⁹⁴ komendował. Gdy wszystką furiją i potęgą natarł nieprzyjaciel, kazano zwiesić dragoniją i rajtaryją, tylko sześć chorągwi na odwodzie konnych zostawiwszy. Wojska stały na górach, od których równina wielka szła ku Nowogródkowi na dobrą milę i dalej, w inną [zaś] rękę — ku Sośnicy^b — na mil kilka. Przebywszy tedy z częścią

^a *Tak B*, w *K*: zrucieć

^b *Tak B*, w *K*: Sośnicy

przedniej straży i następującego wojska Brzuchowiecki przeprawę, gęsto się na plac ten, który między przeprawą a górami (dolina *capere*⁵⁹⁵ mogła 5–6 *plus minus* tysięcy) wysypał. Odwód nasz pomału ku góróm począł ustępować — on tem *ardentius*⁵⁹⁶ nacierał, dopiero goręcej trocha postąpiono, że z armaty kazano dać ognia, która na górach wyrzutowana była od wojska w przedzie o kilka staj. Zaraz Kozactwo poszło w rozsypkę — jedni na Desnie się topić poczeli, drudzy w gęstwie lasów wpadłszy, ile konni, nie mogli tak prędko umknąć. Nasz się tymczasem odwód odwróciwszy siła ich wykoślił i samego Brzuchowieckiego na rzece dojeżdżając poszyi urwano, koń się z nim załomał na ledzie, jednak ^aw bliskie łuki^a ratowany od swoich, piechotą ledwo z uszyna do domu uszedł; konia nasi wyratowali i wzięli. Tak ten pierwszy dzień zszedł⁵⁹⁷. Wielkie *interim* certamina między ludźmi rycerskimi i weteranami z jm. panem wojewodą ruskim Czarn[i]eckim, jm. panem hetmanem koronnym Potockim⁵⁹⁸ i pułkownikami obojga narodów były przy Królu JM, jeżeli ustąpić z tych gór dalej, dając wyniknąć nieprzyjacielowi w pola. Niemal wszyscy się na to zgodzili, abyśmy ustąpili tego pasu onemu, bo była niepodobna tak szalenie, z widomą swoją zgubą, nieprzyjacielowi na górę leżć. Zdanie jednak jm. pana Czarnieckiego, wojewody naticzas ruskiego przemogło, żeby tu stać, bo pewnie obiecywał z wielu rycerskich racyi, że on miał gwałtownie do nas iść, a nam go łatwiej przy takim fortelu stojąc pokonać^b. Stojemy tedy noc jedną z wielką niewygodą,

^{a-a} B: blisko rzeki

^b *Tak* B, w K: konać

tak jako które pułki w szyku stali, nic go nie łamiąc. Mróz srogi, ani dla koni, ani dla siebie nic, albo mało co u starszyny pożywienia.

Nazajutrz wywabiamy nieprzyjaciela podjazdami, podjazdając pod jego obóz — stał barzo ostrożnie i taborem otoczywszy się wczorajszą cześcią przywitany, żadnego nie wysyłał z obozu. Znowu zanoćować przyszło na tymże śniegu i niewygodzie niewymowną całemu wojsku, czego nam swoją osobą Król JK równie cierpieć niewczasu dopomógł. Trzeci dzień stoimy — nieprzyjaciel nie wychodzi z lasów, my też do niego, w tę gęstwinię i przez oparzystą⁵⁹⁹ Desnę, iść *inconsultum*⁶⁰⁰ być rozumieli. Ledwo języka ich porwano [przez] z naszego wojska chorągwie wyprawione, który powiedział, że tu do was Romadanowski iść nie myśli, bo widzi wasz fortel przy tak przykrych górach. Ledwie tedy na czwartą noc ruszyliśmy w szyku wojsko pod Nowogródek⁶⁰¹ znowu. Król JM stał w monasterze przereczonym, wojsko w polu z wielką niewygodą i szemraniem, bo już to dwie niedzieli bez wozów horujemy⁶⁰². W nocy w monasterze była rada przy Królu JM, czy iść dalej litewskiemu wojsku i koronnym na Ukrainę, czyli do swych granic za Desnę pod Starodub powrócić. Bardzo się nam nie chciało, widząc tak zrobione⁶⁰³ konie i sami będąc zgłodniali, jako żeśmy to widzieli jawnie, że wojska koronne chcąc już ku Dnieprowi mimo Sośnicę i Mianę iść, a mając w tyle Romadanowskiego nie ufali bezpiecznemu swemu przyjsciu. Dlatego *in societatem*⁶⁰⁴ nas pociągali aż pod Sośnicę. Po długich certaminach

^a *Tak B*, w *K*: pocietatem

i przymówiskach kondescendował⁶⁰⁵ jm. pan hetman i pułkownicy rekwizycyi Króla JM i ichm. panów koronnych, żeśmy mil osi[e]m szli ku Sośnicy prawie konwojem koronnych. Nieprzyjaciel na tymże miejscu stał i lubośmy się spodziewali, że za ustąpieniem naszych miał na górę wyleźć. Już był zwąchał fortel, że go wywabiamy^a, stawszy więcej pięciu dni powrócił znowu do Baturyna⁶⁰⁶ mimo Głuchów. *Tandem* o mil 4 od Sośnice powróciliśmy ku Starodubowi, [a] z nami Król JM rozporządziwszy wojska koronne i oddawszy je w komendę jm. panu wojewodzie ruskiemu natenczas⁶⁰⁷. Panowie koronni, to jest ksiądz kanclerz⁶⁰⁸, jm. pan hetman koronny⁶⁰⁹, do Dniepra Ukrainą się udali, [a] my, przebywszy Desnę, mieliśmy stać koło Starodubia [s], Poczapowa linią aż stykając [się] z koronnymi ponad Desnią.

Pożegnawszy tedy wojska litewskie Król JM pewne chorągwie ordynowane z sobą wziął, nad którymi jm. pan pisarz polny litewski⁶¹⁰ miał komendę, bo już był powrócił z czaty karaczewskiej, miawszy tam niezłą okazją z Prozorowskim, który we 14 tysięcy *obviam* był naszym, jednak spędzony z pola sromotnie pod Karaczew do Czerkaskiego powrócił. Tam horda szła płonu nabrawszy, wsi do kilku tysięcy wespół z naszymi spaliła.

Gdyśmy tedy uszli mil dziesiątek i dalej puszcza ciemną, i ciasnymi drogami z Królem JM (bom i ja natenczas się uwolniwszy od wojska przy Królu JM powracał na Litwę), zaszły wiadomości pewne jm. pana hetmana polnego litewskiego⁶¹¹, że Czerkaski, dowiedziawszy się o dywizyi⁶¹² wojsk koronnych z litewskim,

^a *Tak B, w K: wywabiamy*

a mając wiadomość o znużeniu naszych obrócił siły swe na wojsko litewskie, bo mu zręczniejsze było, niżeli na koronnych idących do Dniepra. *Ex consilio* tedy musiał, nie podając w jawną zgubę wojska tę resztę prawie, ruszyć się za nami. Tamże wozy taboru królewskiego, powoli dla ścisłych dróg idącego, nadeszło wojsko, gdzie z wielką trudnością, tak przeprawy rzeki, jako i tabor mijać komunik musiał. Wozy wojskowe szły pozad w takiej konfuzji i zamieszaniu, które częścią lasy ciemne i ciasne drogi, częścią pośpiech czynił. Ktoś nieprzyjacielem postraszył z tyłu, że idzie Moskwa. Co żywo do wozów, czurowie⁶¹³ w lasy, a ci, co podobno tego hasła byli *autbores*⁶¹⁴, do rabowania się rzucili. Gdzie każdy z hultajstwa, dragonii i luźnych przywiązał się i rabować poczęli wozy, przez które rabowanie wielką szkodę poniosło wojsko, tak w ry[n]sztunkach, ^azbiorach, pieniądzach^a i innych sprzętach, jako i w koniach, bo prawie wszystkie podjazdki⁶¹⁵ siadły na puszczy i część większa pocztowych. Dla trudnego pożywienia idziem mil trzydzieście kilka puszcza, żadnych wsi nie widząc ani przytuliska. Przyszliśmy tedy z Królem JM do Kryczewa⁶¹⁶, tak trochę koni i sami, świat inny obaczywszy, odżywiłmy się. W kilka dni jm. pan [Michał] Kazimierz Pac, hetman polny litewski przyjechał i wojsko też nadchodziło. Było *consilium*, gdzieby je rozłożyć. Po wielu umowach *non visum*⁶¹⁷ do Litwy ciągnąć, ale na tychże ruskich pasach, acz pustych (bo przez Chowańskiego⁶¹⁸, gdyśmy byli w Moskwie, wszystka Ruś wycięta i wypalona została, i te chorągwie, które na pasach

^{a-a} B: zbrojach, siedzeniach

były, rozgromione, mianowicie pana Kmicica, chorążego orszańskiego, nie mogąc wytrzymać z kilką chorągwi pod Dąbrowną impetu jego musiał ustąpić⁶¹⁹) rozdać konsystencyje, na tym *conclusum*. Starszyna wszystka odjechała do domów swoich, mając *rationes* zniszczenia przez zimową wojnę na koniach i dostatkach — jakoż to było *in parte verum*⁶²⁰. Sam tylko jm. pan hetman został z kilką starszyny — nad prawym skrzydłem pan Dolski, rotmistrz, uproszony od nas, został, a przy jm. panu hetmanie pan Rudomina⁶²¹ i^a pan ciwun trocki, brat pana hetmana⁶²².

Do Mohylowa⁶²³ Król JM przed Wielkanocą przyjechał i tam święta odprawivszy ruszył się ku Wilniowi. Świeżo przed wyjazdem Króla JM pożar miasta Mohylowa stał się z przyczyny jakiegoś gospodarza, nieostrożnie w nocy gorzałkę pędzącego. Pierwszych dni maja stanął Król JM w Wilnie, gdzie go *solemniter* Trybunał potkał⁶²⁴ — był natenczas marszałkiem trybunalskim książę jm. Michał Radziwiłł, kasztelan wileński. Przybyłem do Wilna wytchnąwszy trocha w domu koniom i sobie. Zaszła nas nowina o wiktoryi szczęśliwej nad Chowańskim pod Witebskiem, którą przy łasce Bożej jm. pan [Michał] Kazimierz Pac, hetman polny litewski, acz przy szczupłym barzo wojsku, bo się *in toto*⁶²⁵ nie rachowały 4 tysiące z piechotami, otrzymał nad sowito większych nieprzyjaciół⁶²⁶. Tamże w Wilnie gorące instancyje zachodziły listowne od jm. pana hetmana polnego do pana kanclerza⁶²⁷ i do Króla JM, aby starszyna powracała do wojska i kompanije. Przybijano

^a Tak B

uniwersały po bramach i kościołach — nic to nie pobudzało ochoty do pośpiechu, aż Król JM, zebrawszy pułkowników do pokoju, *sigillatim*⁶²⁸ każdego rekwirował, abyśmy do wojska śpieszyli. Różni różnie, częścią niedostatkiem, częścią niesposobnym zdrowiem wymawiali się. Mnie przyszło deklarować bytność i pośpiech do obozu dla łaski Króla JM i mojej też ochoty, która mi się też mierzi w takim nieporządku i szczupłości wojska, a najbarziej różnica animuszów *inter privatos*⁶²⁹ — co świat jawnie widzi, ja pióro w tym strzymam⁶³⁰.

In Augusto wyjechałem do obozu, świeżo z choroby, dwuniedzielnej febry z gorączką, wstawszy. Przybyłem 6 *Septembris* nikogo ze starszyny nie zastawszy, tylko przy jm. panu hetmanie⁶³¹ pana chorążego nadwornego litewskiego Konstantego Paca, a ja drugi pułkownik nad prawym skrzydłem komendę mający i kilku panów poruczników. Nieprzyjaciel spod Szkłowa ustąpiwszy stanął pod Dąbrowną i w same wały dąbrowieńskie wlaż[ł]. Czerkaski rewokowany do Stolicy, nie wiem dlaczego, z komendą, a Dołgoruki⁶³², będąc komisarzem do traktatów, objął rządy wojskowe. Komisya w tych czasiech się odprawowała, ale skutku nie wzięła po kilkunastu niedziel rozmowach i traktatach⁶³³, bo barzo górą panowie moskiewscy byli widząc naszą niepotęgę — bośmy tylko ledwo 6 tysięcy ze wszystkim wojska mieli. Nawet *armistitium* nie postanowione dla kondycyi ciężkich i nie zdobiących naród nasz, które oni podawali; mianowicie, abyśmy po wyjściu armistycyi, gdy w tym czasie nie stanie zgoda, wszystkich braterstw odstąpili, tatarskich i szwedzkich, a swemi siłami z niemi się rozpierali. Zamków nam żadnych nie

ustępowali — ani Połocka, ani Witebska, na które się skłonili byli zrazu⁶³⁴.

Po rozjechaniu [się] tedy panów komisarzów — z Korony pan wojewoda sieradzki Wierzbowski, pan Ledóchowski, podkomorzy krzemieniecki, pan Koźuchowski, stolnik kaliski; z Litwy pan starosta żmudzki Jerzy Hlebowicz, pan referendarz litewski Cypryjan Brzostowski, pan Chrapowicki, podkomorzy smoleński — był jm. pan hetman⁶³⁵, kazawszy mnie z sobą jachać, w Szkłowie u ichm. Tam *consuluimus*⁶³⁶ wespół, co czynić w takim razie, gdy nie mamy *armisticium*, żadnych posiłków nie widzimy — ani z Korony (lubo nam pan Czarniecki, wojewoda ruski obiecuje), ani z Hordy, ani z Litwy wyprawy żołnierzy. Takeśmy tedy podjazdami, szczęśliwie zawsze, za łaską Bożą, urywali nieprzyjaciela, siła mu koni zabierając na passach i ludzi znosząc.

Przyjechał potym ksiądz biskup wileński⁶³⁷ ujmując wojsko do służby dalszej. Po kilkudniowych sesyjach deklarowaliśmy do 10 decembra zostawać w służbie⁶³⁸; z tym odjechał od nas z obozu ksiądz biskup.

Sesja potym była na obieranie posłów na sejm, na której stanąłem posłem. Kolega pierwszy pan chorąży litewski Pac⁶³⁹, ja drugi, pan Okolski⁶⁴⁰, porucznik pana hetmana polnego, pan Grabiński, porucznik pana starosty żmudzkiego⁶⁴¹, pan Dembrowski, towarzysz usarski, pan Szpilewski, towarzysz kozacki pana hetmana wielkiego⁶⁴². Z cudzoziemskich pan Gąsiewski, generał—major⁶⁴³, pan Szkultyn, oberszter, pan Kono-packi, oberszter, pan Bokun, oberszter.

Ostatnich dni oktobrowych chodziłem na czatę wyprawioną z partyją osi[e]mnastu chorągwi, ale tak ku-

se, że ledwo koni 600 do boju było. Żadnych partyi nieprzyjacielskich koło Czaus i dalej, gdzie był ordynowany, nie zastawszy, pod sam obóz letkie podjazdy posyłałem, gdzie często urywałem nieprzyjaciela. Spodziewałem się pogoni stojąc o mil 3 od Horek⁶⁴⁴, gdzie był natenczas Dołgoruki⁶⁴⁵ z całą potęgą, ale tak nieodważni byli, że widząc trupy koło obozu swego, nie puszczali żadnych podjazdów, na com miał pilne oko. W drugim w tym czasie miejscu zdarzyło się podjazdowi, w ośmiudziesiąt koni ode mnie wyprawionemu, zaskoczyć strzelców dwieście i coś — tych, za łaską Bożą, wycięto. I tak kilka dni majacząc, a kurząc pod nos koło ich obozu, rewokował mię jm. pan hetman⁶⁴⁶ nazad.

29 *Octobris*. Wyjechałem z obozu do domu sporządzając się na sejm⁶⁴⁷, na który przybywszy 2 *Decembris*, a zjachawszy w drodze z panami kolegami memi, współ do Warszawy przewieźliśmy się⁶⁴⁸. Wielkie niezgody i zamieszania na tym sejmie [były], mianowicie z[e] strony danego mandatu⁶⁴⁹ panu Jerzemu Lubomirskiemu, marszałkowi wielkiemu koronnemu, hetmanowi polnemu koronnemu, o zdradę i *affectatum imperium*⁶⁵⁰ pod Królem JM, i o przeciągnięcie wojny przez protekcją związku w Koronie przeszłego wojskowego⁶⁵¹, o czym szerzej mandat. Jako się tedy spodziewam^a, że na obieraniu marszałka poselskiego mieli rwać sejm — Pan Bóg zdarzył, że *nemine contradicente*⁶⁵² obrany pan podkomorzy pomorski Gniński, człowiek przymiotów wielkich i eksperyjencyi w Rzeczypospolitej sprawach pełen, już drugi raz dyрекcją sejmową mający⁶⁵³.

^a B: spodziewano

Dano nam audyjencyją u Króla JM przy senacie 8 *Decembris*, w dzień Niepokalanego Poczęcia Panny Przenajświętszej. Mówił do Króla JM pan Pac, chorąży⁶⁵⁴, a^a dla długiej instrukcyi, którą pan Dembrowski czytał, nie przyszło nam być tegoż dnia w izbie poselskiej aż nazajutrz. Jam miał rzecz do posłów, instrukcyja czytana przez tegoż pana Dembrowskiego.

Sprawa pana marszałka przywołana⁶⁵⁵. Syn się jego^b, pan starosta spiski⁶⁵⁶, odezwał stojąc przy tronie Króla JM, ale napomniony od pana marszałka nadwornego koronnego, pana Branickiego, aby z miejsca tego mówił, gdzie aktorowi⁶⁵⁷ i powołanym zwykło stawać, szedł tedy przez izbę trocha *confusus*⁶⁵⁸ i z tamtego miejsca *breviter*⁶⁵⁹ zasług domu swego i rodzica przypomniawszy prosił o plenipotentą⁶⁶⁰; pozwolono. Obrął pana Zastolińskiego, koronnego jurystę. Gdy potym, drugich dni, przypadła sprawa, szeroce pan instygator koronny Tański wywodził jego niechęci ku Królowi JM i całej Ojczyźnie, iż zagrzewał związkowych do dalszego przeciągania związku, iż pisał i mówił, że się znajdzie w majątnościach moich takie żelazo, z którego angielski topór na głowę królewską zrobiony być może⁶⁶¹. Produkowane były atestacyje od pana^c Świderskiego, marszałka przeszłego związkowego⁶⁶² i od pana Jordana, że to prawda, iż ich wzbudzał do nierozwiązania się i stałego w tym przedsięwzięcia^d, chcąc swoich zamysłów dokazywać i *interreg[n]um* uczynić. Te i inne obiek-

^a *Tak B*

^b *Tak B*

^c *Tak B*

^d K: przeciwzięcia

cyje były tego dnia — z[e] świecami Król JM wstał, bo replika być nie mogła dla późnego czasu i utęsknienia słuchających.

Replikował nazajutrz jurysta od pana marszałka, lubo mu był zadał pan instygator, że nie ma *locum standi*⁶⁶³ dla infamii⁶⁶⁴, ale się prędko Króla JM decyzją uspokoiło. Mówił szyroce i wywodził niewinność pana marszałka — że posyłał do zwięzku, ale nie buntując, lecz ujmując wojsko, mając na to listy od Króla JM, aby do nich posyłał. Czytane były listy różne, tak od pana Świderskiego, jako i innych zwięzkowych, gdzie go żadnym protektorem nie piszą, ale na punkta koło ujęcia swego odpisują. Wiele było dokumentów produkowanych z[e] strony pana marszałka — nie czyniąc jeszcze dekretu odesłano tę sprawę na inkwizycją⁶⁶⁵, jeszcze dekretu nie słyszemy.

W izbie poselskiej nic się koło dobra pospolitego nie traktuje, kilku już posłów ubyło z protestacyjami, że wolny głos oprymowany⁶⁶⁶. Jakoż najpierwszy poseł braclawski z początku zaraz protestował się, ale go nicht nie słyszał, i^a odjechał⁶⁶⁷. Po nim kilku z różnych województw, cale widome fakcyjne, że dla tej sprawy nie chcą o niczym mówić⁶⁶⁸. Panie Boże, zdarz, aby się sklecił ten sejm na dobro Ojczyzny.

Innych dni przypadła sprawa godnej pamięci jm. pana podskarbiego wielkiego WKsL i hetmana polnego Wincentego Korwina Gąsiewskiego⁶⁶⁹, którą popiera małżonka jm. — jejm. pani Magdalena z Konopatu Konopacka, a oraz i my, posłowie wojskowi, mając to w in-

^a Tak B

strukcyi, aby wojsko nie było w tej opinii u świata, że się [za] konsensem wojska to^a stało. Obwinieni stawają, dawno pobrani od strony nieboszczykowskiej i lat dwie w Malburku za wartą siedzący⁶⁷⁰, na sejm przyprowadzeni: pan Stefan Niewiarowski, pan Konstanty Kotowski, marszałek mozyrski i substytut wojsk związkowych litewskich, pan Jeśman, oberszter, pan Narkowicz, pan Jastrzębski, pan Karłowicz i inni za mandatami, którzy się podpisali *in caedem*⁶⁷¹ — więcej dwuchset czytano i przywoływano. Jeszcze dotąd *agitur*⁶⁷² sprawa. Instygator⁶⁷³ wywodzi na Niewiarowskiego, że [z] jego instynktu z Wilna dochodziły podniety do wojska skarżąc nieboszczyka, jakoby miał z Moskwą poprzyśięgłe korespondencyje, [aby] Smoleńsk przedać, jakoby szwedzkie wojsko na zniesienie związku subordynować miał i że strugi do Rygi od Moskwy przepuścić kazał z pieniędzmi na zaciąg Szwedów ku zgubie wojska. Te i inne rzeczy zadawane były, iż to od Niewiarowskiego wychodziło do substytuta. Produkowane potym były, innych dni, ordynanse substytuta, któremi kaze brać, a potym drugie — zabić nieboszczyka. Jeszcze w tej sprawie dekretu nie słyszemy.

Obrony ich takowe: powiada pan Niewiarowski, „żem ja co czynił, to czynił z wiadomością wojska. Oni mi kazali na sekrecie przysiędz, że go mają wziąć i zabić, a ja [m] o tym nie pisał”. W tąż Kotowski bronił się, „żem co czynił, tom z woli wojska czynił”, i tak jeszcze w kontrowersyjach stoją, już to dni sześć ta sprawa bierze, lubo insze dni na innych sądach *currunt*⁶⁷⁴.

^a *Tak B*

W tych dniach słyhać, że pan marszałek koronny⁶⁷⁵, słyząc, że nań dużo instygują, wyjechał z majątności swej Janowca⁶⁷⁶, nad Wisłą leżącej przeciw Kazimierzowi, pożegnał żałośnie żonę⁶⁷⁷ i w kościele *publice* przy gminie ludzi, nim miał ksiądz podnosić Ciało Pańskie, głosem się protestował przed żywym Bogiem, że w niewinności cierpi. Po takiej protestacyi, wysłuchawszy mszy, do żony przedmowę uczynił żegnając ją żałośnie, iż mu przychodzi rozłączać się z nią; a oraz do towarzystwa wojskowego, którego nie mało tam było, że gdy wiecie, iżem był winien związku, prowadźcie mię związawszy do Króla JM, ale gdy inaczej jest, proszę, abyście mnie nie odstępowali. Wszyscy mu przyrzekli stawać przy nim i tak, strażę przednie dawszy i zadnie, i piechotę, rajtaryją [i] dragoniją wozy opasawszy, i samego siebie, wyjechał z Janowca powiadając do Dombrowy⁶⁷⁸, swojej majątności. Pisał list przed tym, nim miała sprawa przypaść, do izby poselskiej, aby się interponowali do Króla JM, aby mu wybaczył klemencyją pańską, a w sąd nie wstępował. Na co, że zgody nie było w izbie, bo ^adrudzy pismowowali^a, drudzy przeczyli — stąd protestacyje poczęły zachodzić posłów różnych. Dokąd się obrócił — nie słyhać; powiadają, że pod Tarnowem⁶⁷⁹ lud swój zostawiwszy sam tylko we trzydziestu koni udał się czy ku Węgrom, czyli ku Szląskowi. Tak barzo miesza ta sprawa całą Ojczyznę, że trudno zgadnąć *eventum*⁶⁸⁰ tego sejmu i dalszych w Ojczyźnie sukcesów. Panie Boże nas strzeż, abyśmy fakcyjami nie byli rozerwani, a oraz i Ojczyzny rozerwania nie wi-

^{a-a} B: jedni proponowali

dzieli, ile gdy od postronnych jeszcze nie jesteśmy uspokojeni.

W tych też dniach goniec moskiewski przyszedł, na imię Czapkin, pułkownik carski. W hramocie to *contintur*⁶⁸¹, że życzy pokoju (jako zawsze zwykł uwodzić) i posłów chce na sejm posyłać, albo na mediatorów wżdać, albo tymczasem *armisticium* uczynić do dalszej umowy pokoju.

1665^a

Rok zaczynając na tymże sejmie 1665 widzieliśmy surowy widok^b z dekretu sejmowego ferowany na tych, którzy byli przyczyną zabicia godnej pamięci jm. pana Korwina Gąsiewskiego, podskarbiego wielkiego WKsL i hetmana połnego litewskiego. Był ten feralny akt odprawowany *die 5 Januarii* 1665 w Warszawie. Teatrum przed ratuszem zbudowane, na którym pięciu tracono — pierwszego pana Kotowskiego, który był substytutem związkowym. Dano mu palić pisma jego (własną ręką palił), to jest, że manifestował się przedtym, iż jawnego zdrajcę doszedł pana podskarbiego i dlategoż taką śmiercią w swym wojsku stracić go. Kat mu podźgał rękę trzymającą pismo, potym ścięty został i ćwiertowany po śmierci. Po nim tąż śmiercią ścięty i ćwiertowany pan Stefan Niewiarowski, [który] podał (jako

^a Data na marginesie podkreślona.

^b Może w oryg. było: wyrok

mówią) manifestacją spowiednikowi⁶⁸², aby oddał że-
nie⁶⁸³, że niewinnie schodzi. Po nim pan Wykowski,
który strzelił do nieboszczyka pana podskarbiego, ścię-
ty i ćwiertowany. Po nim Narkowicz ścięty tylko, po
nim Jastrzębski ścięty także. Na towarzystwo, którzy
podpisali się do śmierci i po śmierci nie odstępować *fa-
cinus patratum*⁶⁸⁴, wypadł dekret sejmowy 7 stycznia, roz-
dzieliwszy [ich] na trzy części — pierwszych, którzy
*ante et post*⁶⁸⁵ podpisali, aby od zasług oddaleni byli, do
żadnych honorów, póki żyją, nie byli przypuszczeni,
aby nigdzie na publicznych zjazdach *activam et passivam
vocem*⁶⁸⁶ nie mieli, i aby w wojsku obojga narodów nie
służyli, ani żaden rotmistrz onych nie zaciągał *sub paena
complicitatis*⁶⁸⁷ i gdy będą na pospolitym ruszeniu, aby
nie w pierwszych, ale w ostatnich stawali szeregach. Na
drugich tylko od zasług i wojskowej służby jako szerzej
dekret opiewa⁶⁸⁸.

Tegoż dnia oddawaliśmy chorągwie moskiewskie
w różnych ekspedycjach wzięte (powróciwszy już
z Moskwy), to jest pod Witebskiem przy bytności jm.
pana hetmana polnego litewskiego [Michała] Kazimie-
rza Paca⁶⁸⁹ i pod Połockiem przez wolentariuszów⁶⁹⁰,
nad którymi komendę miał pan Czerniawski⁶⁹¹ i dru-
dzy tam byli — pan Neysztad, pan Salamonowicz, pan
Dziatołowicz. Jam miał mowę do Króla JM⁶⁹², cho-
rągwi było osi[e]mdziesiąt i coś. Wprzód jm. pan Pa-
weł Sapieha, wojewoda wileński mówił jako hetman
wielki WKsL, zalecając ochotę rycerstwa. Tegoż dnia
sejm się rozerwał, bo nie mógł *subsistere*⁶⁹³ dla kontra-
dykcji wielu posłów, ponieważ pierwsze protestacje
przez ubyłych posłów nie były ujęte. A to wszystko *pro-*

*manavit*⁶⁹⁴ najbarziej z[e] sprawy pana marszałka koronnego Lubomirskiego, po którym rozdane urzędy, mianowicie buławę polną jm. panu Stefanowi Czarnieckiemu, wojewodzie kijowskiemu, starostwo krakowskie jm. panu Zebrzydowskiemu, miecznikowi koronnemu; z łaską wielką jeszcze się zatrzymują — ordynowano ją panu Sobieskiemu, chorążemu koronnemu, ale *cunctanter*⁶⁹⁵ w tym postępują.

Około mięsopustu w roku 1665 o chorobie jm. pana wojewody kijowskiego, na imię Stefana Czarnieckiego, męża wielkiej sławy i pełnego tak w Ojczyźnie, jako w postronnych krajach, chwalebnej reputacyi dla znacznych w dziele rycerskim odwag przez wszystkie lata swoje, a najbarziej podczas szwedzkiej wojny i moskiewskiej z rebelii kozackiej, dosięgła nas w krajach litewskich wiadomość. Potym, świeżo po mięsopustach i o śmierci tegoż wieść się szerzyła pewna. Umarł, jako powiadają, w Białej Cerkwi na Ukrainie⁶⁹⁶, bo był natenczas regimentarzem nad wojskiem i uśmierzał bunty w Ukrainie kozackie, odrywając ich od moskiewskiej ligi. Jakoż niemało miast do posłuszeństwa Rzeczypospolitej i Króla JM przymusił, częścią szablą, częścią traktatami. Wielce wszystka Ojczyzna w tak niespokojne czasy od nieprzyjaciół, mianowicie Moskwy i Kozaków, zostaje załosna po tak godnym kawalerze i odważnym a życzliwym synu Ojczyzny.

Sejm dwuniedzielny zaczął się 12 marca w Warszawie roku 1665⁶⁹⁷, po rozerwanym przeszłym sześcioniedzielnym. Alternata⁶⁹⁸ dyrekcyi poselskiej na WKsL

^a B: *cunctanter* (ale przetłumaczył: z przewłoką)

[przypadła] — marszałkiem pan Chrapowicki, podkomorzy smoleński. I ten sejm rozerwał się dla tejże sprawy pana Lubomirskiego, którego przyjaciele barzo *urbant*⁶⁹⁹, aby był *restitutus*⁷⁰⁰ do honorów i dekret sejmowy aby był anihilowany⁷⁰¹. Barzo następowano na Króla JM, mianowicie z krakowskiego, sandomirskiego województw i Wielkopolicy. Deklarował Król JM, że *ad clementiam suam*⁷⁰² nie zagradza drogi, byle słusznie i jako z monarchą chciał postąpić poddany pan Lubomirski, to jest, aby do województw i powiatów pisał prosząc o instancją na przyszłym sejmie do JKM, a teraz, ponieważ ten sejm dla samej obrony i zapłaty wojskom jest złożony, aby się kończył. Tak upór brał górę adherentów⁷⁰³ jego, że żadną miarą nie chcieli pozwolić, je-no albo żeby na tym sejmie, którego *prolongationem*⁷⁰⁴ pozwolili do sześciu *et plus*⁷⁰⁵ niedziel, był *restitutus*, albo żeby się rwał sejm. I tak przed Wielkąnocą, w sobotę przed Kwietną Niedzielą, rozerwany został przez kontradycją pana Łosia, posła dobrzyńskiej ziemie, który do tej sprawy *interessatus*⁷⁰⁶ będąc miał insze *in[i]umenta*⁷⁰⁷, że go młodym posłem nazwano (*ut fertur*, ksiądz kanclerz koronny Prażmowski rzekł mu to).

^aRoku 1665^a. Złożono potym konwokacją WKsL *ex senatus consulto post comitali*⁷⁰⁸ w Białej⁷⁰⁹, mieście ksi[ą]żęcia pana Michała Radziwiłła, kasztelana wileńskiego, *ratione* zapłaty wojsku i pozwolenie podatków. Byli sejmiki po województwach i powiatach — z niektórych obrani posłowie, z niektórych nie było, częścią, że się porozrywały, częścią, że niewcześnie instrukcje

^{a-a} *Dopisane na marginesie i podkreślone.*

na sejmiki od dworu przyszły. Zjechaliśmy się jednak *pro termino*⁷¹⁰ 2 *Maii* 1665. Zrazu niewiele było posłów — jam wtenczas był z Nowogródka posłem z panem sędzią nowogródzkim ziemskim Janem Kiersnowskim. Miały niektóre powiaty w swoich instrukcjach, aby ta konwokacyja nie wzięła skutku, z tych przyczyn, że ciąga za sobą dyzuniją z Koroną, ponieważ pan sam jest *praesens*⁷¹¹. Jakoż był przyjechał tegoż dnia Król JM do Białej i kilku senatorów koronnych z nim⁷¹², a potem książdz kanclerz koronny⁷¹³; naszych też litewskich sześć, *in summa*⁷¹⁴ wszystkich dwunastu było senatorów, tyleż niemal i posłów⁷¹⁵, bo drudzy nie mogli tak prędko zjechać. *Senatus et tertius ordo equestris*⁷¹⁶ — posłowie, już to *saperet*⁷¹⁷, że jest sejm litewski, co *cautum*^a *legibus unionis*⁷¹⁸, aby nigdy *seorsive*⁷¹⁹ te narody bez siebie sejmów nie miewali. Doniesło się majestatu pańskiego wiedzieć, że takowe mają być kontradykcyjne, mianowicie z powiatu słonimskiego, z którego natenczas byli posłami pan Benedykt Sapieha, podstoli litewski i pan Władysław Chalecki, strażnik litewski. Nie wchodząc tedy *propter dignitatem*⁷²⁰ majestatu w kontrowersyje, ani poczynając propozycyi na pierwszym dniu, sobotnim, *opposuit*⁷²¹ imieniem JKM *legalitatem*⁷²² jm. pan kanclerz litewski Krzysztof Pac, że dla szczupłości posłów i panów senatorów, którzy jeszcze *sperantur*⁷²³, odkłada Król JM sesyją na dzień poniedziałkowy, *tunc eadem libertas dicendi* każdemu *manebit*⁷²⁴, co i dziś miałby mówić. A to czyniono dlatego, żeby tymczasem mogli *inducere*⁷²⁵ jakokolwiek *contravenientes ad assensum*⁷²⁶ i nakłonić jm.

^a B: *contrariis*

pana Pawła Sapiechę, wojewodę wileńskiego do tegoż, który najbarziej *pro sensu suo*⁷²⁷ przeczył (*toties requisitus*⁷²⁸ listownie i *per ablegatos*⁷²⁹ od JKM, aby na to zezwolił), że ta konwokacja dyzuniją wnosi z Koroną, ponieważ pan sam chce być na niej. Pozwalał na konwokację, ale bez Króla JM i nie w Białej, ale w mieście królewskim sądowym, a najbarziej w Wilnie. Posłano *interim* prędko do pana wojewody wileńskiego w sobotę od Króla JM pana podkomorzego pomorskiego Gnińskiego, człowieka *summae dexteritatis*⁷³⁰, aż do Prużanej, mil tam i nazad^a 34, perswadując, aby od tej odstąpił kontrydycyi *et consequenter*⁷³¹ syn jego miłości — z[e] Słonimskiego poseł i z kolegą⁷³². Powrócił na poniedziałek dość prędko pan podkomorzy pomorski *parvo effectu*, że konwokacyi *non contravenit*⁷³³, ale *presente principe*⁷³⁴ nie radzi. I tak, nie wkraczając w żadne dyskursy, we śródę⁷³⁵ Król JM deklarował przez pana kanclerza litewskiego⁷³⁶, że *ob validas rationes*⁷³⁷ do Korony musi śpieszyć, a ponieważ tak wielu posłów nie masz i województwa, i powiaty niektóre nie przysłali, tedy *differt*⁷³⁸ Król JM konwokacją do Grodna *pro diem 3 Julii anni eiusdem*⁷³⁹. I tak, bez propozycyi, która gdyby była przerwana głosem *contravenientio*⁷⁴⁰ posła, byłoby *contra dignitatem*⁷⁴¹ pana mówiącego. Po tej deklaracyi *dilata convocatio*⁷⁴². Król JM kilka dni od książęcia jm. pana wileńskiego⁷⁴³ *solenni apparentia mensae* częstowany [*in*] *publico*⁷⁴⁴, *tandem* w sobotę, prawie w tydzień, powrócił do Warszawy. Tamże ordynowany posłannik moskiewski⁷⁴⁵, który się był do Białej zapuścił, powrócony z drogi ku Warszawie i poseł

^a Tak B, w K: sam

chański⁷⁴⁶, miawszy audyencyją u Króla JM w Białej, dla ekspedycyi do Warszawy odesłany.

Na dzień 3 *Julii* zjechaliśmy się, acz nie barzo zrazu gromadnie, do Grodna. Był od Króla JM poseł — pan kasztelan gnieźnieński z domu Sielski, człowiek wielkiej eksperyencyi. Miał instrukcyję, którą w kilka dni za przybyciem ichm. panów hetmanów i innych senatorów czytał, w której pewne punkta proponował Król JM (ekskuzując⁷⁴⁷ swoją absencyją dla zamieszania w Koronie), najbarziej, abyśmy zapłatę wojsku obmyśliłi, ponieważ dwa sejmy *immediate*⁷⁴⁸ po sobie idące rozewały się fakcyją pana Lubomirskiego przyjaciół. Trwała ta konwokacyja niedziel dwie i dwa dni⁷⁴⁹. Mieliśmy swego dyrektora — pana Chrapowickiego, podkomorzego smoleńskiego, który jednak głosów nam nie rozdawał, aleśmy brali od pana Zawiszy, marszałka wielkiego WKsL⁷⁵⁰, który^a wtenczas rozdawał głosy, gdy deklaracye wojewódtw szły o podatkach. Siedział, jako zwyczaj marszałkom poselskim siedzieć, w pół izby laskę mający. Na tej konwokacyi uchwaliliśmy dwadzieścia dwoje podymnego — dwadzieście na wojsko, a dwoje na panów komisarzów do Moskwy⁷⁵¹, nie ekscypując monety ryskiej i starej, szelągów krom wołoskich⁷⁵². Po aprobacyją^b wysłano czterech *de medio* — senatorów dwóch: jm. księdza Aleksandra Sapiehę, biskupa zmujdzkiego i jm. pana Kopcia, wojewodę połockiego, [a] *ex ordine equestri*⁷⁵³ jm. pana Marcyjana Ogińskiego, stolnika litewskiego i mnie. Przybyliśmy do Króla JM, który

^a *Tak B*

^b *Tak B*, w K: aprobacyi

był natenczas wojną domową z Lubomirskim zabawny⁷⁵⁴, pod Sieradz⁷⁵⁵. Mieliśmy audyencyją przy senacie u Króla JM w obozie o mil 4 od Częstochowy. Ksiądz biskup żmudzki miał mowę z [e] swego miejsca — siedząc jako senator, mychmy stali. Pan stolnik czytał *laudum convocationis*⁷⁵⁶, a ja instrukcją od posłów i od senatu daną. Ekspedycją otrzymaliśmy blisko Krakowa — *approbatio laudi*⁷⁵⁷ dana i uniwersał.

¹ Tytuł zbiorowy dla dwóch tekstów pamiętnikarskich pochodzi od wydawców.

² Kopista pomylił się, co zapewne zauważył już Baliński i dał: z Kowla. Tymczasem chodzi o Motol, miasteczko położone nad Jasiołdą, na płn.–wsch. od Pińska.

³ Pawła Jana Sapiehy

⁴ w czasie święta

⁵ Mikołaja Odachowskiego

⁶ Pruzana, miasteczko w województwie brzeskim, na płn. od Kobrynia, ośrodek klucza w ekonomii kobryńskiej.

⁷ Malcz (Malecz), miasteczko położone 18 km na pld.–wsch. od Pruzany.

⁸ Iwana Andrejewicza Chowańskiego

⁹ w pierwszym natarciu

¹⁰ Eustachego Kazimierza Wołłowicza

¹¹ Michał Stanisław Wołodkowicz

¹² Mikołaja Władysława Judyckiego, kawalera maltańskiego

¹³ odepchnięci, odparci

¹⁴ Jana Sosnowskiego

¹⁵ stoczyłem bitwę

¹⁶ Stanisława Kazimierza Bobrownickiego

¹⁷ stracił

¹⁸ Władysław Olszewski

¹⁹ Miadzioł, miasteczko w powiecie oszmiańskim.

- ²⁰ Tzn. tragedii.
- ²¹ Brześć Litewski nad Bugiem
- ²² Iwan Andrejewicz Chowański
- ²³ bez trudu — — z małym krwi rozlaniem. Rzeczywiście Chowański zdobył Brześć 13 I 1660 r., wykorzystując brak uwagi dowódcztwa załogi twierdzy oddającej się zabawom po pierwszym, nieudanym szturmie na zamek, który nastąpił zapewne 8 I.
- ²⁴ Nie wiadomo, o kogo chodzi, bo brak tu imienia.
- ²⁵ nieznajomość [sztuki lekarskiej]
- ²⁶ Bitwa pod Wierzchowiczami odbyła się 29 XI 1655 r. — Semen Andrejewicz Urusow pobił w niej niespodziewanie armię litewską Pawła Jana Sapiehy.
- ²⁷ bez oporu
- ²⁸ poddali się
- ²⁹ wsparcie (posiłki)
- ³⁰ Dostojników — — rady [były] mętne — — siebie i swoje [mienie] — — bezpieczeństwo
- ³¹ obrońcą i sędzią
- ³² Kurlandia (dziś płd. część Łotwy) stanowiła wówczas teren walk litewsko–szwedzkich. Na pomoc dywizji lewego skrzydła latem 1659 r. wysłana została silna dywizja z prawego skrzydła, dowodzona przez Aleksandra Hilarego Połubińskiego.
- ³³ z małym pożytkiem
- ³⁴ Koldynga (Goldynga, Guldynga, Kuldyga), miasto w Kurlandii, zdobyte zostało przez Aleksandra Hilarego Połubińskiego 19 IX 1659 r. Ponadto siły litewsko–brandenburskie odzyskały od Szwedów Windawę, Szkrundę, Grobin i Libawę.
- ³⁵ Mitawa, stolica Księstwa Kurlandzkiego, poddała się Połubińskiemu dopiero 9 I 1660 r.
- ³⁶ zoldy. Wojsko prawego skrzydła domagało się wypłaty nieotrzymanego od wielu lat (od 1654 r.) zoldu.
- ³⁷ na sposób, wzór
- ³⁸ Konfederacja wojskowa była zinstytucjonalizowaną (choć w zasadzie sprzeczną z prawem) formą dochodzenia przez żołnierzy swych praw, w tym przypadku finansowych.
- ³⁹ być posłusznymi

- 40 bardzo szybko, w wielkim pośpiechu. B fragment po słowie wodzowi podał inaczej: i tak tylko in stativus [=na załodze]
- 41 Jana Kazimierza Wazy
- 42 Chodzi o trwające od 26 I do 3 V 1660 r. w Oliwie rokowania ze Szwecją, zakończone podpisaniem traktatu pokojowego.
- 43 Jerzego Karola Hlebowicza
- 44 Zygmunta Adama Słuszki
- 45 Grodno, miasto nad Niemnem, stolica powiatu w województwie trockim.
- 46 Zabłudów, miasteczko na Podlasiu, w powiecie grodzieńskim.
- 47 i pozostałych zrzędzeniem losu
- 48 Iwan Andrejewicz Chowańskij zdobył Grodno 19 lub 22 XII 1659 r., a do Zabłudowa jego oddziały wkroczyły zapewne 28 t.m. Pozabierani w niewolę członkowie rodzin żołnierzy to osoby mieszkające w dobrach po Januszu Radziwille, objętych na mocy donacji królewskiej przez tzw. stary zaciąg, głównie właśnie we włościach zabłudowskiej i orleńskiej.
- 49 odmiana naszego stanu (naszej sytuacji)
- 50 ogniem zniszczył
- 51 zwyczajem — — pozbawieni wsparcia naśladować sposoby
- 52 Różana, miasteczko w powiecie słonimskim, jedna z głównych rezydencji Sapiehów.
- 53 Według pamiętnika Bogusława Kazimierza Maskiewicza ową przysięgę na wierność carowi złożyli Samuel Wierzejski, Samuel Godebski i Paweł Bajkowski w Sielcu, a więc miasteczku leżącym jeszcze w województwie brzeskim, na południe od Różanej.
- 54 zmuszeni — — poręczyli
- 55 w kłamstwa, w ułudę, moralne zło
- 56 Być może chodzi o Iwana Palicyna (tak u Balińskiego), rajtara pułku Denisa Fanwisina. Przystaw (ros. пристав), to inaczej opiekun, mający pomagać i pilnować cudzoziemca.
- 57 Może to Ulian Mawrin, porucznik rajtarii Denisa Fanwisina.
- 58 Głęboke, miasteczko w województwie połockim, na pograniczu z powiatem oszmiańskim.
- 59 Połock, miasto nad Dźwiną, stolica województwa.
- 60 Witebsk, miasto nad Dźwiną, stolica województwa.

- ⁶¹ Dorohobuż, miasteczko nad Dnieprem, na wschód od Smoleńska, ośrodek starostwa niegrodowego.
- ⁶² Możajsk, miasto nad Moskwą, na drodze z Wiaźmy do Moskwy.
- ⁶³ Prawidłowo wiorsty, która liczyła 1066 metrów.
- ⁶⁴ do 25 obecnego [tj. miesiąca]
- ⁶⁵ odległość, oddalenie
- ⁶⁶ Biełyj gorod (nazwa wzięta od białych ścian muru obronnego), dzielnica Moskwy okalająca Kreml i Kitajgorod, zamknięta dzisiejszym Bulwarnym kolcom.
- ⁶⁷ Tzn. ubranych w takiego koloru kaftany.
- ⁶⁸ Tzn. od muru obronnego wokół Białego grodu do Kremla (po staropolsku zwanego Krymgorodem).
- ⁶⁹ Z pewnością Obuchowiczowi chodziło o dworjan, czyli szlachtę, a nie dworzan (czyli członków dworu) w naszej terminologii.
- ⁷⁰ Chodzi o Razriadnyj prikaz, urząd zajmujący się sprawami organizacyjnymi wojska.
- ⁷¹ Właśc. Gawreniew.
- ⁷² Nie jest znany żaden dumny diak o tym nazwisku — zapewne chodzi o Semena Iwanowicza Zaborowskiego. Baliński podaje zaś formę Żabowski, lecz taki też nie jest znany.
- ⁷³ Pawle Janie Sapieze
- ⁷⁴ i stanie (położeniu)
- ⁷⁵ Aleksego Michajłowicza Romanowa
- ⁷⁶ Wincenty Aleksander Gosiewski, podskarbi wielki i hetman polny litewski dostał się do niewoli moskiewskiej w przegranej bitwie pod Werkami 2 I X 1658 r.
- ⁷⁷ Zapewne chodzi o kramy, taki termin też u B.
- ⁷⁸ przypadkowym trafem
- ⁷⁹ w towarach
- ⁸⁰ Z ros. załowanije — płaca, dar (tu w tym drugim znaczeniu).
- ⁸¹ mowy, przemowy. Zapewne chodziło o mowę wygłoszoną przy okazji przekazania tego daru, ale B chyba uznał to za błąd, bo dał: porcyi.
- ⁸² i ciebie carska wysokość obdarowuje swym jedzeniem
- ⁸³ Tu: sceny teatralnej.

⁸⁴ Właśc. Baszta Frołowska (od 1658 r. zwana też Spasską), wychodząca na Piękny (Czerwony) Plac i do dziś ozdobiona zegarem. Łobnoje miesce to podwyższenie zbudowane w XVI w. na Pięknym (Czerwonym) Placu, służące carowi i patriarche do różnych celów politycznych i religijnych (obwieszczenie decyzji, pokazywanie cara, udzielanie błogosławieństw etc.).

⁸⁵ Patriarcha moskiewski był najwyższym dostojnikiem i zwierzchnikiem cerkwi prawosławnej w państwie rosyjskim.

⁸⁶ Patriarcha Nikon (Mikita Minow), wybitny reformator Kościoła prawosławnego (spowodował jego rozbitcie, tzw. raskoł), jako zwolennik tezy o wyższości władzy duchownej nad świecką popadł w 1658 r. w niełaskę cara i wyjechał z Moskwy do klasztoru, ale nie zrzekł się godności. Dopiero w końcu 1666 r. zwołany w Moskwie Sobór z udziałem patriarchów aleksandryjskiego Paisjusza i antiocheńskiego Makariusza pozbawił go tytułu, co skończyło się jego zesłaniem do klasztoru biełojezijskiego.

⁸⁷ Cerkiew Świętej Trójcy lub Jerozolimska (obecnie Wasyla Błazennego), na Pięknym (Czerwonym) Placu zbudowana została po zdobyciu Kazania i Astrachania przez Iwana Groźnego w 1554 r.

⁸⁸ Metropolita krutycki i strażnik tronu patriarchalnego Pitirim.

⁸⁹ Właśc. Ilia Daniłowicz Miłosławskij, teść cara Aleksego jako ojciec jego pierwszej żony Marii.

⁹⁰ Tzn. siodło dla kobiety obszyte złotogłównem, czyli tkaniną z wątkiem metalowym złotym.

⁹¹ Zapewne mowa o najstarszym urzędem (nie wiekiem) metropolicie, czyli krutyckim Pitirimie.

⁹² Tu: oddziały strzelców (formacji rodzimej piechoty).

⁹³ kolorowych

⁹⁴ w smutku i zmartwieniu

⁹⁵ Wincenty Korwin Gosiewski przebywał w niewoli moskiewskiej od jesieni 1658 r., więc mógł przyjrzeć się uroczystościom Niedzieli Kwietnej w 1659 r.

⁹⁶ Soldaci to określenie stosowane w terminologii rosyjskiej dla tzw. oddziałów nowej organizacji, czyli zaciężnych sił zorganizowanych według modelu zachodnioeuropejskiego i często dowodzonych przez cudzoziemskich oficerów.

⁹⁷ Komisarze Rzeczypospolitej do prowadzenia rokowań pokojowych z Rosją.

⁹⁸ do aktu komisji, ponieważ na przeszkodzie stoi przewrotna zaciętość (upór)

⁹⁹ do wolnego powietrza ojczyzny wdychamy (tęsknimy)

¹⁰⁰ także w ustawicznym (ciągłym) sprzysiężeniu się nieszczęście

¹⁰¹ upomina i karze

¹⁰² Fragment niejasny, kopista z pewnością popełnił pomyłkę. Trudno przypuszczać, że Michał Obuchowicz, w tym bardzo nieprecyzyjnym umiejscowieniu wydarzenia „między”, miał na myśli Kowel leżący w województwie wołyńskim, gdy od niego do Słucka w województwie nowogródzkim odległość wynosi w prostej linii ok. 280 kilometrów, a do tego schwytać miał Dominika Obuchowicza podjazd moskiewski z Czernihowa położonego daleko na wschodzie. Może więc chodziło raczej o Kolno (powiat mozyrski) niedaleko Turowa? Zapewne wymienionym wujem Dominika był brat matki, z domu Gzowskiej.

¹⁰³ Iwan Andrejewicz Chowański rozpoczął oblężenie należącej do hetmana Pawła Sapiehy twierdzy w Lachowiczach (województwo nowogródzkie) 23/24 III 1660 r.

¹⁰⁴ Niech będzie błogosławione imię Pana na wieki.

¹⁰⁵ co do środków, sposobów

¹⁰⁶ znajomość

¹⁰⁷ Właśc. Zamiatnin Fiodorowicz Leontiew.

¹⁰⁸ Niedziela Palmowa

¹⁰⁹ najjaśniejsze oczy

¹¹⁰ Właśc. hosudarskiego, od słowa gosudar (hosudar, osudar), czyli monarcha, władca.

¹¹¹ pasował (nadawał się) — — przykro informować

¹¹² Pitirim

¹¹³ Zapewne Artamon Sergejewicz Matwiejew, gołowa (czyli dowódca) roty strzelców.

¹¹⁴ Dementij Mincz Baszmałow, sekretarz (diak) Prikazu tajnych dzieł, czyli jednego z najważniejszych urzędów centralnych (ale też dworskich) o szerokich kompetencjach.

- ¹¹⁵ Rubel — moneta rosyjska dużej wartości. Dengi, właśc. dieńgi, czyli pieniądze. Mamy tu świadectwo funkcjonowania tzw. reformy miedzianej, czyli wprowadzenia do obiegu miedzianych monet z powodu problemów z metalami szlachetnymi i ogromnego kryzysu finansowego Rosji.
- ¹¹⁶ Łokieć — miara długości, przy czym łokieć litewski liczył 65,5 cm.
- ¹¹⁷ Stefanowi Niewiarowskiemu
- ¹¹⁸ Kitajka — rodzaj cienkiej materii jedwabnej.
- ¹¹⁹ Tzn. suplikę, pismo z prośbą, zwane tak od koniecznej formuły unizoności (tzw. bicia czołem).
- ¹²⁰ Tzn. o darownie (przydzielenie) nowej odzieży.
- ¹²¹ Tzn. Ordy tatarskiej w znaczeniu Chanatu Krymskiego, sojusznika Rzeczypospolitej w wojnie z Moskwą.
- ¹²² wypuszczają
- ¹²³ Wasilij Borisowicz Szeremietiew, dowódca armii moskiewskiej na Ukrainie, po przejściu Jerzego Chmielnickiego na stronę Rzeczypospolitej został okrążony przez wojska polskie pod Słobodyszczami i skapitulował 2 XI 1660 r. Dostał się do niewoli polskiej, lecz po trzech dniach wydany został Tatarom, którzy wywieźli go na Krym, gdzie przebywał aż do 1681 r.
- ¹²⁴ Tzn. całowaniu krzyża, czyli złożeniu przysięgi.
- ¹²⁵ W wyniku ugody zawartej 17 X 1660 r. pod Cudnowem przez Jerzego Chmielnickiego z hetmanami koronnymi Kozacy zaporoscy wracali na służbę Rzeczypospolitej porzucając cara.
- ¹²⁶ dowódców
- ¹²⁷ Właśc. skudost', czyli biedę, niedostatek, ubóstwo.
- ¹²⁸ Mowa o poselstwie Augustina von Meyern i Horacego Wilhelma Calvucciego, które miało zaproponować carowi pośrednictwo cesarza w zawarciu pokoju między Moskwą a Rzeczpospolitą. Datę ich przybycia do Moskwy potwierdza Nikołaj Bantysz–Kamieńskij (15 maja starego stylu — *Obzor wnieśnich snośenij Rossii po 1800 god.*, cz. I, Moskwa 1894, s. 22), gdy wg Zbigniewa Wójcika nastąpiło to „około połowy kwietnia” (*Traktat andruszowski 1667 roku i jego geneza*, Warszawa 1959, s. 93). Augustin von Meyern był gościem cara do początku września 1662 r. i pozostawił, potem

wydrukowany, opis swej podróży i wjazdu do Moskwy z cennymi rysunkami. Drugi opis uroczystości wjazdu zachował się w Dworcowych rozriadach i też został wydany drukiem. Niniejszy opis Obuchowicza należy czytać równolegle z zamieszczonym w *Anek-sach* jego wierszowanym opisem tej uroczystości. W sumie oba teksty Obuchowicza stanowią cenne uzupełnienie opisów Augustina von Meyern i razrjadnego.

¹²⁹ zbiorczym

¹³⁰ Zapewne chodzi o Andreja Owłasowicza Astafijewa, dowódcę oddziału (prikazu) strzelców, mającego w tym rejonie swoje centrum zbiorcze.

¹³¹ Ziemlanoj gorod, dzielnica Moskwy okalająca Bielej gorod, leżąca między dzisiejszym Bulwarym a Sadowym kolcom. Nazwa pochodzi od otaczającego ją wału ziemnego.

¹³² asysta, ochrona (przeznaczona do spotykania ważnych gości)

¹³³ Zapewne chodzi o chorągwie husarskie, mające na kopyach proporce.

¹³⁴ Opis niezbyt dokładny — były 3 oddziały koniuszych: striemiennymi dowodził Artamon Siergiejewicz Matwiejew, pozostałymi Wasilij Rodiwonowicz Oszewniew i Lew Iwanowicz Grigoriew.

¹³⁵ Gost' (gosć) to termin określający kupca, a nie każdego mieszczanina moskiewskiego.

¹³⁶ Obuchowicz się pomylił, bo Artamon Matwiejew dowodził koniuszymi striemiennymi. W znanym nam innym opisie brak w ogóle danych o sokolnikach.

¹³⁷ Altembas, rodzaj tkaniny aksamitnej.

¹³⁸ tu: awansuje

¹³⁹ Tzn. chorągwi.

¹⁴⁰ Striapczy — urzędnik na dworze cara, zawiadujący jego odzieżą.

¹⁴¹ Właśc. z czepi gremiaczimi, tzn. z brzęczącymi łańcuchami.

¹⁴² Fiodor Jakowlewicz Miłosławskij

¹⁴³ Piotr Iwanowicz Godunow

¹⁴⁴ Mowa o Borysie Godunowie, który był carem przed Dymitrem Samozwańcem.

¹⁴⁵ Nikita Iwanowicz Szeremietiew

- ¹⁴⁶ Informacja błędna — znajdujący się w niewoli tatarskiej Wasilij Borisowicz Szeremietiew był stryjecznym bratem Nikity Iwanowicza.
- ¹⁴⁷ Jerzy (Jurij) Piotrowicz Trubecki (Trubeckoj)
- ¹⁴⁸ Krzysztof Wołodkowicz poślubił w 1645 r. Elżbietę Drucką Sokolińską, wdowę po Piotrze Trubeckim, która zmarła w 1653 r. Jej syn Jerzy Trubecki wychowywany był przez ojczyma, ale wezwany przez niemającego potomstwa dziada Aleksieja Nikityczya Trubeckoją przeniósł się do Moskwy w 1657 r.
- ¹⁴⁹ Aleksiej Iwanowicz Bujnosow–Rostowski — dowodził on jednak nie sotnią stolników (tych było tylko 6), a tzw. wyborną (wyborową) sotnią.
- ¹⁵⁰ Szłyk, forma kapuzy, czyli czapki futrzanej mocno zwężającej się ku górze z klapkami na bokach i karku.
- ¹⁵¹ małoduszność, nikczemność umysłu
- ¹⁵² Kiwior — rodzaj czapki.
- ¹⁵³ Byli nimi Jakow Siemionowicz Wołyński i Grigorij Karpowicz Bogdanow, choć wg opisu z Dworcowego razriadu miał to być Iwan Grigoriewicz Bogdanow.
- ¹⁵⁴ Właśc. kawalkadzie, czyli orszaku.
- ¹⁵⁵ Pasamony — wyroby włókiennicze, najczęściej w formie taśm, służące do obszywania brzegów ubioru.
- ¹⁵⁶ Tzn. oficjalnego przywitania cara na audiencji.
- ¹⁵⁷ Tzn. wykonane w Augsburgu, czołowym ośrodku sztuki złotniczej w Europie.
- ¹⁵⁸ z wizytą, tu w znaczeniu rozmów dyplomatycznych.
- ¹⁵⁹ Termin nieznany (najbliższe: brosat' — uderzać, rzucić); B: brazgat' (też nieznane), ale z pewnością chodzi o bicie w dzwony.
- ¹⁶⁰ Właśc. Brechow.
- ¹⁶¹ Stefana Czarnieckiego
- ¹⁶² W stoczonej 28 VI 1660 r. bitwie pod Połonką (niedaleko Słoniemia) armie: litewska Pawła Jana Sapięhy i koronna Stefana Czarnieckiego rozbiły siły Iwana Andrejewicza Chowańskiego, w których dowódcą jednego z korpusów był Szerbatow.
- ¹⁶³ oburzeniem
- ¹⁶⁴ sposób mówienia

- ¹⁶⁵ kłamstwo jego wyrzucać (zarzucać mu kłamstwo)
- ¹⁶⁶ Tykocin na Podlasiu, ośrodek starostwa niegrodowego nadanego Czarnieckiemu w 1659 r. Myśliszewski miał za 144 jeńców moskiewskich zażądać 16 400 rubli i 3 soroki soboli.
- ¹⁶⁷ jedzenia odjąć (zmniejszyć racje żywieniowe)
- ¹⁶⁸ Kałmucy zajmowali ziemie nad dolną Wołgą, stanowiące od dawna teren osiedlania zesłańców.
- ¹⁶⁹ Tzn. do hetmanów koronnych Stanisława Potockiego i Jerzego Sebastiana Lubomirskiego oraz litewskiego Pawła Jana Sapiehy.
- ¹⁷⁰ ostrzej
- ¹⁷¹ dla usprawiedliwienia
- ¹⁷² powstrzymany
- ¹⁷³ wytłumaczenie, usprawiedliwienie, uniewinnienie
- ¹⁷⁴ słaba pamięć o nas
- ¹⁷⁵ osobisty interes — tkwi w umysłach
- ¹⁷⁶ w tej intencji, dlatego
- ¹⁷⁷ przez usprawiedliwienie
- ¹⁷⁸ mocniej prawda zaświeciła
- ¹⁷⁹ przeciwnie
- ¹⁸⁰ stała się jawna, widoczna
- ¹⁸¹ Miła — miara długości; litewska liczyła 5,8 km (mała), 6,8 km (średnia) lub 7,83 km (duża). Nie wiemy, którą miał na uwadze Obuchowicz.
- ¹⁸² Właśc. poddiaczych, tzn. pisarzy.
- ¹⁸³ dla pomieszenia stwierdzeń
- ¹⁸⁴ należałoby poinformować o tym hospodara
- ¹⁸⁵ pomyslnym rezultatem
- ¹⁸⁶ Tzn. Gosiewskiego.
- ¹⁸⁷ Zofii z Obryńskich Obuchowiczowej
- ¹⁸⁸ Tzn. dukatów węgierskich, inaczej czerwonych złotych.
- ¹⁸⁹ zamysł
- ¹⁹⁰ Chodzi o Wasilija Borisowicza Szeremietiewa, Osipa Iwanowicza i Siemiona Łukicza Szerbatowych oraz Grigorija Afanasiewicza Kozłowskiego.
- ¹⁹¹ tu: w negocjacjach

- ¹⁹² Konstytucja sejmu w 1659 r. przyznała Gosiewskiemu za wydatki poniesione na potrzeby państwa sumę 458 792 zł polskich.
- ¹⁹³ Tzn. 300 tys. zł polskich.
- ¹⁹⁴ Iwan Pawłowicz Akinfow
- ¹⁹⁵ wydostał się
- ¹⁹⁶ Właśc. разговор — rozmowa, konwersacja.
- ¹⁹⁷ Mowa o synach Stefana Niewiarowskiego — Stanisławie Kazimierzu i Stefanie Władysławie, ale nie wiemy, w jakich okolicznościach dostali się oni do niewoli moskiewskiej.
- ¹⁹⁸ żadną nadzieją
- ¹⁹⁹ Tu tytułowany do tej pory zawsze hetmanem Wincenty Gosiewski wystąpił jako podskarbi wielki.
- ²⁰⁰ Idącemu od Smoleńska w głąb Białorusi Jurijowi Dołgorukiemu zastąpiły nad Basią drogę połączone siły litewsko-polskie. Walki toczyły się ze zmiennym szczęściem od 4 do 25 X 1660 r. (główny bój miał miejsce 8 t.m.), lecz ostatecznie nie mogąc rozbić przeciwnika Sapieha i Czarniecki wycofali się za Dniepr.
- ²⁰¹ powziąwszy nadzieję
- ²⁰² Ałtyn (od tureckiego altun — złoto, lub od tatarskiego alty — sześć), drobna moneta rosyjska o wartości 6 denieg (miedzanych) lub 3 kopiejek.
- ²⁰³ Tzn. grosz litewski, których 24 stanowiło złoty polski (ten liczył zaś 30 gr polskich), a 60 — kopę groszy litewskich (czyli 2,5 złp).
- ²⁰⁴ Czerwony złoty, czyli dukat (węgierski) złoty — moneta licząca w owym czasie 6 zł polskich; talar — moneta srebrna o dużej wartości, przy czym Obuchowicz miał na myśli tzw. talary twarde, czyli bite, warte wówczas 3 zł. Półtrzecia to dwa i pół.
- ²⁰⁵ ze swego, za swoje, od siebie
- ²⁰⁶ Tzn. Zofii z Obryńskich Obuchowiczowej i Hieronima Teodora Obuchowicza.
- ²⁰⁷ jak jego czeladnik z własnej woli przyjechał, to niech i z własnej woli cierpi
- ²⁰⁸ daremna praca, daremny trud
- ²⁰⁹ najśluszniesze [prośby] także mają za nic

²¹⁰ Władysław Stanisław Sokołowski, towarzysz chorągwi pancernej Wincentego Gosiewskiego. Towarzyszył mu Kazimierz Szabłowski, towarzysz chorągwi kozackiej Zygmunta Słuszki z prawego skrzydła. Obaj byli posłami od Związku Braterskiego do cara w sprawie wymiany jeńców.

²¹¹ po znakomitym zwycięstwie

²¹² Mowa o zwycięskiej dla wojska litewskiego bitwie z siłami Iwana Andrejewicza Chowańskiego nad Dżisną pod Kuszlikami (niedaleko Połocka) stoczonej 4 XI 1661 r. Nie zakończyła się ona pełną klęską Moskali z winy Stefana Czarnieckiego, który pobłądził w nocy i nie potrafił zamknąć przeciwników w okrążeniu.

²¹³ tego szczęścia

²¹⁴ Od dawna nieotrzymujące zapłaty wojsko litewskie 7 IX 1661 r. zawiązało konfederację, zwaną Związkiem Braterskim, wypowiadając służbę hetmanom i Rzeczypospolitej. Jej celem było jednak nie tylko uzyskanie zaległych żołdów, lecz także przeprowadzenie daleko idących reform wewnętrznych państwa, odpowiadających ideologii średniozamożnej szlachty.

²¹⁵ z nami zgodzić się

²¹⁶ Tzn. rokowania Rzeczypospolitej z Moskwą w sprawie zakończenia wojny lub rozejmu, na czym carowi wówczas zależało, ze względu na trudną sytuację wewnętrzną państwa i porażki militarne.

²¹⁷ Jan Domaszewski, gubernator Wieliza (miasteczko w województwie witebskim, ośrodek starostwa niegrodowego) z ramienia Wincentego Gosiewskiego, poddał zamek Moskwie w 1654 r.

²¹⁸ poza tym

²¹⁹ niższego stanu (urodzenia)

²²⁰ — — ostrożność narodu ruskiego, że póki trwa wojna

²²¹ bez różnicy

²²² do większej chęci zawarcia pokoju

²²³ Regimentarz był samodzielnym dowódcą wydzielonych sił, niekiedy nie podlegając hetmanom, a wprost królowi.

²²⁴ Stefan Czarniecki

²²⁵ Nie jest jasne, o którego z kilku pełniących wówczas taki urząd Dmitrijewów tu chodzi.

- 226 wykluczysz (ze swych szeregów), odsunąwszy (od siebie)
227 Pawła Jana Sapiechę
228 własny interes
229 wydatki
230 Sapieha wymógł na królu i sejmie, że ten w 1659 r. przyznał mu 730 420 zł tytułem zwrotu wydatków na cele wojenne, a w 1661 r. zastawiono mu za winny 1 milion zł ekonomię szawelską, ciwuństwo retowskie i starostwo wołpięskie oraz zgodzono się, by pozostałe ponad 600 tys. zł odzyskał nie płacąc podatków.
231 za życia króla
232 Dwór królewski planował wybór na tron polski, jeszcze za życia Jana Kazimierza, najpierw Louisa de Bourbon, księcia de Condé (Kondeusza), a potem jego syna Henri-Julesa de Bourbon, księcia d'Enghien. Dla tych planów kaptował stronników wśród ważniejszych osobistości Rzeczypospolitej, głównie wypłacając im pensje z funduszy przysyłanych przez króla Francji Ludwika XIV.
233 swej — — korzyści
234 odsunięcia
235 z faksji (ugrupowania) Sapiechów
236 Krzysztofa Zygmunta Paca
237 zapłatę, korzyść
238 podejrzanych
239 odsądziło
240 Jerzy Hieronim Ukolski, porucznik chorągwi kozackiej Michała Kazimierza Paca, próbował wraz z Odachowskim wprowadzić w czasie posiedzenia koła wojskowego I XI 1661 r. do związku swego pryncypała, lecz napotkał na zdecydowane przeciwdziałanie Żeromskiego, który dwukrotnie go postrzelił. Mimo to Ukolski uciekł, czego nie udało się Odachowskiemu.
241 być przyjęty
242 Krzysztof Konstanty Odachowski został I XI 1661 r. rozsiepany przez konfederatów przeciwnych Pacom.
243 Zob. przypis 212.
244 dworskiego (dworzanina)
245 wszelkimi siłami
246 nie sprzeciwiali się

- 247 Podacza (ros.) — dar, ugoszczenie jedzeniem ze swego stołu przez osobę wyższą niższej w hierarchi w dowód łaski.
- 248 carskiego majestatu
- 249 Wincentego Gosiewskiego
- 250 Zapewne Jan Lipnicki.
- 251 derkami
- 252 równina
- 253 Zubcy (ros.), to wystające części muru obronnego — tak w ich szerokości, jak i wysokości.
- 254 Cerkiew świętej Marii (Usypienia Bogorodzicy), czyli Usypenskiej sobor, pierwsza kamienna cerkiew w Moskwie, zbudowana w 1479 r.
- 255 Termin niejasny — napierśnik?, łańcuch?
- 256 Pitirima
- 257 Duga, duha — kabłąk nad chomątem.
- 258 chrzczenia wody (ros.: wodokreszczenija)
- 259 tu: zobaczyć się, spotkać się
- 260 Ołowianik lub ołowienik, to rodzaj naczynia ołowianego (lub z jakiegokolwiek metalu) do przechowywania trunków.
- 261 Szklów, miasto i twierdza nad Dnieprem w powiecie orszańskim, ośrodek ogromnych dóbr Sieniawskich.
- 262 Właśc. wstreczy (spotkaniu).
- 263 schodów
- 264 na
- 265 upomniał, pouczył
- 266 obyczajem narodu
- 267 Petercyment to gatunek wina hiszpańskiego, a nie reńskiego, chyba iż owe reńskie wina to pozycja oddzielna od petercymentu.
- 268 Właśc. poczestką, czyli podarunkiem.
- 269 Właśc. dieńgi, czyli pieniądze.
- 270 wreszcie, do znużenia, do mdłości
- 271 Jelena Wasiliewna Morozowa, żona Jurija Dołgorukiego
- 272 Praskowią Wasiliewną Golicyną, żoną Michała Juriewicza Dołgorukiego
- 273 dworu kobiecego

- 274 według swego obyczaju
 275 pospiesznie
 276 Grigorij Siemionowicz Kurakin
 277 swobodniej
 278 jakimi sposobami pokój — — nabrać kształtu
 279 niegodziwie
 280 czcze rozmowy bez rozstrzygnięcia
 281 Benkt Horn i Johan Gastfer z sekretarzem Andersem Wallwikiem wjechali do Moskwy według urzędowych zapisów 19 II starego stylu, czyli 1 III nowego stylu. Widocznie Obuchowicz się pomylił.
 282 zjawisk, blasków
 283 ludzko, łaskawie, uprzejmie, grzecznie
 284 Jurija Aleksiejewicz Dołgorukiego
 285 tak często, tylekroć, za każdym razem
 286 pokój
 287 zapamiętanie, dla pamięci
 288 rzeczywiście
 289 Fiodor Michajłow
 290 Wg urzędowych zapisów audiencja posłów szwedzkich u cara odbyła się 23 II (starego stylu), czyli 5 III (nowego stylu). Ponownie więc Obuchowicz pomylił się o dzień.
 291 Augustyna von Meyern (od 1666 r. wolnego barona von Meyerberg) i Horacego Wilhelma Calvucci'ego.
 292 Właśc. Gaudenzio Molinari.
 293 jak zdano sprawę
 294 są przetrzymywani
 295 Tzn. Wincenty Gosiewski.
 296 traktowano w sprawie zawarcia pokoju
 297 wnioskować
 298 tymczasem nic nie postanowiwszy
 299 zakupów
 300 Jurij Aleksiejewicz Dołgorukij

³⁰¹ Tzn. Wasilija Borisowicza Szeremietiewa, Osipa Iwanowicza i Siemiona Łukicza Szczerbatowych, Grigorija Afanasiewicza Kozłowskiego i Piotra Iwanowicza Chowańskiego.

³⁰² do traktowania

³⁰³ Owe zastrzeżenie związane było chyba z faktem długiego przetrzymywania w Warszawie posłanników Zamiatni Fiodorowicza Leontiewa i Iwana Michajłowa, którzy wyprawieni z Moskwy 19/29 I 1661 r., byli w Warszawie od 6 V do końca lipca, czekając na efekty sejmu. Być może jednak obawiano się także, by Ordin–Naszczokin nie został zatrzymany, by wymienić go za Gosiewskiego.

³⁰⁴ honorem

³⁰⁵ według prawa narodów

³⁰⁶ jasne, światłe, szlachetne

³⁰⁷ wszystkich, co

³⁰⁸ głównie, w istocie

³⁰⁹ nastąpić, objąć

³¹⁰ różnymi dowodami korzyść

³¹¹ zrabowanej

³¹² dla decyzji

³¹³ daj [Bóg?], byś ty zdrowy jechał w drogę (w skrócie: jedź zdrów)

³¹⁴ wzorzystego

³¹⁵ oznajmując, radząc

³¹⁶ pokoju

³¹⁷ Daniło Jefimowicz Myszeckij, po odzyskaniu 4 XII 1661 r. Zamku w Wilnie przez króla Jana Kazimierza, został ścięty toporem 10 XII na rynku za okrucieństwo wobec ludności.

³¹⁸ Dorohobuż i Smoleńsk leżą nad Dnieprem, nim więc płynęły łodzie.

³¹⁹ Struga — rodzaj łodzi rzecznej.

³²⁰ przedmieścia, podgrodzia

³²¹ do aktu komisji

³²² między innymi

³²³ uprzejmość, grzeczność

- ³²⁴ rozstaniu
- ³²⁵ Z pewnością mowa o szlachcie z województwa smoleńskiego, która przyjęła poddaństwo carskie i miała swe dwory w Smoleńsku.
- ³²⁶ Towarzyszymi Dołgorukiego byli: książę Daniło Afanasjewicz Bariatinskij, stolnik i Nikifor Matwiejewicz Tołoczanow.
- ³²⁷ Daniel (Daniło Andrejewicz) Hurko
- ³²⁸ Denis Szwykowski (Szejkowski)
- ³²⁹ Jan (Iwan Gawriłowicz) Stankiewicz
- ³³⁰ Z pewnością mowa o Kazimierzu Samuelu (po przyjęciu służby carskiej i prawosławia Piotrze Samujłowiczu) Sokolińskim.
- ³³¹ Tzn. bochenków (bochnów).
- ³³² Połgołowa (półgłowa, półgołowa), zastępca dowódcy (gołowy) w formacjach narodowych moskiewskich (np. strzelców).
- ³³³ z datą (datowany)
- ³³⁴ Kopyś, miasteczko nad Dnieprem na płd. od Szkłowa, należało do Bogusława Radziwiłła.
- ³³⁵ Komendantem (gubernatorem) Szkłowa z ramienia (*ex brachio*) Mikołaja Hieronima Sieniawskiego był zapewne Andrzej Dzierzanowski.
- ³³⁶ Stanisława „Rewerę” Potockiego
- ³³⁷ Marcina Zamoyskiego
- ³³⁸ Tzn. kilka wiązek skórek sobolich, które typowo wiązano po 40 (ros. — sorok) sztuk.
- ³³⁹ Tzn. Wincentego Gosiewskiego.
- ³⁴⁰ widzeniem
- ³⁴¹ Zofii z Obryńskich Obuchowiczowej
- ³⁴² Zapewne Andrzeja Dzierzanowskiego.
- ³⁴³ Sejm nadzwyczajny w Warszawie obradował od 20 II do I V 1662 r.
- ³⁴⁴ strażą
- ³⁴⁵ przyśpieszeniu
- ³⁴⁶ prywatne korzyści przedkładając
- ³⁴⁷ Tzw. Wielki Kondeusz, czyli Louis II de Bourbon, diuk de Condé.
- ³⁴⁸ bezpotomnie

- 349 pełniejszą informację
350 Krzysztof Czyż
351 Piotr Aleksiejewicz Dołgorukij
352 drogach, traktach
353 dogorywał, dożywał, wykańczał się
354 wynik, skutek
355 uzupełnieniami
356 Czasy, miasteczko nad Pronią w powiecie orszańskim, na drodze z Krzyczewa do Mohylova.
357 chępliwość jest widoczna
358 chorągwi
359 Iwana Andrejewicza Chowańskiego
360 Tzn. przy kapitulacji załogi moskiewskiej w Wilnie 4 XII 1661 r.
361 dołożył (jeszcze), dodał
362 domagała się, wymagała
363 w końcu na nieustanne — — naleganie o ile
364 Zofię z Obryńskich Obuchowiczową
365 Teodorę Stetkiewiczową
366 Anna Szykowska, żona Krzysztofa Antoniego Obryńskiego, który był rodzonym bratem matki pamiętnikarza.
367 Świack, miejscowość w powiecie grodzieńskim, na płn.—zach. od Grodna.
368 Sformułowanie niezbyt ściśle — oba skrzydła armii litewskiej utworzyły jeden tylko związek wojskowy, tzw. Związek Braterski.
369 Króla i Rzeczpospolitą w pertraktacjach o warunki powrotu do służby lewego skrzydła reprezentował biskup wileński Jerzy Białłozor (inni komisarze wymówili się z misji) i 5 V 1663 r. zawarł stosowny układ w Szadowie. Pozostałe w związku skrzydło prawe podpisało układ dopiero 16 VIII t.r. w Mostach z komisarzami: Aleksandrem Naruszewiczem, Pawłem Sapiehą, Krzysztofem Wołodkiewiczem, Aleksandrem Hilarym Połubińskim i Konstantym Alexandrowiczem.
370 wściekłość srożącego się żołnierza
371 zmyślenia, kłamstwa
372 otwarcie

- 373 odstąpiło od związku
 374 nieufności w nieskończoność
 375 połączenia (łączy) umysłów, ani broni (sił)
 376 przyczyn
 377 w Rzeczypospolitej
 378 nasiona
 379 zakorzeniła, zasiała
 380 konsyliarzy, doradców. We władzach wspólnego dla obu skrzydeł Związku Braterskiego znajdowali się konsyliarze z każdego z nich. Decyzję osądzenia i zabicia Gosiewskiego oraz Żeromskiego podjęli tak jedni, jak i drudzy, chociaż główny sprawca nieszczęścia — substytut Związku Konstanty Kotowski — był z prawego skrzydła.
 381 obciążony, oskarżony
 382 autorów zabójstwa
 383 tajemną radą
 384 W drugiej połowie kwietnia 1663 r. grupa oficerów lewego skrzydła na czele z Michałem Kazimierzem Pacem zawiązała spisek mający na celu rozprawę z winnymi śmierci Gosiewskiego i likwidację Związku.
 385 gwałtownie oderwały
 386 to — — podejrzenie współdziałania (współwiny)
 387 przystąpił
 388 Komisja skarbowo–wojskowa obradująca w Wilnie zapewne od 24 VII 1662 r. w dwu kołach — komisarzy Rzeczypospolitej (tym przewodził podskarbi Gosiewski) i deputatów wojska.
 389 czyniono zarzuty, zarzucano
 390 Wołpa, miasteczko i ośrodek starostwa niegrodowego w powiecie wołkowskim.
 391 cofnięte cicho i podstępnie [od]
 392 wymawiając się zobowiązania
 393 zło, nieszczęście
 394 i w efekcie
 395 na wrogość i upadek
 396 hardość, upór, sprzeciwianie się

- 397 do posłuszeństwa władcy
398 wspierać, podtrzymywać
399 śmierć (dosł. mord, zabójstwo) — — wynikała, nastąpiła
400 w przeciwieństwie (tu: w odpowiedzi)
401 bardziej w zgodzie z prawdą czyniono zarzuty
402 inspiratorzy i sprawcy
403 swoim dotknięciem — — splamili (zhańbili, zniesławili)
404 z bardzo możliwego powodu (przyczyny)
405 liczba
406 stała za zabójstwem
407 wiedza
408 weszła
409 zabójstwa
410 bez miłości i nienawiści
411 powszechnymi pogłoskami zobowiązany
412 Zapis z pewnością błędny i powinno być *aurae favorum*, tj. znaków zyczliwości.
413 razem rzec się związku
414 posłuszeństwo Rzeczypospolitej i władcy
415 pod pewnymi — — warunkami
416 Traktat kończący konfederację lewego skrzydła zawarto w Szadowie na Żmudzi 5 V 1663 r.
417 rządy, ster, kierowanie
418 związku
419 Prawe skrzydło zakończyło konfederację 16 VIII 1663 r. podpisując ugodę w Mostach.
420 później
421 poniechawszy wszystkich prywatnych interesów
422 wierność
423 cześć, uszanowanie
424 zachęt, podniet
425 Tzn. hetmanowi wielkiemu Pawłowi Sapieze.
426 Właśc. Mihnowicze (Mignowicze), wieś nad Horodnią w województwie mścisławskim.
427 Krzysztofa Zawiszy

- 428 za zgodą
429 Sesja generalna wojska prawego skrzydła odbyła się w cerkwi mihnowickiej od 21 do 24 XII 1663 r.
430 dowiedziano się
431 Siewsk, miasto w Rosji na płd. od Brianska.
432 i posiłkujących. Obuchowicz ma tu na myśli posiłkowe oddziały Tatarów i zapewne Kozaków.
433 kontynuowania wojny i do warunków godnego pokoju
434 chyba *adducendi* — nakłonienia, namówienia?
435 szczęśliwego — — uwieńczenia wyniku
436 zacząwszy — — naradę
437 Tzn. króla Jana Kazimierza.
438 wyczerpany, osłabiony
439 kierownictwu, rządowi
440 mężowi w sztuce wojennej bardzo biegłemu
441 prowadzeniu więcej ufać i słuchać
442 Mścisław, miasto nad Wichrą, stolica województwa.
443 Tzn. należących do starostwa rosławskiego.
444 spotkały, przyszły z pomocą
445 Prudki, wieś w województwie smoleńskim, w połowie drogi między Smoleńskiem a Rosławem.
446 los wypróbować
447 uwolnić
448 od pomocy
449 pobudził niemniej
450 kontynuować
451 pośpieszyły — — wstrzymywać ledwo zaczętego dzieła
452 kontynuować
453 zdało się dosyć
454 dla szybszej przeprawy
455 Tzn. kasztelana połockiego Jana Sosnowskiego.
456 zagniewany, rozdrażniony
457 oblężenia
458 nakłonić
459 ciężary

- 460 Właśc. Briansk.
- 461 oblężenia, osadzenia
- 462 zależność, podległość
- 463 Pawła Jana Sapiehy
- 464 Woronica, lewy dopływ Ipuci, była rzeką graniczną na krótkim odcinku na pld.–wch. od Rosławla w kierunku na Briansk.
- 465 Tzn. wsiach.
- 466 Marcjana Aleksandra Ogińskiego
- 467 Poczapów lub Poczepów (Poczep), miasteczko w powiecie starodubowskim.
- 468 swawolą
- 469 Z pewnością pomyłka kopisty, gdyż według Chrapowickiego było to Łabowo.
- 470 tradycyjnie, według tradycji
- 471 Ławra Pieczerska w Kijowie
- 472 Tzn. kasztelana połockiego Jana Sosnowskiego.
- 473 Wg Chrapowickiego — derewnia Solinia.
- 474 Michał Kazimierz Pac
- 475 Aleksandra Hilarego Połubińskiego
- 476 Krasne, wieś na drodze między Poczepem a Brianskim.
- 477 Uty, wieś nad Desną na pfn. od Trubecka.
- 478 Zapewne Jachia Achmieciewicz Murza.
- 479 wyparli
- 480 Kobylice, kobylenie — ścięte pnie drzew ze sterzącymi gałęziami, ustawiane przed szykiem piechoty dla powstrzymania szarży kawalerii; prymitywny odpowiednik tzw. kozłów hiszpańskich.
- 481 ze spraw cząstkowych, poszczególnych
- 482 Jan Kazimierz był w Białej Cerkwi od 18 do 25 X 1663 r.
- 483 Zapewne chodzi o Minę (Mienę), miejscowość między Sałykową Dziewicą a Sośnicą. Król zdobył ją 10 I 1664 r.
- 484 Król po opuszczeniu Białej Cerkwi poszedł przez Ryszczew (tu 11 XI przeprawiono się przez Dniepr), Woronkowo (tu stał od 15? do 22? XI), Boryspol i dotarł 30 XI do Ostrza (Ostera), miasta nad Desną na pfn.–wsch. od Kijowa. Tu odpoczywano aż do 30 XII.

- 485 Aleksandra Hilarego Połubińskiego, pisarza polnego
- 486 Gabriel Michał Woyniłłowicz
- 487 Pułk hetmana Pawła Jana Sapiehy składał się z 6 chorągwi (1 husarii i 5 kozackich) i dowodzony był faktycznie przez porucznika husarii tegoż — Władysława Jerzego Chaleckiego.
- 488 główne punkty
- 489 Teodora Hieronima Obuchowicza
- 490 Korop, miasteczko w powiecie nowogródzko–siewierskim. Król był w nim 17–19 I 1664 r.
- 491 Bobryk, wieś za Nierusą, ok. 40 km na płd.–wsch. od Trubecka.
- 492 Połubiński, jako jednocześnie porucznik husarskiej chorągwi królewskiej w armii litewskiej, był dowódcą pułku królewskiego, w skład którego prócz owej husarii wchodziło 5 chorągwi kozackich.
- 493 Jerzego Karola Hlebowicza — jego pułk składał się z 4 chorągwi kozackich.
- 494 Mowa o przygotowanej przez stanowniczego dyslokacji poszczególnych oddziałów na postój.
- 495 z tyłu
- 496 Szyszowie, termin określający kozacko–chłopskie oddziały wolontariuszów (tu: w służbie rosyjskiej).
- 497 uprzejmie
- 498 odwdzięczył się
- 499 ludzkości, uprzejmości
- 500 Głuchów, miasteczko na płd.–wsch. od Nowogródka Siewierskiego.
- 501 Stanowniczy zajmował się organizacją postoju wojska — nie wiadomo, kto w tym czasie pełnił tę funkcję, być może Piotr Tyszkiewicz.
- 502 bez rezultatu. Wskutek samowolnego ataku Stefana Czarnieckiego na Głuchów i bezsensownego upierania się przy konieczności jego zdobycia (wbrew woli króla) armia koronna od 22 I do 9 II 1664 r. szturmowała to miasteczko, by wreszcie odstąpić z dużymi stratami i straconym czasem na właściwy cel wyprawy — Moskwę.
- 503 dla kontynuowania
- 504 jak najspieszniej

- 505 Jan Jerzy Ogiński
506 nie w smak
507 w kraju nieprzyjacielskim
508 Żołnierze (oddziały wojska) zaciągani byli na ćwierci roku
i w takim systemie opłacani.
509 Traktat zawarty z wojskiem prawego skrzydła w Mostach
16 VIII 1663 r. w sprawie warunków zakończenia konfederacji
i powrotu do służby.
510 tłumaczy się (jest interpretowane)
511 w kraju nieprzyjacielskim
512 Zapewne mowa o hetmanie wielkim Pawle Janie Sapieze.
513 Stanisława Kazimierza Bobrownickiego
514 Aleksandra Judyckiego
515 powstrzymały
516 oblężeniem
517 Władysław Jerzy Chalecki
518 Marcjjan Aleksander Ogiński
519 Krzysztofa Zygmunta Paca
520 o ile do dziewiątego
521 zastępcy; tu: mającego tylko zastępcę
522 Tego dnia mijał kolejny termin ćwierci służby wojska prawego
skrzydła.
523 Janem Klemensem Branickim
524 Cyprianem Pawłem Brzostowskim
525 wiadomo
526 tu: spełnianych toastów
527 Jerzy Iwaszkiewicz był chorążym chorągwi kozackiej tegoż
stolnika Marcjana Aleksandra Ogińskiego.
528 Karaczew, miasto w Rosji na wsch. od Brianska.
529 Iwan Iwanowicz Łobanow Rostowski
530 Bielew, miasto nad Oką, na pld. od Kaługi; Kaługa, miasto nad
Oką, na pld.–wsch. od Moskwy.
531 Jakow Kudenetowicz Czerkasskij pochodził z kniaziów kabardyńskich.
532 Kirilo Pankratiewicz Puszczin

- 533 Krzysztof Zygmunt Pac
 534 kontynuowanie wojny
 535 ciało
 536 Tytus Liwiusz Burattini (Boratyni) oskarżony został o nadmierne bogacenie się poprzez wybijanie złej jakości szelągów miedzianych i pociągnięty do odpowiedzialności przez sejm 1662 r., ale z zarzutów się oczyścił i w styczniu 1663 r. zgodził się wznowić bicie monety w Ujazdowie.
 537 Jana Kazimierza Krasieńskiego
 538 Mowa o Andreasie Georgu von Horn z Gdańska, który zawarł 28 V 1663 r. w Wilnie kontrakt na otwarcie mennicy szelągowej w Oliwie, lecz ponieważ nie potrafił się z zadania wywiązać, biskup wileński Jerzy Białłozor umowę unieważnił i 29 X 1663 r. zawarł podobny kontrakt z długo opierającym się przed tym przedsięwzięciem Burattinim na wydanie wojsku litewskiemu w dwu ratach 750 tys. zł w gotówce i drugie tyle w towarach. Informacja Obuchowicza nie jest więc w pełni prawdziwa.
 539 wedle możliwości
 540 Marcjana Aleksandra Ogińskiego
 541 Tzn., aby mogli przedstawić propozycje na kołach (zebraniach) chorągiewnych i na nich zdecydowali, co czynić.
 542 zakończono sesję
 543 dostojników
 544 być informowanymi
 545 nic wprost
 546 życzeniom, prośbom
 547 tu: kwocie pieniężnej przyznanej wojsku
 548 z obu stron
 549 Mowa o manifeście lewego skrzydła, wydanym w Szadowie 5 V 1663 r., a zrzucającym odpowiedzialność za zabicie hetmana Gosińskiego na skrzydło prawe.
 550 na rachunek, jako zaliczkę
 551 bieżną
 552 Stanisława „Rewery” Potockiego
 553 Cypriana Pawła Brzostowskiego

⁵⁵⁴ Różnice wynikały stąd, że lewe skrzydło liczyło swój powrót do służby od 10 V 1663 r., a prawe — od 6 X 1663 r. W rzeczywistości jednak w traktacie siewskim zapisano terminy służby dla prawego skrzydła do 7, a dla lewego — do 9 V 1664 r.

⁵⁵⁵ Mowa o tzw. traktacie siewskim (bo spisany w obozie pod Siewskiem) z 15 II 1664 r., regulującym warunki współpracy obu skrzydeł armii i dalszej ich służby.

⁵⁵⁶ Krzysztof Zygmunt Pac

⁵⁵⁷ Jan Klemens Branicki

⁵⁵⁸ Cyprian Paweł Brzostowski

⁵⁵⁹ Marcjjan Aleksander Ogiński

⁵⁶⁰ Michała Kazimierza Paca

⁵⁶¹ Tzn. otrzymane urzędy wojewody smoleńskiego i hetmana polnego oraz administrację ekonomii mohylowskiej.

⁵⁶² Aleksander Hilary Połubiński

⁵⁶³ hetmana wielkiego Pawła Jana Sapiechę

⁵⁶⁴ posłuszeństwa

⁵⁶⁵ Nie wiemy, kto dokładnie uczestniczył przy królu w tej ceremonii (Chrapowicki wymienia z senatorów tylko wojewodę krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego Stanisława Potockiego oraz wojewodę ruskiego Stefana Czarnieckiego), lecz prócz nich byli pod Siewskiem biskup łucki i kanclerz koronny Mikołaj Prazmowski, wojewodowie: sieradzki Hieronim Wierzbowski i bractawski Jan Potocki, kasztelanowie: sądecki Michał Stanisławski, sanocki Mariusz Jaskólski i halicki Aleksander Cetner oraz wymienieni wyżej Pac i Branicki.

⁵⁶⁶ Nie jest jasne, dlaczego Obuchowicz pisze o 3 dywizjach, skoro wojsko litewskie dzieliło się jedynie na dwa skrzydła, czyli dywizje.

⁵⁶⁷ Mikołaja Prazmowskiego

⁵⁶⁸ roztopów

⁵⁶⁹ odwilży, roztajania śniegów

⁵⁷⁰ Tzn. od osób najniższych rangą.

⁵⁷¹ głosy (wypowiedzi)

⁵⁷² tymczasem; równocześnie

⁵⁷³ Aleksandra Hilarego Połubińskiego

- 574 Mellig Girej
575 z rady w wolniejszym [miejscu]
576 Pohar, miasteczko w województwie czernihowskim, ok. 35 km na wsch. od Staroduba.
577 Nowogródek Siewierski, miasto powiatowe w województwie czernihowskim, ok. 60 km na południe od Poharu.
578 poddania się
579 dążył do, nakłaniał do, czynił wysiłki
580 Ataman to wyższy dowódca wojska kozackiego, odpowiednik pułkownika; sotnik to dowódca mniejszego oddziału (sotni), wchodzącego w skład pułku.
581 Pohar przed wojną z lat 1654–1667 leżał w granicach Korony, a będący w nim Kozacy i chłopci byli poddani króla polskiego — stąd ich ewentualny powrót pod jego władzę.
582 Starodub w okresie wojny 1654–1667 należał do ważniejszych ośrodków kozackich na Litwie (tu stacjonował tzw. pułk starodubowski).
583 Jan Fryderyk Sapięha
584 Woroneż, miasteczko położone ok. 30 km (a więc ok. 4–5 mil) na pld.–wsch. od Nowogródka.
585 Chodzi o słaby (czyli cienki) lód na rzece.
586 bagnista
587 bagnami, trzęsawiskami, moczarami
588 obrony
589 tu: wizję
590 Jana Fryderyka Sapięhy
591 Sośnica, miasteczko w województwie czernihowskim, na wsch. od Czernihowa.
592 Mellig Girejem
593 Tzn., że można było wjechać na lód na Deśnie koniem w pędzie.
594 Pomyłka autora, bo Franciszek Jan Bieliński był podkomorzym płockim.
595 pomieścić
596 zwawiej
597 Odbyło się to 1 marca.

- 598 Stanisławem „Rewerą” Potockim
599 grząską, błotnistą, bagnistą
600 nierozwaznie
601 Tzn. Nowogródek Siewierski.
602 ciężko pracujemy, harujemy
603 spracowane, zmęczone
604 dla towarzystwa
605 tu: zgodził się, pozwolił
606 Baturyn, miasto nad Sejmem, na płd. od Nowogródka Siewierskiego.
607 Stefanowi Czarnieckiemu
608 Mikołaj Przemowski
609 Stanisław „Rewera” Potocki
610 Aleksander Hilary Połubiński
611 Michała Kazimierza Paca
612 rozdzieleniu, rozłączeniu
613 Tzn. ciurowie, czyli czeladź.
614 autorami
615 Podjezdek, koń mniejszej wartości, młody, najczęściej zapasowy.
616 Krzyzew (Kryczew, Kriczew), miasto w województwie mścisławskim, na płd. od Mścisławia.
617 nie zdało się
618 Iwana Andrejewicza Chowańskiego
619 Mowa o porażce, jaką pod Dąbrowną (miasteczko na wsch. od Orszy, ośrodek dużych dóbr Jerzego Hlebowicza) poniósł 29 II 1664 r. Samuel Kmicic (5 chorągwi jazdy i 2 piechoty), próbujący powstrzymać ofensywę Iwana Chowańskiego na Litwę. Ten ostatni, mimo sukcesu powstrzymał się od dalszych działań o szerszym charakterze.
620 po części prawdą
621 Piotr Rudomina Dusiacki
622 Bonifacy Teofil Pac
623 Mohylów (Mohylew), miasto nad Dnieprem w powiecie orszańskim, ośrodek ogromnej ekonomii królewskiej.

⁶²⁴ Jan Kazimierz przybył do Wilna 15 V 1664 r., gdzie witali go deputaci Trybunału Głównego (najwyższy sąd apelacyjny) i profesorowie oraz studenci Akademii (Uniwersytetu).

⁶²⁵ w całości

⁶²⁶ Pac rozbił 16 VI pod Witebskiem armię Iwana Chowańskiego, liczącą jakoby 10 tys. ludzi (w rzeczywistości dużo mniej).

⁶²⁷ Krzysztofa Zygmunta Paca

⁶²⁸ osobno, pojedynczo

⁶²⁹ między ludźmi prywatnymi (tu: obywatelami)

⁶³⁰ Zapewne Obuchowicz miał na myśli konflikt między fakcjami magnackimi Paców i Sapiechów, a może też szerszej między obozem antydworskim, który symbolizował Jerzy Lubomirski, a obozem regalistycznym.

⁶³¹ Michale Kazimierzu Pacu

⁶³² Jurij Aleksiejewicz Dołgorukij

⁶³³ Rokowania o pokój między Rosją a Rzeczpospolitą rozpoczęły się w Durowiczach między Żwirowiczami a Krasnem (województwo smoleńskie) 11 VI, a zostały przerwane na 3 tygodnie już 17 VII, gdyż różnice między obu delegacjami co do warunków ugody były zbyt duże i postanowiono w tej sprawie skonsultować się z władcami.

⁶³⁴ Opinia niezbyt ścisła, gdyż delegacja moskiewska zgodziła się 15 VII na ustąpienie Witebska, Połocka, Dyneburga i Kijowa, ale bezwzględnie chciała zatrzymać całą Smoleńszczyznę, Siewierszczynę i lewobrzeżną Ukrainę wraz z Zaporozem; były to więc warunki zbliżone do ostatecznie przyjętych w traktacie andruszowskim z 30 I 1667 r. Wycofała się z tych propozycji, gdy komisarze Rzeczypospolitej zdecydowanie je odrzucili, żądając powrotu do stanu po pokoju polanowskim z 1634 r.

⁶³⁵ Michał Kazimierz Pac

⁶³⁶ uradziliśmy

⁶³⁷ Jerzy Białozor

⁶³⁸ Prawemu skrzydłu kończyła się „ćwierć” 9 XI 1664 r., lecz wskutek przeprowadzonego przez Białozora porównania służby z lewym skrzydłem, któremu służba kończyła się 10 XII, oba skrzydła przystały na ten drugi termin upływu „ćwierci”.

- ⁶³⁹ Konstanty Władysław Pac
⁶⁴⁰ Jerzy Hieronim Ukolski
⁶⁴¹ Jerzy Władysław Grabiński, porucznik chorągwi kozackiej Jerzego Karola Hlebowicza.
⁶⁴² Pawła Jana Sapiehy
⁶⁴³ Maciej Kazimierz Korwin Gosiewski
⁶⁴⁴ Horki, miasteczko w powiecie orszańskim na pld.–wsch. od Orszy.
⁶⁴⁵ Jurij Aleksiejewicz Dołgorukij
⁶⁴⁶ Michał Kazimierz Pac
⁶⁴⁷ Sejm zwyczajny obradował w Warszawie od 26 XI 1664 r. do 7 I 1665 r. i został zerwany.
⁶⁴⁸ Z powodu braku stałego mostu przez Wisłę, przeprawiano się łodziami.
⁶⁴⁹ Tzn. pozwu przed sąd — w tym przypadku sejmowy, rozpatrujący najcięższe przestępstwa, w tym zdradę stanu.
⁶⁵⁰ pragnienie władzy
⁶⁵¹ Tzw. Związku Święconego, czyli konfederacji wojskowej trwającej od 1661 do 1663 r. Oskarżenie głosiło, że Lubomirski zgodził się zostać protektorem owego związku (do czego zresztą nie doszło), by mieć większy na niego wpływ i w ten sposób wymóc na dworze królewskim przeforsowanie swych planów politycznych.
⁶⁵² bez sprzeciwu
⁶⁵³ Jan Chryzostom Gniński był też marszałkiem sejmu zwyczajnego w 1659 r.
⁶⁵⁴ Konstanty Władysław Pac
⁶⁵⁵ Sprawa Jerzego Lubomirskiego przed sądem sejmowym zaczęła się 9 XII 1664 r.
⁶⁵⁶ Stanisław Herakliusz Lubomirski
⁶⁵⁷ Aktor — powód w postępowaniu cywilnym.
⁶⁵⁸ zmieszany
⁶⁵⁹ pokrótce
⁶⁶⁰ Tzn. obrońcę z urzędu do reprezentowania interesów ojca.
⁶⁶¹ Aluzja do ścięcia króla angielskiego Karola I Stuarta 30 I 1649 r. za łamanie praw królestwa.
⁶⁶² Jan Samuel Świdorski

- ⁶⁶³ prawa zajmowania miejsca (tzn. publicznego występowania)
- ⁶⁶⁴ Informacja niezbyt precyzyjna — Zestelińskiego oskarżył o niedopełnienie wyroku sądu trybunalskiego Stanisław Wierusz Kowalski, a instygator Tański na tej podstawie zazaądał jego rezygnacji z obrony.
- ⁶⁶⁵ Inkwizycja — element przewodu sądowego, polegający na wysłuchaniu świadków.
- ⁶⁶⁶ uciskany, gwałcony
- ⁶⁶⁷ Mowa o Mikołaju Zabokrzyckim, który opuścił izbę poselską 5 XII, podobno protestując, czego jednak prawie nikt nie słyszał, a do tego nie dopełnił warunków formalnych — uczynił to bowiem przed połączeniem izb i nie prosząc o głos.
- ⁶⁶⁸ Protestujący posłowie (ostatecznie kilkunastu) byli adherentami Lubomirskiego i z powodu jego sprawy próbowali zerwać obrady sejmku, co im się w końcu udało, gdyż po zakończeniu sądu nad marszałkiem dwór nie był zainteresowany przeciąganiem obrad.
- ⁶⁶⁹ Sprawę Gosiewskiego zaczęto przed sądem sejmowym 8 XII 1664 r.
- ⁶⁷⁰ Zamek w Malborku pełnił rolę więzienia, m.in. dla obwinionych o udział w zabójstwie Gosiewskiego i Żeromskiego, których stronnicy dworu pochwyli w końcu kwietnia 1663 r. przy udanej akcji rozbicia Związku Braterskiego.
- ⁶⁷¹ Tzn. podpisali 21 XI 1662 r. w Wołpie tzw. pierwszą koniurację (pierwszy spisek) na śmierć podskarbiego Gosiewskiego.
- ⁶⁷² ciągnie się
- ⁶⁷³ Jan Zambrzycki
- ⁶⁷⁴ bieżną, schodzą
- ⁶⁷⁵ Jerzy Sebastian Lubomirski
- ⁶⁷⁶ Lubomirski opuścił Janowiec nocą 17 XII i udał się do Łańcuta.
- ⁶⁷⁷ Barbarę Tarłównę
- ⁶⁷⁸ Dąbrowa, miasteczko w województwie sandomierskim na póln. od Tarnowa.
- ⁶⁷⁹ Tarnów, miasto w województwie sandomierskim.
- ⁶⁸⁰ skutek
- ⁶⁸¹ się znajduje

⁶⁸² Nie wiadomo, o kogo chodzi — zapewne nie o któregoś ze spowiedników króla lub królowej, lecz księdza spowiadającego samego Niewiarowskiego przed śmiercią. Owa manifestacja znana jest z różnych kopii.

⁶⁸³ Mariannie Konstancji Tryzniance

⁶⁸⁴ popełnionej zbrodni

⁶⁸⁵ przed i po

⁶⁸⁶ czynnego i biernego głosu

⁶⁸⁷ pod karą współdziału

⁶⁸⁸ Obuchowicz wymienił tu tylko drugą i trzecią grupę skazanych, bo pierwszą stanowili główni oskarżeni i skazani na śmierć (niektórzy zaocznie, bo zdołali zbiec z kraju); drugą byli sygnatariusze tzw. pierwszej koniuracji i to o nich mowa w tekście pamiętnika; trzecią wreszcie — sygnatariusze tzw. drugiej koniuracji z 2 XII 1662 r., których jedynie odsądzono za zasług i usunięto z wojska. W praktyce owe sankcje pozostały w dużej mierze na papierze.

⁶⁸⁹ Mowa o sukcesie Michała Kazimierza Pacy pod Witebskiem 16 VI 1664 r.

⁶⁹⁰ Właściwie wolontariuszów, czyli oddziałów wojskowych pozostających poza strukturą regularnej armii, lecz tworzonych za zgodą króla lub hetmanów, a utrzymujących się nie z żołdu, a z łupów i, niestety, jeszcze częściej, rabunku współobywateli.

⁶⁹¹ Stefan Wojciech Czarniewski (Czarniawski, Czerniawski, Czarniewski)

⁶⁹² Mowa ta zamieszczona została przez Obuchowicza w jego *silva rerum*.

⁶⁹³ trwać

⁶⁹⁴ pochodziło

⁶⁹⁵ z odwlekaniem

⁶⁹⁶ Stefan Czarniecki zmarł nie w Białej Cerkwi (tam tylko dłuższy czas przebywał po otrzymaniu rany pod Lisianką), a w Sokółowie pod Lwowem, śpiesząc po buławę polną i dowództwo nad wojskiem królewskim do rozprawy z Lubomirskim.

⁶⁹⁷ Sejm nadzwyczajny obradował od 12 do 28 III i został zerwany.

- 698 kolejność
 699 obstają
 700 przywrócony
 701 unicestwiony, zniszczony
 702 do łaski swej
 703 stronników
 704 przedłużenia, przeciągnięcia (w czasie)
 705 i więcej
 706 zainteresowanym
 707 tu: przyczyny
 708 z posejmowej rady senatu
 709 Dzisiaj Biała Podlaska.
 710 na czas (termin)
 711 Obecność króla, czyli pierwszego stanu, dawała argument, że odbywa się nie konwokacja, a sejm litewski, co było sprzeczne z postanowieniami unii lubelskiej, dopuszczającej jedynie wspólny sejm dla całej Rzeczypospolitej. Przeciwna udziałowi Jana Kazimierza w obradach była fakcja sapieżyńska i ona to wymusiła ostatecznie odłożenie obrad.
 712 Królowi towarzyszyli wojewodowie: podlaski Wojciech Emeryk Mleczek, rawski Jan Albrycht Lipski oraz biskupi: chełmski Tomasz Lezeński i płocki Jan Gembicki.
 713 Mikołaj Prazmowski
 714 ostatecznie, razem
 715 Ostatecznie Litwę reprezentowało 8 senatorów (biskup wileński Jerzy Białłozor, kasztelan wileński Michał Kazimierz Radziwiłł, wojewodowie: trocki Mikołaj Stefan Pac, połocki Jan Karol Kopeć, brzeski Jakub Teodor Kuncewicz, kasztelan miński Stefan Rusiecki, kanclerz wielki Krzysztof Pac i podskarbi wielki Hieronim Kryszpin Kirszensztejn) i II posłów.
 716 senat i trzeci stan rycerski
 717 znaczyło
 718 przeciwny prawom unii
 719 oddzielnie, osobno
 720 przez wzgląd na dostojęństwo

- 721 przeciwstawił
722 legalność
723 są spodziewani
724 wówczas tę samą wolność mówienia zachowa — —
725 namówić
726 sprzeciwiających się do przyzwolenia
727 z umysłu swego
728 tyle razy wzywany
729 przez posłańców
730 wielkiej zręczności
731 i odpowiednio
732 Tzn. Benedykt Paweł Sapieha i Władysław Jerzy Chalecki.
733 nie sprzeciwia się
734 obecności władcy
735 Tj. 6 maja.
736 Krzysztofa Zygmunta Paca
737 z ważnych przyczyn
738 odkłada
739 na dzień 3 lipca tegoż roku
740 sprzeciwiającym się
741 przeciw dostojeństwu
742 odłożono konwokację
743 Tj. kasztelana wileńskiego Michała Kazimierza Radziwiłła.
744 odświętnym wyglądem stołu — — publicznie
745 Grigorij Karpowicz Bogdanow
746 Mehured murza, poseł od nowego chana krymskiego Aadil Gi-
reja.
747 tłumacząc
748 bezpośrednio
749 Konwokacja w Grodnie trwała faktycznie od 6 do 21 VII.
750 Krzysztof Zawisza
751 Tzn. komisarzy dla rokowań pokojowych z Moskwą.
752 Szeląg — drobna moneta zdawkowa, masowo wybijana z mie-
dzi od 1659 r. (tzw. boratynki) o teoretycznej wartości 1/3 grosza,

była fałszowana przez mennice w Rydze i Suczawie (szelągi mołdawskie, zwane wołoskimi).

⁷⁵³ ze stanu rycerskiego

⁷⁵⁴ Mowa o tzw. rokoszu Lubomirskiego 1665–1666, czyli zbrojnym dochodzeniu przez eksmarszałka „sprawiedliwości” po skazującym go dekrete sądu sejmowego i pozbawieniu go dóbr i urzędów. W gruncie rzeczy chodziło o konflikt między próbującym przeprowadzić reformy ustrojowe (głównie elekcję *vivente rege* kandydata francuskiego) dworem a dużą częścią społeczeństwa szlacheckiego, niechętnego zmianom. Latem 1665 r. król wyruszył przeciw połączonym siłom Jerzego Lubomirskiego i wspierającej go konfederacji wojskowej pod laską Adama Ostrzyckiego.

⁷⁵⁵ Sieradz, miasto nad Wartą, stolica województwa.

⁷⁵⁶ uchwałę konwokacji

⁷⁵⁷ zatwierdzenie uchwały

[PAMIĘTNIK TEODORA HIERONIMA OBUCHOWICZA]

Roku 1656 dobrodziej ojciec mój, Filip Kazimierz Obuchowicz, wojewoda smoleński, po tranzakcyi z [e] Szwedami pod Warszawą¹, przyprowdziwszy wojsko WKsL do Brześcia, nad którym miał komendę wtenczas od jm. pana Pawła Sapiehy, wojewody wileńskiego i hetmana litewskiego, tamże w Brzyściu [s] zachorowawszy, wprzódy *calculum patiebat*², a potym i gorączka się przymieszała, dwie niedziele obłużnie [s] chorując *die 6 Septembris* tegoż roku dług śmiertelności zapłacił, którego duszy daj Boże wieczny odpoczynek. Pogrzebiony w Nowogrodku u księży jezuitów w sklepie funduszowym Obuchowiczów.

Po śmierci dobrodzieja ojca mego brat mój rodzo-ny, starszy, Leo Obuchowicz, strażnik litewski i podko-morzy nowogrodzki³, przyjechałszy tamże do Brzy-ścia [s] od króla jm. Kazimierza⁴, przy którym lat kilkanaście dworzaniem pokojowym zostawał, chorągiew i cały pułk ojcowski na swoje imię objął. Który potym z różnymi Ojczyzny wojując nieprzyjacioły roku 1660, *die 25 Januarii* dostał się do więzienia moskiewskiego, wzięty w bitwie pod Malczem od Piotra Chowańskiego, z którym na początku mężnie się potkawszy, mając w komendzie swojej chorągiew trzynaście, *tandem* od kompanii własnej chorągwi swojej nie posiłkowany i od

innych ludzi partyi swojej *in conflictu*, w wielkich hukach, z konia zbity i posieczony, *succumberi*⁵ musiał i więźniem wzięty.

Cierpiął to więzienie na Stolicy moskiewskiej lat dwie za panowania cara moskiewskiego Aleksieja Michajłowicza; *tandem*, za łaską Bożą a staraniem nas, domowych swoich, na zamianę za kilka [s] więźniów moskiewskich eliberowany, z więzienia do Ojczyzny powrócił [roku] 1662, *Junii* 18.

Roku 1668, 11 *Apr[ilis]* pan strażnik litewski, brat mój, zachorował w Dorohowie, z której choroby nie mogąc *convalescere*⁶, ale długi czas *continuo*^a chorując, 22 *Octobris e vita excessit*⁷. Pogrzebiony w Nowogródku u księży jezuitów.

Tegoż roku Jan Kazimierz, król Polski, ostatni Domu Jagiellońskiego potomek⁸, złożywszy sejm walny w Warszawie stanom Rzeczypospolitej⁹, niechcąc więcej panować i *libere regno*¹⁰ abdykowawszy, sam do Francji z Ojczyzny wyjechał, przy którym z młodych lat *continuo* przez lat dwanaście zostawałem pokojowo.

Roku 1669, po abdykacji króla Kazimierza, złożona była elekcja od arcybiskupa gnieźnieńskiego (*ut moris est*¹¹), natenczas Mikołaja Prażmowskiego, *in loco solito*¹², w polu między Wolą a Warszawą, na którą pospolite ruszenia koronne zgromadziły się¹³. Tam przez niemały czas stany opatrując *dignum regno subiectum*¹⁴ między kompetytorami¹⁵ na tron Polski, a mianowicie między dwoma, których fakcyjne najbardziej *animos civium*¹⁶ mieszały, to jest ksi[ą]żęcia nejburskiego¹⁷ i ksi[ą]żęcia

^a K: continuo

lotaryńskiego¹⁸, *tandem supra spem*¹⁹ wszystkich, z woli Bożej, obrany jest królem książę Michał Korybutt Wiśniowiecki, syn księcia Hieronima Wiśniowieckiego, wojewody ruskiego; ogłoszony królem polskim *more usitato*²⁰ 16 Junii²¹.

Król Kazimierz podczas tej elekcji rezydował w Żywcu²², za Krakowem mil dziesięć, do którego ja, przed nominacją króla Michała kilkanaście dni, z Warszawy wyjechałem do Żywca ubiór francuski na się wzięwszy, bom był *vocatus*²³ od Króla JM w podróż do Francji.

Tegoż roku król Kazimierz *mediis diebus Julii*²⁴ wyjechał z Polski do Wrocławia na Szląsk, gdzie cztery niedziele mieszkając z prowizji cesarza jm. Leopolda, któremu król Kazimierz po linii *Domus Austriacae*²⁵ bliskim był krewnym²⁶, *in Augusto* dalej w drogę do Francji wyjechaliśmy. *Ultimis diebus Octobris* stanęliśmy w Normandii, prowincji króla francuskiego²⁷, w mieście Euro nazwanym²⁸, dziesięć mil za Paryżem. W którym to mieście król Kazimierz miał pałac swój z pięknym ogrodem włoskim, od króla francuskiego sobie *ad vita tempora*²⁹ dany; a nie tylko w tym mieście Eurze, ale i w Paryżu, i w innych miastach króla francuskiego król Kazimierz miał kilka pałaców swoich, gdziekolwiek były konwenty ojców benedyktynów, gdyż król był *secularis administrator abbatiarum*³⁰, z których miał rocznej intraty 50 000 talarów bitych na prowizyją swoją. Z Euru do Paryża wyjechał potym król Kazimierz³¹ i tam mieszkał czas niemały, mając pałac swój przy konwencie ojców benedyktynów³². My wszyscy, słudzy królewscy, bawiliśmy się przy boku Króla JM przez czas niemały w Paryżu, spendując³³ niemało *de suo* na usługę i *per honor[em]*³⁴ pana,

aczkolwiek i z [e] skarbu królewskiego dawano *pro victu*³⁵, póki stawało.

Roku 1670 *mense Julio* kilka nas dworskich, to jest książę Jeronim Sanguszko, pan Maciej Miaskowski, pan Hieronim Potrykowski, Stefan Szumowski, Franciszek Denhoff i ja, pożegnawszy Króla JM w Eurze, odjechaliśmy do Polskiej. W mieście stołecznym prowincyi Normandyi, Roan nazwanym³⁶, mieliśmy sobie okręt hamburski, na którymśmy morzem płynęli aż do Hamburga. Po kilka razy w wielkim niebezpieczeństwie byliśmy dla niepogody na morzu, atoliśmy, za łaską Bożą, przybywszy do Hamburga stamtąd łądem aż do Gdańska sto mil jechaliśmy. We Gdańsku tydzień zabawiwszy się wyjechaliśmy do Warszawy, gdzieśmy stanęli *in Septembri*. Sejm był natenczas w Warszawie³⁷. Marszałkiem poselskim był jm. pan Stanisław Lubomirski, starosta spiski, a terażniejszy marszałek wielki koronny. Król jm. Michał, obawiając się, aby i ten sejm, trzeci po koronacyi, przez fakcyjne niektórych panów, niesprzyjających³⁸, nie zerwał się, wydał wici do Polskiej i Księstwa Litewskiego na pospolite ruszenie. Jakoz ruszyły się były wszystkie województwa i powiaty obojga narodów; *tandem* przecie szczęśliwa sejmku konkluzya doszła. Jam po skończonym sejmie z Warszawy do domu wyjechał, gdzie stanął 13 *Novembris*, dziękując Najwyższej Opatrzności, że z tak dalekich krajów zdrowo do domowych powrócił progów.

Roku 1673, gdy wojsko litewskie szło na wojnę turecką pod Chocim pod regimentem jm. pana Michała Paca, wojewody wileńskiego i hetmana litewskiego, jam się też z ochoty swojej i własnym kosztem na tę ekspedy-

cyję wybrał, i przybywszy pod Różankę za Brześciem³⁹, gdzie natenczas wojsko obozem stało, zaciągniętą od województwa naszego nowogródzkiego chorągiew petyhorską, której rotmistrzem był pan Stanisław Malawski, na swoje imię z woli jm. pana hetmana objąłem, a pana Malawskiego za porucznika zaciągnąłem. *Tandem* po szczęśliwej wiktoryi nad Hussien paszą i wojskiem jego, którego na trzydzieści tysięcy liczono, otrzymanej pod Chocimem w dzień świętego Marcina⁴⁰, wojsko nasze litewskie tamże w obozie, *ex quo* ćwierć ekspirowała, dalej w służbie Rzeczypospolitej zostawać nie chciało. Atoli przecie za uproszeniem jm. pana hetmana wielkiego Paca i polnego — ksi[ą]żęcia Michała Radziwiłły, podkanclerzego litewskiego, nie zwijając chorągwi poszło wojsko do granic litewskich⁴¹. Przybywszy do Brzyścia jm. pan hetman wielki miał sesyję i obradę, gdzie kilku tylo rotmistrzów i poruczników było się zgromadziło, bo co żywo w głąb do Litwy, do domu się porozjeżdżało. Traktat był na tej sesyi o dalszym zatrzymaniu wojska w służbie Rzeczypospolitej. Tam niektóre chorągwie *per deputatos*⁴² deklarowały dalej zostawać, a drugie się pozwijały. Ja z pewnych przyczyn jm. panu hetmanowi w ten czasie [s] za kompaniją podziękowałem⁴³.

Tegoż roku *die 10 Novembris* Król JM⁴⁴, *pridie*⁴⁵ przed potrzebą pod Chocimem z Turkami, niedługo chorując, we Lwowie Panu Bogu ducha oddał. Któremu daj Boże wieczny pokój.

Roku 1674, po śmierci króla Michała, złożona była elekcja od ksiąźęcia Czartoryskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego⁴⁶, na zwyczajnym miejscu pod Warszawą,

na której obrany jest królem jm. pan Jan Sobieski, marszałek i hetman wielki koronny⁴⁷.

Roku 1675, mając *in voto* nawiedzić *limina sanctorum Apostolorum Petri et Pauli*⁴⁸, wyjechałem do Rzymu *ultima Januarii* z Dorohowa. Tego roku odprawował się jubileusz w Rzymie, którego i ja, niegodny, był *particeps pontificatu In[n]ocentii X papae*⁴⁹. Mieszkałem w Rzymie niedziel siedm. Stamtąd powracając byłem w Lorecie⁵⁰, potem na Bononię⁵¹ do Wenecyi, do Wiednia, do Krakowa, gdzie się z tydzień zabawiwszy i znowu ubiór polski na się wzięwszy, *die 4 Augusti* tegoż roku powróciłem do domu.

Roku 1676, *die 19 Januarii*, z woli boskiej, zaręczyłem w stan świąty małżeński córkę jm. pana Gabryjela Kierłę [s], marszałka starodubowskiego — jejm. pannę Kierłównę⁵². Wesele tego roku odprawiło się w majątności jm. pana marszałka w Horodyszczu⁵³.

Roku 1679 odprawował się sejm w Grodnie pierwszy — zaczął się *15 Decembris anni praeteriti*⁵⁴, skończył się *4 Aprilis*⁵⁵ *anni sequente*⁵⁶. Na ten sejm byłem posłem z powiatu mozyrskiego z jm. panem Jerzym Chodkiewiczem, obożnym litewskim.

Roku 1693 Król JM, z łaski swej pańskiej, konferować mi raczył urząd podkomorstwa nowogródzkiego. Tegoż roku Król JM złożył sejm walny sześćniedzielny stanom Rzeczypospolitej w Warszawie *pro die*⁵⁷ *22 Decembris*, na który, gdy się nie mało zaraz na początku sejmu tak senatorów, jako i posłów obojga narodów zjechało, Król JM, w Żółkwi natenczas rezydujący⁵⁸, na ten sejm do Warszawy nie przybył. Gdy się tedy *die 22 Decembris*, którego dnia sejm się miał zacząć, senato-

rowie i posłowie obojga narodów do kościoła świętego Jana z rana zgromadzili, tam ani mszy świętej o Duchu Świętym *solemniter* (*ut moris est*⁵⁹) nie było, ani kazania, tylko jm. ksiądz Denhoff, kanclerz koronny⁶⁰, uczynił perorę, ekskuzując *absentiam*⁶¹ Króla JM dla niesposobnego zdrowia. Na ten sejm byłem posłem z jm. panem Gedeonem Frąckiewiczem, starostą słonimskim. W takim tedy, rzadko słychanym u Rzeczypospolitej, przypadku, mieliśmy sesyje nasze WKsL⁶², na których narodziwszy się, wysłaliśmy posłów do Króla JM do Żółkwi prosząc o sejm⁶³.

Tegoż roku jm. ksiądz Konstanty Brzostowski, biskup wileński, zawziąwszy jakowąż niechęć przeciwko jm. panu Kazimierzowi Sapiezie, wojewodzie wileńskiemu, o jakieś swoje do jm. pretensyje, mandatę^{a64} wyniósł po jm. pana wojewodę wileńskiego na sejm w tym roku niedoszły⁶⁵. *In super*⁶⁶ klątwę wydał w Wilnie, w kościele katedralnym, a potym *per di[o]cesiam*⁶⁷ ekskomunikacją na jm. pana wojewodę wydał, kościoły w Wilnie i w parafiach zamykać kazał⁶⁸. Nie przydała tedy i ta ich miłościom *animorum dissensio et exacerbatio ad commune bonum*^{b69}, gdyż po zerwanych dwóch sejmach, gdy Król JM trzeci złożył i ten nie doszedł dla tej najbardziej przyczyny, że się jm. ksiądz biskup z panem wojewodą nie zgodzili; przez całe niedziel sześć od początku sejmu marszałka poselskiego nie obrano, na dniu ostatnim posłowie zszedłszy się pożegnali się i *infectis rebus*⁷⁰ odjechali⁷¹.

^a B: mandatum

^{b-b} B: animo dissensio et exacerbatio ad commune bonum

Roku 1694 złożył Król JM sejm w Warszawie sześcioniedzielnym⁷² i ten sejm, jakom wyżej namienił, nie doszedł, i już to trzy sejmy, jeden po drugim, rozerwały się.

Roku 1696 król jm. Jan III umarł w Wilanowie, w pałacu swoim⁷³. Po którego śmierci jm. ksiądz kardynał i arcybiskup gnieźnieński Michał Radziejowski złożył konwokacją stanom Rzeczypospolitej⁷⁴ w tymże roku, [a] na dzień 27 *Julii* sejmik antekonwokacyjny⁷⁵. Na tym sejmiku stanąłem posłem na konwokacją z ksi[ą]żęciem jm. Janem Radziwiłłem, starostą lidzkim. Ta konwokacja zerwała się na prolongacyi z wielkich przyczyn⁷⁶.

Roku 1697 nastąpiła elekcya w Warszawie na miejscu zwyczajnym w okopie między Wolą a Warszawą⁷⁷. Na tę elekcję tak Korona, jako i Księstwo Litewskie popolitym ruszeniem stawało, i wielkie zgromadzenie było senatorów, i szlachty *utriusque gentis*⁷⁸. Marszałkiem poselskim stanął jm. pan Bieliński, podkomorzy koronny, z którym o laskę konkurował jm. pan Leszczyński, starosta odolanowski⁷⁹. Stanęło było w kole, żeby nie zabierając czasu *per deputatos*⁸⁰ od województw i powiatów obojga narodów kreskowano głosy⁸¹ na marszałka. *Tandem*, gdy się to nie podobało dla konkurencyi wyżej mianowanych, szliśmy do marszałka konwokacyi przeszłej, jm. pana Humieckiego, stolnika podolskiego. ^aWojewództwami tedy *suffragium*⁸² dawał. Przewyższył tedy *numero*⁸³ głosów jm. pan podkomorzy koronny. Na tej elekcji stanęło prawo *coaequationis iuricum*⁸⁴ WKsL z Koroną Polską, lubo tumultuarnie⁸⁵, bo o to wielki

^{a-a} B po *przecinku*: województwami aby suffragia

hałas był po kilkakroć w okopie z dobytymi szablami *inter negantes et affirmantes*⁸⁶ tego prawa i konstytucyi. Na dniu ostatnim mianowano króla. Gdy wszystkie województwa koronne i litewskie pod chorągwiami *armata manu*⁸⁷ około okopu stanęły czekając nominacyi, ksiązę jm. kardynał i arcybiskup gnieźnieński⁸⁸ objeżdżał tak koronne, jako i litewskie ziemie, i województwa pytając się, kogo królem mianują — czy ksi[ą]ż[ę]cia de Conti, Francuza⁸⁹, czy ksi[ą]ż[ę]cia elektora saskiego⁹⁰? Gdy tedy scysja była *in Republica*⁹¹, bo jedni Francuza, drudzy saskiego [chcieli], na ostatku jm. ksiądz kardynał mianował ksi[ą]ż[ę]cia de Conti, Francuza, a zaś jm. ksiądz Dąbski, biskup kujawski⁹² mianował ksi[ą]ż[ę]cia elektora saskiego⁹³. Skąd w takiej scysyi *in turbico*⁹⁴ Rzeczpospolita została, bo zaraz w kilka niedziel ksiązę kardynał *convocavit*⁹⁵ niektóre województwa koronne i litewskie do Warszawy na poparcie wolnej elekcyi⁹⁶, a *interim* koronacja w Krakowie nastąpiła ksi[ą]ż[ę]cia saskiego⁹⁷. *Tandem* przecie kombinacja stanęła i ksiązę saski osiadł na tronie polskim⁹⁸.

^bRoku 1698, 21 *Januarii*, z woli i providencyjej⁹⁹ Bożej, córkę naszą Teofilę wydaliśmy w stan święty małżeński za jm. pana Władysława Chreptowicza, podkomorzego nowogródzkiego¹⁰⁰; któremu stadłu niech Pan Bóg błogosławi^b.

^a B: turbido

^{b-b} W K brak tego fragmentu. Trudno jednak powiedzieć, czy B wprowadził go opartszy się na tekście Kobylińskiego, czy dokonał tego samodzielnie, wiedząc o tym wydarzeniu. Wyraźnie bowiem jest tu pomyłona chronologia, gdyż dalszy tekst odnosi się nadal do 1696 r. Być może dodany fragment znajdował się na marginesie pamiętnika Obuchowicza i Kobyliński go uwzględnił dopisując w takim miejscu, a Malinowski w ogóle pominął.

Roku tegoż¹⁰¹ wielkie *motus* były w Litwie *ratione* wojska, które za fakcją jm. pana Hrehorego Ogińskiego, chorążego litewskiego, a potym starosty żmujdzkiego, odstąpiwszy wodza swego, jm. pana Kazimierza Sapiehy, wojewody wileńskiego, hetmana litewskiego, do jm. pana Ogińskiego poszło¹⁰². Którego znowu porzucający poszło do wodza swojego, zaczym zamieszanie między województwami i powiatami nastąpiło¹⁰³. A to z tej racji: gdy wojsko *cessit in partem*¹⁰⁴ jm. pana Ogińskiego, ustąpiło wszystkich zasług, które miało w Rzeczypospolitej ćwierci 48, tylko się 4 ćwiercią kontentowało. Gdy potym wróciło się pod regiment jm. pana wojewody wileńskiego, znowu się zasług swoich *in toto*¹⁰⁵ dopominało. *Tandem*¹⁰⁶, za manudukcją¹⁰⁷ jm. pana Michała Kotła, kasztelana^a witebskiego i jm. pana Ogińskiego, starosty żmujdzkiego¹⁰⁸, siła województw i powiatów WKsL pospolitym ruszeniem pod Kamionkę, majątność jm. pana Tyzynhauza, wojewody^b nowogródzkiego¹⁰⁹, przyszło, dokąd i jm. pan wojewoda wileński z wojskiem komputowym stanął, i już mało nie przyszło *ad conflictum* między bracią. Atoli uchował Pan Bóg, z łaski swojej, rozlania krwi *civium*¹¹⁰, stanęła zgoda za medyjacją niektórych ichm. komisarzów do tego pomiarkowania wyznaczonych¹¹¹. Wojsko się zwinęło i czterma tyło ćwierciami kontentowało się, którą zapłatę w roku przyszłym na sejmikach gromniczych¹¹² ma Księstwo Litewskie obmyślić.

^a *Nadpisano na przekreślonym*: wojewody

^b *Nadpisano na przekreślonym*: podkomorzego

Roku 1700 wydałem w stan święty małżeński córkę moją Ludowikę za jmp. Cypryjana Woynę, stolnika sochaczewskiego; wesele odprawiło się w Dorohowie.

Tegoż roku syn mój starszy ożenił się z Romerówną, pisarzówną trocką¹¹³. Wesele odprawiło się w majątności jejm. pani Komorowskiej, kuchmistrzowej litewskiej, ^aciotki narzeczonej¹¹⁴; któremu stadłu niech Bóg błogostawi^a.

Roku 1700 król jm. August Wtóry, z łaski swej pańskiej raczył mi konferować kasztelaniją nowogródzką *post fata*¹¹⁵ jm. pana Alexandrowicza¹¹⁶. Na którą senatoryją wykonałem przysięgę w Warszawie Królowi JM w przytomności¹¹⁷ wielu senatorów obojga narodów.

Tegoż roku województwa i powiaty WKsL o różne pretensyje i grawamina¹¹⁸ swoje od Domu ichm. panów Sapiechów ponosząc, mianowicie od jm. pana Kazimierza Sapiechy, wojewody wileńskiego, Benedykta Sapiechy, podskarbiego litewskiego, brata rodzonego i drugih ichm., jedne pospolitym ruszeniem, drugie wyprawiwszy chorągwie ruszyli się przeciwko ichm. panom Sapiehom, którzy zeszliz się z nimi pod Olkienikami. Starostwo to było jm. pana podskarbiego litewskiego. Potrzeba ta była *die 18 Novembris*. Tam tedy dawszy sobie pole zniesli ichm. panów Sapiechów, armatę odebrali i wiele zdobyczy w taborze ichm. wzięli. Jm. pana koniuszego litewskiego Michała Sapiechę, syna jm. pana wojewody wileńskiego, broniącego się przy piechocie i armacie, na parol wzięwszy nazajutrz rano tyrańsko rozsiekali, godnego wielce kawalera. Po tej utarczce

^{a-a} W K tego fragmentu brak, dano za to: — — — (co zapewne znaczy, że było coś dalej).

ichm. panowie Sapiehowie wprzód do Prus, to jest do Królewca, do księżęcia kurfirsza, terażniejszego króla pruskiego¹¹⁹, udali się, potym do Warszawy przybyli i tam rezydowali aż do sejmu, który w r[oku] 1701, dnia 30 maja złożony był w Warszawie, na którym byłem; ten limitowany *die 18 Junii ad diem 22 Decembris eiusdem anni*¹²⁰. Podczas tego sejmu z woli Króla JM byli naznaczeni *ex senatu et aequestri ordine*¹²¹ do mediacyi z ichm. panami Sapiehami, ale nie przyszło do tego dla wielu przyczyn, których niełatwo kto się i domyślić, i wyrazić może. *Tandem* wojna z[e] Szwedami nastąpiła, gdyż król szwedzki¹²², będąc *laccessitus*¹²³ od króla naszego, że w Inflanty wtargnął *sine consensu*¹²⁴ Rzeczypospolitej i niemałe szkody poczynił¹²⁵, *invicem*¹²⁶ zebrawszy wojsko wprzód na Zmujdź, a potym do Wilna przyszedł i bez żadnej rezystencyi wziął go¹²⁷, gdzie, począwszy od duchowieństwa, wszystkich ludzi *omni status*¹²⁸ niezmiernie agrawował piętne pensyje odbierając. Z Wilna obrócili się Szwedzi do naszego województwa nowogródzkiego¹²⁹, gdzie i mnie dostało się od nich, bo wszystkie wojsko na Dorohów maszyrowało i na inne, dalsze folwarki moje, stąd na Brzyść¹³⁰ do Warszawy.

Król nasz ustąpił ku Krakowiu, ale i tam nie mógł *subsistere*¹³¹. Szwedzi Kraków takż zrabowali¹³² i aż dotąd w Polsce *subsistunt*¹³³. Toruń przez szturm wzięli¹³⁴ i żadnej od nikogo rezystencyi nie mają dla niezgody panów koronnych, bo jedni przy królu, drudzy przy królu szwedzkim stawają. Oczekujemy tylo łaski Bożej.

^aTu się kończy Diariusz kasztelana nowogródzkiego^a.

^{a-a} Fragment dopisany zapewne przez Malinowskiego.

Roku 1707, *die 14 mensis Apr[ilis]*, dobrodziej ojciec mój Teodor Hieronim Obuchowicz, kasztelan nowogródzki zostając w wielkim zamieszaniu Ojczyzny, tak też od najazdów nieprzyjacielskich — szwedzkich i moskiewskich — nie będąc wolnym, od jednych frasunków dwie niedziele chorując w majątności swojej Dorohowie, już mianowanego dnia, o godzinie na pół do czwartej, według katolickiego zwyczaju sakramentami świętymi opatrzony, nas wszystkich pożegnawszy z dobrą dyspozycją, dług śmiertelności zapłacił. Którego duszy Wszechmocny Boże daj wieczny odpoczynek w Niebie. Pogrzebiony w Nowogródku u ojców jezuitów w sklepie funduszowym Obuchowiczów, *aetatis suae 65 obiit anno ut supra*¹³⁵. Michał Gabryjel Obuchowicz.

¹ Mowa o bitwie stoczonej pod Warszawą 28–30 VII 1656 r. między wojskami Rzeczypospolitej, wspieranymi przez Tatarów, a szwedzko–brandenburskimi, zakończonej zwycięstwem tych drugich.

² na kamień cierpiał

³ W rzeczywistości Michał Leon Obuchowicz w 1656 r. nie piastował jeszcze żadnego urzędu.

⁴ Jana Kazimierza Wazy

⁵ poddać się

⁶ wyleczyć się

⁷ zmarł (dosł. z życia odszedł)

⁸ Jan Kazimierz Waza był potomkiem dynastii Jagiellońskiej po kądzieli, jako wnuk Katarzyny Jagiellonki, córki Zygmunta I Starego.

⁹ Sejm nadzwyczajny (abdykacyjny) trwał od 27 VIII do 16 IX 1668 r., którego to dnia król zrezygnował z tronu.

- 10 dobrowolnie królestwo
- 11 jak jest w zwyczaju
- 12 w miejscu zwyczajnym
- 13 Sejm elekcyjny trwał od 2 V do 6 VII 1669 r.
- 14 osobę godną królestwa
- 15 współzawodnikami, kandydatami
- 16 umysły obywateli
- 17 Filipa Wilhelma Wittelsbacha, księcia Neuburga
- 18 Karola V Leopolda de Vaudémont, księcia Lotaryngii
- 19 w końcu nad spodziewanie
- 20 tradycyjnym sposobem
- 21 Data błędna — wybór nastąpił 19 VI.
- 22 Żywiec, miasteczko nad Sołą, na pld.–zach. od Krakowa, był ośrodkiem dóbr prywatnych Wazów, a więc ostatecznie i króla Jana Kazimierza. Tu oczekiwał on na wynik elekcji, spodziewając się zwycięstwa popieranego przez siebie Neuburga.
- 23 wezwany
- 24 w połowie lipca
- 25 domu austriackiego (tzn. Habsburgów)
- 26 Król Jan Kazimierz Waza był bardzo blisko spokrewniony z Habsburgami jako syn Konstancji Habsburżanki, która była stryjeczną babką cesarza Leopolda I.
- 27 Ludwika XIV Bourbona
- 28 Właśc. Evreux, ponad 100 km na pñ.–wsch. od Paryża, gdzie znajdowało się opactwo św. Tauryna, przyznane Janowi Kazimierzowi przez Ludwika XIV. Jan Kazimierz przybył do Normandii już ok. 20 X.
- 29 do końca życia
- 30 świeckim zarządcą opactw. Jan Kazimierz był świeckim (niemającym święceń) opatem czterech konwentów benedyktynów kongregacji z Saint Maur i tyluz cysterskich, które stanowiły jego uposażenie.
- 31 Wyjazd z Evreux nastąpił 13 XI, a przyjazd do Paryża — 17 t.m.
- 32 W Saint–Germain–des–Prés.
- 33 wydając

- ³⁴ ze swego — — i dla honoru
³⁵ na utrzymanie
³⁶ Właśc. Rouen, miasto nad Sekwaną.
³⁷ Sejm zwyczajny obradował od 9 IX do 1 XI 1670 r.
³⁸ Chodziło głównie o tzw. malkontentów orientujących się na Francję, którym przewodzili prymas Mikołaj Prażmowski i marszałek wielki koronny Jan Sobieski.
³⁹ Różanka, miasteczko nad Bugiem, na płd. od Brześcia.
⁴⁰ Bitwa pod Chocimiem odbyła się 11 XI 1673 r., a wojskiem tureckim dowodził Hussejn pasza.
⁴¹ Na Litwę wróciła zdecydowana większość armii litewskiej (ok. 4,5–5 tys. ludzi) z hetmanem wielkim, podczas gdy hetman polny, jako szwagier króla, pozostał przy nim z korpusem ok. 2000 ludzi.
⁴² przez deputatów
⁴³ Tzn. zrezygnował z dalszej służby.
⁴⁴ Michał Korybut Wiśniowiecki
⁴⁵ w przeddzień
⁴⁶ Prymas Kazimierz Florian Czartoryski złożył sejm elekcyjny 20 IV 1674 r.
⁴⁷ Jan Sobieski wybrany został królem (Jan III) 19 V 1674 r.
⁴⁸ w ślubowaniu — — groby świętych apostołów Piotra i Pawła
⁴⁹ uczestnikiem za pontyfikatu papieża Innocentego X. Obuchowicz się jednak pomylił, bo papieżem był wówczas Klemens X.
⁵⁰ Loreto, miasteczko w prowincji Marche, gdzie znajduje się tzw. Domek Najświętszej Maryi Panny z Jej cudownym obrazem, jeden z ważniejszych we Włoszech celów pielgrzymek chrześcijan, a zwłaszcza mieszkańców Rzeczypospolitej od czasu ogłoszenia przez Jana Kazimierza Maryi Królową Korony Polskiej.
⁵¹ Tzn. Bolonię.
⁵² Joanna Kierłówna
⁵³ Horodyszczce, dobra w województwie nowogrodzkim.
⁵⁴ roku przeszłego
⁵⁵ Sejm w Grodnie (po raz pierwszy tu odbyty w myśl nowego prawa z 1673 r., nakazującego zwoływanie do tego miasta co trzeciego sejmu) zakończył się w zasadzie już 3 IV 1679 r.
⁵⁶ roku następnego

- ⁵⁷ na dzień
- ⁵⁸ Żółkiew, miasto w województwie ruskim, ośrodek dóbr Sobieskich.
- ⁵⁹ jako jest w zwyczaju
- ⁶⁰ Jerzy Albrecht Denhoff
- ⁶¹ mowę, usprawiedliwiając nieobecność
- ⁶² Tzn. sesje prowincjonalne, będące forum mającym usprawnić obrady sejmowe, gdyż każda z prowincji tworzących Rzeczpospolitą przygotowywała na nich konstytucje w kwestiach tylko ich dotyczących i wypracowywała stanowisko w sprawach wspólnych.
- ⁶³ Zdominowana przez wrogich Sobieskiemu Sapiechów Litwa wysłała do Żółki Marcjana Wołłowicza, chorążego mścisławskiego i Kazimierza Tyszkiewicza, starostę starodubowskiego z protestem przeciw sejmowi pod nieobecność króla i przeciw antysapiezyńskim poczynaniom biskupa wileńskiego Konstantego Kazimierza Brzostowskiego.
- ⁶⁴ mandat, pozew sądowy
- ⁶⁵ Brzostowski wniósł pozew na sąd sejmowy przeciw Sapieże, formalnie o lokowanie wojska w dobrach biskupich, do czego hetman miał prawo, jeśli były to majątki nadane Kościołowi przez władców, lecz nie mógł tego czynić w dobrach przekazanych biskupstwu przez szlachtę.
- ⁶⁶ ponadto
- ⁶⁷ w diecezji
- ⁶⁸ Brzostowski ekskomunikował (wyklął) Sapiechę 18 IV 1694 r., lecz ten zupełnie się tym nie przejął i skłonił klasztor na Litwie do nieuznania klątwy, którą na domiar zawiesił ostatecznie prymas Michał Radziejowski.
- ⁶⁹ umysłów niezgoda i niechęć do działań dla wspólnego dobra
- ⁷⁰ niczego nie dokonawszy
- ⁷¹ Zerwany został sejm w Grodnie w 1693 r., nie doszedł wspomniany sejm w Warszawie 1693 r., a na sejmie zwyczajnym w Warszawie, zwołanym na 12 I 1695 r., nie udało się obrać marszałka z powodu sporu stronników Sapiechów z popieranym przez króla Andrzejem Kazimierzem Kryszpinem Kirszensztejnem, który

uparł się prowadzić obrady jako tzw. marszałek starej laski. Sejm rozszedł się więc 23 II bez wyboru nowego marszałka i bez uchwał.

⁷² Mowa tu nie o dacie odbycia sejmku, lecz jego zwołania przez króla, co po raz pierwszy nastąpiło 26 X, a ponownie 30 XII 1694 r.

⁷³ Jan III zmarł 17 VI 1696 r. w swym pałacu w Wilanowie.

⁷⁴ Tzn. sejm konwokacyjny, mający przygotować elekcję nowego władcy.

⁷⁵ przedkonwokacyjny, czyli wybierający posłów i sporządzający laudum na sejm konwokacyjny.

⁷⁶ Sejm zerwał 28 IX 1696 r. poseł czernihowski Łukasz Horodeński, nie godząc się na przedłużenie czasu obrad. W rzeczywistości był on na usługach królowej-wdowy Marii Kazimiery i tzw. republikantów litewskich (wrogów Sapiehów).

⁷⁷ Sejm elekcyjny odbył się w dniach od 15 V do 28 VI 1697 r.

⁷⁸ obojga narodów

⁷⁹ Stanisław Leszczyński

⁸⁰ przez deputatów

⁸¹ Tzn. oddawano głosy (zaznaczano to kreskami, stąd kreskowanie).

⁸² głós

⁸³ liczbą

⁸⁴ Właśc. *iurium* (tak B), czyli porównania praw (koekwacji praw).

⁸⁵ burzliwie

⁸⁶ między przeciwnikami i zwolennikami

⁸⁷ zbrojnie

⁸⁸ Michał Radziejowski

⁸⁹ François-Louisa de Bourbon, księcia Conti

⁹⁰ Fryderyka Augusta Wettina, elektora Saksonii

⁹¹ w Rzeczypospolitej (tu jednak raczej w sensie: wśród szlachty)

⁹² Stanisław Kazimierz Dąbski

⁹³ Obie elekcje ogłoszono 27 VI.

⁹⁴ w zamieszaniu

⁹⁵ zwołał

⁹⁶ Radziejowski zwołał na poparcie elekcji Contiego zjazd do Warszawy na 25 VIII, który 28 t.m. przekształcił się w rokosz generalny.

⁹⁷ Koronacja elektora saskiego na króla Augusta II odbyła się w Krakowie 15 IX.

⁹⁸ Ostatecznie rokoszanie pod przywództwem prymasa Radziejowskiego pogodzili się z Augustem II na podstawie tzw. ugody łowickiej z 2 I V 1698 r.

⁹⁹ opatrności, starania

¹⁰⁰ Z pewnością błąd kopisty w odczytaniu tytułu Chreptowicza — był on tylko podkomorzycem nowogródzkim, jako syn Eliasza i Anny Dziewiałowskiej.

¹⁰¹ Chodzi o rok 1696!

¹⁰² Mowa o zawiązanej 17 X 1696 r. konfederacji części wojska litewskiego, które pod wpływem agitacji tzw. republikantów, wspieranych finansowo przez królową-wdowę Marię Kazimierę, wypowiedziało posłuszeństwo hetmanowi Sapieże, domagając się zaległego żołdu. W rzeczywistości przeciwnikom Sapiechów chodziło o to, by uniemożliwić im działania na rzecz elekcji Francuza.

¹⁰³ Sapieha zmusił konfederatów znajdujących się w Brześciu do kapitulacji 26 XI 1696 r., szantażując Ogińskiego ujawnieniem dokumentów świadczących o jego powiązaniach z królową-wdową Marią Kazimierą Sobieską.

¹⁰⁴ przeszło na stronę

¹⁰⁵ w całości

¹⁰⁶ Tu już mowa jest o 1698 r.

¹⁰⁷ przewodem, namową, agitacją

¹⁰⁸ Michał Kazimierz Kocieliński i Hrehory Antoni Ogiński byli czołowymi przywódcami tzw. republikantów, czyli ruchu szlacheckiego skierowanego przeciw dominacji Sapiechów na Litwie.

¹⁰⁹ Stefana Tyzenhauza

¹¹⁰ obywateli

¹¹¹ Republikanci zgromadzili swe siły przeciw powracającej z kampanii antytureckiej armii hetmana Sapiehy, domagając się jej rozpuszczenia. Sapieha, nie mogąc liczyć na króla w konflikcie ze szlachtą, postanowił ostatecznie rozprawić się z republikantami

i 8 XII 1698 r. doszło do spotkania obu wojsk pod Kamionką (na zachód od Grodna). Gdy próby madiacji podjęte przez biskupa Brzostowskiego nie dały rezultatu, Sapieha 20 XII uszykował wojsko do bitwy, lecz pod naciskiem wysłanego przez Augusta II mediatora Jakuba Henryka Flemminga i wrogich ruchów armii saskiej zmuszony był zawrzeć niekorzystny dla siebie układ między Ławnem a Puzewiczami.

¹¹² Tzn. sejmikach wybierających deputatów do Trybunału, które miały stały termin — do 1685 r. w dniu 2 II, czyli w święto Ofiarowania Pańskiego, zwane Matki Boskiej Gromnicznej, stąd ich popularna nazwa; od 1686 r. w pierwszy poniedziałek po tym święcie.

¹¹³ Michał Gabriel Obuchowicz poślubił Barbarę, córkę Stefana Wilhelma Roemera, pisarza ziemskiego trockiego.

¹¹⁴ Zofia Klara Kierdejówna, kasztelanka trocka, żona Krzysztofa Aleksandra Komorowskiego była rodzoną siostrą Pudencjanny, matki Barbary Roemerówny oraz Tekli, żony Stefana Eustachego Alexandrowicza, poprzednika Obuchowicza na kasztelanii nowogródzkiej.

¹¹⁵ po śmierci

¹¹⁶ Stefana Eustachego Alexandrowicza

¹¹⁷ obecności

¹¹⁸ dokuczliwe ciężary, szkody

¹¹⁹ Fryderyka III (I) Hohenzollerna. Sapiehowie początkowo uciekli do Kurlandii, stamtąd dopiero udali się do Prus, ale nie tyle do wspomnianego tu władcy, ile do biskupa warmińskiego Andrzeja Załuskiego do Heilsberga (Lidzbarka Warmińskiego). Stąd, otrzymawszy poparcie i eskortę, ruszyli do Warszawy, dokąd przybyli 7 I 1701 r.

¹²⁰ dnia 18 VI do dnia 22 XII tegoż roku

¹²¹ z senatu i stanu rycerskiego (tzn. izby poselskiej)

¹²² Karol XII

¹²³ zaczepiony

¹²⁴ bez zgody

¹²⁵ August II rzeczywiście rozpoczął wojnę ze Szwecją bez zgody Rzeczypospolitej przy pomocy wojsk saskich i zaciągów prywatnych magnatów litewskich. Atak na Inflanty nastąpił w lutym

1700 r., ale próby zajęcia Rygi skończyły się niepowodzeniem i armia saska musiała wycofać się do Kurlandii. Ponowny atak na Inflanty nastąpił w lipcu 1700 r. po przybyciu samego Augusta II, lecz po niepowodzeniu pod Rygą i klęsce Danii w wojnie ze Szwecją wycofał się we wrześniu na lewy brzeg Dźwiny.

¹²⁶ nawzajem

¹²⁷ Wilno zajęli Szwedzi 25 III 1702 r.

¹²⁸ wszelkiego stanu

¹²⁹ Z Wilna wyruszyła armia szwedzka 25 V 1702 r.

¹³⁰ Tzn. Brześć Litewski.

¹³¹ utrzymać się, wytrwać

¹³² August II ustąpił do Krakowa po przegranej bitwie pod Kliszowem 19 VII 1702 r., lecz mimo zgromadzenia okazałych sił nie zdecydował się na jego obronę i 3 VIII opuścił miasto, które Szwedzi zajęli 10 VIII.

¹³³ pozostają

¹³⁴ Zdobycie (przez kapitulację, nie przez szturm) Torunia przez Szwedów nastąpiło 14 X 1703 r.

¹³⁵ wieku swego 65 [lat] zmarł roku jako wyżej

ANEKSY

Aneks I. Dekret sądu zadwornego
dotyczący prawa Obuchowiczów
do dóbr Ostrów Czarny, zwanych
Obuchowszczyzną, w powiecie mozyrskim,
Warszawa 3 I marca 1598 r.

K.: RGADA, F. 389, nr 287, k. 324v–326.

Дэкретъ за попираньем инъстикгаторским зъ земе-
ниномъ повету мозырского Куприяном Обухом о Ос-
тров Чорный albo Обуховщину в повете мозырском.

Жикгимонт третий, Божю м(и)л(о)стю корол полский,
великий княз литовский и (иных).

Ознаймуемъ симъ листомъ нашимъ, ижъ што при-
позвано было позвомъ нашимъ з скарбу нашего на попи-
ранье инъстикгаторское¹, земенина нашего повету мозыр-
ского Куприяна Обуха, якобы онъ певные добра наши в по-
вете мозырскомъ лежачие, а меновите Островъ прозываемъ
Чорный, прозвавши его Обуховщизною, безправне
держати мел ку шкоде скарбу нашего. За которымъ поз-
вомъ на року за нимъ припаломъ, кгда инъстикгатор нашъ
справы пиловал, от позваного сынъ его Федор Обуховичъ
за моцю себе даною ставшы у суду нашего давал справу,
ижъ отецъ его тот Остров названный Чорный за правомъ
добрым, вечнымъ держит и не належат тые добра до столу
нашого. Што выведечи покладал листы продка и деда на-
шого, славное памети короля его м(и)л(о)сти Жикгимонта,
один под датою августа 12 дня, инъдикта 10 [1507], писанный

до наместника мозырского Якова Ивашеньцевича, абы боярину Ваську Пычычу Обуху пустовщизну Чорновщизну в повете мозырскомъ завел, другой лист индикта 2 [1514 lub 1529], м(еся)ца апреля 5 дня, в котором то описано, ижъ за чоломъбитемъ боярки мозырское Васьковое Обуховое и детей ее корол его м(и)л(о)ст тую землю Чорновщизну подтвердить рачил ей самой, детемъ и потомкомъ ее, вечными часы на службе земской. Покладал тежъ декрет небощика Альбрехта Мартиновича Кгаштолта², воеводы виленского, канцлера Великого Князства Литовского, старосты белского и мозырского под датою року 1532 мая 7 дня, индикта 5, в которомъ описано, ижъ кгда се точила справа Аньдрея Василевича Обуховича з людьми волостми мозырское о переказу от нихъ в той земли, а за показаньемъ тыхъ листовъ и права доброго, вечного от Обуховича, небошыкъ Кгаштолтъ при праве его оставил и декретомъ своимъ тую землю ствердилъ вечными часы жоне, детемъ и потомкомъ его. На который тежъ вырокъ подтверженье тогожъ короля его м(и)л(о)сти Жикгимонта в року 1534 м(еся)ца февраля 10 дня, индикта 7, томужъ Аньдрею Василевичу Обуховича выданое покладад, где достаточне описано, ижъ ствержаючи суд короля его м(и)л(о)сти варовал, же Аньдрей Обуховичъ, жона, дети и потомки его тую землю Чорновщизну со всимъ на все яко се в себе мают вечнымъ правомъ держати мели, служечы службу земскую. При которомъ покла(да)нью того права поведил Федор Обуховичъ, ижъ дей за тымъ правомъ вечнымъ отецъ его тые добра яко властную отчизну свою держыть, просил абы есмо пры томъ праве оставили, а от того позову, року и речы в немъ описаное волнымъ учинили. А иньстыкгагор нашъ поведил, ижъ дей за тымъ Купрыана Обуховича позвано же ниякое ведомости в скарбе о томъ праве не было, за корою дей неведомостю немало добрь столу нашому належачихъ розные особы держат. При чомъ тежъ слуга канцлярны нашое Янь Вдановский мовил, ижъ ему тые добра в неведомости такового права ихъ за даньемъ справы даны были, на што и привилей с подписомъ руки еще незапечатованы Федору Обуховичу у суду нашого отдал пуцаючи тую справу далей на розсудокъ нашъ. Мы, г(оспо)д(а)рь, через паны рады и врадники наши на справы судовые от нас высажонные тое справы прослухавши и право листы короля

его м(и)л(о)сти Жикгимонъта продка и деда нашего на тую землю Чорновцизну зрозумевши, бачечи быт слушное и доброе, симъ вырокомъ нашим ствержаемъ. Водлугъ которого права Купрыанъ Обуховичъ, жона, дети и потомки ихъ вечными часы тую землю Чорновцизну, в повете мозырскомъ лежащую, со всимъ на все, яко того продкове его за тыми листы и правомъ своимъ в держанье вошли, держати и уживати мают, служечы службу земскую яко и инъшая шляхта повету мозырского. А иже позванъ был в неведомости права своего з скарбу нашего на попиранье инъстыкгаторское от того позву, року и речы в немъ описаное волным чинимъ, такъже и данину Вдановского над право его одержаную касуемъ. Которая справа для памяти до книгъ наших канцлярскихъ ест записана. Писанъ у Варшаве на сойме валномъ лета от нароженья Сына Божого 1598, м(еся)ца марта 31 дня. Лев Сапега, канцлер Великого князства литовского. Ярош Волович, писар.

Aneks II. ^aWiadomość dóbr pozostałych po śp. Teodorze Obuchowiczu, sędziu ziemskim mozyrskim 1628^a

Oryg.: Oss., rkps 13621, s. 1–8.

Dla wiadomości potomkom moim o majątnościach, imieniach moich, jako które i jakim prawem dostałem i dzierżę, oznajmuję najpierw:

Imienie Obuchows [z]czyzna Czornows [z]czyzna³. Dano to pradziadu memu, Wasiliu Obuchowiczu⁴ od świętobliwej pamięci króla jm. Zygmunta I⁵, które więcej niż od sta lat jako w domu naszym jest. Ten od Tatar w potrzebie roskiej⁶ ranny wzięty i tam już żywota swego dokonał. A jako siła ludzi radzi naprawują i szpyrają cudzych danin, tedy uprosił to był pod nami niejaki Wdanowski z poduszczenia nieprzyjaciół moich, gdzie za mandatem z oczewistej kontrowersyi w roku 1598 w Warszawie przed JKM była sprawa, jakoż dekretem królewskim prawo nasze wiecznie utwierdzono jest⁷. Tam wszystkie daniny i przywileja w dekret wpisane, a Wdanowski przywilej swój musiał zaraz wrócić, na co dekret jest. Od tegoż imienia ichm. księżęta Zbaraskie odejmowali nam do Babicz⁸ gruntu siła po rzeczkę Unyją. Szkód i ucisków siła bywało, prawo wiodłem czas nie mały, podkomorzy⁹ po wiele razy wyjeżdżał. Na co wszystko dekretów trybunalskich siła i tak za ledwo skończyć musiał. Aż do tego przyszło, że ja w Babiczy

^{a–a} Nagłówek dopisany na końcu tekstu inną ręką.

uwiązałem się i dzierzałem, i po tym przez ugodę skończył. Jest to zeznanie moje w ziemstwie w Mozyrzcu i wszytka sprawa. Znowu zaś kniaziowie Żyżemscy od imienia Wodowicz¹⁰ wstępować poczęli w grunty nasze obuchowskie¹¹. I także siłam szkody poniósł, bo i w ziemstwie, i w Trybunale sprawa była, i rozjazd był, ale mię pojednali i granice przez listy opisawszy w ziemstwie to przyznanie z obudwu stron uczyniliśmy. I tak z łaski Bożej uspokojeniem uczynił. Aktykowałem te przywileja i insze głównejsze sprawy do ksiąg ziemskich mozyrskich po zgorzeniu zamku i ksiąg starych¹².

Imienie Zahorany Otoczyłowiczy¹³ i Prud¹⁴ kupilem wiecznością u jm. pana Wasilia Korsaka i u małżonki jego, paniej Doroty Lenkiewiczówny, teszczy swojej, jako dziedziczki za 800 kop gr. Przyznanie to było w ziemstwie, ale gdy zamek w Mozyrzcu zgorzał, tam księgi ziemskie i grodzkie pogorzeli, lecz przed się list samy i wypis ziemski mozyrski na tę kupię i intromisya w schowaniu mym cała została jest. Którąm wszytkę tę sprawę dla wszelakiego przypadku aktykowałem potym do ksiąg trybunalskich w Wilnie w roku 1601, miesiąca augusta 25 dnia i z tych ksiąg głównych wypis jest. O którym imieniu Zahorany siłam szkody poniósł, bo gdy Ławryn Łowieyko¹⁵ począł u nas, uczestników¹⁶, odymować grunty, tamże my spisawszy się między sobą pod wielkimi winami bronili i gruntów swych, i samych siebie, gdzie siła zabójstwa, krwi rozlania się stało. A szkód nieoszacowaną rzecz ponieśliśmy i majątność tego nie stoi, gdyż ja nie chciałem i nie godziło mi się odstąpić panów uczestników swych, chociaż mię oni

odbiegali i beze mnie ugodę zawirali po śmierci Łowiekowej z małżonką jego¹⁷. Ale zaś to na onychże mało nie padło, bo Trybunał wskazał mi był na nich zarękę niemałą. Odpuściłem im onę namniej niczego nie biorąc, chociaż i przesąd dałem był. Panie Boże, daj wam statecznie z onymi i z dziećmi ich żyć, życzyć i upominam. A teraz jeszcze czynię z nimi o równy dział, co sąd główny wskazał. I nie trzeba im ufać, bo wszystko złe radą ich, a nawięcej przez nieboszczyka pana Jana Lenkiewicza¹⁸ miałem. Z dwóch tedy przyczyn tej majątności potomki moi zbywać nie^{a-a} mają^b. Jedna, że tak wiele majątności traciło się, a druga, że rzeczka Tur barzo rybna i pożyteczna, a zaś chleb się rodzi i dobry grunt jest.

Imienie Siedelniki, Trościenicę¹⁹ i Narozniewiczzy²⁰ kupiłem u jm. pana Mikołaja Mickiewicza²¹ i u małżonki jego. ^cSpadło panu Mitkiewiczowi po Janu Łowieyku²², gdy męskiego rodzaju nie stało, a Łowieyko pierwiej na był od Zyromskiego ukazawszy to prawem, iż te dobra lienne bez konsensu JKM po rękach chodzili^c. Wyszli te dobra przed uniją wiecznym lennym prawem. Na których dobrach suma pieniędzy 300 kop gr lit. od JKM^{d-d} ^edekretem króla Stefana²³ wzniesiona Łowieykowi^e jest. Na co siła dekretów królewskich zmacnia. A zatym JKM terazniejszy Zygmunt III na imię moję i potomstwa mego w roku [I]611, miesiąca oktobra 17 dnia przywilejem swoim to stwierdzić raczył na wieczność,

^{a-a} Skreślone przez Obuchowicza słowo: będą

^b Słowo dopisane ręką Obuchowicza w 1628 r.

^{c-c} Zdanie dopisane ręką Obuchowicza w 1628 r.

^{d-d} Skreślone przez Obuchowicza słowo: wniesiona

^{e-e} Tekst dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r.

^{a-a} ^{b-a} także w przywileju i sumę oznaczono. ^A^b iż potomki Łowiek²⁴ nie mając już żadnej słuszności, gdyż im suma ta 300 kop gr opiekunowi ich, panu Woyniłowiczu oddana, o jakieś przykupli w tej majątności turbowali^c, czego nigdy ukazać i dowieść prawdą nie mogli^d. ^eO ^{co} była sprawa ze mną przed JKM i odesłano na komisarzy^{ów}. Potym pan Chrapowicki²⁵ wyniósł był listy do komisarzy^{ów} i zwodziliśmy, i do kontrowersyi przyszło, a gdy w tej sprawie zadałem ja fałsz i komisarze do grodu odesłali byli, po tym pan Chrapowicki porzucił był i dalej sprawy nie popirał, i listy komisyjne wrócił. Co na kontrowersyjach i dalej wypisałem od początku tę sprawę, i do jakiego punktu przyszła, jest to na osobliwym sumariuszu dostatecznie wypisano, który przy tej sprawie jest. ^fZaczym widząc pan Chrapowicki, iż niesłusznie turbuje, rzekł się z tego i list dawszy przyznał w ziemstwie. Toż uczynił i pan Stefan Łowieko przez przyznanie u sądu ziemskiego listu swego, wiecznymi czasy wyrzekając się. I tak, z łaski Bożej, uspokojona ta majątność. Zostaje jeszcze^f ^{g-g} ^{h-h} ⁱ⁻ⁱ przysk ^{h-h} na ⁱ⁻ⁱ Łowiek²⁴ochi, iż ociec ich brał c[z]ynszy

^{a-a} Skreślone przez Obuchowicza słowo nieczytelne.

^{b-b} Tekst dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r.

^c Słowo poprawione przez Obuchowicza w 1628 r.; pierwotnie było: turbują

^d Słowo poprawione przez Obuchowicza w 1628 r.; pierwotnie było: mogą

^{e-e} Tekst dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r. w miejsce skreślonego słowa: Jakoz

^{f-f} Tekst dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r.

^{g-g} Skreślona przez Obuchowicza fraza: A nadto jeszcze

^{h-h} Skreślone przez Obuchowicza słowo: jest

ⁱ⁻ⁱ Skreślone przez Obuchowicza słowo: dzieciach

^j Słowo poprawione przez Obuchowicza w 1628 r.; pierwotnie było: Łowiek²⁴owych

po dekrete JKM, gdy od niego te Siedelniki odsądzono. ^{a-a} ^bWszakóż obiecałem nie rekwirować na nim przyzysku tego ^b i więcej nie trzeba strzec, tylko jako granicy tego imienia od panów rewizorów JKM, kiedy to na króla dzierzano, opisane są. A w przywiliach pisze, zmacniając, tak długo i szeroko, jako rewizory granicy położyli. ^{c-c} ^dNa tymże gruncie siedzi Bibikow syn, Czyzewiczem [się] przeżywa²⁶. A dał ojcowi jego pan Jan Łowieyko, jako słudze swemu, wmiasto zamiany gruntu na Jasięcu. Potym i ja, za prośbą ich, listem swym stwierdził, wszakoż kiedy kto zachce, może go rugować i granic nima, i lienne także, gdy męskiego potomka nie zostawi^d.

^{e-e} ^fImienie zaś Pucziaczyczy²⁷ dostało się z działu równego małżonce mej^{f28} od siostr jej, pani Radkiewiczowej²⁹, pani Żochowskiej³⁰ i pani Wolskiej³¹ naprzeciwo Dudzicz i części w Bobrowiczach. Gdy już Pan

^{a-a} *Skreślony przez Obuchowicza fragment:* Zaczym widząc pan Chrapowicki, że wskórać nie może, zrzekł się z tego i list swój przyznał u grodu w Mozyrzu w roku [I] 622. Nie trzeba tedy namniej tej sprawy się obawiać, bo jest jaśnie sprawiedliwa, iż żadnej przykupli szlacheckich dóbr nie pokażą. Bo i to, o co turbują, kupił Łowieyko Jan na synowicu pana Komoniaki gruntu też siedelnickiego w tymże ograniczeniu będącego.

^{b-b} *Tekst dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r.*

^{c-c} *Skreślony przez Obuchowicza fragment:* A danina ich właśnie męskiego rodzaju. A toż Jan Łowieyko kupił lenno gruntu siedelnickiego, to po nim, jako po bezpotomnym, na Króla JM spadło i król panu Mickiewiczu oddał.

^{d-d} *Tekst dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r.*

^{e-e} *Skreślony przez Obuchowicza fragment:* Imienie Puciacizy. To dostało się z działu równego małżonce.

^{f-f} *Tekst dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r.*

Bóg panu Korsaku, czciu [s] memu, syny pobrał, tedy sam pan Korsak z małżonką swą podzielił córki swe i przyznali to, jako pan Korsak, także i te córki jego, przed sądem ziemskim mozyrskim przy listach swych. Którego zeznania są i wypisy, i same listy. ^{a-a} ^b Jam Puczaczyczy względem tego sobie wziął, iż na Dudzicyz prawo złe i na Tulin, gdyż lienne są według daniny antecesorora, od którego pan Korsak nabył zamianą na dobra swe wieczyste w połockim kraju puściwszy, mało uważając sobie to lienno³², bo może to zawsze uprosić kto. Wprawdzie i wyszedł przywilej króla Stefana, ale i ten zaoczny, zmowny^b.

Imienie Michałkowiczy i w Mutwie ^cgrunty liachowskie³³, i młyn. Te kupiłem u pana Piotra Żudry³⁴, a są lenne dobra. Stwierdzić to raczył JKM mnie i małżonce, i potomstwu naszemu na wieczność także lennym prawem. Lecz pan Sapięha³⁵, także i pan Budziło³⁶ odjęli u Żudry niemało gruntów, o które ja prawo z panem Sapięhą czyniłem i już odyskałem część gruntów. Lecz jeszcze z potomkami Budziłowymi³⁷ nie przyszło i jeśli bych za żywota swego prawa tego nie skończył, tedy potomkowie moi mają tego dochodzić.

^{a-a} *Fragment wykreślony przez Obuchowicza w 1628 r.*: W imieniu też Strzelsku kupiłem część jedną oskierczyno[w]ską u córki pana Piotra Oskierki, pisarza ziemskiego mozyrskiego, gdyż ona jedna po nim została i szła za mąż za pana Kuczyńskiego. Ten z małżonką swą sprzedał na wieczność, a miał tam nie mało do tej części przykupionych gruntów u pana Powakiera [s]. Jest to zeznanie w grodzie i przeniesienie w ziemstwie w Mozyrzu.

^{b-b} *Fragment dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r.*

^{c-c} *Słowa dopisane ręką Obuchowicza w 1628 r.*

Imienie Horbowiczy³⁸. Połowicę tego siola kupilem na wieczność u pana Ostafija Chrapowickiego. A to imienie i insze dobra spadły były na żonę pana Chrapowickiego, panią Krystynę Andrzejówną Łowieykównę³⁹, która będąc dziedziczką do połowicy wszytkich majątności z pany Łowieykami, którzy z drugiego brata jej, Ławryna Łowieyka, idą⁴⁰, zapisała te wszytkie majątności na wieczność mężowi swemu i list swój zeznali w Trybunale w Nowogródku. Czego jest zeznanie zrzeczenia jej, ^awypis z ksiąg, a samy or[yg]inał u pana Chrapowickiego dla inszych majątności został^a. A pan Chrapowicki mnie sprzedał tę połowicę w Horbowiczach na wieczność, a zeznał tę sprzedaż w Trybunale w Nowogródku w roku 1622. Wszakże ja czynię z nim prawem o to, iż on ^{b-b} spraw wszytkich^c na tę majątność ^{d-d} według obligów swoich nie dał i nie ukazał. Gdyż ponieka^d sprawę tę horbowicką dosięgnioną widzę, iż zamiana po unii z JKM Stefanom idzie, a w żadnej konstytucyi tej zamiany, jako prawo chce mieć, po unii ni masz, ^{f-f}gchoc[i] aż są dekreta JKM na to, iż już czyniono o to i instygator, i przysądza wieczność. Jednak za-

^{a-a} Fragment dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r.

^{b-b} Skreślone przez Obuchowicza słowo: ani

^c Słowo dopisane ręką Obuchowicza w 1628 r.

^{d-d} Fragment skreślony przez Obuchowicza: na roku i też wieczności żeby nieporuszona zostawała

^e Słowo dopisane ręką Obuchowicza w 1628 r.

^{f-f} Fragment skreślony przez Obuchowicza: I dlatego prawem dochodzieć na Chrapowickim i na majątnościach jego zacząłem, aby on do oczyszczenia nikomu majątności swych siola Tulhowicz i inszych nie zbywał.

^{g-g} Fragment dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r.

cząłem ja prawem czynić z panom [s] Chrapowickim, aby on utwierdził prawo wieczne, jako się opisał i ewikcyją położył na dobrach swych. A zacząłem z majątności jego Tulhowicz⁴¹, o co już i rozpisy czyni ze mną, choc [i]a puścił one dobra w zastawę panu Tryznie⁴². Wszakże pierse moje prawo aniż puszczenie zastawy. I tak długo z nim iść, aż musi wieczność Tulhowicz mnie abo potomstwu memu puścić⁴³, tylkoż nie za taką sumę, w jakiej panu Tryznie puścił, w 6 tys. zł polskich. Bo pan Tryzna uwiedziony będąc, że wszytkie Tulhowiczy i część pana Łowieykowa, na którą on ^{a-a} 2 tys. zł, ^{b-b} co matka panów Łowieyków⁴⁴ miała posagu ^{c-c} i przeżyłki jeszcze jakieś sobie uzurpował. I z tą sumą puścił panu Tryznie, ale gdy o zabicie pana Jana Łowieyka brat jego, pan Stefan, które mienił na pana Chrapowickiego, czynił prawem, tamże on przez ugodę zrzekł [się] z tej połowicy Tulhowicz. Jedną ich jm. pan wojewoda wileński⁴⁵ jako opiekun. Zaczym pan Tryzna, już ^{d-d} oszukany zostawszy, radby swoją sumę z niego miał, bo majątność wieczności tego nie stoi. I onego tymże prawem nękać nie wypuszczając z ewikcyi, aż za to puści, ale daj Panie Boże mnie samemu skończyć. Jam za połowę lepszą panu Łowieyku dał zł cztery tys.^g⁴⁶. Łacno wyrozumieć z listów obowiązków jego.^{e-e}

^{a-a} Skreślone przez Obuchowicza słowo: miał

^{b-b} Skreślone przez Obuchowicza słowo: pol[skich]

^{c-c} Skreślona przez Obuchowicza fraza: i z tą sumą puścił, i jeszcze

^{d-d} Skreślony przez Obuchowicza fragment: nie może sumy większej nad cztery tysiące

^{e-e} Skreślony przez Obuchowicza akapit: Część w siele Czeliszczewiszczach pierwej zastawą w sumie i w przeżytku osiągnąłem był, i już i tego nie stało. Ale zaś potomek, syn nieboszczyka pana Jana Os-

W trakcie zaś abo między gruntami oleksickimi zaścianek gruntu włók kilka z dworem, pasznią dobrą, nazywają ją Zauniejs [z] czyną. Od JKM lennym prawem wiecznym dano mi jest za ustąpieniem od panów Kru-niewiczów⁴⁷, którzy z prawa się swego zrzekli.^{a-a}

A co się dotyka sioła Mutwy, ^{b-b} tam służb cztery, to dzieciom szwagra mego, nieboszczyka pana Michała Żudrzy należy, których ja w opiece swej mam⁴⁸. Alem wykupił i oddać musiał sumę kop 300 gr matce ich, co mąż jej długiem pożyczalnym zapisał. A w tejsze mająt-ności ja mam młyn i grunty liachowskie na jednego sie-bie, co mi sprzedał pan Piotr Żudra przy Michałkach, co szyrzej w przywileju JKM i w przyznany liście pana Żudrowym waruje i dołożono jest. ^{d-d} Tam na gruntach liachowskich slobodem zasadził i nie mogą już młyną ani rud zarabiać [s] sobie dzieci nieboszczykowskie i nikt, ^{e-e} bo wszędzie brzegi nasze^c.

^fPo tych majątnościach kupilem u jm. pana Stefana Łowiewka, u dziedzica, majątności dziedziczne połowi-

kierki, z matką i z ojczymem swym wzięwszy, i między wieczność mnie tej części przyznali. Jest i na tę zastawę, i na wieczność listy przyznane w ziemstwie w Mozyrzcu.

^{a-a} Skreślony przez Obuchowicza akapit: Z tych tedy majątności dwa imienia Zahorany i Prud, i Puciacicy zapisałem do żywota małżonce swej miłej, pani Fedorze Korsakównie ze wszystkimi po-zytkami. O czym list mój zeznany na to szyrzej opisuje.

^{b-b} Skreślony przez Obuchowicza fragment: które mnie należy i opieką, i sumę pieniędzy 300 kop gr lit. zapłaciłem. O tej majątności w te-stamencie swym szyrzej opisać nie przebaczyłem.

^{c-c} Fragment dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r.

^{d-d} Skreślony przez Obuchowicza fragment: Po oddaniu sumy choć

^{e-e} Skreślone przez Obuchowicza słowa: na brzegu

^{f-f} Fragment dopisany ręką Obuchowicza w 1628 r.

cę sioła Horbowicz i połowicę sioła Tulhowicz⁴⁹, a większa w pożytkach nad część pana Chrapowickiego. Bo slobodka w tulhowickich gruntach nazywajoma Kobylica, ta na jedną część pana Stefaninę dostała i tak w przedaznym liście swym mnie osobno tę slobodkę waruje. Druga zaś, karczmę w Tulhowiczach i lasy, na jegoż część należy. A ta karczma przeciwu dwora, co panu Chrapowickiemu tam został się. Dwór, jest na to dekret jm. pana wojewody wileńskiego⁵⁰, który miał mi pan Łowieyko oddać, tylkoż nie wiem, gwoli czemu nie wrócił, ale jest w jego liście i w inwentarzu ^{a-a} osobliwie dołożono. Tenże pan Łowieyko opisał się listem swym, w wieczystej przedazy przyznany, iż miał mi wszystkie przywileja, dekreta i dokumenta ^{b-b} wszystkie na te majątności Tulhowiczy, i Horbowiczy, które ^{c-c} u pana Ostafia Chrapowickiego, szwagra jego i u małżonki jego⁵¹ są, od[z]yskawszy oddać na dzień pewny w liście oznaczonym, których nie oddał i w zarękę popadł. Muszę z nim prawem czynić i jest tego potrzeba pilna, a ewikcyją kładzie na dobrach swych zimowiskich ^{d-d} i nie ma onych zbywać żadnym prawem, aż pokąd dawność ziemska zajdzie.

Dwór w Mozyru — ten także wiecznym prawem należy mnie. Jest dekret trybunalski, gdym miał sprawę z pany Lienkiewiczami o Zahoranie, tam i o dwór przyśądzenie jest. A jeśli by pan podsędek⁵² i pani małżonka^e

^{a-a} Skreślone słowo: już

^{b-b} Skreślone słowa nieczytelne.

^{c-c} Skreślone słowo: są

^{d-d} Skreślone słowo nieczytelne.

^e Lekcja niepewna.

i potomstwo ich co sobie do tego dworu należność przywłaszcząć chcieli, tedy im części ich popłacił, którzy mieli mi i przyznanie uczynić, ale nie uczynili, lecz dawność ziemską zaszła. A do tego dekret trybunalski zagroził, w którym i insze grunty w Zahorach, to jest zaścianek wszytek Mehel, grunt sokirowski, włókę osobną, mnie przysądził, których w dział puszczać nie powinni.

Nabyłem był i dwóch jeszcze majątnostek części w Strzelsku⁵³ i w Czeliszczewiczach⁵⁴. I potrzebne były, ^{a-a} ale dla długów opłacając, a niskąd nie naszło długów jako dla nakładów na dzieci me, musiałem znowu przedać. I dalej obawiam się, aby której majątności nie przyszło przedać, z których się wypłacić nie mogę. Napominam tedy dzieci swych, aby Pana Boga prosząc tych majątności nie zbywali, których ja z wielką biedą i utrudzeniem nabył był. Ufam w Panu Bogu, że mię za to karać nie raczy, bom żadnej przez złe sposoby nie otrzymał. A osobliwie napominam, aby nie zbywali ich, gdyż, za łaską Bożą, i w gruntach, ^{b-b} i w pożytkach dobrych, są. Od czasu mogą się naprawować w osiadłościach, mając tak wiele przestronności. Przeklęstwo od Pana Najwyższego na potomstwo swe kładę, jeśliby w cudze ręce puścić chcieli. Niech ich Bóg za to karać raczy, ^{c-c} bom tego uczciwie nabył względem rozmnożenia dziatki swych. ^{d-d} A osobliwie strzec się mają dłu-

^{a-a} Skreślone słowo: do

^{b-b} Skreślone słowo: dobrych

^{c-c} Skreślony fragment: i nigdzie im nie błogosławią

^{d-d} Skreślony fragment: A służyć swemu Panu

gów na się, aby w nie nie wpadali, bo długi ^{a-a} każdego człowieka nie jeno z majątności wyzuwają, ale i na sumnieniu przeszkodą są i prętko w grób wprawują^f.

Na te imienia wszystkie przywileja, listy i wszelakie sprawy, dekreta są w szkatule. Gdy potomkowie moi do dobrego się mieć zachcą, snadnie uczciwego nabycia mego, które im należy używać i na tych dobrach sprawować się mogą. Gdyż i mnie dobrodziej ociec mój niewiele majątności krom trocha ojczyzny i to zawiedzioną, którą ja aż wykupić i od nieprzyjaciół obronić mógł, zostawił. Atoli, za łaską Wszchemogącego Pana i Twórcy mego, nabyłem był chleba i potomków moich wychował, i na naukę ich niemało majątności wazył, i dostatków dodawał. A siostry moje rodzone wszystkie wyposażone są i listy ich na zrzeczenie przyznane są. Którę tą wiadomość na tym liście opisawszy zostawuję potomkom moim z podpisem ręki mej i z pieczęcią własną. Pisan w Siedelnikach roku Bożego Narodzenia 1628^b, miesiąca augusta^c 5 dnia. Федор Обухович, судя земский мозырский, рукою властною.

И то ознаймую, же маетност Пуятяичы малжонка моя всю записала мне и потомству моему, што и в земстве в Мозыру лист свой признала, але я за ей доживоте, о чомь в листе моем и в дестаменте описано ест, записал.

^{a-a} Skreślone zdanie: Wiadomość o imiona[ch] jakim prawem dostały się.

^b Pierwotnie datę zapisano słownie: 1625.

^c Słowo dopisane w miejsce skreślonego: Januarii

Aneks III. Trzy listy sędziego ziemskiego mozyrskiego Fedora Obuchowicza do Tomasza Zamoyskiego (1) i Krzysztofa Radziwiłła (2)

1) Fedor Obuchowicz, sędzia ziemski mozyrski do wojewody kijowskiego Tomasza Zamoyskiego, Zahorany 28 maja 1619 r.

Oryg.: AGAD, AZ, nr 735, s. 1 (autograf)

[Adres]: *Jaśnie wielmożnemu Panu, jego miłości panu Tomaszowi Zamoyskiemu, wojewodzie kijowskiemu, knyszyńskiemu etc., etc., etc. staroście, panu memu miłościwemu etc. oddać.*

[Obok adresu odcisk pieczęci].

Jaśnie wielmożny, miłościwy panie wojewodo kijowski, panie mój miłościwy.

Dobrodziejstwo to, które pochodzi z woli Nawyższego Twórcy (które świętobliwej pamięci jm. pan ociec⁵⁵ Waszej Miłości, będąc sam od onegoż Pana duchem jego świętym w naukach obdarzonym, na wiekuistą pamięć i skarb nieoszacowany) akademią w ojczystej a sławnej majętności swej Zamościu sumptem niemałym fundować raczył, w której wiele z narodu szlacheckiego i wszelkiej kondycyi ludzie co naprzędniejszego jest, bojaźni Bożej i nauk uczciwych, tam nabywają. Naszladując i Wasza Miłość, mój miłościwy pan, spraw tychże świętobliwych pana ojca swego jm., dalej akademią tę przez się jeszcze ozdabiać raczysz, czego ja miałkiego rozumu będąc wysłowić i zasłużyć trudno mam, gdyż dziatki me starszy doznali z onej dobro-

dziejstwa. Uniżenie tedy Waszej Miłości, memu miłościwemu panu, za tak nieoszacowane skarby dziękuję. Ufam w łasce Bożej, że kiedy mogą zasłużyć Waszej Miłości, memu miłościwemu panu i który by mógł zgodzić się, nie odmawiam i proszę swego miłościwego pana, niech na [j] mniejszym pacholęciem będzie u Waszej Miłości. Jakoż zasmakowawszy nauki tam znowu posyłam trzech synów swych⁵⁶, za którymi dobrodziejstwa Waszej Miłości, mego miłościwego pana żądam, jako i pier[w]szymi. A sam się z na [j] niższymi służbami swemi jako na [j] pilniej oddaję do miłościwej łaski Waszej Miłości, mego miłościwego pana. Dat u Zahoran 28 dnia maja roku 1619.

Waszej Miłości, mego miłościwego Pana na [j] niższy sługa — Fiedor Obuchowicz, sędzia ziemski mozyrski, ręką swą.

2) Fedor Obuchowicz, sędzia ziemski mozyrski w imieniu sejmiku mozyrskiego do hetmana polnego lit. Krzysztofa Radziwiłła, Mozyr 5 czerwca 1628 r.

Oryg.: AGAD, AR, dział II, nr 1002, s. 1 (autograf)

[Adres]: Oświeconemu księżęciu Panu, Panu Krzysztofowi Radziwiłłowi, księżęciu na Birżach i Dubinkach, hetmanowi polnemu WKsL, żyżmorskiemu, bystrzyckiemu etc., etc., etc. staroście, panu nam miłościwemu.

Oświecone, miłościwe księżę, panie nasz miłościwy.

Na sejmiku dzisiejszym, który się dnia 5 Junii za wolą JKM u nas odprawował, oddano nam list od Waszej Księżęcej Miłości, który z przystojnym przyjąwszy

uszanowaniem, cokolwiek Wasza Książęca Miłość dla Rzeczypospolitej odważnego sumptu na wojnę inflancką *de suo*⁵⁷ nałożyć, a nam *in turbulento Reipublicae statu*⁵⁸ gratyfikować raczeń, wszyscy za to dziękować i zawdzięczać *omnimode*⁵⁹ Waszej Książęcej Miłości powinniśmy. Nie tylko bowiem w polu przeciwko tego nieprzyjaciela przez wiele lat całość ojczyzny naszej *industria i dexteritate*⁶⁰ Waszej Książęcej Miłości jest zatrzymana, ale i na pogranicznym, a ojczystym, birżańskim Waszej Książęcej Miłości zamku *ardens*⁶¹ ku Rzeczypospolitej naszej *zelus cum dispendio*⁶² dóbr Waszej Książęcej Miłości, dobrze się nam oznaczył. Słuszne tedy Waszej Książęcej Miłości *affectatio nemine contradicente*⁶³ panom posłom naszym w instrukcją wpisawszy zleciliśmy, aby *serio*⁶⁴ na przyszłym sejmie ze wszystkimi wojewodstwy i powiaty *instarent*⁶⁵, jakoby i to *debitum*⁶⁶ Waszej Książęcej Miłości od Rzeczypospolitej winno bez odwołki zapłacone i zamek birżański, który jest napředniejsze prowincyi tamtej *receptaculum publico aerario*⁶⁷ we wszystkie do zatrzymania i obrony należności, był opatrzony. Wszyscy zatem *candide*⁶⁸ życząc, aby *praeclara* Waszej Książęcej Miłości *merita aequam mercedem*⁶⁹ odniosły, służby nasze oddajemy w łaskę Waszej Książęcej Miłości. Dat w Mozeru, die 5 Junii anno 1628.

Waszej Książęcej Miłości, pana naszego miłościwego unizoni [s] słudzy i przyjaciele. Imieniem ich miłości panów na sejmiku będących Fedor Obuchowicz sędzia ziemski mozyrski, jako marszałek koła tego, ręką swą.

3) Fedor Obuchowicz, sędzia ziemski mozyrski do hetmana polnego WKsL Krzysztofa Radziwiłła, Sedelniki 30 listopada 1628 r.

Oryg.: AGAD, AR, dział V, nr 10648 (*list pisany prawdopodobnie przez syna Filipa*)

[Adres]: Oświeconemu Książęciu Panu, Panu Krzysztofowi Radziwiłłowi, ksądzęciu na Birżach i Dubinkach, hetmanowi polnemu WKsL, bystrzyckiemu, poszerwentskiemu etc. staroście, panu mnie miłościwemu.

[Obok adresu bardzo wyraźna pieczęć lakowa z herbem Obuchowiczów z syglami]: „PH[EDOR] O[BUCHOWICZ]”

Oświecone, miłościwe książę panie, a panie mój miłościwy.

W żalosej sprawie niebożczyka [s] syna mego Aleksandra, który przez zdradeckie [s] Jana Ninińskiego zranienie w obozie inflantskim zszedł z tego świata, miałem wolą i sam do Nowogródka przybywszy zapozwu tamtego mężobójce, którym syna mego Fedora⁷⁰ w wojsku inflantskim przeciwko dekretowi hetmańskiemu przed sąd Waszych Miłościów trybunalski zapozwał, dopilnować. Lecz nie tylko żalem serce rozrzewnione, ale i gwałtowne zabawy moje tego mi przejazdu zabroniły. Wyprawiłem jednak syna mego, pana wojskiego mozerskiego⁷¹, aby ze mną, utrapionym ojcem, nie tylko *ex debito naturae*⁷² zeszęłego brata litował, ale też i prawnemi pocesami *vindictam*⁷³ krwie tyrańsko rozlanej dochodził. A iż tak obrzydłego Bogu i ludziom uczynku *res iudicata*⁷⁴ w obozie przed sądem hetmańskim stanęła i na Ninińskiego, jako mężobójce i *contu-*

*macem*⁷⁵ dekret hetmański jest wydany, acz ci tamten niezbożny człowiek, zażywając *tergiversatii*⁷⁶ syna mego Fedora, w obozie pozostałego, który o głowę brata swego z onym przed hetmanem czynił, zadając *fori incompetentiam*⁷⁷, przed sąd główny Waszych Miłościów zapozwał. Jednak ja, na tamtym placu między inszemi ich mościami zasnę Waszej Książęcej Miłości osobę mając, który przy szczęśliwym regimencie w ojczyźnie naszej nie tylko *bene meritis*⁷⁸ dobrze czynić, ale i *facinorosos*⁷⁹ według praw i artykułów hetmańskich karać nie raczyłeś zaniedbywać. W tym moim serdecznym żalu *appello* nie tylko *maturum* Waszej Książęcej Miłości *iudicium*⁸⁰, ale i *commiseratu*⁸¹, jako od mego wielce miłościwego pana, zebrzę prosząc uniżenie, aby sprawiedliwym Waszej Książęcej Miłości z drugimi ich mościami uznaniem i sądom hetmańskim takowemi złych ludzi kawilatiami *praeiudicia*⁸² nie były, i sercom bolesnym *irritamenta ad acerbiores luctus excessivi*⁸³ nie podawali. Pewenem tego, że w tej sprawie osobliwie miłościwą Waszej Książęcej Miłości łaskę z utuleniem żalu mego uznam, który z działkami memi z każdą okazyją winien będę Waszej Książęcej Miłości zasługować. Zatem z na [j] niższemi służbami memi oddaję się w miłościwą łaskę Waszej Książęcej Miłości, pana mego miłościwego. Dat w Sedelnikach, die 30 Novembris anno 1628.

Waszej Książęcej Miłości, pana mego miłościwego uniżony sługa — Fedor Obuchowicz, sędzia ziemski mozyrski, ręką [własną].

Aneks IV. Dwa listy Teodora Michała Obuchowicza do Krzysztofa Radziwiłła

I) Teodor Michał Obuchowicz do hetmana polnego lit. Krzysztofa Radziwiłła, Sedelniki 22 września 1630 r.

Oryg.: *AGAD, AR, dział V, nr 10649, s. 1–2.*

[Adres]: *Oświeconemu księżciu jm. na Birzach i Dubinkach, Chrystofowi Radziwiłłowi, hetmanowi polnemu WKsL etc., panu memu miłościwemu.*

Oświecone, miłościwe książe, panie mój miłościwy.

Acz nie inakszym przedsięwzięciem po uspokojeniu w Inflancjach usiadłem był w domku moim, jeno żem sobie temi czasy na publiczne okazyje zjawiać nie obiecywał, ale raczej *resarciondae* [s] *rei*⁸⁴ chudoby nadwerędzonej [s] przyjąłem był staranie. Ale, że nad to wszystko barziej [s] chcę w miłościwej łasce Waszej Księżęcej Miłości, pana mego miłościwego korzystać, abym i Waszej Księżęcej Miłości, panu memu miłościwemu, który tak o chętniej mojej ku usłudze swej pańskiej gotowości *persvasus* być raczysz, *nihilò desim*⁸⁵ i tej pierszej do przysługi u Waszej Księżęcej Miłości sobie nie upuścił pogody tam, gdzie mię Wasza Księżęca Miłość, pan mój miłościwy wokować raczysz, jeśli Pan Bóg użyczy zdrowia, chętnie przybędę. Pew [i] en będąc o miłościwej łasce Waszej Księżęcej Miłości, pana mego miłościwego, że jeśli w tym razie (gdym wszelakie do takowych okazyi złożył oczekiwanie i potrzeby) służącym nie wystarczę godnie dostatkim, ochnocie, której na skinienie do usługi Waszej Księżęcej Miłości, pana mego miło-

ściwego zażywam, miłościwie *favere*⁸⁶ raczysz. Do pośpiechu na ten termin od Waszej Książęcej Miłości, pana mego miłościwego założony, ani swej, ani koni, zborguję fatydze. Oddając się z unizonemi służbami memi miłościwej łasce Waszej Książęcej Miłości, pana mego miłościwego jako na[j]pilniej. W Sedelnikach, *d[ie]* 22 Sept *[em]* b *[ris]* 1630.

Waszej Książęcej Miłości, pana mego miłoś[ci]wego unizonony sługa — Teodor Michał Obuchowicz, *manu propria*

2) Teodor Michał Obuchowicz do hetmana polnego lit. Krzysztofa Radziwiłła, Sedelniki 16 sierpnia 1632 r.

Oryg.: AGAD, AR, dział V, nr 10649, s. 3–4

[Adres]: Oświeconemu księżęciu *jm. na Birżach i Dubinkach, Chrystofowi Radziwił[ł]owi, hetmanowi polnemu WKsL, panu memu miłościwemu etc., etc., oddać należy.*

Oświecone, miłościwe księżę, panie mój miłościwy.

Nie jedno, że każdego w ojczyźnie naszej *civem*⁸⁷ ten elekcyjnej nowego pana akt *concernit*⁸⁸, ale żem sobie te okazyje i prace, gdzie się przy wysokiej sławie Waszej Książęcej Miłości, pana mego miłościwego zastawić przychodzi, nad insze przekładał, życzyłem, jako unizonony sługa Waszej Książęcej Miłości, pana mego miłościwego, na tamtym placu stanąć *pro modulo*⁸⁹. Ale, że *tenui substantia*⁹⁰ dostawić na ten czas nie mogę, bom i konwokacyjnej przeszłej, od braciej nic nie wzięwszy jeszcze nie wytchnął, za wymowionego sługę swego, że

Wasza Książęca Miłość, pan mój miłościwy raczysz mieć, pew [i] enem. W każdej jednak okazji, aby choć jeden z domowstwa [s] naszego był *testis*⁹¹ naszej życziwej i unizonej ku Waszej Książęcej Miłości, panu naszemu miłociwemu usługi, któryby i sprawom, i sławie Waszej Książęcej Miłości mógł *assistere*⁹², jm. pan wojski *protunc*⁹³ ochotnie zastępuje tę prowincyją, a ja napotym wszystkie moje *conatus*⁹⁴ ofiaruję Waszej Książęcej Miłości z unizonemi służbami memi, które w łaskę Waszej Książęcej Miłości, panu memu miłociwemu jako najpilniej zalecam. Dat w Sodelnikach [s], 16 *Augusti* 1632. Waszej Książęcej Miłości, pana mego miłociwego na [j] niższy sługa, Teodor Michał Obuchowicz, *manu propria*

Aneks V. Relacja oczewistego świadka, jm. pana podkomorzego mozyrskiego [Teodora Michała Obuchowicza], jako komisarza Rzeczypospolitej do Kozaka [sierpień–wrzesień 1648 r.].

K: Oss., rkps 13621, s. 27–29

Ja z Warszawy prosto, zapomniawszy domu i domowych, jachałem na komisyją z temi zdrajcy, którą życząc ugasić tak srogi pożar, a jakośmy jenokolwiek czego dokazać mogli, kusiliśmy się, głas [z] cząc szaloną bestyją, listami, posłami rewokując do lepszej z nami umowy.

Nie odpisał nam tylko dwa razy, czego mam kopije i to nierychło, czekając nas pod Konstantynowem z ochotą i życząc uhamować rozlania krwi chrześcijańskiej, do którego przyczyną, prawi, nie byłem. A w tym czasie miasto, zamki przez swoich namiestników bierze, niewinnych męczy i wszystkie tyraństwa uczynki odprawując na nas samych zasadzki czyni, pułki zmyła, posły nam zabija w Ostrogu. Przedsię my idziem do Judasza i mężobójstwa R[eczy]p[ospolitej] zabiegając, nie drażniąc bestyi, na ostatek nam na cztery listy nic nie odpisał i posłów, ludzi zacnych, zatrzymał dotąd.

Gdy już żadnej nadzieje nie było uspokojenia z tak hardym chłopstwem, piszemy do jm. księdza prymasa⁹⁵ i do ichmościów panów regimentarzów⁹⁶, aby już zbrojnie postępowali nie bawiąc się, bo jako rzeczy późne, niebezpieczne tak [i] niepożyteczne Rzeczypospolitej. Tydzień strawili bankietując się i przekładając swoje prywatne nienawiści, tydzień postępując z nami bez porządku ku nieprzyjacielowi. Za tydzień, w wielkim zamieszaniu z nim wojując, takżeśmy zawczasu takową klęskę ojczyzny po tych wodzach opłakiwali⁹⁷. Dopieroż, gdy ani obóz zatoczony mamy, ani strażą i wałem opatrzony, ale po polach i górach rozrzucony, w tym nadchodzi do niego horda w nocy ze dnia 22 na 23 [września 1648], ze wtorku na środę. Zarazem rano śmielej to chłopstwo na nas następowało i z niemi pomieszani [Tatarzy]. Naprzód na siedm chorągwi naszych za przeprawą (którąśmy u nich wielkiem naszym krwie rozlania dwa razy dostawali) nastąpili taką wielkością i impetem, że się ani oni do nas salwować, ani my ich posiłkować mogli. Jednych ogień, drugich woda,

która między nami była, w oczach naszych pożarła. Piechota także się ratowała, którą on wystrzelawszy odjął nam przeprawę. To się działo na tamtej stronie stawu od Chmielnickiego pod Piławcami, zamkiem pana Czermskiego⁹⁸, gdzie ze stem tysięcy ludzi stał. Z drugą stroną zasię stawu od obozu naszego Krzywonos stał, z taborem, stem tysięcy ludzi, z którym horda naszych z pola mężnie spędzała. Iż jawny był sąd Boży nad naszym narodem, który z takim wojskiem, jakośmy się liczyli 30 tys., którzyśmy mogliśmy i większym państwom być ciężkimi. Następowala zatem noc, która kazała chorągwiom z pola znieść. Panowie regimentarze nasi, to jest książę Dominik, pan podczaszy koronny i chorąży koronny dopiero się deferowali, jako było dobrze nie odkładać bitwy, ordy nie czekając. A na ten czas, gdy ani obóz zawarty, ani opatrzony, jakoby miał z wojskiem w nocy nie bacząc, bo tak wiele wozów naszych było, 50 tys. się liczyło. Sam bojaźnią i wstydem uwiedziony i zdawszy regiment księciu Wiszniewickiemu⁹⁹, a potem konkludowawszy, że żadnej nadzieje nie masz, zlecili to nogom prędkim, a wojsko od pasterczów odbiezione, widząc, że lepiej zbawić dusze, aniżeli tonąć, w rozsypkę poszli. Tam armaty naszej 100 dział wzięto, piechoty 10 tys. padło, skarbów milionom. Nam piersze przepaść było na[j] straszniejsza pod Konstantynowem na Słuczy, którąbych przebył, dzisiaj może między żywymi być poczytany.

Widzenia w obozie zeznania przed tak wiele auto[ry]. Jm. pan Zabokożycki [s], towarzysz pana chorążego nowogródzkiego¹⁰⁰, widział z szalasu swego w nocy na promieniach księżycy, te litery: *Vana sine viri-*

*bus nota*¹⁰¹ (różne były inpresyje u wielu). Z placowej zaś straży ze 200 koni widziało niebo okrążone, na które zaraz konie upadły, a potem przy wszystkich trzy krople z nieba wypadły, dwie modre, a trzecia krwawa.

VI. Mowa Filipa Kazimierza Obuchowicza gratulującego Janowi Kazimierzowi Wazie wstąpienia na tron

K.: Kórnik, rkps 1303, k. 137–137v.

Druk: Baliński, s. 47–49.

Dnia 21 *Novembris* roku tegoż [1648]. Powinszowanie Króla JM po przysiędze na *pacta conventa*.

Stanął pożądaný, wdzięczny i pogodny dzień w oczach naszych Najjaśniejszy Królu, Panie Miłościwy. Ten to dzień, który w osobie Waszej Królewskiej Miłości, nowym nowego słońca *splendorem*, żalósneho na horyzoncie naszym zaćmienia, po zgaszonej całego świata sławnej pochodni, Władysławie IV, królu i panu naszym, niebu oddanym, ziemie naszej ciemności oświecił. Burzliwe niesfornej rady akwilony¹⁰² uspokoił, nachyloną *ad ruinam*¹⁰³ ojczyznę naszą nadzieją całości utwierdził, wdzięczną pogodą poła serc Obojga Narodów uweselił. Temu to słońcu, temu to słońcu Miłościwy Królu, Panie Nasz, przez który nowy nowego szczęścia habit Bóg nam obiecuje, pokorne czoła nasze schylając Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, równie jako i innych sztyrokich prowincyi wolnego narodu, głósem powszechnym, zgodnie obranym,

rite^{104a-a} ogłoszonym panem Cię naszym ochotnie witamy. Do powinszowania tak szczęśliwej i z nieba nam podanej inauguracyi stawa przed Waszą Królewską Miłością stan nasz Obojga Narodu rycerski, którego *potentissimam regni portionem*¹⁰⁵ dla wielkich i odważnych zasług świątobliwi przodkowie Waszej Królewskiej Miłości nazwali. Stawa pod dwiema — Orła polskiego i Pogoni litewskiej — chorągwiemi uszykowany. Ten to jest Orzeł, który wspaniałym lotem niebu równy, nierozdzielną komitywą z Pogonią sławy i dzielności pełną złączony, całym afektem tronu królewskiego najgodniejszym Waszą Królewską Miłość uznawszy, tak wielkie i szerokie państwa pod władzę oddaje. Miewała ta Rzeczpospolita zawsze *focunda heroum nutrix*¹⁰⁶, swoich Bolesławów, którzy na wschód i południe szerokie krainy zhołdowawszy, *invicem*¹⁰⁷ rzek potężnych kolumnami państwa swoje graniczyli. Aleć i nie tu odważnej dzielności koniec. *Plus ultra*¹⁰⁸ postępując świątobliwych Jagiełłów domu, przodków Waszej Królewskiej Miłości, ręka dołożyła, gdy w jedności braterstwa dwu narodów złączonego, dwugłownego państwa sąsiedzkiego ptakowi¹⁰⁹, szczęśliwym Orła i Pogoni obłowem niemałe prowincyje odebrała. Wiarołomnego Semptentryjonu monarchy *fastum*¹¹⁰ poniżyła, ambicyja Porty Ottomańskiej, gdzie *bellua*¹¹¹ krwie chrześcijańskiej łakoma lęze, poskromiła. Nie będę przypominał, jak wiele narodów starożytnością, wolnością, swobodami i męstwem ozdobnie kwitnących, idą pod szczęśliwy, długowiecznego, daj Boże, panowania Waszej Królewskiej Mości regiment. Mam dosyć na tem, że Wasza Królewska Miłość na łonie ojczyzny naszej wychowany, jako

^{a-a} B podaje inną lekcyę: przez vota

*amplitudinem*¹¹² państwa tego, wszystkich Europy monarchów sławie równą aprobować, tak osobliwie też-niejszy ku majestatowi swojemu wolnego narodu afekt wdzięczną *complete*^a benewolencyją¹¹³ miłościwie raczysz. Szczęśliwieśmy, za łaską Bożą, odprawili *certamen studior[um]*¹¹⁴ z przodkami naszymi ku panom swoim u potomności onych wysokie *in Republica merita solio regni*¹¹⁵ nadgradzając. Podają nam łaskawe nieba w osobie Waszej Królewskiej Miłości najwyższych monarchów i cesarzów Austryjaków religiją, Jagiełłów nabożeństwa i odwagi, Kazimierzów mądrość, klemencyją i świętobliwość, Zygmuntów pańskich cnót doskonałość, Władysławów męstwa i dzielność. Teć to królewskie *virtutum simbola*¹¹⁶, chęci nasze ku Waszej Królewskiej Miłości, którego *integram libertatem*¹¹⁷ narodu naszego, przy obecności Boskiego Majestatu na ołtarzu, zwyczajnym królów polskich juramentem podając pewniśmy tego, że nie tylko za tym oblikiem, ale i z wrodzonego ku tej Rzeczypospolitej afektu, trzymać nam cale Wasza Królewska Miłość *haec decora*¹¹⁸ i pomnazać miłościwie będziesz raczył. Nieomylną przy tym nadzieję mamy, że strapionej na ten czas ojczyzny naszej *victrici dextera*¹¹⁹ prędko, da Bóg, utulisz Wasza Królewska Miłość *luctus et squallorem*¹²⁰, sprowadzisz *rerum gestar[um] gloriam*^{b-b121}. Nie tylko naszą ekspektancją i całego świata stuporem¹²², abyśmy z potomnością naszą walecznym triumfatorzem, Kościoła Bożego *defensorem*¹²³, ojczyzny naszej *delicium et amorem*¹²⁴ Waszej Królewskiej Miłości *perenni voce*¹²⁵ wysławiali.

^a B podaje inną lekcję: *complere*

^{b-b} B podaje inną lekcję: *veram gestorum gloriam*

Aneks VII. Informacja wywiadowcza dotycząca przygotowań rosyjskich do wojny przesłana przez Filipa Kazimierza Obuchowicza ze Smoleńska w 1654 r.

K.: BPANKr, rkps 2254, k. 417–418v.

Druk: Michałowski, s. 724–726.

Wyprawa cara moskiewskiego¹²⁶ z Stolicy na wojnę przeciwko Litwie i Polakom, od pana wojewody smoleńskiego dnia 10 augusta do jm. pana podkanclerzego litewskiego przesłana 1654¹²⁷.

Kniaź Aleksy Trubecki¹²⁸ trzeci po caru, z kilką regimentów pieszych i jezdnych żołnierzów, mając poddanych carskich różnych przy sobie 27 chorągwi, wszystkiego ludu pod nim było na 10 000. Był jego wyjazd bardzo dostatni; przy nim był dumny bojarzyn przezwiskiem Dołgoczuh¹²⁹ i kanclerz carski¹³⁰ z swoim dworem.

Patriarcha¹³¹ niedaleko swego dworu kazał zbudować szalę, na której pospołu z carem stojąc, na przechodzące wojsko patrzył. Sam car bojarów i innych oficyerów do wierności i męstwa napominał. Patriarcha zaś błogosławieństwo wodą święconą dawał.

Przed wzyż mianowanym kniazem Trubeckim niesiono chorągiew kosztowną Zbawienia (a po moskiewsku Spaszenia) nazwaną, do pieszego żołnierstwa należącą. Na tej chorągwi z jednej strony był namalowany Zbawiciel, z drugiej zaś strony Najświętsza Panna z aniołem zbrojnym, który dwiema palcami groził pol-

skiemu żołnierzowi. Skoro tę chorągiew pospólstwo obaczyło, żegnać się poczęło, rozumiejąc, że cudo jakie uczynił.

Po Trubeckim książę Adoffski¹³² i Zinskin bojarzyn¹³³ z tak wielkim ludem i dostatkami jako i pierwszy.

Po nich książę Jakoff¹³⁴ z wielkim dostatkami i 16 000 ludu ciągnął. Temu do Wiaźmy naznaczono iść.

Car sam następuje¹³⁵; a naprzód przy bramie zamkowej, którądy żołnierz miał iść, wystawione było *theatrum*, na którym metropolita, władcykowie¹³⁶ i archimendritowie¹³⁷ z swymi obrazami, kadzielnicami i wodą święconą stojąc, błogosławili.

Szedł tedy naprzód Joan de Grion z tysiącem dragonów jeszcze niedobrze ćwiczonych i uzbrojonych. Po nim Franciszek Claudius de Spewille, który niedawno z Polski przyszedł z półtora tysiący draganów, draganiję dobrze ćwiczonej.

Za nimi następował Artemon Siergiewicz¹³⁸ ze trzema tysiącami strzelców nad innymi lepiej uzbrojonych i dostatniej. Przed nim prowadzono koni dziesięć po turecku ubranych i miał przed sobą dwóch doboszów, trębaczów czterech, szyposów czterech. Strzelcy ubrani i strzelbą dobrze opatrzeni.

Za nimi następował Collunelus [s] Druski¹³⁹. Z Anglii niedawno przyszedł, a ślachcic śląski niedawno przekrzczony, z 1000 jezdnych po rajtarsku uzbrojonych i ćwiczonych od księcia Burgińskiego¹⁴⁰. Po nich Relski¹⁴¹, Polak z tysiącem usarzów właśnie polskich i przed sobą miał koni pocztowych kilka, skrzydłami, piórami i pięknym siedzeniem ubranych. W zamkowej jednak bramie niejeden usarz kopią złamał.

Za nim jechał koniuszy carski, wszytek uzbrojony. Miał przed sobą doboszów dwóch, trębaczów czterech, za którym 60 koni carskich w siedzenia bogate i w drogie perły i łańcuchy złote ubrane.

Za końmi karetę samego cara aksamitem czerwonym krytą i misternie robioną, na której było na wierzchu 5 gałek s[z]czyrozłotych. Szory i woźnice od aksamitów. Za karetą prowadzono konia dobrze ubranego, od komesa Woldomara¹⁴² darownego.

Po nich wóz aksamitem czerwonym kryty prowadzono, w którym carską pościel wożą. Za wozem 6 koni drogo ubranych, po tym ośm bębnow wielkich tołumbasów¹⁴³, że tylko jeden koń może nosić.

Prowadzono za nimi mniejszych bębnow 20. Trębaczów 60 następowało, z których wielki dźwięk i trzask był. Po tym niesiono chorągiew jako i pierwej z takiemiż obrazami. Przy niej drugą niesiono chorągiew z złotym orłem. Za którymi prowadzono 6 koni bardzo drogo ubranych, nogi u nich manelami i perłami ozdobione. Za którymi jechał młodszy brat księcia Seyskiego¹⁴⁴ [s] bardzo dostatnie ubrany z dworem swoim. Za nimi zaraz sam car jechał od 24 usarzów skrzydlastych otoczony, z których dwa pierwsi miecze dobyte mieli.

Sam car ustrojony kosztowną szatą perłami haftowaną, na piersiach trochę odkrytą, aby zbroja była widziana, ubrany. Na wierzchu miał szyszaki staroświeckie spiczaste, w rękę krzyż i jabłko szczyrozłote perłami sadzone. Za nim dwór i dumni bojarze w wielkiej liczbie i dostatnie ubrani, za którymi 18 wozów skarbnych suknem czerwonym krytych wieziono. Za wozami na-

stępowali Borys Iwanowic Morostoff¹⁴⁵ i Iliasz Danilewicz Mikoławski¹⁴⁶, bojarowie wielcy. Ci mieli przed sobą dwóch doboszów i 8 trębaczów, chorągiew białą z złotym orłem i drugą mniejszą. Ci dwaj po 20 chorągwi prowadzili, rachowano ludu na 16 000.

Po tym różni bojarowie i pospólstwo następowało. Wojska wszystkiego rachowano na 30 000.

Gdy do nich przyszedł sam car, wszystek lud do wierności i męstwa napomina, obiecując ich jako chrześcijany prawdziwie bronić. Starszyzna obiecuje szczęśliwe powodzenie carowi.

We trzech milach od miasta stało wojsko koło góry a sam car na górze¹⁴⁷ w namiocie kosztownym stanął, aby się wojsku lepiej przypatrzeć. W tym czasie listy oddano od Chmielnickiego, który wojnę odradza z Polakami i prosi o pieniądze, gdyż Kozak, jako wolny, bez żołdu służyć nie może, co cara zatrwożyło. W tym jedna czarownica przyszedszy do cara prorokowała, że Stolicę powracając się z wojny w proch i popiół obróconą najdzie. Co gorzej zafrasowało cara i chce się nazad wrócić.

Aneks VIII. Dwa listy wojewody smoleńskiego Filipa Kazimierza Obuchowicza do żony Zofii Obryńskiej

1) Filip Kazimierz Obuchowicz, wojewoda smoleński do żony Zofii o wydarzeniach wojskowych pod Warszawą i w jego pułku, z obozu pod Warszawą za Nowym Miastem, 10 maja 1656 r.

*O.: Oss., rkps 13622, s. 111–114 (autograf)
Adresu i pieczętki brak.*

Moje serce jedyne. W dzień świętego Floriana¹⁴⁸ oddał mi listy od Waszej Miłości pan Bułhak. Z niewymowną pociechą czytałem, dziękując Panu Bogu, że mi po nie małym czasie od dnia 25 marca dostało o zdrowiu i powodzeniu Waszej Miłości słyszeć oraz i dziełek naszych¹⁴⁹. Ale w dzień Krzyża Świętego¹⁵⁰ ciężkim nawiedził mię krzyżem Pan Bóg. Porucznik mój¹⁵¹, zły, niezbożny człowiek, wyprawiony z moją chorągwią i ze dwiema tatarskimi na podjazd pod Pragę, mając wiadomość o nieprzyjacielu, że z Warszawy nocą przeprowiło się kilkadziesiąt koni na Pragę, nie chciał temu wierzyć. Ani do hetmana¹⁵² znać nie dawał, ani sam strażą dobrą się nie opasał, ani ustępował pod wojsko sprawą jako zwyczaj, ale doczekał nieprzyjaciela, że go bez żadnego rządu na świtaniu zadybał i rozproszył jak było jakie. Chorągiew stracona, dwóch — pana Nowodworskiego Samuela i pana Wołodźka — wzięto, młodszego Mężyka zabito, kilku poraniono, koni kilkadziesiąt na błota uciekając stracili i prawie pieszo do obozu przyszli. Nawet, jawne skaranie Boże, dwie nierządnicze z napojami wyprawione do nich, przenantęte od Szwedów, poili ich proszek jakiś mieszając, a tego złościwy człowiek nie zabronił. Że cały pułk nie chodził, dlatego mnie pan hetman nie posyłał. Pospolicie rotmistrzowi, abo porucznikowi zlecają komendy, bo tyło dla straże byli wyprawieni. O tak wielką niecześć wszystkiego wojska będzie go hetman sądził i ja nie opuszczę despektu mego. Kiedym na przeprowie u Sanu sam

przywodził, z łaski Bożej, barzo szkody było mało¹⁵³. Teraz poznawam pomstę Bożą przez tego łotra, ale już po czasie. Dosyć o tem.

Przyjechał ksiądz referendarz¹⁵⁴ do wojska i zaczął dziś, 9 maja, komisyjną swoją. Jako się skończy, Pana Boga prosić nie przestaniem, aby ku dobremu tej ojczyzny biednej sprawa ta, barzo zawiedziona, mogła być uspokojona.

Po tej tarapacie mojej przepawiliśmy się za Wisłę i dnia 6 maja pod Warszawą stanęli. Jechał pan hetman¹⁵⁵ pod miasto blisko, kazawszy kilkom ze sobą chorągwiom, aby się utaili od miasta trochę. Gdy w kilkunastu koni podjechaliśmy z panem hetmanem, harcownik z miasta szwedzki wypadł. Nie nacierali naszy, ustąpili Szwedzi na Krakowskie Przedmieście. Pan hetman draganiji kazał nastąpić i zasadzki poczynił. Przyszło znowu do harców, dobrze się z obu stron obracali, jednak naszym nie sporo było, aż chorągiew pana Szemeta¹⁵⁶ przyszła. Szwedzi jak do boju sprawiwszy się, rzucili się do nas. Skoczyliśmy z chorągwią tą, zamieszali nieprzyjaciela za łaską Bożą, nasiekli i wparli aż pod Krakowską Bramę. Dostało się i naszym, bo i pana Szemeta w lewą rękę postrzelono jeszcze przed podkaniem i kilku towarzystwa, z ochoty bijących się, obrażono kulami. Plac jednak przy nas, chwała Bogu, został. Już się więcej nie kusili o nas, ale zaraz od Bramy Krakowskiej na obie stronie ulice palić poczęli. Żadną miarą ognia hamować nie mogliśmy, bo w srogim dymie zasadzki były. Zgorzało tedy przedmieścia część wielka i Nowego Miasta niemało. Bronić się chcą, a my szturm, w imię Boże, gotujemy. Król szwedzki¹⁵⁷ od pana Czar-

neckiego¹⁵⁸, osadzony w kilkunastu mil od Warszawy i dobrze wyhałasowany, zostaje między Kołem¹⁵⁹ a Piotrkowem. Król JM idzie z wojskiem, już minął Zamoście. Pisałem do Króla JM niedawno, aby nowy zaciąg ukontentował i moję chorągiew raczeł mieć w pamięci, bo już ćwierć blisko wychodzi.

Posłałem respons przez jm. księdza nominata wileńskiego¹⁶⁰ przysłany i list od Michała¹⁶¹. Że nie posłałem Alexandrowicza, bo mi czeladź pochorzała, nie masz komu po żywność jeździć, ale daję sposób. Posyłać Wasza Miłość list swój do mnie na ręce pana Brzostowskiego¹⁶², który ma posztę do jm. pana hetmana i sam upewnił mię, że do Waszej Miłości moje listy i wzajem do mnie od Waszej Miłości, będzie przysyłał. A ja do pana brata¹⁶³ do Rudy będę posyłał, a pan brat do Waszej Miłości prześle, tak do pana Brzostowskiego napiszę, prosząc. Do Króla JM, gdy się zbliżyć będzie, wybiegę, da Pan Bóg, na krótki czas. Rozumiem, że Wasza Miłość wiesz o przypadku naszego pana Jana Szwykowskiego¹⁶⁴, jako bezbronnego zaciął pana Horskiego, syna wójta mińskiego¹⁶⁵. Chodziłem z ugodą i pana hetmana błagając, trudno barzo, bo 20 000 chcą ugody, a dekret surowy być musi, garło i cześć. Co będę mógł czynić, nie przestanę. Jeśli co ponowy będzie z grodzieńskiego kraju, jakoż Kuleszowski obiecał trochę pieniędzy przysłać, daj mi Wasza Miłość wiedzieć.

Znosimy cierpliwie to ubóstwo, moje serce, dla chwały Bożej i dla zatrzymania państwa tego, już prawie obalonego. Mam nadzieję mocną w miłosierdziu Twórcy mego, że nam to wygnanie i nędzę nagrodzi. Byle JKM przyszedł do uspokojenia tej ojczyzny. Moc-

na ręką Boga mojego niech Waszą Miłość i z dziatkami naszymi strzeże, i w dobrem zachowa zdrowiu. Ja się miłości Waszej Miłości oddaję. Z obozu pod Warszawą za Nowe[m] Miastem, dnia 10 maja 1656. Nam przedsię, starszynie, dają chatki na stanowisko pod obozem, że od niepogód ukryć [się] możemy. Dziatki miłe pozdrawiam. Wiernie życzliwy małżonek Waszej Miłości — F. K. Obuchowicz, w[ojewoda] s[moleński]

[PS.] Chorągiew u księdza brata¹⁶⁶ z Smoleńska była zapasna, tę przybiłem. Scofy [s] nie mam, cóż czynić. Do pana podkomorzego naszego¹⁶⁷ nie wypisuję nowin, bo czasu nie mam. Od poranku do wieczora pracuję, z jm. panem hetmanem jeżdżąc. Wypisać Wasza Miłość każ co potrzebniejszego i posłać przy liście moim, wymówiwszy mię przed jego miłością. Ksiądz Florini, kochany mój ociec, łaskaw na mię i mu się kłania [m] kilka słów napisawszy. Jego modlitwami i Waszej Miłości, serca mojego, strzeże mię Pan Bóg, z łaski Bożej.

2) Filip Kazimierz Obuchowicz, wojewoda smoleński do żony Zofii w sprawie zapewnienia rodzinie miejsca schronienia, o wydarzeniach w wojsku litewskim, problemach finansowych, z obozu pod Pragą, 26 lipca 1656 r.

Oryg.: *Oss.*, rkps 13622, s. 107–110 (autograf)

[Adres]: *Jaśnie Wielmożnej Jej miłości, miłościwej paniej wojewodziny smoleńskiej, małżonce my [s] z serca kochanny [s] etc., etc. pilno.*

Moje serce jedyne. Kiedy mi zagroziły ciężkie prace wojskowe, przed wyjściem służby dnia 9 augusta, powiadania¹⁶⁸ się z Waszą Miłością, posełam tę parę słów odwiadując i pozdrawiając Waszą Miłość, kochaną moją Zosięnkę. Karetkę posełam z Mężykiem, może się przydać do używania, jeśli Bóg pokój powróci, mało co poprawiwszy.

Jm. panu Chlebowiczowi¹⁶⁹ pokazałem list od Króla JM¹⁷⁰ na przytulenie nasze w sieleckiej włości¹⁷¹. Odłożył do przyjazdu swego do Sielca, a miał zaraz tam z Kamieńca¹⁷² z jej miłością¹⁷³ jechać. Poszli [j] ze Wasza Miłość Kielczewskiego i z samym oryginałem, i z kopią przepisaną, i z moim listem, zapieczętowawszy go, do jego miłości upominając się tego *reclinatorium*¹⁷⁴, bo do Chorewa wsi należało blizu dziesiątka siół. A to się łatamy, jako możemy w tem upadku naszym. Z strony Szawel¹⁷⁵, od świętego Jana jeszcze ksiązę pan kanclerz¹⁷⁶ ma dwie lecie arendą trzymać. Król JM, za przyczyną Królowej JejM¹⁷⁷, pozwolił zaraz na arendę, ale kiedy mię ksiądz Sarnowski ostrzegł, że ksiązę trzyma i wydał wtórą ratę przeszłego roku, nie zeszło mi się na pieczętarza, a jeszcze tak żwawego, następować. Więc i z prawa nie mogłoby mię podkać, pokądby się nie zrzekł sam dobrowolnie ekonomii. Piszę tedy na posztę gdańską do ksiązęcia, prosząc¹⁷⁸, aby mi *reclinatorium* w folwarku, którem pozwolił szawelskim, upewniając, że JKM konsens swój dać raczy. Obaczę z responsu, jeśli korzysta w tej ekonomii i jako mię odprawi, bo mi tak wielcy ludzie radzili. Posełam uniwersałów ośm hetmańskich na nasze popioły i panu bratu na jego¹⁷⁹, odeszli [j] mu Wasza Miłość. Wojsko nasze dziś się rusza

za Bug ku nieprzyjacielowi, czasu, dali Bóg, nie mam pisać do jego miłości. Ledwom wczora skończył rewizyją pracy bez pożytku pełną. Zł 43 220 [i gr] 8 tyło na wojsko z łupów szwedzkich, pieniędzy, srebra i fantów różnych przychodzi. A mnie za pracą nic trzyniedzielną, od której ledwom żyw, bo szczere między Szwedami było powietrze¹⁸⁰ i smrody nieznośne. Nie wiem, co za przyczyna, że od Waszej Miłości nikt nie pokaże się. O tamtą sprawę po Kołyczu mniej o to dbam, to ciężko utrapionemu sercu memu, że o Waszej Miłości, moja pociecho, nie wiem.

Co będzie, kiedy się dalej coraz do Prus pomykamy. Opatrzność tyło sama Boska niech naszym zdrowia [s] kieruje. Król JM nie może się godzić, lubo chce Szwed, bo byśmy sobie moskiewską ugodę zepsowali. Książę kurfirst¹⁸¹ sam jest przy Szwedzie, 12 000 wojska ma dobrego. U nas Tatarów jest 25 000 przebornych¹⁸², nasze wojsko pozad, a oni przodkiem pójdą. Król JM przez most na Wiśle zawsze nam posiłków dodawać będzie. Ostatek w Boskiej decyzji. Ćwierć blisko, 9 aug[usta], ekspiruje¹⁸³. Ja i sam ledwo kilkadziesiąt złotych mam. Co tu pocznę, kiedy drudzy zaciągną sobie kompaniją. Ledwo mi głowy stawa myśląc, a co dzień komu zł 10, komu 6 dając, byle się trzymali do ćwierci, bo się gwałtem rozbiegają, ani Łyki, ani Ujejskiego¹⁸⁴ nie masz. Więc choroby niezmierne i mory czeladzi, i towarzystwa. Ciężka Boża ploga [s], jakem od młodości mojej nie widział, bo i to dziwna, że wojsko z groszy żyje, a przystawstwa nie mamy nigdzie. Michał¹⁸⁵ o miłę stoi od nas, kłania się Waszej Miłości, a też nędze klepie ze mną nieborak. Na dobosze mam odbył¹⁸⁶, on-

gi mi umarł jeden, a trębacz zł 40 zaniósł [s] i uciekł. Dominik¹⁸⁷ ledwo żyw pomno [s] tu zostaje i kuszule nie ma. Ja go nie mam czem ratować i sam odarty prawie zostawszy. Krótco tak, ile czas pozwolił, napisawszy, siebie oddavam do serca Waszej Miłości, moja pociecho jedyna. Pozdrawiam dziatki i kłaniam się jm. księdzu Bobińskiemu¹⁸⁸. Z obozu pod Pragą, *die 26 Julii* 1656. Wiernie życzliwy małżonek — F. K. Obuchowicz, wojewoda smoleński.

[PS.] Przywilej na sumie po Niezabitowskim¹⁸⁹ posęłam. Jm. pan brat¹⁹⁰ będzie wiedział, jako postąpić. Proszę usilnie o wiadomość o zdrowiu Waszej Miłości, moje serce.

Aneks IX. Listy Michała Leona Obuchowicza do króla Jana Kazimierza (2) i do matki (1) pisane z niewoli w Moskwie

I) Michał Leon Obuchowicz do króla Jana Kazimierza z prośbą o uwolnienie z niewoli, Moskwa, 2 lutego 1661 r.

K: RNBS Pb., Pol. F. IV nr 48, k. 2v. List ten i następny zachowały się w kopii z XVII w., na co wskazuje dukt pisma, a zostały zapewne przepisane z polecenia samego Obuchowicza, bo znajdują się na początku kodeksu z kopiami dokumentacji do dziejów oblężenia i poddania Smoleńska w 1654 r., w tym dekretu sejmowego w tej sprawie, zapadłego w 1658 r.

Adresu brak.

Najaśniejszy, Miłościwy Królu Panie, a Panie i Dobrodzieju mój miłościwy.

Lubo ani zasługi moje, tak godne być w oczach majestatu Waszej Królewskiej Miłości, pana mego miłościwego mogą, ani restytucja lichej osoby mojej do ojczyzny wielkie przyniesie *operi patricio momentu* [m]¹⁹¹. Szczególną jednak Waszej Królewskiej Miłości, pana mego miłościwego utwierdzony klemencyją, którą *opressos*¹⁹² przeciwnej fortuny obrotem *erigere*¹⁹³ zwykłeś, padam *supplex*¹⁹⁴ u nóg Waszej Królewskiej Miłości, pana mego miłościwego, aby [m] *conservative dextera*¹⁹⁵ Waszej Królewskiej Miłości (pod której szczęśliwą władzą *nomine* żyć *paenituit*¹⁹⁶), z niewoli tej, do której krwią moją własną, za dostojęństwo majestatu Waszej Królewskiej Miłości wylaną, wyroki Boskie drogę mi uczyniły, był wydzwigniony. Nie chcę, bo ani mogę, stawać, z jaką usług mych z młodszego wieku mego oddawanych dotąd Waszej Królewskiej Miłości, panu memu miłościwemu, jaktancyją¹⁹⁷, bo tę z dobrotliwą Waszej Królewskiej Miłości łaskawością mnie i domowym moim oświadczoną *in deterrimam* przyść by musiały *comparatione* [m]¹⁹⁸. Ale się tylo do samej pańskiej Waszej Królewskiej Miłości cale udając dobroczynności, wieczny obliż powinnej usługi mojej majestatowi Waszej Królewskiej Miłości, pana mego miłościwego w sercu swym rysować usiłuję, gdy mię miłościwa Waszej Królewskiej Miłości klemencyja na swobodnym ojczyzny stanowi placu. Z jm. panem podskarbis litewskim¹⁹⁹ pospołu, z ukazu Jego Carskiego Wieliczeństwa²⁰⁰, zawarty siedzę. *Tanti civis memoria*²⁰¹ u majestatu Waszej Królewskiej Miłości nie wątpię, że i nas, przy jego miłości bę-

dących, *porriget regis pectori*²⁰², wiernych sług Waszej Królewskiej Miłości, pana naszego miłościwego, któremu nanisze [s] ścieląc czoło moje, niewolnicze, zostaje Waszej Królewskiej Miłości, pana, a pana i dobrodzieja mego miłościwego, najni[ż]szym podnóżkiem — Michał Obuchowicz, więzień, *m[anu] p[ropria]*. *Datum z Stolicy, 2 Februarii 1661*, przez Zamiatniowa posłan.

2) Przebywający w niewoli rosyjskiej jeńcy, na czele z Michałem Leonem Obuchowiczem, do Jana Kazimierza z prośbą o pomoc w uwolnieniu, Moskwa, 2 października 1661 r.

K: RN BSPb., Pol. F. IV nr 48, k. 1–2.

Adresu brak.

Najaśniejszy, Miłościwy Królu Panie, a Panie nasz Miłościwy.

Jako w nieszczęściu naszym nie inszego *promontorium spei*²⁰³ wyglądamy, jeno miłościwej klemencji Waszej Królewskiej Miłości, pana naszego miłościwego, tak gdy surowsze *fatorum* koniuracje *in altum miseriarum*²⁰⁴ nas odtrącają, nie znajdujemy po Bogu, gdziebyśmy *securius naufragi*²⁰⁵ płaczliwe supliki nasze pokładać mogli, jeno u majestatu Waszej Królewskiej Miłości, pana naszego miłościwego, którego ojcowskie *studia circa integritate[m]*²⁰⁶ najni[ż]szych poddanych swoich od początku szczęśliwego panowania nie tajne całemu światu zostają. Za powrotem posłannika Jego Carskiego Wielicztwa mieliśmy od domowych naszych tę wiado-

mość, jako miłościwe Waszej Królewskiej Miłości koło nas staranie, ojczystej nas swobodzie *omnimodo restituere studet*²⁰⁷, tak na przemianę więźniów nie żałując moskiewskich, jako i w hramocie swej do Jego Carskiego Wieliczeſtwa ordynowanej, pewnych natenczas osób, za wypuszczenie kilkudziesiąt więźniów Jego Carskiego Wieliczeſtwa żądając eliberacyi (o czym nam z listu jm. pana kanclerza litewskiego²⁰⁸ do jm. pana podskarbiego²⁰⁹ pisanego *patuit*²¹⁰). Co jako *afflictiis*²¹¹ nie miałym zostaje do nadzieje powodem, tak za ojcowskie Waszej Królewskiej Miłości, pana naszego miłościwego ku nam studia²¹², najni[ż]sze oddajemy dzięki. Ale kiedy tak świętobliwe *conat[us]*²¹³ Waszej Królewskiej Miłości, pana naszego miłościwego, niezyczliwe braci naszych ku nam *perturbant pectora*²¹⁴, przychodzi nam, upadając u majestatu Waszej Królewskiej Miłości, płaczącym głosem *vendicem implorare dexteram*²¹⁵, aby się tak szkodliwym *sorti nostrae*²¹⁶ zamysłem, jako pan dobrotliwy *et summus arbiter, opponere*²¹⁷ raczył. Doszła nas, po tak długiej ekspektatywie²¹⁸ pożądaney swobody, *extreme perimens*²¹⁹ w utraeniu naszym^a nowina, przez dyjaków Jego Carskiego Wieliczeſtwa, którzy wymiatając²²⁰ nam niechrześcijańskie postęпки braci naszych w ojczyźnie będących, iż niesłychanym w Polszcz[e przy^b]kładem, wolą na okup więźniów, niżeli na przemianę nas, za s[zcześnie^c] ojczyzny to nieszczęście ponoszących, wypuszczać. A dołożywszy, jakimi *victus*²²¹ i ciężkich robot moskiewscy więźniowie *premunt[ur]*²²² od naszych an-

^a Dalej skreślone: *perimens*

^b Fragment tekstu zniszczony przez uszkodzenie karty.

^c Wyraz nieczytelny z powodu uszkodzenia brzegu karty.

*gustiis*²²³, podobny wzór nam od Jego Carskiego Wieliczestwa deklarowali i żyścili, bo nie tylo, że już nam *modica* barzo *portio* pożywienia *concedit*²²⁴, ale gdyby się od takowej zawziętości bracia nasi powściągnąć nie chcieli, a — jako *iactant*²²⁵ — do Hordy²²⁶, *in quantum* na okupie się omylą, ruskich ludzi zaprzędawali, tedy i nas w Kałmyki²²⁷ zasyłać na wieczną niewolą Jego Carskie Wieliczestwo obiecuje. Co jakim sercem nam przyjmować przyszło, ciężka, a prawie ostatnia *fati*²²⁸ surowość, wyrazić nie dopuszcza, w tak żalosalnej *sensum*²²⁹ każdego z nas zostawiwszy abstrakcyi. Nasłuchaliśmy się tego rzetelniej, kiedy po kilkakroć posłannik jm. pana wojewody ruskiego²³⁰, pan Adam Myśliszewski, łowczy łukowski i innych braci naszych, będąc z woli Jego Carskiego Wieliczestwa u jm. pana hetmana, tak *conditionate*²³¹ na rozmowach z dumnymi dyjakami Cara JM *requirebant*²³² przemiany, że za nas, pospołu z jm. panem hetmanem siedzących, pozwolwszy pewne osoby na przemianę za ostatek więźniów okupu potrzebowali, a tak jako druga strona *affectabat*²³³, wszystkich więźniów na przemianę pozwalać nie chcieli. Tym smac *pars* urażona *nullitate negotiu[m]*²³⁴ i bez nadzieje przemiany naszej skończyła. Bo co Jego Carskiego Wieliczestwa dumny dyjak deklarował był na przemianę, *aequalitatem*²³⁵ osób i czynów uważając, okupu *nullatenus*²³⁶ nie chcąc postępować, to teraz za jm. pana hetmana — Szeremeta w Hordzie siedzącego²³⁷, za nas, pułkowników — swoich hetmanów w Polszcze będących. Za rotmistrzów naszych^a — pułkowników swoich *et per consequens*²³⁸ wyż-

^a Wyraz dopisany u góry, nad rotmistrzów

szych czynów ludzi za mniejszych koniecznie otrzymać usiłują. *Magna interea nos*²³⁹ za to, co ich więźniowie w Polsce cierpią, *premedo egestare*²⁴⁰, z [s] większą, jeśli w Polsce od tego *non abstinebunt*²⁴¹, grożąc, a prawie nas *in extremam pr[a]ecipitando desperatione[m]*²⁴². W czym jeżeli ^a*contumax intentio*^{a243} braci naszych zostanie, snadnie *regio pectori*²⁴⁴ Waszej Królewskiej Miłości, pana naszego miłościwego *imprimi*²⁴⁵ może, jakowa nadzieja eliberacyi naszej nas *manet* i *quae pericula*²⁴⁶ Rzeczypospolitej, i nam, tu jęczącym, *subsequen[tur]*²⁴⁷, o czym nam *disserere*²⁴⁸ więźniom trudno. *Liberi expedit publica causa, mature perpendere*²⁴⁹. *In ea* tedy będący *perplexitate*²⁵⁰ z najniszą supliką naszą padamy u nóg majestatu Waszej Królewskiej Miłości, pana naszego miłościwego, abyś *authoritate regia*²⁵¹ i ojcowskim ku nam politowanie[m], takowe do swobody naszej przeszkody *arcerere*²⁵² raczył. Ta była *quondam* w ojczyźnie naszej gorliwość, że własnych fortun swych nie żalowali bracia nasi *vindicando sanguine[m]*²⁵³, w więzieniu *non per demeritu[m]*²⁵⁴ jęczących, a teraz na takę puściwszy *calamitosu[m] statu[m] nostru[m] et nostrae, et suae sortis obliti*²⁵⁵ zostają. Kończąc tedy ze łzami tę utrapioną suplikę naszą do Waszej Królewskiej Miłości, pana naszego miłościwego *toties quoties*²⁵⁶ już prawie *naufragi*²⁵⁷ ręce podnosimy. Racz Wasza Królewska Miłość *tragicae conditioni*²⁵⁸ najni[ż]szych poddanych i wiernych sług swoich *misereri*²⁵⁹, a tak surowych wyroków nad głowami naszymi nie dopuszczaj *exercere*²⁶⁰ wykonania, ponieważ *et in libertate*²⁶¹, co dobrych synów ojczyzny i najni[ż]szych sług maje-

^{a-a} *Fragment podkreślony.*

statu *intererat*²⁶², krew naszą za dostojęństwo Waszej Królewskiej Miłości, pana naszego miłościwego, ochotniechmy odważali i w terażniejszym ciężkim tarasie cierpliwie tę Boską *sustinemus*²⁶³ ordinacyję. Najnisze zatym czoło nasze niewolnicze ścielemy pod nogi Waszej Królewskiej Miłości, pana naszego miłościwego.

Waszej Królewskiej Miłości Pana, a pana naszego miłościwego najni[ż]si poddani i wierni słuždy: Michał Obuchowicz, pułkownik Waszej Królewskiej Miłości; Aleksander Mirzyński, porucznik księżęcia jm. koniuszego²⁶⁴; Jan Złoty, towarzysz usarskiej chorągwi jm. pana hetmana polnego²⁶⁵; Gaudenzio Molinari Grizone; Stefan Niewiarowski, pułkownik Waszej Królewskiej Miłości; Nicolaus Szkultyn, oberszterlejtnant rajtarii jm. pana podskarbiego; Jan Inatowicz, porucznik jm. pana podskarbiego; Jerzy Suchodolski, czesznik mścislawski; Jakub Terebesz; Samuel Węclawski; Jan Lipnicki.

Datum w Stolicy, 2 octobra 1661 przez pana Pawła Ślaskiego, służyć jm. pana podskarbiego.

3) Michał Leon Obuchowicz do matki Zofii, informuje o swej sytuacji, warunkach wymiany jeńców, b. m. d. [Moskwa, zapewne koniec września lub początek października 1661 r.]

Oryg.: Oss., rkps 13622, s. 135–138

Adresu brak.

Jaśnie Wielmożna, miłościwa Pani Matko, pani i dobrodzyko [s] moja miłościwa.

Lubo mi po Bogu wrodzony afekt rodzicielski Waszej Miłości, miłościwej paniej i dobrodzyki niewątpliwą podaje w utrapieniu tym nadzieję prędkiej swobody mojej, jednak gdy, z terażniejszej okazy [i] za bytnością posłanika Jego Carskiego Wielicestwa, dzieło to zpełzło, dodawać musi nieco strapionemu umysłowi w dalszy czas postępujące utrapienie moje, żalostnej i tęskliwej alteracyi. Lecz to raz od Boga mego niestrwożonym przyjąwszy sercem, tegoż Pana Majestatu ustawnie proszę, aby miłosierną swą rękę, kiedy wola jego święta będzie, raczywszy podać, natenczas stroskane serce i osłabiałe siły moje dobrotliwą swą umacniał łaską. Teraz niemałą mi pociechę przyniósł powrót (acz tak nierychły) poslan [n]ika Jego Carskiego Wielicestwa, kiedy odbierać mi przyszło listy, tak od Waszej Miłości, miłościwej paniej i dobrodzyki miłościwej, jako od ichm. panów domowych, w których o zdrowiu Waszej Miłości, mej miłościwej paniej słyszę i powodzeniu do zrządzenia Boskiego domowych moich, za co Jego Majestatowi Świętemu powinna niech będzie chwała. Przyszło nam samym, będącym przy jm. panu hetmanie²⁶⁶, widzieć się z panem Zamiatniowem z dozwolenia Jego Carskiego Wielicestwa i odbierać wiadomość strony umowy, jakowa stanęła o przemianę. Tęśmy usłyszeli, że z naszej strony trudność zachodziła o te osoby, o które pan poslan [n]ik domawiał się, jako to o lichę osobę moję o kniazia Siemiona Łukicza Szczerbatego domawiał. Powiedziano mu w otwiecie, że to być nie może, ponieważ tamten jest hetmanem, a jam tylo pułkownikiem. Co że już inaczej być może, za słusznym uznaniem ichm. panów senatorów, przy-

szło mi i samemu, na tutejszej pana Zamiatniowa i dumnego diaka Ałmaza Iwanowicza bytności, ze łzami wnosić prośbę, aby tak niepodobnej przemiany za mię nie raczyli potrzebować. Podałem trzech Weryginów, jako mi Wasza Miłość, moja miłościwa Pani i dobrodzyka miłościwa oznajmować raczysz^a, czekam dotąd wiadomości i responsu na to. W czym jeżeli miłosierdzia Jego Carskiego Wielicestwa nie będzie, przyjdzie ostatnich dni nieszczęścia swego już tu oczekiwać.

Za przysłanie pieniędzy dziękuję uniżenie Waszej Miłości, mej miłościwej dobrodzyce, których lubo mię zewsząd i czeladkę moję barzo ścisnęła potrzeba, jednak do dalszych okazji jeszcze by mi stać i tych mogło. Ale gdyśmy niedawnemi czasy niełaskawą deklaracją Jego Carskiego Wielicestwa odebrali i doznawamy już, że dla tak niechrześcijańskich postępów braci naszych w ojczyźnie będących, którzy do okupów się rzucili (jako to i teraz świeżo przyjechał posłaniec pana Czarnckiego, wojewody ruskiego²⁶⁷, potrzebując szesnastu tysięcy rubli za tych więźniów, których u siebie ma), a do tego nużą pokarmu i robotami uciążają ludzi Jego Carskiego Wielicestwa, i nam w karmach niemało ujęto. Ledwie trzecią część dają, a pieniędzy nic, a nadto jeśli by się nasi w tym zamyśle swym nie powściągneli, a jako grożą, do Hordy zaprzedać chcieli więźniów ruskich, tedy i nas w Kołmyki zasłać nieuchybnie Jego Carskie Wielicestwo deklarował. Co jako po tak długim więzieniu s[z]częśliwszej nowiny oczekiwającym oddawać utrapienia i serca przerażać musi, łatwie każdy uważać może. Nie chcę się szerzyć słowy, bo sam żal i utrapie-

^a Dalej skreślone słowo podałem

nie nasze tak ciężkie, a do tego ujma we wszystkim karmów i daleka wolności nadzieja, najwymowniejszym może być w sercach domowych naszych krasomowcą i same ży, a prawie krwawe, zalewają tę nieszczęsną kartę, do wyrażenia nędzy naszej. Za co niech będzie przejrzeniu Najwy[ż]szego Pana powinna cześć, ponieważ wie dobrotliwy Ociec, co niegodnym synom jego zbawienego być może. I toć jest największą pociechą w utrapieniu i nam, i domowym naszym, kiedy do woli Jego Świętej bez uskarżenia będziemy się stosowali. Unizenie tedy, dla tych przyczyn wzwyż mianowanych, o przysłanie pieniędzy, dwóchset lubo i więcej czerwonych złotych, Waszej Miłości, mej miłościwej dobrodzyki proszę przy okazji[i] jejm. paniej podskarbiniej²⁶⁸, lub też jakiej najpewniejszej, bo mi tych na kilka niedziel nie stanie przy wielkiej na wszystko drogości tutejszej.

Kilka dni czekając statecznej deklaracji od Jego Carskiego Wielicestwa, za kogo bym mógł pewnie być wypuszczony, żadnej nie odnieśliśmy, ale tęż, którą przedtym słyszeli, to jest jm. pan hetmana za Szeremeta²⁶⁹. Nas jako pułkowników, za Kozłowskiego pana Niewiarowskiego²⁷⁰, a mnie za Szczerbatego²⁷¹, co u pana wojewody ruskiego²⁷² siedzi. Co że jest rzecz niepodobna, bo nie tylo, że są wyższych czynów ludzie niżeli ja, ale ci trzej są deklarowani za jm. pana hetmana, jeśliby wola była na tym cara jm. Już tedy i sposobu mi nie staje, jakoby się stąd wydzwignął, jeno samemu Miłosierdziu Bożemu cale się poruczywszy, Jego Świętej ordynacji oczekiwać. Tych Weryginów, którycheś Wasza Miłość Pani uprosiła, za nic wazą przeciw mnie. Nie raz i nie

dziesięć powiedzieli, że to Twoja niewiersta²⁷³, plują na nich. Jeśli się jednak może zmiękczyć serce Jego Carskiego Wielichestwa, dla wszystkiego trzeba się starać o jakich znacznych pułkowników dwóch, by i trzech, a mieć u siebie we wszelkim poszanowaniu i wygodzie, bo tu nam teraz źle się dzieje, że niektórzy nasi uciążali więźniów cara jm.

O przysłanie pieniędzy po dziesiąte uniżenie Waszej Miłości, mej miłościwej dobrodzyki proszę za okazją jejm. p[aniej] podskarbnej, bo tych ledwie już wpół zostaje. A jeśli by mi już, nieszczęśliwemu człowiekowi, nie przyszło oglądać ojczyzny mojej, dla niepewności swobody i zdrowia nadwerędzonego, ze łzami za nogi Ciebie, dobrodzykę moję, naprzód obłapiwszy żegnam, dziękując za rodzicielskie nad zasługi moje, jako niegodnego syna, po wszystkie dni życia mego oświadczane łaski. Życząc, aby Bóg Wszechmogący tę stratę moję innemi, obfitemi pociechami nagradzał Waszej Miłości, mej miłościwej paniej i dobrodzyce, tudzież winszując nowego stanu jejm. paniej siostrze mej²⁷⁴, Boskiego błogosławieństwa w nim obojgu ichm. państwu życzę. Dalej mi pisać łzy serdeczne nie pozwalają. Pamiętaj dobrodzyko na duszę moję.

O panu Dominiku²⁷⁵ biłem czołem przez Ałmaza Iwanowicza Carowi JM, żadnej nie mam deklaracji. Jednak, gdy mi przyjdzie wychodzić, nie zapomnie [s] go, także i pana Jasińskiego. Wszystkim domowym moim i przyjaciołom niski pokłon przesyłam. Waszej Miłości, mej miłościwej paniej matki i miłościwej dobrodzyki najni[ż]szy sługa i syn — Michał Obuchowicz, więzień.

[P. S.] Pisał i Król JM w swej hramocie do cara jm. prosząc o kilka nas, to jest trzech panów Paców²⁷⁶, mnie, pana Mirzyńskiego, pana Domaszewskiego i pana Jurowskiego [?]. Usłyszeliśmy na to od diaka dumnego Ałmaza, że wy za tych, których Król JM z posła[n]ikiem cara jm. odesłał, nie możecie (a odesłał więcej czterdziestu), bo ci są za przysięgami pobrani, zaczyn nie takim kształtem jako wy, na bojach. To już i ten sposób mie omylił. Na komisyi, Pan Bóg wie, co za skutek tego będzie, ponieważ już niejedna się rozerwała²⁷⁷. Tych Weryginów nie wadziłoby mieć na zamianę pana Dominika, pana Jasińskiego i drugich towarzystwa mego, ze mną pobranego.

Jej [.....^a] P[.....^b] — —, mej wielce miłościwej pannie, nisko biję czołem, że mię w tym utrapieniu nie przepomina, uniżenie dziękuję Panu Bogu, prosząc, aby pomyślnemi pociechami nagradzał szcudrobliwie afekt jejm., mej miłościwej panny, której zyczę odsługować dożywotną mą usługą.

Piszemy wszyscy suplikę do JKM, aby jako pan dobrotliwy raczył dalszych swych miłościwych sposobów do wyzwolenia naszego wynajdować. Rozumiem, że i Wasza Miłość, moja miłościwa dobrodzyka zechcesz upaść u nóg jego, aby o słudze swym pamiętał. Piszę i do jm. pana wojewody wileńskiego²⁷⁸, racz Wasza Miłość, moja miłościwa pani list zapieczętowawszy odesłać, także i do chorążego mego²⁷⁹, od którego miałem list.

^a *Fragment nieczytelny.*

^b *J.w.*

Jako nam zrozumieć przyszło, że nic 2 *Januarii* nie będzie, jeśli tych nieszczęsnych okupów nie odstąpią nasi. Dla Boga, gdyby kto bydłę swoje miał u cudzego człowieka, wždy by, zarwawszy jego, też klacz wołał na przemianę swego bydłęca oddawać, niż zapomniawszy do pieniędzy się rzucać. A myśmy krew swą lejąc, więzienie jedni siedmioletnie, czwartoletnie, dwuletnie cierpiąc, za worek pieniędzy wiecznym prawie zapomnieniem zarzuceni. Niech pamiętają, że na tymże koniu siedzą, kiedy już chrześcijańskiej ku braci swej nie stało im w sercu pobożności.

Do jm. pana Czarneckiego, wojewody ruskiego piszę i ten list zapieczętowawszy proszę racz Wasza Miłość, miłościwa pani odesłać. Wiem, że tu od litewskiej strony będzie zostawał.

Aneks X. Wierszowany opis wjazdu posłów cesarskich — Augustina von Meyern i Horacego Wilhelma Calvucciego — do Moskwy 25 maja 1661 r. autorstwa Michała Leona Obuchowicza

K.: Kórnik, rkps 358, k. 37v–39

Wjazd do Stolicy posła cesarza jm. rzymskiego Leopolda Ignacego roku 1661, 25 maja²⁸⁰

Niemalą przedtym chwilą wieść nam cesarskiego
Posła głosi, że jedzie od pana swojego.

Wyprawiony do wielkiej moskiewskiej Stolicy
Chcąc snać umowę czynić o polskie granice,
Czyli nowe przyjaźni między pany temi
Stanowić, by północne kraje z zachodniemi
W druźbie nierozzerwanej państwa sprawowali,
A z hardego pogaństwa ziemie oczyszczali.
Cóżkolwiek jest napotym, czas nam niewątpliwie
Objawi, a ja teraz, jako go życzliwie
I w wielkim poczcie ludzi wielki, wsieja strany
Car moskiewski przyjmuje i jako przybrany
Gromadnych hufów ruskich szyk się popisował,
Opiszę, który takim kształtem postępował.
Dwie chorągwie szły naprzód, których dworowemi
Sługami być bojarów mienili. Za niemi
Szedł pułk pieszy dziesięciu chorągwi, okryty,
Białe z czarnym kolorem, a tuż za nim i ty,
Przed swym przykazem idziesz, Spirydonie gołowo,
Pod dziesięcią znakami mając w barwę nowo
Przybranych strzelców, biały z szkarłatnym kolorem
Na chorągwiach; a za twym trzeci idzie torem
Pułk żołdatów, zatym tuż czwarty postępuje.
Każdy się swą osobną farbą popisuje,
Tu kompanie konne, dragońskie mijały,
Które się pod szesnastą znamion zawierały.
Znowu dwie sotnie idą dworowych bojarskich,
Dobrze odziani sami i na koniach dzarstkich [s],
Za niemi rajtaryje, których w liczbie było
Kornetów ze trzynaście, przed niemi świeciło
Ozdobnie ustrojonych rotmistrzów niemało,
Z których na wszystko świetnie Zmiejowa stawało.
Za temi bokiem nieco Rylski postępuje,

Za którym się przedniejszych bojarów dwór snuje.
Sam kitą ozdobiony w ogonkowej szacie,
Koń dość strojno przybrany, wszyscy mu dank dacie.
Pod trzema proporcami ten huf postępował,
A znacznych bojar dwory jawnie znamienował.
Częścią z szat świetnostrojnych, częścią z dzielnych koni
I z wsiądzeń złotołśniących i bogatych broni.
Tu koniuchów dwa znaki, jednych stepiennemi,
A drugich, w różne barwy przybranych, stadnemi
Nazywają. Ci pierwsi carskie gładzą konie,
A stadni co podlejsze mają na swej stronie.
Sotnia gosty za niemi, tak Moskwa mianuje
Mieszczan i z tychże każdy świetno popisuje
W szaty, rzędy, czapraki i bogate bronie,
A do tego przybrane pewnie strojno konie.
Wnet za niemi Artymon Siergiejewicz jedzie,
Ten carskich sokołników dwie chorągwie wiedzie.
Powodnia dzielnych koni ozdobnie przybrana,
Sam od złota, a czapka z pereł haftowana.
Za temi znak, co mieni Ruś czarecznikami
Carskimi, tak rozumieć, że ci napojami
Zawiadują wszystkimi, obroki rozdają
Trunkowe i do stołu jego podnaszają.
Dość się i ci ozdobnie wszyscy widzieć dali,
Z szat i wsiądzeń błyszczących, i bród okazali.
Tu już życłów okryte sotnie postępują,
Na hożych się rum[ak]ach strojno popisują.
Osim chorągwi ich było, a czyn ich jest taki:
Na dworze carskim żyją, na rozkaz wszelaki
Są gotowi, przewodzą cara za gorody,
Każdy swej służby pilen i stary, i młody.

Sześć znamion za żyłcami dworzańskich liczymy,
Których w świetnym ubierze nad pierwszych widzimy
Rotmistrzami, przedniejszych domów ludzie byli
I bogato na koniach od złota świecili.
Powodnie, strojno brzmiące, prowadzą przed niemi,
A jako Moskwa mówi z czepy hramiaczemi.
Po nich strapczowie idą swym porządkiem i ci
Pod siedmią chorągwiami, ludzie znamienici
I sami, i tym jeszcze nad innych znaczniejsi,
Im w bogatsze i szaty, i rzędy świetniejsi.
Gołowami przed niemi z czynu stolniczego
Zacnych rodów panięta, z nich każdy swego
Porządku pilno strzeże, na koniach udatnych
Chępliwie się rugują [s], wielką ceną płatnych.
Już stolników znamiona świetno się błyskają,
W złotogłowowych szaciech konie osiadają,
Strojne przybrane mając i wielkiej dzielności
Dodają, bo co w słasznie wrodzonej bystrości,
Że się i na tę stronę, i na owę miecą,
Aż też niektórzy na łeb z szkap gorących lecą.
Tych chorągwie takowym kształtem postępują:
Pierwszej Miłosławskiego gołową mianują —
Bliski plemieni [s] Ili Daniłowiczowi
Miłosławskiemu, cara samego teściowi.
Przed drugą Piotr Godunow, mąż pięknej urody,
Plemienia, co zakładał smoleńskie gorody.
Ten, gdy nadzwyczaj zewsze [s] konia pierzchliwego,
Za zbytelnym wsparnieniem sam szwankuje z niego.
Przesiad[ł] się wnet na inny koń i lub zmieniony
Na twarzy, jednak trzyma umysł niestrwożony.
Przed trzecią kniaź Aleksiej Łykw strojno jedzie,

Za nim Siemion Chowański, czwartą świetnie wiedzie
I piątej był Szeremet chorągwi gołową,
Z koniem znamienity i altembasową
Ferezyją odziany; za tym, szósty w rzędzie,
Kniaź Trubecki gołową przed swym znakiem będzie.
Synowiec Aleksieja kniazia Trubeckiego,
Który z Litwy powrócił do cara swojego.
Znaczny dostatkiem między stolniki innemi
I ozdobną powodnią, i szaty swojemi.
Wetował ochędostwem krzywdę przyrodzenia,
Że mu nieco skrzywiło szyję i ramienia.
Siódmego znaku jedzie Bujnosow gołową
I ten nie mniej i koniem, i złotogłowową
Szatą znaczny, a tu się chorągwie kończyli.
Za którymi kownatni carscy nastąpili,
Ale przed nimi nieco, w marmurkowym słyku,
Diak dumny Zaborowski — koń pod nim w dykdyku
Złotym się pyszni i sam w perskiej materji
Złotogłowej, chlubnie siedział ferezyi.
On z ukazu carskiego tego dopilnował,
Jakim jeden za drugim szykiem postępował.
Zatym się już kownatni strojno pokazali,
Ale dla dżdżu nagłego w opończe odziali.
Ludzie wielkiego rodu i cel przed wszystkiemi
Wzięli, i świetnym strojem, i końmi dzielnemi.
Mokrej burzy łysiny swoje wystawili
Czapek litując, które pod opończe kryli.
W liczbie ich nad dwadzieście tam więcej nie było,
Tak nam niebo burzliwe stroje ich pokryło.
Za nimi tuż dopioro cesarscy posłowie,
W karecie osudarskiej, z nimi przystawowie

Wielkiego cara siedzą i tych dla dżdżystego
 Obłoku nie widzimy. Zatył niemieckiego
 Stroju poselscy ludzie w liberyjach jadą,
 Których nad osób więcej dwadzieście nie kładą.
 W kawalkacie z poselskich żadnego nie było,
 Takim się kształtem strzeczy dzieło odprawiło.

Aneks XI. Katalog biblioteki Obuchowiczów sporządzony w Dorohowie w 1669 r.

Oryg.: *Oss., rkps 13621, s. 87–89*

Regestr ksiąg, które w Dorohowie zostają, pisany
 anno 1669, miesiąca maja *die* 20.

Naprzód:

1. *Opera sancti Bernardi*²⁸¹. Księga wielka w białej oprawie, *in folio*.
2. *Meteora*. Księga wielka w białej oprawie, *in folio*.
3. *Plutarchus*²⁸². Księga wielka w białej oprawie, *in folio*.
4. *Commentarii Urbanorum*. Księga wielka w białej oprawie, *in folio*.
5. *Historia Polonica* Długosza²⁸³. Księga wielka, *in folio*.
6. *Chronica gestorum in Europa*²⁸⁴. Księga wielka, *in folio*.
7. *Polianthea*²⁸⁵. Księga wielka, *in folio*.
8. *Cromerus* po łacinie²⁸⁶, *in folio* księga.
9. Statut Herburtów²⁸⁷, *in folio*.
10. Kronika polska Kromerowa²⁸⁸, księga *in folio*.
11. *Thesaurus politicus*²⁸⁹, *opus in quarto*.
12. *Eusebius Nierembergius*²⁹⁰, *opus in folio*.

13. *Chronica Polonica Pauli Piaseccii, opus in folio.*
14. *Historia Joannis Innocentii Petricii*²⁹¹, *opus in folio.*
15. Księga cienka, w kopercie zielonej, *titulo Fast noua, in folio.*
16. *Historia Lituana autore patre Kojatowicz*²⁹² S. J., *opus in quarto.*
17. *Dionis Cassii Cocceiani, Historiae Roman [a] e, libri tres*²⁹³.
Opus in octavo.
18. *Hugonis Grotcii, De iure belli ac pacis*²⁹⁴, *opus in octavo.*
19. *Elucidatorium in Psalmos Daudicos, opus in quarto.*
20. *Biblia Sacra, opus in octavo.*
21. *Biblia Sacra, opus in octavo.*
22. *De politica hominum societate, libri tres*²⁹⁵. *Opus in quarto.*
23. Inwentarz konstytucyi koronnych²⁹⁶, *opus in folio.*
24. *Commentatorius brevis rerum in orbe gestarum, opus in octavo.*
25. *Psalterium dispositum, opus in octavo.*
26. *Opus in octavo, noncupatum Jous Juua.*
27. *Hieronimi Osorii Lusitani episcopi, De regis institutione*²⁹⁷.
Opus in octavo.
28. *Pauli Arezji, De cantici canticorum sensu*²⁹⁸, *opus in quarto.*
29. *Solemne convivium, opus in octavo.*
30. *Polibius Megalopolitanus Historicus*²⁹⁹, *opus in octavo.*
31. *Didimi Hermannouillani*³⁰⁰, *opus in octavo.*
32. *Victoria corone spineae Christi*³⁰¹.
33. *Methodus doctrinae civilis sive Regis Abissini historia.*
34. Księga włoska *intitulatio Opere del Loredano*³⁰².
35. *Berosi sacerdotis*³⁰³, *opus in octavo.*
36. *Plinii, opus in octavo*³⁰⁴.
37. *Opus in quarto titulo, Idea magni herois sive Illustrissimus Dominus Leo Sapieba, pal[atinius] Vil[nensis]*³⁰⁵.
38. *Justus Lipsius, Politicus*³⁰⁶. Książka mała.

39. *Opus Senecae, Tomus secundus in quo epistol[a]e et questiones naturales*³⁰⁷. Książka mała.
40. *Opus Justiniani imperatoris*³⁰⁸, książka mała.
41. Daniel Profeta, książka mała.
42. *Deliciae gentis humane*, książka mała.
43. *Stulta sapientia*, książka mała.
44. *Opus diui Cipriani*, książka mała.
45. *Justinus*³⁰⁹, *opus in octavo*.
46. *Opus Taciti*, książka mała.
47. *Opera Uirili*.
48. *Mars Suecogermanicus*, książka mała.
49. *Horatius*.
50. *Desideratio iuridica*.
51. *Aulicus inculpatus*³¹⁰, książka mała.
52. *Aulica vita et opposita huic uita priuata autore Henrico Petro Herdesiano*³¹¹, *opus in octavo*.
53. *Pharus Sarmatica*³¹², *opus in folio*.
54. *Historia Chotinensis belli autore Jacobo Sobieski, castellano Cracoviensi*³¹³, *opus in quarto*.
55. Forteca duchowna Królestwa Polskiego *autore Pe.....*³¹⁴.
56. Konstytu[cyje] 1550³¹⁵.
- 5 [7.]³¹⁶

¹ Instygator w dawnej Rzeczypospolitej był urzędnikiem królewskim pełniącym funkcje oskarzyciela publicznego (prokuratora). W 1598 r. instygatorem litewskim był Malcher Kamieński.

² Olbracht Gasztold

³ Obuchowszczyzna (po białorusku: Abuchouszczyzna), pierwotnie nazywana także Ostrowem Czarnym albo Czornowszczyzną (Czornowszczyzną), leżała w dawnym powiecie mozyrskim na lewym brzegu Prypeci. Obecnie osady wiejskie Obuchowszczyzna i Czernowszczyzna w oblasti homelskiej na Białorusi.

⁴ List królewski do namiestnika mozyrskiego Jakuba Iwaszencewicza, nakazujący przekazanie pustowszczyzny Czornowszczyzny dla bojarzyna Waśki Pyczyca Obucha datowany był 12 VIII indykcji 10 [1507 r.].

⁵ Zygmunt I Stary, król polski 1506–1548 i jednocześnie jako drugi z kolei tego imienia wielki książę litewski.

⁶ Tzn. w potyczce nad rzeką Rosią.

⁷ Dekret między pozwanym Kuprianem Obuchowiczem — ojcem Fedora a Janem Wdanowskim, sługą kanclerza litewskiego Lwa Sapiehy w sprawie o Obuchowszczyznę zapadł w sądzie zadwornym podczas sejmu walnego w Warszawie 3 I III 1598 r. (zob. *Aneks I*).

⁸ Babicze, dziś miejscowość nieistniejąca. Według popisu wojskowego z 1567 r. dobra Babicze w powiecie mozyrskim należały do wojewody trockiego, kniazia Stefana Zbaraskiego. Potem przeszły na jego spadkobierców, najpierw córkę Barbarę, bezpotomną, a po niej na bratanka Janusza Zbaraskiego i jego synów Krzysztofa oraz Jerzego. Zapewne z dwoma ostatnimi Fedor Obuchowicz prowadził opisywane spory graniczne.

⁹ W dawnej Rzeczypospolitej urzędnik ziemski rozstrzygający sprawy graniczne.

¹⁰ Wodowicze (Owodowicze), dobra lenne w powiecie mozyrskim nad rzeką Turią, graniczące z Obuchowszczyzną. W czasach Fedora Obuchowicza należały do trzech synów kniazia Jarosza (Hieronima) Żyżemskiego — Jarosza, Adama i Krzysztofa. W wyniku przeprowadzonego między nimi w styczniu 1623 r. działu Wodowicze wraz z sąsiednimi Oleksiczami przypadły Adamowi.

¹¹ Głównym przedmiotem sporu granicznego toczonego w latach 1613–1614 między Obuchowszczyzną i Wodowiczami była przynależność tzw. Ostrowa Zabrodzie nad rzeczką Kobylicą.

¹² Podstawowe przywileje stwierdzające wieczysty charakter Obuchowszczyzny Fedor Obuchowicz aktykował w ziemstwie mozyrskim 12 VI 1611 r.

¹³ Zahorany (dziś Zagoriny), miejscowość położona u ujścia rzeczki Tur do Prypeci na prawym jej brzegu, niedaleko Mozyrza. Część tych dóbr, należąca do Obuchowiczów, zwała się zapewne Zahorany Otoczyłowicze.

- ¹⁴ Prud, dziś zapewne Prudok nad Turem.
- ¹⁵ Ławryn Stefanowicz Łowejko (Łowieyko) był właścicielem Zimowiszcz, graniczących z Zahoranami.
- ¹⁶ Tzn. współwłaścicielei jednej, niewielkiej majątności, którzy zobowiązani byli wspólnie do wystawienia pocztu (tzw. koni husarskich lub kozackich) na wyprawy wojenne.
- ¹⁷ Helena Uniechowska Ławrynowa Łowejkowa wyszła następnie za Jana Ogińskiego. Pierwszy mąż zapisał jej dożywocie w wysokości 2 tys. kop gr lit. na dobrach Zimowiszcze i Tulhowicze (powiat mozyrski) oraz na Rubnie (powiat wileński).
- ¹⁸ Swoją część w Zahoranach Fedor Obuchowicz nabył od teściowej, Doroty Olechnówny Lenkiewiczówny Wasylowej Korsakowej, zatem jego uczestnikami w tych dobrach byli liczni przedstawiciele rozrodzonej rodziny Lenkiewiczów Ipohorskich.
- ¹⁹ Lenne sioło Sedelniki (Siedelniki) z dworem i słobodą Trościeńnicą (dziś miejscowości nieistniejące) leżały poniżej Mozyra nad Prypecią i jej prawym dopływem Sołokuczą. Przywilej królewski nadający Sedelniki dla Fedora Obuchowicza po cesji Mitkiewiczowej wyszedł z datą 17 X 1611 r. W pierwszej połowie XVII w. tamtejszy dwór był, do czasu zniszczenia w połowie stulecia, główną siedzibą (rezydencją) Obuchowiczów na terenie powiatu mozyrskiego.
- ²⁰ Narozniewiczzy (Narozniewiczze?), niechybnie część dóbr sedelnickich, dziś niemożliwa do identyfikacji.
- ²¹ Mikołaj Mitkiewicz (Mickiewicz) otrzymywał przywileje królewskie na Sedelniki kilkakrotnie, najpierw po śmierci marszałka hospodarskiego Jana Łowejka — 26 VI i 4 XII 1599 r., ale w ich posiadanie wszedł dopiero po śmierci brata poprzedniego właściciela, czyli Ławryna Łowejka, po wygranym procesie i w wyniku kolejnego przywileju królewskiego z 2 III 1604 r. oraz po wypłaceniu jego dzieciom 300 kop gr lit.
- ²² Jan Stefanowicz Łowejko
- ²³ Stefan Batory
- ²⁴ Chodzi o synów Ławryna Łowejka — Stefana i Jana.
- ²⁵ Eustachy (Ostafi) Chrapowicki zonaty był z Krystyną Andrzejówną Łowejkówną, która wniosła mu w posagu części w majątkach

Łowejków, leżących w powiecie mozyrskim, ale także pretensje prawne do wszelakich dóbr tej rodziny po jej wymarcu po mieczu.

²⁶ Chodzi zapewne o Józefa Czyzewicza (*vel* Czyzewskiego). Jego ojciec Iwan Czyzewicz, ziemianin powiatu mozyrskiego, zamienił z marszałkiem mozyrskim Janem Łowejką zaścianek Jasieniec, leżący nad Prypecią na grunty w Sedelnikach. Zygmunt III potwierdził ową zamianę, nadając 13 III 1595 r. Jasieniec Łowejce na wieczność. Fedor Obuchowicz otrzymał natomiast 21 I 1629 r. przywilej nadający mu prawem kaduka sioło Bokowo w powiecie mozyrskim po Józefie Czyzewskim [s] jako po plebejuszu — „człowieku prostego stanu”.

²⁷ Sioło Putiatycze (Puciatycze, Putjatyczi) leżało w powiecie mozyrskim, dziś miejscowość o tej nazwie nie istnieje.

²⁸ Fedora (Teodora) Wasylówna Korsakówna Fedorowa Obuchowiczowa została skwitowana przez siostry i ich mężów z odebrania Putiatycz zapisem dzielczym, sporządzonym w Mozyrze 4 X 1613 r., wniesionym tegoż dnia do tamtejszych ksiąg ziemskich.

²⁹ Hanna Korsakówna, wdowa po Iwanie Radkiewiczu.

³⁰ Helena Korsakówna, żona Jana Żochowskiego (Żuchowskiego).

³¹ Marusza Korsakówna, żona Walentiana Wolskiego.

³² Wasyl Korsak zamienił z horodniczym dzisiejskim Sidorem Iwanowiczem Ozierskim (Jezierskim) swoje dobra wieczyste pod zamkiem w Dziśnie (województwo połockie), mianowicie dwór Sieliszcze z siołem Plino i poddanymi w Mozujtjach (Mozujciach) na lenne sioła Dudzicze (dziś Dudiczi) oraz część w Bobrowiczach (dziś Bobrowiczi), zwaną może Tulinem, przynależące do włości mozyrskiej. Zamianę potwierdził Ozierskiemu Zygmunt August osobnym przywilejem wystawionym 12 IV 1571 r. Powodem zmuszającym Korsaka do niekorzystnej zamiany było niewątpliwie stałe zagrożenie jego dóbr dziedzicznych ze strony oddziałów moskiewskich, operujących w pobliżu linii rozejmowej, oddzielającej ziemię połocką od części okupowanej przez wojska cara Iwana IV Groźnego.

³³ Lenne sioła Michałkowicze (dziś Michałki) oraz Mutwa (dziś Mytwa) leżały na terenie włości mozyrskiej. Wg tradycyjnego w Wielkim Księstwie ustroju rolnego sprzed pomiaru włościan,

Michałkowicze liczyły 4 służby poddanych, natomiast piąta w Mutwie zwała się „służbą Danicewską Lachowską”.

³⁴ Piotr Pawłowicz Zudra otrzymał 13 XII 1621 r. zgodę króla na puszczenie siola Michałkowicz i jednej służby w Mutwie wraz z dworkiem, folwarkiem oraz młynem na rzeczce Mutwie Fedorowi Obuchowiczowi. Przywileje potwierdzające posiadanie tych dóbr na prawie lennym, wystawione 23 I i 10 VII 1568 r., uzyskał od Zygmunta Augusta ojciec Piotra — Pacuk (Paweł) Parchimowicz Zudra.

³⁵ Łukasz Sapieha na Czarnobyłu

³⁶ Józef Budziło

³⁷ Znane są dwie córki Józefa Budziły — Anastazja, zamężna za Łukaszem Jelskim, marszałkiem pińskim i Katarzyna, żona Aleksandra Kamińskiego, miecznika smoleńskiego, oraz syn Michał, skazany w 1625 r. na banicję za zamordowanie w Mozyrzu „w izbie sądowej” Krzysztofa Przewoskiego (Prewojskiego, Przeuskiego), drugiego męża swojej matki Jadwigi Chaleckiej.

³⁸ Horbowicze (dziś Gorbowiczi) leżą nad Nienaczą, lewym dopływem Prypeci, w dawnym powiecie mozyrskim. W końcu XVI w. dobra te były własnością trzech braci: marszałka i sekretarza JKM Jana, stolnika mozyrskiego Ławryna oraz Michała — Stefanowiczów Łowejków.

³⁹ Krystyna Łowejkówna, żona Eustachego Chrapowickiego, była córką Andrzeja Stefanowicza Łowejki. Z tego względu trudno ją uznać za siostrę stryjeczną wymienionych wyżej Jana, Ławryna i Michała Stefanowiczów, gdyż była ich bratanicą.

⁴⁰ Synami Ławryna byli Jan i Stefan.

⁴¹ Tulhovicze (Tulgowicze, dziś Tulgowiczi), miejscowość położona u ujścia rzeki Wiś do Prypeci, niegdyś dobra Łowejków w powiecie mozyrskim.

⁴² Nie wiadomo, o którego Tryznę tu chodzi. Najprawdopodobniej mógł to być Piotr, starosta bobrujski, albo jego syn, również Piotr, dworzanin JKM i dzierżawca bobrujski po ojcu od 1626 r.

⁴³ W istocie synowie Fedora Obuchowicza musieli postępować według powyższego wskazania ojca, gdyż Eustachy Chrapowicki

14 XII 1637 r. sprzedał wieczność połowy Tulhowicz jednemu z nich — Mikołajowi.

⁴⁴ Matką Jana i Stefana Łowejków, właścicieli połowy Tulhowicz, była zapewne Helena Uniechowska.

⁴⁵ W czasach kiedy Fedor Obuchowicz pisał informację o stanie prawnym swoich dóbr, wojewodą wileńskim był Lew Sapieha.

⁴⁶ Fedor Obuchowicz nabył połowę Tulhowicz od Stefana Łowejki w czerwcu 1627 r., ale transakcję sformalizowano ostatecznie 7 X 1627 r.

⁴⁷ Przywilej królewski na zaścianek Zatunejski [s] w Oleksiczach, liczący 4 włóki gruntu, otrzymał Fedor Obuchowicz 21 X 1615 r. po uprzednim ustąpieniu przez co najmniej czterech Kruniewiczów, mianowicie: Sebastiana, Jana, Filipa i Andrzeja.

⁴⁸ Michał Piotrowicz Żudra został zabity przez poddanych antonowskich Łukasza Sapiehy i jego żony Zofii Kmicianki. Żoną Żudry była nieznaną z imienia siostrą Fedora Obuchowicza, który z tego tytułu sprawował opiekę nad ich nieletnim potomstwem.

⁴⁹ Wieczność połowy Horbowicz oraz połowę Tulhowicz ze słobodą Kobylicą Fedor Obuchowicz nabył po wypłaceniu 22 VI 1627 r. Zofii Kossakowskiej Eliaszowej Kisielowej długu 1592 kop gr lit., winnego jej oraz jej zmarłemu mężowi przez Stefana i Jana Łowejków.

⁵⁰ Zapewne chodzi o Lwa Sapiehę.

⁵¹ Krystyna z Łowejków Chrapowicka. Obuchowicz nazywa szwagrem Chrapowickiego Stefana Łowejkę, choć według podanych wcześniej informacji nie był on rodzonym, lecz stryjecznym bratem Krystyny Chrapowickiej.

⁵² Chodzi chyba o Piotra Oleszę, choć jego powiązania rodzinne z Lenkiewiczami, żona i potomstwo nie są nam znane.

⁵³ Strzelsk (dziś Strelsk), wieś na prawym brzegu Prypeci w dawnym powiecie mozyrskim, niegdyś własność Oskierków. Część w Strzelsku nabył Fedor Obuchowicz od spadkobierców Piotra Oskierki, mianowicie od nieznaną z imienia córki zamężnej za Kuczyńskim, może Andrzejem.

⁵⁴ Czeliszczewicze (dziś Czeluszczewiczi), wieś i dobra lenne nad rzeką Ptyczem w dawnym powiecie mozyrskim, od 6 II 1595 r.

w posiadaniu stolnika mozyrskiego Ławryna Łowejki, a po nim należały do Jana Oskierki. Obuchowiczowie wyprocesowali część dóbr Jana Oskierki za długi prawne w wysokości 671 kop i 24 gr lit., mianowicie nieodległe od Czeliszczewicz sióło Nowosiołki (trzy i pół służby) na Aleksandrze Rymaszewiczu, niechybnie drugim mężu Oskierczyny, jako opiekunach jego syna Samuela Oskierki. Fedor Obuchowicz w imieniu swojego syna Filipa sprzedał Nowosiołki Krzysztofowi Boguszowi w 1622 r. za wymienioną wyżej sumę.

⁵⁵ Jan Zamoyski

⁵⁶ Do metryki studenckiej Akademii Zamoyskiej wpisało się 16 VI 1619 r. tylko dwóch młodszych synów Fedora Obuchowicza, mianowicie Zachariasz i Mikołaj.

⁵⁷ ze swego

⁵⁸ w niespokojnym (zamieszanym) stanie Rzeczypospolitej

⁵⁹ wszelkim sposobem

⁶⁰ pilnością i umiejętnością

⁶¹ gorący

⁶² zapal (gorliwość) z ubytkiem

⁶³ żądanie bez żadnego sprzeciwu

⁶⁴ prawdziwie, poważnie

⁶⁵ wstawili się, przynaglili

⁶⁶ zobowiązanie (tj. dług)

⁶⁷ schronienie z publicznego skarbu

⁶⁸ szczerze

⁶⁹ najjaśniejsze — — zasługi równą zapłatę

⁷⁰ Teodor Michał Obuchowicz

⁷¹ Filip Kazimierz Obuchowicz

⁷² z długu przyrodzenia

⁷³ ukarania

⁷⁴ sprawa osądzenia

⁷⁵ nieposłusznego, zuchwalca

⁷⁶ zwłoki

⁷⁷ sąd niezgodny z prawem (dosł. niewłaściwość sądową)

⁷⁸ dobrze zasłużonym

- 79 występnych
80 proszę — — dojrzałego — — sądu
81 zlitowania, litości
82 szyderstwami (wykrętami) niesprawiedliwe wyroki
83 sposobu ku ciężkiej załobie odchodzący
84 Właśc. *resarciendae rei* — w sprawie powetowania.
85 jestem gotów (w przenośni)
86 sprzyjać
87 obywatela
88 łączy
89 stosownie do miary (tj. swoich możliwości)
90 z powodu szczupłości majątku
91 świadkiem
92 asystować, towarzyszyć
93 na ten czas
94 wysiłki
95 Macieja Łubińskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego
96 Dominik Władysław Zasławski–Ostrogski, wojewoda sandomierski, Mikołaj Ostroróg, podczaszy koronny i Aleksander Konicpolski, chorąży koronny.
97 Swoje krytyczne uwagi Teodor Michał Obuchowicz kieruje w tym miejscu pod adresem regimentarzy wyznaczonych przez sejm konwokacyjny.
98 Chodzi zapewne o Jana Czerwińskiego.
99 Jeremi Wiśniowiecki, wojewoda ruski
100 Być może chodzi o Żabokrzyckiego, żołnierza w rocie Mikołaja Kisiela, ówczesnego chorążego Nowogródka Siewierskiego.
101 daremne [są] znaki bez sił
102 akwilon — zimny wiatr północno–wschodni; tu w przenośni: nawałnice, przeciwności losu
103 do zguby
104 zgodnie ze zwyczajem
105 najpotężniejszą częścią królestwa
106 urodzajna karmicielka bohaterów
107 zamiast

- 108 prócz tego, ponad to
 109 Chodzi o dwugłowego orła, herb Rosji.
 110 dumę; Obuchowicz ma tu na myśli dumę cara Rosji („Sem-
 pentryjonu monarchy”).
 111 bestia
 112 wspaniałość
 113 doskonale zycżliwością
 114 zawody w gorliwości
 115 w Rzeczpospolitej zasługi samym królestwem (władzą królew-
 ską)
 116 znaki cnót
 117 nietkniętą wolność
 118 te zaszczyty
 119 zwycięską prawicą
 120 smutek i żalobę
 121 bohaterskich czynów chwałę
 122 oczekiwaniem — — zdumieniem
 123 obrońcą
 124 ozdobą i miłością
 125 nieśmiertelnym głosem
 126 Aleksego Michajłowicza Romanowa
 127 Swoją relację dla podkanclerzego litewskiego Kazimierza Leo-
 na Sapiehy o wyprawie Aleksego Michajłowicza na wojnę przeciw
 Rzeczypospolitej Filip Obuchowicz oparł niechybnie na doniesie-
 niu o charakterze wywiadowczym przesłanym przez przebywające-
 go w Moskwie Polaka bądź Litwina, być może kupca, datowanym
 w Moskwie 2 VI 1654 r. (zapewne starego stylu?). Pierwotny
 tekst, nieco obszerniejszy, bardziej szczegółowy i niewątpliwie
 bliższy opisywanym realiom niż kompilacja wojewody smoleńskie-
 go, wydał Ambroży Grabowski w: *Ojczyste spominki*, t. I, s. 99–104.
 Relacja Obuchowicza była publikowana, ale bez komentarzy i z je-
 szcze liczniejszymi omyłkami niż tekst rękopiśmienny, w: Micha-
 łowski, s. 724–726.
 128 Książ Aleksy Nikiticz Trubeckoj (Trubecki) był dowódcą ar-
 mii rosyjskiej podczas wyprawy w 1654 r. na Smoleńsk. W istocie
 wyruszył on z Moskwy do miejsca koncentracji swojej armii

w Briansku 9 V (19 V nowego stylu) 1654 r., po uroczystym pożegnaniu jego oddziałów, które odbywało się 23 i 26 IV (3, 6 V nowego stylu) i zbiegło się z oficjalnym ogłoszeniem wojny przez cara.

¹²⁹ Zniekształcona forma nazwiska kniazia Jurija Aleksiejewicza Dołgorukiego (w tekście, na którym niechybnie oparł Obuchowicz swoją relację, stało pierwotnie Dołhoruki).

¹³⁰ Chodzi o diaka dumnego Ałmaza Iwanowa, kierującego w latach 1653–1667 kancelarią Posolskiego prikazu. W relacjach dyplomatów zachodnioeuropejskich, np. A. Oleariusa, nadawano mu zazwyczaj tytuł kanclerza.

¹³¹ Nikon

¹³² Pod tak zniekształconą postacią kryje się nazwisko kniazia Nikity Iwanowicza Odojewskiego (w tekście pierwotnym książę Adolfski). Jego wymarsz z Moskwy na czele pułku przedniego nastąpił 12 lub 13 V (22–23 V nowego stylu) 1654 r.

¹³³ Najbardziej zbliżone nazwisko do wymienionego nosił wśród bojarów carskich w połowie XVII w. Nikita Aleksiejewicz Zjuzin. W tekście pierwotnym wymieniony natomiast został bojarzyn Timkin (zapewne książę Michaił Michajłowicz Tiomkin Rostowski, który wszakże stał na czele odrębnego pułku straży). W istocie Odojewskiemu towarzyszyli: bojarzyn książę Fiodor Juriewicz Chworostinin oraz okolniczy książę Dmitrij Piotrowicz Lwow.

¹³⁴ Książę Jakow Kudenetowicz Czerkasskij (Czerkaski), zdobywca Wilna w 1655 r. Jego wymarsz z Moskwy ku Wiaźmie na czele pułku wielkiego nastąpił 16 V (26 V nowego stylu) 1654 r.

¹³⁵ Wymarsz pułku carskiego z Moskwy miał miejsce 17 lub 18 V (27 lub 28 V nowego stylu) 1654 r.

¹³⁶ władzyka — biskup prawosławny

¹³⁷ archimandryta — przełożony klasztoru

¹³⁸ Właśc. Artamon Siergiejewicz Matwiejew, dowódca strzelców moskiewskich.

¹³⁹ Oberszter Druski miał wcześniej służyć jako generał major w wojsku króla angielskiego Karola I Stuarta.

¹⁴⁰ W tekście pierwotnej relacji mowa jest w tym miejscu o obersterze Berkhoffie, który ćwiczył ową rajtarię dowodzoną przez Druskiego.

¹⁴¹ Właśc. Christofor (Krzysztof) Fiodorowicz Ryłskij, pułkownik w służbie rosyjskiej.

¹⁴² W tekście relacji drukowanej w *Ojczystych spominkach* w tym miejscu napisano: grafa Włodzimierza; chodzi niechybnie o Valdemara Christiana til Slesvig–Holsten.

¹⁴³ W tekście relacji drukowanej w *Ojczystych spominkach* termin ten wyjaśniano następująco: „które Moskwa zowie tołombami”.

¹⁴⁴ W tekście relacji drukowanej w *Ojczystych spominkach* mowa jest w tym miejscu o osobie młodego carewicza gruzińskiego. W istocie na dworze carskim w Moskwie od początku 1654 r. przebywał i następnie uczestniczył w wyprawie przeciw Rzeczypospolitej u boku Aleksego Michajłowicza carewicz gruziński Nikołaj Dawidowicz z rodu Bagrationi (Bagratydów).

¹⁴⁵ Borys Iwanowicz Morozow, wychowawca carewicza Aleksego, po objęciu przez którego tronu w latach 1645–1648 faktycznie rządził Rosją, jako faworyt carski i naczelnik szeregu prikazów.

¹⁴⁶ Ilia Daniłowicz Miłosławskij (Miłosławski), teść cara Aleksego Michajłowicza. W relacji Dworcowego razrządu w tym miejscu wymieniany był jednak mylnie bojarzyn Ilia Iwanowicz Miłosławskij.

¹⁴⁷ Chodzi niewątpliwie o tzw. Worobiową górę, dziś w granicach Moskwy.

¹⁴⁸ Tzn. 4 maja.

¹⁴⁹ Teodory i Teodora Hieronima

¹⁵⁰ Tzn. 3 maja.

¹⁵¹ Porucznikiem rotы kozackiej Obuchowicza od 1655 r. był Stanisław Uniechowski.

¹⁵² Pawła Jana Sapiehy

¹⁵³ Mowa o desperackiej próbie obrony przez wojsko litewskie przeprawy przez San, forsowany przez armię szwedzką Karola X Gustawa 5 IV 1656 r.

¹⁵⁴ Zapewne Jan Krzysztof Dowgiałło Zawisza.

¹⁵⁵ Paweł Jan Sapieha

¹⁵⁶ Mikołaja Szemiota

- ¹⁵⁷ Karol X Gustaw
- ¹⁵⁸ Stefana Czarnieckiego
- ¹⁵⁹ Koło, miasto w województwie kaliskim.
- ¹⁶⁰ Jana Krzysztofa Dowgiałłę Zawiszę
- ¹⁶¹ Tzn. syna — Michała Leona Obuchowicza.
- ¹⁶² Zapewne Emanuel Brzostowski, brat Cypriana Pawła, zaufany sekretarz Pawła Jana Sapiehy.
- ¹⁶³ Zapewne Teodora Michała Obuchowicza.
- ¹⁶⁴ Jan Szwykowski (Szweykowski) był od 1655 r. towarzyszem roty kozackiej Filipa Kazimierza Obuchowicza.
- ¹⁶⁵ Konstanty Drucki Hórski był synem Teodora Samuela, wójta mińskiego.
- ¹⁶⁶ Zachariasza Obuchowicza
- ¹⁶⁷ Chodzi chyba o Teodora Michała Obuchowicza, podkomorze-go mozyrskiego.
- ¹⁶⁸ spotkania, widzenia
- ¹⁶⁹ Jerzemu Karolowi Hlebowiczowi
- ¹⁷⁰ Jana Kazimierza Wazy
- ¹⁷¹ Duże dobra sieleckie w województwie brzeskim były własnością Bogusława Radziwiłła, po którym, jako po zdrajcy, powinny być przekazane wojsku litewskiemu — być może z tego tytułu król pozwolił przebywać w nich (w kluczu Chorewo) Obuchowiczowi. Już wcześniej jednak zaopiekował się nimi Hlebowicz, nie wiemy jednak, czy na zasadzie nadania, czy *via facti* jako mąż Katarzyny Radziwiłłówny.
- ¹⁷² Kamieniec Litewski, miasto w województwie brzeskim.
- ¹⁷³ Katarzyną z Radziwiłłów Hlebowiczową
- ¹⁷⁴ legowiska, miejsca pobytu, wytchnienia
- ¹⁷⁵ Ekonomia szawelska na Żmudzi — wynika z tego, że Obuchowicz zabiegał o jejarendę. Jak jednak chciałby ją objąć, skoro znajdowała się pod okupacją szwedzką, trudno powiedzieć.
- ¹⁷⁶ Albrycht Stanisław Radziwiłł
- ¹⁷⁷ Ludwika Marii
- ¹⁷⁸ Radziwiłł przebywał wówczas w Gdańsku, gdzie też zmarł.

- 179 Chodzi o uniwersały ochronne przed lokacjami wojska, wydane przez hetmana Pawła Jana Sapiehę. Brat to chyba Teodor Michał Obuchowicz.
- 180 zaraza, pomór
- 181 Fryderyk Wilhelm Hohenzollern, elektor brandenburski
- 182 Liczba zawyżona ok. dziesięciokrotnie.
- 183 kończy się
- 184 Chodzi o dwóch towarzyszy chorągwi kozackiej Obuchowicza.
- 185 syn Michał Leon
- 186 straty, ubytki
- 187 Z pewnością mowa o bratanku Dominiku Obuchowiczu.
- 188 Moze chodzi o Antoniego Bobińskiego, franciszkanina?
- 189 Mikołaj Niezabitowski, zdrajca na rzecz Szwedów.
- 190 Zapewne Teodor Michał Obuchowicz.
- 191 świadectwo służby szlacheckiej
- 192 ściśnionych
- 193 dźwigać
- 194 pokorny, błagający, klęczący
- 195 zachowując łaski
- 196 prawdopodobnie: *permissit*, tzn. imieniem — — dozwolił
- 197 chępliwością
- 198 do najmniejszego — — porównania
- 199 Wincentym Korwinem Gosiewskim
- 200 Aleksego Michajłowicza Romanowa
- 201 tak wielka pamięć o obywatelu
- 202 obejmie sercem królewskim
- 203 przyładka nadziei
- 204 losów sprzysiężenia w otchłań nieszczęść
- 205 bezpieczniej rozbitkowie
- 206 starania około całości
- 207 całkiem przywrócić stara się
- 208 Krzysztofa Zygmunta Paca
- 209 Wincentego Gosiewskiego
- 210 stało się jawnym
- 211 w cierpieniach — właśc. *afflictionibus*

- 212 prace
213 wysiłki
214 wzbudzają serca
215 zalecanej prosić łaski
216 stanu naszego
217 i najwyższy sędzia, sprzeciwiać się
218 oczekiwaniu
219 najstraszliwsza
220 wyrzucając, wymawiając
221 żywności
222 są prześladowani (dosł. uciskani)
223 postami
224 drobne — — porcje — — przyznał
225 grozą
226 Tzn. do Chanatu Krymskiego (Ordy tatarskiej jako państwa),
stąd zostawiamy dużą literę.
227 Tzn. do Kałmycji, ziemi nad górną Wołgą.
228 losu, przeznaczenia
229 myśli, uczucia
230 Stefana Czarnieckiego
231 uwarunkowanej
232 domagali się
233 dążyła, pożądała
234 część — — nieważnością rozmowy
235 równość
236 wcale, żadną miarą
237 Wasilij Borisowicz Szeremietiew, jeniec na Krymie.
238 i w następstwie
239 tymczasem wielkim nas
240 prześladując ubóstwem
241 nie powstrzymają się
242 do ostatecznej pchając desperacji
243 uparty zamiar
244 królewskim sercem
245 być odbitym

- 246 czeka i jakie niebezpieczeństwa
247 będą towarzyszyć
248 rozprawiać
249 Sprawa publiczna (państwowa) wymaga od wolnego (tj. obywatela), aby ją dojrzałe rozważyć.
250 w takim — — zamieszaniu
251 autorytetem królewskim
252 powstrzymać
253 dla ratowania krwi
254 nie przez winę
255 nieszczęsny stan nasz i naszego, i swojego losu zapomnianego
256 tak często
257 rozbitkowie (tzn. upadli)
258 tragicznemu położeniu
259 współczuć
260 przedsiębrać
261 i na wolności
262 wyróżnia
263 dźwigamy
264 Bogusława Radziwiła
265 Wincentego Gosiewskiego, dalej tytułowanego podskarbin
266 Wincentym Gosiewskim
267 Stefana Czarnieckiego
268 Magdalenę Gosiewską
269 Wasilija Borisowicza Szeremietiewa
270 Stefana Niewiarowskiego
271 Siemiona Łukicza Szczerbatowa
272 Stefana Czarnieckiego
273 Słowo niejasne.
274 Teodora Obuchowiczówna wyszła za Krzysztofa Stetkiewicza.
275 Bracie stryjecznym Dominiku Obuchowiczu
276 Hieronim, Kazimierz i Dominik Pacowie
277 Mowa o komisji do rokowań pokojowych między Rzeczpospolitą a Moskwą, na którą zgodził się sejm 1661 r., lecz która jednak w tymże roku nie podjęła czynności.

²⁷⁸ Pawła Jana Sapiehy

²⁷⁹ Jana Albrychta Baki

²⁸⁰ Ten wierszowany opis należy czytać jednocześnie z tekstem w pamiętniku Obuchowicza — tam wyjaśnione są występujące tu osoby.

²⁸¹ Bernard z Clairvaux, *Opera omnia* — jedno z kilkunastu wydań zachodnioeuropejskich (Antwerpia, Bazylea, Paryż, Kolonia), które ukazały się w formie *in folio* w przeciągu drugiej połowy XVI i pierwszej połowy XVII w.

²⁸² Zapewne chodzi tutaj o dzieło Plutarcha: *Vitae comparatae illustrium virorum Graecorum et Romanorum G. Xylandro Augustano interprete*, Francofurti ad Moenum 1600, folio, albo wydanie późniejsze: *Parallela, seu vitae parallelae id est vitae comparatae*, Paryż [przed] 1662, folio.

²⁸³ Długosz Jan, *Historia Polonica*, Dobromil 1615, folio.

²⁸⁴ Piasecki Paweł, *Chronika gestarum in Europa singularium*, Cracoviae 1645, folio, albo jedno z kolejnych wydań: toż, Cracoviae 1646, folio; toż, Cracoviae 1648, folio; toż, Amsterdam 1649, folio.

²⁸⁵ Nannus Mirabelius Dominicus, *Polyanthea novissimorum novissima in libros viginti distributa. Opus suavissimis floribus celebriorum sententiarum, tam Graecarum quam Latinarum refertum primum* — — *ex pluribus authoribus collectum*, Venetiis 1630, folio; albo jedno z wcześniejszych wydań o tytule: *Polyanthea* — —, Francofurti 1607, folio; toż, Paris 1600, folio; toż, Lyon 1600, folio; toż, Coloniae 1585, folio, a może któreś z jeszcze wcześniejszych XVI-wiecznych wydań kolońskich.

²⁸⁶ Kromer Marcin, *Polonia, sive de origine et rebus gestis Polonorum, libri XXX*, Coloniae 1589, folio; albo jedno z wcześniejszych wydań bazylejskich: *De origine et rebus gestis Polonorum, libri XXX*, Basileae 1568, folio; toż, Basileae 1558, folio; toż, Basileae 1555, folio.

²⁸⁷ Herburt Jan, *Statuta i przywileje koronne, z łacińskiego języka na polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane i spisane*, Kraków 1570, folio; lub też któreś z czterech wydań łacińskich: *Statuta Regni Poloniae in ordine alphabeti digesta*, Cracoviae 1563, folio; toż, Kraków 1567, folio; toż, Zamość 1597, folio; Gdańsk i Frankfurt 1620, folio.

²⁸⁸ Kromer Marcin, *O sprawach, dziejach i wszystkich inszych potocznościach koronnych polskich: ksiąg XXX przez Marcina Błazowskiego z Błazowa wyraźnie na polski język przetłumaczone, przydatkami i dowodami niektórymi poniekąd utwierdzone*, Kraków 1611, folio.

²⁸⁹ Philippi Honoriusz, *Thesaurus politicus. Opus collectum ex italicis tum publicatis, tum mss. variis variorum ambassatorum observationibus et discursibus accurato cum delectu concinatum et in gratiam politicae sapientiae et linguarum studiosorum nunc latine simul et italice editum*. Editio postrema, Francofurti 1617, w 4–ce; toż, Francofurti 1618, w 4–ce.

²⁹⁰ Jeden z kilku utworów jezuitę Johannes Eusebiusa Nieremberga o tematyce patrystycznej, teologicznej albo moralnej, np.: *De origine sacrae scripturae, libri duodecim*, Lugdunum 1641, folio; *Doctrinae asceticae sive spiritualium institutionum pandectae*, Lugdunum 1643, folio; *Homiliae catenatae sive collectanae ex vetustis patribus*, Lugdunum 1649, folio; *Trophaea Mariana seu de victrice misericordia Deiparae patrocinantis hominibus. De virginitate Sanctissimae Dei Matris, dissertatio*, Antverpiae 1658, folio; *Doctor Evangelicus. Ex variis selectisque concinatus opusculis*, Lugdunum 1659, folio.

²⁹¹ Petrycy Jan Innocenty, *Rerum in Polonia ac praecipue belli cum Osmano Turcarum imperatore gesti finitiquae historia anno 1620 et 1621*, Cracoviae 1632, folio.

²⁹² Kojałowicz Wojciech, *Historiae Lituanae pars prior; de rebus Lituorum ante susceptam christianam religionem, coniunctionemque Magni Lithuaniae Ducatus cum Regno Poloniae, libri novem*, Dantisci 1650, w 4–ce.

²⁹³ Zapewne jakieś nienotowane wydanie ekscerptów z „Historii rzymskiej” Cassiusa, gdyż znane edycje podają nieco inny opis bibliograficzny, np.: Dionis Cassii Cocceiani, *Historiae Romanae libri XLVI, partim integri, partim excerpti Joanni Leunclavii studio tam aucti, quam expositi*, Francofurti ad Moenum 1592, w 8–ce.

²⁹⁴ Grotius Hugo, *De iure belli ac pacis, libri tres*, Moeno–Francofurti 1626, w 8–ce; albo jedno z wydań amsterdamskich, mianowicie: Amsterdam 1632, w 8–ce; Amsterdam 1642, w 8–ce; Amsterdam 1646, w 8–ce; Amsterdam 1650, w 8–ce; Amsterdam 1651, w 8–ce.

²⁹⁵ Olizarowski Aaron Aleksander, *De politica hominum societate, libri tres, auctore Aarone Alexandro Olizarovio, iurium doctore et eorundem in Alma Univ. Vilnen. professore ordinario, serenissimi principis Neoburgensis consiliario*, Dantisci 1651, w 4–ce.

²⁹⁶ Jedno z dwóch wydań opracowanego przez Wojciecha Madalińskiego, *Inwentarza konstytucji koronnych od roku pańskiego 1550, aż do roku 1628 uchwalonych, przez — — in ordinem alphabetum zebrały*, Lwów 1630, folio; albo wersja tegoż rozszerzona do roku 1632, Warszawa 1632, folio. Ponadto może to być jedno z dwóch wydań rozszerzonych i poprawionych przez Jana Dziegielowskiego pt.: *Inwentarz konstytucji koronnych od roku pańskiego 1550, aż do roku 1643 uchwalonych — — przez Wojciecha Madalińskiego in ordinem alphabet do roku 1632 zebrały, a teraz znowu przez Jana Dziegielowskiego aż do roku 1643 z poprawą dostatecznie przepisany*, Warszawa 1644, folio; toż, Warszawa 1662, folio.

²⁹⁷ Osorio de Fonseca Jeronimo, *De regis institutione et disciplina*, libri VIII, Coloniae Agrippinae 1572, w 8–ce; albo może któreś z kolejnych wydań kolońskich, mianowicie: Coloniae 1574, w 8–ce; Coloniae 1582, w 8–ce; Köln 1588, w 8–ce.

²⁹⁸ Aresius Paulus, *De vero sacri cantici canticorum Salomonis tum historico, tum spirituali sensu*, Mediolani 1640, w 4–ce.

²⁹⁹ Zapewne chodzi o najpopularniejsze w XVI i na początku XVII w. wydania Historii Polibiusza pt.: *Historiarum libri qui supersunt ex interpr[ete] Isaaci Casauboni*, Francofurtii 1590, w 8–ce; toż, Hanau 1590, w 8–ce; toż, Francofurti 1610, w 8–ce; toż, Hanau 1610, w 8–ce; lub inną edycję pt.: *Historiarum libri priores quinque*, — — Nicolao Perotto interprete, Lyon 1554, w 8–ce; toż, Bazylea 1557, w 8–ce, toż, b. m. 1597, w 8–ce.

³⁰⁰ Klage (Clagius) Tomasz S. J., *Didymi Hermannovillani disquisitiones ubiquisticae, sive de Christo contra ubiquistas, aliosque praedicantes a Christi Ecclesia, et Christo qua doctrinae, qua vitae studii longe paraenesi*, Vilnae (Augustae Gediminiae) 1644, w 8–ce; toż, Vilnae 1651, w 8–ce; albo pt.: *Didymi Hermannovillani Aristarchus, ad Illustres Academicos Regiomontanos*, Coloniae 1643, w 8–ce.

³⁰¹ Radziwiłł Albrycht Stanisław, *Victoria coronae spinae Christi*, Varsaviae 1625, w 12–ce; toż, Varsaviae 1652, w 8–ce.

³⁰² Niechybnie chodzi o jedno z wydań literackich dzieł Wenecjanina Gian Francesco Loredano.

³⁰³ Berosi Chaldei sacerdotis, *Antiquitatum libri quinque. Cum commentariis Joannis Annii Viterbensis, reliquorum antiquitatum auctorum catalogum*, Wittenbergae 1612, w 8-ce; albo, choć mało prawdopodobne, jedno z wydań szesnastowiecznych, mianowicie: Lugduni 1555, w 8-ce; Lugduni 1554, w 8-ce; Antwerpiae 1552, w 8-ce, Antwerpiae 1545, w 8-ce.

³⁰⁴ Być może pod tak nieprecyzyjnym opisem kryje się jedno z wydań *Historiae naturalis Caiusa Pliniusi Secundusa*.

³⁰⁵ Rywocki Jan, *Idea magni herois, sive Illustrissimus Dominus D[ominus] Leo Sapieba, palatinus Vlnensis, supremus dux exercituum Magni Ducatus Lituaniae etc. panegyricae descriptus*, Antverpiae 1645, w 4-ce.

³⁰⁶ Lipsius Justus, *Polititorum, sive civilis doctrinae, libri sex* — prawdopodobnie któreś z licznych wydań zachodnioeuropejskich, począwszy od wydania w Lejdzie 1589. Nie wykluczone, że chodzi tutaj o jedno z dwóch wydań dzieła J. Lipsiusa w tłumaczeniu na polski pt.: *Politica pańskie, to jest nauka jako pan i każdy przełożony rządzić, żyć i sprawować się ma*, — przełożona przez Pawła Sczerbica, Kraków 1595, w 4-ce; toż, Kraków 1608, w 4-ce.

³⁰⁷ Seneca Lucius Annaeus, *Opera omnia. Tomus secundus in quo epistolae et quaestiones naturales*, Lugduni Batavorum 1639, w 12-ce; toż, Lugduni Batavorum 1649, w 12-ce; toż, Amstelodami 1658, w 12-ce.

³⁰⁸ Pommeresch Jan, *Super D. Imp. Justiniani Institutionum, libri IV. Annotationes pro tironibus auspicio magnifici et nobilis Senatus Dantiscani*, Gedanii 1649, w 16-ce. Możliwe, że chodzi o jedno z licznych zachodnich wydań Kodeksu Justyniana publikowanych w ramach Corpus Iuris Civilis pod tytułem: *Justiniani — institutionum, sive elementorum, liber quatuor*.

³⁰⁹ Justinus Marcus Junianus, któraś z jego licznych edycji, np.: *Justini in Historias Trogi Pompei epitomarum editio novissima*, Argentorati 1666, w 8-ce; *Historiarum libri XLIV notis compendiosis*, Hagae-Comitis 1663, w 8-ce; *In Historias Trogi Pompei epitomarum editio*, Strasbourg 1662, w 8-ce; toż, Argentorati 1653, w 8-ce; *Historiarum philippicarum et totius mundi originum et terrae situs*, Jena 1660, w 8-ce;

Justinus cum notis selectissimis variorum, Amstelodami 1659, w 8–ce; *Justinus cum selectissimis variorum observationibus et accuratae recensione*, Lugduni Batavorum 1650, w 8–ce; *Justinus, Trogi Pompei Historiarum Philippicarum epitome*, Argentorati 1627, w 8–ce; *Historiarum ex Trogo Pompeio libri XLIV*, Francofurti ad Viadrum 1625, w 8–ce, albo jeszcze wcześniejsze wydanie.

³¹⁰ Refuge Eustachius, *Aulicus inculpatus ex gallico auctoris anonymi traductus a Joachimo Pastorio med[icinae] d[octori]*, Amsterdami 1644, w 12–ce; albo toż, Amsterdami 1649, w 12–ce.

³¹¹ Petreus Heinrich, *Aulica vita, et opposita huic vita privata, a diversis tum veteribus, tum recentioribus autoribus — — descripta*, Francfurt a[d] M[oenium] 1577, w 8–ce; albo toż, Francofurti ad M[oenium] 1578, w 8–ce.

³¹² Paprocki Bartłomiej, *Pharus Sarmatica. Europaeo Trioni augustis ignibus irradians. Serenissimum et potentissimum Vladislaum IV Sigismundum Suecorum, Gothorum, Vandalorumq[uae] haereditarium regem, Moschorum imperatorem electum, Jagellonici, Austriaci, Gothici, sanguinis et virtutis haereditem, filium, nepotem, auspiciato fasces Regni Poloniae, et diadema prehendentem suum orbisq[uae] delictum, educta manu Palladia Societatis Jesu, Maiestati Serenissimae sese deuouens proponit Anno Regis Regum 1633, Cracoviae b.r., folio.*

³¹³ Sobieski Jakub, *Commentariorum Chotinensis belli, libri tres*, Dantisci 1646, w 4–ce.

³¹⁴ Opis tego dzieła zachował się we fragmencie, natomiast pełny jego tytuł brzmi: Pruszcz Piotr Hiacynt (Jacek), *Forteca duchowna Królestwa Polskiego z żywotów świętych, tak już kanonizowanych i beatyfikowanych, jako też świętobliwie żyjących patronów polskich; także z obrazów Chrystusa Pana i matki jego przenajświętszej, w ojczyźnie naszej cudami wielkimi słynących. Przez Piotra Hyacintha Pruszcza, krótka, prosta lecz prawdziwa życia ich historia z różnych autorów zebrawszy, wiernym katolikom do naśladowania, utrapionej ojczyźnie na obronę, wystawiona, Kraków 1662, w 4–ce.*

³¹⁵ Tekst uszkodzony. Chodzi o jedno z ośmiu notowanych przez *Bibliografię Estreichera* wydań konstytucji sejmowych poczynając od 1550 r. Najobszerniejsze pt.: *Constitutycje, statuta i przywileje na walnych seymach koronnych od roku pańskiego 1550, aż do roku 1637 uchwa-*

lone, Kraków 1637, folio. Wcześniejsze edycje pod tymże tytułem: Kraków 1625, folio; Kraków 1616, folio; Kraków b.r. [zapewne 1603], folio; Kraków b.r. [zapewne 1598], folio; Kraków 1581, folio; Kraków 1579, folio; Kraków b.r. [zapewne 1568], folio.

³¹⁶ Tytuł tej pozycji nie zachował się z powodu uszkodzenia karty rękopisu.

WYKAZ SKRÓTÓW

a.	— ante
AD	— Avtografy Dubrovskogo
AGAD	— Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
APKr.	— Archiwum Państwowe w Krakowie
AR	— Archiwum Radziwiłłów
ASD	— Archeografičeskij sbornik dokumentov otnosjaščichsja k istorii Severo–Zapadnoj Rusi
AT	— Archiwum Tyzenhauzów
AVAK	— Akty izdovajemyje Vilenskoj archeografičeskoj komissijej dlja razbora i izdanija drevnich aktov
AZ	— Archiwum Zamoyskich
B	— <i>Pamiętniki historyczne do wyjaśnienia spraw publicznych w Polsce XVII wieku postługujące, w dziennikach domowych Obuchowiczów i Cedrowskich pozostałe</i> , wyd. M. Baliński, Wilno 1859
BN	— Biblioteka Narodowa w Warszawie, Oddział Rękopisów
Boniecki	— A. Boniecki, <i>Herbarz polski</i> , t. I–XVII, Warszawa 1899–1913
BOZ	— Biblioteka Ordynacji Zamojskiej
BPANKr.	— Biblioteka PAN i PAU w Krakowie
Chrapowicki I	— J. A. Chrapowicki, <i>Diariusz. Część pierwsza: lata 1656–1664</i> , oprac. T. Wasilewski, Warszawa 1978

- Chrapowicki II — J. A. Chrapowicki, *Diariusz. Część druga: lata 1665–1669*, oprac. A. Rachuba, T. Wasilewski, Warszawa 1988
- Chrapowicki III — *Dyaryusz wojewody witebskiego Jana Antoniego dwóch imion Chrapowickiego jako przyczynek do dziejów z czasów Jana Kazimierza, Michała Wiszniowieckiego i Jana Sobieskiego, królów polskich wydany z autentyku przez J. Rusieckiego z Trojan-ki*, Warszawa 1845
- Czart. — Biblioteka Czartoryskich w Krakowie
- dosł. — dosłownie
- F. — fond, fondas
- f. — folio
- ichm. — ich miłość
- Jag. — Biblioteka Jagiellońska w Krakowie
- Jej KM — Jej Królewska Miłość
- jejm. — jej miłość
- JKM — Jego Królewska Miłość
- jm. — jego miłość
- jw. — jaśnie wielmożny
- jww. — jaśnie wielmożni
- K — kopia
- Kojałowicz, *Compendium* — W. W. Kojałowicz, *Herbarz rycerstwa W. X. Litewskiego tzw. Compendium*, Kraków 1897
- kor. — koronny
- Kórnik — Biblioteka PAN w Kórniku
- lit. — litewski
- LMAB — Lietuvos Mokslų Akademijos biblioteka w Wilnie
- LVIA — Lietuvos valstybes istorijos archyvas w Wilnie
- LvNB — Lvivskaja naukova biblioteka im. V. Stefanyka Nacionaloji Akademiji Nauk Ukrainy, Viddil Rukopysiv

- Michałowski — *Księga pamiętnicza Jakuba Michałowskiego*, wyd. A. Z. Helcel, Kraków 1864
- Mienicki — R. Mienicki, *Utrata Smoleńska w r. 1654 i sprawa Obucbowicza*, „Kwartalnik Litewski”, R. I, t. 4 (grudzień 1910)
- MLKW 131 — *Metryka Litewska. Księga wpisów nr 131*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 2001
- MNKr. — Zbiory Muzeum Narodowego w Krakowie, depozyt Czart.
- NGABM — Nacyjnyalny gistoryčny archiũ Belarusi w Mińsku
- Niestecki — *Herbarz Polski Kaspra Niesteckiego S. J. powięk-szony dodatkami z późniejszych autorów, rękopis-mów, dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nep. Bobrowicza*, t. I–X, Lipsk 1839–1845
- nr — numer
- Ojczyste spominki — *Ojczyste spominki w pismach do dziejów dawnej Polski. Diaryusze, relacje, pamiętniki itp., służyć mogące do objaśnienia dziejów krajowych; tudzież listy historyczne do panowania królów Jana Kazi-mierza i Michała Korybuta*, wyd. A. Grabowski, t. I–II, Kraków 1845
- ok. — około
- oryg. — oryginał
- Oss. — Biblioteka Zakładu Narodowego im. Os-solińskich we Wrocławiu
- Poczobut — J. W. Poczobut Odlanicki, *Pamiętnik (1640–1684)*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 1987
- PSB — *Polski słownik biograficzny*, t. I–XLI, Kraków 1935–Warszawa–Kraków 2002
- Radziwiłł,
Pamiętnik — A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, oprac. A. Przyboś i R. Żelewski, t. I–III, Warszawa 1980

RGADA	— Rossijskij gosudarstvennyj archiv drevnich aktov w Moskwie
RIB	— Russkaja istoričeskaja biblioteka, t. XXXIII, Piotrograd 1915
r.	— rok
rkps	— rękopis
RNBSPb.	— Rossijska nacionalna biblioteka w Sankt Petersburgu, Oddiel rukopisej
ros.	— rosyjski
rus.	— ruski (starobiałoruski)
SA	— Senieji aktai
SGKP	— <i>Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich</i> , red. F. Sulimierski, B. Chlebowski i W. Walewski, przy współudziale J. Krzywickiego (od połowy t. VI), t. I–XV, Warszawa 1886–1902
św.	— święty(–a)
Uruski	— S. Uruski, <i>Rodzina. Herbarz szlachty polskiej</i> , t. XII, Warszawa 1915
v	— verso
VL	— <i>Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanego</i> , t. I–VIII, Petersburg 1859–1860
VUB	— Vilniaus universiteto biblioteka
w.	— wiek
WKsL	— Wielkie Księstwo Litewskie
właśc.	— właściciel
Wolff, Kniaziowie	— J. Wolff, <i>Kniaziowie litewsko–ruscy od końca XIV wieku</i> , Warszawa 1895
zm.	— zmarł(–a)
zob.	— zobacz

WYRAZY ŁACIŃSKIE I STAROPOLSKIE CZĘŚCIEJ UŻYWANE

abdankować	— zwolnić, odprawić, podziękować
afektować	— pragnąć, życzyć sobie, starać się
akces	— przystąpienie, zbliżenie się, dostęp
aktywować	— wnieść (wpisać) urzędownie do akt
<i>alias</i>	— albo, lub, kiedy indziej, w innym czasie
animusz	— śmiałość ducha, odwaga, dzielność
<i>anno</i>	— w roku; <i>anni</i> — roku
aprobacja	— zatwierdzenie, zgodzenie się, zezwolenie
<i>Aprilis</i>	— kwiecień; <i>Aprilis</i> — kwietnia; <i>in Aprili</i> — w kwietniu
<i>armistitium</i> (<i>armisticium</i> ,	
armistycjum)	— zawieszenie broni, rozejm
asekuracja	— ubezpieczenie, zapewnienie; asekurować — zapewnić
asystencyja	— asysta, orszak
atestacyja	— zaświadczenie, poświadczenie, świadectwo
audyjencyja	— posłuchanie
<i>Augustus</i>	— sierpień; <i>Augusti</i> — sierpnia; <i>in Augusto</i> — w sierpniu
<i>avide</i>	— chciwie, pożądliwie
<i>caedes</i>	— zabójstwo, morderstwo; <i>in caedem</i> — na śmierć
certamina	— spory
certować	— walczyć; spierać
<i>colloquium</i>	— rozmowa

<i>conclusum</i>	— postanowiono
<i>conflictus</i>	— bój, walka, bitwa, zderzenie; <i>ad conflictum</i> — do boju, do walki, do bitwy; <i>in conflictu</i> — w boju, w walce, w bitwie
<i>consilium</i>	— rada; <i>consilio</i> — za radą; <i>ex consilio</i> — z rady (po naradzie)
<i>continuo</i>	— bez przerwy
<i>datum</i>	— data; datowany, uczyniony
<i>Decembris</i>	— grudzień; <i>Decembris</i> — grudnia; <i>in Decembri</i> — w grudniu
dedycja	— oddani; poddanie
defensya	— obrona
deferować	— dojść (do wniosku)
deklarować	— oświadczać, oznajmiać; obiecywać, przyrzekać
<i>desiderium</i>	— życzenie, żądanie; <i>desiderio</i> — życzeniu, żądaniu
<i>dies</i>	— dzień; <i>die</i> — dnia
dyfidencyja	— nieufność, niedowierzenie
dyrekcyja	— przewodzenie, kierownictwo
dyzunija	— rozdzielenie, zerwanie jedności
<i>effectus</i>	— wynik, skutek; <i>quo effectu</i> — z jakim skutkiem; <i>parvo effectu</i> — z małym skutkiem; <i>sine effectu</i> — bezskutecznie, bez rezultatu
egzorbitancyje	— bezprawia, nadużycia, wykroczenia
<i>eiusdem</i>	— tegoż [np. miesiąca]
ekspedycyja	— wyprawa; załatwienie sprawy
eksperyjencyja	— doświadczenie, biegłość
ekstraordynaryjny	— nadzwyczajny
eliberacyja	— uwolnienie, oswobodzenie; <i>eliberować</i> — wyzwolić, uwolnić
<i>et id genus</i>	— i tym podobne
<i>ex quo</i>	— ponieważ
farba	— barwa

514 Wyrazy łacińskie i staropolskie częściej używane

<i>Februarius</i>	— luty; <i>Februarii</i> — lutego; <i>in Februario</i> — w lutym
<i>feliciter</i>	— szczęśliwie
<i>fest</i>	— święto
frekwencja	— zgromadzenie, tłum, zgraja
<i>gratitudo</i>	— wdzięczność; <i>gratitudinis</i> — wdzięczności
hospodar (hosudar, osudar)	— monarcha, władca, panujący; hospodarski (hosudarski, osudarski) monarszy
<i>humanitate</i>	— ludzko, uprzejmie, przyjacielsko
infamija, infamia	— niesława; kara pozbawienia czci
infestować	— napaść, zaczepić
innotescencja	— zawiadomienie, oznajmienie, informacja
<i>in quantum</i>	— o ile
instancja	— prośba; wstawiennictwo
<i>interim</i>	— tymczasem
<i>interregnum</i>	— bezkrólewie
<i>interrex</i>	— kierownik państwa podczas bezkrólewia (tytuł przysługujący w Rzeczypospolitej prymasowi)
intromisja	— urzędowe wprowadzenie w użytkowanie majątku
intymacja	— zawiadomienie; tu: zachęta
inwektywa	— oskarżenie, napaść, zarzut
inwidyja	— niechęć, zazdrość, oszczerstwo, obelga
<i>Januarius</i>	— styczeń; <i>Januarii</i> — stycznia; <i>in Januario</i> — w styczniu; <i>ultima Januarii</i> — w końcu sty- cznia
język	— informator (jeniec)
<i>Julius</i>	— lipiec; <i>Julii</i> — lipca; <i>in Julio</i> — w lipcu
<i>Junius</i>	— czerwiec; <i>Junii</i> — czerwca; <i>in Junio</i> — w czerwcu
jurament	— przysięga

karm	
(ros.: korm)	— datek, wsparcie, żywność
klemencyja	— łagodność, życzliwość, łaska
koekwacyja	— porównanie, zrównanie
komprobacyja	— potwierdzenie
komunik	
(kommunik)	— oddział jazdy bez wozów (taborów); komunikiem — jezdno, bez wozów
kondycja	— warunek
konferencyja	— zgodność, porozumienie; konferować — przekazać, dać, ofiarować
konfidencyja	— zaufanie, poufałość
konfirmacyja	— potwierdzenie, utwierdzenie
konformować	— układać
konfuzyja	— niepokój, zamieszanie, trwoga
konkluzyja	— wniosek, ostateczne postanowienie, orzeczenie, rozstrzygnięcie; konkluzyja sejmu — końcowe czynności sejmu, czyli uchwalenie konstytucji, zakończenie obrad; konkludować — wnioskować, formułować końcowe wnioski
konsens	— zgoda, pozwolenie
konserwować	— utrzymać, zachować; ratować
kontradykcyja	— sprzeciw
kontrowersyja	— spór, niezgoda
konsolacyja	— pocieszenie, wsparcie, pomoc
konsystencyja	— stanowisko, leże, miejsce odpoczynku
kontentacyja	— zadowolenie (dosłownie), także w znaczeniu nagrodzenia kogoś
kontradykcyja	— sprzeciw; kontradykować — sprzeciwiać się
kontumacyja	— upór, hardość
konwokacyja	— sejm przed elekcją króla, sejm konwokacyjny
korespondencyja	— związek, stosunek
kwestyja	— kwestia, sprawa

516 Wyrazy łacińskie i staropolskie częściej używane

legacja	— poselstwo
<i>libere</i>	— swobodnie, otwarcie
<i>Maius</i>	— maj; <i>Maii</i> — maja; <i>in Maio</i> — w maju
mandat	— pozew
<i>manu propria</i>	— ręką własną
<i>Martius</i>	— marzec; <i>Martii</i> — marca; <i>in Martio</i> — w marcu
<i>medium</i>	— środek; <i>medio</i> — w połowie, w środku; <i>de medio</i> — spośród
medyjacja	— pośrednictwo
melioracja	— ulepszenie czegoś, naprawa
<i>mens</i>	— myśl, zamiar, projekt; <i>ad mente</i> — do życzenia; <i>ex mente</i> — w myśl
<i>mensis</i>	— miesiąc; <i>mense</i> — miesiąca
monastyr (monaster)	— klasztor
<i>motus</i>	— poruszenie, wybuch, bunt, namiętność
<i>negotium</i>	— sprawa, interes, czynność, przedsięwzięcie; <i>in negotio</i> — w sprawie
niedziela	— tydzień
<i>notandum</i>	— warto zauważyć, godne [jest] zanotowania
<i>November</i>	— listopad; <i>Novembris</i> — listopada; <i>in Novembri</i> — w listopadzie
<i>numerus</i>	— liczba, ilość; <i>in numero</i> — w liczbie
nuża (ros.)	— bieda, niedostatek
obiekcja	— zarzut
<i>obsequium</i>	— posłuszeństwo, uległość
obserwacja	— poszanowanie; podległość, służba
<i>obviam</i>	— naprzeciw
<i>October</i>	— październik; <i>Octobris</i> — października; <i>in Octobri</i> — w październiku
<i>odium</i>	— nienawiść, wrogość, rozgoryczenie; <i>ex odio</i> — z nienawiści

ordynans	— polecenie, rozkaz; ordynować — rozkazać, polecić; wysłać do walki
ostrów	
(rus. ostrow)	— wyspa
osudar, osudarski	— zob. gospodar, gospodarski
otwiet (ros.)	— odpowiedź, odprawa, wizyta
<i>penitus</i>	— zupełnie
perswazyja	— namowa, przekonywanie do czegoś, rada; perswadować — przekonywać, radzić, namawiać
plon (ros. plen)	— jeńcy, niewolnicy, niewola
<i>plus</i>	— więcej; <i>plus minus</i> — mniej więcej
pożaławat' (ros.)	— zgodzić się; pożałowanie — zgoda
poszta	— poczta
<i>praesens</i>	— obecny
prezencyja	— obecność
<i>primis diebus</i>	— w pierwszych dniach
proceder	— posuwanie się; postępowanie naprzód
produkować	— przedstawiać, prezentować, przedkładać
prolongacyja	— przedłużenie
prowidencyja	— urządzenie
<i>publice</i>	— publicznie, jawnie
<i>quondam</i>	— niegdys, kiedyś, niekiedy, czasem
<i>ratione</i>	— w sprawie
<i>rationes</i>	— powody, przyczyny
reces (recess)	— sprawy odłożone z jednego sejmku do następnego (zaległości sejmowe)
rekwirować	— badać, dowiadywać się, pytać się; domagać się
rekwizycyja	— wezwanie
relacyja	— doniesienie, odpowiedź
respekt	— wzgląd
respons	— odpowiedź
restytucyja	— przywrócenie, zwrot, oddanie
<i>retulit</i>	— powiedział

518 Wyrazy łacińskie i staropolskie częściej używane

rewerencyja	— szacunek, uszanowanie
rewokować	— odwołać
rezolucyja	— tu: zapłata; postanowienie, rozstrzygnięcie
rezystencyja	— opór, obrona
rozwovor (ros.)	— rozmowa, konwersacja
<i>securitas</i>	— bezpieczeństwo
<i>secus</i>	— inaczej
<i>senatus</i>	— senat; <i>ex senatu</i> — z senatu
<i>senatus</i>	
<i>consultum</i>	
(<i>consilium</i>)	— narada (rada) senatu; <i>ex senatus consulto</i> — z narady (rady) senatu
<i>September</i>	— wrzesień; <i>Septembris</i> — września; <i>in Septembri</i> — we wrześniu
sesyja	— narada, posiedzenie
<i>soleni ritu</i>	— zwyczajnie, zwykłym sposobem
<i>solennter</i>	— uroczyście
splendor	— blask, jasność
starszyna	— starszyna, oficerowie, dowódcy, wyżsi urzędnicy
strecza	— zob. wstrecza
subordynować	— podporządkować
substytut	— zastępca
sukurs	— pomoc, posiłki
sumpt	— koszt, nakład
suspendować	— zawiesić, przerwać
śrzoða	— śroða
<i>tandem</i>	— w końcu
taras	— więzienie
<i>theatrum</i>	
(teatrum)	— teatr, scena teatralna
transakcyja	— zakończenie; umowa, układ
turma	— więzienie
ukaz (ros.)	— rozporządzenie, polecenie, rozkaz

<i>ultima</i>	— ostatniego (np. dnia miesiąca), <i>ad ultimum</i> — do końca; <i>ultimis diebus</i> — ostatnich dni (w końcu jakiegoś miesiąca)
<i>ut fertur</i>	— jak mówią
<i>vel</i>	— lub, albo
wakancyja	— wakat, nieobsadzony urząd lub starostwo
wetować	— zabraniać, zakazywać, przeszkadzać, tu: wstrzymać, powstrzymać
wiktoryja	— zwycięstwo
wniść	— wejść
wota	— głosy, wypowiedzi; wotować — mówić, wypowiadać się
wstrecza	
(strecza) (ros.)	— spotkanie, asysta
wycieczka	— wypad, podjazd
żałowat' (ros.)	— obdarować, nadać, nagrodzić

INDEKS OSÓB

Wykaz skrótów

a.	— ante (przed)
abp	— arcybiskup
bp	— biskup
c.	— córka
chor.	— chorągiew
dworz.	— dworzanin
gen.	— generał
kłan	— kasztelan
kor.	— koronny (-ej)
kpt.	— kapitan
lit.	— litewski (-ej)
mjr	— major
N.	— nieznanego imienia lub nazwiska
N.N.	— nieznanego imienia i nazwiska
ok.	— około
płk	— pułkownik
pocz.	— początek
poł.	— połowa
ros.	— rosyjski
rotm.	— rotmistrz
v.	— voto
w.	— wielki
wda	— wojewoda
zob.	— zobacz
ż.	— żona
†	zmarł (-a)

A

Aadil Girej (Czuł Bołdu) † ok. 1672, chan krymski IO (6) III
1666–3 V 1671 — 408

- Abbas II Safawida 20 XII 1633–25 IX 1666, szach (szahan-szah) Persji 1642 — 225, 271
- Aftanazy Roman* — 195
- Akinfow (Akinfi, Akinfijow) Iwan Pawłowicz † po 1674, striapczyj carski 1640, stolnik 1658, bojarzyn 1655–1658, wda jakucki 1651–1652, jenisejski 1655–1656, tambowski 1664–1665, kazański 1673–1674 — 306, 308, 385
- Akinfow (Akinfi) Iwanowicz N., płk rajtarii ros. — 288
- Aleksander Jagiellończyk 5 X 1460–19 VIII 1506, wielki książę lit. 1492, król polski 19 VIII 1501 — 27
- Aleksiej (Aleksy) Aleksiejewicz Romanow zob. Romanow Aleksiej Aleksiejewicz
- Aleksy (Aleksiej) Michajłowicz Romanow 20 III 1629–18 II 1676, car ros. (moskiewski) od 23 VII 1645 — 58, 68, 72, 75, 103, 110, 112–114, 117, 119, 124, 131, 133, 134, 137, 200–201, 222, 239, 242, 244, 246, 254, 255, 269, 277, 279, 282, 290–296, 300, 301, 303–310, 312–316, 319–323, 325, 326, 368, 378, 379, 381, 386, 389, 411, 458–461, 469–472, 475–479, 481, 483–485, 495, 497, 499
- Alexandrowicz Benedykt Eustachy Michał † 23 X 1765, podstoli grodzieński 26 I 1715, stolnik 8 II 1720, sędzia ziemski 19 IX 1746 — 192
- Alexandrowicz Kazimierz † po 1702, podstoli grodzieński już 1684, pisarz ziemski już 1691 — 192
- Alexandrowicz Konstanty Kazimierz † 1669?, wójt grodzieński 18 XI 1633–18 X 1667, podstoli 17 VI 1639, pisarz ziemski 8 II 1648, podsędek 9 V 1653, sędzia ziemski 1661 — 392
- Alexandrowicz Stefan Eustachy † 1700, wójt grodzieński 18 X 1667, podkomorzy 1678, marszałek 1688, klan nowogrodzki 20 IV 1698 — 420, 428
- Alexandrowicz N., sługa Filipa Kazimierza Obuchowicza — 464

- Alexandrowiczowa Tekla z Kierdejów Radziminowiczów † 1702,
kasztelanka trocka, ż. Stefana Eustachego — 428
- Alexandrowiczówna Anna zob. Obuchowiczowa
- Ałmaz (Iwanowicz) zob. Iwanow Jerofiej Iwanowicz
- Anna Habsburżanka 16 VIII 1573–10 II 1598, królowa polska
od 3 I V 1592 — 209, 262
- Anna Katarzyna Konstancja Wazówna 7 VIII 1619–8 X 1651,
od VI 1642 ż. księcia neuburskiego Filipa Wilhelma von Wittelsbach — 12, 218
- Aresi (Aresius) Paolo ok. 1574–13 VI 1644, filozof i teolog
włoski, bp Tortone — 486, 504
- Arpajon (Arpajoux) Luis de † 1679, hrabia, od 1651 książę
(duc), poseł francuski w Polsce w 1648 — 11
- Astafijew (Astafij, Ostafiejew) Andrej Owłasowicz, gołowa
strzelecki — 297, 325, 326, 382
- Astafijew (Ostafiejew) Piotr Andrejewicz † po 1686, półgołowa
(porucznik) strzelców, striapczy carski 1658, stolnik
1678 — 327
- ataman (komendant) kozacki w Poharze — 352
- August II „Mocny” (Fryderyk August) Wettin 12 V 1670–1 II
1733, książę saski (jako Fryderyk August I) 1694, król polski
27 VI 1697–24 IX 1706 i od 1709 — 175–177, 181,
185, 191, 418, 420, 421, 426–429
- Augustyniak Urszula — 62
- Azariow Jurij (Jurgi) Iwanowicz, przystaw ros. — 327

B

- B zob. *Baliński Michał*
- Baczmakow zob. Baszmakow
- Bagraturi (Bagrationi, Bagration) Nikołaj Dawidowicz zob.
Erekle I Bagraturi
- Bajbuga, przewodnik Hieronima Radziejowskiego pod Piławcami — 259

- Bajkowski Paweł Stanisław † 1667, miecznik mścisławski już 1638, sędzia grodzki ok. 1643–1645, podstoli 5 V 1644–1661 (ale tytułował się nadal), podstarości już 1650 — 377
- Baka Jan Albrycht † po 1679, towarzysz, chorąży, wreszcie (1661–1663) porucznik chor. kozackiej Michała Leona Obuchowicza, konsyliarz Związku Braterskiego 1661–1663, wojski smoleński już 1678 — 139, 479, 502
- Baliński Michał [B] — 9–10, 12–16, 197, 284, 287, 290–294, 296, 302, 303, 310–312, 314, 317, 318, 321, 322, 333–336, 338–343, 346–349, 351–360, 363–367, 370, 372–375, 377, 378, 383, 416–418, 455, 456, 457
- Bantysz–Kamienskiy Nikołaj — 381
- Baranowski Andrzej Józef* — 196
- Bariatynskij (Borjatynskij) Daniło Afanasjewicz † po 1694, książę, stolnik carski, wda w Smoleńsku 1659–1662, wda w Tomsku 1673–1677, okolniczy 1679, wda w Kijowie 1679, w Kazaniu 1682, w Ufie 1683, w Kazaniu 1689, w Kijowie 1695, bojarzyn 1688 — 326, 391
- Bartoszewicz Julian* — 173
- Baszmałow (Baczmakow, Baczmagow) Dementij (Diementij) Mincz † 1700?, poddiaczy już 1644, poddiaczy Prikazu Wielkiego Pałacu 1653, diak 1654, diak Prikazu tajnych dzieł od 1655/1656, dumny diak tamże 1663, w Prikazie WKsL 1657/1658, w Razrjadnym prikazie 1664, w Poselskim prikazie 1670, w Czełobitnym prikazie 1674/1675, w Prikazie tajnych dzieł 1675/76, w Razrjadnym prikazie 1676, w Pieczatnym prikazie 1675/1676–1699/1700, w Kaziennym prikazie 1677/1678–1682 — 295, 323, 380
- Bazyli Lupu (Lupuł) ok. 1595–po 1659, książę Mołdawii (hospodar wołoski) od IV 1634 do 16 VII 1653 — 225, 238, 249, 250, 271, 280, 281
- Berkhoff, oberszter wojska ros. — 497

- Bernard z Clairvaux † 1153, święty, twórca potęgi cystersów, organizator wypraw krzyżowych, propagator mistycyzmu i autorytet moralny Kościoła zachodniego w XII w. — 485, 502
- Berosos Chaldejczyk (III w. p.n.e.), kapłan babiloński, autor historii Babilonii napisanej po grecku — 486, 505
- Bestużow zob. Biestużew
- Białozor (Białożor) Jerzy † 17 V 1665, sekretarz JKM, pisarz skarbowy lit. 23 I 1649, regent kancelarii mniejszej lit. 1650–1655?, kustosz wileński 1652, bp smoleński 18 III 1658, wileński 3 IX 1661 — 334, 362, 392, 399, 403, 407
- Bibik (Bibikow) zob. Czyżewicz
- Bidziński Stefan 1620–I II 1704, porucznik wojska kor. 1656–1667, stolnik sandomierski 23 II 1662, strażnik kor. 1668, klan sandomierski 1685, wda 24 IX 1697 — 143, 351
- Bieganowski Mikołaj † 3 V 1674, podstoli lwowski już 1643, chorąży 7 V 1644, klan podlaski 26 VIII 1658, kamieniecki 7 IV 1660 — 124
- Bielacki Stefan † po 1670, instygator smoleński 1647–1668, miecznik 1665–1670 — 108
- Bielkiewicz Piotr, szlachcic — 159
- Bielikowicz, sługa Marcina Zamoyskiego — 328, 329
- Bieliński (Biliński) Franciszek Jan † V 1685, podczaszy płocki, płk gwardii JKM 1661–1664, podkomorzy płocki 1661, miecznik kor. 21 III 1667, wda malborski 21 VI 1681 — 355, 401
- Bieliński Kazimierz Ludwik † 24 III 1713, podkomorzy kor. 3 VIII 1688, marszałek nadworny 26 II 1702, marszałek w. 20 XII 1702 — 417
- Bieniecka Aleksandra z Obuchowiczów — 69
- Bieniecki N., mąż Aleksandry — 69
- Biestużew (Bestużow) Andrej Juriewicz † po 1676, striapczy carski już 1658, „gołowa” strzelecki — 324
- Biliński zob. Bieliński

- Bobiński Antoni? † po 1679, franciszkanin — 467, 499
- Bobrownicki Stanisław Kazimierz † a. 1669, miecznik mozyrski już 1645, pisarz ziemski brzeski już 1650, sędzia 1656, rotm. i płk wojska lit. — 133, 134, 287, 343, 375, 398
- Bockum (Bokun) von der Alten Eberhard Fryderyk Kazimierz † 29 IX 1696 (lub 19 XI 1700), kpt.–lejtant gwardii pieszej JKM 1651–1653, oberszter w armii lit. 1658, gen.–mjr 30 V 1686 — 362
- Bogdanow Grigorij Karpowicz † 1685?, poddiaczy już 1649, diak 1656, dumny diak 1671, dyplomata — 299, 373, 383, 408
- Bogdanow Iwan Grigoriewicz — 383
- Bogusz Krzysztof † ok. 1643, porucznik rotysarskiej S. Paca, stolnik mozyrski I IV 1632 — 81, 493
- Bokun zob. Bockum von der Alten
- Bolesław II Śmiały 1039–1081, władca Polski 1058, król 1076–1079 — 256
- Boniecki (Boniecki–Fredro) Adam Józef Feliks* — 29, 195
- Bonzy Pierre de Besse 1631–1703, bp Bezières, poseł francuski w Rzeczypospolitej 1665–1669 — 151
- Borattyni zob. Burattini
- Borjatynskij zob. Bariatinskij
- Borkowski Jerzy Sewer Teofil Dunin* — 63, 73, 89
- Borys Fiodorowicz Godunow ok. 1551–13 IV 1605, krawczy carski 1576–1579, bojarzyn 1580, koniuszy, bliźnij wielki bojarzyn, namiestnik kazański i astrachański 1584, car rosyjski I IX 1598 — 298, 382
- Bourbon–Condé François–Louis de, diuk de Conti zob. Conti
- Bourbon–Condé Henri Jules de, diuk d'Enghien zob. Enghien
- Bourbon–Condé Louis de, diuk de Condé zob. Condé
- Branicki Jan Klemens † 9 II 1673, starosta chęciński, stolnik kor. 23 VI 1659, marszałek nadworny 20 VI 1662 — 344–349, 364, 398, 400

- Brechow (Brochow) Wasilij Władimirowicz † po 1685, poddiazcy Razriadnego prikazu 1644, diak także 1655–1664, diak Prikazu Bolszoi kazny 1664–1670, diak Razriadnego prikazu 1666, diak Władimirskiego sudnego prikazu 1669–1672 — 300–302, 383
- Bregy Nicolas de Flecelles, vicecomte i comte de 1615–22 X 1689, dyplomata francuski, ambasador w Polsce w latach 1644, 1646 i 1648, dworz. królowej Anny Austriaczki, marszałek polny 1651, lejtnant generalny 1654 — 11
- Brim Gerard zob. Proen
- Brochow zob. Brechow
- Brzostowski Cyprian Paweł 29 X 1612–8 VI 1688, regent kancelarii w lit. 1640–1645, stolnik wileński 1642, sekretarz JKM, pisarz dekretowy lit. 27 III 1645, referendarz 11 VI 1650–1681, pisarz w. 25 (28) V 1657–1672, klan trocki VI 1681, wdca 20 VI 1684 — 145, 344–349, 362, 398–400, 498
- Brzostowski Emanuel Eustachy † 11 VIII 1677, brat Cypriana, długoletni sługa Sapiehów — 464, 498
- Brzostowski Konstanty Kazimierz † 24 X 1722, syn Cypriana, kanonik wileński 12 VII 1658, sekretarz w. duchowny lit. 1670, bp smoleński 1684, wileński 1687 — 173, 416, 425, 428
- Brzuchowiecki Iwan Martynowycz 1623–VII 1668, ataman koszowy zaporoski 1659, hetman Ukrainy lewobrzeżnej 17 VI 1663 — 144, 352, 355, 356
- Buchowieccy, rodzina szlachecka — 121, 182
- Buchowiecka Marianna z Przeclawskich, ż. Aleksandra — 182
- Budziło Józef † 1620/1621, chorąży mozyrski 27 XI 1596, pamiętnikarz — 438, 491
- Budziło Michał † po 1625, chorążyc mozyrski, banita — 438, 491

- Budziłowa Jadwiga z Chaleckich, 2 v. Krzysztofowa Przewoska — 491
- Budziłówna Anastazja zob. Jelska
- Budziłówna Katarzyna zob. Kamińska
- Bujnosow–Rostowski Aleksij Iwanowicz † 19 XII 1665, książ, stolnik carski 1640, wda w Jabłonowie 1648, Tobolsku 1656–1659, Tule 1660–1661 — 299, 300, 383, 484
- Buňhak, sługa Filipa Kazimierza Obuchowicza — 462
- Burattini (Borattyni, Boratyni) Tytus Liwiusz 8 III 1617–17 XI 1681, fizyk, wynalazca, geograf, egiptolog, architekt, indygena 1658 (1661), sekretarz JKM 1660, starosta osiecki, agent dyplomatyczny, dzierżawca mennic Rzeczypospolitej — 150, 346, 399
- Burgiński, książę, postać zapewne fikcyjna — 459

C

- Calucci Horacy Wilhelm, dyplomata cesarski — 296, 299, 300, 320, 381, 389, 480, 484
- Cantersten Lars † 1658, szwedzki radca i sekretarz państwa — 12
- car rosyjski zob. Dymitr Samozwaniec, Michał Fiodorowicz Romanow, Aleksy Michajłowicz Romanow, Piotr I Romanow
- Carretto (Caretto, Carreto) Ferdinando del 1617–1651, markiz di Grana, poseł cesarski w Hiszpanii i w Polsce — 11
- Cassius Dion Cocceianus (III w. n.e.), autor „Historii rzymskiej”, dzieła o dużych walorach literackich i poznawczych — 486, 503
- Cecylia Renata Habsburżanka 16 VII 1611–24 III 1644, królowa polska od 13 IX 1637 — 90, 213, 214, 220, 221, 227, 264, 268
- Cedrowski Jan 3 III 1617–29 I 1688, miecznik mozyrski 7 V 1649, podczaszy nowogródzki 13 VIII 1650 — 146

- Cetner Aleksander † 1675, rotm. JKM 1632, chorąży kamieniecki 14 IV 1641, klan halicki 1651 — 400
- Chalecki Kazimierz Karol † I I 1696, starosta mozyrski już 1661–13 II 1695 — 70
- Chalecki Władysław Jerzy 30 V 1606–4 II 1668, podkomorzy mozyrski 1654, starosta 7 II 1655–1661?, strażnik w. lit. 8 IV 1656 — 154, 155, 343, 372, 373, 397, 398, 408
- Charłęska (Charlińska) Ewa zob. Obuchowiczowa
- Charłęski (Charliński) Jan Michał † po 1676, wójt nowogródzki już 1655, łowczy 6 VIII 1658, podwojewodza 1658–1670, stolnik smoleński 1670 — 157
- Charłęski Piotr, stolnikowicz smoleński — 182
- Chitrowo Bogdan Matwiejewicz, poseł ros. w Rzeczypospolitej w 1653 — 282
- Chmara Mikołaj † po 1713, porucznik husarii Jerzego Sapiehy i regimentarz wojska lit. 1708 — 190
- Chmielnicka Rozanda (Roksanda) z Lupulów † 1660, córka księcia mołdawskiego Bazylego, ż. Tymosza Chmielnickiego od 30 VIII 1652 — 249, 277, 281
- Chmielnicki Bohdan Zenobi ok. 1595–6 VIII 1657, pisarz wojska zaporoskiego już 1637, przywódca powstania kozackiego na Ukrainie 1648, hetman wojska zaporoskiego 1649, poddał Ukrainę pod władzę cara Aleksego Michajłowicza 18 I 1654 — 64, 73, 100, 199, 227–232, 234–236, 238, 240, 241, 245–247, 249–251, 254, 255, 258, 260, 272–274, 277, 278, 282, 284, 453–454, 461
- Chmielnicki Jerzy (Jurij) 1640–ok. 1681, młodszy syn Bohdana, hetman kozacki 1657, X 1659–16 I 1663, następnie mnich Gedeon, od 1677 „książę sarmacki” z nominacji sułtana tureckiego — 381
- Chmielnicki Tymosz (Tymoszko, Tymofiej) 1632–18 IX 1653, najstarszy syn Bohdana — 238, 249, 277, 281

- Chodkiewicz Hieronim Karol 1621–7 IV 1650, dworz. pokojowy JKM, starosta mozyrski od V 1642 — 12, 72
- Chodkiewicz Jan Karol 1560–24 IX 1621, podczaszy lit. 27 V 1596, starosta żmudzki 9 VII 1599, hetman w. lit. 1605, wda wileński 28 VI 1616 — 81, 210, 262
- Chodkiewicz Jerzy Karol Hipolit † 17 VIII 1691, oboźny lit. 30 lub 31 VIII 1678 — 415
- Chodkiewicz Krzysztof † 3 X 1652, chorąży w. lit. już XI 1611, koniuszy 14 III 1623, starosta mozyrski 1633–1642, klan trocki 21 VII 1633, wileński 15 VIII 1636, wda VII 1642 — 72, 89, 252
- Chodkiewiczowie, rodzina szlachecka — 62, 72
- Chodkiewiczówna Anna Scholastyka zob. Sapieżyna
- Chodyczycz Kuźma (poł. XVI w.), bojarzyn mozyrski — 32
- Chodyczycz Wasyl (poł. XVI w.), bojarzyn mozyrski — 32
- Chowanskij (Chowański) Iwan Andrejewicz „Taraŕuj” † 17 IX 1682, książ, stolnik carski, wda tulski 1650, wiaziemski 1651, mohylowski 1656, pskowski 1657, tytularny namiestnik wiatski, bojarzyn 1659, pułkowy wda Nowogrodu Wielkiego 1663, wda smoleński 1670, Nowogrodu Wielkiego 1672, stracony za bunt przeciw carównie Zofii — 19, 134–136, 145, 147, 148, 286–289, 294, 299, 300, 308, 311, 321, 331, 359, 360, 375–377, 380, 383, 386, 392, 402, 403
- Chowanskij (Chowański) Piotr Iwanowicz † 17 IX 1682, książ, stolnik carski, wda w Archangielsku 1678, Dwinie 1678–1680, Kursku 1680–1682, Biełgorodzie 1681–1682, bojarzyn 1681 — 135, 286, 308, 311, 321, 390, 410
- Chowanskij (Chowański) Siemion (Semen) Andrejewicz † 4 XII 1695, książ, stolnik carski 1658, wda czernihowski 1672–1675, bojarzyn 1676–1682, wda pskowski 1679 — 299, 484

- Chrapowicka Krystyna z Łowejków † po 1648, ż. Eustachego od ok. 1600 — 52, 439, 442, 489–492
- Chrapowicki Eustachy (Ostafi) † ok. 1639, wojski mozyrski już 1619, połocki 23 VIII 1625 — 52–53, 72, 436–437, 439–440, 442, 489–492
- Chrapowicki Jan Antoni I X 1612–3 XI 1685, dworz. skarbowy JKM 1646, kapitan dorohobuski 1647–1650, pisarz ziemski smoleński 12 VII 1649, chorąży III 1650, podkomorzy VII 1659, wda witebski IX 1669, pamiętnikarz — 72, 75, 119, 129, 131, 141, 145, 148, 156, 181, 254, 362, 370, 374, 396, 400
- Chrapowicki Krzysztof Antoni † 1703, wojewodzie witebski, dworz. JKM, wojski smoleński już 1684, klan już 1695 — 164
- Chrapowicki Ostafi zob. Chrapowicki Eustachy
- Chreptowicz Eliasz Władysław † 1671/1672, stolnik nowogródzki 3 II 1656, podkomorzy 1669 — 427
- Chreptowicz Litawor Eustachy (Ostafi) † ok. 1655, dworz. pokojowy, podkomorzy nowogródzki 1642 — 96
- Chreptowicz Litawor Władysław Jan † po 1701, podkomorzyc nowogródzki — 184, 418, 427
- Chreptowiczowa Anna z Dziewiałtowskich, ż. Eliasza Władysława — 427
- Chreptowiczowa Teofila Teresa z Obuchowiczów zob. Nar-kuska
- Chrostowski Jakub Józef † po 1665, chorąży chor. kozackiej Mikołaja Władysława Judyckiego, konsyliarz Związku Braterskiego 1661–1663 — 141
- Chrystian (Krystian) IV Oldenburg 12 IV 1577–28 II 1648, król Danii i Norwegii od 1588 — 223, 270
- Chworostinin Fiodor Jurjewicz † 1656, książ, okolniczy 1651, bojarzyn 12 I 1653 — 496
- Ciechanowiecki Andrzej — 62

- Cieszyński Bartłomiej † 1649, doktor teologii, pleban kowieński i kanonik wileński już 1631 — 267
- Ciszkiewicz Mikołaj † 1657, rajca nowogródzki — 160
- Clairvaux zob. Bernard
- Codello Aleksander* — 156, 166, 167
- Condé de Bourbon (Kondeuszowie), rodzina książęca — 165
- Condé Louis II de Bourbon, książę de, zwany Wielkim Kondeuszem 8 IX 1621–11 XII 1686, wybitny wódz francuski, kandydat do tronu polskiego — 310, 329, 387, 391
- Conti François Louis de Bourbon, książę de, 30 IV 1664–22 II 1709, obrany król Polski 1697 — 175–177, 418, 426, 427
- Cromerus zob. Kromer
- Cyprian (Caecilius Thascius Cyprianus) ok. 210–258, bp Kartaginy w północnej Afryce od 248/249, święty, autor łacińskich traktatów religijnych, m.in. „De ecclesiae unitate” (O jedności Kościoła), Ojciec Kościoła — 487
- Czapkin zob. Tjapkin
- Czapla Wasyl (2. poł. XVI w.), szlachcic brzeski — 43
- Czaplic Iwan Wasylewicz, szlachcic brzeski — 43
- Czapliński Władysław* — 104, 124
- Czapska Hutten Maria Dorota Leopoldyna 1894–1981, autorka pamiętnika — 195
- Czapska Hutten Fabianna z Obuchowiczów, od ok. 1817 ż. Karola — 195
- Czapska Hutten Zofia z Obuchowiczów 1793–1866, ż. Stanisława — 15, 195
- Czapski Hutten Karol 1778–1836, szambelan JKM, członek rządu tymczasowego WKsL 1812, kawaler maltański, marszałek szlachty powiatu mińskiego 1808 i 1816, mason — 195
- Czapski Hutten Stanisław 1779–1845, płk wojska napoleońskiego 1812–1813 — 15, 195

- Czarnecki (Czarnecki) Stefan 1599–16 II 1665, płk wojsk kor., sędzia wojskowy 1650–1652, chorąży sandomierski 1651, oboźny kor. 1652, klan kijowski 14 V 1655, wda ruskii 3 III 1657, kijowski 22 VII 1664, hetman polny kor. 2 I 1665 — 22, 23, 77, 126, 300–305, 307, 309, 353, 354, 356, 358, 362, 370, 383–386, 397, 400, 402, 406, 463, 464, 472, 476, 477, 480, 498, 500, 501
- Czartoryska Magdalena z Konopackich † I 1694, kasztelanka elbląska, I v. 1652 Wincentowa Gosiewska, podskarbina w. lit., 2 v. 21 V 1668 Janowa Karolowa Czartoryska, podkomorzyna krakowska — 365, 477, 478, 501
- Czartoryski Kazimierz Florian † 15 V 1674, książ, kanonik wileński i płocki, sekretarz JKM, kanonik krakowski 1643, bp poznański 3 X 1650 (29 I 1651), kujawski 31 V 1655, abp gnieźnieński i prymas 27 XI 1673 — 414, 424
- Czeluskin Wasilij (Michajłowicz?) † po 1692, płk rajtarii ros., stolnik carski 1680, strzapczy 1682 — 330
- Czerkasskij (Czerkaski) Jakow Kudenetowicz † 18 VII 1666, książ kabardyńsko–czerkaski (Uruskan–murza), stolnik carski 1625, bojarzyn 1645, pierwszy wda „bolszogo połka” 1654, wda smoleński 1663–1664 — 145, 345, 358, 361, 398, 459, 496
- Czermak Wiktor* — 104, 165
- Czermiński (Czermuski, Czerwiński) Jan, szlachcic podolski, właściciel Piławiec — 230, 273, 454, 494
- Czermiński Marcin* — 75
- Czerniewski (Czarńawski, Czerniawski) Wojciech Stefan † 5 VI 1687, płk wolontariuszy lit. 1663–1667, starosta marienhauski 1672, podstoli brasławski już 1677, podsedek 1681 — 369, 406
- Czerwiński zob. Czermiński
- Czirikow (Czyrykow) Makarij (Makary) Grigorowicz † po 1677, dworzanin moskiewski — 289

- Czobotek — 338
 Czyrykow zob. Czirikow
 Czyż Krzysztof † 1686, podczaszy mściłowski 1668, stolnik
 smoleński już 1678 — 324, 330, 392
 Czyżewiczowie, rodzina szlachecka — 53
 Czyżewicz Iwan, zwany Bibikiem, ziemianin mozyrski — 437,
 490
 Czyżewicz (Czyzewski) Józef † po 1640, pisarz grodzki mo-
 zyński już 1639 — 53, 437, 490

D

- Daniel, starotestamentowy prorok z rodu Dawida — 487
 Dawid, biblijny król Izraela, autor Psalmów — 486
 Dąbrowski (Dembrowski) Stanisław Kazimierz † 1700, cho-
 rąży, potem porucznik husarii M. K. Paca, cześnik wileński
 1663, pisarz grodzki wileński 1669–1682, podstoli 1679,
 chorąży ok. 1684, podkomorzy 3 VI 1688 — 362, 364
 Dąbski (Dąbski) Stanisław Kazimierz † 15 XII 1700, archi-
 diakon płocki, sekretarz JKM, bp chełmski 1673, łucki
 1676, płocki 1680, kujawski 1691, krakowski 1699 (nie
 objął) — 418, 426
 Dembrowski zob. Dąbrowski
 Denhoff Franciszek Bogusław † a. 11 V 1711, dworz. JKM,
 miecznik łęczycki 9 IV 1681, chorąży w. 29 IV 1693, klan
 płocki 1693, sieradzki 2 IV 1699–1703 — 164, 413
 Denhoff Henryk † ok. 1667, płk armii kor. 1633, starosta sta-
 rogardzki — 65, 66, 254, 282
 Denhoff Jerzy Albrycht † 16 III 1702, kanonik krakowski,
 chełmiński, kustosz poznański, prepozyt płocki, opat wi-
 towski 1678, pokrzywnicki 1686, bp przemyski 1687, kan-
 celerz w. kor. 27 XI 1688, bp krakowski 1700 — 416, 425

- Denhoff Zygmunt † 1655, wojewodzie sieradzki, starosta sokalski 1644 i bydgoski 1650, krajczy królowej Ludwicy Marii — 236, 275
- Derassówna Teofila zob. Niesiołowska
- Didymus Hermannovillanus zob. Klage Tomasz
- Długosz Jan 1415–1480, kanonik krakowski, dyplomata, wychowawca synów Kazimierza Jagiellończyka, historyk, autor „Historiae Polonicae” — 204, 485, 502
- Dłuski, żołnierz lit. — 342
- Dmitrijew (Dmitr), diak — 310, 386
- Dobkiewicz Krzysztof † po 1711, sługa B. Radziwiłła, łowczy wileński 1673 — 145, 153
- Dolska Zofia zob. Rudominowa Dusiacka
- Dolski Jan Karol 1640–29 IV 1695, książę, rotm. wojska lit., podstoli słonimski 1656, wójt piński 29 I 1657, podkomorzy piński 1662, marszałek 16 III 1666–1676, krajczy lit. VI 1670, starosta piński 1675, podczaszy lit. 3 II 1676, marszałek nadworny 22 VI 1685, marszałek w. 7 V 1691 — 144, 342, 360
- Dołgorukij (Dołgoczuha, Dołgorukow, Dołhoruki, Dougorki) Jurij–Sofronij Aleksiejewicz ok. 1600–15 V 1682, książę, stolnik carski już 1646, wda w Putywlu 1646–1647, bojarzyn 1648, sędzia Prykazów 1654, wda wojskowy 1654–1655, 1660–1662, 1664–1666, tytularny namiestnik suzdalski 1655, wda Nowogrodu Wielkiego 1656, Mińska 1658, Wilna 1658 — 129, 307, 315–322, 361, 363, 385, 388, 389, 403, 404, 458, 496
- Dołgorukij (Dołgorukow) Michał (Michajło) Jurjewicz † 15 V 1682, książę, stolnik carski, pokojowy 1661, bojarzyn 1671, bliźnij bojarzyn, namiestnik suzdalski i naczelnik Priказu Kazańskiego Pałacu 1677, Cudzoziemskiego i Razrjadnego Priказów 1680 — 316, 320, 388

- Dołgorukij (Dołgorugoj) Piotr Aleksiejewicz † 1669, książę, stolnik carski już 1648, wda w Niżnim Nowgorodzie 1648–1651, okolniczy 1653, wda smoleński 2 XII 1656–15 III 1659 i 20 III 1661–19 VII 1662 — 301, 326, 330, 391, 392
- Dołgorukowa Jelena Wasiliewna z Morozowych † 25 VI 1666, pierwsza ż. Jurija — 317–319, 388
- Dołgorukowa Praskowia, c. Wasilija Andrejewicza Golicyna i Tatiany Iwanówny Streszniewej, ż. Michała Juriewicza — 317, 319, 388
- Domaszewski Jan † po 1662, sługa W. Gosiewskiego, gubernator (podstarości) Wieliza już 1653 — 309, 386, 479
- Dowojnowie, rodzina szlachecka — 191
- Dowojno Stanisław † ok. 1573, wda połocki 24 V 1542 — 83
- Drażnianka (Graźnianka?) N. zob. Obuchowiczowa
- Drewno Łukasz † 1652, aptekarz, rajca warszawski — 104
- Drucki Horski zob. Horski Drucki
- Drucki Sokoliński zob. Sokoliński Drucki
- Druski, szlachcic śląski, dowódca oddziałów zaciężnych na służbie angielskiej i rosyjskiej — 459, 496, 497
- Dubiska Marianna zob. Obuchowiczowa
- Dubrawski (Dubrowski) Franciszek † 1665, podstarości przemyski 1637–1646, podkomorzy już w V 1647 — 64, 258, 259, 273, 284
- Dunin Borkowski zob. Borkowski Dunin*
- Dunin Wąsowicz zob. Wąsowicz Dunun*
- Dusiacki Rudomina zob. Rudomina Dusiaci
- Dymitr I Samozwaniec (właściwie Grigorij Otriepow) † 27 V 1606, rzekomy syn Iwana IV Groźnego, car ros. 1605 — 298, 382
- Działyński Paweł † 1643, podskarbi pruski i wda pomorski 1630 — 266
- Działołowicz (Działłowicz) Hurec Stefan † po 1678, rotm. kozacki w armii lit. 1657–1667 — 369

Dzierżanowski Andrzej † po 1667, komendant Szklowa — 327, 328, 391

Dziewiałowska Anna zob. Chreptowiczowa

Dzięgielowski Jan, kontynuator wydania po W. Madalińskim inwentarza konstytucji sejmowych z lat 1632–1643 — 504

E

Elsnitz (Elsznic, Elszme) † po 1662, kpt. dragonii, w niewoli ros. od bitwy pod Szepielewiczami 24 VIII 1654 — 330

Enghien Henri III Jules de Bourbon Condé, prince de, 29 VII 1643–I IV 1709, syn Wielkiego Kondusza, kandydat do tronu polskiego — 151, 387

Erekle I (Nikołaj Dawidowicz) Bagratuni (Bagrationi, Bagration) † 1709, książę Muchrani, król Kartlii 1688–1703 i Kachetii 1703 — 497

Estreicher Karol Józef Teofil — 82, 506

F

Fabrycjuszowie (Fabricii, Fabrycjusze), ród rzymski — 241, 278

Fanwisin (właściwie von Wissin) Denis, płk w służbie ros. — 377

Fedorowicz Taras, hetman Kozaków zaporoskich 1630, przywódca buntu kozackiego w 1630 r., pozbawiony buławy — 261

Felberk (Felberg) Kasper † po 1677, mieszczanin z Nieświeża — 76

Felberkowa N. — 76

Ferdynand II Habsburg 9 VII 1578–15 II 1637, król czeski 1617, węgierski 1618, cesarz od 1619 — 213, 221, 264, 277

Ferdynand III Habsburg 13 VII 1608–2 IV 1657, król węgierski 1625, czeski 1627, rzymski 1636, cesarz od 1637 — 11, 214, 215, 221, 264, 268

Fiedor Aleksiejewicz Romanow zob. Fiodor Aleksiejewicz Romanow

- Filaret (Fiodor Nikiticz Romanow) ok. 1560–II X 1633, bojarzyn 1586, pod imieniem Filareta postrzyżony na mnicha i w 1601 zesłany, metropolita rostowski i jarosławski 1605, w niewoli polskiej 1611–1619, patriarcha moskiewski od 1619, w latach 1619–1633 faktyczny regent Rosji — 222
- Filip IV Habsburg 8 IV 1605–17 IX 1665, król Hiszpanii 1621 i Portugalii 1621–1640 — 214, 264
- Filip Wilhelm von Wittelsbach 27 XI 1615–2 IX 1690, od 1653 książę palatyn Neuburga, od 1685 elektor palatyn Renu, kandydat do tronu polskiego — 12, 164, 218, 411, 423
- Filipczak-Kocur Anna* — 167
- Fiodor (Fiedor) Aleksiejewicz Romanow 9 VI 1661–7 V 1682, car Rosji 28 VI 1676 — 300
- Firlej Andrzej ok. 1586–17 X 1649, klan bełski 6 XII 1638, wda sandomierski już 22 VIII 1649 — 232, 274
- Firlejówna Anna zob. Tarnowska
- Fischer zob. Vischer
- Flemming Jakub Henryk 1667–30 IV 1728, gen.–lejtant wojsk saskich, koniuszy lit. I II 1701, gen. artylerii kor. 22 IV 1710–1714, feldmarszałek saski 1711, pierwszy minister saski — 428
- Florini, ksiądz — 465
- Forot (Forut) Andrej, płk wojska ros. — 330
- Frąckiewiczowie Radziwińscy, rodzina szlachecka — 121
- Frąckiewicz Radziwiński Gedeon Michał † 16 VI 1712, stolnik orszański już 1674, starosta słonimski 1689/1690, chorąży nadworny lit. 1695 — 173–175, 416
- Frąckiewicz Radziwiński Kazimierz Jan † 23 VIII 1694, podkomorzy lidzki 1674, starosta 1679/1680, podskarbi nadworny lit. 20 XI 1689 — 182
- Frąckiewicz Radziwiński Stefan † 18 VIII 1693, dworz. pokojowy JKM, chorąży nowogródzki 1651, jednocześnie starosta słonimski 1672/1673–1689/1690 — 273

- Fryderyk III (I) Hohenzollern I I VII 1657–25 II 1713, elektor brandenburski i książę pruski 1688, król w Prusach 18 I 1701 — 23, 42 I, 428
- Fryderyk Kettler 1569–16 VIII 1642, książę Kurlandii i Semigalii od 1594, lennik Rzeczypospolitej — 266
- Fryderyk August Wettin zob. August II „Mocny” Wettin
- Fryderyk Wilhelm von Hohenzollern, zwany „Wielkim Elektorem”, 16 II 1620–29 IV 1688, elektor brandenburski i książę pruski od 1640 — 12, 151, 217, 218, 268, 467, 499

G

- Gagin (Wielikago–Gagin) Daniło Stiepanowicz † po 1674, książę, wda w Wielkich Łukach 1647–1649, Brjańsku 1651, stolnik carski, okolniczy od 4 III 1655, wda w Połocku 1657–1661, Pskowie 1666–1669 i Kijowie 1672–1674 — 246, 280
- Galiński Piotr Samuel † 1666, stolnik orszański 10 II 1633, podstarość 1643–1651, marszałek 1651, starosta 20 I 1656 — 116
- Gastfer Johan, dyplomata szwedzki — 319, 320, 389
- Gasztołd (Kgasztołd) Olbracht Marcinowicz † XII 1539, namiestnik nowogródzki 1503–1506, podczaszy hosp. 1505–1509, starosta bielski 1513–1539, mozyrski 1517–1539, wda połocki 1513, trocki 1519, wileński i kanclerz lit. od 1522 — 33, 43 I, 487
- Gasztołdowie, rodzina szlachecka — 191
- Gauden zob. Molinari Gaudenzio
- Gawieniow zob. Gawreniew
- Gawreniew (Gawieniow) Iwan Afanasiewicz (Afanasowicz, Ofanasowicz) † 12 I 1662, dumny diak już 1630, w Razrjadynym Prikazie 1631–1661, dumny dworianin 1650, okolniczy 1654, namiestnik kaszyński 1658 — 290, 378
- Gąsiewski zob. Gosiewski

- Gembicki Jan 1602–12 III 1674, kanonik gnieźnieński 1621, krakowski 1626, regent kancelarii mniejszej kor., sekretarz JKM, kanonik warszawski 1636, opat trzemeszyński 1639, sekretarz w. kor. 1641, dziekan krakowski 1642, kanclerz królowej Ludwiki Marii, bp chełmiński X 1652, płocki 30 VI 1655, kujawski 1673/1674 — 96, 407
- Gembicki Krzysztof † ok. 1659, podczaszy poznański już 1636, podstoli kor. 24 IV 1636, stolnik 26 III 1638, krajczy X 1645, klan gnieźnieński 26 IV 1653 — 12
- Gembicki Piotr 1585–14 VII 1657, kanonik gnieźnieński, krakowski i proboszcz płocki już 1613, regent kancelarii w. kor., sekretarz w. kor. 8 II 1633, podkanclerzy 2 XII 1635, bp przemyski 1635–1642, kanclerz w. kor. 15 IV 1638, bp krakowski 1642 — 215, 265
- Giedroyciowie, rodzina kniaziowska — 191
- Giedroyc Aleksander Malcher † po 1672, proboszcz kaplicy moniwidowskiej w katedrze wileńskiej, pleban dziśnieński ok. 1655, prepozyt wileński — 309
- Giedroyc Juraha Władysław Michał † a. 1674, towarzysz chor. husarskiej JKM, horodniczy smoleński już 1661 — 136
- Giedymowicze, dynastia — 266
- Giełgud Andrzej Kazimierz † 1711, sekretarz JKM, podstoli żmudzki 1666, pisarz w. lit. 1673–1704 i 1705–1711 — 160
- Ginter zob. Günther von Heidelberg
- Ginterówna von Heidelberg zob. Güntherówna von Heidelberg
- Girej Mellig, sołtan tatarski — 351, 354, 401
- Glińscy, rodzina kniaziowska pochodzenia tatarskiego na Litwie i w Rosji — 29
- Gliński Michał † 1534, książę, marszałek dworny lit. 1500–1506, przywódca promoskiewskiego powstania na Litwie w 1508, potem wda w służbie moskiewskiej — 29, 31

- Głuchowska Zofia zob. Obuchowiczowa
- Gmiterek Henryk — 54
- Gniewosz Mikołaj Wojciech † 7 X 1654, sekretarz JKM, kanonik krakowski 1625, opat cystersów w Koprzywnicy 1631, sekretarz w. kor. 7 II 1636, bp kujawski od VI 1641, dyplomata — 223, 270
- Gniński Jan Chryzostom † 1685, starosta gnieźnieński 1645, podkomorzy pomorski 1659, starosta nakielski 18 III 1662–30 V 1668, regent kancelarii mniejszej kor. 1661, wielkiej 1664–1665, podskarbi nadworny kor. 2 I 1667, wda chełmiński 1668, malborski 20 X 1681, podkanclerzy kor. 3 III 1681 — 363, 373, 404
- Godebski Samuel Władysław † 1666/1667, podstoli piński 30 VII 1631 — 289, 377
- Godunow Borys zob. Borys Godunow
- Godunow Piotr Iwanowicz † 1692, cześnik carski 1648, esaul pułku carskiego 1654, wda brjański 2 XI 1658–22 V 1659, „gołowa” strzelecki 1664, wda tobolski 1667–1668 — 298, 382, 483
- Golmont (Golimont) Albrycht † po 1654, podczaszy lidzki już 1640, sędzia grodzki smoleński 1654, zdrajca — 112, 113
- Gonzaga Karol zob. Karol I Gonzaga
- Gorajski Zbigniew ok. 1590–1655, dworz. JKM, klan chełmiński 19 IV 1641, kijowski 1653 — 280
- Gosiewscy (Korwin Gosiewscy), rodzina szlachecka — 63
- Gosiewska Magdalena z Konopackich zob. Czartoryska
- Gosiewska Pudencja zob. Iwanowska
- Gosiewski (Gąsiewski) Korwin Aleksander † w IV 1639, regent kancelarii lit. już 1596, referendarz lit. 13 VIII 1610, pisarz w. 1615, wda smoleński 15 VI 1625 oraz pisarz polny lit. 1630–1637 — 60, 218

- Gosiewski (Gąsiewski) Korwin Krzysztof † I 1643, pisarz w. lit. 15 VI 1625, referendarz 1638–1639, wda smoleński 24 V 1639 — 218, 268
- Gosiewski (Gąsiewski) Korwin Maciej Kazimierz † 1683, kpt. dragonii w armii lit. 1649, mjr piechoty W. Gosiewskiego 1654, płk 1656, gen.–mjr 1663, gen. artylerii WKsL 1673 — 20, 362, 404
- Gosiewski (Gąsiewski) Korwin Wincenty Aleksander † 29 XI 1662, dworz. JKM, stolnik lit. 28 IV 1646, gen. artylerii 27 II 1651, podskarbi w. 14 IX 1652, hetman polny 18 VI 1654 — 20, 125, 126, 129, 137, 138, 146, 149, 162, 290, 291, 293–296, 300–303, 305–325, 327, 328, 330, 332–334, 365, 366, 368, 369, 378, 379, 384–386, 388–391, 393, 399, 405, 469, 471, 474, 475, 477, 499, 501
- Górski (Gurski) Andrzej † po 1684, porucznik chor. kozackiej S. K. Bobrownickiego, cześnik wołkowsky już 1667 — 135, 287
- Grabiński Jerzy Władysław † 1679, porucznik chor. kozackiej J. K. Hlebowicza, horodniczy witebski już 1663, podkomorzy wendeński już 1667, chorąży brzeski 1677 — 289, 362, 404
- Grabowski Ambroży — 495
- Grażniana N.? (Drażniana) zob. Obuchowiczowa
- Grażny (Hrażny), rodzina szlachecka — 68
- Grądzki Tomasz, szwagier Obuchowiczów — 188
- Grigoriew Lew Iwanowicz, koniuszy carski — 382
- Grion (Greon) Joan de, oficer w służbie ros. — 459
- Grizone Molinari Gaudenzio zob. Molinari Grizone
- Grotius (de Groot) Hugon 10 IV 1583–18 VIII 1645, Holender, ojciec nowożytnej teorii prawa międzynarodowego zawartej w traktatach „Mare liberum” oraz „De iure belli ac pacis”, dyplomata — 204, 486, 503

- Grotowski Jan Gabriel † III 1656, sędzia grodzki trocki 1626–1640, starosta cyryński 1637–1644, sędzia ziemski wendeński 1638, trocki 17 XII 1649 — 84
- Gruszecki Hrehory, szlachcic smoleński, rotm. wolontariuszy w 1654 — 109
- Günther (Ginter) von Heidelberg, rodzina — 194
- Günther (Ginter) von Heidelberg Michał † po 1792, podstoli nowogródzki 5 XI 1774, stolnik 15 IX 1788 — 194
- Güntherówna (Ginterówna) von Heidelberg Franciszka zob. Obuchowiczowa
- Gurski zob. Górski
- Gustaw II Adolf Waza 19 XII 1594–16 XI 1632, król Szwecji od 1611 — 60
- Gzowska Krystyna zob. Obuchowiczowa
- Gzowski N., brat Krystyny Obuchowiczowej — 294, 380

H

- Habsburgowie, dynastia — 423
- Halecki Oskar — 29
- Hartlib (Hartlibiusz) Jerzy (Georg), preceptor (pedagog), następnie rektor szkoły zborowej w Wilnie 1639–1640 — 217, 267
- Herburt Jan ok. 1524–17 XI 1577, podkomorzy przemyski 1553, klan sanocki już 1568, prawnik i historyk, wydawca kodeksu praw Królestwa Polskiego (Statuta Regni Poloniae) zwanego powszechnie pod jego nazwiskiem — 204, 485, 502
- Hlebowicz Jerzy Karol † 15 IV 1669, podstoli lit. 27 VI 1639, stolnik 1643, wda smoleński 19 II 1643, starosta żmudzki 14 VIII 1653, wda wileński VI 1668 — 111, 119, 127, 252, 289, 341, 362, 377, 397, 402, 404, 466, 498
- Hlebowiczowa Katarzyna z Radziwiłłów XII 1614–15 XII 1674, od 1640 ż. Jerzego Karola — 466, 498

- Holszańscy, rodzina kniaziowska — 191
- Holzberówna Anna zob. Szteynowa
- Horacy (Quintus Horatius Flaccus) 65–8 p.n.e., najwybitniejszy poeta rzymski — 204, 487
- Horn Andreas Georg von † po 1666, gdańszczanin, mincerz kowieński — 399
- Horn Benkt 10 XI 1623–21 I 1678, gubernator Hallandu 1654, Estonii 1656 (gen.–gubernator 1672), gen.–mjr wojsk szwedzkich 1656, feldmarszałek 1677, dyplomata — 319, 320, 389
- Horodeński (Horodyński) Łukasz † a. 20 IX 1704, chorąży czernihowski już 1697 — 426
- Horski Drucki Hieronim † po 1658, książę, starosta suraski 1643 — 159
- Horski Drucki Konstanty † po 1662, książę, stolnikowicz połocki — 464, 498
- Horski Drucki Michał Jerzy † 1651, książę, starosta orszański 1650 — 67
- Horski Drucki Teodor Samuel † 1651, książę, wójt miński już 1643, stolnik połocki 1649 — 464, 498
- Hoverbeck (Owerbek) Johann von 1606–6 IV 1682, dyplomata brandenburski, od 1631 stały niemal rezydent w Polsce, m.in. poseł elektora Fryderyka Wilhelma Hohenzollerna w latach 1648 i 1649 — 12, 151
- Hrażny zob. Grażny
- Humiecki Stefan Kazimierz † 28 V 1736, stolnik podolski I VI 1692, płk artylerii kor. 1698–1715, podstoli kor. 8 III 1702, wda podolski 13 IV 1706 — 417
- Huncel (Hączel) zob. Mokrski
- Hurko Daniel (Andrejewicz) † po 1662, podstoli witebski 15 VI 1653, po przejściu na służbę carską rotm. szlachty smoleńskiej — 326, 391
- Huryn Władysław — 132, 133

Huszejn (Hussen) pasza † po 1676, bejlerbej Sylistrii — 169, 414, 424
Hutorowicz Andrzej † po 1702, skarbnik mściłowski już 1699 — 183
Hutten Czapska (-i) zob. Czapska (-i) Hutten

I

Ibrahim 1615–18 VIII 1648, sułtan turecki od 1640 — 225, 227, 270, 272
Ihnatowicz Łubiański Jan Aleksander † 1691?, stolnik kowieński 17 IV 1652, porucznik chor. pancernej W. Gosiewskiego od 1654, potem M. K. Paca od 1663 do 1667 — 321, 322, 474
Ihnatowicz zob. Ihnatowicz Łubiański
Innocenty (Inocenty) X (Giambattista Pamfili) 7 II 1574–7 I 1655, nuncjusz apostolski w Neapolu, Francji i Hiszpanii, kardynał 1629, papież 15 IX (4 X) 1644 — 11, 101, 222, 226, 269, 271, 415, 424
Irina (Irena) Michajłówna Romanówna zob. Romanówna Irina
Irtyszczow zob. Rtyszczew
Islam III Girej † w końcu VI 1654, chan krymski od VI 1644 — 235–236, 240, 250–251, 258, 275, 277, 281, 284
Iustinianus Flavius zob. Justynian
Iustinus Marcus Iunianus zob. Justynus
Iwan IV Groźny 25 VIII 1530–18 III 1584, wielki książę moskiewski od 1533, car ros. 1547 — 379, 490
Iwanow Jerofiej Iwanowicz (zwany Iwan Ałmaz, Ałmaz Iwanowicz) † 27 IV 1669, gost (wielki kupiec) 1638/1639, diak Skarbowego dworca 1639–1645, poselski diak 1646, dumny diak 1653, szef Poselskiego prikazu (kanclerz) 1653–1658 i 1665–1667, w Pieczętarskim prikazie 1654–1668, dyplomata — 239, 277, 279, 282, 301–306, 308, 310, 313, 316, 317, 320, 458, 476, 478, 479, 496

Iwanowicz Akinfi zob. Akinfow Iwanowicz
 Iwanowska Pudencja Magdalena z Korwin Gosiewskich † po 1666, od 9 IX 1662 z. Hieronima Michała — 20, 138
 Iwanowski Hieronim Michał † po 1680, rotm. piechoty węgierskiej 1657, wojski miński już 1661 — 20, 138
 Iwaszencewicz Jakub, namiestnik mozyrski 1506–1507, zbiegł do Moskwy 1508 — 29, 31, 431, 488
 Iwaszkiewicz Jerzy Kazimierz † po 1690, chorąży chor. kozackiej M. A. Ogińskiego 1658, sędzia grodzki trocki 1680–1685, podstoli 1684 — 345, 398

J

Jabłonowski Józef Aleksander 4 II 1711–I III 1777, książę od 1743, sekretarz Stanisława Leszczyńskiego 1734, stolnik lit. 18 IX 1744, wda nowogródzki 25 V 1755–17 IV 1773, autor dzieł z różnych dziedzin, mecenas, bibliofil — 194
 Jacobson zob. Jakobson
 Jagiellonowie (Jagiellowie), dynastia — 31, 191, 411, 422, 456, 457
 Jakobson (Jacobson) Jakub ok. 1576–VII 1639, Holender z Emden, od 1624 generalny administrator mennic w Rzeczypospolitej, dzierżawca Nowego Dworu w ekonomii malborskiej 1625 — 265
 Jakobson (Jacobson) Jakub, syn Jakuba, od 1639 dzierżawca Nowego Dworu — 215, 265
 Jakub Kettler 28 X 1610–31 XII 1681, książę Kurlandii i Semigalii 1642, lennik Rzeczypospolitej — 216, 266
 Jan (I) Olbracht Jagiellończyk 27 XII 1459–17 VI 1501, ob-rany król węgierski 1490–1491, król polski 27 VIII 1492 — 27
 Jan (II) Kazimierz (Kazimierz IV) Waza 22 III 1609–16 XII 1672, płk w wojsku cesarskim 1635, kandydat na wicekróla Portugalii 1638, jezuita 1643–1646, kardynał 1646–1647,

- tytułarny król Szwecji 1648, król Polski 20 XI 1648–16 IX 1668, po abdykacji osiadł we Francji jako opat świecki — 10–12, 17, 19, 22, 57–58, 65, 73–74, 91–92, 95, 100–102, 104, 108–109, 113–115, 117–118, 120, 123–127, 130, 131, 139–154, 157, 159, 160, 162–165, 202, 214–215, 218, 226, 232–256, 258–260, 264, 265, 268, 274, 279, 289, 290, 294, 300–302, 304, 305, 308, 309, 313, 321, 323, 328–332, 334–337, 339–348, 350–361, 363–365, 367, 369–375, 377, 387, 390, 395–397, 400, 403, 406, 407, 409–413, 422–424, 455–457, 464, 466–474, 479, 498
- Jan III Sobieski 17 VIII 1629–17 VI 1696, chorąży kor. V 1656, marszałek w. 8 I 1665, hetman polny 30 IV 1666, hetman w. 5 II 1668, król Polski 21 V 1674 — 19, 169, 171–174, 370, 415–417, 424–426
- Jarmołowicz Konstanty † 5 II 1684, towarzysz husarii P. J. Sapiehy, rotm. wołoski 1660–67, strażnik polny lit. już 1661, skarbnik trocki już 1669 — 353
- Jasieniecki Woyna zob. Woyna Jasieniecki
- Jasieńska Hanna z Lipnickich † po 1669, starościanka sejwejska, ż. Teodora — 181
- Jasieński (Jasiński) Teodor † 1694, towarzysz chor. kozackiej Michała Leona Obuchowicza, mieczny smoleński już 1669 — 181, 478, 479
- Jaskólski Mariusz Stanisław † 1683, rotm. JKM 1648, strażnik polny kor. 1648–1664, klan sanocki 25 IX 1663, kijowski 5 II 1676, wda czernihowski 1680, podolski 1683 — 400
- Jasnowski Józef* — 143
- Jastrzębski (Jastrzemski, Jastrzemeski) Samuel † 5 I 1665, żołnierz lit. — 366, 369
- Jeleńska Eleonora z Obuchowiczów, ż. Jana — 195
- Jeleński Jan † 1807, miecznik mozyrski 1769, pisarz grodzki smoleński 1771–1774, sędzia ziemski mozyrski 1774–

- 1788?, pisarz dekretowy WKsL 1776–1793, starosta mozyrski 1786?, marszałek szlachty mozyrskiej 1795 — 195
- Jelska Anastazja z Budziłów † po 1673, ż. Łukasza — 491
- Jelska Hanna z Obuchowiczów, rzekoma c. Józefa, ż. Michała — 195
- Jelski Aleksander* — 30
- Jelski Łukasz † ok. 1666, rotm. JKM, podczaszy mozyrski XI 1635, wójt piński od II 1639, dworz. JKM, marszałek 28 II 1641 — 491
- Jelski Michał, starosta mozyrski (postać fikcyjna), zapewne błędnie zamiast Jeleński — 195
- Jerzy I Stefan (Stefan Gheorge z Roketsum Metianszkoj) † 1658, logofeta (kanclerz w.) Bazylego Lupuła, gospodar Mołdawii 13 IV–8 V 1653 i VII 1653–III 1658 — 66, 249–250, 254, 280–282
- Jerzy II Rakoczy 30 I 1621–17 VI 1660, książę Siedmiogrodu w latach 1648–1658 — 66, 249–250, 281
- Jerzy III Piast 4 IX 1611–14 VII 1664, książę brzeski 1639, przewodniczący Królewskiego Urzędu Zwierzchniego (starosta generalny) Śląska 1654 — 124
- Jeśman Synkowski Krzysztof † 21 III 1686, mjr wojska lit. 1653, oberszter lejtnant 1655, oberszter 1656, klan nowogródzki 1672, wda smoleński 1677 — 149, 333, 366
- Jewłaszewski Fedor (Teodor) † 1619, mostowniczy piński 1577, podsędek nowogródzki 28 IX 1592, pamiętnikarz — 38
- Jeziński zob. Oziński
- Jordan Stanisław † po 1664, porucznik chor. kozackiej w armii kor., płk konfederacki — 364
- Jučas Mečyslovas* — 191
- Judycki Aleksander † 1677, dworz. JKM, starosta jaśwojński, wojski rzeczycy 1652?–1656, rotm. i płk wojska lit., klan miński 1672 — 343, 398

- Judycki Mikołaj Władysław † a. 12 XII 1667, dworz. JKM, kawaler maltański, skarbnik rzeczycki 9 III 1636, cześnik 19 II 1639, stolnik 1640, gen. artylerii lit. 11 IV 1654, klan nowogródzki 20 V 1660 — 130, 134, 152, 286, 375
- Jurowski?, więzień w Moskwie — 479
- Jurski Jan, minister w zborze kalwińskim w Wilnie przed 1639, skazany 1640 dekretem sejmowym na śmierć, zbiegł do Prus Książęcych — 216–217, 266
- Justynus (Iustinus Marcus Iunianus), historyk rzymski z II lub III w. n. e., autor zachowanych wypisów z „Historiae Philippicae”, czyli dziejów powszechnych świata starożytnego, zaginionego dzieła Pompejusza Trogusa — 487, 505
- Justynian (Iustinianus Flavius) zwany Wielkim 483–565, cesarz bizantyński w latach 527–565 n.e., kodyfikator prawa rzymskiego w postaci zachowanej jako „Codex Iustinianus” — 204, 487, 505

K

- Kaczkowski Włodzimierz* — 63, 87, 88
- Kalkstein (Kalksztejn) Stoliński Christian Ludwig von, ok. 1630–8 XI 1672, oberszter lejtnant armii kor. 1654, brandenburskiej 1655/1657–1660, szwedzkiej 1656, brandenburskiej 1657–1660 i litewskiej 1661–1667, starosta olecki 1656–1660, jeden z przywódców stronnictwa propolskiego w Prusach Książęcych, porwany na rozkaz Wielkiego Elektora i stracony — 145, 337, 342
- Kalinowski Marcin ok. 1605–3 VI 1652, podkomorzy podolski 1632, wda czernihowski 1635, hetman polny kor. 28 X 1646 — 228, 241, 247, 272, 278, 280
- Kamiński Malcher † ok. VII 1602, instygator lit. 26 VII 1586, jedn. stolnik brzeski 1591 — 41–43, 430–432, 487
- Kamińska Katarzyna z Budziłów † po 1646, pierwsza ż. Aleksandra Kazimierza — 491

- Kamiński Aleksander Kazimierz † ok. 1666, miecznik smoleński może już 1635 — 491
- Karłowicz Kazimierz, żołnierz lit. — 366
- Karol I Gonzaga 1580–27 IX 1637, książę Nevers 1595, Mantui 1630, ojciec Ludwika Marii, królowej Polski — 270
- Karol I Stuart 19 XI 1600–30 I 1649, król Anglii i Szkocji 1625, uwięziony 1647, ścięty wyrokiem sądu za łamanie praw — 404, 496
- Karol V Leopold de Vaudémont 3 IV 1643–18 IV 1690, książę Lotaryngii, w służbie cesarskiej od 1669, wybitny wódz, kandydat do tronu Polski w 1669 i 1674 — 169, 412, 423
- Karol X Gustaw Wittelsbach 8 XI 1622–23 II 1660, król Szwecji 1654 — 118, 119, 279, 463, 464, 467, 497, 498
- Karol XII Wittelsbach 27 VI 1682–11 XII 1718, król Szwecji od 1697 — 421, 428
- Karol Ferdynand Waza zob. Waza Karol Ferdynand
- Karpus Zbigniew — 142
- kat warszawski — 368
- Katarzyna Jagiellonka 1 XI 1526–16 IX 1583, od 1562 ż. Jana Wazy, księcia Finlandii, królowa Szwecji od 1569, matka Zygmunta III Wazy — 422
- Kazanowska Elżbieta ze Słuszków zob. Radziejowska
- Kazanowski Adam ok. 1599–25 XII 1649, faworyt króla Władysława IV, podstoli kor. 10 II 1633, stolnik 7 III 1633, podkomorzy 15 VIII 1634–1642, klan sandomierski od 22 VIII 1637–1642, marszałek nadworny kor. X 1642 — 243, 278–279
- Kazimierz Waza, królewicz zob. Jan II Kazimierz Waza
- Kątski (Kontski, Kącki) Marcin Kazimierz † 1710, dworz. JKM, chorąży wendeński 10–15 X 1657, podstoli podolski 1658, przemyski 1658–1662, oberszter lejtnant gwardii JKM, stolnik przemyski 1665, płk artylerii kor. 1666, starosta przemyski 1668–1678, gen. artylerii kor. 30 XII 1665,

- wielkorządca krakowski 1678–1680, klan lwowski 20 XI 1678, wda kijowski 1684, krakowski 1702, klan krakowski 1706 — 355
- Kersten Adam* — 142, 144, 163
- Kgasztołd zob. Gasztołd
- Kiełczewski Stanisław, podstarości hoski — 159, 466
- Kierdejówna Peudencjanna Petronela zob. Roemerowa
- Kierdejówna Zofia Klara zob. Komorowska
- Kierło Andrzej † a. 1688, marszałek starodubowski 20 VII 1682 — 170, 183
- Kierło Gabriel † 1678, dworz. pokojowy JKM, marszałek starodubowski 8 IV 1639 — 170, 183, 415
- Kierło Józef † po 1692, syn Kazimierza, starosta bielicki — 170, 183, 189
- Kierło Kazimierz Józef † ok. 1680, marszałkiewicz starodubowski — 170
- Kierłowa Elżbieta z Tyzenhauzów † 1675, 1 v. 1651 Karolowa Jerzyna Kroszyńska, podkomorzyna brasławska, 2 v. Aleksandrowa Janowa Kierdejowa, cześnikowa oszmiańska, 3 v. już 1673 Kazimierzowa Józefowa Kierłowa, marszałkiewiczowa starodubowska — 155
- Kierłowa Krystyna z Kisków † po 1665, wojewodzianka witebska, ż. Gabriela — 170
- Kierłowie, rodzina szlachecka — 15, 161, 170, 186
- Kierłówna Joanna zob. Obuchowiczowa
- Kiersnowski Jan † 1671, podsędek nowogródzki 1 V 1651, sędzia ziemski 1659, wda VIII 1670 — 150, 372
- Kisiel Adam 1600–3 V 1653, rotm. JKM, podkomorzy czernihowski 14 III 1633, klan I XII 1639, klan kijowski 5 II 1646, wda brasławski II 1648, kijowski już IV 1649 — 64, 234, 248, 259–260, 273, 280, 284
- Kisiel Heliasz (Eliasz) † ok. 1626, szlachcic nowogródzki — 492

- Kisiel Mikołaj † 1651, rotm. JKM 1634, chorąży Nowogródka Siewierskiego 1635 — 454, 494
- Kisielowa Zofia z Kossakowskich, ż. Eliasza — 492
- Kiszczanka Krystyna zob. Kierłowa
- Kiszka Mikołaj ok. 1588–3 I III 1644, wda dorpaccki 1617, starosta wilkomierski 1621–1633 i 1637–1644, wda mściłowski 1626, starosta wołkowyski 1633–1637, klan trocki 1636, podskarbi w. lit. 1640 — 267
- Kiszkwie, rodzina szlachecka — 170
- Klage (Clagius) Tomasz (Didymus Hermannovillanus) 1598–14 VI 1664, jezuita, profesor kolegiów w Nieświeżu, Pułtusk, Reszlu i Braniewie, misjonarz w Królewcu, autor pism polemicznych i historycznych — 486, 504
- Klemens X (Emilio Altieri) † 22 VII 1676, papież 29 IV 1670 — 170, 415, 424
- Kłokocki Kazimierz Krzysztof † 24 X 1684, dworz. Karola Ferdynanda Wazy, porucznik wojska kor. 1652, gubernator Słucka 1663, stolnik płocki 1665, chorąży miński 1684 — 132, 133, 153
- Kmicianka (Kmita) Zofia zob. Sapieżyna
- Kmicic Samuel † 1692, porucznik chor. kozackiej J. K. Hlebowicza 1654, rotm. i płk wojska lit. 1656, chorąży orszański 17 IV 1658, strażnik w. lit. 2 II 1676 — 129, 131, 147, 335, 360, 402
- Kniahnicki (Kniehnicki) Stefan † po 1667, towarzysz pancerny P.J. Sapiehy 1656, rotm. chorągwi wołoskiej (tatarskiej) już 1663–1667 — 336, 337, 339, 340
- Kobyliński Adolf (XIX w.), ziemianin nowogródzki — 16, 418
- Kocięł (Kocioł) Michał Kazimierz † 6 X 1722, podkomorzy oszmiański 1683, klan witebski 1685, płk generalny lit. 1698–1700, klan trocki I IX 1700, wda 10 V 1703, podskarbi w. lit. 9 III 1710 — 419, 427

Kocójowa Maria — 15

Kojałowicz Wojciech Wijuk 1609–6 X 1677, jezuita, profesor kolegiów w Wilnie i Braniewie, rektor Akademii Wileńskiej 1653–1655, autor dzieł z zakresu teologii polemicznej oraz historii i genealogii litewskiej — 24, 28, 31, 33, 50, 61, 78, 204, 486, 503

Kołycz — 467

Komoniaka (Komoneńko) Iwan Cyriak, postać zapewne fikcyjna, pseudonim autora paszkwilu wymierzonego w osobę Filipa Obuchowicza — 58, 116

Komoniaka N., szlachcic mozyrski — 437

Komorowska Zofia Klara z Kierdejów † 1709, kasztelanka trocka, 1 v. 1676 Stanisławowa Samuelowa Szemiotowa, starościna nowomiejska, 2 v. ż. Krzysztofa Komorowskiego — 186, 420, 428

Komorowski Krzysztof Aleksander † 21 IX 1708, stolnik wiłkomierski 1674, chorąży już 1685, podkomorzy już 1688, marszałek 1689 (nie objął), starosta wołkowyski 1691, kuchmistrz lit. 1692, wda brzeski 15 IX 1702 — 428

Kondeusz zob. Condé Louis II de Bourbon

Kondeuszowie zob. Condé de Bourbon

Kondradzki (Kondrad, Kondracki, Konradzki) Jan † 26 X 1653, porucznik, następnie rotm. chor. pancernej Władysława Ostrońskiego Zasławskiego, kapitan kamieniecki, dowódca wojsk polskich pod Suczawą — 250, 281, 282

Kondratowiczówna Helena zob. Podleska

Konieczpolska Zofia z Opalińskich zob. Korecka

Konieczpolski Aleksander 1620–30 III 1659, chorąży w. kor. 28 VIII 1641, wda sandomierski V 1656 — 12, 231, 233, 272, 273, 453, 454, 494

Konieczpolski Krzysztof † 1659/1660, chorąży w. kor. XII 1633, wda bełski 28 VIII 1641 — 12

- Konieczpolski Stanisław ok. 1594–II III 1646, podstoli kor.
16 XI 1615, hetman polny 1618, wda sandomierski 7 III
1625, hetman w. od 5 IV 1632, klan krakowski od III 1633
— 209, 224, 261, 270
- Konopacki Jerzy † 1678, dworz. pokojowy JKM, oberszter dra-
gonii lit. 1661–1667, starosta wieliski 1665 — 362
- Konstancja Habsburżanka 24 XII 1588–10 VII 1631, królowa
polska od 11 XII 1605 — 209, 210, 261, 262, 423
- Kontski zob. Kątski
- Kopciowa Teodora ze Stetkiewiczów † po 1692, podkomo-
rzanka orszańska, ż. Franciszka Aleksandra — 122
- Kopeć Franciszek Aleksander † 1692, kasztelan brzeski —
122
- Kopeć Jan Karol † I V 1681, starosta brzeski 1652–1665
i 1670–1680, cześnik lit. 16 VIII 1656, podstoli 15 II
1658, wda połocki 2 III 1658, klan trocki 1670 — 151,
374, 407
- Korecka Zofia z Opalińskich † 1657, od 16 I 1646 ż. Stanisła-
wa Konieczpolskiego, od 6 II 1651 ż. Samuela Karola Korec-
kiego — 224, 270
- Korff Wilhelm Ernest † 1668/1669, rotm. rajtarii lit. 1626,
kpt. piechoty 1626–1630, starosta orleński 6 III 1634 (26
II 1635), oberszter lejtnant 1635, płk 1652, w 1654 uczest-
niczył w poddaniu Smoleńska Rosji, w 1658 zaś Bowska
Szwedom, za co skazano go w 1659 na śmierć, amnestion-
owany przez króla — 110, 111, 115, 253
- Korsak Bobynicki Jan Kazimierz † 1691?, podkomorzy połocki
25 IX 1658, klan 3 VI 1660 — 154
- Korsak Sowicz Samuel Stanisław † 9 XI 1697, cześnik nowo-
gródzki już 1669, horodniczy 3 II 1676, podwojewodzi
1687 — 172
- Korsak Zaleski Kazimierz Władysław † a. III 1657, miecznik
połocki już 1636, marszałek mozyrski 1649 — 67

- Korsak Wasyl Iwanowicz † po 1592, chorąży mozyrski 6 XII 1576–pocz. 1581 (rezygnował), podstarości już 1592, teść Fedora Obuchowicza — 50, 51, 434, 438, 489, 490
- Korsakowa Dorota Olechnówna z Lenkiewiczów Ipohorskich † a. 1613, ż. Wasyla, teściowa Filipa Kazimierza Obuchowicza — 50, 51, 434, 438, 489
- Korsakowie, rodzina szlachecka — 51
- Korsakówna Fedora (Teodora) zob. Obuchowiczowa
- Korsakówna Hanna zob. Radkiewiczowa
- Korsakówna Helena zob. Żochowska
- Korsakówna Marusza (Marianna) zob. Wolska
- Koryciński Stefan ok. 1617–4 VII 1658, stolnik krakowski 8 VI 1643, starosta oświęcimski 25 XI 1647–1652, podkanclerzy kor. 4 II 1652, kanclerz 2 IV 1653 — 243, 257
- Korzeń Tadeusz* — 163
- Kos Jan † 15 II 1702, chorąży chełmiński 1661, starosta ostrołęcki 1664–1699, miecznik ziem pruskich 1677?, klan inflancki 28 IV 1685, wda chełmiński 18 VI 1688 — 165
- Kosińska Ludwika z Obuchowiczów † ok. 1779, ż. Jerzego Michała — 194
- Kosiński Jerzy Michał — 195
- Kossakowska Zofia zob. Kisielowa
- Kossow (Kosow, Kossów) Sylwester † 1657, dyzunicki teolog, pedagog i polemista, prawosławny bp białoruski (mohylowski, mściśławski i orszański) 1635, metropolita kijowski 1647 — 237, 276
- Kosztyla Zbigniew* — 126
- Kotłubaj Edward — 58
- Kotowicz Andrzej Franciszek † a. 20 I 1682, dworz. JKM, starosta grodzieński 1652, kuchmistrz lit. 3 VI 1657, horodniczy i derewniczy wileński 1657, pisarz w. lit. 1 I? III 1658, klan wileński 1672 — 153, 162

- Kotowski Konstanty † 5 I 1665, porucznik chor. kozackiej A. H. Połubińskiego, marszałek mozyrski 2 III 1657, substytut Związku Braterskiego — 333, 366, 368, 393
- Kowalski Wierusz Stanisław, szlachcic polski — 405
- Kowedaj (Kowiedjaj) Siemion, dworz. I. A. Chowańskiego, rotm. w Brześciu, od XII 1660 jeniec lit. — 287
- Kozłowski Grigorij Afanasewicz † po 1692, książę, wda w Jabłonowie 1648–1651, Wiatce 1658 i 1663–1668, stolnik carski 1661, pułkowy wda w Mohylowie, okolniczy 1669, wda w Kijowie 1669–1672, Symbirsku 1682–1684, bojarzyn 1684 — 305, 306, 308, 384, 390, 477
- Kożuchowski Stanisław Kazimierz † 1670, stolnik kaliski 1659, komisarz do traktatów z Moskwą, pisarz polityczny — 362
- Kraśniński Jan Kazimierz 1607–28 III 1669, podkomorzy ciechanowski 1634, klan ciechanowski 21 I 1637, warszawski 10 X 1637, płocki 1648, wda płocki 1650–1659, podskarbi w. kor. 1658–1668 — 12, 346, 399
- Krjukow (Krukow) Iwan, chorąży wojska ros. — 331
- Kromer (Cromerus) Marcin 1512–23 III 1589, humanista, sekretarz królewski, dyplomata, kanonik warmiński 1548, bp 1579, pisarz kontrreformacyjny, autor dzieł historycznych — 485, 502, 503
- Kroszyńska Elżbieta z Tyzenhauzów zob. Kierłowa
- król polski zob. Zygmunt III Waza, Władysław IV Waza, Jan (II) Kazimierz Waza, Jan III Sobieski
- Krukow zob. Krjukow
- Kruniewicz Andrzej, szlachcic mozyrski — 492
- Kruniewicz Filip — 492
- Kruniewicz Jan Pawłowicz † 1638?, podstarości lidzki 1616–23, podkomorzy mozyrski 5 III 1627 — 492
- Kruniewicz Sebastian Filonowicz † po 1621, podstoli mozyrski już 1601 — 492

- Kruniewiczowie, rodzina szlachecka — 52, 441
Kruniewiczówna Ewa zob. Obuchowiczowa
Krupowicz Maurycy — 60
Krystyna Vasa (Waza) 8 XII 1626–9 IV 1689, królowa Szwecji
1632–1654 (abdykowała) — 12
Kryszpin Kirszensztejn Andrzej Kazimierz † 1704, pisarz pol-
ny lit. 1683–1698, wda witebski 28 II 1695 — 425
Kryszpin Kirszensztejn Hieronim † po 5 XII 1681, dworz.
JKM, ciwun pojurski 1639, marszałek kowieński 1656,
kuchmistrz lit. 11 III 1658, podskarbi w. 1663–1676 —
166, 407
Kryszpinowie Kirszensztejnowie, rodzina szlachecka — 176
Krzywonos Michał (Maksym) † 1649, generalny pisarz woj-
ska zaporoskiego 1648, płk wojsk zaporoskich, bliski
współpracownik Bohdana Chmielnickiego — 454
Kuczyńska N. z Oskierków, c. Piotra, ż. Andrzeja — 438, 492
Kuczyński Andrzej † po 1637, szlachcic mozyrski — 438, 492
Kudznietowicz zob. Czerkaskij
Kudrjumov M. — 201
Kuleszowski, zapewne sługa Filipa Kazimierza Obuchowicza
— 464
Kulicka Elżbieta — 191
Kuncewicz Jakub Teodor † ok. 28 VIII 1666, pisarz ziemski
lidzki 19 IV 1635, chorąży już 16 VI 1639, podkomorzy
7 VI 1649, klan miński 1660/61, żmudzki 11 VI 1661, wda
brzeski 1664 — 407
Kurakin Grigorij Siemionowicz † po 1679, kniaź, stolnik car-
ski 1627, wda w Wiaźmie 1637–1638, Wieniewie 1641,
Tobolsku 1646, Liwnach 1647–1649, bojarzyn 8 XI 1651,
drugi wda w Wielkim Nowogrodzie 1657–1661, pierwszy
w Kazaniu 1662–1667, pierwszy w Siewsku 1668–1669,
namiestnik syberyjski i pskowski — 318, 389
Kurczewski Jan — 117, 202

- Kurosz Stanisław † 1646, sekretarz hetmana Krzysztofa Radziwiłła — 49, 73, 85
Kwaśniński Złoty zapewne Jan † ok. 1701, towarzysz husarii W. Gosiewskiego 1654, podstoli brzeski już 1665 — 316–318, 321, 322, 325, 474

L

- Laar van zob. Wonlar
Lanckoroński Hieronim † 1697, rotm. JKM, podkomorzy podolski (kamieniecki) już 1658 — 251, 281
Laucevičius Edmundas — 18
Ledóchowski Stefan † ok. 1680, podkomorzy krzemieniecki 5 IV 1658, klan braclawski 4 III 1673, wołyński 2 III 1676 — 362
Le Laboureur Jean 1623–VI 1675, historyk, genealog i heraldyk francuski, członek świty królowej Ludwiku Marii Gonzagi i autor opisu jej podróży do Polski — 97
Lenkiewicz Ipohorski Aleksander Stanisław † ok. 1670, podwojewodzi kijowski 1646–1653, podstarości mozyrski 1650, pisarz z. mozyrski 7 X 1652, podsędek mozyrski II 1654 — 74
Lenkiewicz Ipohorski Jan † 1618, sędzia grodzki mozyrski już 1606, sędzia ziemski 13 IX 1610 — 46, 435
Lenkiewiczowie (Lenkiewiczowie, Lienkiewiczowie) Ipohorscy, rodzina szlachecka — 442, 489, 492
Lenkiewiczówna Dorota zob. Korsakowa
Leontiew (Lewontiew, Lewontow) Zamiatnia (Zamiatniow) (Wasilij) Fiodorowicz (Fiedorowicz) † po 1669, striapczy 1616, stolnik carski 1625, wda w Rzewie 1634, Biełgorodzie 1640–1642, pułkowy wda w Ałatyrze, Siewsku 1645–1648, namiestnik kaszinski, wda w Dubrownie i Kopysy 1656, dumny dworzanin 1658, wda w Ołonce 1667–1669, dyplomata — 294, 303–305, 380, 390, 470, 475, 476

- Leopold I (Ignacy) Habsburg 9 VI 1640–5 V 1705, król Węgier 1655, Czech 1656, cesarz 18 VII 1658 — 20, 296, 381, 412, 423, 480
- Lesiewska Benedykta, przełożona konwentu bernardynek w Wilnie 1639 — 217, 267
- Leszczyński Andrzej ok. 1608–15 IV 1658, kanonik krakowski 1623, kanclerz królowej Cecylii Renaty 1636, bp kamieniecki 1640–1646, podkanclerzy kor. od II 1645, bp chełmiński 1646–1652, kanclerz w. kor. 8 XII 1650–III 1653, abp gnieźnieński IX 1652 — 114, 115
- Leszczyński Bogusław ok. 1612–23 IX 1659, gen. wielkopolski 1642–1659, podskarbi w. kor. 12 I 1650, podkanclerzy VIII 1658 — 99, 100
- Leszczyński Jan 1603–25 VIII 1678, klan śremski 1644, gnieźnieński 1644, wda łączycy IV 1653, poznański I 1656, gen. wielkopolski 6 X 1659–1678, podkanclerzy kor. 15 V 1661, kanclerz 22 XII 1666–20 X 1677, wda krakowski 1678 — 280
- Leszczyński Stanisław Bogusław zob. Stanisław Leszczyński
- Leżeński Tomasz ok. 1603–1675, archidiakon sandomierski 1633, sekretarz JKM 1639, pisarz najwyższy skarbu kor., prepozyt łączycy 1640, kanonik warszawski 1640, krakowski 1645, opat wąchocki 1648, bp chełmski 1657, łucki 1667 — 407
- Lipnicki Andrzej Karol † po 1688, miecznik mozyrski już 1674 (4 II 1676), stolnik 1684 — 181
- Lipnicki Jan † 13 X 1683, stolnik mozyrski już 1672 — 312, 388, 474
- Lipnicki Stanisław Jan † 1681, rotm. i płk wojska lit. 1656, marszałek mozyrski 1665, starosta sejwejski — 312
- Lipsy, rodzina szlachecka — 324, 325
- Lipsius Justus (Lips Joest) 18 X 1547–24 IV 1606, humanista flamandzki, znawca filologii oraz filozofii klasycznej,

- profesor uniwersytetów w Jenie, Kolonii, Lejdzie i Louvain
— 204, 486, 505
- Lipski Jan Albrycht (Olbracht) † 1676, dworz. JKM, chorąży
sochaczewski 1639, podkomorzy rawski 1647, wda 1664
— 407
- Loredano Gian Francesco 1607–13 VIII 1661, poeta i pisarz
włoski związany z Wenecją — 486, 505
- Lubomirska Anna zob. Radziwiłłowa
- Lubomirska Barbara z Tarłów † 1689, od 1654 druga ż. Jerzego
Sebastiana — 367, 405
- Lubomirski Aleksander Michał † 8 XII 1677, starosta sando-
mierski 1636–1677, koniuszy kor. 15 III 1645, wda kra-
kowski 15 II 1668 — 12, 162
- Lubomirski Jerzy Sebastian 20 I 1616–31 I 1667, starosta
sądecki 1637–1646, krakowski 1646–1664, marszałek na-
dworny kor. 3 I 1650, marszałek w. 1650, hetman polny kor.
3 III 1657, pozbawiony urzędów 29 XII 1664, przywódca
rokoszu 1665–1666 — 101, 102, 149, 153, 163, 234,
256, 257, 274, 282, 283, 301, 363–365, 367, 370, 371,
374, 375, 381, 384, 403–406, 409
- Lubomirski Maciej, postać fikcyjna — 229
- Lubomirski Stanisław 1583–16 VI 1649, krajczy kor. 7 IX
1619, podczaszy 30 XI 1620, wda ruski 22 VIII 1628, wda
i starosta generalny krakowski 19 I 1638 — 224, 258, 270,
284
- Lubomirski Stanisław Herakliusz † 16/17 I 1702, starosta spi-
ski 1660, podstoli kor. 26 XI 1669, marszałek nadworny
II 1673, marszałek w. 14 (19) II 1676 — 23, 24, 364, 404,
413
- Ludwik XIII Bourbon 27 IX 1601–14 V 1643, król Francji
1610 — 214, 215, 218, 264
- Ludwik XIV Bourbon 5 IX 1638–1 IX 1715, król Francji 14 V
1643 — 151, 164, 165, 387, 412, 423

- Ludwika Maria Gonzaga de Nevers 8 VIII 1611–10 V 1667,
królowa polska 15 VII 1646, ż. od 1646 Władysława IV Wa-
zy, od 1649 Jana Kazimierza Wazy — 97, 124, 130, 136,
223, 224, 234, 258, 270, 284, 329, 406, 466, 498
- Lulewicz Henryk* — 26, 82, 183, 205
- Lupul zob. Bazylu Lupu
- Lupulowa N., ż. Bazylego Lupu — 250, 281
- Lupulówna Rozanda zob. Chmielnicka
- Lwow (Lwow–Jarosławskoj) Aleksy Michajłowicz † 1653/1654,
kniaź, stolnik carski 1613, okolniczy 1628, wda ryłski
1615, atrachański 1618–1620, namiestnik suzdalski 1632,
bojarzyn 1634, dyplomata — 221, 269, 277
- Lwow Dmitrij Piotrowicz † 1660, kniaź, stolnik carski już
1638, okolniczy 1646, bojarzyn 12 II 1655, wda ryłski
1628–1630, jabłonowski 1638, astrachański 1658–1660
— 496

Ł

- Łabęcki (Labencius, Łabentski) Baltazar (Balcer) † 1645, pi-
sarz kalwiński, kaznodzieja zboru wileńskiego 1634–1640,
superintendent dystryktu wileńskiego 1636, po 1640
w Prusach Książęcych — 217, 267
- Łappo Iwan Iwanowicz — 50
- Łobanow Rostowskij zob. Rostowskij Łobanow
- Łomska Maksymowiczówna Anna Zofia zob. Tryznina
- Łomski Maksymowicz Jerzy † po 1631, szlachcic orszański,
współwłaściciel dóbr kopyskich — 46
- Łopuchin Iljarion (Larywon) Dmitriewicz † 29 VII 1677,
kniaź, žylec, diak w prikazie Kazańskiego Dworu 1647,
dumny diak 1651, szef Poselskiego prikazu 1653 i 1662,
dumny dworjanin 1667, dyplomata — 321, 322
- Łopuski, czeladnik Michała Leona Obuchowicza — 295, 308

- Łoś Władysław Stanisław † 10 III 1694, stolnik płocki 1657, chorąży 1665, klan chełmiński 1681, wda pomorski 19 II 1684, malborski I 1694 — 371
- Łowejko Andrzej Stefanowicz † 1592, wojski połocki 23 III 1590 — 491
- Łowejko (Łowieyko) Jan Stefanowicz † 1599, sekretarz JKM, chorąży mozyrski 19 VI 1581, marszałek 10 III 1589, marszałek JKM (hospodarski) 2 I 1598 — 43, 435, 437, 489, 491
- Łowejko Jan Ławrynowicz † po 1621, szlachcic mozyrski — 436, 437, 440, 489–492
- Łowejko (Łowieyko) Ławryn Stefanowicz † w pocz. 1604, podstoli mozyrski już 1591, stolnik 15 XI 1594 — 43, 434, 435, 439, 489, 491, 493
- Łowejko Michał Stefanowicz † po 1601, szlachcic mozyrski — 43, 491
- Łowejko (Łowieyko) Stefan Ławrynowicz † po 1628, szlachcic mozyrski — 52, 436, 440–442, 489, 491, 492
- Łowejkova Helena z Unichowskich zob. Ogińska
- Łowejkowie (Łowieykowie), rodzina szlachecka — 436, 439, 489–491
- Łowejkówna (Łowieykówna) Krystyna zob. Chrapowicka
- Łozka Dawid † 1631/1632, sędzia ziemski mozyrski 11 III 1630 — 49
- Łubieński Maciej 1572–28 VIII 1652, kanonik poznański, gnieźnieński i krakowski, prepozyt miechowski 1617–1627, bp chełmski 1621, poznański 1626, włocławski 1631, abp gnieźnieński 1641 — 99, 228, 272, 273, 453, 494
- Łubieński Wojciech † 1653, chorąży w. sieradzki już 1645, klan rozpierski 1649, sieradzki I II 1649 — 12
- Łyko, towarzysz chor. kozackiej Filipa Kazimierza Obuchowicza — 467

Łykw–Oboleńskij Aleksij Aleksiejewicz † 1667, książę, 1654
gołowa dworzan w pułku carskim, stolnik 1658, wda w As-
trachaniu 1663 — 299, 483
Łyszkiewiczowa Joanna z Radkiewiczów † po 1713, stolnikowa
orszańska — 184, 192

M

Machowski Sebastian † 1672, rotm. wojska kor. 1652, oboźny
kor. 1663 — 66
Madaliński Wojciech † 1660, wydawca inwentarza konstytucji
sejmowych z lat 1550–1632 — 504
Majewski Wiesław — 126, 142
Makariusz (Makârijûs ibn az-Za'îm al-Halabî al-Antâkî)
† 1672, metropolita Aleppo 1635, patriarcha antiocheński
1647 — 379
Maksymowicz Łomski zob. Łomski Maksymowicz
Malawski Stanisław Michał † a. 1712, horodniczy mścisławski
już 1673, wojski już 1686 — 168, 169, 414
Malinowski Mikołaj — 16–18, 235, 245, 248, 418, 421
Małuszewicz, towarzysz chor. kozackiej Michała Leona Obu-
chowicza — 287
Mańkowska Anna zob. Przeclawska
Maria Iliczna Miłosławska 1625–13 III 1669, od 26 I 1648 ż.
cara Aleksego Michajłowicza Romanowa — 379
Maria Kazimiera d'Arquien 28 VI 1641–30 I 1716, dwórka
królowej Ludwiki Marii, od 1658 ż. Jana Zamoyskiego, wdy
sandomierskiego, od 1665 ż. Jana Sobieskiego, królowa Pol-
ski od 1674 — 176, 426, 427
Marion Jean de † VIII 1635, inżynier wojskowy, komendant
Kudaku — 213, 264
Maroń Jerzy — 142, 144

- Maskiewicz Bogusław Kazimierz † 1683, wojski nowogródzki 1669/1670 (nie objął, lecz tytułu używał), pamiętnikarz — 168, 377
- Mateusz Basarab † 1654, książę wołoski (hospodar multański) VII 1632–VI 1654 — 225, 249, 271, 280, 281
- Matuszewski Józef* — 167
- Matwiejew Artamon (Artymon) Siergiejewicz † 1682, dowódca strzelców moskiewskich 1654, dumny dworzanin 1671, okolniczy 1672, bojarzyn 1675, kanclerz — 295, 298, 380, 382, 459, 482, 496
- Mawrin? Ulian Sadwiejowicz (Sadowiewicz), porucznik rajtarii D. Fanwisina — 290, 377
- Mehmed (Muhammed) IV Avcı † 8 XI 1687, sułtan turecki 8 VIII 1648 — 124, 258, 284
- Mehured murza, poseł chana krymskiego — 373, 374, 408
- Melek Ahmed pasza † 1651, wielki wezyr turecki — 258, 284
- Meyern von Meyerberg Augustin von VIII 1612–23 III 1688, starszy radca sądu apelacyjnego w Głogowie na Śląsku, radca dworu cesarskiego, dyplomata — 296, 299, 300, 320, 381, 382, 389, 480, 484
- Mężyk (zapewne „starszy”), towarzysz chor. kozackiej Filipa Kazimierza Obuchowicza — 466
- Mężyk („młodszy”) † V 1656, towarzysz chor. kozackiej Filipa Kazimierza Obuchowicza — 462
- Miaskowski Maciej † po 1670, dworz. pokojowy JKM 1660, chorąży latyczowski 1660, kamieniecki 1666–1667 — 413
- Michajłow Fiodor † po 1678, diak w Kazaniu 1657–1659, diak Prikazu Bolszoi Kazny 1661–1662 i 1663, diak Prikazu Bolszogo Prichoda 1662/63, diak Prikazu Tajnych Dzieł 1666–1672, dumny diak Prikazu Bolszogo Dworca 1672–1674, dumny diak 1678 — 320, 389
- Michajłow Iwan Polikarpow † po 1674, diak różnych Prikazów od 1653, dyplomata — 390

- Michał (III) Fiodorowicz Romanow 12 VII (VI) 1596–23 VII 1645, car rosyjski od 1613 — 210, 222, 255, 262, 269, 270
- Michał (Tomasz) Korybut (Korybutt) Wiśniowiecki 31 VII 1640–10 XI 1673, wojewodzie ruski, król Polski 19 VI 1669 — 19, 20, 166, 167, 169, 412–414, 424
- Michałkiewicz Jerzy Władysław † IX 1666, porucznik chor. kozackiej Z. A. Słuszki, podczaszy i podstarości rzeczycki 1658 — 289
- Michałowski Jakub 1612–23 VI 1663, wojski lubelski 12 II 1634, klan biecki 30 IX 1659, pamiętnikarz — 65, 66, 100, 101, 111, 200, 458, 495
- Mickiewicz zob. Mitkiewicz
- Mieleszkiewicz Adam, szlachcic nowogródzki — 83
- Mienicki Ryszard* — 110, 113, 114, 116, 117, 128
- Mierzeński (Mirzyński) Aleksander 1627–IX 1671, porucznik chor. kozackich Janusza (1653–1655), a potem (1657–1658) Bogusława Radziwiłłów — 296, 315, 317, 318, 321, 322, 325, 474, 479
- Milewski Dariusz* — 66
- Miłowska Marija Iliczowna zob. Maria Miłowska
- Miłowski Fiodor Jakowlewicz † 1665, striapczy carski 1640, stolnik 1640, wda w Ufie 1651, okolniczy 1658 — 298, 382
- Miłowski (Miłostowski) Ilija Daniłowicz 1598–19 V 1668, wda w Usierdiu 1640, stolnik carski, okolniczy i bojarzyn 1648, teść cara Aleksieja Michajłowicza — 292, 298, 379, 461, 483, 497
- Miłowski Ilija Iwanowicz, rzekomy bojarzyn, postać fikcyjna — 497
- Miostowski zob. Miłowski

- Mirski Hrehory † 20 III 1661, porucznik husarii Krzysztofa Radziwiłła 1625–1629, 1632–1634, strażnik w. lit. 10 III 1635–1656, rotm. JKM 1635, 1649–1655 — 108, 155
- Mirzyński zob. Mierzeński
- Mitkiewicz (Mickiewicz) Mikołaj † ok. 1611, stolnik mozyrski 26 II 1604 — 51, 435, 437, 489
- Mitkiewiczowa N., † po 1611, ż. Mikołaja — 51, 435, 489
- Mleczek Wojciech Emeryk † 1673, starosta mielnicki 19 VI 1646, wda podlaski 10 IV 1665 — 407
- Młodecki Stefan* — 16, 17
- Mokłok Stanisław † 1650, podczaszy nowogródzki 1640? — 97, 269
- Mokrski (Hączel–Mokrski, Henczel–Mokrski) Andrzej 1598–1649, jezuita do 1646, nauczyciel w kolegiach we Lwowie, Łucku i Jarosławiu, profesor Akademii Wileńskiej 1639–1644, bożogrobiec w Miechowie 1646, kanonik laterański w Trzemesznie 1647, kaznodzieja Władysława IV — 232, 274
- Molinari Grizone Gaudenzio (Gauden), dworz. Wincentego Gosiewskiego — 320, 389, 474
- Monastyriew (Monastyrow) Iwan, krewny carski, płk wojska ros. — 328
- Moniwidowie, rodzina — 191
- Morozow Borys Iwanowicz 1590–11 XI 1661, stolnik carski 1613, łożniczy, od 1633 wychowawca carewicza Aleksego, bojarzyn 1634 — 461, 497
- Morozowa Elena Wasiliewna zob. Dołgorukowa
- Morsztyn Szcześny † 27 IV 1687, długoletni sługa Radziwiłłów birżańskich, podkoniuszy lit. 1661, wójt brański 1670 — 147
- Munk Kristina 6 VII 1598–19 IV 1658, od 1615 ż. króla Danii Chrystiana IV, po rozwodzie w 1630 hrabina Slesvig–Holsten — 270

- Muraszka Dionizy (Denis) † po 1671, setnik kozacki na Białorusi 1656, płk nakażny pułku białoruskiego 1656, od IX 1658 w służbie Rzeczypospolitej, nobilitowany 1659, płk wolontariuszy lit. — 330
- Murza Achmieciewicz Jachia † po 1667, rotm. tatarski 1651–1667, chorąży jałoirski 17 I 1656 — 339, 396
- Murzak, wda czerkieski — 281
- Myszeckij Danił Jefimowicz † 10 XII 1661, książ, striapczy carski 1636, stolnik 1658, rosyjski wda Wilna 1659 — 323, 390
- Mysłiszewski Adam † 1664, łowczy łukowski już 1661 — 300–304, 306, 384, 472

N

- Nagielski Mirosław* — 66
- Nani (Nannus) Mirabelli Domenico — 502
- Narkowicz (Narkowicz) Mikołaj † 5 I 1665, żołnierz lit. — 366, 369
- Narkuska Teofila Teresa z Obuchowiczów † po 1739, 1 v. od 21 I 1698 Władysława Janowa Littaworowa Chreptowiczowa, podkomorzycowa nowogródzka, 2 v. już 1716 ż. Kazimierza — 184, 418
- Narkuski Kazimierz † po 1739, starosta kuszlicki — 184
- Naruszewicz Aleksander Krzysztof † 21 VI 1668, starosta lidzki 1646, pisarz w. lit. 8 I 1654, podkanclerzy 2 III 1658 — 280, 392
- Naruszewicz Stanisław † 27 V 1650, starosta lidzki 1629–1646, pisarz w. lit. 19 IX 1630, referendarz już 1642 — 12
- NaszczoKin Afanasij zob. Ordin–NaszczoKin
- Nebaba (Niebaba) Martyn † 1651, płk borzniański, baturyński i poczeński wojska zaporoskiego już pocz. 1649, czerniowski po VIII 1649 — 278

- Nestorow zob. Niestierow
- Neustadten (Neysztad) Jan von † 1701, kpt. armii lit. 1659, mjr 1662, ppłk 1673, cześnik mściśławski 1676 — 369
- Neysztad zob. Neustadten
- Nieczaj Iwan † po 1671, sotnik kozacki 1655, płk czausowski i nowobychowski 1655, białoruski 5 II 1656, od IX 1658 w służbie Rzeczypospolitej, od 14 XII 1659 do pocz. 1668 jeniec w Rosji, zięć Bohdana Chmielnickiego — 132, 133
- Niemcewicz Julian Ursyn* — 105
- Niemiec, oberszter wojska ros. — 297
- Niemira Ludwik, porucznik wojska lit. — 136
- Niemirowicz Andrzej Jakubowicz † 1540, namiestnik mozyrski 1509, czerkaski 1511, wda kijowski 1514, hetman dworny lit. 1535–1539 — 29
- Niepiejcyń (Niepecyn) Piotr Jakowlewicz † po 1692, dowódca ros., dworzanin moskiewski 1676 — 331
- Nieremberg (Nierembergius) Jan Euzebiusz 1595–1658, jezuita, autor utworów o tematyce patrystycznej, teologicznej i moralnej — 485, 503
- Niesiecki Kasper 1682–9 VI 1744, jezuita, profesor retoryki i poetyki w rozlicznych kolegiach na terenie Polski, heraldyk staropolski — 24, 33, 82
- Niesiołowska Teofila z Deraessów † 6 XII 1745, podczaszanka witebska, 1 v. Janowa Woynina Jasieniecka, podczaszyna nowogródzka, 2 v. Kazimierzowa Ignacowa Niesiołowska, kasztelanowa smoleńska — 190
- Niesiołowski Józef 1728–8 III 1814, podkomorzy nowogródzki 28 II 1765, cześnik lit. 15 VI 1765, klan nowogródzki 11 X 1765, wda 17 IV 1773 — 194
- Niestierow (Nestorow) Afanasij (Afanazy) Iwanowicz † po 1676, striapczy 1634, stolnik carski 1656, dumny dworzanin 1670, wda archangielski 1670–1673, poseł do Rzeczypospolitej 1656 i 1662 oraz Turcji 1667 — 308, 309

- Niewiarowska Marianna Konstancja z Tryznów † a. 1696,
ż. Stefana — 369, 406
- Niewiarowski Paweł † po 1651, dworz. JKM, leśniczy merecki,
łożdziejski i sejwejski, rotmistrz armii kor. w Prusach
1625–1626, a litewskiej w Inflantach 1628–1629, porucz-
nik husarii Jerzego Karola Hlebowicza 1649–1651 — 60
- Niewiarowski Stanisław Kazimierz † 1696?, syn Stefana, sta-
rosta budowiecki — 306, 385
- Niewiarowski Stefan † 5 I 1665, sekretarz JKM, sędzia mar-
szałkowski lit. 29 III 1652, rotm. i płk wojska lit. 1656 —
295, 296, 306, 315, 317, 318, 321, 322, 324, 326, 330,
333, 366, 368, 381, 385, 406, 474, 477, 501
- Niewiarowski Stefan Władysław † 1702?, syn Stefana, rotm.
JKM, stolnik lidzki już 1694 — 306, 385
- Niezabitowski Mikołaj † 8 X 1656, sługa Radziwiłłów birżań-
skich — 158, 468, 499
- Nikołaj Dawidowicz, carewicz gruziński, w 1654 w służbie ro-
syjskiej zob. Erekle I Bagratuni
- Nikon (Mikita Minow lub Minicz) 28 V 1605–27 VIII 1681,
ihumen kożeozierski 1642, archimandryta nowospaski
1646, metropolita nowogrodzki 1649, patriarcha moskiew-
ski 25 VII 1652 (odsunięty 1658), pozbawiony tytułu
i skazany na zesłanie 12 XII 1666 — 291, 292, 294, 295,
313, 379, 458, 459, 496
- Niniński Jan, żołnierz lit., zabójca Aleksandra Obuchowicza
— 70, 448, 449
- Nolde (Nolden) Gotard † 20 VIII 1615, szlachcic kurlandzki
— 266
- Nolde (Nolden) Magnus † 20 VIII 1615, szlachcic kurlandzki
— 266
- Nowacki Kazimierz, towarzysz chor. kozackiej A. H. Połubiń-
skiego — 342

- Nowacki Kazimierz Jakub † ok. 1683, towarzysz chor. kozackiej, a od 1660 chorąży chor. pancerniej Pawła Jana Sapiehy już 1660, potem jej towarzysz, podczaszy rzeczycki już 1667 — 141
- Nowodworski Samuel, towarzysz chor. kozackiej Filipa Kazimierza Obuchowicza — 462

O

- Obolenskij zob. Repnin Obolenskij
- Obryńska Anna z Podarewskich † po 1640, ż. Andrzeja, teściowa Filipa Kazimierza Obuchowicza — 81, 83
- Obryńska Anna ze Szwykowskich † 24 VI 1662, chorążanka nowogródzka, pierwsza ż. Krzysztofa Antoniego, „wujenka” — 331, 332, 392
- Obryńska Zofia zob. Obuchowiczowa
- Obryński Andrzej † ok. 1656, sędzia ziemski nowogródzki 8 VII 1619, teść Filipa Kazimierza Obuchowicza — 81–83, 94
- Obryński Dominik Krzysztof † ok. 1642, podkomorzy nowogródzki 16 VIII 1600–1642?, podstarości żmudzki 1619–1627, referendarz lit. 1630 — 82
- Obryński Kazimierz (Godfryd?) † po 1660, franciszkanin konwentalny, kapelan bpa wileńskiego Abrahama Woyny, pleban lepuński już 1640, kustosz klasztoru wileńskiego 1650–1660, brat Zofii Obuchowiczowej — 83
- Obryński Krzysztof Antoni † tuż a. 2 II 1665, sekretarz JKM, pisarz dekretowy lit. 1650–30 VI 1660, podstoli wołkowski 1653, podkomorzy nowogródzki 1655, brat Zofii Obuchowiczowej — 151, 155, 181, 239, 392
- Obryński Michał Hieronim † po 1670, kanonik smoleński i pleban mohylowski już 1648, archiprezbiter smoleński już 1660, archidakon białoruski już 1670 — 83
- Obuch, hipotetyczny protoplasta Obuchowiczów — 26

- Obuch Iwan (2. poł. XVI w.), szlachcic wołyński — 26
- Obuch (Obuchowicz) Waśko Pyczycz † a. 1514, bojarzyn, przodek Obuchowiczów — 27–29, 31–33, 36, 43 I, 433, 488
- Obuch Waśko (Wasył), szlachcic witebski, sługa kanclerza Lwa Sapiehy — 27
- Obuchowa Waškowa (pocz. XVI w.), bojarka mozyrska — 32, 43 I
- Obuchowicz Aleksander † 1628, syn Fedora — 49, 54–57, 70, 448–449
- Obuchowicz Aleksander † po 1688, syn Teodora Hieronima? — 185
- Obuchowicz Aleksander 1794–po 1850, płk armii Królestwa Polskiego, właściciel Lipy — 15, 196
- Obuchowicz Andrzej (Andrej) Wasylewicz (I. poł. XVI w.), ziemianin mozyrski — 27, 33–34, 36, 43 I
- Obuchowicz Antoni, syn Ignacego † po 1841, regent ziemski nowogródzki — 193
- Obuchowicz Anzelm — 187
- Obuchowicz Bazyli † 1687, syn Teodora Michała, pisarz grodzki mozyrski już 1674 — 69, 70, 76, 184
- Obuchowicz (Obuch) Dawid (I. poł. XVII w.), syn Zachariasza — 27
- Obuchowicz Dominik Michał † 4 VIII 1686, syn Mikołaja, towarzysz chor. kozackiej Filipa Kazimierza Obuchowicza — 68, 74–76, 181, 187, 188, 293, 320, 380, 468, 478, 499, 501
- Obuchowicz Dominik † po 1700, właściciel Obuchowszczyzny — 68
- Obuchowicz Fedor (Teodor) † 1629/1630, pisarz ziemski mozyrski 13 IX 1610, sędzia 19 II 1619, autor „Wiadomości dóbr” — 13, 14, 24, 25, 28, 30, 36, 37–59, 70, 72, 73,

- 79, 85, 187, 196, 198–200, 203, 430, 431, 433–449, 488–493
- Obuchowicz Filip † po 1804, syn Józefa, regent asesorii lit. już 1782, chorąży nowogródzki — 195, 196
- Obuchowicz Filip Kazimierz 1601–6 IX 1656, wojski mozyrski 23 VIII 1625, podstarości 1633–1634, pisarz w. lit. 10 XII 1649, wda witebski VII/VIII 1653 (nie objął), smoleński 25 IX 1654, autor Pamiętnika
- Obuchowicz Franciszek Teodor (błędnie Krzysztof) † ok. 1674, syn Teodora Michała — 68, 69, 75
- Obuchowicz Gniewosz (2. poł. XVI w.), ziemianin mozyrski — 34–36
- Obuchowicz Hryń (2. poł. XV w.), ciwun niehniewicki, brat Paszka — 25
- Obuchowicz Ignacy † po 1795?, syn Jana Krzysztofa, podczaszki mozyrski już 1764 (29 II i 27 IX 1768), sędzia grodzki 1764, podstarości ok. 1778–1795?, podstoli 8 III 1777, stolnik 1 III 1782 — 185, 189, 191–194
- Obuchowicz Iwaszko (1. poł. XVI w.), bojarzyn wołyński — 26
- Obuchowicz Jakub, syn Jana — 68
- Obuchowicz Jan, syn Teodora Michała — 68
- Obuchowicz Jan † po 1730, syn Michała Gabriela — 186, 187
- Obuchowicz Jan — 191
- Obuchowicz Jan Krzysztof † 1755?, syn Teodora Hieronima — 185, 190–192, 194
- Obuchowicz Jerzy † po 1760, syn Władysława — 188, 189
- Obuchowicz Jerzy Kajetan Wojciech 24 IV 1763–a. 1841, syn Ignacego, sędzia ziemski słucki? — 193
- Obuchowicz Józef (Joachim) † po 1796, syn Jana Krzysztofa, podwojewodzi nowogródzki 1770–1795, podstoli 20 III 1770–5 XI 1774, szambelan JKM 10 IV 1788 — 185, 191, 194

- Obuchowicz Kajetan † po 1792, regent grodzki nowogródzki — 187
- Obuchowicz Karol † 1756/1757, syn Michała Gabriela — 186, 188, 189
- Obuchowicz Krzysztof zob. Obuchowicz Franciszek Teodor
- Obuchowicz Ksawery 1766–po 1823, syn Józefa, rzekomy sędzia ziemski nowogródzki 1792–1797, prezydent drugiego departamentu mińskiego sądu głównego 1808 — 195
- Obuchowicz (Obuch) Kuprian (Kupryjan) † po 1598, woźny mozyrski?, ojciec Fedora — 36, 37, 41, 42, 58–59, 430–432, 444, 488
- Obuchowicz (Obuch) Łukasz (1. poł. XVII w.), szlachcic witebski — 27
- Obuchowicz Michał (2. poł. XV w.), brat Paszka — 25
- Obuchowicz Michał † po 1826, syn Józefa, klan miński 1792 — 15, 194, 195
- Obuchowicz Michał † po 1841, syn Jana — 192
- Obuchowicz Michał Gabriel † a. 1730, syn Teodora Hieronima, rotm. nowogródzki 1696, starosta cyryński (1708) 1710–1714 — 24, 185–187, 189–191, 420, 422, 428
- Obuchowicz Michał Leon † 22 (16) X 1668, starszy syn Filipa Kazimierza, dworz. pokojowy JKM, rotm. i płk wojska lit. 1656, podkomorzy mozyrski 1662, nowogródzki 20 VI 1665, strażnik w. lit. 8 II 1668, autor Pamiętników
- Obuchowicz Mikołaj † 1654, syn Fedora, pisarz grodzki mozyrski 1643–1648, skarbnik 15 II 1644, pisarz ziemski 1650, podsędek 7 X 1652 — 53, 55, 61, 72–74, 76, 85, 492, 493
- Obuchowicz Panko (Paszko?) (2. poł. XV w.), syn Paszka — 25
- Obuchowicz Pankracy † po 1730, syn Michała Gabriela — 186, 187

- Obuchowicz Paszko (2. poł. XV w.), ciwunowicz niehniewicki — 25, 26
- Obuchowicz Semen (2. poł. XV w.), syn Paszka — 25
- Obuchowicz Teodor Hieronim 1642–14 IV 1707, młodszy syn Filipa Kazimierza, dworz. pokojowy JKM, starosta cyryński 1670, rotm. wojska lit. 1673, podkomorzy nowogródzki XI 1693, klan 4 XI 1700, autor Pamiętnika
- Obuchowicz Teodor (Fedor) Michał † ok. 1660, syn Fedora, porucznik chor. husarskiej Aleksandra Gosiewskiego 1627–1630, sędzia wojskowy 1628, podkomorzy mozyrski 4 IV 1646, autor zapisków diariuszowych — 13, 24, 25, 54, 55, 57, 60–69, 72, 86, 87, 99, 131, 132, 138, 162, 198–200, 254, 273, 282, 284, 448–449, 450–455, 464–466, 468, 493, 494, 498, 499
- Obuchowicz Teodor Michał † po 1714, syn Bazylego, strażnik mozyrski już 1706 — 68, 183, 184, 187, 188
- Obuchowicz Waśko (poł. XVI w.), bojarzyn krzyczewski — 27
- Obuchowicz (Obuch) Wasyl (I. poł. XVII w.), syn Zachariasza — 27
- Obuchowicz Władysław † 1760, syn Michała Gabriela — 186–189
- Obuchowicz (Obuch) Zachariasz (I. poł. XVII w.), szlachcic witebski — 27
- Obuchowicz Zachariasz † 28 VII 1658, syn Fedora, sekretarz JKM, protonotariusz apostolski, prałat dziekan smoleński 14 I 1650, pleban mołczadzki 4 XI 1651 — 55, 56, 69, 71, 72, 465, 493, 498
- Obuchowiczowa Anna z Alexandrowiczów † po 1730, pisarzówna ziemska grodzieńska?, ż. Jana Krzysztofa — 191
- Obuchowiczowa Antonina z Piszczatowskich, ż. Jana — 191
- Obuchowiczowa Barbara z Roemerów † a. 29 IX 1730, pisarzówna ziemska trocka, od 1700 ż. Michała Gabriela — 185, 186, 190, 420, 428

- Obuchowiczowa Eleonora z N., ż. Ignacego — 193
- Obuchowiczowa Ewa z Charłęskich (Charlińskich) † po 1671, stolnikówna smoleńska i podwojewódzianka nowogródzka, od 16 II 1670 ż. Franciszka Teodora — 69, 182
- Obuchowiczowa Ewa z Kruniewiczów † 1695, chorążanka mozyrska, 1 v. Kazimierzowa Janowa Wolska, łowczyni mozyrska, 2 v. ż. Bazylego — 70
- Obuchowiczowa Fedora (Teodora) z Korsaków † a. 1613, chorążanka mozyrska, ż. Fedora — 50–51, 437, 441, 444, 490
- Obuchowiczowa Franciszka z Güntherów (Ginterówna) von Heidelberg, ż. Józefa — 194
- Obuchowiczowa Franciszka z Rzewuskich † 1803/1804, chorążanka nadworna lit., 1 v. Chryzostomowa Rdułtowska, chorążyna nowogródzka, 2 v. ż. Michała, kasztelana mińskiego — 195
- Obuchowiczowa Joanna z Kierłów † po 1699, marszałkówna starodubowska, od 19 I 1676 ż. Teodora Hieronima — 170, 171, 184, 185, 415, 424
- Obuchowiczowa Katarzyna z Raczewskich (Rużewskich?) † po 1683, ż. Teodora Michała — 69
- Obuchowiczowa Krystyna z Gzowskich † po 1640?, ż. Mikołaja — 74, 380
- Obuchowiczowa Ludwika ze Szteynów † a. 1730, ż. Jana Krzysztofa — 190, 191
- Obuchowiczowa Marianna z Dubiskich, ż. Jana — 68
- Obuchowiczowa Zofia z Głuchowskich † 1638?, ż. Mikołaja — 74,
- Obuchowiczowa Zofia z Obryńskich † po 1681, sędzianka ziemska nowogródzka, ż. Filipa Kazimierza — 81–84, 93, 117, 120–122, 156–158, 161, 164, 181, 182, 202, 305–307, 328, 331, 384, 385, 391, 392, 461–468, 474–480
- Obuchowiczowa N. z Drażnych (Grażnych?), ż. Teodora Michała — 68

- Obuchowiczowa N. z Pawlikowskich, horodniczanka mińska,
ż. Ksawerego — 196
- Obuchowiczowa N.N. † 6 X 1663, ż. Franciszka Teodora —
69
- Obuchowiczowie (Obuchowie), rodzina szlachecka — 9,
13–17, 19, 24–28, 30, 31, 33, 34, 36, 37, 42, 43, 56, 57,
64, 70, 76, 81, 84, 88, 95, 121, 184, 188, 189, 191,
196–200, 202–205, 410, 430, 448, 485, 488, 489, 493
- Obuchowiczówna Aleksandra zob. Bieniecka
- Obuchowiczówna Barbara 1799–?, c. Ksawerego — 196
- Obuchowiczówna Eleonora zob. Jeleńska
- Obuchowiczówna Fabianna zob. Czapska Hutten
- Obuchowiczówna Hanna zob. Jelska
- Obuchowiczówna Hanna 1796–?, c. Ksawerego — 196
- Obuchowiczówna Izabela zob. Wańkiewiczowa
- Obuchowiczówna Justyna, c. Józefa — 194
- Obuchowiczówna Ludwika zob. Woynina
- Obuchowiczówna Ludwika zob. Kosińska
- Obuchowiczówna Teodora zob. Stetkiewiczowa
- Obuchowiczówna Teofila Teresa zob. Narkuska
- Obuchowiczówna Zofia zob. Czapska Hutten
- Obuchowiczówna N. zob. Żudrowa
- Obuchowiczówna N. zob. Woyniłłowiczowa
- Obuchowiczówny N., siostry Fedora — 444
- Ochmann–Staniszewska Stefania — 131*
- Ochmański Jerzy — 32*
- Odachowski Krzysztof Konstanty † I XI 1661, rotm. wojska
lit. 1656, ciwun birżyniański 1658/1659 — 311, 387
- Odachowski Mikołaj † po 1667, dozorca (podstarości) pru-
żański już 1658 — 286, 375
- Odlanicki Poczobut zob. Poczobut Odlanicki
- Odojewski Nikita (Mikita) Iwanowicz † 22 II 1689, książ,
stolnik carski 1618, wda w Rzewie 1633, stolnik w. 1635,

- bojarzyn 1640, wda w Astrachaniu 1640–1642, pierwszy sędzia w Kazańskim i Sybirskim Prikazach 1643, bliźnij bojarzyn 1645, główny wda w Liwnach 1646–1647, pierwszy wda w Kazaniu 1651–1653, szef Prikazów Bolszoj kazny, Ziemskiego i Rajtarskiego od 1668, szef Aptekarskiego Prikazu i namiestnik włodzimierski 1677, dyplomata — 239, 277, 320, 325, 326, 328, 459, 496
- Oelsnitz Karl Friedrich von der, poseł brandenburski w Polsce w latach 1648 i 1649 — 12
- Ogińscy, rodzina kniaziowska — 153, 176, 178
- Ogińska Helena z Unichowskich † 1618, 1 v. Ławrynowa Łowejkowa, 2 v. Janowa Ogińska — 435, 440, 489, 492
- Ogiński Bogdan † 1625, książę, rotmistrz JKM, podkomorzy trocki 6 IX 1580 — 44
- Ogiński Hrehory Antoni † 17 X 1709, książę, cześnik lit. 1684, starosta wołkowyski 19 IX 1685–1691, chorąży w. 22 IV 1687, starosta żmudzki 14 VII 1698, hetman polny lit. 27 XI 1703 — 23, 419, 427
- Ogiński Jan ok. 1582–1640, książę, dworz. JKM, ciwun trocki III 1633, klan mścislawski 27 V 1633 — 489
- Ogiński Jan Jerzy ok. 1631–26 X 1678, książę, starosta dorsuniski, porucznik kozacki Marcjana Ogińskiego, podkomorzy brasławski 1668, marszałek 1671 — 342, 398
- Ogiński Marcjan Aleksander 1633–26 I 1690, książę, dworz. JKM, stolnik trocki 1647, chorąży 22 VI 1654, rotm. i płk wojska lit. 1656, cześnik lit. 18 III 1658, podstoli 8 I 1659, stolnik 20 VII 1661, krajczy IX 1665, wda trocki 1670, kanclerz w. 15 V 1684 — 127, 130, 151, 336, 338, 343, 345, 347, 349, 351, 374, 375, 396, 398–400
- Okolski zob. Ukolski
- Olearius (Oelschlager) Adam ok. 1599–22 II 1671, Saksończyk, w latach 1633–1635, 1635–1639 i 1643 uczestnik

- holsztyńskich poselstw do Moskwy i Persji, autor relacji z podróży do Moskwy — 496
- Olesza Piotr † ok. 1638, podsędek mozyrski 4 III 1593 — 492
- Oleśnicki Stanisław † po 1668, rotm. JKM, starosta radziejowski — 251, 281
- Olizarowski (Olizarovius) Aaron Aleksander 1610–1659, profesor prawa Akademii Wileńskiej 1644–1655, radca księcia neuburskiego Filipa Wilhelma, pisarz polityczny — 504
- Olszewski Benedykt † 11 III 1691, sługa Radziwiłłów birżańskich, pisarz grodzki brański 1658, podstoli bielski już 1679 — 128
- Olszewski Władysław, żołnierz — 287, 375
- Opalińska Zofia zob. Koniecpolska
- Opaliński Krzysztof 1609–6 XII 1655, wda poznański 30 IV 1637 — 270
- Ordin–Naszczokin Afanasij Ławrientiewicz † 1680, dumny dworzanin 1658, okolniczy 1665, wda pskowski 1665, bojarzyn 1667, szef Poselskiego Prikazu 1667–1671, wybitny dyplomata i mąż stanu, od 1672 mnich Antonij — 320–322, 390
- Orsini Virginio 1615–21 VIII 1676, kardynał 1641, protektor Polski, bp Frascati 1675 — 124
- Oskierczyna Janowa zob. Rymaszewiczowa
- Oskierka Gerwazy Ludwik † 19 XI 1771, starosta mozyrski 1724, cześnik lit. 20 VI 1748, referendarz 10 XII 1764 — 192
- Oskierka Jan † a. 1622, podstarości mozyrski już 1609 — 440, 441, 493
- Oskierka Piotr † 1610, pisarz ziemski mozyrski 29 XI 1597 — 45, 438, 492

- Oskierka Samuel † ok. 1675, pisarz ziemski mozyrski 16 III 1632, podsędek 16 IV 1638, sędzia 7 X 1652, rotm. i płk wojska lit. — 74, 330, 440, 441, 493
- Oskierkowie, rodzina szlachecka — 492
- Oskierkówna N. zob. Kuczyńska
- Osman II (Osmian) 15 XI 1603–20 V 1622, sułtan turecki 26 II 1618 — 210, 262
- Osorio de Fonseca (Osorius) Jeronimo 1506–20 VIII 1580, humanista portugalski, profesor Uniwersytetu w Coimbrze, komentator tekstów Starego i Nowego Testamentu, bp Faro — 486, 504
- Ossoliński Jerzy 1595–9 VIII 1650, dworz. JKM, podstoli kor. już VII 1628, podskarbi nadworny 27 IV 1632, wda sandomierski 30 XI 1636, podkanclerzy kor. 20 III 1638, kanclerz w. 28 II 1643 — 235, 238, 239, 258, 261, 265, 275, 277, 284, 285
- Ostafiejow zob. Astafijew
- Ostrogski Zasławski zob. Zasławski Ostrogski
- Ostoróg Mikołaj 1593–III 1651, podstoli kor. 10 II 1633, stolnik 15 VIII 1634, krajczy 1636, podczaszy 20 III 1638, regimentarz wojska kor. 1648 — 231, 272, 273, 453, 454, 494
- Ostrowski Bernard — 109
- Ostrzycki Adam † po 1666, porucznik chor. kozackiej K. Wiśniowieckiego 1663, marszałek konfederacji wojska kor. 1665–1666 — 409
- Oszewniew Wasilij Rodiwonowicz, koniuszy carski — 382
- Oziarski (Jezierski) Sidor Iwanowicz † a. 1582, horodniczy dzisieński 12 IV 1571 — 490

P

- Pac Bonifacy Teofil † 1678, ciwun trocki 1660/1661, rotm. wojska lit. 1661, strażnik w. lit. 29 IX 1669, oboźny 3 II 1676 — 144, 156, 360, 402
- Pac Dominik Kazimierz † 1665/1666, chorążyc lit., dworz. pokojowy JKM — 479, 501
- Pac Hieronim Dominik † 1662, wojewodzie trocki — 479, 501
- Pac Kazimierz † 1695, wojewodzie trocki, proboszcz słonimski 1643, sekretarz JKM i kustosz piltyński 1650, proboszcz białostocki 1654, kanonik wileński 1657, proboszcz wileński i gieranoński 1662, bp smoleński 1663 (1664), żmudzki 1666(1668) — 479, 501
- Pac Konstanty Władysław † 1686, rotm. wojska lit. 1654, chorąży nadworny lit. 7 III 1658 — 19, 337, 342, 361, 362, 364, 404
- Pac Krzysztof Zygmunt 1621–10 I 1684, koniuszy lit. 13 IV 1646 (nie utrzymał się), chorąży w. 1646, nominat na podkanclerstwo 1656, kanclerz w. 2 III 1658, administrator skarbu lit. 1658–1659 — 139, 142, 143, 145, 148, 151, 154, 156, 310, 343–350, 360, 372, 373, 387, 398–400, 403, 407, 408, 471, 499
- Pac Michał Kazimierz † 3 IV 1682, rotm. wojska lit. 1656, cześnik lit. IV 1659, oboźny 29 X 1659, wda smoleński i hetman polny 4 IX 1663, klan wileński i hetman w. 3? I 1667, wda wileński 22 IX 1669 — 19, 140, 142–148, 152–154, 156, 167–169, 311, 334, 336–339, 342, 344, 345, 350–353, 358–363, 369, 374, 387, 393, 396, 400, 402–404, 406, 413, 414, 424
- Pac Mikołaj Stefan ok. 1623–8 V 1684, wda trocki 24 IV 1651, klan wileński 1670, bp wileński 1671 (25 V 1682) — 407

- Pac Stefan (1587–17 XI 1640), sekretarz król., pisarz w. lit. 26 II 1615 i jedn. referendarz lit. już 19 V 1626, podskarbi nadworny 26 IV 1630, podskarbi w. 17 XII 1630, podkanclerzy 26 XI 1635 — 267
- Pacowie, rodzina szlachecka — 149–151, 153, 155, 156, 166, 167, 169, 172, 387, 403
- Paisjusz, patriarcha aleksandryjski — 379
- Palein Iwan Elizarowicz zob. Palicyn
- Palemon (I w. n.e.), legendarny wódz rzymski, który miał osiąść na Litwie, rzekomy przodek wielu rodzin litewskich, w tym i Obuchowiczów — 191
- Palicyn (Palein) Iwan Jelizarowicz (Elizarowicz), rajtar — 289, 377
- Paprocki Bartłomiej 1589–10 VI 1650, jezuita, profesor retoryki w kolegiach w Poznaniu, Lwowie, Lublinie i Toruniu, kaznodzieja i autor panegiryków okolicznościowych — 506
- Partyka Joanna* — 204
- Pawlikowska N. zob. Obuchowiczowa
- Petreus Heinrich 1546–22 IX 1615, pedagog, prawnik i historyk na służbie książąt brunszwickich — 487, 506
- Petrycy (Petricius) Jan Innocenty 1592–31 V 1641, profesor medycyny oraz historiograf Akademii Krakowskiej, rajca i burmistrz krakowski — 486, 503
- Petrykowski (Potrykowski) Hieronim † 1716, podkomorzyc różański, dworz. pokojowy Ludwiki Marii 1665, stolnik różański już 1673, chorąży 1694/1695, podkomorzy 25 V 1706 — 164, 413
- Petrykowski (Potrykowski) Walerian † 1669, podkomorzy różański 1645 — 283
- Pękalski Jan † po 1676, długoletni sługa Radziwiłłów birżańskich, pamiętnikarz — 132
- Pękalski Tobiasz † 18 IX 1700, syn Jana, sędzia grodzki wileński 1668–1669, łowczy 1673 — 147

- Philippi Honoriusz, autor — 503
- Piasecki (Piaseccius) Paweł 1579–I VIII 1649, kanonik poznański 1605, sekretarz JKM, prałat archidiakon warszawski 5 VII 1616, bp kamieniecki 15 VII 1627, chełmski 1640, przemyski 8 VIII 1644, historyk — 486, 502
- Piekarski Michał † 27 XI 1620, niedoszły zabójca Zygmunta III Wazy, stracony — 21, 80, 210, 262
- Pietrzak Jerzy* — 47
- Pinczuk Mikołaj Bohdanowicz † 1657, burmistrz nowogrodzki — 160
- Piotr I Romanow 30 V 1672–28 I 1725, car rosyjski 1682, cesarz 1721 — 180
- Piszczatowska Antonina zob. Obuchowiczowa
- Pitirim † 29 IV 1673, archimandryta nowospaski 1654, metropolita krutycki (sarski i podoński) i strażnik tronu patriarchalnego 1655, nowogrodzki 6 VIII 1664, patriarcha moskiewski 17 VII 1672 — 292–294, 313, 379, 380, 388
- Pliniusz (Caius Plinius Secundus) 23–79 n.e., żołnierz i polityk rzymski, autor licznych dzieł, w tym jedyne zachowanego o charakterze encyklopedycznym „Historia naturalis” — 204, 486, 505
- Plutarch (Plutarchos z Cheronei) ok. 50–ok. 125 n.e., jeden z największych pisarzy greckich, autor żywotów sławnych Greków i Rzymian — 204, 485, 502
- Poczobut Odlanicki Jan Władysław 26 VI 1640–23 V 1703, łowczy wiłkomierski już 1670, stolnik oszmiański 1684, pamiętnikarz — 141, 145, 148, 154
- Podarewska Anna zob. Obryńska
- Podbereski Hrehory Kazimierz † 20 VI 1677, rotm. wojska lit. 1649, płk 1656, starosta upicki 10 V 1659, kuchmistrz lit. 1664, wda smoleński 21 III 1667 — 342
- Podleska Helena z Kondratowiczów † po 1676, ż. Marcjana — 121

- Podleski Marcján † po 1676, skarbnik orszański już 1674 — 121
- Podrezow, porucznik wojska ros., zapewne Podrez Grigorij — 331
- Polibiusz (Polybios) z Magalopolis ok. 200–118 p.n.e., wybitny historyk grecki czasów starożytnych, autor pierwszej historii powszechnej — 204, 486, 504
- Popubiński Aleksander Hilary † 3 XI 1679, dworz. pokojowy JKM, podkomorzy słonimski 1650, podstoli lit. II IV 1654, pisarz polny IX 1654, starosta słonimski 31 III 1658, starosta żmudzki 24 X 1669, marszałek w. II XI 1669 — 67, 68, 126, 130, 136, 142, 143, 152, 154, 159, 335–337, 339–347, 350, 351, 354, 358, 376, 392, 396, 397, 400, 402
- Pommeresch Johann 1624–24 I 1689, prawnik związany z Uniwersytetem w Greifswaldzie, komentator i edytor „Kodeksu Justyniana” — 505
- Popławski Stanisław Jan † 1703, starosta koniowski — 184
- Popov Nikołaj A.* — 133
- Potiomkin (Potemkin), szlachcic smoleński — 324
- Potocki Andrzej † 15 X 1662, starosta winnicki 1652–1662, oboźny kor. 1655, wda braclawski 24 VII 1661 — 22, 317
- Potocki Jakub † 27 IV 1671, płk JKM, strażnik kor. 1661, pisarz polny 26 VII 1664 — 23, 355
- Potocki Jan † 1670, klan sądecki 6 III 1662, wda braclawski 8 V 1663 — 400
- Potocki Jan Teodoryk ok. 1608–1664, podkomorzy halicki już 1632 — 12
- Potocki Mikołaj ok. 1593–20 XI 1651, pisarz polny kor. 1629–1637, wda braclawski 3 XII 1636, hetman polny kor. 12 II 1637, klan krakowski 26 VI 1646, hetman w. kor. 19 X 1646 — 228, 241, 248, 272, 278, 280

- Potocki Stanisław „Rewera” ok. 1589–27 II 1667, podkomorzy podolski 20 IV 1621, klan kamieniecki 21 XI 1627, wda braclawski 30 VIII 1631, podolski 7 XI 1636, kijowski 1653, krakowski 1658, hetman polny kor. VI 1652, hetman w. VI/VII 1654, starosta chełmski 1652–1653, krasnostawski 1654–1659 — 248, 280, 301, 327, 349, 350, 356, 358, 381, 384, 391, 399, 400, 402
- Potrykowski zob. Petrykowski
- Powakier (może Bałakier?) N., szlachcic mozyrski — 438
- Pozdziejew (Pozdejew, Pozdejew) Fiodor (Chwiedor) Markowicz † po 1662, dworianin moskiewski 1636 — 306, 307
- Prasłowicz, sługa Andrzeja Potockiego — 317
- Prażmowski Mikołaj Jan 1617–15 IV 1673, ksiądz, sekretarz JKM już 1643, kanonik płocki 1644, krakowski 1649, referent kancelarii mniejszej kor. 1650, referendarz duchowny XII 1652, sekretarz w. 1654/1655, podkanclerzy 21 (24) VII 1658, kanclerz 22 VIII 1658–17 XII 1666, bp łucki 1658, abp gnieźnieński i prymas 11 X 1666 — 351, 358, 371, 372, 400, 402, 407, 411, 424
- Prewojski zob. Przewoski
- Proen (Brim) Gerard † po 1646, gdańszczanin, starosta sobowidzki od 1629 — 266
- Pronczyszczew Afanasij Osipowicz † po 1654, komisarz do rozgraniczenia Litwy z Rosją w 1648, dyplomata–poseł do Szwecji 1650–1651 i poseł mniejszy do Rzeczypospolitej 1651–1652, dumny dworianin 1654 — 279
- Prozorowski Iwan Siemionowicz † 2 VII 1670, kniaź, stolnik carski 1632, wda pułkowy w Tule 1646–1648, wda armii 1654–1655, bojarzyn 1656, wda astrachański 1667–1670, dyplomata — 320, 325, 358
- Pruszczy Piotr Jacek (Hiacynt) 1605–po 1667, pedel Akademii Krakowskiej, autor opisu Krakowa i dzieł o tematyce religijnej — 506

- Przeclawska Anna z Mańkowskich, ż. Zygmunta — 182
Przeclawska Marianna zob. Buchowiecka
Przeclawski Zygmunt † 1667, podstarości słonimski 1652–
–1657, podstoli 29 III 1659 — 182
Przewoska Jadwiga z Chaleckich zob. Budziłowa
Przewoski (Prewojski, Przeuski) Krzysztof † a. 1625, szlach-
cic — 491
Przyboś Adam — 60
Przysiecki Bronisław † po 1676, wojski witebski 23 II 1659 —
159
Puszczin (Puszczyn) Kirilo Pankratiewicz (Pankratiow) † po
1692, striapczy carski 1658, stolnik 1681, goniec dyplo-
matyczny — 345, 398
Puszkin Grigorij Gawriłowicz † 1656, striapczy carski już
1616, stolnik 1625, dumny dworzanin II 1644, okolniczy
już 1639, bojarzyn od 1646 oraz orużejniczy carski, wda
w Putywlu 1639–1641 i Smoleńsku 1654–1655, diploma-
ta — 221, 239, 269, 277, 278
Puszkin Stiepan Gawriłowicz † 1656, stolnik carski już 1647,
okolniczy 1648, ponadto wda w Rylsku 1644, Ustjugu
Wielkim 1647, Putywlu 1653 i Smoleńsku 1654–1655,
dyplomata — 239, 277, 278

R

- Rachuba Andrzej* — 26, 82, 102, 117, 123, 130, 138, 139, 162, 163,
174, 183, 205
Raczewska (Rużewska?) Katarzyna zob. Obuchowiczowa
Radkiewicz Iwan † a. 1613, szlachcic mozyrski — 490
Radkiewiczowa Hanna z Korsaków, ż. Iwana — 437, 438, 490
Radkiewiczówna Joanna zob. Łyszkiewiczowa
Radłowski, towarzysz chor. panczernej JKM — 355
Radziejowska Elżbieta ze Słuszków ok. 1619–1671, wojewo-
dzianka trocka, I v. Adamowa Kazanowska, marszałkowa na-

- dworna kor., 2 v. Hieronimowa Radziejowska (separacja 18 IX 1651, rozwód 15 I 1663) — 243, 278, 279
- Radziejowski Augustyn Michał Stefan 3 XII 1645–13 X 1705, sekretarz JKM, kanonik warszawski, gnieźnieński 1672, krakowski 1676, bp warmiński i kanonik 1678–1688, podkanclerzy kor. 30 V 1685–19 I 1689, kardynał 9 IX 1686, abp gnieźnieński i prymas 17 V 1688 — 417, 418, 425–427
- Radziejowski Hieronim Krzysztof 1612–8 VIII 1667, starosta sochaczewski 1634, krajczy królowej Cecylii Renaty 1637, potem Ludwika Marii 1646, starosta łomżyński XII 1637, podkanclerzy kor. 9 XII 1650 (skazany za zdradę stanu i pozbawiony urzędów 20 I 1652), na emigracji w Szwecji jako doradca Karola X Gustawa, ułaskawiony 1663 — 104, 242, 243, 245, 259, 278, 279, 284
- Radziwiński Frąckiewicz zob. Frąckiewicz Radziwiński
- Radziwiłł Albrycht Stanisław I VII 1593–12 XI 1656, książę, podkanclerzy lit. 23 II 1619, kanclerz w. 6 II 1623, starosta piński 1631–1656, autor utworów ascetycznych, także o tematyce maryjnej, dzieł historycznych i obszernego pamiętnika — 63–65, 78, 88, 89, 98, 100, 104, 107, 263, 264, 466, 498, 504
- Radziwiłł Aleksander Ludwik 4 VIII 1594–23 III 1654, stolnik lit. IV 1626, krajczy 13 VII 1630, wda brzeski ok. VIII 1631, marszałek nadworny lit. 20 IV 1635, starosta słonimski IV 1635–1644, marszałek w. 2 V 1637, wda połocki 3 III 1654 (nie objął), dzierżawca ekonomii szawelskiej już 1635–1654 i olickiej od 1643 — 279
- Radziwiłł Bogusław 3 V 1620–3 I XII 1669, książę, chorąży w lit. 5 VII 1638, koniuszy 28 IV 1646, gubernator Księstwa Pruskiego 14 X 1657 — 58, 83, 128–130, 132, 133, 145–147, 153, 391, 474, 498, 501

- Radziwiłł Dominik Mikołaj IX 1648–27 VII 1697, książę, starosta lidzki 1676–1682?, podskarbi nadworny lit. 1676, podkanclerzy 17 II 1681, kanclerz w. 26 II 1690 — 171, 173–175
- Radziwiłł Jan Mikołaj Aleksander 17 V 1681–20 I 1729, książę, starosta lidzki 1695, krajczy lit. 2 I 1699, klan wileński 12 VI 1706–1707 (usunięty), ponownie krajczy, wda nowogródzki 3 (11) IV 1708 — 174, 175, 417
- Radziwiłł Janusz 2 XII 1612–31 XII 1655, książę, podkomorzy lit. 10 II 1633, hetman polny 18 IV 1646, starosta żmudzki 12 IV 1647, wda wileński 30 III 1653, hetman w. 17 VI 1654 — 58, 83, 102, 108, 111, 112, 114, 119, 124, 155, 252, 253, 278, 279, 281, 282, 377
- Radziwiłł Karol Stanisław 27 XI 1669–2 VIII 1719, książę, koniuszy lit. 2 VII 1686, starosta przemyski 1687–1701, podkanclerzy lit. 31 III 1690, kanclerz w. 17 VII 1699 — 20, 173, 174, 177–180
- Radziwiłł Krzysztof 15 III 1585–19 IX 1640, książę, hetman polny lit. 1615, klan wileński 12 II 1633, wda 13 VII 1633 i hetman w. 1 I 1635 — 25, 47–49, 61–63, 70, 73, 85–88, 92–94, 199–200, 212, 217, 263, 267, 445, 446–452
- Radziwiłł Michał Karol † VIII 1656, książę, ordynat klecki od 1641, krajczy lit. 11 III 1645, podczaszy 4 I 1653 — 123, 234, 274
- Radziwiłł Michał Kazimierz 26 X 1635–14 XI 1680, książę, starosta upicki 1652–1659, stolnik lit. 26 IX 1652, krajczy 10 I 1653, podczaszy 16 VIII 1656, klan wileński 30 VI 1661, wda IV 1666, podkanclerzy lit. 30 VI 1668, hetman polny 15 IX 1668 — 125, 127, 130, 156, 360, 371, 373, 407, 408, 414, 424
- Radziwiłłowa Anna Krystyna z Lubomirskich † XI 1701, księżna, córka Jerzego Sebastiana, I v. od 1 III 1672 Franciszko-

- wa Stefanowa Sapieżyna, koniuszyna lit., 2 v. od 26 IX 1692
 ż. Dominika Mikołaja — 183
- Radziwiłłowa Izabela Katarzyna z Sapiechów † po 1683, księż-
 na, kasztelanka wileńska, ż. od 1645 Michała Karola — 123
- Radziwiłłowa Katarzyna z Sobieskich 7 I 1634–29 IX 1694,
 księżna, kasztelanka krakowska, 1 v. od 1650 Władysławowa
 Dominikowa Ostrogska Zasławska, kasztelanowa krakow-
 ska, 2 v. od 7 VII 1658 ż. Michała Kazimierza — 19, 174
- Radziwiłłowie, rodzina książęca — 15, 59, 83, 93, 107, 156,
 166, 175, 176, 178, 191, 267
- Radziwiłłówna Katarzyna zob. Hlebowiczowa
- Rajecki (Dunin Rajecki) Gedeon ok. 1589–VII 1654, rotm.
 JKM, podkomorzy dorpacki 5 VIII 1625, klan parnawski
 6 VII 1631, miński 5 XII 1634, wda miński 1649 — 267
- Rakocy zob. Jerzy II Rakoczy
- Rdułtowska Franciszka z Rzewuskich zob. Obuchowiczowa
- Rdułtowski Chryzostom † 11 VII 1791, chorąży nowogródzki
 29 IX 1777 — 195
- Refuge Eustachius, autor — 506
- Repnin (właściwie Repnin Obolenskij) Borys Aleksandrowicz
 † 1670, książę, bojarzyn od 1640, wda astrachański 1642–
 –1646, biełgorodzki 1650–1651 i 1664–1666, smoleński
 1655–1656 oraz 1659–1661, poseł do Rzeczypospolitej
 1653 — 282
- Rezmer Waldemar* — 142
- Roemer (Romer, Remer) Stefan Wilhelm † 1691, pisarz
 z. trocki 22 III 1685 — 186, 428
- Roemerowa Pudencjanna Petronela z Kierdejów † a. 1687, ka-
 sztelanka trocka, ż. Stefana Wilhelma — 186, 428
- Roemerowie, rodzina szlachecka — 186
- Roemerówna (Romerówna) Barbara zob. Obuchowiczowa
- Romadanowski (Romadonowski) zob. Romodanowski

- Romanow Aleksiej (Aleksy) Aleksiejewicz 15 II 1654–27 I 1670, carewicz ros. — 322
- Romanow Fiodor Nikiticz zob. Filaret
- Romanowna Irina (Irena) Michajłowna 1627–1679, najstarsza córka cara Michała Fiodorowicza — 223, 270
- Romer zob. Roemer
- Romodanowski (Romadanowski, Romadonowski) Grigorij Grigorjewicz † 1682, książ, stolnik carski 1654, okolniczy 1656, bojarzyn 1665, wda biełgorodzki 1656–1658, 1660–1664, 1668–1675, wda wojsk ros. — 144, 352–354, 357
- Rostowski Bujnosow zob. Bujnosow Rostowski
- Rostowski Kosatkin Iwan, pierwszy wda wojskowy pod Bychowem 1659 — 133
- Rostowski Łobanow Iwan Iwanowicz † 1664, książ, stolnik carski już 1639, wda w Tomsku 1639, Wielkich Łukach 1646–1647, okolniczy 1649, bojarzyn 1661 — 133, 345, 398
- Rostowski Tiomkin Michał Michajłowicz † 1661, książ, stolnik carski już 1635, bojarzyn od 1646, wda tobolski 1635–1639, kazański 1641–1643 — 496
- Rtyszczew (Irtyszczow) Fiedor (Chwiedor) Michajłowicz starszy 1626–3 I VI 1673, striapczy 1645, pościelnicy 1650, okolniczy i naczelnik Prikazu Litewskiego 1656, główny sędzia Prikazu Inflanckiego 1657, naczelnik Dworcowego Sudnogo Prikazu, Prikazu Bolszogo Dworca i Prikazu Tajnych Dziej 1657–1664 — 311, 314–317, 321
- Rudomina Dusiaci Gabriel † po 1696?, kasztelanic nowogródzki, podstoli brasławski 22 XI 1658 (nie utrzymał się) — 121–122
- Rudomina Dusiaci Michał † po 1671, kasztelanic nowogródzki — 121, 157
- Rudomina Dusiaci Piotr † 1683, stolnik brasławski 14 VIII 1652, chorąży oszmiański 1661–1667, starosta starodu-

- bowski XII 1663, płk wojska lit., podwojewodzi wileński 1670–1682 — 144, 360, 402
- Rudominowa Dusiacka Zofia z Dolskich † a. 1679, kniaziówna, podkomorzanka wołkowyska, ż. Gabriela — 121, 122
- Rudominowie Dusiaccy, rodzina szlachecka — 121, 161
- Rusiecki Stefan † 1671, podczaszy liwski 21 X 1630, łowczy 1637, stolnik 7 I 1650, rotm. JKM, klan miński 25 I 1663 — 407
- Rurykowiczowie, dynastia — 266
- Rybczonak Siergiej* — 186, 187, 192, 193, 195, 196
- Rylskij (Relski, Ryłskoj, Ryłski) Christofor (Krzysztof) Fiodorowicz † 1662, wychodźca z Rzeczypospolitej, dworzanin moskiewski 1636, dowódca husarii ros. 1654 — 297, 459, 481, 497
- Rymaszewicz Aleksander, szlachcic mozyrski — 441, 493
- Rymaszewiczowa N., 1 v. Oskierczyna, 2 v. ż. Aleksandra — 441, 493
- Rywocki Jan ok. 1600–6 IV 1666, jezuita, profesor kolegów w Nieświeżu, Wilnie i Braniewie, wicerektor Akademii Wileńskiej 1648–1650, prowincjał jezuitów lit. 1650–1652, poeta i pisarz nowołaciński, kaznodzieja — 505
- Rzeszkowski Jan, sługa Jana Stanisława Sapiehy — 49, 73, 85
- Rzewuska Franciszka zob. Obuchowiczowa

S

- Sacken (Sakien), zapewne Hennig, chorąży rajtarii Wincentego Gosiewskiego — 330
- Sadwiejowicz (Sadowiewicz) Ulian, porucznik rajtarii ros. (może Mawrin?) — 290
- Sakien zob. Sacken
- Salmonowicz (Salamonowicz) Jakub † po 1691, porucznik chor. kozackiej M. K. Mleczki 1660, płk wolontariuszy lit., podstoli inflancki 1677, podsędek brasławski 1690 — 369

- Sanguszko Adam Aleksander ok. 1590–1653, klan braclawski 1617, kijowski 7 XI 1618, wda podolski 15 X 1621, wołyński 4 VIII 1629 — 12
- Sanguszko Hieronim 1651–1684, dworz. JKM, starosta suraski — 164, 413
- Sanguszkówna Katarzyna zob. Stetkiewiczowa
- Sapieha Aleksander Kazimierz 13 V 1624–22 V 1671, sekretarz JKM, kanonik wileński 19 II 1649, prepozyt 14 V 1650, kanonik warszawski 1651, proboszcz niemeczyński 3 V 1651, sufragan wileński i bp metoneński 1655, referendarz duchowny lit. 1657, bp żmudzki 5 IV 1659, wileński 4 V 1667 — 151, 374, 375
- Sapieha Aleksander Michał 12 IX 1730–28 V 1793, książę, oboźny lit. 26 XI 1748, gen.–mjr wojska lit. 1750, podskarbi nadworny lit. 30 IX 1750, wda połocki 16 VII 1754, hetman polny lit. 8 X 1762, kanclerz w. 13 IX 1775 — 190
- Sapieha Benedykt Paweł † 12 VIII 1707, podstoli lit. 30 XI 1663, starosta słonimski 1665–1672, stolnik lit. 1666, krajczy IV 1670, podskarbi nadworny VI 1670, podskarbi w. IV 1676–1703, 1705–1707, starosta oszmiański 1690–1699, ciwun wileński 1698 — 171, 372, 373, 408, 420
- Sapieha Eustachy Seweryn — 108
- Sapieha Franciszek Stefan † 25 VI 1686, cześnik lit. 1666, koniuszy 1670, starosta brasławski 1671–1672 — 183
- Sapieha Jan Ferdynand 1629 — 27 III 1659, starosta mołczadzki, rotm. JKM, cześnik lit. 1659 — 241, 278
- Sapieha Jan Fryderyk 1618–3 VI 1664, dworz. pokojowy JKM 1636, rotm. wojska kor., starosta słonimski 12 V 1651–3 I III 1658, pisarz polny kor. 1652 — 241, 251, 252, 278, 281, 352, 354, 401
- Sapieha Jan Stanisław 25 X 1589–10 IV 1635, starosta słonimski 1605–1635, podstoli lit. 9 XII 1611, marszałek na-

- dworny VII 1617, marszałek w. XI 1621 — 49, 73, 81, 85, 90
- Sapieha Kazimierz Jan 1641–13 III 1720, cześnik lit. 9 XI 1659, podstoli 20 VII 1661, podskarbi nadworny 22 XI 1663, starosta brzeski 1665–1670, wda połocki 1670, hetman polny lit. 23 I 1681, starosta żmudzki 1681, wda wileński 1682–1703, 1705–1720, hetman w. 15 II 1683–1703, 1705–8 V 1708 — 178, 189, 416, 419, 420, 425, 427, 428
- Sapieha Kazimierz Leon 1609–19 I 1656, pisarz w. lit. 22 IX 1631, starosta grodzieński 1631–1636, marszałek nadw. lit. 12 V 1637, starosta słonimski 1644–1651, podkanclerzy lit. 6 III 1645 — 57, 63, 64, 66, 80, 90–93, 95–97, 100, 103, 105, 107, 108, 116, 117, 200, 213, 215, 222, 223, 230, 235, 236, 241, 242, 264, 265, 267, 269, 270, 275, 278, 458, 495
- Sapieha Kazimierz Melchiades 1625–1654, dworz. pokojowy i rotm. JKM, starosta mołczadzki, następnie żyżmorski, krzepicki i kłobucki — 235, 241, 275, 278
- Sapieha Krzysztof Franciszek 1623–5 IX 1665, rotm. i płk JKM, oboźny lit. 1656, cześnik 15 II 1658, podstoli 18 III 1658, stolnik 4 I 1659, krajczy 22 VII 1661, starosta oszmiański 1662 — 129, 235, 241, 252, 275, 278, 281
- Sapieha Krzysztof Mikołaj 10 VIII 1607–17 VIII 1631, podstoli lit. 27 VIII 1630, pisarz w. 10 III 1631 — 209, 210, 262
- Sapieha Lew (Leon) Iwanowicz 4 IV 1557–7 VII 1633, pisarz w. lit. 1581, podkanclerzy 2 II 1585, kanclerz IV 1589, wda wileński 3 I 1623, hetman w. lit. VII 1625 — 27, 41, 42, 46, 47, 48, 57, 63, 78–81, 86, 89, 210, 212, 215, 263, 266, 432, 440, 442, 488, 492
- Sapieha Łukasz na Czarnobyłu † 1626, dworz. JKM — 38, 47, 48, 52, 438, 491, 492

- Sapieha Michał Antoni 10 (12) III 1711–11 X 1760, łowczy lit. 2 I III 1739, wda podlaski 26 XI 1746, podkanclerzy lit. 20 X 1752 — 190
- Sapieha Michał Franciszek 1670–19 XI 1700, koniuszy lit. 3 I III 1690, gen.–mjr armii cesarskiej 1692, gen. artylerii lit. 18 VII 1698, starosta oszmiański 1699 — 420
- Sapieha Michał Ksawery 3 XII 1735–24 XI 1766, książę, starosta puński 1754, płk buławy polnej, gen.–mjr 1756, krajczy lit. 20 IX 1759 — 190
- Sapieha Paweł Jan 1609–30 XII 1665, rotm. wojska lit. 1632, dworz. JKM, oboźny lit. 14? II 1638, podstoli 20 IV 1645, wda witebski 18 X 1646, smoleński VIII 1653 (nie przyjął), wileński II 1656, hetman w. lit. III 1656 — 66, 107, 117–119, 125–127, 129–135, 138–142, 145–147, 150, 151, 155, 241, 252, 278, 282, 286, 288–290, 301, 307, 310, 330, 332, 334, 335, 337, 341, 343, 344, 350, 362, 369, 373–376, 378, 380, 383–387, 392, 394, 396–398, 400, 404, 410, 462–465, 479, 497, 498, 499, 502
- Sapieha Tomasz Kazimierz 1621–30 III 1654, dworz. pokojowy JKM, rotm. wojska kor. 1649, oboźny lit. 4 II 1649 — 12, 241, 278
- Sapiehowie, rodzina szlachecka (od 1700 (1768) książęca) — 23, 47, 48, 52, 57, 63, 80, 81, 86, 89, 107, 117, 153, 166, 172–176, 179, 180, 185, 377, 387, 403, 420, 421, 425–427, 428
- Sapieżanka Izabela Katarzyna zob. Radziwiłłowa
- Sapieżyna Anna Scholastyka z Chodkiewiczów 1604–10 III 1625, wojewodzianka wileńska, od IX 1620 ż. Jana Stanisława — 81
- Sapieżyna Anna z Lubomirskich zob. Radziwiłłowa
- Sapieżyna Teodora Krystyna z Tarnowskich 1626–24 X 1652, wojewodzianka wendeńska, od 1639 ż. Kazimierza Leona — 91, 215, 265

- Sapieżyna Teresa z Gosiewskich † 7 VI 1708, córka Wincentego, I v. od 1677 Józefowa Bogusławowa Słuszczyzna, kasztelanowa wileńska i hetmanowa polna lit., 2 v. od 1703 ż. Kazimierza Jana — 176
- Sapieżyna Zofia z Kmitów Czarnobylskich † ok. 1624, ż. Łukasza — 38, 47, 492
- Sapunov Aleksij P.* — 148
- Sarnowski Stanisław † 1 I XII 1680, kanonik krakowski 1645, sekretarz JKM 1649, referendarz kor. 1654/1655, prepozyt warszawski 1655, opat sulejowski 1658, bp przemyski 1 I III 1658, wrocławski 3 III 1676 — 466
- Schmeling (Szmeling) Melchior 1585–10 I 1648, jezuita, rektor kolegiów w Dorpacie 1624 i Wilnie 1638–1641, prowincjał lit. 1645–1648 — 93
- Schulte (Szkultyn) von Isnitz von Mikołaj † po 1689, kpt. wojska lit. 1655, mjr (rotm.) 1657, oberszter lejtnant rajtarii Stefana Niewiarowskiego 9 II 1657–9 V 1658, potem Wincentego Gosiewskiego, oberszter 1663 — 147, 295, 321, 322, 330, 362, 474
- Seneca (Seneka) Lucius Annaeus 5 p.n.e.–65 n.e., pisarz, poeta i filozof rzymski — 204, 487, 505
- Seredyka Jan — 48, 82
- Syciński (Syciński) Władysław Wiktoryn ok. 1615–1674, stolnik upicki już 1655, podstarości 1659–1666, podsędek 14 III 1666, sędzia 1673, sprawca pierwszego liberum veto w 1652 — 104, 244, 279
- Sieheń Jan Aleksander † ok. 1659, miecznik mozyrski 4 XI 1641, skarbnik już 1643, cześnik wendeński 1644?, podstoli wendeński już IX 1644 — 72–73
- Sielski Aleksander † 1682, miecznik różański 28 IV 1639, podstoli poznański 1 I III 1642, klan krzywiński 1654, łączycycki 1655, gnieźnieński 20 II 1659 — 64, 273, 284, 374
- Sieniawscy, rodzina szlachecka — 388

- Sieniawski Adam Hieronim † 25/26 I 1650, starosta lwowski 5 II 1648, pisarz polny kor. 4 IX 1649 — 12
- Sieniawski Mikołaj Hieronim 1645–15 XII 1683, strażnik w. kor. 27 VII 1664, chorąży 1668, marszałek nadworny 20 III 1676, hetman polny 29 I 1683, wda wołyński 1683 — 327, 391
- Siergiejewicz Artymon zob. Matwiejew
- Slesvig–Holsten Valdemar Christian til 26 VI 1622–29 II 1656, hrabia Guldenleve, naturalny syn króla Danii Christiana IV, płk wojsk szwedzkich 1655 — 223, 270, 460, 497
- Sługocki (Służecki) Dzierśław Andrzej † 1658, stolnik lubelski 25 V 1647, podstarości I 1652 — 258, 284
- Słuszcanka Elżbieta zob. Radziejowska
- Słuszka Aleksander ok. 1580–VII 1647, starosta rzeczycki już 1610–1634, klan miński 22 XI 1618, żmudzki 20 III 1628, wda miński 2 III 1633, nowogródzki 1638, trocki VII 1642 — 38
- Słuszka Bogusław Jerzy ok. 1620–po 9 I 1658, starosta rzeczycki 1639–1658, stolnik lit. 1643, krajczy pocz. 1645, podskarbi nadworny 14 III 1645 — 104
- Słuszka Józef Bogusław 22 X 1652–8 XI 1701, starosta rzeczycki 1667–1688, łowczy lit. 9 II 1673, chorąży w. 3 II? 1676, marszałek nadworny 1683, hetman polny 10 IV 1685, klan trocki 1685, wileński 29 VI 1685 — 176
- Słuszka Krzysztof † ok. 1619, podsędek miński 16 VII 1600, wda wendeński ok. 1609 — 38
- Słuszka (Służka) Zygmunt Adam 26 V 1628–2 XII 1674, chorąży nadworny lit. I III 1649, chorąży w. 16 VIII 1656, rotm. i płk wojska lit., starosta rzeczycki 21 II 1658–1667 — 66, 130, 289, 377, 386
- Słuszczyzna Teresa z Gosiewskich zob. Sapieżyna
- Służecki zob. Sługocki
- Służka zob. Słuszka

- Sobiescy, rodzina szlachecka — 425
- Sobieski Jakub 5 V 1590–13 VI 1646, starosta krasnostawski 1624–1644, krajczy kor. 3 X 1628, podczaszcy 12 V 1636, wda bełski 20 III 1638, ruski 8 VI 1641, klan krakowski 4 IV 1646 (nie objął), autor licznych diariuszy i dzieła opisującego przebieg wojny chocimskiej 1621, ojciec króla Jana III — 88, 270, 487, 506
- Sobieski Jan zob. Jan III Sobieski
- Sokolńska Drucka Elżbieta zob. Wołodkowiczowa
- Sokolński Drucki Kazimierz Leon † 1657, książ, kasztelanic połocki — 159
- Sokolński (Sokolnicki) Drucki Kazimierz Samuel (w Rosji Piotr Samojłowicz) † 1669, książ, podkomorzyc smoleński, dworz. JKM, pisarz grodzki smoleński 1654, w służbie carskiej rotm. szlachty smoleńskiej — 326, 391
- Sokolnicki zob. Sokolński Drucki
- Sokołowski Władysław Stanisław † VI 1701, towarzysz husarii Wincentego Gosiewskiego, podstoli wiłkomierski 1676, podkomorzy inflancki 1677 — 308–312, 314, 315, 386
- Sołowcow (Sołowiec) Jakow Pawłowicz † 1674, dworzanin moskiewski już 1636, dowódca strzelców „stremiennych” — 312
- Sosnowski Jan † 27 IV 1660, rotm. wojska lit. 1623, podstoli wileński 25 XI 1635, stolnik 12 IX 1650, klan połocki 29 VII 1654 — 132–134, 287, 336, 338, 375, 395, 396
- sotnik kozacki w Poharze — 352
- Spewille (Speuille) Franciszek Claudius Reinold de, oberszter armii ros. — 459
- Spirydonow (Spirydon) Matwiej Nikiforowicz † po 1677, stolnik patriarszy 1629, dworzanin moskiewski 1658, dowódca strzelców — 297, 481
- spowiednik ksiądz — 369

- Stanisław ze Szczepanowa (Szczepanowski) a. 1039–1079, bp krakowski ok. 1071, święty — 256
- Stanisław I Leszczyński 20 X 1677–23 II 1766, podczaszy kor. 28 IV 1697, wda poznański 2 IV 1699, król Polski 1704–1709 i 1733–1735, księżę Lotaryngii 1735 — 180, 185, 186, 192, 417, 426
- Stanisław August (Stanisław Antoni) Poniatowski 17 I 1732–12 II 1798, stolnik lit. 26 V 1755, starosta przemyski 1756, król Polski 7 IX 1764 — 192
- Stanisławski Michał Jerzy Zygmunt † II 1669, chorąży halicki 1656–1659, klan sądecki 9 V 1663, wda kijowski XI 1665 — 400
- Staniszewski Zdzisław* — 131
- Stankiewicz Jan (Iwan Gawriłowicz), rotm. szlachty smoleńskiej — 326, 391
- Stankiewicz Jan Mikołaj † a. 25 V 1657, pisarz ziemski żmudzki 1622, ciwun ejragolski 24 III 1635, pisarz w. lit. 17 VIII 1653 — 252, 282
- Stańkowski, żołnierz — 287
- Stefan Batory 27 IX 1533–12 XII 1586, księżę Siedmiogrodu 1571, król polski 1 V 1576 — 43, 435, 438, 439, 489
- Stefan Gheorge z Roketsum Metianszkoi zob. Jerzy I Stefan
- Stein Jan zob. Szteyn
- Stempkowski Gabriel † po 1655, klan braclawski od X 1634, poseł do Moskwy 1645 — 222, 270
- Stetkiewicz Jan Wilhelmowicz 1601–1634, chorąży orszański 23 XII 1628 — 122
- Stetkiewicz Krzysztof † 1685?, porucznik husarii J. K. Hlebowicza 1651, rotm. armii lit. 1654, podkomorzy orszański 20 IV 1658, płk 1661, szwagier Michała Leona Obuchowicza — 122, 123, 157, 306, 326, 478, 501
- Stetkiewiczowa Katarzyna z Sanguszków † 1664, ż. Jana — 122

- Stetkiewiczowa Teodora z Obuchowiczów † a. 1677, c. Filipa Kazimierza, od 1661 z. Krzysztofa — 122, 123, 157, 306, 331, 392, 478, 497, 501
- Stetkiewiczowa Zofia z Kroszyńskich † po 1677, podkomorzanka brasławska, z. Krzysztofa — 123
- Stetkiewiczowie, rodzina szlachecka — 122
- Stetkiewiczówna Katarzyna zob. Kopciowa
- Streszniew (Streczniew) Siemion Łukicz (Łukianowicz) † 3 VII 1666, szwagier cara Michała, stolnik carycy 1626, cześnik 1635 i 1644, krajczy 1645–1651, wda mceński 1646, okoliczny 1651, dowódca w wojnie 1654–1655, bojarzyn 1655, naczelnik Prikazu Wielkiego Księstwa Litewskiego 1657–1666 — 319, 320
- Suchodolski Jerzy † po 1666, towarzysz husarii Wincentego Gosiewskiego 1656, dworz. skarbowy WKsL — 309, 474
- Sukin Osip (Josif) Iwanowicz † 14 V 1669, striapczy 1637, „gołowa” sotni stolników 1651, wda w Korotojaku 1652, wda pułkowy 1658–1664, okoliczny 1661 — 319
- sułtan turecki zob. Ibrahim, Mehmed, Osman
- Sulima Iwan Michajłowicz † 12 XII 1635, przywódca powstania Kozaków nierejestrowych 1635, schwyty i stracony — 213, 264
- Suryń Eliasz Władysław † po 1679, chorąży kozacki M. Szemiota, wójt smoleński 7 VI 1657, podstarości i lantwójt krzyczewski już 1662, płk wolontariuszy lit., podstarości mściśławski już 1669 — 330, 337
- Svencickij Illarion Semenowić — 25
- Svjażynski Uladimir* — 38, 186, 187, 192, 193, 195, 196
- Syciński zob. Siciński
- Symonowicz Romuald (XIX w.), archiwista w Nieświeżu — 16
- Sytin (Sytyń) Astafij (Joftyhiej) Siemionowicz † po 1668, dworzanin moskiewski 1640 — 295, 296

- Szablowski Kazimierz, towarzysz chor. kozackiej Z. A. Słuszki — 386
- Szablowski Stanisław, porucznik wojska lit. — 134, 136
- Szczerbatow (Szczerbaty) Osip Iwanowicz † 1667, książę, wda ryłski 1630–1631, tomski 1645–1648, dwiński 1663–1666, okolniczy 1658 — 305, 306, 308, 327, 383, 384, 390
- Szczerbatow (Szczerbaty) Siemion Łukicz † 1670, książę, dworzanin moskiewski 1629, stolnik carski 1636, wda pskowski 1658–59, brjański 1668 — 300, 302, 303, 305, 306, 308, 384, 390, 475, 477, 501
- Szein (Szeyn) Michał Borisowicz † 28 IV 1634, stolnik carski już 1598, wda pułkowy 1600–1604, okolniczy 1605, bojarzyn od 1607, wda proński 1600 i smoleński 1608–1611, niefortunny wódz ros. w wojnie o Smoleńsk 1633–1634, stracony — 21, 89, 212, 263
- Szeleszpanski, książę, porucznik wojska ros. — 331
- Szemiot Malcher, podkomorzyc wileński — 158
- Szemiot (Szemet) Mikołaj Samuel 1633–8 X 1660, rotm. wojska lit. 1656, starosta wilkomierski 1656 (nie utrzymał się) — 307, 463, 497
- Szeremet zob. Szeremietiew
- Szeremietiew Nikita Iwanowicz † po 1668, stolnik carski 1658 — 299, 382, 383, 484
- Szeremietiew (Szeremet) Wasilij Borisowicz † 24 IV 1682, stolnik carski 1637, wda tobolski 1649–1652, bojarzyn 31 V 1653, wda smoleński 30 VI 1656, kijowski 16 IV 1658, dowódca wojsk ros. na Ukrainie, jeniec tatarski 3 XI 1660–13 XI 1681 — 296, 299, 305, 306, 308, 381, 383, 384, 390, 472, 477, 500, 501
- Sziłow (Szyłow) Afanasij (Afanazy) Władimirowicz † po 1692, setnik strzelców moskiewskich, dworzanin moskiewski 1681 — 324
- Szkultyn zob. Schulte von Isnitz

- Szmeling zob. Schmeling
- Szołdrski Andrzej † I IV 1650, kanclerz królewicza Władysława Zygmunta Wazy, proboszcz gnieźnieński, bp kijowski II 1633, przemyski ok. 1635, poznański XII 1635 — 233
- Szorin (Szoryn) Wasilij Grigoriewicz † po 1673, kupiec moskiewski — 298
- Szpilewski Nieronowicz Jerzy Kazimierz † 1698, miecznik rzeczycki już 1658, podsędek mściśławski już 1678, sędzia IX 1691 — 362
- Szteyn (Stein) Jan † a. 1731, płk armii lit., teść Jana Krzysztofa Obuchowicza — 190, 191
- Szteynowa Anna z Holzbergów (Helszberów) † po 1731, ż. Jana — 190, 191
- Szteynówna Ludwika zob. Obuchowiczowa
- Szubin Dmitrij (Dmitr) Grigorowicz (Gregorowicz) † po 1677, poddiaczy Razrjadnego Prikazu 1636/1637 i 1648/1649, diak w Pskowie 1649/1650–1651/1652, Połocku 1655, Nowogrodzkiej czeti 1656–1667, Poselskiego Prikazu 1660–1661, w Nowogrodzie Wielkim 1668–1669 — 322
- Szumowski Stefan, dworz. JKM — 413
- Szwykowski (Szwejkowski) Denis † po 1677, dworianin moskiewski 1658, rotm. szlachty smoleńskiej — 326, 391
- Szwykowski (Szwejkowski) Jan † a. 1662, towarzysz chor. kozackiej Filipa Kazimierza Obuchowicza 1655 — 464, 498
- Szyłow zob. Sziłow
- Szyryn, murza tatarski — 318
- Ś
- Ślaski (Szlaski) Paweł, sługa Wincentego Gosiewskiego — 305–307, 474
- Świacki Piotr, szlachcic smoleński — 131

- Świdorski Jan Samuel † po 1664, porucznik wojska kor. 1657, marszałek Związku Święconego 1661–1663 — 364, 365, 404
- Świdorski Wągl Paweł Michał † 1703/1704, stolnik nowogrodzki 1669 — 172

T

- Tacitus (Tacyt) Publius Cornelius ok. 55–ok. 120 n.e., polityk i historyk rzymski, autor m.in. dzieł „Historia” i „Annales” — 204, 487
- Tański Jan † 1673, pisarz grodzki poznański 1649/1650, wiceinstygator kor. 1649, instygator 1658 — 364, 365, 405
- Tapkin zob. Tjapkin
- Tarłówna Barbara zob. Lubomirska
- Tarnowska Anna z Firlejów † po 1639, ż. Joachima — 265
- Tarnowska Teodora Krystyna zob. Sapieżyna
- Tarnowski Joachim † ok. 1652, wda parnawski 9 XII 1620, starosta wendeński 1624–1640, wda 1627–1641, następnie paulin w Częstochowie — 265
- Taurogiński (Tuban–Taurogiński) Bolesław* — 61, 62
- Terebesz Nawojewski Jakub Kazimierz † po 1704?, towarzysz chor. kozackiej i koniuszy Wincentego Gosiewskiego, podstoli mozyrski już 1676 — 312, 474
- Tęczyńska Barbara ze Zbaraskich ok. 1582–1602/1603, kniazówna, wojewodzianka trocka, ż. miecznika kor. Gabriela — 488
- Thurn (Turn) Franz Bernhard von 1595–14 X 1628, hrabia, płk wojsk czeskich 1620, od 1625 w służbie szwedzkiej — 79
- Tiepoło Giovanni, dyplomata wenecki, poseł do Rzeczypospolitej 1645–1646 — 226, 271, 272
- Tiomkin (Timkin?) zob. Rostowskijskij Tiomkin

- Tjapkin (Tapkin, Czapkin) Wasilij Michajłowicz † po 1682, dworzanin moskiewski 1658, mjr w wojsku ros., oberszer lejtnant 1664, striapczy 1667, stolnik 1672, goniec dyplomatyczny, rezydent ros. w Rzeczypospolitej 1674–1676, dumny dworzanin 1682 — 331, 368
- Tołoczanow Nikifor Matwiejewicz † po 1676, striapczy carski 1627, stolnik 1636, wda w Dorohobużu 1658, Smoleńsku 1661–1662, Dorohobużu 1663 — 326, 391
- Torres Giovanni de, tytularny abp Adrianopola, nuncjusz apostolski w Polsce 1645–1652 — 11, 224, 270
- Trubecy, rodzina kniaziowska (książęca) na Litwie i w Rosji wywodząca się od wielkiego księcia Olgierda — 269
- Trubecka Halszka (Elżbieta) z Druckich Sokolińskich zob. Wołodkowiczowa
- Trubecki (Trubeckoj) Wigunt Jerzy (Jurij) Piotrowicz 1638–12 VI 1679, książ, podkomorzyc starodubowski, w Rosji stolnik carski już 1668, wda kazański 1668–1669, kijowski 1672–1674, bojarzyn 1673 — 226, 271, 299, 383, 484
- Trubecki (Trubeckoj) Wigunt Piotr Juriewicz † 1644, książ, dworz. pokojowy JKM, podczaszy starodubowski XI/XII 1635, podkomorzy 1639 — 226, 271, 383
- Trubeckoj (Trubecki) Aleksiej Nikiticz † 1663, książ, wda tobołski 1628–1631, astrachański 1632–1635, dorpacki (Juriew Liwonskij) a. 1656, bojarzyn 1646 — 271, 299, 383, 458, 459, 484, 495, 496
- Tryzna Kazimierz Krzysztof (w zakonie Klemens) † 1687, dworz. JKM, ihumen klasztoru św. Ducha w Wilnie 1677–1687, bp nominat białoruski (prawosławny) 25 II 1679 — 120
- Tryzna Marcjan † 17 V 1643, sekretarz JKM, kanonik wileński 1620, prałat prepozyt a. 1628, pisarz w. lit. 1628–1641, referendarz duchowny 1631–1641, sufragan białoruski i bp maleński 1639, podkanclerzy lit. 30 VIII 1641 — 96, 267

- Tryzna Piotr † 1632, kasztelanic smoleński, starosta bobrujski 1600, wda parnawski 1628 — 491
- Tryzna Piotr Kazimierz † 1639, wojewodzie parnawski, dworz. JKM, starosta bobrujski 1626 — 491
- Tryzna N., dzierżawca Tulhowicz — 440, 491
- Tryznianka Marianna Konstancja zob. Niewiarowska
- Tryznina Anna Zofia z Maksymowiczów Łomskich † 1677?, skarbnikówna orszańska, ż. Kazimierza Krzysztofa — 120
- Turn zob. Thurn
- Tymoszko zob. Chmielnicki Tymosz
- Tyszkiewicz Antoni Jan † 23 VI 1649, cześnik lit. 1640, podskarbi nadworny 1640, starosta wilkomierski 1641, marszałek nadworny 11 III 1645 — 238
- Tyszkiewicz Dominik Aleksander † 1693, stolnik słonimski już 1670, podkomorzy 28 XI 1689 — 183
- Tyszkiewicz Eustachy 18 IV 1814–8 IX 1873, archeolog, historyk amator, etnograf, muzeolog — 105
- Tyszkiewicz Janusz † III 1649, starosta żytomierski 1629–1649, wda kijowski 13 I 1631 — 259, 284
- Tyszkiewicz Janusz Skumin † 27 V 1642, starosta brasławski 1588–1626, pisarz w. lit. już 1608, wda mścislawski 1621, trocki 20 III 1626, wileński IX 1640 — 267
- Tyszkiewicz Jerzy † 17 I 1656, prałat kustosz wileński już 1625, archidiakon, sufragan i bp metoneński 17 V 1627, bp żmudzki 19 XII 1633, wileński 9 XII 1649 — 12
- Tyszkiewicz Kazimierz Jakub † po 1695, dworz. pokojowy JKM, starosta starodubowski IX 1684 — 425
- Tyszkiewicz Piotr † po 1664, stanowniczy wojska lit. — 342, 397
- Tyzenhauz Michał Benedykt † 1726, wojewodzie nowogródzki, starosta szmeltyński już 1691, pisarz w. lit. 21 VII 1714 — 175

- Tyzenhauz Mikołaj Henryk † 1665, podkomorzyc semigalski, porucznik JKM 1647, mjr piechoty Wincentego Gosiewskiego 1651, oberszter lejtnant 1654, starosta bowski 1656 — 115
- Tyzenhauz Stefan † 28 II 1708, podstoli lit. 6 I 1687, wda nowogródzki 1687 — 419, 427

U

- Ujejski Rafał † po 1664, podstarości starodubowski 1645, podsędek 26 I 1652, towarzysz chor. kozackiej Filipa, a potem Michała Obuchowiczów — 467
- Ukolski (Okolski) Jerzy Hieronim † ok. 5 III 1674, porucznik chor. kozackiej Michała Paca, miecznik brasławski 14 I 1661, chorąży 1667, podkomorzy już 1672 — 311, 362, 387, 404
- Umiałowski Jan Kazimierz † ok. 1655, sekretarz JKM, regent kancelarii mniejszej lit. 1643–1650, cześnik brzeski 1636, pisarz ziemski 17 X 1646, podsędek już V 1649, sędzia 20 III 1650 — 65
- Ungern (Ungier) Sternberg Gottschalk von † 1664, rotm. rajtarii kurlandzkiej 1656, już 1663 mjr piechoty niemieckiej Ch. L. von Kalckstein — 337
- Uniechowska Helena zob. Łowejkowa
- Uniechowski Bogusław Aleksander † 22 V 1697, pisarz ziemski nowogródzki 11 X 1677, wda 1688 (nie utrzymał się), wda trocki 1689 — 172
- Uniechowski Stanisław † po 1671, podsędek smoleński 15 II 1651, sędzia 14 XII 1667, porucznik chor. kozackiej Filipa Obuchowicza — 462, 463, 497
- Urban VIII (Mateusz Barberini) 1568–29 VII 1644, bp Spoleto i kardynał od 1606, papież 6 VIII 1623 — 88, 222, 277
- Uruski Seweryn — 37, 69, 185, 191, 195

Urusow Semen Andrejewicz (Kasim murza) † 1657, książę, stolnik 1636, krawczy 1641, wda w Nowogrodzie Wielkim 1645–1647, bojarzyn carski i wda 1655 — 288, 376
Uruszczak Waclaw — 167

V

Valdemar Christian til Slesvig–Holsten zob. Slesvig–Holsten
Valdemar Christian til

Valois Louis Emmanuel de, hrabia d'Alais, namiestnik Prowansji — 264

Visconti Onorato † po 1643?, tytularny abp Laryssy, nuncjusz apostolski w Polsce 1630–1635 — 88

Vischer (Fischer) Vireden Jerzy (Georg) von † 1659, starosta windawski i poseł stanów kurlandzkich na elekcję 1648, wielkorządca mitawski już 1651, oberburgraf kurlandzki 1652 — 280

Vostokov Aleksandr Christoforovič — 26

W

Wallwik Anders, sekretarz poselstwa szwedzkiego do Moskwy 1661 — 319, 320, 389

Wańkowicz Apolinary — 196

Wańkowiczowa Izabela z Obuchowiczów 1808–?, ż. od 1823 Apolinarego — 196

Warszycki Stanisław † 25 I 1681, wda mazowiecki 1630, klan krakowski XII 1651 — 12

Wasilewski Tadeusz — 61, 156, 161, 163–165, 265

Waza Karol Ferdynand 13 X 1613–9 V 1655, królewicz, bp wrocławski 3 V 1625, płocki 1643, książę opolski i raciborski 1648, kandydat do tronu polskiego 1648 — 12, 224, 232, 258, 270, 274, 284

Waza Zygmunt Kazimierz 1 IV 1640–9 VIII 1647, królewicz — 217, 227, 272

- Wazowie, dynastia — 268, 423
Wąsowicz Mieczysław Dunin — 63, 73, 89
Wdanowski Jan, sługa kanclerza lit. Lwa Sapiehy — 41–43, 431–433, 488
Weryginowie, jeńcy ros. — 476, 477, 479
Weys Krzysztof † ok. 1651, szlachcic smoleński — 95
Węśławski (Węclawski) Wierzkliński Samuel † ok. 1702, dworz. i pisarz pokojowy JKM, wojski upicki ok. 1674–1697, agent dyplomatyczny — 68, 75, 320, 345, 474
Wężyk Jan ok. 1575–27 V 1638, kanonik krakowski 1609 i opat mogiński od 1613, bp przemyski 1620, poznański 1624, abp gnieźnieński i prymas 23 IX 1626 — 211, 263
Wiązewicz Piotr Kazimierz † 1658, stolnik mściłowski już VII 1632, podkomorzy 5 V 1644, podwojewodzi smoleński II 1644–XII 1653, wda nowogródzki 17 VIII 1653 — 107, 108, 119, 253, 254, 282
Wiberck (Wiberg, Wibers) Wilhelm (Krzysztof?) † a. 1670, mjr piechoty Janusza Radziwiłła, w niewoli ros. od bitwy pod Szepielewiczami 24 VIII 1654 — 330
Wielikago–Gagin zob. Gagin
Wierzbowski Hieronim † 1 V 1665, dworz. JKM, chorąży w łęczycki 1648–1652, starosta oświęcimski 1652–1663, klan sieradzki już 1656, wda brzeski kujawski 1657, wielkorządca krakowski 1657–1665, wda sieradzki 20 V 1661 — 362, 400
Wierzeyski Jan, szlachcic — 158
Wierzeyski Samuel Jerzy † po 1676, miecznik starodubowski 3 IV 1655 — 158, 289, 377
Wilhelm Kettler 20 VII 1574–17 IV 1640, współrządca Kurlandii 1594–1617, pozbawiony władzy i skazany na banicję za udział w zamordowaniu przywódców opozycji szlacheckiej — 216, 266

- Winnicki Innocenty Jan (Iwan) 1654–22 II 1700, dworz. pokojowy JKM, bp koadiutor przemyski 19 X 1679, bp 16 XII 1679 — 68
- Wisner Henryk* — 61, 82, 91, 95
- Wiśniowiecki (Wiszniewiecki) Jeremi (Hierema, Hieronim) Michał Korybut 1612–20 VIII 1651, książę, wda ruski 4 IV 1646, regimentarz kor. 1648 — 231–233, 274, 275, 412, 454, 494
- Wiśniowiecki Michał Korybut zob. Michał Tomasz Korybut Wiśniowiecki
- Witowski Stanisław † 1669, chorąży w. łęczycki 6 III 1632, podkomorzy 12 I 1640, klan sandomierski 6 X 1642, poseł do Moskwy w 1651 — 103, 235, 245, 239, 277, 279
- Władysław IV Waza (jako królewicz Władysław Zygmunt) 9 VI 1595–20 V 1648, wybrany car moskiewski 1610, tytularny król Szwecji 1632, król polski 13 XI 1632 — 61, 63, 72, 73, 84, 88–90, 92, 96–98, 211–229, 233, 256, 259, 264, 265, 270, 271, 274, 455
- Władysław Zygmunt Waza zob. Władysław IV Waza
- Włodzimierz, graf zob. Slesvig–Holsten Valdemar Christian til
- Wojewódzki Maciej † 1651, szlachcic smoleński — 95
- Wojna zob. Wojna
- Wojniłowicz zob. Woyniłowicz
- Wolan Tomasz † 1640, sędzia grodzki oszmiański już 1625, marszałek 10 II 1633 — 267
- Woldomar, komes zob. Slesvig–Holsten Valdemar Christian til
- Wolff Józef* — 29, 67, 159, 179
- Wolfgang Wilhelm von Wittelsbach 1578–20 III 1653, książę Neuburga 1614 — 12
- Wolska Ewa z Kruniewiczów zob. Obuchowiczowa
- Wolska Marusza (Marianna) z Korsaków, ż. Walentiana — 437–438, 490

- Wolski Kazimierz Jan † 1680, łowczy mozyrski 22 (24?) XII 1650 — 70
- Wolski Walentian (Walenty Jan?) † po 1653, podstarości mozyrski 1629–1633, podstoli 1653 — 490
- Wołłowicz Eustachy Kazimierz † 1658, cześnik lit. 4 XI 1646, podstoli 16 VIII 1656, stolnik 15 II 1658 — 134, 286, 375
- Wołłowicz Hieronim (Jarosz) † 1643, sekretarz JKM, pisarz w. lit. 1589–1618, podskarbi dworny 25 III 1600, podskarbi w. 28 II 1605, podkanclerzy 19 III 1618, starosta żmudzki 1619 — 82, 432
- Wołłowicz Marcjan Dominik † 5 VIII 1712, chorąży mściłowski 1692–1703, pisarz w. lit. 1701, marszałek w. 4 II 1704 — 425
- Wołłowicz Tomasz Stanisław † 1681, pisarz ziemski grodzieński 2 V 1661, podsędek 19 IX 1663, sędzia 1670 — 160
- Wołłowicz Władysław † 14 IX 1668, dworz. pokojowy JKM, chorąży trocki 1 IV 1636–IV 1653, pisarz polny lit. VI 1639, klan smoleński 21 IV 1653, wda witebski 23 III 1656, hetman polny lit. 3 I 1667 — 124, 154
- Wołodkowicz (Wołotkowicz) Krzysztof † VI 1670, dworz. królewicza Władysława Zygmunta, pisarz ziemski miński 4 VI 1633, wda nowogródzki 18 III 1658 — 271, 299, 383, 392
- Wołodkowicz Michał Stanisław † 1691/1692, porucznik chor. kozackiej E. K. Wołowicza 1657–1660 i K. Wołodkowicza 1660–1663, podsędek miński 1671, sędzia ziemski 1691 — 286, 375
- Wołodkowiczowa Elżbieta z Druckich Sokolińskich † 1653, I v. Piotrowa Trubecka, podkomorzyna starodubowska, 2 v. od 1645 ż. Krzysztofa — 226, 271, 299, 383
- Wołodkowiczowie, rodzina szlachecka — 120

- Wołodźko, towarzysz chor. kozackiej Filipa Obuchowicza — 462
- Wołok, legendarny olbrzym — 338
- Wołoszeninow (Wołoszaninow) Michał Jurjewicz † 1653, poddiaczy w Razrjadnym prikazie już 1616, w Posolskim prikazie 1635–1639, diak Posolskiego prikazu i członek poselstwa A. M. Lwowa do Rzeczypospolitej 1644; diak dumny w Razrjadnym prikazie 27 I 1645, a w Poselskim prikazie 4 VII 1648 — oboma kierował do 1653 — 239, 277
- Wołynskij Jakow Siemionowicz † po 1677, książę, stolnik carski 1658, wda w Brjańsku 1664, Wołogdzie 1671–1672, okolniczy 1677 — 299, 383
- Wonlar (van Laar) Jakub † po 1660, budowniczy smoleński 14 III 1623, przeszedł na służbę rosyjską w 1654 — III, III 3
- Woyna (Wojna) Abraham † IV 1649, kanonik wileński 1599, sufragan wileński i bp metoński 1611, bp żmudzki XII 1626, wileński II IV 1630 — 267
- Woyna Jasieniecki Cyprian † po 1710, stolnik sochaczewski już 1700 — 184, 420
- Woyna Jasieniecki Jan † 1714, strażnik nowogródzki 10 IV 1700, podczaszy 23 IV (15 V) 1712 — 190
- Woyna Jasieniecki Samuel Michał † po 1679, stolnik witebski 7 VIII 1656, wojski już 1674 — 159
- Woywnina Jasieniecka Ludwika (Ludowika) z Obuchowiczów † po 1700, c. Teodora Hieronima, ż. od 1700 Cypriana — 184, 420
- Woywnina Jasieniecka Teofila z Derassów zob. Niesiołowska
- Woyniłowicz (Wojniłowicz) Gabriel Michał † a. 3 II 1666, rotm. wojska kor. 1651, starosta lityński i krośnieński, płk — 340, 341, 397
- Woyniłowicz Mikołaj, rzekomy chorąży piński — 195

- Woyńiłłowicz (Woyńiłowicz) N., opiekun dzieci Stefana Łoweyka — 436
- Woyńiłłowiczowa N. z Obuchowiczów, rzekoma c. Józefa, ż. Mikołaja — 195
- Wójcik Zbigniew — 163, 381
- Wychowski zob. Wykowski
- Wykowski (Wychowski) Jan † 5 I 1665, żołnierz lit. — 369

Z

- Zaborowski (Żakowski, Żabowski) Semen Iwanowicz † 1681, dumny diak 12 II 1649 i szef Razrjadnego prikazu, dumny dworzanin 1664, w Monasterskim prikazie od 1668, okolicznie 1677/1678 — 290, 299, 378, 484
- Załęski Stanisław — 75
- Zański Andrzej Chryzostom † 1 V 1711, bp kijowski 1683, płocki 1692, warmiński 1699, kanclerz w. kor. 27 XI 1702 — 428
- Zambrzycki Jan † 20 I 1679, instygator lit. 1664, kor. 3 XI 1673 — 154, 366, 405
- Zamiatnin (Zamiatniow, Zamietniow) Lewon Fiodorowicz — zob. Leontiew Zamiatnin Fiodorowicz
- Zamoyscy, rodzina szlachecka — 55
- Zamoyski Jan † 3 VI 1605, sekretarz JKM, starosta bełzki 1572–1605, podkanclerzy kor. 16 V 1576, kanclerz w. I III 1578, hetman w. II VIII 1581 — 445, 493
- Zamoyski Marcin † 4 VI 1689, podstoli lwowski 1658, klan 18 II 1677, wda braclawski 1678, lubelski 6 VIII 1682, podskarbi w. kor. 13 IV 1685 — 328, 329, 391
- Zamoyski Stefan † a. 1659, miecznik sieradzki już 1638 — 245, 280
- Zamoyski Tomasz † 8 I 1638, wda podolski II 1618, kijowski 1 I 1619, podkanclerzy kor. 11 VII 1628, kanclerz w. 30 XI 1635 — 25, 55, 199, 445

- Zaremba Stanisław † VI 1653, cysters, bp kijowski 23 IV 1646 — 12
- Zasławski Ostrogski Janusz Izydor 1622–1649, książę — 12
- Zasławski Ostrogski Władysław Dominik ok. 1618–5 V 1656, książę, koniuszy kor. 16 XI 1636, starosta łucki 1639–1653, wda sandomierski 3 III 1645, krakowski 14 VII 1649 — 23 I, 259, 272, 284, 453, 454, 494
- Zastoliński zob. Zesteliński
- Zawisza Andrzej Kazimierz † 23 VI 1678, pisarz w. lit. 4 VI 1650, starosta miński 1652 — 238, 276
- Zawisza Krzysztof † 23 I 1670, łowczy lit. 25 X 1629, starosta miński 1631–1652, pisarz w. lit. 27 V 1637, marszałek nadworny IX 1649, starosta brasławski 1652–1656?, marszałek w. 1 I IV? 1654, klan wileński XI 1669 — 19, 129, 139, 140, 238, 276, 334, 335, 374, 394, 408
- Zawisza Krzysztof Stanisław 20 IV 1666–15 VIII 1721, starosta miński 1685–23 XI 1704 i 1705–1720 — 173
- Zawisza Dowgiałło Jan Krzysztof 1603–9 III 1661, sekretarz JKM, kanonik wileński 1639, regent kancelarii w. lit. 30 VIII 1641, pisarz w. i referendarz duchowny 6 V 1649, bp wileński 21 IV 1656 — 463, 464, 497, 498
- Zbarascy (Zbarażscy), rodzina kniaziowska — 434
- Zbaraska Barbara zob. Tęczyńska
- Zbaraski Janusz † 1608, książę, starosta krzemieniecki 1574–1608 i piński 1581–1590, wda braclawski 1576 — 488
- Zbaraski Jerzy † 4 VII 1631, książę, starosta piński 1590–1631, krajczy kor. 1612, podczaszy 6 VI 1619, klan krakowski 12 XII 1620 — 210, 262, 488
- Zbaraski Krzysztof 1580–6 III 1627, książę, starosta krzemieniecki 1608–1627, koniuszy kor. już 1615 — 47, 210, 262, 488

- Zbaraski Stefan † 1585, książę, dworz. i rotm. hospodarski, wda witebski 1555, klan trocki 20 IX 1564, wda 16 III 1566 — 488
- Zebrzydowski Michał † 19 IV 1667, miecznik kor. 10 VI 1647, wda krakowski 15 III 1667 — 370
- Zebrzydowski Mikołaj † 17 VI 1620, starosta krakowski 24 IX 1585, wda lubelski 23 IV 1589, marszałek w. kor. 9 III 1597, wda krakowski 6 I 1601 — 263
- Zembocki Jan Franciszek † po 1692, łowczy witebski 1668 — 160
- Zesteliński (Zastoliński) Stanisław, prawnik — 364, 365, 405
- Zielińska Zofia* — 16, 194, 195
- Zieniewicz Józef Jan † ok. 1688, porucznik chor. kozackiej Hrehorego Podbereskiego 1656–1657, Władysława Wołłowicza 1658–1660, S. Kmicica 1660?–1669, podczaszy grodzieński już 1662, pisarz grodzki rzeczycki 1664–1670, chorąży (1674), a następnie (już 1678) porucznik chor. pancерnej Józefa Słuszki — 147
- Zienkiewicz Samuel, szlachcic nowogródzki — 270
- Zienkiewicz Samuel Kazimierz † po 1638, podstarości mozyrski już IX 1635–1637? — 90
- Zjuzin (Zinskin?) Nikita Aleksiejewicz † po 1664, stolnik carski już 1651, okolniczy 1653, bojarzyn 1654, wda w Korotajaku 1651, Putywlu 1654–1658 i Nowogrodzie Wielkim 1659–1661 — 459, 496
- Złoty Kwaśniński zob. Kwaśniński Złoty
- Zmiejew Semen Daniłowicz † 13 VI 1661, stolnik 1647, drugi wda pułkowy pod Starym Bychowem 1659 — 133, 481
- Zwiartowski Krzysztof 1602–1675, dworz. i starszy sługa Krzysztofa Radziwiłła — 94

- Zygmunt I Stary I I 1467–I IV 1548, król polski i wielki książę litewski 8 XII 1506 — 28, 31–33, 422, 430–433, 488
- Zygmunt (II) August I VIII 1520–7 VII 1572, wielki książę litewski 1544, król polski (18 XII 1529) 1548 — 27, 43, 490, 491
- Zygmunt III Waza 20 VI 1566–30 IV 1632, król polski 19 VIII 1587, król Szwecji 1592–1599 (zdetronizowany) — 21, 40, 45, 47, 80, 85, 116, 209–211, 261–263, 266, 430–432, 435, 446, 490
- Zygmunt Kazimierz Waza zob. Waza Zygmunt Kazimierz

Ż

- Żabokrzycki Mikołaj † po 1665, cześnik braclawski 14 VI 1647, podsędek 3 (4) X 1661 — 365, 405
- Żabokrzycki (Żabokożycki), żołnierz wojska kor. — 454, 494
- Żabowski zob. Zaborowski
- Żakowski zob. Zaborowski
- Żegocki Krzysztof Jan † 11 VIII 1673, starosta babimojski, chorąży poznański 1657, podkomorzy kaliski 1 VII 1659, wda inowrocławski 1666, bp chełmski 1670 — 20
- Żelabużskij (Żelabowski) Iwan Afanasjewicz 1638–1709, dworjanin moskiewski, sędzia w przykazie koniuszym 1666, wda kurmyszyński 1667, stolnik 1674, dumny dworzanin 1676, okolniczy 1682, wda czernihowski 1684 — 299
- Żeromski Kazimierz Chwalibóg † 28 XI 1662, stolnik wileński 1654, porucznik husarii Wincentego Gosiewskiego 1654, marszałek Związku Braterskiego 1661–1662 — 310, 311, 326, 333, 387, 393, 405
- Żochowska Helena z Korsaków, ż. Jana — 437, 438, 490
- Żochowski (Żuchowski) Jan † po 1628, sędzia grodzki mozyrski 1617–1624 — 490
- Żudra Herman Pawłowicz, szlachcic mozyrski — 43

- Żudra (Żudrza) Michał Piotrowicz † ok. 1620, szwagier Fedora Obuchowicza — 47, 52, 44I, 492
- Żudra Pacuk (Paweł) Parchimowicz, właściciel Michałkowicz — 49I
- Żudra Piotr Pawłowicz † po 1624, szlachcic mozyrski — 43, 5I, 438, 44I, 49I
- Żudrowa N. z Obuchowiczów, siostra Fedora Obuchowicza, ż. Michała — 36, 47, 52, 44I, 492
- Żudrowie — 52
ukovič Platon Nikolajevič — 45, 47
- Żyromski N., właściciel Sedelnik w XVI w. — 435
- Żytkiewicz Daniel † po II 1656, instygator kor. 1646–1656 — 245, 279
- Żyżemscy, rodzina kniaziowska — 434
- Żyżemski Adam Jaroszewicz † w VI 1644, książ, chorąży mozyrski 30 II [sic!] 162I, podkomorzy już 1640 — 488
- Żyżemski Jarosz (Hieronim) † ok. 1597/1598, książ, starosta rzeczycki 4 VIII 1576 — 488
- Żyżemski Jarosz Jaroszewicz † ok. 1626/1627, książ, wojski mozyrski już 1596, podkomorzy 19 X 161I — 488
- Żyżemski Krzysztof Jaroszewicz † 12 XI 1632, książ, podsejdek miński 5 IX 1618 — 488

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

A

Abuchouszczyzna zob. Obuchowszczyzna
Amsterdam (Amstelodamum) — 502, 503, 505, 506
Andruszowo — 154
Anglia — 239, 277, 459
Antonów — 47
Antwerpia (Antverpia) — 502, 503, 505
Argentoratum zob. Strasburg
Astrachań — 379
Augsburg — 383
Augusta Gediminia zob. Wilno
augustowska gubernia — 192

B

Babiczce — 433, 434, 488
Baden (cieplice) — 214, 216, 264
Bar — 250, 251, 281
Basia, rzeka — 307, 385
Basilea zob. Bazylea
Batoh — 124, 247, 280
Baturyn — 358, 402
Bazylea (Basilea) — 502, 504
bełskie województwo — 274
Beresteczko — 91, 123, 240, 246, 277
Berezówka — 122, 183
Berezyna, rzeka — 132, 133, 145, 274

- białskie starostwo — 106
 Biała — 61
 Biała zob. Biała Radziwiłłowska
 Biała Cerkiew — 228, 241, 246, 272, 278, 279, 340, 370,
 396, 406
 Biała Radziwiłłowska (Podlaska) — 150, 371–374, 407
 Białe Błota zob. Bielica
 Białoruś (Biała Ruś, Ruś) — 42, 133, 154, 230, 278, 359,
 385, 487
 Biały gród zob. Bielyj gorod
 Biały Kamień — 235, 275
 Białystok — 126
 Bielew (Bielowo) — 345, 398
 Bielica *alias* Białe Błota — 157, 161, 170, 183, 184, 189
 Bielsk (Podlaski) — 126, 127
 biełozjezerski klasztor — 379
 Bielyj gorod (Biłgorod, Biały gród) — 290, 297, 378, 382
 Biłgorod zob. Bielyj gorod
 Birze (birżański zamek) — 48, 61, 447
 błudeńska dzierżawa — 43
 Boboniewki — 183
 Bobrowicze (Bobrowiczi) — 437, 490
 Bobrujsk — 132, 133, 234, 274
 Bobryk — 341, 397
 Bogdanów — 129
 Bokowo — 49, 53, 490
 Bołonia (Bononia) — 170, 415, 424
 Boryspol — 396
 Bowsk — 60
 Braclaw (Brasław) — 229, 257
 braclawskie województwo (Braclawszczyzna, brasławski kraj)
 — 229, 250, 257, 273, 281, 283
 Brańsk zob. Briansk

616 Indeks nazw geograficznych

brasławski kraj zob. braclawskie województwo
Braszewicze — 117, 202
Briansk (Brańsk) — 142, 246, 280, 337, 339, 341, 395, 396,
398, 496
brzeska ekonomia — 67, 273
brzeskie (litewskie) województwo — 43, 117, 127, 273, 375,
377, 498
Brześć (Brzyść) Litewski — 66, 67, 101, 104, 117, 119,
125–128, 135, 169, 230, 248, 251, 273, 280, 288, 289,
376, 410, 414, 421, 424, 427, 429
Buchowicze — 158, 161
Bug, rzeka — 273, 274, 280, 376, 424, 467
Busk — 248, 280
Bychów Stary — 132, 133, 330, 331

C

Carstwo Moskiewskie zob. Rosja
Cesarstwo zob. Rzesza Niemiecka
Cela (Cella), dzierżawa — 67
Châlons — 165
Chantilly — 165
Chełm — 241, 278
chełmska ziemia — 275
Chłupicze — 121
Chocim — 169, 210, 251, 262, 413, 414, 424
Chojniki — 31
Chorewo (Chorew?) — 466, 498
Choroszcz — 126
ciapołowska włość — 106
cieplice zob. Baden
Colonia (Colonia Agrippina) zob. Kolonia
Cracovia zob. Kraków
Cudnów — 381

Cyryn (Ceryn, Cirin) — 84
 cyryńskie starostwo — 84, 166, 171, 181, 183, 185, 186, 190
 Czarnobyl — 38, 47, 491
 Czausy — 331, 363, 392
 Czehryń (czeheryńskie *vel* czyhyryńskie starostwo) — 236,
 246, 276
 Czeliszczewicze (Czeliszczewiszcze, Czeluszczewiczi) —
 440–441, 443, 492, 493
 czernihowskie województwo — 401
 Czernihów — 255, 282, 294, 380
 Częstochowa — 152, 164, 266, 375
 Czornowszczyzna (Czernowszczina, Czornowszczyzna, Ostrów
 Czarny) — 29, 31, 32, 33–36, 42, 50, 431, 432, 487, 488
 Czornowszczyzna zob. Obuchowszczyzna Czornowszczyzna
 czyhyryńskie starostwo zob. Czehryń

D

Dania — 269, 429
 Danicewska Lachowska (grunty lachowskie), służba ludzi pod-
 danych — 438, 441, 491
 Dantiscum zob. Gdańsk
 Dawhokiż zob. Dorohobuż
 Dąbrowa (Dombrowa) — 367, 405
 Dąbrowna — 360, 361, 402
 Desna, rzeka — 269, 280, 282, 339, 351–353, 355–358,
 396, 401
 Dniepr, rzeka — 145, 163, 213, 227, 247, 262, 271, 328,
 338, 357–359, 378, 385, 388, 390, 391, 396, 402
 Dniestr, rzeka — 145, 251, 262, 277
 Dobromil — 502
 dobrzyńska ziemia — 371
 Dokszyce — 113
 Dombrowa zob. Dąbrowa

Dorgomiłowo — 290, 315
Dorohobuż (Dawhokiż) — 290, 323, 324, 378, 390
dorohobuskie starostwo — 106, 378
Dorohów (Dorohowo, Doroszwyc?) — 83–84, 105, 156, 180,
181, 182, 190, 203, 411, 415, 420–422, 485
Doroszwyc (Dorohów?) — 105
Dorożyn — 167
Druć, rzeka — 133
Dudyczne (Dudyczi) — 437, 438, 490
Durowicze — 403
Dworzec — 133
Dyneburg — 79, 403
Dziedziłowicze — 120
Dzikie Pola (Pola Dzikie) — 246, 276
Dzisna — 490
Dzisna, rzeka — 386
Dźwina, rzeka — 154, 377, 429

E

Estonia — 271
Euro zob. Evreux
Europa — 78, 383, 457
Evreux (Euro) — 165, 412, 413, 423

F

Filipki Małe — 192
Filipowicze (Filipowce) — 67
Francja (Galia) — 164, 165, 224, 265, 268, 387, 411, 412,
424
Frankfurt nad Menem (Francofurtum ad Moenum, Moe-
no–Francofurtum) — 502, 503, 504, 506
Frankfurt nad Odrą (Francofurtum ad Viadrum) — 502, 506

G

- Galia zob. Francja
 Garacmojza — 78, 79
 Gdańsk (Dantiscum, Gedanum) — 90, 131, 166, 214, 223,
 224, 268, 289, 399, 413, 498, 502, 503, 504, 505, 506
 Gierzody Poosie *alias* Spilkie (Pilkie, Polkie) — 160
 Gliniany — 228, 249, 272
 Głębokie (Głembokie) — 290, 377
 Głogów — 124
 Głuchów — 142, 342–345, 358, 397
 Gołąb — 21
 Gorbowiczi zob. Horbowicze
 Grecja — 225, 271
 Grobin — 376
 Grodno — 67, 71, 103, 105, 117, 151, 152, 157, 168, 171,
 178, 192, 272, 289, 373, 374, 377, 392, 408, 415, 424,
 425, 428
 grodzieńska ekonomia — 105,
 grodzieński powiat (grodzieński kraj) — 158, 159, 161, 170,
 183, 377, 392, 464
 Gródek — 170
 Guldynk zob. Koldynga
 Gumowszczyzna — 83

H

- Hać Wielka — 134
 Haga (Haga Comitum) — 505
 Halicz — 250, 281
 Hamburg — 166, 413
 Hanau — 504
 Hancewicze — 193, 196
 Heilsberg zob. Lidzbark Warmiński
 Hiszpania — 265

620 Indeks nazw geograficznych

Hliniszcze — 67, 69–70
Hniecki — 196
Hnieździłów (Hniezdziłowo) — 122, 183
homelska obłast' — 487
Horbowicze (Gorbowiczi, Horbowiczy) — 43, 52, 53, 83,
181, 439, 442, 491, 492
Horda zob. Krymski Chanat
Horki — 363, 404
Horodnia, rzeka — 394
Horodyszcze — 170, 183, 415, 424
Horodziej — 195
Horwol — 58
Hoża zob. Oża
hoska dzierzawa (starostwo) — 67, 105, 136, 158, 161, 181
hrabowskie starostwo — 193
Hrypule — 183
Husaki Rudominowskie — 182, 193

I

Inflanty — 48, 49, 70, 79, 81, 98, 154, 226, 271, 421, 428,
429, 450
Ipuć, rzeka — 396
Istambuł zob. Konstantynopol
Iwań — 195

J

Jamna Białowieska — 132
Janiuki — 181
Janowiec nad Wisłą — 367, 405
Jasieniec, zaścianek — 437, 490
Jasiołda, rzeka — 375
Jassy — 249, 281
Jasudów — 159

Jatra — 158
Jatwież — 195
Jazdów zob. Ujazdów
Jelna — 158
Jena — 505
Juriev — 50
Jurkowszczyzna — 27
Jurowicze (Jurewicze, Jurowiczi) — 75
Jurowo — 339, 340

K

kaliskie województwo — 498
Kałmycja — 301, 472, 476, 500
Kaługa — 345, 398
Kamieniec Litewski — 127, 466, 498
Kamieniec Podolski — 65, 106, 238, 249, 250, 251, 254,
277, 282
Kamionka — 419, 428
Karaczew (Karaczów) — 345, 358, 398
Katowice — 163
katyński stan — 95
Kazań — 379
Kazimierz nad Wisłą — 231, 273, 367
Kenia — 108
Kiersnowo — 128
Kijew zob. Kijów
kijowska ziemia (Kijowszczyzna) — 31, 229, 273
kijowskie województwo — 39, 46, 47, 98, 226, 271, 272, 273,
276
Kijów (Kijew) — 31, 32, 39, 45, 65, 229, 255, 272, 278, 396,
403
Kisiele — 193
Kitajgorod (Kitajgród) — 239, 277, 378

622 Indeks nazw geograficznych

- Klejwy — 181
Kleniki — 120
Kliszów — 429
Kobryń — 375
kobryńska ekonomia — 135, 158, 375
Kobylica, rzeka — 488
Kobylica (tulhowickie grunty), słoboda — 442, 492
Kojdanów — 132
Kokosza — 195
Koldynga (Guldynek, Goldynga, Guldynga, Kuldyga) — 288, 376
Kolno — 380
Kolonia (Colonia, Colonia Agrippina, Köln) — 502, 504
Koło — 464, 498
Komiakino — 339
Koncewicz — 158
Konotop — 341
Konstantynopol (Istambuł) — 225, 271
Konstantynów zob. Stary Konstantynów
Kopyl — 29
Kopyś — 46, 146, 327, 391
Korona Polska (Korona, Polska) — 41, 98, 103, 153, 164, 168, 202, 209, 211, 219, 220, 221, 224, 226, 227, 233, 234, 239, 240, 247, 258, 262, 276, 277, 306, 320, 329, 362, 363, 372–374, 401, 411–413, 417, 418, 421, 424, 455, 456, 459, 471–473, 481
Korop (Koropów) — 341, 397
Korsuń — 228, 272
Kowel — 248, 280, 294, 375, 380
Koziany — 159
koziańskie starostwo — 159
Kórnik — 13–15, 17, 82
Köln zob. Kolonia

- Krakowskie Przedmieście w Warszawie — 463
 krakowskie województwo — 257, 371
 Kraków (Cracovia) — 15, 25, 29, 40, 75, 82, 101, 104, 105,
 163, 179, 181, 210, 211, 227, 263, 233, 234, 256, 274,
 375, 412, 415, 418, 421, 423, 427, 429, 502, 503, 505,
 506, 507
 Krasne — 339, 396, 403
 Krasnystaw — 234, 275
 Kreml (Kreml gorod, Krymgorod) — 277, 290, 292, 295,
 312, 378
 Królewiec — 421
 Kruhła — 46, 192, 196
 Kruhowicze — 121, 182, 193, 196
 Kryczew zob. Krzyczew
 Krym — 31, 240, 251, 275, 381, 500
 Krymgorod zob. Kreml
 Krymski Chanat (Horda) — 295, 301, 308, 362, 381, 472,
 476, 500
 Krypule — 122
 Krzyczew (Kriczew, Kryczew, Krzyczów) — 145, 246, 280,
 359, 392, 402
 krzyczewska włość — 27
 Księstwo Litewskie zob. Wielkie Księstwo Litewskie
 Kudak, twierdza — 213, 264
 Kukowiaczyn — 27
 Kupiszki — 154
 Kurlandia (Kurlandzkie Księstwo) — 216, 266, 271, 288,
 289, 376, 428, 429
 Kustownica — 85
 Kuszliki — 311, 386

L

- Lachowicze — 294, 380

lachowskie (liachowskie) grunty zob. Danicewska Lachowska
służba

Lejda (Lugdunum Batavorum) — 505, 506

Lemburg zob. Lębork

Lębork (Lemburg) — 97, 223, 270

Libawa — 376

Lidzbark Warmiński (Heilsberg) — 428

lidzki powiat — 16

Lipa (Lipa Podarzewszczyzna) — 14, 15, 17, 59, 83, 121,
179, 181, 182, 192, 194, 196, 197, 198

Lipniszki — 129

Lisianka — 406

Litwa zob. Wielkie Księstwo Litewskie

Loreto — 170, 415, 424

Lubecz — 98, 226, 271

Lubeka (Lubeck) — 247, 248, 280

lubelskie województwo — 257, 273

Lublin — 47, 157, 158, 215, 231, 234, 235, 257, 270

Lugdunum zob. Lyon

Lugdunum Batavorum zob. Lejda

Lwów — 63, 100, 162, 163, 230, 231, 248, 249, 251, 252,
255, 272, 273, 275, 280, 282, 406, 414, 504

Lyon (Lugdunum) — 502, 503, 504, 505

Ł

Łabowo (Żabowo?) — 396

Łachwa — 234, 274

Łańcut — 405

Ławno — 428

Ławryszów — 25

Łazowce — 16

Łojów — 98, 226, 271, 278

Łosk — 144

Łoszyca — 132
Łotwa — 271, 376
Łódź — 167
Łuck — 274
Łukania — 341
Łukianowszczyzna zob. Ostrów Łukianowszczyzna
Łuścicze — 120

M

Maciejowce — 122
Malbork (Malburk) — 366, 405
malborska ekonomia — 215, 265
Malcz (Malecz) — 135, 286, 311, 375, 410
Marche — 424
Marsylia — 214, 264
Maszuki — 193
mazowieckie województwo — 233, 256
Méaux — 165
Mediolan (Mediolanum) — 504
Mehel, zaścianek w Zahoranach — 443
Merecz (Merkine) — 227, 228, 272
Metz — 165
Mewel zob. Motol
Miadzioł — 287, 290, 375
Miana zob. Mina
Michałki zob. Michałkowicze
Michałkowicze (Michałki, Michałkowiczy) — 43, 51, 52, 72,
75, 181, 183, 184, 187–189, 438, 441, 490, 491
Michnowicze zob. Miłnowicze
Miedniki — 129
Miena zob. Mina
Międzybóż — 126

- Młhnowicze (Michnowicze, Mignowicze) — 19, 139–141, 143, 146, 334, 335, 394, 395
- Mikulow zob. Nikolsburg
- Milejczyce — 136
- Mina (Miena, Miana) — 340, 357, 396
- Mińsk (Minsk) — 34, 38, 70, 114, 132, 146–148, 186, 261
- mińskie województwo — 63, 65, 67, 73, 120, 192, 195, 273, 274
- Miratycze — 182
- Mitawa (Nitawa) — 289, 376
- Moeno–Francofurtum zob. Frankfurt nad Menem
- mohylowska ekonomia — 79, 402
- Mohylów (Mohylew) — 19, 144, 145, 147, 160, 360, 392, 402
- Mołdawia (Wołochy, wołoska ziemia) — 66, 238, 250, 251, 262, 276, 280, 281
- Morawy — 264
- Moskwa (Stolica), miasto — 9, 14, 20, 22, 137, 138, 200–202, 213, 222, 239, 240, 244, 245, 264, 270, 277, 289–293, 295, 296, 300, 301, 304, 305, 316, 319, 322, 326, 327, 345, 361, 378, 379, 381, 382, 388–390, 397, 398, 411, 458, 461, 468, 470, 474, 480, 481, 495, 496, 497
- Moskwa, państwo zob. Rosja
- Moskwa, rzeka — 312, 378
- Mosty — 139, 343, 348, 392, 394, 398
- Motol (Mewel, Mowel, Kowel) — 134, 286, 375
- Mowel zob. Motol
- Mozyrz (Mozer, Mozyr) — 29, 45, 47–48, 50, 51, 58–59, 61, 63, 73–74, 89, 95, 230, 234, 273, 434, 437, 438, 441, 442, 444, 446, 447, 488, 489, 490, 491
- mozyrska włość — 31, 33, 431, 490
- mozyrski powiat — 26–27, 28, 29, 34, 36, 37, 39, 43–47, 49, 50, 63, 66–69, 72, 75, 81, 83, 85, 86, 88, 89, 105, 171,

181, 183, 192, 193, 199, 211, 212, 217, 267, 380, 415,
430–432, 487, 488, 489, 490, 491, 492
Mozyrskie (Polesie Mozyrskie, Mozyrszczyzna) — 33, 65,
69, 70
Możajsk — 290, 378
Możujty (Możujcie?) — 490
Mścisław — 139, 142, 335, 337, 395, 402
mścisławskie województwo — 91, 160, 246, 247, 280, 394,
402
Muchawiec — 273
Multany zob. Wołoszczyzna
Mutwa, rzeka — 491
Mutwa (Mytwa), dobra — 43, 51, 52, 72, 438, 441, 490, 491

N

Nacza Lachowska — 195
Narew, rzeka — 261
Narozniewiczzy (Narozniewiczze?) — 435, 489
Neuburg — 164, 165
Newel — 221, 269
Niehniewiczze — 25
Niemcy — 280
Niemen, rzeka — 25, 272, 377
Nemieża — 118
Nienacza, rzeka — 491
Nierusa — 397
Nieśwież — 16, 17, 20, 65, 128, 153, 157, 162, 174
Nikolsburg (Mikulow) — 264
Nitawa zob. Mitawa
Normandia — 413, 423
Norymberga — 165, 412
Nowe Miasto Warszawskie — 118, 461, 463, 465
Nowodwórka — 193

628 Indeks nazw geograficznych

Nowogródek — 16, 25, 62, 77, 81, 82, 91, 94, 95, 97, 119,
122, 133, 156, 157, 167, 171–175, 177, 180, 181, 183,
185, 190, 209, 211, 216, 221, 224, 229, 234, 261, 263,
288, 289, 410, 411, 422, 439, 448
Nowogródek Siewierski — 144, 351–353, 355, 357, 397,
401, 402
Nowogródzkie — 25, 38, 116, 203
nowogródzkie województwo (powiat) — 15, 16, 26, 50, 74,
81, 82, 84, 97, 101, 117, 128, 150, 151, 158, 167, 168,
170, 172–174, 177, 178, 180, 182, 183, 186, 192, 193,
195, 215, 288, 372, 380, 414, 421, 424
nowogródzko–siewierski powiat — 397
Nowosiołki — 81, 493
Nowy Dwór Gdański (Nowy Dwór) — 215, 265

O

Obodrowo — 95, 123
Obuchowicze — 26
obuchowskie grunty — 434
Obuchowszczyzna (Abuchouszczyzna, Obuchowszczyzna) —
30, 31, 487
Obuchowszczyzna Czornowszczyzna (Ostrów Czarny) — 28,
29, 30, 31, 33, 35, 36, 41, 42, 43, 50, 61, 68, 70, 203, 430,
433, 434, 487, 488
Odachowszczyzna — 195
Oka, rzeka — 398
oleksicckie grunty zob. Zaunieszczyzna
Oleksicze — 52, 70, 488, 492
Olita — 152, 162, 163
Oliwa — 223, 377, 399
Olkieniki (olkienickie starostwo) — 23, 420
Opole — 48, 63, 82
orleńska włość — 377

Orsza — 402, 404
 orszański powiat — 46, 388, 392, 402, 404
 Osowa — 120
 Ostaszkowicze — 121
 Ostaszyn — 94
 Oster (Ostrz) — 144, 340, 396
 Ostromecze — 158
 Ostróg — 68, 453
 Ostrów — 195, 196
 Ostrów Czarny (Ostrow Czornyj) zob. Czornowszczyzna, Obuchowszczyzna
 Ostrów Łukianowszczyzna — 85
 Ostrów Zabrodzie — 488
 oszmiański powiat — 122, 183, 375, 377
 Otczyłowicze zob. Zahorany Otczyłowicze
 Otrubek — 122, 183
 Owodowicze zob. Wodowicze
 owrucki powiat — 69
 Oża (hoska dzierzawa, Hoża) — 67, 71, 105, 158, 159, 161

P

Paryż (Paris) — 97, 165, 223, 268, 412, 423, 502
 Pawłowicze — 343
 Perejaśław (Perestaw?) — 209, 261
 Petersburg zob. Sankt Peterburg
 Piątek — 114
 Pierewiesje — 25
 Pilica — 152
 Pilkie zob. Gierżody Poosie *alias* Spilkie
 Piławce (Pilawce) — 65, 100, 102, 230, 231, 234, 256, 257, 259, 273, 282, 283, 454
 Pińsk — 230, 234, 251, 273, 375
 piński powiat — 134, 274

630 Indeks nazw geograficznych

- Piotrków Trybunalski — 243, 279, 464
Plino — 490
Poczapów (Poczepów, Poczep) — 170, 189, 338, 339, 351,
358, 396
Podlasie — 261, 377, 384
Podole (podolskie województwo) — 229, 250, 257, 273, 277,
281
Pohar — 143, 144, 351, 352, 401
Pohorelec — 195
Poła zob. Dzikie Pola
Polesie — 27, 30, 39, 50, 66, 117, 202, 251, 274
Polesie Mozyrskie zob. Mozyrskie
Polkie zob. Gierzody Poosie *alias* Spilkie
Polska zob. Korona Polska
Polskie Królestwo — 196
Połock — 113, 290, 311, 362, 369, 377, 386, 403
połockie województwo (połocka ziemia, połocki kraj) — 159,
269, 377, 438, 490
Połonka — 121, 157, 161, 182, 300, 383
pomorskie województwo — 266, 270
Poosie zob. Gierzody Poosie
Porta Ottomańska (Porta) zob. Turcja
Portugalia — 265
Praga (czeska) — 165
Praga (warszawska) — 462, 465, 468
Pronia, rzeka — 392
Prowansja — 254
Prud (Prudok) — 434, 441, 489
Prudki — 143, 146, 336, 395
Prudok zob. Prud
Prusy Królewskie (pruskie ziemie) — 60, 260, 428
Prusy Książęce — 23, 125, 266, 267, 268, 421, 467
Pruzana — 126, 134, 135, 286, 373, 375

Prypeć (Przypeć), rzeka — 30, 50, 51, 66, 68, 273, 274, 487, 488, 489, 490, 491, 492
 Przełom — 105
 przełomska dzierzawa (starostwo) — 105, 136, 158, 161, 181
 Przemysł (Przewyszl?) — 256, 283
 przemyska ziemia — 68
 Ptycz, rzeka — 492
 Punie — 162, 163
 Putiatycze (Puciaciczy, Puciatycze, Pucziaczicy, Putjaticzy) — 51, 437, 438, 441, 444, 490
 Puzewicze — 428

R

Radoszkowicze — 26, 34
 rakanciskie starostwo — 170
 Rakowiczpola — 159
 Raków — 129
 Ratyzbona — 165
 retowskie ciwuństwo — 387
 Rewiatycze — 43
 Roan zob. Rouen
 Roma zob. Rzym
 Rosja (Moskwa, Wielkie Księstwo Moskiewskie, Carstwo Moskiewskie) — 9, 22, 29, 31, 34, 69, 98, 108, 110, 113, 118, 128–131, 136, 137, 139, 141–143, 146, 147, 154, 159, 163, 170, 203, 212, 213, 221, 239, 240, 246, 258, 259, 263, 264, 269, 282, 271, 299, 307, 320, 329, 332, 336, 337, 351, 359, 366, 369, 374, 380, 381, 383, 386, 395, 398, 403, 408, 495, 497, 501
 Rosławł (Rosławł) — 142, 246, 280, 335, 336, 338, 395, 396
 rosławłskie starostwo — 395
 Roś, rzeka — 27, 31, 272, 488

632 Indeks nazw geograficznych

- Rouen (Roan) — 166, 413, 424
Różana — 179, 289, 377
Różanka — 168, 414, 424
Rubieżowice — 129
Rubno — 489
Ruda — 464
Rudzica — 132
ruskie województwo — 219, 256, 257, 275, 278, 280, 281,
425
Ruś — 39
Ruś zob. Białoruś
Ryga — 366, 409, 429
Ryszczew — 396
Rzeczpospolita — 11, 14, 37, 39, 40, 45, 46, 56, 59, 60,
64–66, 78, 84, 92, 97, 106, 113, 114, 116, 118, 124, 136,
137, 139, 141, 142, 144, 146, 147, 163, 169, 170, 179,
193, 194, 198, 202, 203, 205, 213–216, 219, 225, 229,
230, 232, 233, 235, 239, 245, 246, 248, 251, 255, 257,
258, 259, 262, 266, 269, 270, 271, 272, 274, 276, 277,
278, 280, 282, 290, 310, 316, 322, 323, 333, 334, 346,
347, 363, 370, 380, 381, 386, 387, 392–394, 403, 407,
411, 414–419, 421, 422, 424–426, 428, 447, 452, 453,
456, 457, 473, 487, 488, 493, 495, 497, 501
Rzeczpospolita Litewska zob. Wielkie Księstwo Litewskie
Rzeczyca — 108, 273
rzeczycki powiat — 274
Rzepicze — 121
Rzesza Niemiecka (Cesarstwo) — 265
Rzym (Roma) — 71, 124, 170, 191, 415
Rżawiec — 95, 123

S

- Saint–Germain–des–Prés — 165, 423

- Saint Maur — 432
 Sałtykowa Dziewica — 396
 Sałyna zob. Solinia
 San, rzeka — 118, 462, 497
 sandomierskie województwo — 371, 405
 Sandomierz (Sendomirz) — 231, 273
 Sankt Peterburg (Sanktpeterburg, Petersburg) — 14, 15, 26,
 29, 45, 47, 66, 133, 201
 Sądowa Wisznia — 283
 Sedelniki (sedelnicki grunt, Siedelniki) — 25, 51, 53, 61, 62,
 66, 70, 87, 187, 200, 435–437, 444, 448–452, 489, 490
 Sejm, rzeka — 402
 Sekwana, rzeka — 424
 Semptentryjon — 456, 495
 Sendomirz zob. Sandomierz
 Seret, rzeka — 281
 siedelnicki grunt zob. Sedelniki
 Siedelniki zob. Sedelniki
 Siedmiogród (siedmiogrodzka ziemia) — 250
 Siekierycze (Siekieryszcze) — 181
 Sielanice — 195
 Sielec — 377, 466
 sielecka włość — 466, 498
 Sieliszcze — 490
 Sieradz — 152, 245, 375, 409
 sieradzkie województwo — 279, 280
 siewierska ziemia (siewierskie zamki) — 210, 244
 Siewierszczyzna — 280, 403
 Siewsk — 142–144, 146, 335, 341–343, 350, 395, 400
 skaczkowska włość — 106
 Skierniewice — 115
 Skuratowo — 95, 123
 Słobodyszczce — 381

- Słobódka — 195
Słonim — 91, 129, 383
słonimski powiat — 91, 121, 161, 249, 288, 372, 373, 377
Słuck (Zarzecze w Słucku) — 74, 75, 132, 133, 147, 153,
294, 380
słuckie księstwo — 26, 62
Słucza, rzeka — 273, 454
Smolany — 148
Smoleńsk — 21, 45, 58–59, 71, 72, 77, 95, 96, 97, 107–115,
119, 123, 128, 131, 145, 200, 202, 210, 211–213, 240,
244, 253, 254, 262, 263, 264, 268, 290, 298, 301, 304,
315–317, 323–325, 328, 329, 331, 343, 366, 378, 385,
390, 391, 395, 458, 465, 468, 483, 495
smoleńskie województwo (Smoleńsk) — 91, 95, 106, 131,
219, 252, 253, 269, 271, 280, 391, 395, 403
Smoleńszczyzna — 61, 95, 97, 106, 123, 157, 403
Snów — 170, 186, 187, 190
Sobowidz (Sobwiusz?) — 215, 266
Soczawa zob. Suczawa
Sokal — 231, 234, 274
sokirowski grunt (włóka w Zahoranach) — 443
Sokołówka — 406
Solinia (Sałyna) — 338, 396
Soła, rzeka — 423
Sołokucza, rzeka — 489
Sopoćkinie — 105
Sośnica — 144, 354, 355, 357, 358, 396, 401
Soż, rzeka — 280
Spilkie (Pilkie, Polkie) zob. Gierżody Poosie
Stare Sioło — 67, 69
Starodub — 144, 145, 230, 271, 351, 352, 357, 358, 401
starodubowski powiat — 170, 226, 230, 269, 396
Stary Konstantynów (Konstantynów) — 230, 273, 453, 454

- Stolica zob. Moskwa
 Strasburg (Argentoratum) — 165, 505, 506
 Strużenniki (Strużeniki) — 83
 Strzelsk (Strelsk) — 438, 443, 492
 Stypkowo — 339
 Suczawa (Soczawa) — 66, 250, 254, 281, 409
 suraskie starostwo — 159
 Swojatycze — 74, 194, 195
 Sworłowszczyzna (Sworłowszczyzna) — 34–35
 Sycza — 195
 Szadów — 334, 392, 394, 399
 Szaszki — 193, 196
 Szawle (szawelska ekonomia) — 244, 279, 310, 387, 466, 498
 Szepielewicz — 112
 Szerejki — 70
 Szklów — 145, 146, 315, 325, 327–329, 361, 362, 388, 391
 Szkrunda — 376
 Szląsk zob. Śląsk
 Szwecja (Szwedzi) — 12, 79, 98, 130, 226, 247, 258, 259, 279, 377, 428, 429
- Ś
- Śląsk (Szląsk) — 124, 367, 412
 Śreńsk — 68, 75
 Świack, dwór — 105, 159, 332, 392
 Świerzeń — 195
- T
- Tarnów — 367, 405
 Tergovistea — 281
 Termopilas (Termopile) — 225
 Toropczany — 159

- Toruń — 23, 103, 142, 421, 429
Tour de Bouc — 264
Traby — 129
trockie województwo — 272, 279, 377
Trościenica, sloboda — 67–70, 435, 489
Trubeck (Trubczewsk) — 98, 142, 144, 221, 222, 226, 269,
339, 340, 396, 397
Tuchołów (Tuchołdowicze) — 160
tulhowickie grunty zob. Kobylica, sloboda
Tulhowicze (Tulgowicze, Tulgowiczi, Tulhowiczy, Tulechowicze) — 52–53, 72, 75, 76, 187–189, 439, 440, 442, 489,
491, 492
Tulin — 438, 490
Tulonka — 195
Tur, rzeka — 51, 435, 488, 489
Turcja (Porta, Porta Ottomańska) — 98, 168, 258, 262, 271,
272, 456
Turia, rzeka — 280, 488
Turów — 74, 234, 274, 380
Tykocin — 125, 209, 261, 301, 384
tykocińskie starostwo — 384
Tysza (Cisa?), rzeka — 249

U

- Ujazdów (Jazdów) — 218, 247, 268, 399
Ukraina — 108, 139, 143, 199, 209, 227–229, 236, 249,
250, 251, 255, 282, 338, 352, 357, 358, 370, 381, 403
Uła — 147
Unyja, rzeczka — 433
Upita (upicki powiat) — 244, 279
Uty — 339, 396

V

Varsavia zob. Warszawa

Venetia zob. Wenecja

Verdun — 165

Vilna zob. Wilno

Vilnius zob Wilno

W

Warszawa (Varsavia) — 15, 26, 28, 29, 42, 44, 46–49, 54, 62, 63, 65, 66, 72, 73, 81, 85–88, 90, 92, 97, 101–104, 118, 123, 125, 128, 130, 131, 142, 147, 149–151, 154, 158, 159, 163–167, 172, 173, 175, 179, 185, 190, 195, 196, 202, 204, 209–211, 213–215, 217, 218, 221–224, 226, 227, 229, 230, 234, 237, 241, 242, 243, 247, 248, 249, 251, 254, 256, 262, 264, 265, 266, 268, 277, 278, 279, 283, 303, 329, 363, 368, 370, 373, 374, 381, 390, 391, 404, 410–415, 417, 418, 420–422, 425, 427, 428, 430, 432, 433, 452, 461–465, 488, 504

Warta, rzeka — 409

Wawiużyce (Wywojczyce) — 67

Wenecja (Venetia) — 271, 277, 415, 502

Wenecka Rzeczypospolita (Wenetowie) — 225, 226, 227, 239

Werki — 129, 137, 312, 378

Węgry — 367

Wiaźma — 213, 239, 264, 290, 323, 378, 459, 496

Wichra, rzeka — 395

Wić, rzeka — 491

widuklewski powiat — 160

Wiedeń — 151, 170, 214, 415

Wieliczka — 258

Wieliz — 309, 386

wieliskie starostwo — 386

- Wielkie Księstwo Litewskie (Księstwo Litewskie, Litwa, Rzeczpospolita Litewska) — 24, 29, 31, 32, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 46, 57, 58, 60, 66, 72–73, 85, 86, 89–91, 93, 98, 103, 117, 125, 144, 147, 150, 151, 155, 156, 159, 163, 164, 166–168, 172, 173, 179, 180, 186, 191, 194, 200, 209, 211, 216, 218–221, 224, 226, 230, 233, 234, 237, 238, 239, 247, 249, 261, 262, 263, 266, 267, 269, 276, 279, 280, 288, 294, 299, 307, 309, 332, 358, 359, 362, 370, 371, 401, 407, 410, 413, 414, 416–420, 424, 425, 427, 455, 456, 458, 484, 490
- Wielkie Księstwo Moskiewskie zob. Rosja
- Wielkopolska — 124
- Wierebiejowa Góra zob. Worobiowa góra
- Wierzchowice — 288, 376
- Wiguszki — 170
- Wilanów — 417, 426
- wileński powiat — 489
- Wilno (Augusta Gedimienia, Vilna, Vilnius) — 9, 10, 15, 18, 20, 27, 44, 45, 58, 60–62, 64, 71, 82, 85–86, 89, 92–93, 102, 105, 113, 117, 118, 123, 129, 136, 138, 144–146, 148, 152–154, 157, 167, 190, 212, 215, 217, 220, 227, 238, 261, 263, 266, 267, 270, 272, 331, 333, 360, 366, 373, 390, 392, 393, 399, 403, 416, 421, 429, 434, 496, 504
- Windawa — 376
- Wiśła, rzeka — 100, 118, 231, 244, 268, 273, 367, 404, 463, 467
- Witebsk — 19, 27, 58, 147, 148, 252, 290, 360, 362, 369, 377, 403, 406
- witebskie województwo — 27, 159, 252, 377, 386
- Wittenberga — 505
- Włochy — 424
- Włodawa — 128

Wodowicze (Owodowicze) — 67, 70, 434, 488
 Wodyczki — 68
 Wojnino — 341
 Woła pod Warszawą — 99, 411, 417
 Wołga, rzeka — 384, 500
 wołkowyski powiat — 288, 289, 393
 Wołochy zob. Mołdawia
 wołoska ziemia zob. Mołdawia
 Wołoszczyzna (Multany) — 281
 Wołpa — 333, 393, 405
 wołpieńskie starostwo — 387, 393
 Wołyń (wołyńskie województwo) — 24, 25, 26, 33, 68, 229,
 251, 257, 273, 275, 277, 280, 380
 Worobiowa góra (Wierebiejowa Góra) — 322, 323, 461, 497
 Woroncowszczyzna — 27
 Woroneż (Woroniz) — 352, 401
 Woronica, rzeka — 142, 337, 396
 Woronkowo — 396
 Wrocław — 13, 14, 16, 47, 104, 131, 164, 165, 196, 412
 Wysodowicze — 121
 Wysokie — 121
 Wywojczyce zob. Wawiużyce

Z

zabłudowska włość — 377
 Zabłudów — 289, 377
 Zabrodzie zob. Ostrów Zabrodzie
 Zagoriny zob. Zahorany
 Zahale — 63, 67
 Zahorany (Zagoriny, Zahoranie) — 25, 51, 55, 83, 88, 199,
 434, 435, 441, 442, 443, 445, 446, 488, 489
 Zahorany Otoczyłowicze — 51, 434, 488
 Zakroczym — 218, 268

640 Indeks nazw geograficznych

Zakrośnica — 158
Zamirze — 195
Zamoście (Zamoszcze, Zamostocze) — 120
Zamość (Zamojście, Zamoście) — 55, 56, 60, 70, 71, 78,
100, 231, 234, 273, 275, 445, 464, 502
Zaporoże — 403
Zarzecze w Słucku zob. Słuck
Zaunieszczyna (oleksickie grunty, Zatunejski zaścianek) —
52, 441, 492
Zbaraż — 235, 236, 275
Zborów — 64, 235, 237, 240, 275, 276
Ziemiań gorod (Ziemiań gorod) — 297, 382
Zimowiszcze (zimowiskie dobra) — 442, 489
Zubliszcze — 181
Zunkowo — 95, 282

Ż

Żabowo? (zob. Łabowo) — 338
Żmudź (Zmudź) — 160, 394, 421, 498
Żółkiew — 415, 416, 425
Żółte Wody — 228, 272
Żukowicze — 159
Żuława (Żuławy) — 215
Żwaniec — 250–251, 281
Żwirowicze — 403
Żywiec — 164, 412, 423

Tablica 2

